

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

Najnowszy przekład z języków oryginalnych
z komentarzem

Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej
25. edycja 2020/2021

Teksty źródłowe

Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy
Towarzystwa Świętego Pawła

Wszelkie prawa zastrzeżone
© Edycja Świętego Pawła



KSIĘGA EZECHIELA

WPROWADZENIE

Okoliczności powstania

Tłem wizji i wyroczni spisanych w *Księdze Ezechiela* są wydarzenia z początku VI w. przed Chr. W 597 r. przed Chr. władca Babilonii Nabuchodonozor (605-562 r. przed Chr.) dokonał powtórnego najazdu na podbitą już wcześniej Judę. Po zajęciu Jerozolimy aresztował i odesłał do Babilonu najznamienitszych obywateli na czele z królem Jojakinem i jego rodziną. Wśród deportowanych był także młody Ezechiel. Nowym królem Jerozolimy został całkowicie uległy Nabuchodonozorowi Mattaniasz, któremu na znak poddaństwa zwycięzca zmienił imię na Sedecjasz. Czasy jego panowania charakteryzowały się poniżającą uległością wobec Babilonu i pasmem klęsk. Po kolejnym buncie w Judei Nabuchodonozor zburzył Jerozolimę (586 r. przed Chr.) i uprowadził jeszcze liczniejszą grupę mieszkańców niż poprzednim razem. Dopiero król perski, Cyrus, po zdobyciu Babilonu w 539 r. przed Chr. wydał specjalny dekret zezwalający wygnańcom judzkim na powrót do ojczyzny.

O proroku Ezechielu, którego imię znaczy 'Bóg jest mocny' lub 'Bóg czyni mocnym', wiemy niewiele, a wszystkie informacje czerpiemy z księgi noszącej jego imię. Urodził się ok. 622 r. przed Chr. Pochodził z rodu kapłańskiego, jednak nie zdażył przed uprowadzeniem rozpocząć pełnienia funkcji kapłańskich. W 597 r. przed Chr. razem z pierwszą falą jeńców został deportowany do Mezopotamii. Pięć lat później rozpoczął działalność prorocką wśród uprowadzonych rodaków. Był żonaty, ale jego żona zmarła w niewyjaśnionych okolicznościach, prawdopodobnie w 586 r. przed Chr. (Ez 24,15-27). Poza tym nie znamy bliższych szczegółów na temat jego życia, daty śmierci i miejsca pochówku.

Z literackiego punktu widzenia *Księga Ezechiela* jest dziełem bardzo różnorodnym. Proza przeplata się w niej z liryką, występują tu hymny, różnego rodzaju pieśni, elegie, opisy i relacje, przypowieści alegoryzujące, wyrocznie karzące, groźby i inne. Poemat o Gożu, a zwłaszcza wizje odrodzenia teokracji w nowej rzeczywistości wskazują na początki rodzącej się powoli nowej formy literackiej, zwanej apokaliptyką. Różnice dotyczą także używanych w tekście konstrukcji gramatycznych, stylu oraz sposobu podejścia do poruszanych problemów. Nawet na podstawie wnikliwych badań trudno definitywnie stwierdzić, które fragmenty zostały napisane przez proroka, a które zostały dołączone w późniejszym czasie. Z pewnością jest to księga, która ostateczny kształt uzyskała po długim i skomplikowanym procesie redakcyjnym.

Możemy jednak bez wątpliwości stwierdzić, że autor był wybitnym pisarzem i nieprzeciętnym teologiem. Fragmenty przypisywane samemu prorokowi urzekają nie tylko głębią przesłania, ale także bogactwem formy literackiej. Dodatkową trudność, ale i pewien walor *Księgi Ezechiela*, stanowi eżotyka używanych porównań, nawiązań, aluzji czy symboli.

Treść i teologia

Układ treści *Księgi Ezechiela* jest dość przejrzysty. Początkowa nota biograficzna (Ez 1,1-3) wprowadza w cztery zasadnicze części: powołanie proroka i związane z nim widzenia

(Ez 1,4 - 3,15), surowe wyrocznie o własnym narodzie do czasu zdobycia Jerozolimy w roku 586 przed Chr. (Ez 3,16 - 24,27), wyrocznie o narodach obcych i zapowiedzi kary (Ez 25,1 - 32,32) oraz obietnice odrodzenia Izraela (Ez 33,1 - 37,28). Całość zamykają apokaliptyczne wizje czasów ostatecznych (Ez 38,1 - 39,29) i nowej rzeczywistości (Ez 40,1 - 48,35), których jednak absolutnie nie wolno mylić z opisem przyszłości. Są to bowiem wizje symboliczne, kryjące w sobie głębokie treści teologiczne, a nie zapowiedzi konkretnych wydarzeń.

Momentem przełomowym pod względem formy i treści nauczania Ezechiela jest klęska roku 586 przed Chr. Dotychczasowy surowy i karzący ton wypowiedzi (Ez 1 - 32) ulega radykalnej zmianie. Od tej pory kolejne wyrocznie są kierowane przeciw wrogom Izraela, a temu ostatniemu prorok zapowiada wybaczenie win, wybawienie, odbudowę i przyjaźń z Panem (Ez 33 - 48).

Ezechiel stara się rozwiązać jeden z najtrudniejszych dylematów, przed jakimi stał Izrael w VI w. przed Chr. Po kolejnych klęskach militarnych w sercach Izraelitów musiała rodzić się wątpliwość, czy Bóg Jahwe jest na tyle silny, aby skutecznie stawać w ich obronie. Z każdym rokiem dziedzictwo Boga traciło na znaczeniu, a w potęgę rósł Babilon, szukający protekcji u boga Marduka. Zniszczenie Jerozolimy i świątyni stanowiło nie tylko klęskę polityczną, ale dla wielu było niezbitym dowodem wyższości Marduka nad Bogiem Izraela. Ezechiel nie mógł więc ograniczyć się do lakonicznego wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, gdyż Izrael potrzebował przede wszystkim podniesienia na duchu i rozbudzenia na nowo wiary w moc Boga. *Księga Ezechiela* jest więc przejmującym manifestem potęgi i chwały Boga. W bardzo sugestywny sposób prorok tłumaczy swoim rodakom, że przyczyną klęski nie była słabość Boga, ale ich nieprawość, pycha i bałwochwalstwo. Najpierw więc wzywa rodaków do nawrócenia, upomina ich i zapowiada nowe kary. Kiedy to wszystko okazuje się bezskuteczne, wprowadza scenę, w której Bóg, widząc niepoprawność Izraela, opuszcza świątynię i zostawia Izraelitów własnemu losowi. Pozbawiony Bożej opieki, skłócony, liczący wyłącznie na własne siły i niemądrze rządzony Izrael nie miał szans na przetrwanie. Upadek przyszedł zaskakująco szybko, a wraz z nim rozczarowanie i stagnacja. Spełniły się zapowiedzi Ezechiela. Nie doczekał się jednak u rodaków powszechnego uznania własnych win i nawrócenia. Starał się więc przynajmniej zapobiec ich całkowitemu odejściu od Boga. Dlatego zapowiadał kolejne odsłony ukazywania się Jego potęgi. Prorok wielokrotnie podkreślał, że Bóg powróci w chwale nie ze względu na zasługi Izraelitów, ale po to, by na oczach wszystkich ludów okazać swoją moc i chwałę.

Ostatecznie Bóg nie stawiał Izraelowi właściwie żadnych wymagań. Nawet nawrócenie nie było warunkiem powrotu Pana. W widzeniach doliny wyschłych kości, walki z Gogiem, rzeki życia czy nowej świątyni - sprawcą wszystkich wydarzeń jest sam Bóg. Wiara wprowadzonych do Babilonu była bowiem już tak wątła, że wymagała nie wzmocnienia, lecz wskrzeszenia z martwych.

Księga Ezechiela jest lekturą dla ludzi, którzy nie uciekają przed wysiłkiem intelektualnym w poszukiwaniu prawdy. Czytelnik nie znajdzie w niej gotowych i prostych rozwiązań - przeciwnie, natrafi na sporo mało zrozumiałych tekstów z zupełnie innej epoki. Jeśli się jednak nie zniechęci, wówczas ten pozorny labirynt doprowadzi go do wyjątkowego spotkania ze słowem Bożym.

KSIĘGA EZECHIELA

NOTA BIOGRAFICZNA PROROKA

Prolog

1 Stało się to trzydziestego roku, w piątym dniu, czwartego miesiąca, gdy byłem wśród uprowadzonych^a nad rzeką Kebar^b. Otworzyło się niebo i miałem widzenia od Boga. ²W piątym dniu miesiąca - był to piąty rok od uprowadzenia króla Jechoniasza^c - ³PAN^e przemówił do kapłana Ezechiela, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków^d nad rzeką Kebar. Tam ręką PANA spoczęła na nim^f.

Teofania

⁴W gwałtownym wichrze nadchodzącym z północy^g ujrzałem wtędy wielką chmurę i błyskający ogień. Wokół tej chmury była światłość, a w jej środku jakby blask policianego srebra w ogniu. ⁵W środku znajdowała się podobizna czterech żywych istot. Z wyglądu przypominały one człowieka. ⁶Każda miała cztery twarze i cztery skrzydła. ⁷Ich nogi były proste, a stopy podobne do kopyt cielca. Lśniły jak dobrze wypolerowany brąz. ⁸Na ich czterech bokach pod skrzydłami były ręce. Wszystkie cztery istoty miały twarze i skrzydła. ⁹A skrzydła przylegały jedno do drugiego. Idąc, istoty nie odwracały się. Każda szła prosto przed siebie. ¹⁰U wszystkich czterech twarze miały z przodu wygląd człowieka, z prawej strony lwa, z lewej wołu, a z tyłu orła. ¹¹Takie były ich twarze. Ich skrzydła były rozpostarte ku górze. U każdej dwa przylegały jedno do drugiego, a dwa okrywały ciało. ¹²Każda szła prosto przed siebie. Szły tam, dokąd je duch^h prowadził. Idąc, nie odwracały się. ¹³Między istotami żywymi było coś przypominającego żarzące się węgle, podobne do płonących pochodni. Krażyło to między istotami żywymi. Ogień dawał blask, a z ognia wychodziły błyskawice. ¹⁴Żywe istoty biegały tam i z powrotem jak błyskawice.

a) wśród uprowadzonych - Ezechiel znalazł się w gronie najznakomitszych obywateli miasta, których w 597 r. przed Chr. Nabuchodonozor uprowadził do Babilonii (2Krl 24,12).

b) rzeka Kebar - chodzi o szeroki kanał (36 m) nawadniający obszary położone po lewej stronie Eufratu, między miastami Babilon i Nippur (Ez 3,23; 43,3).

c) Jechoniasz - zwany też Jojakinem, król namaszczony w 597 r. przed Chr. w czasie obłężenia Jerozolimy. Po trzech miesiącach panowania oddał miasto w ręce Nabuchodonozora i został uprowadzony do Babilonu (2Krl 24,15). Prawdopodobnie Ezechiel rozpoczął swoją działalność w 592 r. przed Chr.

d) ziemia Chaldejczyków - południowa część Babilonii.

e) ręką PANA spoczęła na nim - wyrażenie wskazuje na pozostawanie pod szczególnym wpływem Boga.

f) północ - w mitologii kanańskiej północ była siedzibą bóstw (np. Iz 14,13n). Z północy brała też początek wielkość nieszczęść, jakie spotykały Izraela (np. Jr 1,14n; 4,6; Ez 38,6.15).

g) duch - hebr. termin *ruah* oznacza również 'tchnienie', 'wiatr'. W Biblii najczęściej występuje w wyrażeniach *duch PANA* (Ez 11,5 i 37,1) lub *duch Boga* (Ez 11,24) na określenie ducha, który inspirował do prorokowania albo do innych czynności (np. Szd 3,10, 6,34).

Ez

Prolog. Do danych chronologicznych zawartych we wstępie należy podchodzić z dużą ostrożnością, gdyż pojawia się w nich zbyt wiele niejasności. Bardzo wątpliwa jest integralność samego tekstu, o czym świadczą choćby zmiany podmiotu w w. 2. Pierwsze słowa informują nas o Boskim pochodzeniu misji Ezechiela. Zwrot: *ręką PANA spoczęła na nim* (w. 3) potwierdza pewność i znaczenie słów, będących przesłaniem samego Boga. Objawiając się w prorockiej wizji, Bóg zobowiązuje się wypełnić to wszystko, co z Jego polecenia przekazuje narodowi Ezechiel. Jest on młodym kapłanem deportowanym przez Nabuchodonozora w 597 r. przed Chr. do Babilonii. Właśnie tam rozgrywają się wydarzenia opisane w *Księdze Ezechiela*.

Teofania. Tekst tego niezwykle spektakularnego opisu teofanii, czyli widzenia ukazującego się Boga, nosi wyraźne ślady kolejnych redakcji i uzupełnień. Pojawiają się w nim liczne powtórzenia, błędy grammatyczne i stylistyczne, zmiany podmiotu. Prorok włącza tu wiele elementów używanych w tego rodzaju

a) *koła* – niekiedy tron Boga przedstawiano w postaci wozu (np. 1Krl 22,19). Być może jest to nawiązanie do wozów transportujących posągi bóstw w czasie procesji w Babilonie lub Egipcie, gdzie figurki wozów i koni składano jako wota bóstwom słońca. W literaturze apokaliptycznej koła tronu Boga przedstawiano jako żywe istoty.

b) *chryzolit* – złotawy kamień szlachetny pochodzący z Tarszis.

c) *pełne oczu dokoła* – prawdopodobnie symbol wszechwiedzy lub wszechobecności Boga (Ez 10,12; Za 4,10; Ap 5,6). Podobne obrazy występują w sztuce egipskiej i mezopotamskiej.

d) *wielkie wody* – prawdopodobnie nawiązanie do mitologicznej idei wielkiej otchłani – chaosu (Iz 17,12n; Ps 29,3; 93,4).

e) *coś... przypominające człowieka* – prorok stara się uniknąć antropomorfizmu, nie opisuje wprost postaci objawiającego się Boga, ale poetycko przedstawia Jego potęgę i wspaniałość.

f) *upadłem na twarz* – wyraz najwyższej czci.

¹⁵Spojrzałem na żywe istoty. A oto na ziemi obok każdej z czterech żywych istot było koło^a. ¹⁶Wygląd kół oraz ich wykonanie odznaczały się blaskiem chryzolitów^b. Wszystkie cztery były do siebie podobne. Miały ten sam wygląd i wydawało się, jakby zostały wykonane tak, że jedno koło było wewnątrz drugiego koła.

¹⁷Gdy się poruszały, szły w czterech kierunkach. Nie odwracały się, gdy szły. ¹⁸Ich obręcze były wysokie i przerażające, pełne oczu dokoła^c. ¹⁹Gdy istoty żywe szły naprzód, koła posuwały się. Gdy zaś istoty żywe wznosiły się nad ziemię, wznosiły się również koła. ²⁰Kierował nimi duch i one szły tam, dokąd je duch kierował; koła wznosiły się wraz z nimi, gdyż duch istot żywych był w kołach. ²¹Gdy istoty żywe poruszały się, szły także koła, a gdy stawały, to również koła się zatrzymywały. Gdy wznosiły się nad ziemię, wtedy wraz z nimi wznosiły się i koła, gdyż duch istot żywych był w kołach.

²²Nad głowami istot żywych było coś w kształcie sklepienia, błyszczącego jak ośniewający kryształ. Było to rozpostarte w górze nad ich głowami. ²³Pod sklepieniem były natomiast rozpostarte ich skrzydła zwrócone ku sobie. Każda istota żywa miała dwa, które okrywały jej ciało. ²⁴Usłyszałem szum skrzydeł. Był on jak szum wielkich wód^d, jak głos Wszzechmogącego. Gdy się poruszały, ów dźwięk przypominał wrzawę thumu lub zgłęb obozowiska. Gdy się zatrzymywały, opuszczały swe skrzydła.

²⁵I rozległ się głos^e nad sklepieniem, które było nad ich głowami.

²⁶A ponad sklepieniem, które było nad ich głowami, ukazało się coś, co miało wygląd kamienia szafiru i było podobne do tronu. Nad nim zaś, w górze, było coś z wyglądu przypominające człowieka^f. ²⁷I widziałem jakby blask pozłacanego srebra, jakby ognie wokół niego. W górę od tego, co było podobne do bioder, i w dół od tego, co przypominało biodra, widziałem coś, co wyglądało jak ogień. A wokół niego światłość. ²⁸Jak tęcza pojawiająca się na obłokach w dzień deszczowy, taka była światłość dokoła. Było to widzenie chwały^g PANA^h. Gdy ją ujrzałem, upadłem na twarz^f. I usłyszałem głos, który mówił.

opisach, a także w sztuce i mitologii starożytnego Bliskiego Wschodu: różne symbole władzy, potęgi, mądrości, wyobrażenia bóstwa, serafinów i innych mitologicznych stworów. W każdym razie ten wyjątkowy, a dla współczesnego czytelnika zupełnie niezrozumiały obraz przedstawia majestat i wielkość Boga, Jego uniwersalną władzę, wszechwiedzę, wyższość nad pogańskimi bóstwami, siłami natury i wszelkimi stworzeniami. Jednocześnie wzbudza on w czytelniku bojaźń i poczucie czci dla potęgi i wspaniałości Króla całego kosmosu. Należy jednak pamiętać, że nie każdy element wizji musi mieć swój wymiar symboliczny. Przedstawione tutaj obrazy wpłynęły na apokaliptyczną i mistyczną literaturę oraz sztukę Żydów (np. Syr 49,8) i chrześcijan. Ich niezwykłość pobudzała także wyobraźnię wielu ludzi niezwiązanych bezpośrednio z religią. Szukano w nich inspiracji do niezwykłych konstrukcji latających, a nawet statków kosmicznych. Współczesne badania porównawcze pozwalają nam poznać historyczne tło i mezopotamskie korzenie użytych przez autora symboli.

Powołanie

2¹Rzekł do mnie: „Synu człowieczy^a, wstań. Będę do ciebie mówił”. ²Gdy to powiedział, wstał we mnie duch^a, postawił mnie na nogi i słyszałem Tęgo, który mówił do mnie. ³Powiedział mi: „Synu człowieczy, posyłam^b cię do Izraelitów, do ludu buntowników^c, którzy wystąpili przeciwko Mnie. Oni i ich ojcowie sprzeniewierali się Mi aż po dzień dzisiejszy. ⁴Są oni synami o zuchwałym obliczu i zatwardziałym sercu^f. Posyłam cię do nich, abys im powiedział: Tak mówi Pan^g Bóg. ⁵Oni zaś, czy usłuchają, czy nie – są bowiem narodem buntowniczym – będą wiedzieli, że jest wśród nich prorok^h. ⁶Ty zaś, synu człowieczy, nie bój się ich i nie lękaj się ich słów, chociażby cię otaczali szyderycy i pyszałkowie i chociażby siedział na skorpionach. Nie bój się ich i niech cię nie zrażają ich słowa, bo są oni narodem buntowniczym. ⁷Będiesz im mówił moje słowa, czy usłuchają, czy nie, są bowiem zbuntowni. ⁸Ty zaś, synu człowieczy, słuchaj tego, co Ja mówię do ciebie, i nie bądź buntownikiem jak ten naród buntowników. Otwórz swoje usta i zjedz, co ci podam”. ⁹Spojrzałem i zobaczyłem wyciągniętą ku mnie rękę, a w niej zwój księgi^d. ¹⁰A gdy go rozwinął przede mną, widziałem, że był on zapisany z obu stron. Były na nim wypisane skargi, wzdychania i biadania.

3¹I powiedział do mnie: „Synu człowieczy, zjedz to, co widzisz przed sobą. Zjedz ten zwój i idź przemawiać do ludu izraelskiego^e”. ²Otworzyłem usta, a On dał mi zwój do zjedzenia. ³Powiedział też do mnie: „Synu człowieczy, nakarm swoje ciało^f i napełnij swoje wnętrze tym zwojem, który ci daje”. Zjadłem go, a w moich ustach był słodki jak miód.

Posłanie do uprowadzonych

⁴Potem rzekł do mnie: „Synu człowieczy^a, idź do ludu izraelskiego. Mów do nich moimi słowami, ⁵bo jesteś posłany nie do ludu o niezrozumiałej mowie lub trudnym języku, lecz do ludu izraelskiego; ⁶nie do wielu narodów o niezrozumiałej mowie i trudnym języku, którego słów byś nie rozumiał – chociaż

a) *duch* – zob. Ez 1,12+.

b) *posyłam* – słowo typowe dla formuły powołania, powtórzona dwukrotnie (Ez 2,4), podkreśla Boskie pochodzenie i znaczenie misji proroka (Iz 6,8; Jr 1,7).

c) *do ludu buntowników* – częste u Ezechiela (np. Ez 12,2) określenie narodu izraelskiego, nieposłusznego Bożemu prawu.

d) *zwój księgi* – teksty w Palestynie najczęściej zapisywano na długich pasach sporządzonych z łożysk papirusu lub na pergaminie (odpowiednio wyprawionej skórze zwierzęcej), a następnie zwijano.

e) *lud izraelski* – chodzi tu prawdopodobnie o samych wygnańców (Ez 3,10nn).

📖 Powołanie. W literaturze prorockiej opis powołania odgrywał ważną rolę, gdyż miał pokazać, że za nauczaniem danego proroka stoi autorytet samego Boga, a nie inne racje, jak u fałszywych głosicieli. W tym opisie rzuca się w oczy brak oporu ze strony Ezechiela, który – inaczej niż np. Mojżesz, Izajasz, Jeremiasz – w milczeniu przyjmuje swoje posłannictwo, a nawet, przynajmniej w początkowej fazie, zdaje się odczuwać pewną satysfakcję z tego powodu. Znakiem otrzymanej misji jest symboliczne spożycie zwoju zapisanego dwustronnie, co może wskazywać na niezwykle bogactwo treści, jaką prorok będzie miał do przekazania. Zwykle bowiem pisano na jednej stronie zwoju (Jr 36,4.32; 45,1). Czy ten prawdopodobnie miał również oznaczać, że prorok powinien żyć i działać mocą otrzymanego słowa Bożego, tak jak człowiek żyje i działa mocą ziemskiego pokarmu (Za 5,1-4; Ap 5,1-3; 10,2nn).

📖 Posłanie do uprowadzonych. Boży głos jednoznacznie wskazuje, że adresatami misji Ezechiela mają być nie Babilończycy lub inny naród, lecz Izraelici przebywający na wygnaniu. Choć są oni znani ze swojego uporu, to jednak Bóg obiecuje obdarzyć proroka stanowczością i nieugiętością, a zarazem

a) Sarkastyczne zestawienie Izraelitów z pogardzanymi przez nich narodami pogańskimi.

b) *bezczelny i uparty* – dosł. *ma twarde czoło i zawadziało serca*.

c) *duch* – zob. Ez 1,12+.

d) *uniósł mnie* – być może jest to nawiązanie do proroka Eliasza (1Krl 18,12; 2Krl 2,3.16).

e) *huk* – hebr. słowo oznacza również loskot rydwanów bojowych (Jr 47,3; Na 3,2).

f) *Tell-Abib* – w języku Babilończyków (akadyjskim) nazwa ta oznacza 'bardzo stare wzgórze', a w formie hebr. 'wzgórze młodych kłosów'.

g) *Kebar* – zob. Ez 1,1+.

h) *siedem dni* – aluzja do siedmiodniowego okresu żałoby (Rdz 50,10; Hi 2,13) albo – zgodnie z symboliką liczb – określenie pełni czasu.

i) *stróż* – rola proroka polega między innymi na ostrzeganiu ludu przed groźnymi konsekwencjami grzechu, tak jak strażnicy alarmują przed zbliżającym się niebezpieczeństwem (2Sm 18,24-27; 2Krl 9,17-20; Iz 21,6).

gdybym cię do nich posłał, usłuchaliby ciebie^a. ⁷Lud Izraela^a jednak nie będzie chciał cię słuchać, bo i Mnie nie chce słuchać. Cały lud izraelski jest beczelny i uparty^b. ⁸Dlatego Ja czynię ciebie równie nieustępliwym i twardym jak oni. ⁹Będziesz twardy jak diament, bardziej nieugięty niż krzemień. Nie bój się ich i nie drzyj przed nimi, chociaż są narodem buntowniczym^c. ¹⁰Powiedział jeszcze do mnie: „Synu człowieczy, weź sobie do serca^a wszystkie moje słowa, które kieruję do ciebie, i zapamiętaj je. ¹¹Idź do uprowadzonych, do twoich rodaków, przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Pan^a Bóg – czy będą słuchać, czy też nie^d.”

¹²Wtedy duch^c uniósł mnie^d i usłyszałem za sobą potężny huk^e: „Błogosławiona^a niech będzie chwała^a PANA na swoim miejscu^a”.

¹³A był to szum skrzydeł istot żywych, gdy uderzały jedno o drugie, a wraz z nimi odgłos kół i potężny loskot. ¹⁴Duch uniósł mnie i porwał ze sobą. Szedłem posepny z duchem rozpalonym, a PAN mnie umacniał. ¹⁵Przyszedłem do uprowadzonych mieszkających w Tell-Abib^f nad rzeką Kebar^g. Tam osłupiały przebywając wśród nich przez siedem dni^h.


WYROCZNIE O WŁASNYM NARODZIE

Stróż Izraela

¹⁶Po upływie siedmiu dni PAN^a powiedział do mnie: ¹⁷„Synu człowieczy, ustanawiam cię stróżemⁱ ludu izraelskiego. Ilekroć usłyszysz słowo z moich ust, ostrzeż ich w moim imieniu. ¹⁸Gdy powiem bezbożnemu^f: Na pewno umrzesz, a ty mu tego nie przekażesz, aby go odwieść od bezbożnego postępowania i aby dzięki temu mógł ocalić życie, to on umrze z własnej winy, ale ty odpowiesz za jego krew^g. ¹⁹Gdy jednak upomnisz bezbożnego, a on nie porzuci swoich bezbożnych uczynków i bezbożnego postępowania, umrze z własnej winy, ty natomiast zachowasz swoje życie.

²⁰Jeśli człowiek prawy przestanie postępować w sposób prawy i dopuści się bezprawia, gdy zostanie przeze Mnie poddany

przrzeka mu swoje wsparcie. Wizja kończy się zniknięciem orszaku Boga oraz dziwnym stanem uniesienia prorockiego. Ezechiel nie może otrząsnąć się z wrażenia, jakie wywarło na nim objawienie się Boga. Z ciężkim sercem wyrusza, aby wypełnić powierzone mu posłannictwo napominania i zapowiadania nadchodzących nieszcześć.

 **Stróż Izraela.** Fragment ten uważa się za późniejszy dodatek. Autor wyjaśnia charakter misji proroka za pomocą obrazu stróża, którego zadaniem jest informowanie z wyprzedzeniem o ewentualnym niebezpieczeństwie zagrażającym miastu. Podobną rolę ma pełnić Ezechiel, ostrzegając lud przed zglubnymi skutkami grzechu i bezbożnego postępowania. O wielkiej wadze tej misji świadczy przestroga, że gdy zaniedba ten obowiązek, będzie odpowiadał przed Bogiem jak za zabójstwo (w. 20, por. Ez 18,24; 33,8). Podobnie każdy chrześcijanin także powinien uświadomić sobie wielką odpowiedzialność za otrzymaną misję oraz potrzebę troski o zbawienie swojego bliźniego.

próbie, wówczas umrze. Jeslibyś go nie upomniał, gdy trwał w swoim grzechu^f, umrze i nie będzie się pamiętać o jego prawych uczynkach, ale to ty odpowiesz za jego krew. ²¹Jeśli jednak upomnisz człowieka prawego, żeby nie grzeszył i on nie zgrzeszy, to na pewno będzie żył, ponieważ był upomniany, ty natomiast zachowasz swoje życie”.

Więzy i milczenie

²²Potem spoczęła tam na mnie ręka^a PANA^a i powiedział do mnie: „Wstań, idź na równinę, tam będę mówił do ciebie”. ²³Wstałem więc i wyszedłem na równinę. A oto była tam chwała^a PANA – taka, jaką widziałem nad rzeką Kebar^b. Upadłem na twarz. ²⁴Wtedy wstał we mnie duch^c, postawił mnie na nogi i przemówił w ten sposób: „Idź, zamknij się w swoim domu. ²⁵Synu człowieczy^e, oto nałożą tobie pęta^d, zwiążą cię nimi tak, że nie będziesz mógł wyjść do ludu. ²⁶Sprawie, że język przylgnie ci do podniebienia. Staniesz się niemy^e i nie będziesz mógł ich upominać – są bowiem narodem buntowniczym. ²⁷Gdy przemówię do ciebie, otworzę twoje usta i wtedy im powiesz: Tak mówi Pan Bóg. Kto chce słuchać, niech słucha, a kto nie chce, niech nie słucha – są bowiem narodem buntowniczym”.

Zapowiedź oblężenia Jerozolimy i czasu niewoli

4¹„Synu człowieczy^e, weź glinianą tabliczkę^f, połóż ją przed sobą i wyrysuj na niej miasto Jeruzalem^g. ²Przedstaw jego oblężenie: zbuduj dokoła niego szaniec, usyp wał i rozstaw obozy. Postaw wokół niego tarany. ³Potem weź żelazną płytę^g, połóż ją jak żelazny mur między tobą a miastem i patrz na nie. Będzie ono jakby oblężone, tak jakbyś to ty je oblegał. To jest znak dla ludu izraelskiego^h.

a) *spoczęła... ręka* – zob. Ez 1,3+.

b) *Kebar* – zob. Ez 1,1+.

c) *duch* – zob. Ez 1,12+.

d) *nałożą tobie pęta* – być może chodzi o paraliż, jaki dotknął proroka. Mogły to być znak nieuchronności niewoli (Ez 4,8; por. Jr 29,26n).

e) *niemy* – to chwilowe milczenie proroka symbolizuje milczenie Boga (Ez 24,25-27; 33,21n; por. Ps 22,2n; 35,22).

f) *gliniana tabliczka* – był to powszechny w Mezopotamii sposób zapisywania tekstów i wykonywania szkiców. Z braku innych materiałów wykorzystywano do tego celu glinę, którą następnie wypalano na słońcu lub w piecach. Archeologia dostarcza nam wiele takich starożytnych rysunków i płaskorzeźb przedstawiających oblężenia miast, w tym także izraelskich (np. Lakisz).

g) *żelazna płyta* – chodzi prawdopodobnie o płytę do wypiekania chleba, przypominającą okrągłą, nieco wypukłą tarczę.

h) Ten symboliczny czyn proroka ma pokazać Izraelitom, że Bóg odwrócił się od obleganej Jerozolimy (Lm 3,44; Ez 7,22), a nawet stanął wśród wroarów oblegających miasto (Jr 21,5), na co może wskazywać podobieństwo żelaznej płyty do tarczy.

📖 **Więzy i milczenie.** To dziwne polecenie zdaje się przeczyć wcześniejszemu nakazowi bycia strażem i przewodnikiem ludu. Skrępowanie ciała i pozbawienie głosu proroka jest symbolicznym gestem, poprzez który Bóg chce pokazać, że nie tylko słowem, ale i milczeniem, oznaczającym milczenie Boga, prorok może przemówić do sumienia opornego narodu.

📖 **Zapowiedź oblężenia Jerozolimy i czasu niewoli.** Fragment ten inicjuje serię symbolicznych gestów (Ez 4 - 5), za pomocą których Ezechiel, podobnie jak inni prorocy biblijni, chce zwrócić uwagę adresatów na przekazywane orędzie (np. 1Krl 11,29-39; 22,11; Iz 8,1-4; Jr 13,1-11). Próbuje on skłonić rodaków do zmiany błędnego przekonania, że bez względu na postępowanie człowieka Bóg jest zobowiązany do obrony Izraela jako swojego ludu i Jerozolimy jako swojej siedziby. Opieka Boga nad ludem wybranym nie jest bowiem zapewniona w sposób magiczny, lecz wymaga współpracy ze strony Izraela. Stąd możliwe jest także odwrócenie się Boga od Jerozolimy (wvv. 1-3) i nałożenie kary na cały naród (wvv. 4-8). Podane przez proroka liczby lat niewoli są trudne do zinterpretowania, gdyż niezupełnie odpowiadają znanym nam faktom historycznym. Jeśli za koniec wygnania babilońskiego przyjmiemy rok 538 przed Chr., kiedy to Cyrus zezwolił wygnać na powrót do ojczyzny, to okres 390 lat niewoli, przewidziany dla Królestwa Północnego (Izraela), musiały się zaczynać wraz z rozpadem państwa po śmierci Salomona (922 r. przed Chr.), a to wydaje się mało prawdopodobne. Znacznie mniej problemów sprawia liczba 40 lat niewoli Królestwa Południowego (Judy), stanowiąca zaokrąglenie faktycznych 48 lat wygnania babilońskiego

a) *trzysta dziewięćdziesiąt dni* – grecki przekład ST (*Septuaginta*) mówi o 190 dniach.

b) Próby dosłownego odczytania podanych lat niewoli obu królestw nie znajdują przekonującego rozwiązania. Czas bycia pod obcym jarzmem okazał się bardzo długi, jednak nie będzie nieskończony i nastąpi Boża interwencja.

c) Według obecnego porządku *Księgi Ezechiela* prorok zabierze znowu głos po 14 miesiącach od dnia określonego w Ez 1,1n.

d) *chleb* – chleb upieczony z pomieszanych gatunków zbóż był według prawa nieczysty (Kpl 19,19). Spożywanie go było znakiem skrajnej nędzy.

e) Taki sposób wypieku chleba jest sprzeczny z przepisami prawa (Pwt 23,13-15).

f) Prorok ma na myśli swoją wierność przepisom zawartym m.in. w Wj 22,30n; Kpl 7,18-24; 11,35.39n; 17,11-16; Pwt 12,16.

g) *nawóz bydłocy* – wypiek chleba na takim nawozie jest zgodny z prawem biblijnym.

h) *zmniejszam zapas chleba* – dosł. *łamię łaskę chleba* – wyrażenie niejasne; możliwe że aluzja do przechowywania chleba w formie precli zawieszonych na drążku.

i) Skutkiem długotrwałego obłężenia było zwyrodnienie ludzkich zachowań (Lm 2,20).

j) *ogol... głowę i brodę* – znak żałoby i smutku (np. Iz 3,24; 7,20; Jr 7,29), ale także część rytuału oczyszczenia (Kpl 14,8n). Prawo zakazywało jednak golenia głowy (Kpl 21,5; Pwt 14,1) ze względu na możliwe związki tego zwyczaju z rytami pogańskimi.

⁴Potem położy się na lewym boku i złoży na nim winę ludu izraelskiego. Ile dni będziesz tak leżał, tyle będziesz ponosił karę, na którą oni zasłużyli. ⁵Ja decyduję, jak długo będziesz ponosił karę za ich winy. Będziesz ponosił karę za winy ludu izraelskiego przez trzysta dziewięćdziesiąt dni^a. ⁶Gdy skończy się ten czas, położysz się z powrotem na prawym boku i będziesz ponosił karę za winy ludu judzkiego przez czterdzieści dni. Wyznaczam ci po jednym dniu za każdy rok^b. ⁷Swoją twarz i odsłonięte ramię zwrócisz na obłożoną Jerozolimę^c i będziesz prorokował przeciw niej. ⁸A oto Ja nakładam na ciebie pęta i nie obrócisz się z boku na bok, aż skończą się dni twojego ucisku^{c'}.

Zwiastun klęski głodu i zagłady Jerozolimy

⁹„Weź sobie pszenicy, jęczmienia, bobu, soczewicy, prosa i orkisz, następnie włóż to wszystko do jednego naczynia i zrób z tego chleb^d. Przez wszystkie trzysta dziewięćdziesiąt dni, gdy będziesz leżał na boku, masz się żywić tym chlebem. ¹⁰Twój dzienny posiłek będzie ważył dwadzieścia syklów^e i będziesz go jadł dzień po dniu. ¹¹Również wodę będziesz pił w określonej ilości: dzień po dniu będziesz pił szóstą część hinu^f. ¹²Będziesz jadł podplomyk jęczmienny, który w ich obecności upieczesz na ludzkich odchodach^{g'}. ¹³I powiedział Pan: „Tak Izraelici będą jedli swój chleb nieczysty^g wśród narodów, do których ich zesłał”. ¹⁴Odpowiedziałem: Ach, Panie mój, Boże, przecież moje usta nigdy się nie skalały niczym nieczystym. Od młodości aż do tej pory nie jadłem ani padliny, ani rozszarpanego zwierzęcia, nie miałem też w ustach nieczystego mięsa^f. ¹⁵Powiedział do mnie: „Patrz, daję ci nawóz bydłocy^g zamiast odchodów ludzkich. Na nim upieczesz swój chleb”. ¹⁶I dodał: „Synu człowieczy^e, oto Ja zmniejszam zapas chleba^h w Jerozolimie^c. Będą z lekkim jedli odważone porcje i w przygnębieniu pili odmierzoną wodę. ¹⁷Będą łaknąć chleba i wody, będą drzeć jeden przed drugim i marnieć z powodu swojej nieprawości^{g'}.”

5¹„Synu człowieczy, weź sobie ostry miecz, użyj go jako brzytwy i ogol nim sobie głowę i brodęⁱ. Potem weź wagę i podziel włosy. ²Jedną trzecią spalisz w ogniu w środku miasta,

(586-538 przed Chr.). Czterdzieści lat to umowy czas życia jednego pokolenia, co dobrze koresponduje z nauczeniem Ezechiela o niedzielnieniu kary za grzechy (Ez 18,19n) oraz nawiązuje do okresu wędrówki Izraela przez pustynię (Lb 14,34n; Am 2,10; 5,25). Dla porównania, Jeremiasz zapowiadał 70 lat niewoli (Jr 25,11n; 29,10; por. Za 7,5).

📖 Zwiastun klęski głodu i zagłady Jerozolimy. Kolejne symboliczne gesty proroka mają uświadomić mieszkancom Jerozolimy, że czeka ich dramatyczny los. Głodowe racje żywności i wody (20 syklów odpowiada ok. 200 gramom, a szоста część hinu to nieco ponad pół litra płynu) zapowiadają zbliżający się głód. Chleb pieczony na ludzkim, a nie zwierzęcym nawozie, jest pokarmem skażonym, a jego spożycie stanowi znak wygnania do kraju nieczystych pogan. Obcięcie i podzielenie włosów na trzy części

gdy skończą się dni obłężenia. Jedną trzecią potniesz mieczem wokół niego, a jedną trzecią rzucisz na wiatr. Ja zaś dobędę na nich miecza. ³Weźmiesz też niewielką ilość włosów i zawiniesz je w róg swojego płaszczu. ⁴Z nich znowu weźmiesz część, rzucisz je do ognia i spalisz. Z niego wyjdzie ogień, który obejmie cały lud izraelski³.

⁵Tak mówi Pan Bóg: To jest Jerozolima! Umieściłem ją wśród narodów, pośrodku krain⁶. ⁶Ale ona zbuntowała się przeciwko moim prawom bardziej niż inne narody i przeciwko moim nakazom bardziej niż otaczające ją kraje. Odrzucili moje prawa i nie postępowali według moich nakazów. ⁷Dlatego tak mówi Pan Bóg: Buntowaliście się bardziej niż otaczające was narody, nie postępowaliście według moich nakazów i nie wypelialiście moich praw, kierując się prawami narodów, które są wokół was.

⁸Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto Ja także występuję przeciwko tobie! Osądzę cię w obecności innych narodów. ⁹Z powodu wszystkich twoich obrzydliwości⁴ uczynię z tobą to, czego do tej pory nie czyniłem i czego już później czynić nie będę.

¹⁰Ojcowie będą jedli dzieci, a dzieci będą jadły swoich ojców⁵. Dokonam sądu nad tobą, rozprzestrzenię na wszystkie strony całą twoją resztę⁷. ¹¹Dlatego oświadczam na moje życie - wyrocznia⁸ Pana Boga: skoro splamiliś moją świątynię⁹ ohydami i wszystkimi obrzydliwościami, to i Ja będę się brzydził tobą. Nie spojrzę ze współczuciem i nie przebaczę. ¹²Trzecia część twoich ludzi umrze od zarazy i zginie z głodu w twoich granicach. Trzecia część padnie od miecza wokół ciebie, a trzecią część rozprzestrzenię na wszystkie strony i dobędę na nich miecza. ¹³Lecz ustanie mój gniew¹⁰, powstrzymam moje oburzenie na nich i uspokoję się. Wtedy przekonają się, że Ja, PAN, powiedziałem to w mojej zapalczowości, gdy pałałem na nich gniewem¹¹. ¹⁴Zamienię cię w ruinę i w hańbę wobec sąsiednich narodów i wobec każdego przechodnia⁴. ¹⁵Staniesz się hańbą i pośmiewiskiem, przestroga i zgrozą dla okolicznych narodów, gdy wykonam na tobie wyroki w gniewie i oburzeniu, poddając cię surowej karze - Ja, PAN, to powiedziałem. ¹⁶Wypuszczę na was srogie strzały głodu niosącego zagładę. Wyślę je ku waszej zgubie. Wzmożę głód wśród was

a) Prawdopodobnie zapowiedź nowej próby, jakiej zostanie poddana Reszta Izraela.

b) Werset trudny do zinterpretowania. Ogień symbolizuje różne nieszczęścia, które dotkną wszystkich Izraelitów skazanych na wygnanie. Oni odpowiedzialni za zbiorowo za łamanie przymierza (Kpł 26,39; Pwt 28,62-68). W *Księdze Ezechiela* przeważa jednak idea odpowiedzialności indywidualnej (np. Ez 33,10-20).

c) *pośrodku krain* - echo przekonania, że Jerozolima stanowi centrum świata (Sdz 9,37; Ez 38,12).

d) *obrzydliwości* - chodzi o przepięstwa dotyczące białochwałczego kultu zakazanego przez prawo (Pwt 17,2-5; 20,18).

e) *jadły swoich ojców* - być może aluzja do kanibalizmu, który zdarzał się, gdy obłężono twierdze próbowano zdobywać głodem (np. Lm 2,20).

f) Zapowiedź końca kary. W wersetach tym gniew i zapalczliwość Boga są wyraźnym antropomorfizmem, którym posługują się prorok (np. Ez 16,38,42; 23,25; 35,11; 36,5m; 38,19; 39,25).

g) Odwrotności zapowiedzi z Ez 36,34. Dotkliwosc kary polegać będzie nie tylko na jej surowości, ale także na wstydzie, jaki odczuwać będzie Izrael, doznając kary na oczach wszystkich.

obrazuje trzy różne, ale zawsze tragiczne losy czekające mieszkańców stolicy. Część włosów zawinięta w róg płaszczu (Ez 5,3) wskazuje prawdopodobnie na możliwość ocalenia, lecz nie wszyscy nawet z tak nielicznej grupy przetrwają kolejne próby. W Ez 5,5-17 sam prorok w uroczystej wyroczni wyjaśnia znaczenie wcześniejszych obrazów, wskazując również na powody surowej kary zesłanej przez Boga. Główną winą ludu wybranego jest nie tyle niezachowanie właściwych rytuałów, co raczej odejście od Boga, brak ufności i nieprzebranie praw, jakie powinny rządzić życiem narodu i każdego człowieka. Autor jednak stara się przekonać, że przyszłe nieszczęścia nie będą skutkiem ślepego gniewu, lecz zazdrośnej miłości Boga, który nie może pozwolić, aby Jego lud oddawał hołd bożkom pogańskim, bo to jest oczywistym złamaniem przymierza.

a) *góry Izraela* – wyrażenie charakterystyczne dla Ezechiela. Kryje się w nim nie tylko tęsknota, ale i wyraźny kontrast z bardziej równinnymi terenami Babilonii.

b) Brak pochówku był znakiem najwęższego pothanienia. Podobny los spotkał czcicieli bóstw pogańskich w czasie reformy religijnej przeprowadzonej przez Joazasa (622-619 przed Chr.), co przynajmniej niektórzy wygnaćcy mogli jeszcze mieć w pamięci (2Krl 23,13-20).

c) *bożki* – w tekście oryginalnym pogardliwe określenie bóstw pogańskich, przywodzące na myśl 'kamień', 'ruiny', 'gruzowisko', 'bezsztaltną masę', 'gnój'. W *Księdze Ezechiela* występuje ono 39 razy, w pozostałych księgach jedynie 8. Prorok podkreśla kruchość bożków i ich niemoc. Są wyłącznie dziełem rąk człowieka, które można bezkarnie zniszczyć (Pwt 4,13; 2Krl 19,18).

d) *Ja jestem PANEM* – sformułowanie charakterystyczne dla Ezechiela. Czyny Boga zobowiązują każdego człowieka do uznania Jego wszechmocy.

e) WST cudzołóstwo często jest obrazem niewierności ludu, który jest obłudnicą Boga (Iz 57,3).

f) *Kłasnij... tupnij nogą* – tutaj są to gesty wyrażające prawdopodobnie gniew (por. Ez 25,6, gdzie tupanie jest wyrazem złościwej radości).

i zniszczę wasze zapasy chleba. ¹⁷Zeszę na was głód i drapieżne zwierzęta. Osierocę cię. Dosięgnie cię zaraza i krew^e. Sprowadzę na ciebie miecz – Ja, Pan, to powiedziałem^f”.

Proroctwa przeciwko ziemi judzkiej

6 ¹PAN^e znowu przemówił do mnie w następujących słowach: ²„Synu człowieczy^e, zwróć się w stronę gór Izraela^a, prorokuj przeciwko nim i ³powiedz: Góry Izraela, słuchajcie słowa Pana Boga. Tak mówi Pan Bóg do gór i pagórków, do potoków i dolin. Oto Ja sprowadzę na was miecz i zniszczę wasze wzniesienia kultowe^e. ⁴Wasze ołtarze^e będą zburzone, wasze stele^e połamane, a waszych pomordowanych powalę przed waszymi bożkami. ⁵Trupy Izraelitów położę przed ich bożkami i rozrzucę wasze kości wokół waszych ołtarzy^b. ⁶Gdziekolwiek mieszkacie, miasta zostaną zburzone, wzniesienia kultowe spustoszone. Wasze ołtarze będą zburzone i zniszczone, wasze bożki^c połamane i usunięte, wasze stele wycięte, a dzieła rąk waszych starte. ⁷Pomordowani padną pośród was i przekonacie się, że Ja jestem PANEM^d. ⁸Ale pozostawię wam ocalałych od miecza wśród narodów, gdy będziecie rozproszeni po obcych krajach. ⁹Ci, którzy ocaleją pośród narodów, dokąd zostali uprowadzeni, przypomną sobie o Mnie, o mojej udrecie z powodu ich cudzołożnego^e serca^e, które odstąpiło ode Mnie, oraz z powodu ich cudzołożnych oczu, które oglądały się za bożkami. Będą się brzydzić sobą z powodu zła, które popełnili, i z powodu wszystkich swoich obrzydliwości. ¹⁰I przekonają się, że Ja, PAN, nie na darmo mówiłem, że sprowadzę na nich nieszczęście.

¹¹Tak mówi Pan Bóg: Kłasnij w dłonie, tupnij nogą^f i mów: Biada wszystkim obrzydliwościom ludu izraelskiego, który padnie od miecza, głodu i zarazy. ¹²Kto będzie daleko, umrze od zarazy. Kto będzie blisko, padnie od miecza, a kto pozostanie i będzie zamknięty, umrze z głodu. Tak wyładuję na nich mój gniew^e. ¹³I przekonacie się, że Ja jestem PANEM, gdy ich pomordowani

📖 Proroctwa przeciwko ziemi judzkiej. Zapowiadane zniszczenie kraju przez obce wojska jest w oczach proroka znakiem Bożej mocy, a nie słabości względem Marduka, boga czczonego przez Babilończyków. Powstrzymujący się motywy dewastacji ołtarzy bóstw kananejskich oraz profanacji zwłok ich wyznawców wyrażnie wskazują, że celem Boga jest usunięcie bałwochwalstwa spośród Izraela (Kpl 26) i ukazanie tragicznych skutków zawierzenia własnego życia fałszywym bożkom. Kolejne wyrocznie są adresowane do Izraelitów przebywających na wygnaniu i stanowią nie tyle zapowiedź coraz większych kar, co raczej proroctwie wyjaśnienie nieszczęść, jakie już dotknęły lud Boży. Przede wszystkim uświadamiają one słuchaczom, że zbawcze wkroczenie Boga w historię, wyczekiwane przez Izraelitów jako radosny Dzień Pana, nie dokona się automatycznie. Bóg pokona wrogów i rozwiąże problemy ludu tylko wówczas, gdy ten zmieni swoje postępowanie. Choć taka zapowiedź była wymierzona w głęboko zakorzenione nadzieje, co musiało być dla słuchaczy wyjątkowo bolesne, to jednak dawała ona nadzieję na powstrzymanie ich pędu ku załamaniu. Warto zwrócić uwagę, że w wizji Ezechiela brakuje charakterystycznego dla innych proroków stopniowego rozszerzenia gniewu Boga na inne ludy albo nawet na całą ziemię (np. Iz 2,6-21; So 1,2-18). Wyrocznie przeciw obcym ludom pojawiają się w *Księdze Ezechiela* znacznie później (Ez 25,1 – 32,32).

będą między swoimi bożkami, wokół swoich ołtarzy, na każdym wyniosłym wzgórzu, na wszystkich szczytach górskich, pod każdym drzewem zielonym^a, pod każdym rozłożystym dębem, w miejscu, gdzie składali kojące wonności^b na cześć swoich bożków. ¹⁴Podniosę na nich rękę, ich kraj uczynię ruiną i pustkowiem - od pustyni^c aż po Rąbłę^d - gdziekolwiek mieszkają. I przekonają się, że Ja jestem PANEM^e.

7 ¹PAN przemówił do mnie następującymi słowami: ²„Ty więc, synu człowieczy, głoś: Tak mówi Pan Bóg do ziemi izraelskiej. Nadszedł koniec. Koniec dla całego kraju. ³Teraz już koniec z tobą. Dośięgnie cię mój gniew. Będę cię sądził według twojego postępowania i ukazę ci wszystkie twoje obrzydliwości. ⁴Nie spojrzę ze współczuciem i nie przebaczę ci, lecz ukarzę cię sprawiedliwie za twoje postępowanie i za twoje obrzydliwości. I poznacie, że Ja jestem PANEM.

⁵Tak mówi Pan Bóg: Oto nadeszło zło. Jedno po drugim.

⁶Przyszłedł koniec, nastąpił kres. Przebudził się przeciwko tobie. Oto nadszedł. ⁷Zły los przyszedł na tych, którzy mieszkają w tym kraju. Nadszedł czas. Blisko jest dzień klęski^e, a nie radosnych okrzyków na górach. ⁸Wkrótce wyleję na ciebie moje oburzenie i wyladuje się mój gniew na tobie. Osądzę cię według twojego postępowania i ukazę ci wszystkie twoje obrzydliwości. ⁹Nie spojrzę ze współczuciem i nie przebaczę ci, lecz ukarzę cię sprawiedliwie za twoje postępowanie i za twoje obrzydliwości. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM, który karze. ¹⁰Oto ten dzień. Oto nadszedł. Zapanował zły los. Zakwitła kara. Wyrosła pycha.

¹¹Ukazała się przemoc jak różga nieprawości. Nikt się z nich nie ostoi. Na nic ich bogactwa. Niczym są ich okrzyki. Nie ma w nich piękna. ¹²Oto przyszedł ten czas. Nadszedł ten dzień. Kupujący niech się nie cieszy. Sprzedający niech się nie smuci, bo gniew dotyczy wszystkich. ¹³I gdyby sprzedający przeżył, nie odzyska rzeczy sprzedanej. Widzenie przeciwko nim wszystkim nie zmieni się i nikt z powodu swej nieprawości nie przeżyje.

¹⁴Zadęto w róg^f. Wszystko gotowe, a nikt nie ruszył na wojnę, gdyż mój gniew płonie przeciwko nim wszystkim. ¹⁵Miecz na zewnątrz, a zaraza i głód wewnątrz. Kto będzie na polu - zginie od miecza, a kto w mieście - zniszczy go głód i zaraza. ¹⁶Niewielu ich ocalałe i będą mieszkac wśród gór jak nizinne gołębie. Wszyscy będą wdychać, każdy z powodu swojej nieprawości.

¹⁷Na wszystkich padnie błąd strach, wszyscy będą mieć nogi jak z waty.

¹⁸Obleką się w wory^f.

Ogarnie ich przerażenie.

Wstyd na każdej twarzy,

wszystkie głowy ogolone^g na znak żałoby.

a) *drzewo zielone* - prawdopodobnie mowa o drzewach poświęconych bóstwom płodności i życia.

b) *kojące wonności* - ofiara miła dla tego, komu jest składana (np. Rdz 8,21). U Ezechiela wyrażenie odnosi się wyłącznie do ofiar składanych bóstwom pogańskim (Ez 16,19; 20,28).

c) *pustynia* - chodzi o pustynię Negeb na południu Palestyny.

d) *Rąbła* - miasto nad Orontem w Syrii (2Krl 23,33; 25,6-20). Tutaj oznacza wysunięte najbardziej na północ miasto Palestyny. Siegały tam granice królestwa Dawida, Salomona, a także Jeroboama II (1Krl 8,65; 2Krl 14,25). Tam wymordowano rodzinę królewską i oslepiono króla Sedecjasza (2Krl 26,6).

e) *dzień klęski* - chodzi o Dzień Pana (zob. *Słownik*).

f) *wory* - chodzi o wory pokutne, typowy element stroju żałobnego, który wkładano na biodra dla podkreślenia żalu i pokuty (Rdz 37,34; 2Sm 3,31).

g) *głowy ogolone* - zob. Ez 5,1+.

a) Pieniądze i kosztowności są bezwartościowe, bo podczas oblężenia nie nie można za nie kupić (2Krl 6,25). Złoto i srebro w czasie gniewu Boga są tak bezużyteczne, jak robione z nich posąжки bożków.

b) *ozdoba* – chodzi prawdopodobnie o świątynię jerozolimską zbezczeszczoną kultem pogańskim.

c) Dla Izraelitów niepojęte było to, że Bóg pozwolił zhańbić swoją świątynię. Werset ten silnie kontrastuje z powszechnym przekonaniem o absolutnym bezpieczeństwie Jerozolimy (Jr 7,7).

d) *najgorsze narody* – w *Księdze Ezechiela* określenie to odnosi się zwykle do Babilończyków (np. Ez 28,7; 30,11; por. Jr 5,15-17), co zresztą odpowiada faktom historycznym. Liczba mnoża może sugerować, że wyjątkowo nie chodzi tu o żaden konkretny naród.

e) *świątynie* – liczba mnoża wskazuje, że nie chodzi już o samą Jerozolimę, ale o cały kraj z jego bałwochwalczymi miejscami kultu (Ez 6,6-13).

f) Milczenie proroków, kapłanów i starszych jest znakiem milczenia samego Boga.

g) *W szóstym roku... szóstego miesiąca* – czyli prawdopodobnie 17 września 592 roku przed Chr., czternaście miesięcy po powołaniu proroka (Ez 1,3; 14,1; 20,1).

h) *starsi Judy* – Ezechiel wielokrotnie prowadził rozmowy ze starszymi, czyli z przywódcami, którzy szukali u niego rady (Ez 14,1-3; 20,1; 33,31). *Starsi i Juda* – zob. *Słownik*.

¹⁹Swoje srebro porzucą na ulicach, ich złoto stanie się odrazą^a.

Srebro i złoto nie zdoła ich ocalić w dniu gniewu PANA.

Nie kupią za nie nawet jedzenia i swych brzuchów nie napętnią, bo były okazją do ich nieprawości.

²⁰Wspaniałą ozdobę^b zamienili na przedmiot pychy, na swe obrzydliwe posągi.

Zrobili z niej swoje ohydy, dlatego sprawię, że będzie ona w nich budzić odrazę.

²¹Wydam ją na pastwę cudzoziemców i bezbożnym^c tego kraju na łup.

A oni ją zhańbią.

²²Odwróć się od nich.

Mój skarbiec będzie zhańbiony.

Złodzieje wejdą do niego

i go zhańbią^d.

²³Splądrowany będzie całkowicie, bo kraj pełen jest krwawych sądów, a miasto pełne przemocy.

²⁴Sprowadzę najgorsze narody^d i zawładną ich domami.

Sprawię, że ustanie pycha gwałtowników.

Ich świątynie^e będą znieważone.

²⁵Nadejdzie strach.

Będą szukać pokoju, ale nadaremnie.

²⁶Przyjdzie nieszczęście po nieszczęściu i trwoga za trwogą.

Będą szukać widzenia u proroka^f.

Kapłani przestaną nauczać,

a starsi^f udzielać rady^f.

²⁷Król będzie w żalobie.

Książęta, ogarnięci trwogą,


będą drżeć ze strachu.

Postąpię z nimi stosownie do ich czynów i osądzę według ich sądów.

I przekonają się, że Ja jestem PANEM^g.

Grzechy w świątyni jerozolimskiej

8 ¹W szóstym roku, w piątym dniu szóstego miesiąca^a, siedziałem w moim domu, a starsi Judy^b siedzieli przede mną.

 **Grzechy w świątyni jerozolimskiej.** Fragment ten rozpoczyna drugą serię wyroczni proroka przeciwko własnemu narodowi. Podejmuje on próbę odpowiedzi na dylematy wygnanców, którzy

Nagle dotknęła mnie ręka Pana^a BOGA. ²I wtedy zobaczyłem coś podobnego do ognia. Poniżej tego, co wyglądało jak biodra, był ogień, to zaś, co było powyżej bioder, przypominało jasność, jakby blask pozłacanego srebra. ³Wyciągnął coś podobnego do ręki i uchwycił mnie za włosy na głowie. Duch podniósł mnie między ziemię i niebo i wprowadził w widzeniach Bożych do Jeruzolimy^e, do wejścia do bramy wewnętrznej^a, zwróconej ku północy, gdzie znajdował się tron figury bożka zazdrości^b, wywołującego oburzenie. ⁴A była tam chwała^a Boga Izraela^a, podobna do tej, którą widziałem na równinie^c. ⁵Rzekł On do mnie: „Synu człowieczy, zwróć, proszę, oczy w kierunku północnym”. Zwróciłem więc oczy w kierunku północnym. I zobaczyłem, że na północ od bramy^d był ołtarz^e, u wejścia zaś stała figura bożka zazdrości. ⁶Wtedy Bóg mi powiedział: „Synu człowieczy, czy widzisz co oni robią? Te wielkie obrzydliwości, których lud izraelski tutaj się dopuszcza, żeby Mnie oddalić od mojej świątyni^f. Ale zobaczysz jeszcze większe obrzydliwości^g”.

⁷I wprowadził mnie do wejścia na dziedziniec, gdzie zobaczyłem otwór w ścianie. ⁸Bóg rzekł do mnie: „Synu człowieczy, przebij, proszę, tę ścianę”. Przebiłem ścianę, a oto było tam jakieś wejście^f. ⁹Potem mi powiedział: „Wejźdź i zobacz najgorsze obrzydliwości, jakich oni się tu dopuszczają”. ¹⁰Gdy wszedłem, zobaczyłem wyryte na ścianach dookoła wszelkie wyobrażenia^g płazów, wstrętnych bydła^h i wszystkich bożków ludu izraelskiego. ¹¹A siedemdziesięciu^h mężczyzn spośród starszych Izraela – był wśród nich syn Szafanaⁱ, Jaazaniasz^j – stało przed nimi. Każdy trzymał w ręku kadzielnicę, z której unosiła się woń dymu kadzielnego. ¹²I rzekł do mnie: „Czy widzisz, synu człowieczy, co czynią w ciemności starsi ludu izraelskiego, każdy w swoim pomieszczeniu przed pogańskimi wizerunkami? Mówią bowiem: PAN nas nie widzi. PAN opuścił kraj”. ¹³I dodał: „Zobaczysz jeszcze większe obrzydliwości, jakich się dopuszczają”.

¹⁴Następnie wprowadził mnie do wejścia do bramy domu^a PANA, która była po stronie północnej. Siedziały tam kobiety oplakujące Tammuz^k. ¹⁵I rzekł do mnie: „Czy widzisz, synu człowieczy? Zobaczysz jednak jeszcze większe obrzydliwości”.

¹⁶Potem wprowadził mnie na wewnętrzny dziedziniec domu PANA. Przy wejściu do świątyni PANA, między przedsionkiem a ołtarzem, stało około dwudziestu pięciu mężczyzn, każdy tyłem do świątyni PANA. Twarzami swymi zwróceni ku wschodowi,

a) *brama wewnętrzna* – prowadziła na dziedziniec wewnętrzny placu świątynnego.

b) *bożek zazdrości* – być może chodzi o miejsce kultu bogini płodności Aszery. Jej posąg ustawili na terenie świątyni król Manasses (2Krl 21,7). Możliwy jest również związek z Ez 8,14, ale wówczas byłoby to miejsce przeznaczone dla posągu Tammuz. Wzmianka o samym tronie figury sugeruje, że właściwego posągu tam nie było.

c) *widziałem na równinie* – nad rzeką Kebar (Ez 1,11m).

d) *brama* – przez nią czciciele bogini Aszery udawali się do jej ołtarza.

e) *Zbiczczeszona świątynia* jerozolimską przestała być dla Boga Jego sanktuarium (Ez 5,11).

f) *Wersety 7b-8* wydają się sprzeczne. Dlaczego prorok wybija w ścianie otwór, który już tam jest? Gdzie znajdowało się wejście? Niektóre tłumaczenia pomijają te wersety.

g) *wyobrażenia* – prawo zakazywało sporządzania wizerunków zwierząt, a tym bardziej bożków pogańskich (Wj 20,4n).

h) *siedemdziesięciu* – liczba symboliczna oznaczająca pełnię, całość, ogół.

i) *Szafan* – prawdopodobnie chodzi o pobożnego sekretarza króla Jozjasza (2Krl 22,3-14). Byłby to więc przykład męskiego zepsucia obyczajów.

j) *Jaazaniasz* – imię to znaczy: „Oby Pan wysłuchał” (Ez 11,1).

k) *Tammuz* – sumeryjski, a także babiloński bożek pasterzy, oblubieniec Ishtar, bogini płodności i miłości. Opowiadania o jego życiu i śmierci wiązano z cyklem wegetacyjnym. Według eposu o Gilgameszu kult Tammuz wyrażał się w żarzącym przez Ishtar corocznym oplakiwaniu jego śmierci.

Ez

pytali, kto jest winien ich nieszczęść i jaki los czeka ich rodaków pozostałych w ojczyźnie. Podobnie jak w pierwszej serii wizję tę otwiera teofania (Ez 1,4-28), w czasie której prorok zostaje przeniesiony do Jeruzolimy, gdzie Bóg krok po kroku odkrywa przed nim kolejne dowody bałwochwalstwa, jakiego dopuszczają się Izraelci w ojczyźnie. To nie ślabość Boga, ale właśnie niewierność ludu jest przyczyną klęski, która spotkała cały naród.

a) Opis odnosi się do kultu Szamasza, asyro-babilońskiego bóstwa słońca (2Krl 23,11).

b) *przychodzą... do nosa* – być może chodzi o zwyczaj, który miał chronić przed profanacją aury wschodzącego słońca.

c) Zapowiedź nadejścia aniołów-niszczycieli (Wj 12,23; 2Sm 24,16n; 2Krl 19,35).

d) *północ* – stroną świata, z której przychodzą nieszczęścia (Ez 1,4+).

e) *Między nimi... człowiek* – prawdopodobnie chodzi o siódmego anioła zagłady, choć może tu być mowa o jednym z sześciu wcześniej wspomnianych.

f) *lniana szata* – w Piśmie Świętym noszą ją przede wszystkim kapłani (Kpl 6,10; 16,4,23; Ez 44,17n) i aniołowie (Dn 10,5; 12,6n Ap 15,6).

g) *litera Taw* (czyt. tau) – ostatnia litera alfabetu hebrajskiego, w pisowni syro-fenicjickiej miała kształt krzyża równoramiennego. Tutaj nawiązuje do wydarzeń nocy paschalnej, kiedy to anioł krwią zaznaczał domy Hebrajczyków, którzy mieli być ocaleni od zagłady (Wj 12). Chryścijanie interpretują ten tekst jako zapowiedź zbawczej mocy krzyża Chrystusa (Ap 7,3).

h) Do tej pory świątynia zawsze służyła jako miejsce azylu i bezpiecznego schronienia (np. 1Krl 1,50-53; 2,28-34).

i) Uprawdzeni po 597 r. przed Chr. pochodzili głównie z Jeruzolimy i nierzadko pozostawili tam swoich najbliższych, dlatego wyrok na to miasto musiał być dla nich szczególnie bolesny.

kłaniali się głęboko w kierunku wschodu słońca¹. ¹⁷Bóg zapytał mnie: „Czy widzisz, synu człowieczy? Czyż mało domowi Judy^a, że czyni obrzydliwości, które się tu dzieją? Napełnili bowiem kraj przemocą i żeby Mnie znowu obrażać, przykładają gałązkę do nosa^b. ¹⁸Ja także będę działał w oburzeniu. Nie spojrzę ze współczuciem i nie przebaczę. Będą głośno wołać do Mnie, ale nie będę ich słuchał”.

Zagłada Jeruzolimy

9 ¹Zawołał do mnie donośnym głosem: „Zbliżają się ci, którzy będą karać miasto. Każdy ma w swoim ręku niszczycielską broń”². ²I przyszło sześciu ludzi od strony bramy górnej, która jest zwrócona ku północy^d. Każdy trzymał w ręce broń zagłady. Między nimi był pewien człowiek^e ubrany w lnianą szatę^f, a przy boku miał przybory pisarskie. Ludzie ci weszli i stanęli obok ołtarza^g z brązu. ³Tymczasem chwała^h Boga Izraelaⁱ przeniosła się nad cherubów^h, nad którymi była, do progu świątyniⁱ. Wtedy PAN^j zawołał do człowieka ubranego w lnianą szatę, mającego przybory pisarskie przy boku, ⁴i rzekł do niego: „Przejdź przez miasto, przez środek Jeruzolimy^j, i napisz literę Taw^k na czołach ludzi wzdychających i bolejących z powodu wszystkich obrzydliwości, które się w niej dokonują”^l. ⁵I usłyszałem, jak powiedział do pozostałych: „Idźcie za nim przez miasto i zabijajcie. Nie spoglądajcie z litością i nie przebaczajcie. ⁶Mordujcie starców, młodzieńców, dziewczęta, dzieci i kobiety. Ale zostawcie każdego, kto ma literę Taw. Rozpocznijcie od mojej świątyni^m”. Zaczęli więc od starszychⁿ, którzy byli przed świątynią. ⁷Potem im polecił: „Zbeczścić świątynię i zapełnić dziedzińce pomordowanymi. Idźcie!”^o. Wyszli więc i zabijali w mieście. ⁸Gdy oni mordowali, ja zostałem sam. Upadłem na twarz i błagałem: „Ach! Panie, Boże! Czy chcesz zgładzić całą Resztę^p Izraela, że wylewasz Twoje oburzenie na Jeruzolimę^q?”^r. ⁹Odpowiedział mi: „Grzech^r ludu Izraela i Judy^s jest bardzo, bardzo wielki. W kraju przelewa się krew^t, a w mieście zapanowała przewrotność. Mówią bowiem: PAN opuścił kraj. PAN nie widzi. ¹⁰Więc Ja rzeczywiście nie spojrzę ze współczuciem i nie

📖 Zagłada Jeruzolimy. W kolejnej odsłonie wizji Bóg ukazuje Ezechielowi sąd nad Jeruzolimą. Wysłał On teraz swoich aniołów z zadaniem wykonania wyroku na tych, którzy dopuścili się zniewagi Pana. W przeciwieństwie do zapowiedzi z Ez 21,8n, gdzie giną bez różnicy sprawiedliwi i bezbożni, tutaj jest jeszcze szansa na ratunek dla tych, którzy otrzymają szczególne znamie potwierdzające ich niewinność. Zapewne autor nawiązuje do opisu Wylścia z Egiptu, kiedy to oznaczenie odrzwi domu krwią baranka zapewniało uratowanie jego mieszkańców przed zagładą (Wj 12,7.13.22n). W końcowych wersach Bóg tłumaczy prorokowi, że wyrok musi być surowy, ponieważ lud wciąż nie przestaje obarczać Boga winą za ciężkie doświadczenia, które w rzeczywistości sam na siebie ściągnął przez swój grzech. Dla chrześcijanina tekst ten powinien być wyraźną przestrogą przed lekceważeniem Bożych przykazań, a zarazem wezwaniem do jeszcze większej ufności w moc Chrystusowego przebaczenia, które chroni przed upadkiem pod ciężarem własnych słabości.

przebaczę. Odpowiedzą za swoje postępowanie”.¹¹A człowiek ubrany w lniane szaty i mający u swego boku przybory pisarskie tak oznajmił: „Uczyniłem, jak mi polecieś”.

Odejscie chwały Pana ze świątyni

10¹Spojrzałem, a nad sklepieniem, które było nad głowami cherubów², ukazał się jakby kamień szafiru, z wyglądu przypominający tron.³Bóg rzekł do człowieka ubranego w lniane szaty⁴: „Wejdz między koła pod cherubami, napełnij dłonie żarzącym węglem spod cherubów i rzuć na miasto”⁵. I widziałem, jak wszedł.⁶Gdy człowiek ten wchodził, cheruby stały po prawej stronie świątyni, a obłok⁷ napełnił wewnętrzny dziedziniec.⁸Chwała⁹ PANA¹⁰ uniosła się znad cherubów i spoczęła nad progiem świątyni. Wtedy obłok wypełnił świątynię, a dziedziniec napełniła światłość chwały PANA.¹¹Szum skrzydeł cherubów było słychać aż na zewnętrznym dziedzińcu. Przypominał on głos Wszzechmogącego, gdy przemawia.¹²A gdy poleciał człowiekowi ubranemu w lniane szaty: „Weź ogień spomiędzy kół, spośród cherubów” – on wszedł i stanął obok koła.¹³Wtedy jeden z cherubów włożył rękę w ogień między cherubami, nabrał go i dał w dłonie człowiekowi ubranemu w lniane szaty. On zaś wziął i wyszedł.¹⁴Potem ukazało się pod skrzydłami cherubów coś podobnego do ludzkiej ręki.¹⁵I dostrzegłem cztery koła obok cherubów, przy każdym cherubie jedno. Koła zaś z wyglądu przypominały lśniący kamień chryzylitu¹⁶.¹⁷A oto ich wygląd: Wszystkie cztery były podobne, jakby jedno koło znajdowało się wewnątrz drugiego.¹⁸Gdy się poruszały, podążały w swoich czterech kierunkach. Idąc, nie odwracały się, podążały bowiem w kierunku, w którym zwracała się głowa.¹⁹Całe ich ciało: plecy, ręce, skrzydła i koła pełne były oczu.²⁰Co do kół, słyszałem, jak nazwano je *galgal*²¹.²²Każdy cherub miał cztery twarze. Pierwsza – to twarz cheruba²³, druga – człowieka, trzecia – lwa, a czwarta – orła.²⁴Cheruby się podniosły. Były to istoty żywe, które widziałem nad rzeką Kebar²⁵.²⁶Gdy cheruby szły, koła posuwały się obok nich. Gdy cheruby podniosły swoje skrzydła, aby wznieść się ponad ziemię, koła się nie odwracały, lecz unosiły się obok nich.²⁷Gdy cheruby się zatrzymywały, podobnie czyniły koła. Gdy cheruby się wznosiły, koła podążały za nimi, bo był w nich duch istot żywych.

📖 Odejscie chwały Pana ze świątyni. Ten skomplikowany z punktu widzenia literackiego opis, zawierający liczne powtórzenia i niespójności, jest uzupełnieniem redakcyjnym zasadniczego przesłania zawartego w ww. 2.7.18-20. Dodatkowe opisy wyglądu i zachowania Bożego orszaku niewątpliwie odwołują się do sceny powołania opisanej w Ez 1. Choć prorok może zbliżyć się do sfery Boga, symbolizowanej przez święty ogień, to jednak nie zostaje dopuszczony do pełnego w niej udziału. Nie może więc osobiście wziąć ognia Bożego sądu, lecz przekazuje mu go jeden z cherubów. Niemniej przebywanie w takiej bliskości pozwala prorokowi symbolicznie opisać Boski rydwan, miejsce Jego obecności. Szczególną uwagę autor zwraca na to, że Bóg na skrzydłach cherubów opuścił świątynię.

a) *lniane szata* – zob. Ez 9,2+.

b) *rzuć na miasto* – być może aluzja do zniszczenia Sodomii (Rdz 19).

c) *obłok* – ten typowy dla tradycji kapłańskiej motyw obecności Boga pojawia się w *Księdze Ezechiela* tylko jeden raz.

d) *chryzolit* – zob. Ez 1,16+.

e) *pełne były oczu* – symbol pełnej i niepodzielnej władzy Boga (Ap 8,8).

f) *galgal* – hebr. ‘coś kolistego’, ‘wir’, ‘trąba powietrzna’. Słowo to w rozdziale 10 występuje jeszcze w ww. 2 i 6, gdzie oznacza po prostu ‘koło’. Natomiast w ww. 9a i 13a na oznaczenie kół tekst hebr. używa słowa ‘ofanim’, które może oznaczać także istoty nadprzyrodzone, podobne do aniołów lub cherubów.

g) *cherub* – tekst hebr. uszkodzony. Na podstawie Ez 1,10 można przypuszczać, że chodzi jednak o wołu, choć o ba te opisy nie są identyczne (Ap 4,7).

h) *Kebar* – zob. Ez 1,1+.

a) *duch* - zob. Ez 1,12+.

b) Liczba ta musi mieć dla proroka jakies szczególne znaczenie (Ez 8,16). Być może nawiązuje do osoby najwyższego kapłana i 24 oddziałów kapłańskich wyznaczonych do służby w świątyni (1Krn 24,10; Lk 1,5+).

c) *Jaazaniasz* - nie chodzi tutaj o człowieka noszącego to samo imię, o którym jest mowa w Ez 8,11+.

d) *knują niegodziwość* - być może aluzja do planowanego buntu przeciw Nabuchodonozorowi i koalicji z Egiptem (Mi 2,1).

e) Możliwe są różne interpretacje tego wersetu. Obraz mięsa w kotle dotyczy albo poczucia bezpieczeństwa, jakie towarzyszyło przywódcom narodu, albo polemiki między wygnańcami po pierwszej deportacji (597 r. przed Chr.) a Żydami pozostawionymi w Jeruzolimie. Ci ostatni mieliby w ten sposób podkreślać, że są lepszą częścią narodu niż ci, których spotkała zasłużona kara wygnania i wykluczenia z ludu Bożego (Ez 11,15).

f) Prawdopodobnie ironiczne stwierdzenie, że bezpieczni w Jeruzolimie mogą się czuć tylko ci, którzy już zostali zamordowani.

g) *Zginiecie od miecza* - symbolika miecza wskazuje, że wykonawcami kary będą Babilończycy (Ez 31,17; 33,26; por. Lb 19,16; Iz 22,2; Jr 14,18).

h) Choć śmierć Peletiasza mogła być zupełnie przypadkowa, to jednak w oczach proroka stała się znakiem zbliżającej się zagłady miasta.

¹⁸Potem chwala PANA odeszła znad progu świątyni i stanęła nad cherubami. ¹⁹One zaś podniosły swoje skrzydła i uniosły się na moich oczach nad ziemią. Gdy zaczęły się oddalać, koła podążały za nimi. Cheruby stanęły u wejścia wschodniej bramy domu PANA, a chwala Boga Izraela^a była w górze nad nimi. ²⁰Były to istoty żywe, które widziałem u stóp Boga Izraela nad rzeką Kebar, i poznałem, że są to cheruby. ²¹Każdy miał cztery twarze, cztery skrzydła, a pod skrzydłami coś podobnego do ludzkich rąk. ²²Twarze ich były podobne do tych, które widziałem nad rzeką Kebar. Taki był ich wygląd i każdy szedł prosto przed siebie.

Grzechy przywódców narodu

11 ¹Potem duch^a uniósł mnie i wprowadził do wschodniej bramy domu^a PANA^a, zwróconej ku wschodowi. Przy jej wejściu stało dwudziestu pięciu^b mężczyzn. Wśród nich ujrzałem przywódców ludu: Jaazaniasa^c, syna Azzura, i Peletiasza, syna Benajasa. ²I rzekł do mnie: „Synu człowieczy^a, to są ci, którzy w tym mieście knują niegodziwość^d i dają złe rady, ³którzy mówią: «Wkrótce nie będziemy budować domów. To miasto jest kotłem, a my jesteśmy mięsem^e». ⁴Dlatego prorokuj przeciwko nim, prorokuj, synu człowieczy^a”. ⁵Wtedy owładnął mną duch PANA^a i nakazał mi: „Głoś! Tak mówi PAN: Ludu izraelski, mówicie w ten sposób, lecz Ja wiem, co was nurtuje. ⁶Zabiliście w tym mieście wielu i napełniliście jego ulice pomordowanymi. ⁷Dlatego tak mówi Pan Bóg: Wasi pomordowani, których pozostawiliście w nim - oni są mięsem, ono zaś jest kotłem, ale wyprowadzę was z niego^f. ⁸Boicie się miecza, więc miecz was dosięgnie - wyrocznia^g Pana Boga. ⁹Wypędzę was z miasta i oddam w ręce cudzoziemców. Przeprowadzę sąd^h nad wami. ¹⁰Zginiecie od miecza^a. Osądzę was na obszarze Izraela^a i przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ¹¹Miasto nie będzie dla was kotłem, wy zaś nie będziecie w nim mięsem. Na obszarze Izraela was osądzę. ¹²Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM. Wy jednak nie postępowaliście zgodnie z moimi nakazami, nie wypełnialiście moich praw, ale kierowaliście się prawami narodów, które was otaczają”.

¹³Gdy jeszcze prorokowałem, umarł Peletiasz, syn Benajasa. Upadłem więc na twarz i głośno zawolałem: Ach, Panie Boże! Ty dokonujesz zagłady Reszty^h Izraela^h.

📖 Grzechy przywódców narodu. Bóg odchodzi od swojego ludu nie tylko z powodu jego niewierności w sprawowanym kulcie, ale także jego poważnych wykroczeń moralnych. Prorok występuje głównie przeciwko ówczesnym przywódcom, którzy zachęcając do uległości Babilończykom, czują się bezpieczni jak mięso w żelaznym kotle. Jednak Ezechiel przekonuje, że w żaden sposób nie unikną kary, a nawet gdyby udało im się uciec, to i tak dosięgnie ich miecz nieprzyjaciół. Wtedy rozumieją, że prawdziwym powodem klęski narodu był grzech bałwochwalstwa ze wszystkimi jego skutkami. Fragment mówiący o mieczu jest być może aluzją do stracenia kapłana Sefaniasza w przygranicznej Ribli nad Orontesem (2Krl 25,18-21).

Zapowiedź przyszłego odrodzenia

¹⁴Potem PAN^o tak do mnie przemówił: ¹⁵„Synu człowieczy^e, mieszkańcy Jerozolimy^e mówią do twoich braci^e, uprowadzonych wraz z tobą, oraz do całego ludu izraelskiego: «Ori są daleko od PANA. Nam dany jest ten kraj w posiadanie». ¹⁶Dlatego powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Chociaż wygnałem ich między narody i rozproszyłem po różnych krajach, to jednak tylko na krótko jestem dla nich świątynią^a w miejscach, dokąd przybyli. ¹⁷Dlatego powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Zgromadzę was spośród narodów i zbiorę was z krajów, do których zostaliście rozproszeni, i dam wam ziemię Izraela^e. ¹⁸Oni zaś przyjdą do niej i usuną z niej wszystkie jej bóstwa i wszystkie obrzydliwości. ¹⁹Dam im jedno serce^b i nowego ducha włożę w ich wnętrza. Usunę z ich ciała^e serce kamienne^c i dam im serce cieleśne^d, ²⁰aby postępowali według moich nakazów, przestrzegali moich praw i je wypełniali. Tak staną się moim ludem^e, a Ja będę ich Bogiem. ²¹Tych zaś, których serce skłania się ku ich bóstwom i obrzydliwościom, ukarzę za ich postępowanie – wyrocznia^e Pana BOGA^a”.

Odejście chwały Pana z Jerozolimy

²²Potem cheruby^e podniosły skrzydła, a wraz z nimi poruszyły się koła. Chwała^e Boga Izraela^e była w górze nad nimi, ²³po czym odeszła z miasta i zatrzymała się na górze, która jest na wschód od niego^e. ²⁴Wtedy też duch^f uniósł mnie i mocą ducha Bożego^e przyprowadził w widzeniu do Chaldej^e, do wygnańców. Widzenie, które miałem, skończyło się, ²⁵ja zaś przekazałem wygnańcom to, co PAN^o mi ukazał.

a) *świątynia* – sam Bóg staje się świątynią dla wygnańców, którzy nie mogą udać się do Jerozolimy. Jest to znak Jego wszechogarniającej władzy i serdecznej troski o lud.

b) *jedno serce* – to znaczy serce niepodzielone w służbie Panu (Jr 33,29). Część rękopisów ma *nowe serce*, jak w Ez 18,31 i 36,26. *Serce* – zob. *Słownik*.

c) *serce kamienne* – wyrażenie to oznacza postawę uporu i nieposłuszeństwa.

d) *serce cieleśne* – w teologii NT wyrażenie to ma znaczenie pejoratywne, tutaj natomiast zdecydowanie pozytywne.

e) *na górze... na wschód od niego* – mowa o Górze Oliwnej (Za 14,4).

f) *duch* – zob. Ez 1,12+.

g) *Chaldea* – region położony nad Zatoką Perską. Tutaj oznacza Babilonię.

📖 Zapowiedź przyszłego odrodzenia. Prawdopodobnie jest to dodatek redakcyjny, powstały już po upadku Jerozolimy w 586 r. przed Chr. Jego treść miała złagodzić surowy wyrok wywołany przeciwko Izraelowi, a zarazem dać nadzieję na szczęśliwą odmianę losu (Jr 29,11; Ez 20,34-39). Redaktor umieścił ten fragment właśnie w tym miejscu, aby przedstawić Bożą odpowiedź na rozpaczliwe wołanie proroka zawarte w Ez 11,13. W w. 15 słychać echo sporów między wygnanymi a tymi, którzy uniknęli tego losu (Ezd 4,1-3; Jr 24,1-8; Ez 33,24-29). Ci ostatni postępowali tak, jakby posiadli Ziemię Obiecaną na własność i mieli prawo wydziedziczyć wygnańców, do których zaliczali się najznakomitsi członkowie narodu wybranego. Tymczasem Bóg potwierdził, że nie przestał traktować uprowadzonych jako swojego ludu i nadal wyciąga do nich rękę, oczekując nawrócenia. Zapowiada odnowienie przymierza poprzez całkowitą przemianę postaw ludzi, czego skutkiem będzie szczer kult i życie zgodne z prawem Bożym. Miłosierdzia nie dostąpią jedynie ci, którzy sami je odrzucają poprzez zatwardziałość trwanie w grzechach, szczególnie w grzechu bałwochwalstwa.

📖 Odejście chwały Pana z Jerozolimy. Jest to dalszy ciąg opowiadania przerwanoego w Ez 10,19. Chwała Pana odchodzi z Jerozolimy, ale zatrzymuje się w pobliżu, na Górze Oliwnej (Oz 5,15). Podobne motywy występują w starożytnych tekstach pozabiblijnych, gdzie bóstwa opuszczają swoje świątynie i udają się do swoich odległych siedzib. Tutaj jednak Bóg zatrzymuje się jakby w pół drogi i czeka na dalszy rozwój wypadków. Nie tylko pozostaje w pobliżu, ale przebywa w miejscu, z którego doskonale może obserwować wszystko, co dzieje się w Jego świątyni i mieście. Dalekie echo tego fragmentu możemy dostrzec w Łk 13,35 i nawiązującym do niego opisie wjazdu Jezusa do Jerozolimy od strony Góry Oliwnej (Łk 19,29nn).

a) *Może zrozumieją* – nadzieja na uświadomienie sobie powagi sytuacji i nawrócenie, które pozwoliłoby uniknąć kary (Jr 26,3; 36,3; Am 5,15; So 2,3).

b) *ściana* – choć hebr. wyrażenie może oznaczać „mur”, to jednak jest mało prawdopodobne, aby komuś pozwolono zrobić wyłom w pasie miejskich umocnień. Nie wiadomo natomiast, ani kto miałby być świadkiem działań proroka, ani jaki jest sens tej czynności. Być może chodzi o zapowiedź zniszczenia fortyfikacji Jerozolimy podczas oblężenia albo jest to obraz ucieczki z osaczonego miasta przez tajne przejścia, jeszcze podczas walk.

c) *zasłonił twarz* – znak wstydu lub żaloby. Może to być również aluzja do losu króla Sedecjasza, który uciekając z Jerozolimy, zasłonił sobie twarz, aby nie zostać rozpoznany przez Babilończyków. Schwytano go jednak i na polecenie Nabuchodonozora oślepiono (2Krl 25,4-7; Jr 52,7-11).

d) *władca w Jerozolimie* – prawdopodobnie chodzi o Sedecjasza. Możliwe też, że władca jest w tej wyroczni reprezentantem całego narodu i jeśli on musi uciekać jak tchórz, to o ileż gorszy los czeka pozostałych. *Jerozolima* – zob. *Słownik*.

e) *ziemia Chaldejczyków* – zob. Ez 11,22+.

Symboliczne gesty zapowiadające niewolę

12 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, mieszkasz pośród ludu buntowniczego. Mają bowiem oczy, żeby widzieć, a nie widzą. Mają uszy, żeby słyszeć, a nie słyszą, gdyż są ludem buntowniczym. ³Ty więc, synu człowieczy, przygotuj sobie toboły wygnańca i wyprowadź się za dnia, tak żeby cię widzieli. Opuścisz swoje miejsce i pójdziesz na inne w taki sposób, żeby cię widzieli. Może zrozumieją^a, choć są ludem buntowniczym. ⁴Za dnia wyniesiesz swoje rzeczy jak toboły wygnańca w taki sposób, żeby cię widzieli. Wyruszysz natomiast wieczorem w ich obecności, tak jak wychodzą uprowadzeni. ⁵Gdy będą patrzeć, przebijesz ścianę^b i wyjdiesz przez nią. ⁶Na ich oczach zarzucisz sobie toboły na ramiona, wyjdiesz o zmroku, zasłonił twarz^c, aby nie widzieć kraju, gdyż uczyniłem cię znakiem dla ludu izraelskiego”.

⁷Uczyniłem, jak mi nakazano. Moje rzeczy wyniosłem za dnia jak toboły wygnańca. Wieczorem przebiłem ścianę i o zmierzchu wyszedłem, wkładając sobie na ramiona toboły. A oni patrzyli.

⁸Rano PAN przemówił do mnie w tych słowach: ⁹„Synu człowieczy, czy lud Izraela^d, lud buntowniczy, pytał cię, co robisz? ¹⁰Powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Ta przepowiednia dotyczy władcy w Jerozolimie^e i całego ludu Izraela, który w niej przebywa.

¹¹Mów: Ja jestem dla was znakiem. To co ja uczyniłem, będzie uczynione z nimi. Pójdą na wygnanie, w niewolę. ¹²Władca, który jest pośród nich, wyjdzie o zmierzchu przez mur, który przebiją, i będzie niósł toboły na ramionach. Zakryje on swoją twarz i nie będzie widział kraju. ¹³Zastawię na niego moją sieć i zostanie schwytany w moje siła. Poprowadzę go do Babilonu^f, ziemi Chaldejczyków^e, ale jej nie zobaczy. Tam też umrze. ¹⁴Wszystkich zaś, którzy byli w jego otoczeniu, straż i jego oddziały rozpedzę na wszystkie strony i mieczem będę ich ścigał. ¹⁵Gdy ich rozproszę wśród narodów i rozrzucę po krajach, wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM. ¹⁶Sprawię jednak, że garstka ludzi spośród nich ochroni się od miecza, głodu i zarazy, żeby narodom, do których

📖 Symboliczne gesty zapowiadające niewolę. Pierwszy symboliczny gest proroka (ww. 3-7) zapowiada wydarzenia, które urzeczywistniły się za króla Sedecjasza pod koniec oblężenia Jerozolimy w 586 r. przed Chr. (2Krl 25,4-7). Szczególnie podkreśla się publiczny charakter tej zapowiedzi: prorok ma wykonywać wszystko w taki sposób, żeby mógł oglądać go cały lud. Izrael bowiem uparcie nie chce zrozumieć woli Bożej (w. 2). Dołączone wyjaśnienie (ww. 10-16) ma uświadomić tragizm sytuacji i nadchodzące nieszczęścia. Ważny jest jednak wątek nadziei, w którym zapowiada się ocalenie tzw. reszty narodu, która będzie mogła wytłumaczyć wszystkim ludom prawdziwy powód dotkliwej kary, jaka spotkała Izraela. Ponadto prorok ma spożywać swoje posiłki w taki sposób, jakby przeżywał żalobę (w. 18). Staje się to dla mieszkańców Jerozolimy znakiem, że również wśród nich niebawem zagrożą smutek z powodu najazdu nieprzyjaciół. To doświadczenie będzie dla nich okazją do uświadomienia sobie, że to Bóg kieruje wszystkimi wydarzeniami, jakie się dokonują.

przybędą, opowiadać o wszystkich swoich obrzydliwościach. Tak dowiedzą się, że Ja jestem PANEM”.

¹⁷Następnie PAN przemówił do mnie w tych słowach: „Synu człowieczy, z drzeniem będziesz jadł swój chleb. W twrodze i strachu będziesz pił swoją wodę. ¹⁹I powiesz ludowi: Tak mówi Pan Bóg mieszkańcom Jerozolimy w ziemi Izraela: W twrodze będą jedli swój chleb i w przygnębieniu będą pili swoją wodę, ponieważ ich ziemia zostanie pozbawiona swojego bogactwa z powodu bezprawia wszystkich jej mieszkańców. ²⁰Zaludnione miasta zamienią się w ruinę, a kraj stanie się pustkowiem. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM”.

Odповідź na zarzuty rodaków

²¹PAN skierował do mnie następujące słowa: ²²„Synu człowieczy, co ma znaczyć to wasze powiedzenie o ziemi Izraela: «Dni płyną, a żadne widzenie się nie spełnia»? ²³Powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Skończę z tym powiedzeniem i nie będą go więcej powtarzać w Izraelu. Tak im powiedz: Nadchodzą dni, w których spełni się każde widzenie. ²⁴Nie będzie więcej żadnego fałszywego widzenia ani złudnej przepowiedni pośród ludu Izraela, ²⁵gdyż Ja, PAN, mówię, a słowo, które wypowiadam, spełnia się bezzwłocznie. Za waszych dni, ludu buntowniczy, wypowiem słowo i spełni je – wyrocznia Pana BOGA”.

²⁶I znowu PAN przemówił do mnie w tych słowach: ²⁷„Synu człowieczy, lud Izraela mówi: «Widzenie, jakie on ma, dotyczy odległych dni; on prorokuje o dalekiej przyszłości». ²⁸Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Nic z tego, co ja zapowiadam przez ciebie, nie odwlecze się w czasie. Słowo, które wypowiem, spełni się – wyrocznia Pana BOGA”.

Przeciw fałszywym prorokom

13 ¹Potem PAN przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy, prorokuj przeciwko prorokom Izraela i powiedz samozwańczym prorokom: Słuchajcie słowa PANA. ³Tak mówi Pan Bóg. Biada głupim prorokom, którzy kierują się

Ez

¶ **Odповідź na zarzuty rodaków.** Możliwe, że ten fragment jest późniejszym dodatkiem, adresowanym do tych, którzy szdzą z proroka, twierdząc, że jego słowa się nie spełniają (Pwt 18,22). Wielość fałszywych proroków, których nauczanie nie było spójne, sprawiła, że prorocy, tak prawdziwi, jak i fałszywi, przestali być wiarygodni. Bóg zapewnia o bliskim urzeczywistnieniu wszystkiego, co zapowiedział. Także ci, którzy lekceważyli prorocтва Ezechiela, uważając, że odnoszą się one nie do nich, ale do dalekiej przyszłości, muszą się liczyć z szybkim i niechybnym ich spełnieniem. Tekst ten przypomina, że wszyscy – tu i teraz – jesteśmy adresatami Bożego słowa, które zawsze jest skuteczne.

¶ **Przeciw fałszywym prorokom.** Podobnie jak inni prorocy posłani przez Boga (np. 1Krl 18; Jr 28; Mi 2,11; 3,5.11), również Ezechiel występuje przeciwko fałszywym prorokom, którzy powołując się na autorytet Boga, głosili swoje własne przekonania albo próbowali zyskać popularność wśród ludu przez zapowiedzi

a) *lisy w ruinach* – być może jest to obraz ludzi żerujących na cudzym nieszczęściu albo nawiązanie do kopania nor w ruinach, co przyspieszało upadek murów (Ne 3,35).

b) Cały ten werset jest dodatkitem z okresu po wygnaniu, czyli po 539 r. przed Chr. Autor nawiązuje prawdopodobnie do listy powracających z deportacji babilońskiej (Ezd 2,1; Ne 7,1-73; 11,1 - 12,26).

c) *pokrywają ją tynkiem* – postępowanie Izraela przypomina budowanie czegoś, co musi się zawalić. Pokrycie tynkiem źle wybudowanej ściany lub wału z kamieni nie powstrzyma katastrofy. Może jedynie robić dobre wrażenie (Ez 22,28).

d) *ściana runie* – na terenie Mezopotamii ściany budowano najczęściej z wypalanych na słońcu cegieł, łączonych mieszaniną substancji kleistych, słomy, ekskrementów, gliny. Wszystko to bardzo łatwo ulegało erozji pod wpływem warunków atmosferycznych.

e) *córki... które prorokują* – ST wymienia listę kobiety obdarzone charyzmatem prorockim: Miriam, siostrę Aarona i Mojżesza (Wj 15,20n), Deborah (Sdz 4,4 - 5,31) i Huldę (2Krl 22,14-20). Prorokinią nazwana jest również żona Izajasza (Iz 8,3), a w NT Anna (Łk 2,36) oraz córki Filipa (Dz 21,9). W starożytnym świecie pogańskim kobiety bardzo często pełniły funkcje prorokiń.

własnym urojeniem, choć nic nie widzieli. ⁴Izraelu, twoi prorocy są jak lisy w ruinach^a. ⁵Nie weszliście w wyłomy, nie zbudowaliście muru dla ludu izraelskiego, żeby mu służył podczas walki w Dniu PAN^a. ⁶Mają urojone widzenia i fałszywe przepowiednie. Mówią: «Wyrocznia^a PAN^a», chociaż PAN ich nie postał. Oczekuj, że spełni się ich słowo. ⁷Złudne jednak były wasze widzenia i fałszywe wasze przepowiednie. Mówicie: «Wyrocznia PAN^a», chociaż Ja nie przemawiałem. ⁸Dlatego: Tak mówi Pan Bóg. Skoro głosiście rzeczy próżne i opowiadaliście kłamstwa, to Ja jestem przeciwko wam – wyrocznia Pana BOGA. ⁹Podniosę rękę na proroków mających urojone widzenia i głoszących fałszywe przepowiednie. Nie będą uczestniczyć w zgromadzeniu^a mojego ludu^f, nie zostaną wpisani do społeczności ludu Izraela i nie wejdą do ziemi Izraela^b. Tak przekonacie się, że Ja jestem Panem BOGIEM. ¹⁰Spotka ich to dlatego, że zwodzą mój lud, mówiąc: «Pokój^g», chociaż nie ma pokoju. Gdy lud buduje ścianę, oni pokrywają ją tynkiem^f. ¹¹Powiedz więc tynkarzom: Tynk odpadnie. Sprawię, że przyjdzie ulewny deszcz, spadnie grad, zerwie się gwałtowny wiatr ¹²i ściana runie^e. Czy wtedy nie pytają was: Gdzie jest zaprawa, którą tynkowaliście? ¹³Dlatego tak mówi Pan Bóg: Z powodu mojego oburzenia wywołam gwałtowny wiatr, z powodu mojego gniewu^f sprowadzę ulewny deszcz i w mojej zapalczowości – grad niosący zniszczenie. ¹⁴Zburzę ścianę, którą pokryliście tynkiem. Zrównam ją z ziemią. Zostaną odsłonięte jej fundamenty i runie, a wy pod nią zginięcie. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ¹⁵Wyładuję cały mój gniew na ścianie i na tych, którzy pokrywają ją tynkiem. I powiedzą wam: Nie ma ściany ani tych, którzy ją tynkowali. ¹⁶Nie ma proroków Izraela, którzy prorokowali dla Jeruzolimy^e i roztaczali przed nią wizję pokoju, podczas gdy pokoju nie było – wyrocznia Pana BOGA^f».

Przeciw fałszywym prorokiniom

¹⁷Synu człowieczy^g, spójrz także na córki twojego ludu, które prorokują^g we własnym imieniu. Prorokuj przeciw nim

dobrobytu i szczęścia. W starożytnych społeczeństwach tego regionu prorocy tworzyli gremia doradzające władcóm, dowódcóm wojskowym, a także zwykłym ludziom szukającym pomocy w rozwiązywaniu życiowych dylematów. Mieli oni zatem znaczący wpływ na bieg wydarzeń politycznych, społecznych, religijnych oraz na codzienne decyzje prostych ludzi. Ezechiel stawia fałszywym prorokom dwa zarzuty: po pierwsze nie ostrzegł Izraela przed nieszczęściami (w. 5), a po drugie swoimi pochlebstwami stwarzał złudne poczucie bezpieczeństwa (w. 10). Dla zilustrowania ich szkodliwej działalności Ezechiel posługuje się obrazem nietrwałych murów pokrytych tynkiem. Dają one złudne poczucie bezpieczeństwa, lecz w rzeczywistości nie chronią przed niczym. Sam Bóg postanawia więc zniszczyć te mury kłamstwa oraz ich twórców, używając do tego zjawisk przyrodniczych jako swoich narzędzi. W każdym okresie dziejów nie brak fałszywych proroków, którzy zamiast piętnować grzech i wzywać do nawrócenia, szukają poklasku u swoich słuchaczy.

☞ Przeciw fałszywym prorokiniom. Ezechiel zwraca się przeciwko prorokiniom, które wykorzystując magiczne rytuały związane ze wstążkami i zasłonami, wygłaszały fałszywe wyrocznie. Uprawiają one ten

¹⁸i powiedz: Tak mówi Pan^o Bóg. Biada tym, które szyją opaski na każdy przegub ręki, robią różne zasłony na głowy, żeby sobie podporządkować ludzi^o. Zastawiacie sidła na mój lud, myśląc, że same zachowacie życie? ¹⁹Znieważacie Mnie przed moim ludem dla garści jęczmienia, dla kawałka chleba, zabijając tych, którzy powinni żyć, a oszczędzając tych, którzy żyć nie powinni, gdy oklamujecie mój lud słuchający kłamstwa. ²⁰Dlatego tak mówi Pan Bóg: Ja jestem przeciwko waszym opaskom, którymi usidlacie ludzi jak ptaki. Zerwę je z waszych ramion i uwolnię schwytych przez was ludzi. ²¹Zerwę wasze zasłony i wyzwolę mój lud z waszych rąk. Nie będą dłużej łupem w waszych rękach i przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ²²Przez wasze kłamstwa napętnacie bólem serce^o sprawiedliwego – chociaż Ja nie chciałem sprawić mu bólu – i zachęćcie bezbożnego^o, żeby nie zawrócił ze złej drogi^o i dzięki temu żył, ²³dlatego nie będziecie już mieć urojonych widzeń i nie będziecie więcej wygłaszać przepowiedni. Wyzwolę bowiem mój lud z waszych rąk i przekonacie się, że Ja jestem PANEM^o.

Przeciw bałwochwalstwu

14 ¹Potem przyszli do mnie niektórzy ze starszyny^o Izraela^o i usiedli przede mną. ²Wtedy PAN^o przemówił do mnie w tych słowach: ³„Synu człowieczy^o, ludzie ci oddali swoje serca^o bożkom i szukają okazji do grzechu^o. Czy mam pozwolić, aby u Mnie zasięgli rady? ⁴Dlatego przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Pan Bóg. Każdemu Izraelicie, który odda swoje serce bożkom i będzie szukał okazji do grzechu, a potem przyjdzie do proroka^o, Ja, PAN, dam odpowiedź stosownie do liczby jego bożków, ⁵aby trwoga opanowała serce ludu izraelskiego, gdyż wszyscy odwrócili się ode Mnie z powodu swoich bożków. ⁶Dlatego powiedz ludowi^o Izraela: Tak mówi Pan Bóg. Zawróćcie! Odwróćcie się od waszych bożków. Odwróćcie się od wszystkich

a) Na temat wymienianych przez proroka praktyk nie wiadomo nic konkretnego. Niektórzy widzą tu aluzję do jakiegoś babilońskiego rytuału magicznego, który miał gwarantować niezwykłą siłę.

proceder dla marnego zysku (w. 19), choć rzeczywiście w obłożonym mieście nawet drobne datki miały ogromną wartość. Dla Boga jednak wierność prawdzie nie ma ceny i niedopuszczalne jest usprawiedliwianie fałszu, dlatego działalność tych kobiet, z pozorów niezbyt szkodliwa, spotyka się z surowym potępieniem ze strony proroka. Jego słowa nie tracą na aktualności również dzisiaj, wobec nawrotu różnych praktyk magicznych i wróżbiarskich, których ofiarą padają czasami nawet wyznawcy Chrystusa.

📖 **Przeciw bałwochwalstwu.** Okoliczności tej sceny są podobne jak w Ez 8,1n (por. Ez 20,1), z tym że w pierwszym fragmencie mowa dotyczy *starszyny Judy*, tutaj natomiast *starszyny Izraela* (jednak *Izrael* nie oznacza w tym przypadku samego Królestwa Północnego, lecz wszystkich Izraelitów). Bóg zapowiada, że kończy się Jego cierpliwość wobec obłudy niektórych Jego wyznawców i w przyszłości sam udzieli odpowiedzi wiarołomcom, którzy przyjdą po radę do proroka. Zdarzało się bowiem tak, że niektórzy Izraelici postępowali dwulicowo, czcąc obce bóstwa, ale na wszelki wypadek starając się również zapewnić sobie przychylność Boga. Ostrzeżenie jest adresowane także do samych proroków (wv. 9-11), aby nie dali się zwieść obłudzie i strzeżli czystości wiary. Jeśli sprzeniewierzą się tej misji, poniosą taką samą karę jak odstępcy. Boga nie wolno traktować jako ubezpieczenia na wszelki wypadek, lecz stale należy budować z Nim bliską więź miłości opartą na zaufaniu i szczerości.

a) *cudzoziemiec* - prawdopodobnie chodzi o prozelitów, czyli nawróconych pogan, podlegających takim samym prawom, jak Izraelci.

b) W stylu przypominającym tzw. *Prawo świętości* (Kpł 17,8-10, 20,3,5n) Bóg zapowiada tragiczne skutki odrzucenia wezwania do nawrócenia.

c) Dopuszcza się tu możliwość, że sam Bóg będzie dla proroka źródłem złudnego natchnienia (1Krł 22,19-23). Według Ez 13 fałszywym prorokiem jest ten, który głosi niezgodnie z Bożym natchnieniem (Ez 13,3,7,9).


d) *Noe, Daniel i Hiob* - trzej sprawiedliwi, którzy nie pochodzili z ludu Izraela. Wspomniany *Daniel* nie jest prorokiem i bohaterem księgi biblijnej noszącej jego imię, ale jest to legendarny, sprawiedliwy mędrzec, znany z kananejskich tekstów z Ugarit, gdzie występuje on w obronie najsłabszych. Legendę o nim przekazywali sobie zarówno Fenicjanie (Ez 28,3), jak i Izraelci (Ez 14,14,20).

waszch obrzydliwości. ⁷Bo każdemu Izraelicie i każdemu cudzoziemcowi^a przebywającemu w Izraelu, który odstąpi ode Mnie i odda swoje serce bożkom oraz będzie szukał okazji do grzechu, a potem przyjdzie do proroka, żeby u Mnie zasięgnąć rady, Ja, PAN, sam odpowiem. ⁸Odwroć się od tego człowieka i uczynie go znakiem oraz przysłowiem. Zglądź go spośród mojego ludu i przekonacie się, że Ja jestem PANEM^b.

⁹A jeśli prorok da się zwieść i wygłosi słowo - oznacza to, że Ja, PAN, zwiodłem tego proroka - wówczas podniosę rękę na niego i usunę go spośród mojego ludu izraelskiego^c. ¹⁰Poniosą odpowiedzialność za swoją winę. Grzech proroka będzie taki sam jak grzech zasięgującego rady, ¹¹aby lud Izraela nie odchodził już więcej ode Mnie i nie plamił się żadnymi swoimi występkami, ale był moim ludem, a Ja ich Bogiem - wyrocznia^d Pana BOGA^e.

Każdy będzie odpowiedzialny za swoje czyny

¹²Potem PAN^e tak do mnie przemówił: ¹³„Synu człowieczy^f, jeśli kraj zgrzeszy przeciwko Mnie, dopuszczając się niewierności, podniosę na niego rękę. Zniszczę zapasy chleba, zeszę na niego głód, wytracę jego ludzi i bydło. ¹⁴I gdyby byli w nim ci trzej mężczyźni: Noe, Daniel i Hiob^d, tylko oni dzięki swojej sprawiedliwości ocaliliby swoje życie - wyrocznia^d Pana BOGA. ¹⁵A gdybym sprawił, że dzikie zwierzęta przejdą przez ten kraj i wyludnią go, tak że stanie się pustkowiem, i nikt nie będzie podróżował po nim z powodu tych zwierząt, ¹⁶to choćby byli w nim ci trzej mężczyźni - na moje życie, wyrocznia Pana BOGA - nie uratowaliby ani synów, ani córek. Tylko oni sami by ocalili, a kraj stałby się pustkowiem. ¹⁷A jeśli sprowadziłbym miecz na ten kraj i powiedział: Niech miecz przejdzie przez kraj, i wytraciłbym jego ludzi i bydło, ¹⁸to choćby byli w nim owi trzej mężczyźni - na moje życie, wyrocznia Pana BOGA - nie uratowaliby ani synów, ani córek. Tylko oni sami by ocalili. ¹⁹Jeśli zesłałbym zarazę na ten kraj i w krwawy sposób wylał na niego moje oburzenie, zabijając jego ludzi i bydło, ²⁰to choćby byli

 **Każdy będzie odpowiedzialny za swoje czyny.** W dalszej części swojego wystąpienia Bóg zarzuca Izraelitom obłudną postawę, gdyż nie dbając o zachowywanie zasad przymierza, liczą oni na Jego życzliwość i pomoc. Tymczasem Bóg przypomina, że aby dostąpić zbawienia, nie wystarczy powoływać się na przodków, choćby tak szlachetnych i sprawiedliwych, jak wymienieni Noe, Daniel i Hiob (wv. 14.20). Te trzy postacie, związane z całą ludzkością, nie tylko z Izraelem, nie są w stanie ocalić ludu swoimi zasługami, gdyż każdy jest odpowiedzialny za swoje własne czyny. W ten sposób zostaje zasygnalizowany temat odpowiedzialności indywidualnej, który w *Księdze Ezechiela* zajmuje ważne miejsce (Ez 18). Bóg osądza sprawiedliwie każdego człowieka z osobna, karząc go lub wynagradzając stosownie do jego postępowania (Rdz 18,23-33). W wersetach 21-23 prorok zapewnia, że zniszczenie Jerozolimy będzie słuszną karą za grzechy jej mieszkańców. Możliwa jest także inna interpretacja ostatnich wersetów: kara, jaka spotkała Jerozolimę, tak odmieniła życie tych, którzy ocalili, że ich dobre czyny będą dla wygnanców świadectwem mądrości postępowania Boga.

w nim Noe, Daniel i Hiob – na moje życie, wyrocznia Pana BOGA – nie uratowaliby oni ani synów, ani córek. Tylko oni dzięki swojej sprawiedliwości ocaliliby życie. ²¹Tak bowiem mówi Pan Bóg: Gdy zesłę na Jerozolimę cztery moje srogie kary: miecz, głód, dzikie zwierzęta^a i zarazę, aby wytracić jej ludzi i bydło, ²²ocaleje w niej garstka spośród tych, którzy uszli. Gdy oni znajdą się wśród was, zobaczycie ich postępowanie oraz ich czyny, i będziecie się cieszyć z kary^e, którą zesłałem na Jerozolimę i z wszystkiego, co na nią sprowadziłem. ²³Oni pocieszą was, bo zobaczycie ich postępowanie oraz ich czyny i przekonacie się, że tego, co jej uczyniłem, nie dokonałem na próżno – wyrocznia Pana BOGA”.

Przypowieść o chruście z winnicy

15 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach:

²„Synu człowieczy, czym winny krzew góruje nad innymi krzewami

rosnącymi wśród leśnych drzew?

³Czy bierze się z niego drewno, aby zrobić jakieś narzędzie?

Czy robi się z niego kolek, aby coś na nim zawiesić?

⁴Raczej wrzuca się go do ognia.

Ogień pochłonał oba jego końce, jego środek jest spalony^b.

Czy przyda się jeszcze do czegoś?

⁵Gdy był nietknięty,

nie nadawał się na narzędzie.

A teraz, gdy ogień go pochłonał i spalił, czy można jeszcze z niego coś zrobić?

⁶Dlatego tak mówi Pan Bóg:

Jak spośród krzewów leśnych

wydałem na pastwę ognia krzew winorośli,

tak wydam mieszkańców Jeruzalem^c.


⁷Wystąpię przeciwko nim.

Choć wyratowali się z ognia, w ogniu spłoną^c.

a) *dzikie zwierzęta* – obecność dzikich zwierząt wśród kłesk, jakie mają spotkać Jerozolimę, jest tematem typowym dla Ezechiela. W Kpl 26,6 właśnie nieobecność dzikich zwierząt stanowi część obietnicy dobrobytu, której spełnienie jest uwarunkowane wiernością Bożym przykazaniom.

b) Obraz mającego nadejść dnia sądu albo tragedii wygnania.

c) Kara dosięgnie nawet tych, którym początkowo udało się uniknąć zagłady w płonącej Jerozolimie. Werset ten może też odnosić się do tych, którzy uratowali się podczas pierwszej deportacji, w 597 r. przed Chr. Drugą karą byłoby wtedy zniszczenie Jerozolimy w 586 r. przed Chr.

 **Przypowieść o chruście z winnicy.** Rozdział 15 jest poetycką przypowieścią, w której mieszkańcy Jerozolimy, będący wyobrażeniem wszystkich Izraelitów, zostali porównani do drewna winnego krzewu. Kryje się w tym gorzka ironia, gdyż w pismach prorockich Izrael był zwykle widziany jako krzew lub winnica otoczone miłością i szacunkiem (Pwt 32,32; Ps 80; Iz 5,1-7; Jr 2,21; 6,9; 8,13; Oz 9,10; 10,1), tymczasem tutaj stanowi jedynie stertę chrustu. Ezechiel odwołuje się do tego symbolu, aby wskazać na zupełną bezużyteczność ludu, który sam zaprzepaścił łaskę wybrania przez Boga i stał się podobny do narodów pogańskich, dlatego jego losem będzie zagłada i spustoszenie. W NT Jezus zupełnie zmieni perspektywę tego porównania (J 15,1-10), ukazując siebie jako winny krzew dający życie latoroślom, a trwanie w Nim jako warunek konieczny do przynoszenia owoców.

a) *Nie natarto cię solą* – czynność ta miała wzmocnić i uodpornić ciało niemowlęcia. Zwyczaj ten jest praktykowany do dziś wśród niektórych Beduinów na Bliskim Wschodzie. Później ciało dziecka obmywano wodą i namaszczano oliwą. Zabiegi te były także formą akceptacji noworodka.

b) *okryłem twoją nagosć* – gest ten oznaczał, że mężczyzna bierze ją sobie za żonę (Pwt 22,30; Rt 3,9). Tu symbolizuje zawarcie przez Boga przymierza z młodym narodem izraelskim.

c) *bisior* – czyli cienka i lśniąca tkanina, wytwarzana z jedwabistej nici powstającej z szybko krzepnącej wydzieliny małż morskich. Był to najdroższy materiał dostępny w ówczesnym handlu.


d) *diadem* – korona królowej (Ez 16,13) lub element stroju weselnego.

I przekonacie się, że Ja jestem PANEM, gdy wystąpię przeciwko nim.

⁸Kraj zamienię w pustkowie, ponieważ dopuścili się niewierności – wyrocznia⁸ Pana BOGA”.

Symboliczna historia niewiernej Jerozolimy

16 ¹PAN⁶ przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy⁶, uświadom Jerozolimie⁶ jej obrzydliwości. ³Powiedz: Tak mówi Pan Bóg do Jerozolimy. Twój ród⁴ wywodzi się z ziemi Kananejczyków⁶. Twoim ojcem był Amoryta⁶, a matką Chetytką⁶. ⁴Oto jak wyglądały twoje narodziny: w dniu twojego przyjścia na świat nie odcięto ci pępowny ani nie obmyto w wodzie dla oczyszczenia. Nie natarto cię solą⁶ i nie owinięto w pieluszki. ⁵Nikt nie spojrział na ciebie, aby kierując się współczuciem, uczynić ci jedną z tych rzeczy. Lecz w dniu twoich narodzin porzucono cię na otwartym polu, gdyż wzgardzono twoim życiem. ⁶Przechodząc obok ciebie, zobaczyłem cię trzęsącą się we krwi⁶. Powiedziałem wtedy do ciebie, leżącej we krwi: Żyj! ⁷Rośnij! Sprawię, że będziesz jak polna latorośl. Rosłaś więc, stałaś się wielka i weszłaś w okres dojrzałości. Twoje piersi nabrały kształtów, twoje włosy urosły, ale byłaś naga i bez ubrania. ⁸I gdy znowu przechodziłem obok ciebie, zobaczyłem cię, a twój wiek był wiekiem miłości. Rozpostarłem nad tobą brzeg mojej szaty i okryłem twoją nagosć⁶. Przystałem ci i zawarłem z tobą przymierze⁶ – wyrocznia⁶ Pana BOGA – i stałaś się moją. ⁹Obmyłem cię wodą, zmyłem z ciebie krew i namaściłem cię oliwą. ¹⁰Ubrałem cię w ozdobną szatę, nałożyłem ci sandały z najlepszej skóry, opasałem cię bisiorem⁶ i okryłem jedwabiem. ¹¹Przyozdobiłem cię klejnotami, nałożyłem ci bransolety na ręce i naszyjnik na szyję. ¹²Włożyłem obrączkę w twój nos, kolczyki w uszy i ozdobny diadem⁶ na głowę. ¹³Zostałaś przystrojona złotem i srebrem. Twoje szaty były z bisiuru i jedwabiu oraz z ozdobnej tkaniny. Jadłaś najprzedniejszą mąkę, miód i oliwę. Stałaś się niezwykle piękna i doszłaś do godności królewskiej. ¹⁴Twoje imię stało się sławne wśród narodów z powodu twojej piękności, bo była ona

 **Symboliczna historia niewiernej Jerozolimy.** Historia przymierza między Bogiem a Izraelem zostaje przedstawiona za pomocą symbolu więzi małżeńskiej, silnie przemawiającego do wyobraźni adresatów. Prorok pragnie uświadomić Izraelitom ogrom łask otrzymanych od Boga, a zarazem rozmiar niewdzięczności i podłości z ich strony. W barwnym opowiadaniu o przygarnięciu porzuconej dziewczynki i wychowaniu jej na opływającą we wszelkie dobra królową Ezechiel przypomina ludowi jego niskie pochodzenie (w. 3) i nadanie mu wielkiej godności ludu Bożego, czego znakiem są symboliczne zaślubiny z Bogiem (w. 8). Ale tak jak ta małżonka zaczęła cudzołożyć z innymi, tak Izrael złamał swoje przymierze i oddał się bałwochwalstwu. W ten obrazowy sposób prorok gani Izraela nie tylko za uprawianie kultów pogańskich (ww. 22-25), ale również za szukanie przymierzy politycznych z sąsiednimi, pogańskimi mocarstwami (ww. 26-34), co często łączyło się z oddawaniem czci ich bóstwom (2Krl 16,11.18; 2Krn

doskonała dzięki ozdobom, którymi cię obdarowałem - wyrocznia Pana BOGA.

¹⁵Ale zaufałaś swojej piękności i cudzołożyłaś, wykorzystując swoją sławę. Uprawiałaś nierząd z każdym przechodniem. Jemu się oddawałaś. ¹⁶Brałaś swoje szaty i robiłaś sobie z nich różnorodne namioty na wzniesieniach kultowych^f i tam cudzołożyłaś. Oby tego nigdy nie było! ¹⁷Brałaś złote i srebrne klejnoty, które ci dałem, robiłaś sobie z nich podobizny bożków i cudzołożyłaś z nimi. ¹⁸Okrywałaś je swymi wzorzystymi szatami. Moją oliwę i moje kadzidło^a kładłaś przed nimi. ¹⁹Chleb, który ci dałem, najprzedniejszą mąkę, oliwę i miód, którymi cię karmiłem, kładłaś przed nimi jako przyjemną woni^b - wyrocznia Pana BOGA. ²⁰Brałaś swoich synów i córki, których Mi urodziłaś, i ofiarowałaś im na pożywienie. Czy mało było twego nierządu? ²¹Ofiarowałaś bożkom moich synów, spalając ich w ofierze^c. ²²We wszystkich twoich obrzydliwościach i twoim nierządzie nie pamiętałaś o dniach twojej młodości, gdy byłaś naga i bez ubrania i gdy wylaś się we własnej krwi.

²³A po tych wszystkich niegodziwościach - biada, biada ci, wyrocznia Pana BOGA - ²⁴na każdym placu usypywałaś wzniesienia kultowe i na nich budowałaś sanktuaria, ²⁵na każdym skrzyżowaniu dróg uczyniłaś sobie wzniesienia kultowe. Hańbiłaś swoją piękność, oddawałaś się^d każdemu przechodniowi i pomnażałaś swój nierząd. ²⁶Cudzołożyłaś z Egipcjanami^e, twoimi sąsiadami o dużych członkach, i mnożyłaś swój nierząd, żeby Mnie doprowadzać do gniewu^f. ²⁷Dlatego podniosłem na ciebie rękę i ograniczyłem twoje prawa. Wydałem cię na hup żądzy nienawidzących cię córek filistyńskich^f, które się wstydzą twojego niegodziwego postępowania. ²⁸Cudzołożyłaś z Asyryjczykami^g, bo byłaś nienasycona. Uprawiałaś z nimi nierząd, lecz i tym się nie nasyciłaś. ²⁹Pomnożyłaś swój nierząd w ziemi kupców, w Chaldei^g, ale i tego było ci mało. ³⁰O jak namiętne było twoje serce^e - wyrocznia Pana BOGA - w czynieniu tego wszystkiego, w czynach bezwstydnej, rozpustnej kobiety, ³¹w budowaniu miejsc ofiarnych na każdym skrzyżowaniu dróg, w usypywaniu wzniesień kultowych na każdym placu. Gardząc zapłatą, byłaś podobna nie do nierządniczy, ³²lecz do kobiety

a) *oliwa... i kadzidło* - Izajasz wiąże oliwę i wonności z kultem Molocha, bóstwa nieba i słońca, czczonego przez Kanaanczyków (Iz 57,9).

b) *przyjemna woni* - określenie ofiary młej dla tołu, komu jest składana (np. Rdz 8,21; Wj 29,18.25.41). Ezechiel stosuje to wyrażenie wyłącznie w odniesieniu do ofiar składanych bóstwom pogańskim (Ez 6,13; 20,28).

c) Jednym z rytuałów kultu Molocha było palenie dzieci składanych w ofierze (np. 2Krl 23,10; Jr 7,31n).

d) *oddawałaś się* - dosł. rozkładalaś nogi, jedno z bardzo jaskrawych określeń grzesznego postępowania Jerozolimy.

e) *Cudzołożyłaś z Egipcjanami* - prawdopodobnie aluzja do przymierza króla Ezechiasza z Egiptem przeciwko Asyrii (Iz 30,1-7; 31,1-3).

f) *córki filistyńskie* - w tym kontekście chodzi o miasta Pentapoli, czyli związku pięciu miast: Aszdodu, Aszkelonu, Gazy, Ekronu i Gat (Joz 13,3), które skorzystały na ekspedycji karnej asyryjskiego króla Sennacheryba w 701 r. przed Chr.

g) *Chaldea* - południowa część Babilonii. Prawdopodobnie aluzja do wypraw babilońskiego króla Nabuchodonozora przeciw Judei, począwszy od 603 r. przed Chr.

28,22n). Logiczną konsekwencją jest zatem Boży wyrok, który nie ma jednak charakteru zemsty, lecz polega na oddaniu niewiernej małżonki w ręce tych, na których patrzyła ze ślepyim podziwem (ww. 35-43). Uzupełnieniem tych wcześniejszych obrazów jest zestawienie Jerozolimy z jej dwiema siostrami, Sodomą i Samarią. Choć mogło się wydawać, że te dwie ostatnie osiągnęły szczyt nikczemnego postępowania, to jednak mieszkańcy Jerozolimy nie tylko nie wyciągnęli wniosków z ich tragicznego losu, ale wręcz prześcignęli je w czynieniu zła (ww. 44-52). Pojawia się jednak nuta nadziei, gdyż Bóg zapowiada okazanie miłosierdzia i przywrócenie wolności Sodomie i Samarii. Również Jerozolima będzie musiała zejść na samo dno poniżenia, aby odnaleźć drogę do odnowionej miłości swojego Boga, który *uspomni* (w. 60), czyli niejako wskrzesi do życia dawne przymierze, czyniąc je tym razem wiecznym. Podobnie jak Ez 20 i 23, ten rozdział bardzo jasno pokazuje prorocki sposób widzenia historii Izraela.

a) *ty dawałaś zapłatę* – być może aluzja do daniny płaconej Asyrii (2Krl 16,8) i Egiptowi (2Krl 23,33) albo do grabieży sprzętów świątynnych, dokonanej przez Babilończyków w 597 r. przez Chr. (2Krl 24,13).

b) *odłrzyj twą nagosc* – przeciwieństwo czystości opisanej w Ez 16,10 (por. Jr 13,26; Oz 2,12; Na 3,5).

c) Karą przewidzianą za cudzołóstwo była śmierć przez ukamienowanie (Kpl 20,10; Pwt 22,22).

d) *wiele kobiet* – prawdopodobnie symbol miast i królestw, które będą świadkami poniżenia Izraela.

e) *starsza siostra* – to znaczy ważniejsza pod względem znaczenia politycznego albo też po prostu większa.

f) Sodoma jest tutaj wyłącznie symbolem zepsutego miasta. Wymienione przewinienia odnoszą się do samej Jerozolimy, której winą był skrajny egocentryzm i obojętność na potrzeby innych.

cudzołóżnej, która zamiast swojego męża przyjmuje obcych. ³³Bo każdej nierządnicy daje się zapłatę, ty zaś sama dawałaś podarki każdemu swojemu kochankowi i zjednywałaś ich sobie, żeby zewsząd przychodzili do ciebie i uprawiali z tobą nierząd. ³⁴Z tobą i twoim nierządem było inaczej niż z innymi kobietami, bo nikt nie chciał z tobą cudzołodzić. Nikt cię nie wynagradzał, lecz to ty dawałaś zapłatę^a. Tak, z tobą było inaczej.

³⁵Dlatego, nierządniczo, słuchaj słowa PANA. ³⁶Tak mówi Pan Bóg: Za to, że odsłaniałaś swoje łono, odkrywałaś swoją nagość, uprawiając nierząd z twoimi kochankami i ze wszystkimi obrzydliwymi bożkami, za krew twoich synów, których im ofiarowałaś, ³⁷Ja zbiorę wszystkich twoich kochanków, którzy ci się podobali, wszystkich, których kochałaś, i wszystkich, których nienawidziłaś. Zgromadzę ich zewsząd dokoła ciebie i wobec nich odkryję twoją nagość^b, i zobaczą cię zupełnie naga. ³⁸Będę cię sądził według praw o cudzołóżnicach^c i morderczyniach i oddam ci w zamian krew, gniew i zapalczywość. ³⁹Wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twoje miejsca ofiarne, zniszczą twoje wzniesienia kultowe, ograbią cię z twoich szat, zabiorą twoje klejnoty i zostawią cię naga i bez ubrania. ⁴⁰Zwołają przeciw tobie zgromadzenie^e, ukamienują cię i poćwiartują mieczami. ⁴¹Potem spalą twoje domy. Na oczach wielu kobiet^d będą przeprowadzać sądy nad tobą. I sprawię, że zaprzestasz cudzołóstwa i nie będziesz już więcej dawać zapłaty za nierząd. ⁴²Uśmierzę mój gniew przeciwko tobie i odstąpi od ciebie moja zapalczywość. Uspokoj się i już nie będę się gniewał. ⁴³Obarczę cię odpowiedzialnością za twoje postępowanie – wyrocznia Pana BOGA, ponieważ nie pamiętałaś o dniach swojej młodości, ale pobudzałaś Mnie tym wszystkim do gniewu. Nie dodasz więc już żadnej podłości do wszystkich twoich obrzydliwych czynów. ⁴⁴A każdy zastosuje do ciebie przysłowie: «Jaka matka, taka córka». ⁴⁵Jesteś córką swojej matki, która porzuciła swojego męża i dzieci. Jesteś siostrą swoich sióstr^e, które porzuciły swoich mężów i dzieci. Waszą matką była Chetytka, a waszym ojcem Amoryta. ⁴⁶Twoja starsza siostrą^e jest Samaria^e, która wraz z córkami mieszka na północ od ciebie. A młodszą twoją siostrą jest Sodoma, która wraz z córkami mieszka na południe od ciebie. ⁴⁷Początkowo nie posłałaś ich drogami^e i nie czyniłaś ich obrzydliwosci. Potem jednak stałaś się gorsza od nich w całym swoim postępowaniu. ⁴⁸Na moje życie, wyrocznia Pana BOGA – twoja siostra Sodoma i jej córki nie czyniły tak, jak ty i twoje córki. ⁴⁹Wina Sodomy, twojej siostry, była pycha oraz obfitość chleba i beztroski spokój, jaki miały ona i jej córki. Nie wspomogły ubożego ani potrzebującego^f. ⁵⁰Były wyniosłe i czyniły to, co Ja uważam za obrzydliwe. I odrzuciłem je, jak widziałas. ⁵¹Samaria nie popełniła nawet połowy twoich grzechów^e.

Ty pomnożyłaś swoje obrzydliwości bardziej niż ona. Wobec wszystkich obrzydliwości, które popełniłaś, twoje siostry okazały się sprawiedliwe. ⁵²Noś więc teraz swoją hańbę – ty, która pełniąc ohydniejsze grzechy niż one, usprawiedliwiłaś swoje siostry. One są sprawiedliwsze od ciebie. Wstydz się więc i znój swoją hańbę z powodu usprawiedliwienia twoich sióstr.

⁵³Odmienię jednak ich los – los Sodomy i jej córek oraz los Samarii i jej córek. Odmienię także twój los pośród nich, ⁵⁴abyś nosiła swoją hańbę i była upokorzona za wszystko, co czyniłaś, przynosząc im pociechę. ⁵⁵Twoje siostry, Sodomia i jej córki oraz Samaria i jej córki, wrócą do swojego pierwotnego stanu. Ty i twoje córki także wróćcie do pierwotnego stanu. ⁵⁶Czyż w dniach twojej pychy twoja siostra, Sodomia, nie była dla twoich ust przedmiotem obmowy, ⁵⁷dopóki nie odsłonięto twojej nieprawości? Teraz ty jesteś pośmiewiskiem dla córek Edomu^e, wszystkich jego sąsiadów i córek filistyńskich, które wszędzie tobą pogardzają. ⁵⁸Ponosisz karę za swoją podłość i obrzydliwości – wyrocznia PANA. ⁵⁹Tak bowiem mówi Pan Bóg: Postąpię z tobą tak, jak ty postąpiłaś, gdy wzgardziłaś przysięgą i zlamałaś przymierze. ⁶⁰Lecz Ja wspomnę^a o moim przymierzu z tobą, zawartym w dniach twojej młodości i zawrę z tobą wieczne przymierze. ⁶¹Wtedy przypomnisz sobie swoje postępowanie i zawstydzisz się, gdy wezmę od ciebie twoje siostry, starsze i młodsze, i dam ci je za córki^b, ale nie na mocy twojego przymierza^c. ⁶²Ja zawrę moje przymierze z tobą i przekonasz się, że Ja jestem PANEM. ⁶³Abys pamiętała i zawstydziała się i już nigdy nie otworzyła ust ze wstydu, gdy ci wybaczę wszystko, co uczyniłaś – wyrocznia Pana BOGA^d.

Przypowieść o dwóch orłach i wierzchołku cedru

17 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, ulóż zagadkę i opowiedz ludowi izraelskiemu przypowieść^d – ³powiesz im:

Tak mówi Pan Bóg:

Wielki orzeł^e o wielkich skrzydłach i długich piórach,


a) *wspomnę* – wspomnienie przez Boga nie jest zwykłym przypomnieniem sobie jakichś wydarzeń z przeszłości, ale jest skutecznym aktem wskrzeszającym dawną miłość.

b) *dam ci je za córki* – Sodomia i Samaria zostaną odnowione i podporządkowane Jerozolimie na mocy nowego przymierza z Bogiem.

c) *nie na mocy twojego przymierza* – zarówno samo przymierze, jak i przyszłe dobra udzielone Izraelitom przez Boga są Jego darem, a nie nagrodą za dobre postępowanie. Także nawrócenie Izraela będzie owocem działania Bożej łaski. Dobroć Boga doprowadzi naród do refleksji, a w konsekwencji do zawstydzania, które jednak nie będzie upokarzające, gdyż smutek szybko ustąpi miejsca radości.

d) *zagadka... przypowieść* – chodzi o krótki alegoryczny tekst wymagający od słuchacza odnalezienia jego ukrytego znaczenia.

e) *orzeł* – hebr. słowo może oznaczać również 'sepa'. W ST symbolizuje władzę królewską, tutaj jest obrazem króla babilońskiego Nabuchodonozora.

 **Przypowieść o dwóch orłach i wierzchołku cedru.** Prorok przedstawia najpierw przypowieść o dwóch orłach, symbolizujących króla babilońskiego Nabuchodonozora i faraona Chofrę (ww. 1-10), a następnie podaje jej historyczno-teologiczne wyjaśnienie (ww. 11-21) i alegoryczne uzupełnienie (ww. 22-24). Używając symboli, Ezechiel odnosi się do konkretnej sytuacji historycznej. Kiedy w 597 r. przed Chr. Nabuchodonozor uprowadził do Babilonu króla Jojakina (w opowiadaniu: *wierzchołek cedru*), na tronie w Jerozolimie osadził Sedecjasza (*nasienie*). Ten chwyciny król ostatecznie zdecydował się złożyć układ z Nabuchodonozorem i w sojuszu z Egiptem wystąpić przeciwko Babilonii. Bunt skończył całkowitą klęską Judei w 586 r. przed Chr., czego skutkiem było zburzenie Jerozolimy i masowa deportacja ludności do Babilonu. Ezechiel formułuje swoją przestrożę prawdopodobnie na krótko przed tymi tragicznymi wydarzeniami. Oskarża Sedecjasza o złamanie zobowiązań zaciągniętych wobec

a) *Liban* – pasmo górskie leżące na północy Palestyny, ciągnące się równoległe do wybrzeża Morza Śródziemnego, słynące z lasów cedrowych.

b) *cedr* – tutaj jest symbolem dynastii królewskiej w Jerozolimie, a jego *wierzchołek* – to młodociany król Jojakin, deportowany w 597 r. przed Chr. (2Krl 24,10-16).

c) *miasto kupców* – chodzi o Babilon.

d) *nasienie tego kraju* – chodzi o Sedecjasza, mianowanego królem Judy przez Nabuchodonozora w mieście uprowadzonego Jojakina, jego bratanka.

e) *wielki orzeł* – tu symbol faraona egipskiego.

f) Sedecjasz osadzony na tronie przez Nabuchodonozora zbuntował się przeciw niemu i wystąpił do Egiptu z prośbą o wsparcie w tej rebelii (Jr 37,4-11). Ezechiel jest przekonany, że korzystniej dla Judy byłoby pozostać pod protekcją Babilonii.

g) *orzeł* – mowa tu prawdopodobnie o pierwszym orle, symbolizującym króla Babilonu, ale nie można też wykluczyć identyfikacji tego orla z faraonem.

pokryty różnobarwnym pierzem przyleciał nad Liban^a

i zerwał wierzchołek cedru^b.

⁴Ułamał czubek jego pędu, zaniósł go do ziemi handlarzy i złożył go w mieście kupców^c.

⁵Wziął nasienie tego kraju^d i posiał na urodzajnym polu.

Wziął je nad obfite wody i posadził jak wierzbę.

⁶Puściło pędy i stało się winoroślą – bujna, niskopienna, z gałązkami zwróconymi ku niemu, a swoje korzenie miało pod sobą.

I stało się winnym krzewem, pełnym gałęzi i pędów.

⁷Był jednak inny, wielki orzeł^e o ogromnych skrzydłach i licznych piórach.

A oto winny krzew ku niemu zwrócił swe korzenie i do niego skierował swoje gałęzie, żeby nawadniał go obficie niż pole, na którym go zasadzono.

⁸A przecież zasadzony był na dobrym polu, nad obfitymi wodami, aby mógł wypuszczać pędy, wydawać owoce i być wspaniałym krzewem winnym^f.

⁹Ogłosisz więc: Tak mówi Pan Bóg: Czy będzie się rozwijał? Czy orzeł^g nie wyrwie jego korzeni, nie oberwie jego owoców, tak że uschną wszystkie jego młode pędy?

Uschnie!

I nie będzie trzeba mocnego ramienia ani liczego narodu, aby wyrwać go z korzeniami.

¹⁰Jest zasadzony. Czy się rozwinie? Czy całkiem nie uschnie,

Babilonu pod przysięgą złożoną w imieniu Pana, co zgodnie z ówczesnymi przekonaniami naraziło Boga na zniesławienie w oczach świata. Dlatego musi zostać ukarany, aby ukazała się moc imienia Pana. Ezechiel kończy swoją wypowiedź przypomnieniem obietnicy Boga, dotyczącej wiecznego panowania dynastii Dawida (2Sm 7). Pomimo dramatycznej sytuacji, spowodowanej rządami Nabuchodonozora nad Izraelem, prorok nie mógł odciąć się od nadziei wynikającej z głębokiego przekonania, że Bóg dotrzymuje swojego słowa. To On, dzięki małej odrośli (Iz 11,1; Jr 23,5-7), sprawi, że w Jerozolimie na nowo panować będą potomkowie Dawida, Izrael stanie się potęgą, a jego mieszkańcy będą żyć w dostatku i pokoju.

gdy go uderzy wschodni wiatr^{a)}

Uschnie na polu, gdzie został zasadzony!¹⁷.

¹¹Następnie PAN zwrócił się do mnie w słowach: ¹²„Powiedz – proszę – ludowi przekornemu: Nie wiecie, co znaczą te rzeczy? Powiedz: Oto król babiloński przybył do Jeruzolimy^d i uprowadził jej króla i książąt, zabierając ich ze sobą do Babilonu^b. ¹³Wziął jednego z rodu^e królewskiego, zawarł z nim przymierze^e i zobowiązał przysięgą. Możliwych zaś uprowadził z kraju, ¹⁴aby osłabić królestwo i nie dać mu możliwości wzmocnienia się. On zaś miał zachować jego przymierze, żeby trwało. ¹⁵Ale zbuntował się przeciw niemu, wysyłając swoich posłów do Egiptu, żeby mu dano konie i ludzi. Czy mu się to uda? Czy uniknie kary ten, który to uczynił? Zerwał przymierze i miałby uniknąć kary? ¹⁶Na moje życie, wyrocznia^f Pana BOGA: Skoro zlekceważył przysięgę i zerwał przymierze z królem, który uczynił go władcą, umrze w Babilonie^e, w jego siedzibie. ¹⁷Podczas wojny, gdy usypią wał i zbudują szaniec, aby zgładzić wielu ludzi, faraon nie przysle mu wielkiej armii i licznych zastępów. ¹⁸Zlekceważył przysięgę, zrywając przymierze. Choć dał swoją rękę^f, to jednak uczynił to wszystko, dlatego się nie uratuje. ¹⁹Tak mówi Pan Bóg:

Na moje życie!

Odpowie za moją przysięgę, którą zlekceważył,
i za moje przymierze, które zerwał^d.

²⁰Zastawię na niego moją sić

i zostanie schwytyany w moje siła.

Zaprowadzę go do Babilonu i tam go osądzę za niewierność, której się dopuścił względem Mnie. ²¹Wszyscy jego najlepsi żołnierze zginą od miecza, a pozostali będą rozproszeni na wszystkie strony. I przekonacie się, że Ja, PAN, to powiedziałem. ²²Pan Bóg mówi: Wezmę wierzchołek z wysokiego cedru i zasadzę.

Z czubka jego młodego pędu odłamię gałązkę
i umieszczę ją na wyniosłej i masywnej górze.

²³Posadzę ją na wysokiej górze Izraela^e.

Wypuści pędy i wyda owoce.

Stanie się cedrem wspaniałym.

Wszelkiego rodzaju ptactwo
będzie pod nim mieszkać

i w cieniu jego gałęzi zakładać gniazda.

²⁴I przekonają się wszystkie drzewa polne,

że Ja, PAN, poniżam drzewo wysokie,
a wywyżsam drzewo niskie.

Sprawiam, że usycha drzewo zielone,
a zakwita drzewo suche^f.

Ja, PAN, to powiedziałem i wykonam^g.

a) *wschodni wiatr* – suchy i gorący wiatr wiejący od pustyni jest metafora Bożego gniewu, który wyraża się tutaj w niszczycielskiej potęgze Babilonu.

b) Wyjaśnienie przepowiedni zapowiada wydarzenia, które rozegrały się w 586 r. przed Chr. (2Krl 24,18 – 25,7; 2Krn 36,11-21).

c) *dał swoją rękę* – gest wyrażający zapewnienie o udzieleniu pomocy (2Krl 10,15; Ezd 10,19; Prz 6,1).

d) W starożytności przywódcy zawierali przymierza polityczne w imię swoich bóstw, które stawały się gwarantem spisanych umów (2Krn 36,13). Bóg zapowiada, że Sedecjasz musi ponieść karę, ponieważ zrywając przymierze z królem babilońskim, naraził Jego imię na zniewagę i osmieszenie.

e) *wysoka góra Izraela* – prawdopodobnie chodzi o górę Syjon (zob. *Słownik*), symbol wiernej i odnowionej Jeruzolimy (Iz 2,2; Ez 20,40; 34,14; 40,2; Mi 4,1).

f) Bóg z każdej sytuacji potrafi wyprowadzić dobro (1Sm 2,4-9; 1Sm 2,7n; Łk 1,52n).

a) Przysłowie to jest ilustracją tradycyjnego przekonania, że odpowiedzialność za złe czyny jednostki ponosi cała społeczność, zwłaszcza najbliższa rodzina (Wj 20,5; Pwt 5,9; Lm 5,7).

b) *uczynić* – chodzi o spożywanie posiłków związanych ze składaniem ofiar bożkom pogańskim.

c) *w czasie jej nieczystości* – czyli w czasie menstruacji (Kpl 15,19-30; 18,19; 20,18).

d) *nie pobiera procentu* – zob. Kpl 25,36n; Pwt 23,19n; Ne 5,7,10.

e) Dopuszczający się wymienionych czynów sam będzie odpowiedzialny za własną śmierć (Ez 3,18.20).

Odpowiedzialność osobista

18 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Dlaczego powtarzacie między sobą to przysłowie o ziemi Izraela:

«Ojcowie jedli niedojrzałe grono,
a dzieciom cierpną zęby?»³

³Na moje życie, wyrocznia^a Pana BOGA – nie będziecie więcej powtarzać tego przysłowia w Izraelu. ⁴Bo każde życie ludzkie zależy ode Mnie. Moje jest życie ojca i życie syna. Każdy jednak, kto grzeszy, umrze. ⁵Człowiek sprawiedliwy to ten, który zachowuje prawo^f i sprawiedliwość: ⁶Nie ucztuje^b na wzniesieniach kultowych^c, nie zwraca oczu ku bożkom ludu izraelskiego, nie hańbi żony swojego bliźniego^d, nie współżyje z żoną w czasie jej nieczystości^e, ⁷nikogo nie uciska, zwraca dłużnikowi jego zastaw, nie kradnie, dzieli się chlebem z głodnym, nagiego przyodziewa, ⁸nie pożyczka na lichwę, nie pobiera procentu^d, nie przykładą swej ręki do nieprawości, daje sprawiedliwy wyrok w sporach między ludźmi, ⁹postępuje według moich nakazów, przestrzega moich praw, aby dochować wierności. Taki człowiek jest sprawiedliwy i na pewno będzie żył – wyrocznia^a Pana BOGA.

¹⁰Lecz jeśli jego syn będzie przestępcą, który przelewa krew^f i dopuszcza się jednego z tych wykroczeń, ¹¹choć ojciec nie uczynił żadnej z tych rzeczy – to znaczy ucztuje na wzniesieniach kultowych, hańbi żonę swojego bliźniego, ¹²uciska ubogiego i potrzebującego, kradnie, nie oddaje rzeczy wziętej w zastaw, ku bożkom zwraca swoje oczy, popełnia obrzydliwe czyny, ¹³pożyczka na lichwę i pobiera procent – na pewno nie będzie żył. Jeśli popełnia te obrzydliwe czyny, na pewno umrze i swoją krwią odpowie za wszystko^e.

¹⁴Gdyby jednak miał syna, który widział wszystkie grzechy^f popełnione przez swojego ojca i chociaż je zobaczył, nic podobnego nie uczynił – to znaczy ¹⁵nie uczynił na wzniesieniach kultowych, nie zwracał oczu ku bożkom domu Izraela, nie hańbił żony swojego bliźniego, ¹⁶nikogo nie uciskał, nie brał zastawu, nie kradł, dzielił się chlebem z głodnym, przyodziewał nagiego, ¹⁷nie przykładął swojej ręki do nieprawości, nie

☞ Odpowiedzialność osobista. W VII w. przed Chr. prawda o nagrodzie po śmierci nie była jeszcze znana Izraelitom. W życiu codziennym kierowali się zasadą sprawiedliwości, która za każde wyrządzone zło domagała się kary. Gdy winowajca umierał bezkarnie, uznawano, że za nieodpokutowane nieprawości odpowiadają jego najbliżsi krewni. To na pozór słuszne rozwiązanie wywołało sprzeciw Ezechiela, który odrzuca rozpowszechnione przekonanie o zbiorowej odpowiedzialności za czyny przodków (w. 1). W wyroczni podkreśla on, że Pan nie jest Bogiem mściwym i żadnym krwi, który bezdusznie podlicza ludzkie winy i zasługi. Dla Niego ważny jest każdy człowiek i każdego traktuje indywidualnie. Ponadto prorok wskazuje na możliwość odpokutowania złych czynów, tym bardziej że Bóg przebacza każdemu, kto stara się naprawić popełnione niegodziwości.

pożyczał na lichwę, nie pobierał procentu, wypełniał moje prawo i postępował według moich nakazów - taki człowiek nie umrze z powodu winy swojego ojca. Na pewno będzie żył. ¹⁸Jego ojciec natomiast, ponieważ stosował przemoc, kradł i czynił to, co pośród jego ludu nie było dobre, umrze z powodu własnej winy.

¹⁹Zapytacie: Dlaczego syn nie odpowiada za winy ojca? Bo jeśli syn przestrzegał prawa i postępował sprawiedliwie, zachowywał wszystkie moje nakazy i wypełniał je, to na pewno będzie żył.

²⁰Umrze tylko ten człowiek, który grzeszy. Syn nie odpowiada za winy ojca i ojciec nie odpowiada za winy syna. Prawego spotka nagroda za jego sprawiedliwość, a bezbożnego^s dosięgnie kara^a za jego niegodziwość. ²¹Lecz jeśli bezbożny porzuci wszystkie grzechy, które popełniał, i będzie wypełniał wszystkie moje nakazy, przestrzegał prawa i postępował sprawiedliwie, na pewno będzie żył, nie umrze. ²²Zapomniane będą wszystkie przestępstwa, które popełnił i będzie żył dzięki sprawiedliwości, którą czynił.

²³Czy rzeczywiście pragnę śmierci bezbożnego - wyrocznia Pana BOGA? Czy raczej nie tego, by porzucił swoje grzeszne postępowanie i żył? ²⁴A gdy sprawiedliwy przestanie postępować uczciwie, gdy popełni nieprawość i będzie czynił wszystkie te obrzydliwości, których dopuścił się bezbożny, to czyż pozostanie przy życiu? Nie będę pamiętał o całej jego sprawiedliwości! Umrze on z powodu niewierności, której się dopuścił, i z powodu grzechu, który popełnił! ²⁵Wy jednak twierdzicie: Postępowanie Pana nie jest słuszne. Słuchajcie więc, ludu izraelski: Czy moje postępowanie jest niesłuszne, czy raczej wasze? ²⁶Gdy bowiem sprawiedliwy przestanie postępować uczciwie, gdy będzie czynił bezprawie i umrze, to umrze z powodu bezprawia, które czynił. ²⁷Gdy natomiast bezbożny porzuci swoje grzeszne postępowanie i będzie przestrzegał prawa i sprawiedliwości, zachowa swoje życie. ²⁸Jeśli się opamięta i porzuci wszystkie swoje przestępstwa, których się dopuszczał, na pewno będzie żył, nie umrze. ²⁹Lecz lud izraelski mówi: Postępowanie Pana nie jest słuszne. Czy moje postępowanie jest niesłuszne, ludu izraelski, czy raczej wasze? ³⁰Dlatego każdego z was, ludu izraelski, osądzę według jego postępowania - wyrocznia Pana BOGA. Nawróćcie się i odstępacie od wszystkich waszych przestępstw. Niech nie będą one dla was powodem do grzechu. ³¹Odrzućcie od siebie wszystkie przestępstwa, które popełniliście, i uczynicie sobie nowe serce^a i nowego ducha! Dlaczego mielibyście umrzeć, ludu izraelski? ³²Przecież nie pragnę śmierci śmiertelnika - wyrocznia Pana BOGA. Nawróćcie się więc, abyście pozostali przy życiu!

a) *księżka Izraela* – u Ezechiela wyrażenie to odnosi się najczęściej do królów Judy, tutaj konkretnie do Joachaza, Jojakina i Sedecjasza.

b) *lwica* – niewykluczone, że chodzi tutaj konkretnie o Chamutal, matkę królów Joachaza i Sedecjasza (2Krl 23,31; 24,18), albo ogólnie jest to symbol całej Judy i jej królów (Rdz 49,9).

c) *mlode* – poszczególni potomkowie dynastii królewskiej.

d) *jedno ze swych lwiatek* – z kontekstu wynika, że chodzi o króla Joachaza.

e) Joachaz, syn Jozjasza, rządził zaledwie 3 miesiące i został uprowadzony do Egiptu przez faraona Necho II (2Krl 23,31-34).

f) *młody lew* – jeśli przyjąć, że lwicą jest Chamutal, to drugim lwiatkiem musiałby być jej drugi syn na tronie, czyli Sedecjasz. Może tu też chodzić o bezpośredniego poprzednika Sedecjasza, to znaczy przebywającego w babilońskiej niewoli Jojakina. Obydwaj zostali osadzeni na tronie przez wrogów Izraela.

g) *w więzieniu* – taki los spotkał Jojakina, który został uprowadzony do Babilonu przez Nabuchodonozora (2Krl 24,8-16).

h) *winośl* – zwykle jest to symbol Izraela (np. Iz 5,1-7a; Ez 15), ale tutaj chodzi prawdopodobnie o dynastię królewską. W Ez 17,5-10 winoroślą nazwany jest Sedecjasz, podczas gdy dynastię królewską porównuje się do cedru.

Pieśń żałobna nad królami Judy

19¹Podnieś lament nad księżkami Izraela^a ²i powiedz: Matka twoja była jak lwica^b,
leżała wśród lwiat^c i karmiła swoje mlode^d.

³Odczoła jedno ze swych lwiatek^d,
aż stało się młodym lwem.

Nauczył się on chwycić zdobyc
i pożerać ludzi.

⁴Gdy postłyszały o nim narody,
schwymano go w pułapkę.

Zaprowadzono go w kajdanach
do ziemi egipskiej^e.

⁵Kiedy lwica zobaczyła, że daremnie czeka,
że próżna jej nadzieja,
wzięła inne ze swoich młodych
i uczyniła je młodym lwem^f.

⁶Wszedł on między lwy
i stał się młodym lwem.

Nauczył się rozszarpywać zdobyc
i pożerać ludzi.

⁷Burzył ich pałace
i pustoszył miasta.

Przerazili się mieszkańcy kraju,
słyszac jego ryk.

⁸Zebrały się przeciwko niemu narody
z sąsiednich krain.

Zastawiono na niego sieci
i schwymano w pułapkę.

⁹Związane go wsadzono do klatki
i zaprowadzono do króla Babilonu^g.

Osadzono go w więzieniu^h,
aby jego głos już się nie rozlegał
na górach izraelskich.

¹⁰Matka twoja była jak winorośl^h
zasadzona nad wodami.

📖 **Pieśń żałobna nad królami Judy.** Ta *pieśń żałobna* (w. 14) jest lamentacją nad tragicznym losem dynastii Dawida i fatalnie rządzonego narodu wybranego. Choć nawiązuje ona do dramatycznych wydarzeń z 586 r. przed Chr., to jednak jej przesłanie ma charakter uniwersalny. Prorok dokonuje raczej analizy pewnych typów zachowań i wynikających z nich skutków. Jest to poemat żalu za bezmyślnie utraconą wspaniałością królestwa Dawida. Równocześnie prorok próbuje znaleźć odpowiedzi na pytania, jakie rodziły się w związku z ponizeniem dynastii, która miała cieszyć się nieustanną opieką i łaskawością Boga (wyraźne odniesienia do błogosławieństwa Jakuba w Rdz 49,8-11). Z redakcyjnego punktu widzenia fragment ten jest kontynuacją pieśni z Ez 17. Styl i struktura pieśni przypominają lamentację pogrzebową, gdzie tragizm śmierci ukochanej osoby zostaje uwypuklony przez przywołanie jej wcześniejszej chwały. Oplakiwani są nie nikczemni królowie, ale utracona szczęśliwość obiecana Dawidowi, a poprzez niego również jego poddanym i ich potomkom.

Stała się płodna i rozrosła się
dzięki obfitości wód.

¹¹Miała mocne gałęzie, które stały się berłami władców.

Wyrosla ponad inne krzewy,
stała się widoczna dzięki swojej wysokości
i licznym odrosłom.

¹²Wyrwano^a ją ze złością i rzucono na ziemię.

Wschodni wiatr^b sprawił, że uschły jej owoce.

Jej mocna gałąź uschła

i strawił ją ogień.

¹³A teraz jest zasadzona na pustyni,

w ziemi suchej i spieczonej.

¹⁴Buchnął ogień z jej gałęzi

i strawił jej latorośle wraz z owocami.

Nie ma już na niej mocnej gałęzi

- berła władcy^o.

Jest to pień żalobna i taką ma pozostać.

Historia niewierności Izraela – miłosierdzie Boże

20¹Siódmego roku, dziesiątego dnia piątego miesiąca^d, przyszl
niektórzy ze starszyny^e Izraela^f, by zasięgnąć rady PANa^g,
i usiedli przede mną. ²Wtedy PAN przemówił do mnie tymi
słowami: ³„Synu człowieczy^h, przemów do starszyny Izraela
i powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Czy przyszlście, aby się
Mnie radzić? Na moje życie! Nie pozwolę, abyście się Mnie
radzili - wyroczniaⁱ Pana BOGA. ⁴Czy będziesz ich sądził? Czy
będziesz sądził, synu człowieczy? Daj im poznać obrzydliwe czyny
ich przodków. ⁵Powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: W dniu, kiedy
wybrałem^j Izraela, przysiągłem potomkom ludu Jakuba^k i dałem się
im poznać w ziemi egipskiej. Przysiągłem im: Ja jestem PANEM^l,
waszym Bogiem. ⁶W tym dniu przysiągłem im, że ich wyprowadzę
z ziemi egipskiej do kraju, który przeznaczyłem dla nich, do
ziemi opływającej mlekiem i miodem^m. Jest ona najwspanialsza
ze wszystkich ziem. ⁷I powiedziałem im: Niech każdy odrzuci
ohydne bożki sprzed swoich oczu, niech się nie plami egipskimi
bóstwami. Ja jestem PANEM, waszym Bogiem. ⁸Lecz oni zbuntowali

a) *Wyrwano* – forma bezosobowa zakłada działanie samego Boga. Być może aluzja do tragicznego losu Sedecjasza i Judei pod jego rządami.

b) *Wschodni wiatr* – zob. Ez 17,10+.


c) *berło władcy* – nawiązanie do błogosławieństwa Jakuba z Rdz 49,10.

d) *Siódmego roku... piątego miesiąca* – w zależności od przyjętych założeń będzie to 1 września 590 r. przed Chr. lub 13/14 sierpnia 591 r. przed Chr. *Siódmy rok* odnosi się prawdopodobnie do czasu przebywania w niewoli króla Jojakin, uprowadzonego w 597 r. przed Chr.

e) *wybrałem* – w czasach wygnania dawna idea wybrania narodu przez Boga znowu staje się popularna. Ezechiel w całej swojej księdze mówi jednak o wybraniu tylko jeden raz.

f) *Ja jestem PANEM* – być może nawiązanie do Wj 3,11-17; 6,2-8, gdzie pojawia się także motyw obietnicy wprowadzenia do kraju opływającego w mleko i miod.

g) *ziemia opływająca mlekiem i miodem* – przymysłowe określenie dóbr Ziemi Obiecanej (np. Wj 3,8; Kpl 20,24).

 **Historia niewierności Izraela – miłosierdzie Boże.** Ezechiel wygłasza wyrocznię kierowaną do przywódców Izraela na wygnaniu, którzy przyszl do proroka po radę. Z samego tekstu nie wynika, co było przedmiotem ich troski, ale niewątpliwie spodziewali się uspokajającej odpowiedzi. Ich przyjęście stało się dla proroka okazją do wygłoszenia bardzo surowego osądu naganego postępowania Izraelitów, a zarazem przypomnienia zbawczych lub wychowawczych interwencji Boga (ww. 1-32). Mimo tak licznych w przeszłości dowodów wierności i opieki ze strony Pana, Jego lud stale łamał zawarte z Nim przymierze. Dlatego pierwszą reakcją proroka jest retoryczne pytanie: na jakiej podstawie Izraelici opierają swoje nadzieje na zbawienie od Boga? Drugą część wyroczni (ww. 33-44) to zapowiedź nadchodzącego zbawienia, poprzedzonego jednak sądem i powszechnym oczyszczeniem. Wyrocznię zamyka wizja nawróconego Izraela, zebranego spośród obcych narodów. W odzyskanej ojczyźnie lud pojednany

a) Tylko w Joz 24,14 wspomina się o oddawaniu czci pogańskim bóstwom przez Izraelitów podczas ich pobytu w Egipcie (Ps 106,7). Zapewne prorok ma na myśli współczesny sobie kult bożków egipskich, który przetrwał w dawne czasy.

b) Wygnańcy zostaną wybawieni nie dzięki swoim zasługom, których nie mają, ale ze względu na pokazanie narodom pogańskim, jak wierny i potężny jest Bóg (Iz 42, 6-8; 45,6; 55,5).

się przeciwko Mnie i nie chcieli Mnie słuchać. Nikt nie odrzucił ohydnych bożków sprzed swoich oczu i nie porzucił egipskich bóstw⁸. Postanowiłem więc wylać na nich moje oburzenie, w ziemi egipskiej dać upust mojemu gniewowi⁹. ⁹Działalem w trosce o moje imię, aby nie doznało zniewagi w oczach narodów, wśród których przebywali⁹. Dałem się im poznać wobec narodów, gdy ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej. ¹⁰Wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej i przywiodłem ich na pustynię. ¹¹Dałem im moje nakazy i nauczyłem ich moich praw. Człowiek, który je wypełnia, otrzyma przez nie życie. ¹²Dałem im też moje szabaty⁸ na znak więzi między Mną a nimi, aby poznano, że Ja jestem PANEM, który ich uswięca. ¹³Ale lud izraelski zbuntował się przeciwko Mnie na pustyni. Nie postępował według moich nakazów, wzgardził moimi prawami. A przecież człowiek, który je wypełnia, przez nie otrzymuje życie. Oni jednak stale znieważali moje szabaty. Postanowiłem więc wylać na nich moje oburzenie na pustyni, aby ich zgładzić. ¹⁴Czyniłem to w trosce o moje imię, aby nie doznało zniewagi wobec narodów, które widziały, jak ich wyprowadziłem. ¹⁵Dlatego właśnie przysiągłem im na pustyni, że ich nie wprowadzę do kraju, który im dałem, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, najwspanialszej ze wszystkich ziem. ¹⁶Wzgardzili bowiem moimi prawami, nie postępowali według moich nakazów, znieważali moje szabaty, a ich serca⁸ skłoniły się ku bożkom. ¹⁷Jednak spojrzałem na nich z życzliwością, nie chciałem ich zniszczyć i nie wytępiłem ich na pustyni. ¹⁸Powiedziałem ich potomkom na pustyni: Nie postępujcie według nakazów waszych przodków, nie zachowujcie ich zwyczajów i nie palcie się ich bożkami. ¹⁹Ja jestem PANEM, waszym Bogiem. Postępujcie według moich nakazów, przestrzegajcie moich praw i zachowujcie je. ²⁰Świętujcie moje szabaty; niech będą one znakiem więzi między Mną a wami, aby poznano, że Ja jestem PANEM, waszym Bogiem. ²¹Lecz także ich potomkowie zbuntowali się przeciwko Mnie. Nie postępowali według moich nakazów, nie przestrzegali moich praw – a przecież człowiek, który je wypełnia, przez nie otrzymuje życie – znieważali moje szabaty. Postanowiłem więc wylać na nich moje oburzenie i dać upust mojemu gniewowi na pustyni. ²²Cofnąłem jednak moją

z Panem będzie się stosował do nakazów prawa i składał ofiary miłe Bogu. Prorok z naciskiem podkreśla, że wybawienie nie będzie dla Izraela nagrodą za jego czyny, lecz kolejnym przejawem miłości Boga. W obu częściach wystąpienia Ezechiela punktem odniesienia dla aktualnych i przyszłych wydarzeń jest niewola egipska, wędrówka przez pustynię, przymierze oraz perspektywa szczęścia w Ziemi Obiecanej. Przywoływane przez proroka wydarzenia z historii Izraela charakteryzują się powtarzalnym cyklem takich samych zachowań Boga i człowieka. Najpierw Izrael doświadczał szczególnej łaski Boga, na którą nie potrafił odpowiedzieć. Skutkiem tego była kara Boża, rozumiana nie jako zemsta, ale środek wychowawczy, mający prowadzić do moralnej odnowy. Dlatego z karą zawsze łączyły się kolejne dary i łaski, będące okazją dla narodu do odpowiedzi na Boże miłosierdzie. Podobny schemat ma miejsce w życiu każdego człowieka. Bóg jednak nigdy z niego nie rezygnuje, nawet gdy nie zawsze jest Mu wierny.

rękę. Uczyniłem to w trosce o moje imię, aby nie doznało zniewagi wobec narodów, które widziały, jak ich wyprowadziłem. ²³Dlatego przysiągłem im na pustyni, że ich rozprósze między narodami i rozrzucaę po różnych krajach. ²⁴Nie przestrzegali bowiem moich praw, wzdąrzili moimi nakazami, znieważali moje szabaty i wnosili oczy ku bożkom swoich przodków. ²⁵Dlatego Ja także dałem im nakazy, które nie były dobre, i prawa, które nie mogły dać im życia^a. ²⁶Dopuszcili, że splamili się, składając w ofierze^e każdego pierworodnego^b. Chciałem napęłnić ich grozą, aby przekonali się, że Ja jestem PANEM. ²⁷Dlatego, synu człowieczy, mów do ludu Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Jeszcze i tym znieważyli Mnie wasi przodkowie, że byli wobec Mnie niewierni. ²⁸Wprowadziłem ich do ziemi, którą im obiecałem, a oni, gdy tylko zobaczyli jakiś wysoki pagórek lub jakieś rozłożyste drzewo, składali tam krwawe ofiary, obrażające Mnie dary, ofiary kadzielne i płynne. ²⁹Pytałem ich: Co to za pagórek, na który chodzicie? Aż do dzisiaj nazywają go pagórkiem ofiarniczym. ³⁰Dlatego powiedz ludowi izraelskiemu: Tak mówi Pan Bóg: Przecież wy się plamicie, naśladowując waszych przodków i cudzołożąc^c z ich ohydnyymi bożkami! ³¹Składacie wasze dary, spalacie waszych synów^d, aż do dziś plamicie się wszystkimi waszymi bożkami i chcecie się Mnie radzić, ludu izraelski? Na moje życie – wyrocznia Pana Boga – nie udzielię wam mojej rady! ³²Na pewno nie spełnią się wasze zamysły. Wy mówicie: «Chcemy być jak inne narody i jak plemiona innych krajów oddawać cześć drewnu i kamieniowi». ³³Na moje życie – wyrocznia Pana Boga – będę panował nad wami mocną ręką i wzniesionym ramieniem, dając upust gniewowi. ³⁴Wyprowadzę was spośród narodów, zgromadzę was z krajów waszego rozproszenia mocną ręką i wzniesionym ramieniem, dając upust gniewowi. ³⁵Zaprowadzę was na pustynię narodów^e i tam będę was sądził twarzą w twarz. ³⁶Jak sądziłem waszych przodków na pustyni ziemi egipskiej, tak będę sądził i was – wyrocznia Pana Boga. ³⁷Rozkażę wam przejść pod laską pasterską i przeliczę was^f. ³⁸Odlączę od was buntowników i tych, którzy występują przeciwko Mnie. Wyprowadzę ich z kraju, w którym przebywali, ale do ziemi Izraela nie wejdą. I przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ³⁹Do was, ludu izraelski, tak mówi Pan Bóg: Chodźcie! Niech każdy odrzuci swoje bożki! Czy nie usłuchacie Mnie? Już więcej nie będziecie harbić mojego świętego imienia waszymi darami i bożkami, ⁴⁰bo na mojej świętej górze^g, na wysokiej górze Izraela – wyrocznia Pana Boga – będzie Mi służył cały lud izraelski, wszyscy, którzy są w kraju. Tam okażę wam łaskawość. Tam przyjmę wasze ofiary, wasze pierwociny i wszystkie wasze święte dary. ⁴¹Z radością przyjmę was jako miłą woń, gdy wyprowadzę was spośród narodów i zgromadzę was z krajów waszego rozproszenia. Przez

a) Werset ten zawiera sugestię, że Bóg ma wszystko pod swoją kontrolą, nawet zło, z którego może wyprowadzić dobro (1Krl 22,19-23).

b) Niektóre teksty ST mogły być interpretowane jako nakazy składania ofiar z ludzi, np. Wj 13,2; 22,28; 34,19. Bóg jednak jednoznacznie potępia takie praktyki (Jr 7,31; 19,5; Ez 16,20-22).

c) *wy się plamicie... cudzołożąc* – aluzja do praktyk seksualnych stosowanych w pogańskich obrzędach religijnych.

d) *spalacie waszych synów* – zob. Ez 16,21+.

e) *pustynia narodów* – prawdopodobnie nie jest to nazwa geograficzna konkretnego miejsca, ale określenie symboliczne (Iz 11,15n; Oz 2,14-16).

f) *przeliczę was* – tak jak pastierz liczy swoje owce (Jr 33,13).

g) *święta góra* – chodzi o Syjon (zob. *Słownik*), miejsce prawowitego kultu Boga, symbol jedności i wierności Izraela, a zarazem opieki i mocy Boga. U Ezechiela motyw ten jest bardzo rzadki (Ez 28,14).

a) *lasy krainy Negebu* – symboliczne określenie Judei, graniczącej od południa z pustynią Negeb.

b) *ogień* – jako symbol kary jest czystym motywem w księgach prorockich (np. Iz 10,16-19; Jr 21,14; Ez 15,4-7; 19,12,14).

c) *przypowieści* – hebr. określenie oznacza także 'bajkę' lub 'przysłowie'. Prorok skarży się na niezrozumienie albo lekceważenie jego słów przez słuchaczy (Ez 12,27; 33,32).

d) *świątynie* – chodzi o istniejące w Jerozolimie miejsca kultów pogańskich.

e) *ziemia Izraela* – prawdopodobnie tę wyrocznię należy rozumieć jako skierowaną do wszystkich Izraelitów, również tych przebywających na wygnaniu w Babilonie.

f) *miecz* – tutaj symbol Nabuchodonozora, który stał się narzędziem kary wymierzonej Izraelowi (Jr 47,6n; 50,35-38).

g) Na pozór jest tu sprzeczność z zasadą indywidualnej odpowiedzialności (Ez 18), jednak w tym miejscu autor ma na myśli nieodwołalność Bożego zamiaru, którego nie odwróci nawet postawa sprawiedliwych (Rdz 18,22-33).

h) *Negeb* – mimo surowego, pustynnego klimatu, z racji przebiegających tamtejszych szlaków handlowych istniało tam wiele osad.

was pokaże swoją świętość innym narodom. ⁴²Przekonacie się, że Ja jestem PANEM, gdy wprowadzę was do kraju Izraela, do ziemi, którą obiecałem waszym przodkom. ⁴³Tam przypomniecie sobie wasze postępowanie i wszystkie wasze haniebne czyny. Będziecie się brzydzić wszystkimi waszymi złymi czynami. ⁴⁴I przekonacie się, że Ja jestem PANEM! Dokonam tego z wami ze względu na moje imię, a nie z powodu waszego przewrotnego postępowania i niegodziwych czynów, ludu izraelski – wyrocznia Pana BOGA.

Wyrocznia przeciwko południu

21 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, zwróć się w stronę południa i przepowiadaj w tym kierunku. Prorokuj przeciwko lasom krainy Negebu^e. ³Powiedz lasom Negebu: Słuchajcie słowa PANA, tak mówi Pan BÓG: Oto Ja zapalę ogień^b, który strawi wśród was wszelkie drzewo zielone i wszelkie drzewo suche. Nie zgąśnie palący płomień. Spłonie w nim wszystko, co żyje, od Negebu aż po północ. ⁴Każdy śmiertelnik zobaczy, że Ja, PAN, wzniciłem ten pożar nie do ugaszenia”.

Pieśń o karzącym mieczu Bożym

⁵Wtedy zawolałem: Ach! Panie^e Boże, mówią o mnie: „On opowiada tylko przypowieści^e”. ⁶PAN przemówił więc do mnie w tych słowach: ⁷„Synu człowieczy^e, zwróć się w stronę Jerozolimy^e. Przepowiadaj przeciwko jej świątynom^d, prorokuj przeciw ziemi Izraela^e. ⁸Powiedz ziemi Izraela: Tak mówi PAN: Oto Ja jestem przeciwko tobie. Wyciągnę mój miecz^f z pochwy i zglądę u ciebie sprawiedliwego i bezbożnego^g. ⁹Ponieważ chcę zglądzić u ciebie sprawiedliwego i bezbożnego, wyciągnę z pochwy mój miecz na wszystkich ludzi od Negebu^h aż po północ. ¹⁰Każdy śmiertelnik przekona się, że Ja, PAN, nieodwołalnie wydobyłem z pochwy mój miecz. ¹¹A ty, synu człowieczy, jęcz, jakbyś miał połamane kości, w hółu jęcz wobec nich. ¹²A gdy cię zapytają: Dlaczego jęczysz? Odpowiedz im: Z powodu nadchodzącej wieści zdradzą wszystkie sercaⁱ, wszystkich ogarnie strach, wszelki duch osłabnie i ugnie

📖 Wyrocznia przeciwko południu. Biorąc pod uwagę bardzo luźny związek tych wersetów z otaczającym kontekstem, traktuje się je najczęściej jako uzupełnienie redakcyjne. Bóg zapowiada, że sam podłoży ogień, aby doszczętnie zniszczyć Jude, przedstawioną tutaj jako las krainy Negebu, pustynnej krainy na południu Palestyny. Obraz ten przywołuje na myśl zapowiedzi Amosa, który ukazywał Pana niszczącego ogniem miasta największego zepsucia (Am 1 – 2).

📖 Pieśń o karzącym mieczu Bożym. W tym poetyckim wystąpieniu prorok sławi potęgę Boga, który sprawiedliwie panuje nad wszystkimi narodami, a jednocześnie zapowiada Izraelowi surową karę. Ezechiel jednak dobitnie podkreśla, że budzący grozę Babilon i jego sprzymierzeńcy są jedynie narzędziami w ręku Boga. Kiedy nadejdzie odpowiednia pora, także oni zostaną sprawiedliwie ukarani za swoje winy i zbrodnie popełnione na innych narodach. Podobną myśl możemy spotkać w Iz 10, gdzie jednak karzącą różgą dla Izraelitów jest Asyria.

się każde kolano. Oto nadchodzi, jest już tutaj – wyrocznia¹³ Pana BOGA”.

¹³PAN przemówił do mnie w następujących słowach: ¹⁴„Synu człowieczy, prorokuj i głos: Tak mówi Pan:

Oto miecz – miecz wyostrzony i dobrze wypolerowany.

¹⁵Wyostrzony – by dokonać rzezi.

Wypolerowany – by ciskać błyskawice.

¹⁶Został przygotowany, by pasował do dłoni.

Oto miecz wyostrzony i wypolerowany, by dać go w rękę kata.

¹⁷Krzycz i jęcz, synu człowieczy, gdyż ten miecz spadnie na mój lud, na wszystkich książąt Izraela.

Wydani pod miecz są moim ludem, dlatego zapłac z bólu.

¹⁸Oto nadeszła próba.

Musi to nastąpić,

bo wzgardziłeś różgą

– wyrocznia Pana BOGA.

¹⁹Ty więc, synu człowieczy, prorokuj i zakłaskaj w dłonie.

Miecz uderzy po raz drugi i trzeci.

To miecz rzezi,

miecz wielkiej zagłady,

której nikt nie umknie.

²⁰We wszystkich ich bramach postawiłem siekających mieczem, aby serca struchlały,

aby wielu padło.

Ach, jakże ten miecz błyszczący,

jak jest wyostrzony, by zabijać!

²¹Uderzaj w prawo i w lewo –

tam, gdzie skieruje się twoje ostrze.

²²A Ja zaklaszczę w dłonie

i tak mój gniew⁶ uśmierzę.


Ja, PAN, to powiedziałem”.

Miecz króla Babilonu

²³PAN⁶ przemówił do mnie w tych słowach: ²⁴„Synu człowieczy⁶, wyznacz dwie drogi^a, którymi przyjdzie miecz króla Babilonu^b. Niech obydwie prowadzą z jednego kraju. Na początku każdej drogi postawisz znak wskazujący kierunek ku miastu. ²⁵Pokaż

a) *dwie drogi* – być może chodzi o dwa szlaki handlowe przechodzące przez terytorium Palestyny: Drogę Królewską wzdłuż doliny Jordanu i Drogę Morską wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego.

b) *miecz króla Babilonu* – autor ma na myśli karną wyprawę wojsk Nabuchodonozora w 589 r. przed Chr. (2Krl 25,1-10). *Babilon* – zob. *Słownik*.

 **Miecz króla Babilonu.** Wcześniejszy obraz miecza nabiera w tej wyroczni coraz bardziej konkretnych odniesień. Jej powstanie datuje się zwykle na koniec 589 r. przed Chr., kiedy to wojska babilońskie

a) *Rabba Ammonitów* – czyli Rabbat w Gileadzie, stolica państwa ammonickiego. Ammon należał do koalicji antybabylonijskiej za czasów panowania króla Sedecjasza w Jerozolimie (Jr 27,3), czyli prawdopodobnie także w 589 r. przed Chr. Wcześniej Ammon był sprzymierzeńcem Babilonu (2Krł 24,2). *Ammonici* – zob. *Słownik*.

b) W wersecie tym są aluzje do różnych metod wroźbiarskich stosowanych w Mezopotamii. Pomimo zakazów (Pwt 17,5) niektórzy Izraelci uciekali się do podobnych praktyk (Rdz 31,18; Szł 17,5; 1Sm 15,23).

c) Mieszkańcy Jerozolimy czuli się bezpieczni, ponieważ Syjon był mieszkaniem Boga, który zobowiązał się bronić swojego ludu (np. Ez 16,8; 20,5). Niektórzy ludzieli się też, że król babiloński po hołdzie Sedecjasza (2Krł 24,17) ulgowo potraktuje Jerozolimę. Prorok zapowiada jednak surową karę.

d) *król Izraela* – prawdopodobnie mowa o Sedecjaszu.

e) Z kontekstu wynika, że nie jest to zapowiedź wprowadzenia nowego ładu moralnego, ale raczej obraz całkowitego chaosu, jaki zapanuje wskutek nadchodzących wydarzeń.

f) Określenie to odnosi się do króla Nabuchodonozora, wykonawcy Bożego wyroku na Jerozolimie, ale można tu widzieć także zapowiedź mesjasza, z którym powszechnie wiązano nadzieję na wyzwolenie i odbudowę znikanej stolicy (J 5,22.27).

drogę, którą pójdzie miecz przeciwko Rabbie Ammonitów^a i przeciw Judzie^c i jej twierdzy jerozolimskiej. ²⁶Król Babilonu stanął bowiem na rozstaju, na początku obydwu dróg, aby zapytać wyroczni: potrząsa strzałami, radzi się posążków bóstw, wróży z wątroby zwierząt^b. ²⁷W jego prawej ręce znalazła się odpowiedź wyroczni: «Jerozolima». Słychać rozkazy i okrzyki wojenne: «Ustawić tarany pod bramami, usypać wały, zbudować szańce!». ²⁸Ale mieszkańcom Jerozolimy ta przepowiednia wydaje się fałszywa, bo otrzymali obietnice. On jednak przypomni im winy i zostaną schwytni^c. ²⁹Dlatego tak mówi Pan Bóg: Skoro przypomniałście mi swoją winę, ujawniając wasze wyroczenia i ukazując wasze grzeszne czyny, skoro sami przypomniałście się – będziecie schwytni siłą. ³⁰A co do ciebie, królu Izraela^d, bezbożny^e i pozbawiony czci – to nadchodzi twój koniec, ponieważ przebrała się miara twoich nieprawości. ³¹Tak mówi Pan Bóg: Zdejmij turban, złóż koronę. Wszystko się zmieni! To, co niskie, będzie wywyższone, a to, co wysokie, będzie poniżone^e. ³²Gruzy, gruzy, obróć ją w gruzy! Ale stanie się to dopiero wtedy, gdy przyjdzie ten, do którego należy sąd^f. Jemu go przekażę.

Sąd nad Ammonitami

³³Synu człowieczy^e, prorokuj i głoś: Tak mówi Pan^e Bóg przeciwko Ammonitom^e i przeciwko ich obelgom. Tak będziesz mówić:

Mieczu, mieczu dobyty dla zabijania, wypolerowany, by dokonać rzezi, by pożerać i by ciskać błyskawicę,

³⁴by ucinąć głowy bezbożnym^e, którzy mają fałszywe widzenia i wróżą^e kłamliwie.

Nadszedł ich koniec,

ponieważ przebrała się miara ich nieprawości.

³⁵Mieczu, wróć do pochwy!

Osądzę cię w miejscu, gdzie zostałeś stworzony,

pod wodzą Nabuchodonozora wyruszyły, aby ukarać nieposłuszeństwo królestwa Judy. Wyprawa ta skończyła się zniszczeniem Jerozolimy, choć jej mieszkańcom wydawało się, że do tego nie dojdzie, ponieważ byli oni przekonani, że obecność Boga w świątyni jest gwarancją bezpieczeństwa (w. 28). Prorok podał religijną interpretację tych wydarzeń, wskazując na samego Boga jako kierującego wykonaniem wyroku. Najbardziej surowo oceniony został król judzki Sedecjasz, który doprowadził do upadku dynastii Dawida. Nastąpiło to po przybyciu Nabuchodonozora – narzędzia Bożej sprawiedliwości (w. 32).

📖 Sąd nad Ammonitami. W tej części wyroczni obraz miecza nie jest do końca jasny. Symbol ten może odnosić się do Nabuchodonozora, tak jak we wcześniejszych wersecach, ale może też oznaczać wojsko Ammonitów. Nie można też wykluczyć, że mamy tu do czynienia z nadaniem nowego znaczenia tekstowi, który pierwotnie odnosił się do Judy. W obecnym brzmieniu prorocstwo to zapowiada niechybną karę za nieprawości popełnione przez Ammonitów, zwłaszcza fałszywych proroków zwodzących ludzi. Decyzja Nabuchodonozora, aby najpierw zaatakować Jerozolimę, jedynie odsunie w czasie wymierzenie sprawiedliwości Ammonitom.

w kraju, z którego pochodzisz^a.

³⁶Gniew^e mój wyleje na ciebie, tchnę przeciw tobie ogień mego gniewu, wydam cię w ręce dzikich ludzi – rzemieślników zagłady^b.

³⁷Zostaniesz wydany na pastwę ognia, twoja krew^e będzie rozlana w twoim własnym kraju. Pamięć o tobie zaginie, bo Ja, PAN, tak powiedziałem”.

Grzechy Jerozolimy

22 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, oto dokonasz sądu, będziesz sądził krwawe miasto^e i oznajmisz mu wszystkie jego obrzydliwości. ³Tak będziesz mówił: To mówi Pan Bóg: Jerozolimo, miasto, które przelewasz krew^e u siebie! Oto nadszedł czas na ciebie, Jerozolimo, która czynisz sobie bożki, aby się plamić! ⁴Zgrzeszyłaś, rozlewając swoją własną krew. Splamiłaś się bożkami, które sobie uczyniłaś. Dlatego przybliżyłaś swój koniec, doszłaś do kresu swoich lat! Wydam cię na wzgardę narodów i pośmiewisko wszystkich krajów. ⁵Wyśmieją cię wszyscy, którzy są blisko i którzy są daleko od ciebie, bo splamiłaś swoje imię i wielka jest twoja przewrotność. ⁶U ciebie książęta Izraela^d przelewają krew, każdy według siły swojego ramienia. ⁷U ciebie gardzi się ojcem i matką, krzywdzi się cudzoziemca, a sierotę i wdowę uciska. ⁸Lekceważysz moje świętości i znieważasz moje szabaty^e. ⁹U ciebie są oszczercy, gotowi przelewać krew. U ciebie ucztuje się na wzniesieniach kulturowych^e. U ciebie popełnia się podłości. ¹⁰U ciebie mężczyźni cudzołożą z żonami swoich ojców^e. U ciebie współżyje się z kobietą, gdy ma miesiączkę. ¹¹U ciebie jeden cudzołoży z żoną swojego bliźniego^e, drugi hańbi się z własną synową, a inny gwałci siostrę – córkę własnego ojca. ¹²U ciebie przyjmuje się łapówki, aby przelewać krew. Ty uprawiasz lichwę i pobierasz odsetki. Wyzyskujesz swojego bliźniego, stosując przemoc, a o Mnie nie pamiętasz – wyrocznia

a) Prorok zapowiada, że na koniec także narzędzie kary zostanie osadzone i ukarane za własne nieprawości (Iz 10,5-19; 37,23-38; Mi 5,4n).

b) *rzemieślnicy zagłady* – według Ez 25,4,10 pogromcami Ammonitów byli Kedemici, dosł. *synowie Wschodu*.

c) *krwawe miasto* – aluzja do ucisku, zabójstw i przestępstw popełnianych w Jerozolimie albo do wylewania krwi przy składaniu ofiar bożkom pogańskim. Prorok Nahum nazywa tak Ninive, która dla Izraelitów była symbolem nieprawości i okrucieństwa (Na 3,1).

d) *książęta Izraela* – zob. Ez 19,1+.

e) *czudołożą z żonami swoich ojców* – werwet ten odnosi się do norm zawartej w Kpl 20,11, zakazującej stosunków seksualnych z żoną ojca, uważanych za kazirodce (Kpl 18,8).

📖 Grzechy Jerozolimy. Pierwsza część tej wyroczni (ww. 1-16) przedstawia Jerozolimę jako miasto zdemoralizowane, naznaczone krzywdą, splamione krwią i bałwochwalce. Wyliczając nieprawości jego mieszkańców (ww. 6-12), Ezechiel wskazuje przede wszystkim na łamanie norm składających się na tak zwane *Prawo świętości* zawarte w Kpl 17 – 26 (por. Jr 22,13-18). Dlatego prorok zapowiada zniszczenie i poniżenie miasta na oczach wszystkich narodów. Druga część (ww. 17-22) zawiera metaforę upadku Izraela, który stał się jak bezwartościowy żużel. Choć Ezechiel używa znanego także u innych proroków obrazu stopienia kruszcu w rozpalonym piecu, to jednak tym razem dostrzeża w nim zapowiedź kary, a nie oczyszczenia. W trzeciej części (ww. 23-31) prorok gromi występki władców, kapłanów, proroków i zwykłych mieszkańców Jerozolimy. Pojawia się również nawiązanie do modlitwy wstawienniczej Abrahama za mieszkańcami Sodomy i Gomory (Rdz 18,22-33). Bóg oczekiwał bowiem, że w mieście znajdzie się choćby jeden człowiek, który swoimi błaganiami i osobistą prawością odwróci wyrok na miasto (w. 30). Sytuacja ta pokazuje, jak bezcenna wartość ma szlachetność i uczciwość nawet jednego człowieka.

a) *uderzę w dłoń* – znak gniewu i oburzenia (Ez 6,11; 21,14.17).

b) *stopię* – w przeciwieństwie do wizji Iz 1,25n; Za 13,9 i Ml 3,3 nie jest to symbol oczyszczenia, lecz kary.

c) Brak deszczu często interpretowano jako znak kary Bożej (np. Kpl 26,4.19; Pwt 11,14.17; Jr 3,3; Am 4,7n).

d) W księgach prorockich nie brak oskarżeń skierowanych przeciwko zawodowym prorokom, którzy dla zysku i pokażu głosili to, co ludzie chcieli od nich usłyszeć. Zapewniali jednocześnie, że ich słowa są słowami Boga, jakie zostały im przekazane (np. Ml 3,1-8).

e) *Lud ziemi* – zwykle określenie biednych wsiaków, ale w tym kontekście odnosi się do mieszkańców miasta.

f) Bóg na próżno spodziewał się, że ktoś wstawi się za mieszkańcami miasta, aby mógł jeszcze raz okazać swoje miłosierdzie. Byłby gotów wybaczyć Jerolimie, gdyby znalazł się w niej choć jeden sprawiedliwy (Rdz 18,22-33; Jr 5,1-6).

g) Ten werset zmienia perspektywę czasową, przedstawiając zniszczenie Jeroliminy jako już dokonane. Nie jest to więc zapowiedź, ale wytłumaczenie tego, co się wydarzyło.

h) *cérki jednej matki* – mowa o dwóch królestwach: Izraelu (Królestwo Północne) i Judzie (Królestwo Południowe).


Pana BOGA. ¹³Oto Ja uderzę w dłoń^a z powodu twoich zbrodni i z powodu krwi przelewanej pośród ciebie. ¹⁴Czy twoje serce^a to wytrzyma? Czy nie ogarnie cię przerażenie, kiedy Ja wystąpię przeciwko tobie? Ja, PAN, to powiedziałem i wykonam. ¹⁵Rozproszę cię między narody i rozrzuczę cię po krajach. Usunę spośród ciebie swoją nieczystość^c. ¹⁶Zhańbiłaś się bowiem wobec narodów, lecz przekonasz się, że Ja jestem PANEM⁷.

¹⁷PAN przemówił do mnie w następujących słowach: ¹⁸„Synu człowieczy, żużłem stał się dla mnie lud izraelski. Wszyscy oni – to tylko miedź i cyna, żelazo i ołów w piecu. Stali się żużłem srebra. ¹⁹Dlatego tak mówi Pan Bóg: Skoro wy wszyscy staliście się żużłem, to Ja zgromadzę was w Jeruzolimie. ²⁰Jak wrzuca się razem do pieca srebro, miedź, żelazo, ołów i cynę i rozpala się ogień, aby je stopić, tak Ja w moim gniewie^c was zgromadzę i w oburzeniu wrzucę was razem i stopię^b. ²¹Zgromadzę was, wznieczę przeciwko wam ogień mojego gniewu i zostaniecie stopieni. ²²Jak topi się srebro w piecu, tak wy zostaniecie stopieni w Jeruzolimie i przekonacie się, że Ja, PAN, wylałem na was moje oburzenie⁷.

²³PAN przemówił do mnie w następujących słowach: ²⁴„Synu człowieczy, powiedz Jeruzolimie: Ty jesteś ziemią, która nie została oczyszczona ani zroszona deszczem^c w dniu gniewu. ²⁵Jej księżęta byli jak ryczące lwy chwytające zdobycz. Pożerali ludzi, grabili majątki i kosztowności, pomnażali liczbę jej wdów. ²⁶Jej kapłani łamali moje prawo, znieważali moje świętości, nie odróżniali tego, co święte, od tego, co świeckie. Nie pouczali o tym, co nieczyste, a co czyste^c. Przymykali oczy na to, że nie świętuje się należycie szabatu. Byłem znieważany wśród nich. ²⁷Jej księżęta byli jak wilki, które chwytają zdobycz: przelewali krew, pozbawiali życia dla zdobycia bogactw. ²⁸Jej prorocy maskowali to wszystko przez fałszywe widzenia i kłamliwe wróżby^c. Głosili: «Tak mówi Pan Bóg», chociaż PAN nie mówił^d. ²⁹Lud ziemi^e wyrządzał krzywdy, dopuszczał się grabieży, gwałcił ubogiego i potrzebującego, krzywdził cudzoziemca, łamiąc prawo. ³⁰Szukałem wśród nich człowieka, który by wznosił mur i stanął przede Mną w jego wyłomie dla obrony kraju, abym go nie zniszczył. Lecz nikogo takiego nie znalazłem^f. ³¹Wylałem więc na nich mój gniew. W ogniu mojego gniewu ich zniszczyłem. Zażądałem zdania sprawy z ich postępowania – wyrocznia Pana BOGA^{g7}.

Niewierność Samarii i Jeruzolimy

23 ¹PAN^c przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy, były dwie kobiety, córki jednej matki^b. ³Cudzołożyły

 **Niewierność Samarii i Jeruzolimy.** To symboliczne opowiadanie przedstawia losy zdrażonej miłości Boga do Judy i Izraela, wyrażonych pod postaciami dwóch cudzołożnych sióstr. Za grzech

już w Egipcie^a, od swojej młodości uprawiały nierząd. Tam dotykano ich łona, tam ściskano ich niedojrzałe piersi. ⁴Starsza^b miała na imię Ohola, a jej siostra^c Oholiba^c. Później stały się moje i zrodziły mi synów i córki. Co do ich imion, to Ohola oznacza Samarię^e, a Oholiba – Jerozolimę^e. ⁵Ale chociaż Ohola należała do Mnie, cudzołożyła. Pozażądała swoich kochanków: żołnierzy asyryjskich, ⁶dostojników ubranych w purpurę, namiestników, wszystkich przystojnych młodzieńców i jeźdźców dosiadających koni. ⁷Cudzołożyła z nimi, z oficerami asyryjskimi i z wszystkimi, których pozażądała. Pamiła się wszystkimi ich bożkami. ⁸Nie porzuciła nierządu z czasów swojej młodości, kiedy współżyła z Egipcjanami, którzy ściskali jej niedojrzałe piersi i zarazali ją swoją rozpustą. ⁹Dlatego wydałem ją w ręce jej kochanków, w ręce Asyryjczyków, których pozażądała^d. ¹⁰A oni odsłoniли jej nagość, zabrali jej synów i córki, a ją zabili mieczem. Stała się więc przestroga dla kobiet, bo została osądzona^e. ¹¹Oholiba, jej siostra, chociaż to widziała, zapłonęła jeszcze większą pożądliwością i uprawiała jeszcze większy nierząd niż jej siostra. ¹²Pozażądała Asyryjczyków: dostojników, namiestników, wytwornie ubranych żołnierzy, jeźdźców dosiadających koni i wszystkich przystojnych młodzieńców. ¹³Widziałem, jak ona też się płamiła. Obie postępowały tak samo. ¹⁴Ona jednak posunęła się jeszcze dalej w swoim nierządzie. Oglądała na ścianie płaskorzeźby mężczyzn, malowane czerwinią podobizny Chaldejczyków. ¹⁵Mieli oni pasy na biodrach, turbany na głowach i wyglądali dostojnie jak babilońscy wojownicy pochodzący z Chaldei. ¹⁶Patrząc na nich, zapłonęła pożądaniem i wysłała posłańców^g do nich, do Chaldei. ¹⁷Wtedy przybyli do niej Babilończycy^h, aby dzielić z nią łożę miłości, i splamili ją swoim nierządem. Hanbiła się z nimi, aż odwróciła się od nich^h. ¹⁸Jawnie uprawiała nierząd i odsłaniała swoją nagość. Wtedy nabrałem do niej obrzydzenia, tak jak do jej siostry. ¹⁹Lecz ona jeszcze mnożyła nierządne czyny,

a) *Egipt* – inne tradycje biblijne nie wspominają o bahwochwalstwie Hebrajczyków w czasie niewoli w tym kraju.

b) *Starsza* – chodzi o miasto Samarię lub o Królestwo Północne zwane po podboju dokonanym przez Asyryjczyków Samaria, od nazwy stolicy prowincji (Ez 16,46+).

c) *imię Ohola... Oholiba* – Ohola – ‘kobieta z namiotu’ albo ‘jej namiot’; Oholiba – ‘namiot jest jej’ lub ‘mój namiot jest w niej’. Być może jest to aluzja do Namiotu Spotkania.

d) Królestwo Północne (Izrael) zostało uzaależnione od Asyrii już za czasów panowania Salmanassara III (858-824 przed Chr.). Od tego czasu aż do upadku asyryjskiej potęgi (612 r. przed Chr.) musiało płacić wysokie daniny.

e) Chodzi o zniszczenie Samarii w 722 r. przed Chr.

f) *większy nierząd* – dodatkowym grzechem Judy było wejście w układy z Babilonem.

g) *wysłała posłańców* – być może aluzja do tajnych negocjacji z Babilonem za czasów Ezechiasza (2Krl 20,12-15) lub Jojakima (2Krl 23,34 – 24,1). Jeremiasz wspomina także o poselstwie wysłanym do Babilonu przez Sedecjasza (Jr 29,3).

h) *odwróciła się od nich* – Królestwo Północne (Juda) często dokonywało zwrotów w swojej polityce wobec Babilonu.

niewierności, znajdujący wyraz w szukaniu przymierzy z ziemskimi potęgami i w konsekwencji w przyjmowaniu pogańskich kultów, spotkała je kara, wymierzona jednak nie przez Boga, ale przez tych, z którymi dopuszczały się nieprawości. Samaria, stolica Królestwa Północnego, została wydana w ręce Asyryjczyków (722 r. przed Chr.), Jerozolima natomiast, która nie wyciągnęła żadnej lekcji z błędów swojej starszej siostry, została oddana w ręce Babilończyków. Oskarżenia i zapowiedzi kary przeplatają się tutaj z pouczeniem dla słuchaczy i przyszłych pokoleń. Opowiadanie dzieli się dość wyraźnie na dwie części. Pierwsza (ww. 1-35) była pierwotnie utworem poetyckim i dopiero w wyniku późniejszych przeróbek utraciła swój liryczny charakter. Część druga (ww. 36-49) jest prawdopodobnie aktualizującym dodatkiem. Zawiera wyjaśnienia i konkretyzacje użytych wcześniej metafor, surowe pouczenia oraz groźby na wypadek niewierności wobec Boga. To symboliczne opowiadanie ukazuje historię nieodwzajemnionej miłości Boga do Jerozolimy opisanej w Ez 16. Przywodzi także na myśl obrazy miłości bliskie każdemu człowiekowi, mocno przemawiające do wyobraźni i uczuć. Wszystkie one, mimo surowego tonu, stanowią dramatyczny apel o opamiętanie. Są nie tyle namiętnym rozpałaniem zamierzonych czasów, co raczej twardą oceną obecnego postępowania. Prorok, choć przepojony rozgoryczeniem i pełen bezsilnego gniewu, próbuje skłonić swoich rodaków do refleksji nad tym, co było i jest, aby uniknąć najgorszego w przyszłości.

a) *Pekod, Szoa i Koa* – plemiona aramejskie mieszkające na wschód od Tygrysu, znane z tekstów asyro-babilońskich (Puqudu, Sutu i Qutu). Być może jednak jest to gra słów z hebrajskimi odpowiednikami czasowników: 'karać', 'wolać o pomoc', 'wrzeszczeć'.

b) *Asyryjczycy* – prawdopodobnie chodzi o asyryjskich najemników w armii babilońskiej. *Asyryjczycy* – zob. *Słownik*.

c) *kielich* – symbol tragicznego losu, który wypełnia się z powodu grzechów narodu.

aby przypomnieć sobie dni swojej młodości, gdy cudzołożyła w kraju Egipcjan. ²⁰Pożądała ich rozpustników, których członki są jak u osłów, a wytrysk jak u koni. ²¹Powróciłaś do bezwstydu swojej młodości, gdy Egipcjanie ściskali twoje piersi i dotykali twojego młodego łona. ²²Dlatego, Oholibo, tak mówi Pan Bóg: Oto Ja sprawię, że powstaną przeciwko tobie twoi kochankowie, od których się odwróciłaś. Sprowadzę ich przeciw tobie ze wszystkich stron: ²³Babilończyków i wszystkich Chaldejczyków, z Pekod, Szoa i Koa^a, a nadto wszystkich Asyryjczyków^b, przystojnych młodzieńców, dostojników, namiestników, oficerów i doborowych jeźdźców dosiadających koni. ²⁴Wyruszą przeciwko tobie rydwanymi i taborami towarzyszące wojsku. I staną przeciwko tobie z puklerzami, tarczami i szyszakami. Przekazę im twoją sprawę, a oni cię osądzą według swoich praw. ²⁵Przeciwko tobie zwrócę mój gniew^c, a oni postąpią z tobą z całą surowością. Odetną ci nos i uszy, a pozostali twoi mieszkańcy zginą od miecza. Uprowadzą twoich synów i córki, a to, co pozostanie, spłonie w ogniu. ²⁶Zedrą z ciebie szaty i zabiorą twoje klejnoty. ²⁷Położę kres twojej niegodziwości i nierządowi zapoczątkowanemu w Egipcie. Nie zwrócisz już ku nim oczu i nie będziesz wspominać Egiptu. ²⁸Bo tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wydam cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce tych, od których się odwróciłaś. ²⁹Potraktują cię z nienawiścią. Zabiorą ci cały majątek i pozostawią cię zupełnie nagą. I tak obnażony zostanie cały twój nierząd, twoja niegodziwość i twoje cudzołóstwa. ³⁰Postąpią tak z tobą za to, że na wzór narodów uprawiałaś nierząd i splamiłaś się ich bożkami. ³¹Poszłaś drogą twojej siostry. Dlatego wkładam jej kielich^d w twoją rękę. ³²Tak mówi Pan Bóg:

Pić będziesz z kielicha twojej siostry

- jest on głęboki, szeroki i pojemny.

Staniesz się przedmiotem pośmiewiska i hańby.

³³Będziesz pełna goryczy i smutku.

Kielich zgrozy i opuszczenia,

kielich twojej siostry Samarii

³⁴będziesz pić i do dna go wychylish.

Zgryziesz jego skorupy i poranisz nimi swoje piersi,

bo Ja tak powiedziałem - wyrocznia^e Pana BOGA.

³⁵Dlatego tak mówi Pan Bóg: Skoro zapomniałaś o Mnie i odwróciłaś się ode Mnie, poniesiesz skutki swojej niegodziwości i nierządu^f.

³⁶PAN powiedział do mnie: „Synu człowieczy, oto dokonasz sądu nad Oholą i Oholibą, uświadomisz im ich obrzydliwości. ³⁷Cudzołożyły bowiem i krew^g jest na ich rękach. Cudzołożyły ze swoimi bożkami. Nawet swoich synów, których Mi zrodziły, składały im w ofierze^h. ³⁸I jeszcze to Mi uczyniły, że plamiły wówczas

moją świątynię⁶ i znieważały moje szabaty⁷. ³⁹Zabijały własnych synów na ofiarę dla bożków i tego samego dnia wchodziły do mojej świątyni, aby ją hańbić. Tak właśnie robiły w moim domu⁸. ⁴⁰Nadto wysłały poselstwo po mężczyzn mieszkających daleko, aby przybyli. To dla nich się kąpałaś, malowałaś oczy i zakładałaś ozdoby. ⁴¹Ukladałaś się na wytwornym łożu przy zastawionym stole, na którym kładłaś moje kadzidło i moją oliwę. ⁴²Potem rozlegała się wrzawa beztróskiego tłumu. Wśród tego mnóstwa ludzi byli pijacy sprowadzani z pustyni. Wkładali oni sobie bransolety na ręce i ozdobne diademy na głowy. ⁴³Wtedy powiedziałem o tej, która była już zniszczona nierządem: Teraz i ona będzie się oddawać cudzołóstwu. ⁴⁴Przychodzili do niej jak do nierządnicy. Tak współżyli z Oholą i Oholibą, rozpustnymi kobietami. ⁴⁵Osądzą je ludzie sprawiedliwi według prawa o cudzołożnicach⁹ i według prawa o przelewających krew, gdyż są one cudzołożnicami i krew jest na ich rękach. ⁴⁶Tak bowiem mówi Pan Bóg: Niech zbierze się przeciwko nim zgromadzenie¹⁰, aby zostały wydane na straszliwą karę. ⁴⁷Zgromadzenie ukamieniuje je i rozsieka mieczami. Wymordują ich synów i córki, a ich domy spalą. ⁴⁸Usunę z kraju niegodziwość. Będzie to przestroga dla wszystkich kobiet¹¹, aby nie naśladowały waszej niegodziwości. ⁴⁹Spadną na was skutki waszych niegodziwości i odpowiecie za swoje grzechy¹² bałwochwalstwa. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem Panem BOGIEM¹³.

Przypowieść o kotle

24 ¹W dziewiątym roku, w dziesiątym dniu dziesiątego miesiąca¹⁴, PAN¹⁵ przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy¹⁶, zapisz sobie dzisiejszą datę, ten właśnie dzień. W tym dniu król babiloński przystąpił do oblężenia Jerozolimy¹⁷. ³Opowiedz temu buntownicemu ludowi przypowieść: Tak mówi Pan Bóg: Przygotuj kocioł¹⁸, przygotuj wodę

a) według prawa o cudzołożnicach – zob. Ez 16,38+.

b) kobiety – personifikacja innych narodów.

c) W *dziesiątym roku...* dziesiątego miesiąca – chodzi o 15 stycznia 588 r. przed Chr. Rozpoczęło się wtedy oblężenie Jerozolimy przez Nabuchodonozora (2Krl 25,1; Jr 39,1; 52,4). Do dzisiaj Żydzi poszczą dziesiątego dnia miesiąca Tebet, wspominając to wydarzenie.

d) Zapisana data, zweryfikowana przez później przybyłych naoczných świadków wydarzeń, miała prawdopodobnie służyć jako dowód natchnienia proroka (1z 8,1-4; 30,8; Ha 2,2n). *Jerozolima* – zob. *Słownik*.

e) *kocioł* – symbol Jerozolimy (Jr 1,13-19; Ez 11,3,11).

📖 Przypowieść o kotle. Po inwazji Babilończyków, na krótko przed oblężeniem i upadkiem Jerozolimy, Ezechiel otrzymuje polecenie wygłoszenia kolejnej przypowieści. W niezwykle obrazowy sposób przedstawia on tragiczny los czekający mieszkańców Jerozolimy i samo miasto, które będzie spalone przez armię Nabuchodonozora. Wyrocznia jest zapowiedzią zagłady – bez wzwania do nawrócenia, bez litości, bez możliwości odwołania. Mające się wkrótce rozpocząć oblężenie jest początkiem straszliwego końca, na jaki Jerozolima zażyła własną nieprawością. Jej mieszkańcy dopuszczali się bowiem zaborstw z taką zuchwałością, że zostawiali na kamieniach krew swoich ofiar, nie obawiając się, że może ona wołać o pomstę do nieba (Rdz 4,10). Zapowiedź upadku Jerozolimy kończy pierwszą część *Księgi Ezechiela*, gdzie tak często podkreśla się, że kara spadająca na miasto została wymierzona przez samego Boga, a Nabuchodonozor i jego wojska są tylko wykonawcami Jego woli. Bóg nakazał więc zniszczenie cieszącego oczy i serce miasta, a nawet swojej świątyni, chluby Izraela. Nie stracił On przez to kontroli nad biegiem historii. Do tej pory powstrzymywał swój gniew, ale teraz w końcu nadszedł czas sądu i kary.

a) *brzecz miasto* – zob. Ez 22,2+.

b) *rdza* – symbol krwi przelanej w Jerozolimie.

c) Motyw krwi, która jest świadectwem zbrodni, występuje też w historii Kaina i Abła (Rdz 4,10mn).

d) Być może aluzja do obrzędów przygotowywania ciała do pochówku.

e) Zepsucie mieszkańców Jerozolimy było tak wielkie, że samo wygnanie wydaje się karą zbyt łaskawą. Bóg wypala nawet mury przenikniętego zlem miasta. Bóg nie chce doprowadzić do zupełnego i nieodwracalnego zniszczenia miasta, ale chce je oczyścić.

f) Obrzędy żałobne służą do wyrażenia bólu, żalu, rozpaczcy, a w rezultacie do pogodzenia się z losem i życia dalej. Nadchodzące wydarzenia nie są kolejnym, niezbadanym zrządzeniem losu, ale karą za popełnione zło. Nie można przejść nad nimi obojętnie, a tym bardziej wrócić do dawnego postępowania.

i wlej ją do niego.

⁴Włóż do niego kawałki mięsa, same smaczne kąski:

udziec i łopatkę.

Napełnij go najlepszymi kośćmi.

⁵Weź do tego najlepszą sztukę ze stada.

Podłóż chrust,

niech się to wszystko ugotuje razem z kośćmi.

⁶Otóż tak mówi Pan Bóg: Biada krwawemu miastu^a, zardzewiałemu kotłowi, z którego nie schodzi rdza^b. Wyjmuj z niego kawałek po kawałku. Jego los jest przesądzony, ⁷bo wewnątrz niego jest krew^c. Krew rozlana na litej skale nie może wsiąknąć w ziemię i proch jej nie przykryje^d. ⁸Abym rozpalił się gniewem^e i dokonać pomsty, pozostawiłem tę krew na litej skale, gdzie nie będzie przykryta.

⁹Dlatego tak mówi Pan Bóg: Biada krwawemu miastu! Ja również ułożę wielki stos. ¹⁰Nazbieraj drewna, rozpal ogień, gotuj mięso zmieszane z przyprawą^f, aż kości się spalą. ¹¹Zostaw na palenisku pusty kocioł, aby się rozgrzał. Niech jego miedź się rozżarzy, aby stopiła się w nim jego nieczystość i znikła rdza^g. ¹²Jakże trudno tego dokonać! Nawet w ogniu nie zniknie mnóstwo jego rdzy.

¹³Twoją nieczystością^h jest rozpusta. Chciałem cię oczyścićⁱ, ale ty nie pozwoliłaś się obmyć z twojej nieczystości. Dlatego nie będziesz czysta^j, dopóki nie uśmierzę mojego gniewu. ¹⁴Ja, PAN, tak powiedziałem, i to nastąpi. Dokonam tego i nie zaniecham, nie przebaczę, nie będę żałował. Osądzę cię stosownie do twojego postępowania i stosownie do twoich czynów – wyrocznia^k Pana Boga^l.

Śmierć żony Ezechiela

¹⁵PAN^m przemówił do mnie w tych słowach: ¹⁶„Synu człowieczy, dziś odbieram ci nagle radość twoich oczu. Lecz ty nie okażesz żałoby, nie będziesz szlochał ani wylewał łez. ¹⁷Wzdychaj w milczeniu. Nie urządzaj żałoby po zmarłych. Zawiąz sobie turban, włóż sandały na nogi, i nie zakrywaj sobie brody i nie jedz żałobnego chlebaⁿ”.

¹⁸Rano przemawiałem do ludu, a wieczorem zmarła moja żona. Następnego dnia rano uczyniłem to, co mi polecono. ¹⁹Wtedy

Śmierć żony Ezechiela. Pojawia się tu jeszcze jedna zapowiedź dramatu Jerozolimy, tym razem jednak dotykająca boleśnie samego proroka, który traci ukochaną żonę, *radość swoich oczu* (w. 16). Bóg jednak poleca mu, podobnie jak Jeremiaszowi (Jr 16,5-7), aby nie okazywał żałoby przez publiczne znaki, takie jak lamentacje, zasłanianie brody i spożywanie specjalnych posiłków, mimo że było to nakazane przez prawo i obyczaj (np. 2Sm 15,30; Mi 1,8). Ma on przeżywać swoją tragedię całkowicie prywatnie i w milczeniu. Dla Żydów posiadanie licznej rodziny było znakiem Bożego błogosławieństwa (Ps 113,9). Jej brak natomiast rozumiano jako nieszczęście i przekleństwo. Wdowieństwo Ezechiela będzie więc znakiem jego zupełnego poddania się woli Bożej, która nie zawsze jest zgodna z pragnieniami człowieka. Cierpienie proroka ma także głęboki wymiar symboliczny i odnosi się do całego Izraela. Jest to znak *zbezczeszczenia* świątyni jerozolimskiej, która dla wszystkich Izraelitów jest *radością oczu* (w. 21), a więc źródłem ich siły i nadziei. Jej upadek nastąpi tak szybko, że nie będzie czasu na rytualną żałobę.

zapytali mnie ludzie: „Powiedz nam, co dla nas oznacza twoje postępowanie?”.²⁰Odpowiedziałem im: PAN przemówił do mnie w tych słowach:²¹ „Powiedz ludowi izraelskiemu: Tak mówi Pan Bóg. Oto JA pozwolę zhańbić moją świątynię^a, waszą wspanią ostoję, rozkosz waszych oczu, tęsknotę waszej duszy^b. Wasi synowie i wasze córki, pozostawieni w Jeruzolimie^c, zginą od miecza^b.

²²Wtedy uczynicie to, co ja uczyniłem. Nie zakryjecie sobie brody i nie będziecie jeść żałobnego chleba.²³Turbany będą na waszych głowach i sandały na waszych stopach. Nie będziecie okazywać żałoby, nie będziecie płakać, ale będziecie schnąć z powodu waszych win i będziecie jęczeć jeden przed drugim.²⁴Ezechiel będzie dla was znakiem. Gdy to nastąpi, uczynicie tak, jak on uczynił, i przekonacie się, że Ja jestem Panem BOGIEM.

²⁵A co do ciebie, synu człowieczy: Nadejdzie dzień, w którym odbiorę im to, co jest ich mocą i radością, ozdobą i rozkoszą ich oczu, tęsknotą ich serc^c - ich synów i córki.²⁶W tym dniu przedyjdziesz do ciebie zbieg, oznajmiając ci tę wiadomość^b.

²⁷W tym dniu otworzą się twoje usta^c. Będziesz dla nich znakiem. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM”.

a) Prorok zwraca się bezpośrednio do wygnańców z 597 r. przed Chr.

b) Według Ez 33,21n zbieg pojawia się u Ezechiela w Babilonie w pół roku po upadku Jeruzolimy.


c) Zapowiedź wydarzeń opisanych w Ez 33,21n, gdzie niemy Ezechiel odzyskuje mowę.

d) *synowie Wschodu* - czyli nomadowie z Pustyni Arabskiej (Sdz 6,3; 7,12; 8,10; Iz 11,14).

WYROCZNIE O OBCYCH NARODACH

Przeciwko Ammonitom

25 ¹PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^a, zwróć się do Ammonitów^a i prorokuj przeciwko nim. ³Powiedz Ammonitom: Słuchajcie słowa Pana BOGA: Tak mówi Pan Bóg: Zlekceważyłeś moją świątynię^a, gdyż została znieważona, ziemię izraelską, gdyż została spustoszona, oraz dom Judy^a, gdyż poszedł na wygnanie. ⁴Dlatego Ja sprawię, że zawładną tobą synowie Wschodu^d. Rozbiją u ciebie swoje obozy i założą u ciebie swoje siedziby. Będą jeść twoje owoce, będą pić twoje

 **Przeciwko Ammonitom.** Wyrocznie przeciw obcym narodom tworzą drugą część *Księgi Ezechiela* (rozdziały 25 - 32). Ten szczególny rodzaj nauczania prorockiego (np. Iz 13,1-2; Jr 46,1 - 49,39) przeważnie stanowił wstęp do orędzia zbawczego. Nieszczęścia zwiastowane nieprzyjaciółom Izraela mogły bowiem budzić u słuchaczy proroka satysfakcję i nadzieję. Nagromadzenie drastycznych obrazów, krwawych scen i przerażających wizji, z jednej strony zapowiadało koniec nieszczęść spadających na Izraela, a z drugiej ukazywało sprawiedliwość i potęgę Boga. Bezpośrednią przyczyną wygłoszenia tego cyklu proroctw skierowanych przeciwko siedmiu narodom był ich współdziałanie w napaści na Judę. Kończąc każdą wyrocznie zapowiedź poznania Boga przez ukarane narody zwiastuje nie tyle nawrócenie pogan, co uznanie przez nich potęgi Boga Izraela. W pierwszej kolejności Ezechiel zwraca się przeciwko Ammonitom, zamieszkującym na wschód od Jordanu. Historia konfliktów z tym narodem sięga okresu sędziów (Sdz 10,6 - 11,40). Z wydarzeń bliższych prorokowi należy wspomnieć wykorzystanie przez Ammonitów osłabienia Izraela w czasie inwazji asyryjskiej w VIII w. przed Chr. (Jr 49,1). Krótko po zdobyciu Jeruzolimy, bo już w 582 r. przed Chr., Nabuchodonozor wyruszył przeciwko Ammonitom, pobił ich i spustoszył kraj, a znaczną część ludności uprowadził do Babilonu. Aż do III wieku przed Chr. ziemię Ammonitów pozostawiał bardzo słabo zaludnioną.

a) *Rabba* – zob. Ez 21,25+.

b) Ammon, który początkowo brał udział w koalicji antybabilońskiej, po zdobyciu Jerozolimy przez Nabuchodonozora przyłączył się do grabieży (Ez 21,33n). *Israel* – zob. *Słownik*.

c) *Seir* – płaskowyż położony na południe od Morza Martwego. Tutaj nazwa ta oznacza Edomitów, którzy zamieszkiwali te tereny.

d) *Bet-Hajeszimot*, *Baal-Meon* i *Kiriataim* – miasta wchodzące w skład systemu twierdz obronnych, stojących na straży granic Moabu od strony zachodniej.

e) *synowie Wschodu* – zob. Ez 25,4+.

f) *od Temanu po Dedan* – prawdopodobnie określenie całego terytorium zamieszkałego przez Edomitów. Lokalizacja tych miast lub krain jest jednak niepewna.

g) *palali żądzą zagłady* – według Jł 4,4-8 Filistyni brali udział w rabunku podobnej Judei (So 2,4-7).

mleko. ⁵Zamienię Rabbe^a w pastwisko dla wielbłądów, a osiedla Ammonitów w legowisko dla owiec. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ⁶Tak bowiem mówi Pan BÓG: Klaskałeś w dłonie, tupałeś nogą i z pogardą w duszy^c cieszyłeś się losem ziemi Izraela^b.

⁷Dlatego Ja wyciągnę moją rękę przeciwko tobie i wydam cię na łup narodom. Wypęję cię spośród narodów i usunę cię spośród krajów. Gdy cię wyniszczą, przekonasz się, że Ja jestem PANEM.

Przeciwko Moabitom

⁸Tak mówi Pan^f BÓG: Moabⁱ i Seir^c twierdziły, że dom Judy^e jest jak wszystkie narody. ⁹Dlatego Ja odsonię zbocza Moabu i zburzę miasta w obrębie jego granic – ozdobę kraju: Bet-Hajeszimot, Baal-Meon i Kiriataim^d. ¹⁰Ja sprawię, że synowie Wschodu^e zawładną nimi podobnie jak Ammonitamiⁱ i zaginie o nich pamięć pośród narodów. ¹¹Dokonom sądów nad Moabem i przekonają się, że Ja jestem PANEM.

Przeciwko Edomowi

¹²Tak mówi Pan^f BÓG: Edom^f postąpił bardzo mściwie wobec ludu judzkiego i ciężko zawinił, mszcząc się na nim. ¹³Dlatego tak mówi Pan BÓG: Wyciągnę moją rękę przeciwko Edomowi, wypęję z niego ludzi i zwierzęta, obrócę go w ruinę od Temanu po Dedan^f. Polegną od miecza. ¹⁴Dokonom pomsty na Edomie ręką mojego ludu izraelskiego. Postąpią oni z Edomem stosownie do mojego gniewuⁱ i mojego oburzenia. Tak objawi się moja pomsta – wyrocznia^g Pana Boga.

Przeciwko Filistynom

¹⁵Tak mówi Pan^f BÓG: Filistyni^h kierowali się zemstą i pełni odwiecznej nienawiści palali żądzą zagłady^g. ¹⁶Dlatego tak mówi

Przeciwko Moabitom. Moabici, mieszkający na wschód od Jordanu i na południe od ziemi Ammonitów, dzielili wspólne korzenie z Izraelitami (Rdz 19,37), ale byli ich zaciekłymi wrogami. Już barwna historia króla Balaka i wzwanego na pomoc pogańskiego proroka Balaama (Lb 22 – 24) zarysowuje ten konflikt. Choć bywały okresy pokojowego współistnienia, to jednak najczęściej między tymi dwoma narodami trwały różne zatargi i wojny (np. 2Krl 3). Chcąc uzasadnić słowa potępiające obce narody, Ezechiel odwołuje się do historii. Oskarżenia kierowane przeciwko Ammonitom (Ez 21,1-7) i Moabitom nie odnoszą się jednak do kwestii politycznych: najazdów, rabunków czy wojen. Ich wina jest znacznie poważniejsza. Podejmując próby podporządkowania sobie Izraela, wzgardzili całą tradycją i praktykami religijnymi świętego ludu wybranego przez Boga.

Przeciwko Edomowi. Również Edomici, wywodzący się od Ezawa, brata patriarchy Jakuba (Rdz 25,19 – 33,20), byli nieprzejednanymi wrogami Izraelitów. Do konfliktów między nimi dochodziło niemal przy każdej nadarżającej się sposobności. Do pierwszych zatargów doszło już w czasie wydarzeń związanych z wędrówką do Ziemi Obiecanej (Lb 20,14-21). Wzajemne relacje tych spokrewnionych narodów były częstym tematem nauczania proroków (np. Iz 63,1-4; Ez 35,1-15; 36,5; Ml 1,2-5).

Przeciwko Filistynom. Filistyni pojawili się w Kanaanie znacznie później niż wspomniane wcześniej ludy, mniej więcej w tym samym czasie, co Hebrajczycy. Ostatecznie zajęli tereny nad Morzem

Pan Bóg: Oto Ja wyciągnę rękę przeciwko Filistynom. Wytepię Keretytów^a i wygubię resztę na wybrzeżu morskim. ¹⁷Dokonom na nich srogiej pomsty w karzącym oburzeniu. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy dokonam na nich pomsty^b.

Przeciwko Tyrowi

26^{1W} jedenastym roku^b, pierwszego dnia miesiąca, PAN^c przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, Tyr^c tak mówił o Jeruzolimie:

«Oto zburzona jest brama ludów,
ja zajmę jej miejsce.

Wzbogacę się,

bo została zamieniona w ruinę^c».

³Dlatego tak mówi Pan Bóg: Wystąpię przeciwko tobie, Tyrze. Skieruję przeciw tobie liczne narody jak morze, które podnosi swoje fale. ⁴Zburzą mury Tyru, rozwalą jego wieże. Wymiotę z niego proch ziemi, uczynię go nagą skałą. ⁵Stanie się miejscem suszenia sieci pośrodku morza^d, bo Ja tak powiedziałem – wyrocznia^f Pana BOGA. Stanie się łupem narodów. ⁶Jego córki, które zostały na lądzie^e, polegą od miecza. I przekonają się, że Ja jestem PANEM. ⁷Tak bowiem mówi Pan Bóg: Oto Ja z północy sprowadzę na Tyr króla Babilonu^f Nabuchodonozora^f, króla królów. Przyjdzie on z końmi, rydwanami, jazdą i licznymi oddziałami wojska. ⁸Twoje córki, które zostały na lądzie, wymorduje mieczem, zbuduje przeciwko tobie szaniec, usypie przeciw tobie wał i podniesie przeciwko tobie tarczę. ⁹Swoje tarany skieruje na twoje mury, a twoje wieże zburzy toporami. ¹⁰Pokryje cię kurz spod kopyt licznych jego koni. Od krzyku jeźdźców, turkotu wozów

a) *Keretyci* – jedno z plemion filistyńskich (2Sm 8,18; 15,18; 20,7), tu jednak jest to określenie wszystkich Filistynów. Nazwa być może ma jakiś związek z Kreta, tym bardziej że według Am 9,7 i Jr 47,4 Kreta była miejscem, skąd pochodzili Filistyni.

b) *jedenasty rok* – prawdopodobnie 585 r. przed Chr.

c) Nawiązanie do handlowej rywalizacji między obydwoimi miastami. Zarzut dotyczy radości, jaką Tyr okazał na wieść o zburzeniu Jeruzolimy.

d) *pośrodku morza* – Tyr leżał na wyspie, która dopiero w IV w. przed Chr. połączyła się ze stałym lądem.

e) *na lądzie* – chodzi o dzielnice nadbrzeżne i okoliczne wioski zależne od Tyru.

f) *Nabuchodonozor* – chodzi o Nabuchodonozora II, króla Babilonii (604-562 przed Chr.). W czasie jego panowania państwo babilońskie zyskało wielkie znaczenie na Bliskim Wschodzie. Choć w *Księdze Ezechiela* często się aluzje do tego króla, to jednak jego imię pojawia się tu po raz pierwszy (poza tym Ez 29,18n; 30,10).

Śródziemnym, czyli byli zachodnim sąsiadem Izraela. Z powodu rywalizacji od samego początku dochodziło między nimi do konfliktów (np. Sdz 3,31; 14,1-16,31; 1Sm 4,1 – 6,21).

Przeciwko Tyrowi. Tyr był ważnym fenickim miastem portowym, założonym już w III tysiącleciu przed Chr. Izrael utrzymywał z Tyrem ożywione kontakty polityczne i handlowe (1Krl 5,1-18; 9,10-14,26n). W VII w. przed Chr. Tyr przyłączył się do koalicji antybabilońskiej, a nawet do buntu zorganizowanego przez Sedecjasza w 594 r. przed Chr., za co drogo zapłacił, zrujnowany przez wojska Nabuchodonozora krótko po upadku Jeruzolimy. Według żydowskiego historyka Józefa Flawiusza Babilończycy oblegali miasto przez 13 lat (586-573 przed Chr.) i choć poważnie je osłabili, to jednak zdobył je dopiero Aleksander Wielki w 332 r. przed Chr. Ezechiel z niezwykłą ekspresją zapowiada te dramatyczne wydarzenia, choć jego opis w ww. 7-11 zdaje się nie uwzględniać tego, że Tyr leżał na wyspie. W każdym razie trudno jest wyjaśnić powód tak surowego tonu jego wyroczni. Być może była to emocjonalna reakcja na wieść o upadku jego ojczyzny, której nikt nie pomógł, a sąsiedzi, w tym także ci z Tyru, z satysfakcją patrzyli na jej klęskę albo sami przyłączyli się do grabieży. Mniej prawdopodobna wydaje się hipoteza, że prorok surowo ocenił udział tego miasta w koalicji antybabilońskiej. Przeciwwstawienie się Nabuchodonozorowi miało być przez niego widziane jako sprzeciw wobec woli Boga. Tyr stał na drodze wymierzającego sprawiedliwość Jahwe i został za to ukarany. W każdym razie autor wyraźnie podkreśla, że za działaniem Babilonu stoi wola i moc Boga. To On dokonuje pomsty za krzywdy wyrządzone Jego ludowi. Żaloba nad tym niegdyś potężnym miastem przybiera ogromne rozmiary, nawet przywódcy innych morskich miast oplakują jego zagładę.

a) *kolumny* – filary stawiane przy świątyniach, stanowiące obeliski ku czci bóstw.

b) *wielkie wody* – symbol zniszczenia i chaosu.

i rydwanów zatrząsą się twoje mury. Wedrze się w twoje bramy, jak wdziera się do zdobytego miasta. ¹¹Kopytami swoich koni stratuje wszystkie twoje ulice. Twój lud wymorduje mieczem i obali na ziemię twoje potężne kolumny^a. ¹²Splądrują twoje bogactwo, zrabują twoje towary, rozwalą twoje mury, zburzą twoje wspaniałe budowle, a twoje gruzy – kamienie i drewno – wrzucą do morza. ¹³Sprawię, że ucichnie echo twoich pieśni i nie usłyszysz się więcej dźwięku twoich cytr. ¹⁴Uczynię cię nagą skałą i staniesz się miejscem suszenia sieci. Już nigdy nie będziesz odbudowany, bo Ja, PAN, tak powiedziałem – wyrocznia Pana BOGA.

¹⁵Tak mówi Pan Bóg do Tyru: Oto wyspy zdrążą na wieść o twoim upadku, o jęku przebitych, o rzezi pośród ciebie. ¹⁶Wszyscy książęta nadmorskiej krainy zstąpią ze swoich tronów, zdejną swoje płaszcze i barwne ubrania. Ogarnie ich strach, usiądą na ziemi, będą przerażeni i będą bezustannie drżeć z twojego powodu.

¹⁷Lament podniosą nad tobą i będą mówić:

«O, jakżeś upadło, miasto osiadłe na morzu, niegdyś tak sławne, któregoś władało morzem!

Twoi mieszkańcy budzili grozę wśród wszystkich sąsiadów.

¹⁸Teraz, w dniu twojego upadku, drżą wybrzeża, przerażone są morskie wyspy z powodu twojego końca».

¹⁹Tak bowiem mówi Pan Bóg: Gdy uczynię ciebie miastem spustoszonej jak inne wyludnione miasta, gdy sprawię, że zapanują nad tobą głębiny i przykryją cię wielkie wody^b, ²⁰wtedy stracę cię do ludu, który na wieki zszedł do dołu, i sprawię, że zamieszkaż w krainie podziemia, w wieczystych ruinach, wśród tych, którzy zeszli do dołu. I nie powrócisz, by zamieszkać w krainie żyjących. ²¹Uczynię cię postrachem. Przystaniesz istnieć. Będą cię szukać, lecz już nigdy cię nie znajdą – wyrocznia Pana BOGA”.

Pieśń żałobna nad ruinami Tyru

27 ¹PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^a, podnieś lament nad Tyrem^a. ³Powiedz Tyrowi, który

📖 Pieśń żałobna nad ruinami Tyru. Po surowej wyroczni przeciwko Tyrowi następuje teraz lamentacja, spotęgowana przywołaniem wspaniałości i wielkości tego portowego i handlowego miasta. Najpierw prorok wychwala jego blaski w poetyckiej metaforze wspaniałego okrętu, wykonanego z najlepszych materiałów sprowadzonych z niemal całego znanego wówczas świata. W ww. 12-25 pojawia się katalog miast utrzymujących stosunki handlowe z Tyrem. Są one uporządkowane według klucza geograficznego: od zachodu przez Grecję i Anatolię (dziś w Turcji), a następnie z południa na północ (Edom, Palestyna, Damaszek) i przez Arabię do Mezopotamii. Ta wizja kosmopolitycznego i zamożnego miasta-okrętu silnie kontrastuje z nagłą zapowiedzią jego zatonięcia pod wpływem podmuchu wiatru wschodniego – symbolu

usadowił się w wrót morza i prowadzi handel z narodami na wielu wyspach: Tak mówi Pan Bóg:

O Tyrze, który mówiłeś:

«Ja jestem pełnią piękna».

⁴W sercu mórz są twoje granice.

Twoi budowniczości uczynili cię pięknym.

⁵Twoje burty wykonano z cyprysów Seniru^a,

cedr libański stał się twoim masztem,

⁶z dębów Baszanu^b zrobiono twoje wiosła,

a kajuty ozdobiono kością słoniową

i bukszpanem z wysp Kittim^c.

⁷Najlepsze, różnobarwne płótno z Egiptu
posłużyło ci jako żagle i bandera.

Fioletowa i czerwona purpura^d z wysp Eliza^a

była twoim nakryciem.

⁸Mieszkańcy Sydonu^e i Arwadu^f byli twoimi wioślarzami.

Na pokład przyjąłeś, Tyrze, doświadczonych żeglarzy.

⁹Starszyzna^g Gebalu^h i jego mistrzowie

naprawiali twoje uszkodzenia.

Wszystkie statki morskie przybijały do ciebie,

a ich załogi wymieniały z tobą towary.

¹⁰Persjaⁱ, Lud^h i Putⁱ dostarczały do twojej armii wojowników.

Wieszali na tobie tarcze i szyszaki, które przydawały ci blasku.

¹¹Synowie Arwadu razem z twoją armią stali dokoła na twoich murach, a Gammadecyzycy^j czuwali na wieżach. Wokół twoich murów zawiesili swoje tarcze, a one dopełniały twojego piękna.

¹²Tarsisz^k prowadził z tobą handel ze względu na obfitość twoich bogactw. Za twoje towary płacił srebrem, żelazem, cyną i ołowiem.

¹³Jawan^l, Tubal i Meszek^m handlowały z tobą. Za twoje wyroby płacili niewolnikami i przedmiotami z brązu. ¹⁴Bet-Togarmaⁿ za twoje towary płacił kołmi pociagowymi, wierchowcami i mułami.

¹⁵Mieszkańcy Rodos^o prowadził z tobą handel. Liczne wyspy kupowały u ciebie, płacąc za towary kością słoniową i drewnem hebanowym. ¹⁶Aram^f nabywał u ciebie liczne wyroby, a za twoje towary płacił malachitem, purpurą, wzorzystą tkaniną, bisiorem^p,

koralami i rubinami. ¹⁷Także Juda^q i kraj Izraela^r handlowali z tobą. Za twoje wyroby płacili pszenicą z Minnit^s, słodkim pieczywem,

a) *Senir* - inna nazwa góry Hermon (Pwt 3,9; zob. Pmp 4,8).

b) *Baszan* - wyżyna w Zajordanii, położona na wschód od Jeziora Galilejskiego.

c) *Kittim* - oznacza tu prawdopodobnie Grecję albo Cypr.

d) *purpura* - oznaka przepychu i splendoru władzy.

e) *Eliza* - Cypr albo wyspy greckie (Rdz 10,4).

f) *Arwad* - wyspa leżąca ok. 3 km od Ładu, dzisiejsze Erwad.

g) *Gebal* - Byblos, dzisiejsze Dżubail w Libanie. Od jego nazwy pochodzi greckie 'biblos' - księga oraz 'biblia' - księgi.

h) *Lud* - chodzi o Lidie, starożytne państwo w zachodniej Azji Mniejszej, albo Ludim (Rdz 10,13), czyli lud zamieszkujący północno-wschodnią Afrykę.

i) *Put* - Cyrena, miasto położone w północnej Libii, albo jakiś inny region afrykański.

j) *Gammadecyzycy* - mieszkańcy Gammady lub Kumidi.

k) *Tarsisz* - nieznanый port handlowy.

l) *Jawan* - określenie całej Hellady (Rdz 10,2,4).

m) *Tubal i Meszek* - miasta w Asyrii lub ludy zamieszkujące góry Antytaurusu (obecnie w Turcji).

n) *Bet-Togarma* - prawdopodobnie Armenia. Inni identyfikują go z Til-garimmu nad rzeką Halys w obecnej Turcji.

o) *Rodos* - wyspa na Morzu Śródziemnym.

p) *bisiór* - zob. Ez 16,10+.

r) *Minnit* - miasto w Ammonie (Sdz 11,33).

Ez

niszczycielskiej potęgi Boga, której narzędziem są tutaj Babilończycy. Niewyobrażalny wcześniej upadek miasta staje się rzeczywistością, budząc grozę i skłaniając do żalobnych lamentów wszystkich świadków tego przerażającego ich wyobraźnię wydarzenia. Podobnie jak w poprzednich wyroczniach, prorok chce tu ukazać Boga jako suwerennego władcę, który w wybranym przez siebie czasie odbywa sąd i wymierza karę. Prorok uczy ponadto, że żadne bogactwa i wpływy nie są w stanie zapewnić człowiekowi bezpieczeństwa ani tym bardziej trwałej pomyślności i szczęścia. Pycha, a szczególnie odrzucenie jedynego prawdziwego Boga, muszą zakończyć się klęską i nieszczęściem. Niektóre elementy tej wizji upadku Tyru zapożyczył autor *Apokalipsy św. Jana*, opisując sąd nad wielkim Babilonem, czyli Rzymem (Ap 18).

a) *Damaszek* – największe miasto w Syrii, położone ok. 100 km na wschód od Morza Śródziemnego. Według badań archeologicznych jedno z najstarszych miejsc zamieszkałych przez ludzi.

b) *Chelbon* – miasto znane z produkcji wina, dzisiejsze Halbun w Syrii, ok. 20 km od Damaszku.

c) *Uzzal* – prawdopodobnie Sana w dzisiejszym Jemenie (Rdz 10,27).

d) *Dedan* – miasto El-Ula, na południe od Temanu (Rdz 10,7).

e) *Kedar* – kraina w północno-zachodniej Arabii (Rdz 25,13).

f) *Szeba i Rama* – krainy w południowo-zachodniej Arabii.

g) Wszystkie wymienione miasta i krainy znajdują się w Mezopotamii. Lokalizacja większości z nich jest nieznana, a umieszczenie wśród nich *Szeby* wydaje się nielogiczne.

h) *Gesty*, o których mowa w ww. 30n, to typowe znaki towarzyszące żydowskiej pokucie i żałobie.

miodem, oliwą i żywicą. ¹⁸Damaszek^a prowadził z tobą handel ze względu na wielość twoich wyrobów i obfitość wszelkiego bogactwa. Za twoje towary płacił winem z Chelbonu^b i wełną z Sacharu. ¹⁹Danⁱ i Jawan z Uzzal^c za twoje wyroby dostarczały ci kute żelazo, cynamon i wonną trzcinę. ²⁰Dedan^d prowadził z tobą handel, dostarczając okryć pod siodła do jazdy konnej. ²¹Arabia i wszyscy książęta Kedaru^e handlowali z tobą, dostarczali ci owce, barany i kozły. ²²Kupcy z Szeby i Ramy^f prowadzili z tobą handel. Za twoje towary płacili wonnościami najwyższej jakości, różnymi drogimi kamieniami i złotem. ²³Charan, Kanne, Edon, kupcy z Szeby, Aszszur i Kilma^d prowadzili z tobą handel^g. ²⁴Handlowali oni z tobą na twoim rynku kosztownymi ubraniami, płaszczami z fioletowej purpury, kolorowymi tkaninami, barwnymi dywanami i mocnymi, skręcanymi sznurami.

²⁵Okrętami z Tarsisz wożono twoje towary.

Wzbogaciłeś się i bardzo wslawiłeś

w samym sercu mórz.

²⁶Twoi wiosłarze wprowadzili cię na wielkie wody,

lecz rozbił cię wiatr wschodni

w samym sercu mórz.

²⁷Twoje bogactwo, ładunki i towary, twoi marynarze i żeglarze, ci, którzy naprawiali uszkodzenia, sprzedawcy twoich towarów, wszyscy wojownicy, którzy byli u ciebie, wszyscy twoi mieszkańcy – zginą w samym sercu mórz, w dniu twojego upadku.

²⁸Od krzyku twoich żeglarzy

zadrżą nabrzeża.

²⁹Zejdą ze swoich statków

wszyscy trzujący się przy wiosłach,

zejdą na ląd marynarze, wszyscy morscy żeglarze.

³⁰Głośno będą nad tobą lamentować

i gorzko zawodzić.

Posypią głowy prochem

i będą się tarzać w popiele.

³¹Z twego powodu ogolą sobie głowy,

ubiorą się w wory

i będą płakać nad tobą

z goryczą w duszy^f, w gorzkim smutku^h.

³²Z żalu podniosą nad tobą lament

i będą cię oplakiwać:

«Któż jak Tyr zamilkł pośród morza?».

³³Gdy twoje towary wysyłano za morze, syciłeś wiele narodów.

Obfitością bogactw i towarów wzbogacałeś królów ziemi.

³⁴Nadchodzi czas, gdy rozbije cię morze,

głębie wód pochłoną twoje towary

i wszystkich zgromadzonych u ciebie.

³⁵Z twojego powodu wszyscy mieszkańcy wysp struchleją, a ich królowie wpadną w przerażenie, na ich twarzach pojawi się trwoga.

³⁶Kupcy z różnych narodów zagwizdzą nad tobą^a, staniesz się przedmiotem zgrozy, przepadniesz na zawsze^b.

Przeciwko władcy Tyru

28 ¹PAN^c przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, powiedz księciu Tyru^b:

Tak mówi Pan Bóg: Twoje serce^f było wyniosłe i mówiłeś: «Ja jestem bogiem^d! Siedzibę bogów zamieszkuję w samym sercu mórz». A przecież jesteś tylko człowiekiem, a nie Bogiem, choć uważasz się za równego Bogu. ³Rzeczywiście, jesteś mądrzejszy od Daniela^d i nic tajemnego nie ukryje się przed tobą. ⁴Dzięki swojej mądrości i rozumowi zdobyłeś bogactwa. Zgromadziłeś złoto i srebro w swoich skarbcach. ⁵Dzięki handlowi i wielkiej mądrości pomnożyłeś swój majątek. Z powodu tego bogactwa twoje serce stało się wyniosłe.

⁶Dlatego tak mówi Pan Bóg: Skoro uważasz się za równego Bogu, Ja sprowadzę na ciebie cudzoziemców^e, najokrutniejszych wśród narodów. Oni dobędą swoich mieczy przeciwko twojej wspaniałej mądrości i znieważą twój majestat. ⁸Wtrąca cię do dołu^f i umrzesz nagłą śmiercią w samym sercu mórz. ⁹Czy wtedy też powiesz do tych, którzy będą cię mordowali: «Ja jestem bogiem»? Przecież będąc w mocy tych, którzy cię przebijają, okażesz się tylko człowiekiem, nie Bogiem. ¹⁰Umrzesz śmiercią nieobrzanych^g z ręki cudzoziemców. Bo Ja tak powiedziałem – wyrocznia^a Pana Boga^a”.

Pieśń żałobna nad władcą Tyru

¹¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ¹²„Synu człowieczy^e, podnieś lament nad królem Tyru^a i powiedz mu: Tak mówi Pan Bóg: Ty byłeś odbiciem doskonałości, wzorem mądrości i piękna. ¹³W Edenie, ogrodzie bogów^b, byłeś otoczony murem

a) *zagwizdzą nad Tobą* – w starożytności zdarzało się, że symbolami gwizd był znakiem pogardy.

b) *książę Tyru* – chodzi o Itobaala (Ethaala) II, który staje się symbolem całego Tyru (zob. *Słownik*).

c) *Ja jestem bogiem* – w starożytności zdarzało się, że władcy ogłaszali się bogami i przymuszali poddanych, aby oddawali im boską cześć. W postawie króla Tyru wyraźny jest grzech pychy.

d) *Daniel* – chodzi o legendarnego mędrca, władcę i sprawiedliwego sędziego znanego nam z pism ugaryckich (Ez 14,14).

e) *cudzoziemcy* – autor ma na myśli Babilończyków (Ez 26,7; 30,10n; 32,11n).

f) *dół* – czyli kraina umarłych (zob. *Słownik*).

g) *nieobrzani* – dla Izraelitów nieobrzezanie (zob. *Słownik*) było znakiem oddalenia od Boga, pozostawiania poza Jego opieką. W tym wypadku wyrażenie to podkreśla tragizm okoliczności śmierci (Ez 31,17n).

h) *ogród bogów* – poemat ten zbudowany jest z mitycznych obrazów, które znajdują się również w biblijnym opisie stworzenia człowieka (Rdz 2 – 3).

¶ **Przeciwko władcy Tyru.** Prorok kieruje ostrze swojej krytyki przeciwko władcy Tyru, wypominając mu przede wszystkim fundamentalny grzech pychy, przez który uważał się za równego Bogu. Zauważamy tu pewne aluzje do grzechu Adama (Rdz 3), a także do oskarżenia, jakie Izajasz kieruje pod adresem władcy babilońskiego (Iz 14). Choć władca Tyru dzięki swojej mądrości zbudował prawdziwe imperium handlowe, to jednak wbił się w pychę, rzucając wyzwanie Bogu. Dlatego prorok zapowiada mu poniżającą śmierć z rąk okrutnych Babilończyków, tak aby musiał uznać, że jest tylko człowiekiem. Echo tej zapowiedzi znajdujemy także w NT, kiedy Łukasz opisuje śmierć Heroda Agryppy I (Dz 12,20-23).

¶ **Pieśń żałobna nad władcą Tyru.** W tekście tym zachowały się ślady mitu o Edenie, który był cudownym ogrodem Boga. W nim Stwórca umieścił pierwszego, doskonałego człowieka, który mógł rozkoszować się wszelką pomyślnością. Kiedy jednak *ujawniła się jego nieprawość* (w. 15), został wyrzucony

a) Wymienione kamienie szlachetne w większości są ozdobami pectoralu najwyższego kapłana (Wj 28,17-20; 39,10-13). Król Tyru był najwyższym kapłanem lokalnego kultu.

b) *Święta góra bogów* – starożytni semici wierzyli, że bogowie mieszkają na świętej górze Safon (dla Greków był to Olimp). Ps 48 określenie „Safon” stosuje w odniesieniu do Syjonu.

c) *opnie kamienie* – prawdopodobnie symbol istot z boskiego dworu (Sdz 5,20; Ps 148,3; por. Mdr 13,2).

z kosztownych kamieni: rubinu, topazu, brylantu, chryzolit, onyksu, jaspisu, szafiru, malachitu i szmaragdu^a. W dniu twego stworzenia zrobiono dla ciebie dzwoneczki i wisioriki ze złota. ¹⁴Postawiłem obok ciebie cheruba^a stróża. Mieszkałeś na świętej górze bogów^b. Przechadzałeś się pośród ognistych kamieni^c. ¹⁵Byłeś nienaganny w swoim postępowaniu od dnia twego stworzenia aż do chwili, gdy ujawniła się twoja nieprawość. ¹⁶Rozwijając swój handel, napełniłeś swoje wnętrze przemocą i zgrzeszyłeś. Straciłem cię więc ze świętej góry bogów. Cherub stróż wyrzucił cię spośród ognistych kamieni! ¹⁷Twoje serce^c stało się wyniosłe z powodu twego piękna. Przepychem zniweczyłeś swoją mądrość. Straciłem cię na ziemię i wydałem cię królom na pośmiewisko. ¹⁸Licznymi grzechami^a i niegodziwością twego handlu zabiłeś własną świątynię. Roznieciłem ogień w twoim wnętrzu, aby cię pożarł. Obróciłem cię w popiół na ziemi w obecności wszystkich, którzy cię widzieli. ¹⁹Wszystkie narody, które cię znały, przeraziły się z twego powodu, stałeś się przedmiotem zgrozy, przepadłeś na zawsze^b.

Przeciwko Sydonowi

²⁰PAN^a przemówił do mnie tymi słowami: ²¹„Synu człowieczy^a, zwróć się w stronę Sydonu^a i prorokuj przeciwko niemu. ²²Powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja jestem przeciwko tobie, Sydonie. Okażę moją chwałę^a pośród ciebie. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy dokonam na nim sąd^a i objawię swoją świętość. ²³Zesłę na niego zarazę i krew na jego ulice. W środku miasta padać będą od miecza. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM.

Obietnica dla ludu Izraela

²⁴Odtąd już ludu izraelskiego nie będzie kaleczył żaden kłujący cierń ani raniący kolec. Wszyscy jego sąsiedzi, którzy nim gardzili, przekonają się, że Ja jestem Panem^a BOGIEM. ²⁵Tak mówi Pan Bóg: Zgromadzę lud izraelski spośród narodów, wśród których

z krainy szczęśliwości, podobnie jak bohaterowie opowiadania z Rdz 2 – 3. Tę elegię można odczytywać jako przypowieść o nieszczęściu, jakie niechybnie niesie ze sobą grzech – w tym przypadku pycha.

Przeciwko Sydonowi. Prorok, zapowiadając klęskę Sydonu, podkreśla, że będzie ona objawieniem się chwały Bożej, to znaczy ukazaniem Jego panowania nad historią. W tle daje się zauważyć pewną obawę Ezechiela, że pozorna bierność Boga może być odbierana jako Jego niemoc, bezsilność wobec bogów potężnych mocarstw.

Obietnica dla ludu Izraela. Jest to pierwsza z serii wyroczni miosących pocieszenie. Po upadku Jerozolimy w 586 r. przed Chr. radykalnie zmieniło się położenie Izraelitów. Do tego wydarzenia istniała jeszcze szansa na uniknięcie kary, ale odtąd już żadne groźby nie miały sensu. Dlatego zadaniem proroka staje się w tym momencie nakłonienie swoich rodaków do wyciągnięcia wniosków z tego, co się wydarzyło, i do przemiany życia. Najpierw jednak musi on podnieść na duchu zrozpaczonych wygnanców.

został rozproszony. Wtedy objawię w nim swoją świętość wobec narodów. Zamieszkają oni w swojej ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi^e. ²⁶Będą w niej mieszkali bezpiecznie, zbudują domy, zasadzą winnice. Będą mieszkac bezpiecznie, gdy Ja osądzę wszystkich ich sąsiadów, którzy nimi gardzili. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM, ich Bogiem^f.

Przeciwko Egipcjom – przeciwko faraonowi

29 ¹W dziesiątym roku, w dwunastym dniu dziesiątego miesiąca^a, PAN^b przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^c, zwróć się do faraona, króla Egiptu^b. Prorokuj przeciwko niemu i przeciwko całemu Egiptowi. ³Przemów w słowach: Tak mówi Pan Bóg:

Oto Ja wystąpię przeciwko tobie, faraonie, królu Egiptu.

Wielki krokodylu^c,

leżący pomiędzy odnogami Nilu,

mówiłeś: «Mój jest Nil!

Ja sam uczyniłem siebie!».

⁴Oto Ja włożę haki w twoje szczęki i sprawię, że do twoich husek przylgną ryby Nilu. Wtedy wyciągnę z Nilu ciebie i wszystkie ryby^d, które przylgnęły do twoich husek.

⁵Wyrazisz na pustynię ciebie

i wszystkie ryby z twojego Nilu.

Podniesz na puste pole,

nikt cię nie podniesie

i nikt cię nie pochowa.

Wydam cię na pożarcie dzikim zwierzętom

i ptakom drapieżnym^e.

⁶I wszyscy mieszkańcy Egiptu przekonają się, że Ja jestem PANEM.

Dla ludu izraelskiego byłeś laską trzciniową^f.

⁷Ale kiedy wzięli cię do ręki,

złamałeś się i zraniliś im całe ramię.

a) *W dziesiątym roku... dziesiątego miesiąca* – według jednej z możliwych datacji jest to 7 stycznia 587 r. przed Chr., a więc krótko po klęsce wojsk egipskich przybywających z odsieczą Jerozolimie i mniej więcej pół roku przed upadkiem miasta.

b) *król Egiptu* – w tym czasie był to faraon Apries (588-585 przed Chr.), który nie szczędził wysiłków, aby stworzyć koalicję antybabilońską, co udało mu się przy pomocy Sedecjasza (Ez 17,15).

c) *krokodyl* – słowo użyte w tekście hebr. może oznaczać także potężnego smoka (Ez 32,2) albo mityczne bóstwo chaosu. W Rdz 1,21 czytamy, że potwory morskie zostały stworzone przez Boga. W kultach egipskich krokodyl był czczony jako zwierzę święte.

d) *ryby* – symbol koalicjantów Egiptu, współpracowników faraona albo wszystkich jego poddanych.

e) Jeremiasz przepowiedział podobny los Jojakimowi (Jr 22,18n; 36,30). Według starożytnych brak pochówku był największą hańbą.

f) Egipt zawsze był zgubnym sojusznikiem Izraela (2Krl 18,21; Jr 37,1-10). Głównym celem proroka jest skłonienie słuchaczy do refleksji nad ich zaufaniem do Boga, a nie komentowanie wydarzeń politycznych.

Czyni to przez wyrocznię skierowaną przeciwko wrogom Izraela, a także przez zapowiedzi szczęśliwej przyszłości, obiecaną przez Boga. W tym krótkim wystąpieniu podkreśla, że przywrócenie dawnej jedności i wspaniałości Izraela będzie dla innych narodów znakiem, iż Bóg nie przestał się opiekować swoim ludem i ma moc zrealizować swoje odwieczne zamysły.

📖 Przeciwko Egipcjom – przeciwko faraonowi. Podobnie jak w poprzedniej wyroczni przeciwko władcy Tyru (Ez 28,1-10), również tutaj przyczyną surowej zapowiedzi proroka jest pycha faraona (w. 3 i 9). Dlatego Bóg odpowiada na to zachwałę i bluźniercze wyzwanie, sprowadzając na Egipt wojska babilońskie, które go pustoszą. Prorok zwraca się głównie do Izraelitów popierających przymierze z Egipcjam, pokazując, że szukali oni ratunku w kruchej i zwodniczej trzcinie (w. 6), która nie może zapewnić bezpieczeństwa. Izraelici powinni uznać, że tylko Bóg jest ich prawdziwym zbawcą. Egipt natomiast czeka kara, trwająca symbolicznie 40 lat i mająca charakter pokuty oraz oczyszczenia. Po tym okresie Bóg znów zatroszczy się o ten kraj i pozwoli mu stać się królestwem, jednak na tyle małym, by nie stanowiło już złudnej nadziei dla Izraelitów (w. 16).

a) *Migdol* – miasto na północy Egiptu (Jr 44,1; 46,14; Ez 30,6), utożsamiane z Migdol wymienionym w Wj 14,2 i Lb 33,7.

b) *Sjene* – dzisiejszy Asuan, miasto na południu Egiptu, przy pierwszej katarakcie, blisko granicy z Etiopią.

c) *Kusz* – hebr. nazwa starożytniej Etiopii.

d) *czterdzieści lat* – liczba symboliczna, odpowiadająca życiu jednego pokolenia. Tutaj oznacza więc pełny wymiar kary (Ez 32,13.15; por. Ez 4,6).

e) *Patros* – region w górnym Egipcie.

f) *W dwudziestym... pierwszego miesiąca* – przypuszczalnie 26 kwietnia 571 r. przed Chr., czyli niedługo po upadku Tyru w 573 r. przed Chr. Słowa wyroczni zaczynają się spełniać 7 lat później, gdy armia Nabuchodonozora pokona wojska faraona Amosisa II, następcy Apriesa. Mimo to Egipt zachował niezależność od Babilonu.

g) *Nabuchodonozor* – zob. Ez 26,7+.

h) Obłężenie Tyru trwało 13 lat (586-573 przed Chr.) i musiało pociągnąć za sobą ogromne straty, których nie rekompensowały łupy wojenne.

Gdy oparli się na tobie, rozsypałeś się, sprawiając, że zachwiał się ich krok.

⁸Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto Ja sprowadzę miecz na ciebie i wytracę ci ciebie ludzi i bydło. ⁹Ziemia egipska stanie się pustkowiem i ruiną. I przekonają się, że Ja jestem PANEM. Ty powiedziałeś: «Mój jest Nil, ja go uczyniłem». ¹⁰Dlatego właśnie Ja wystąpię przeciwko tobie i przeciw twojemu Nilowi. Zamienię ziemię egipską w bezludną ruinę i pustkowię, od Migdol^a i Sjene^b aż do granic Kusz^c. ¹¹Nie przejdzie przez nią ludzka noga. Noga zwierzęcia też przez nią nie przejdzie. Przez czterdzieści lat^d nie będzie zamieszkała. ¹²Ziemię egipską zamienię w pustkowię jak inne spustoszone kraje. Jej miasta przez czterdzieści lat będą zupełnie puste. Rozprzestrzenię Egipcjan między narody i rozrzucę ich po różnych krajach. ¹³Tak bowiem mówi Pan Bóg: Po upływie czterdziestu lat zgromadzę Egipcjan spośród narodów, wśród których byli rozproszeni. ¹⁴Odmienię los Egipcjan. Sprawię, że powrócą do kraju Patros^e, do kraju, z którego pochodzą, lecz będą tam nieznacznym królestwem. ¹⁵Będzie to najmniej znaczące królestwo i nie będzie się już wynosiło ponad narody. Poniżej ich, żeby nie władali narodami. ¹⁶ Izrael^f nie będzie już więcej liczył na ich wsparcie. Przypomni sobie dawną winę, gdy się do nich zwracał. I przekonają się, że Ja jestem Panem BOGIEM.

Egipt nagrodą dla Nabuchodonozora

¹⁷W dwudziestym siódmym roku, w pierwszym dniu pierwszego miesiąca^f, PAN^g przemówił do mnie w tych słowach: ¹⁸„Synu człowieczy^g, król Babilonu^h Nabuchodonozor^h zlecił swojemu wojsku zbyt trudne zadanie przeciwko Tyrowiⁱ. Choć jego żołnierze musieli dźwigać takie ciężary, że otarli sobie skórę na ramionach i zdrarli włosy z głowy, to jednak ani on, ani jego wojsko nie otrzymali zapłaty z Tyru za trud podjęty przeciwko niemu^h. ¹⁹Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto Ja oddaję królowi Babilonu Nabuchodonozorowi ziemię egipską. Zagarnie on jej bogactwa, złupi ją i ograbi. To będzie zapłatą dla jego wojska. ²⁰Jako zapłatę za jego trud dałem mu ziemię egipską, bo dla Mnie pracował – wyrocznia^h Pan BOGA. ²¹W tym dniu sprawię, że wzrośnie moc

Egipt nagrodą dla Nabuchodonozora. Jest to najpóźniej datowana wyrocznia Ezechiela, powstała po zdobyciu Tyru przez Nabuchodonozora w 575 lub 574 r. przed Chr. Prorok raz jeszcze podkreśla, że król babiloński był narzędziem w ręku Boga i dlatego zostanie nagrodzony zdobyciem Egiptu, co nastąpiło w 568 r. przed Chr. Egipt i Tyr najdłużej stawiały opór Nabuchodonozorowi, dlatego wyrocznie skierowane przeciw tym narodom, będąc odpowiedzią na sceptycyzm, z jakim spotykało się nauczanie Ezechiela, zostały umieszczone na końcu jego mów skierowanych przeciwko obcym narodom. Zajęcie Egiptu w 568 r. przed Chr. sprawiło, że już nikt na Bliskim Wschodzie nie mógł oprzeć się potęgę Babilonu, który zawładzczał swoją dominację temu, iż Bóg posłużył się nim w realizacji swoich zamysłów.

ludu izraelskiego. Tobie zaś otworzę usta i będziesz mówił wśród nich. I przekonają się, że Ja jestem PANEM”.

Dzień Pana nad Egiptem

30¹PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^a, prorokuj i głoś:

Tak mówi Pan Bóg:

Płaczcie nad tym dniem,

³bo bliski jest dzień,

bliski jest Dzień PANA^a.

Będzie to dzień chmurny – czas pogan.

⁴Spadnie miecz na Egipcjan.

Przerażenie ogarnie Kuszytów^a,

gdy padną pobici w Egipcie,

gdy złupione będą jego bogactwa

i zburzone jego fundamenty.

⁵Kusz, Put i Lud^b,

cała Arabia, Libia i kraje sprzymierzone^c

padną wraz z nim od miecza.

⁶Tak mówi PAN:

Zginą podpory Egiptu

i runie jego dumna potęga.

Od Migdol po Sjene^d padną w nim od miecza

– wyrocznia^e Pana BOGA.

⁷Będą zaliczeni do spustoszonych krajów, a ich miasta do miast zburzonych.

⁸I przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy zesłę ogień na Egipt. I zostaną rozbici wszyscy jego sprzymierzeńcy.

⁹W tym dniu wypłyną ode Mnie na okrętach posłańcy, aby przestraszyć beztroskich Kuszytów. Ogarnie ich przerażenie w dniu Egiptu: «Oto już nadchodzi!».

¹⁰Tak mówi Pan Bóg: Położę kres bogactwu Egiptu ręką Nabuchodonozora^e, króla Babilonu^f. ¹¹Zostanie on sprowadzony oraz jego ludzie, najokrutniejsi spośród narodów, aby zniszczyć kraj. Dobędą mieczy przeciwko Egiptowi i pokryją kraj trupami. ¹²Ja wysuszę odnogi Nilu i sprzedam kraj nieprawym. Ręką obcych spustoszą kraj i jego zasoby. Ja, PAN, to powiedziałem.


a) *Kuszyti* – zob. Ez 29,10+.

b) *Put i Lud* – zob. Ez 27,10+.

c) *kraje sprzymierzone* – tekst hebr. może sugerować samych Izraelitów. Starożytne dokumenty potwierdzają, że w armii egipskiej służyli także żydowscy najemnicy.

d) *Od Migdol po Sjene* – zob. Ez 29,10+.

e) *Nabuchodonozor* – zob. Ez 26,7+.

 **Dzień Pana nad Egiptem.** Tematem wyroczeni jest los Egiptu po nastaniu Dnia Pana, czyli czasu Jego sądu. Pierwsze słowa proroka (ww. 2n) mogą być mylące, gdyż zapowiada on słuchającym go Izraelitom grozę Dnia Pana jako *czasu pogan*, a zaraz potem wylicza nieszczęścia, jakie w tym dniu mają spaść właśnie na pogan, wrogów Izraela. Otóż w okresach wierności Bogu dzień ten był przedstawiany jako czas radości z powodu rozgromienia wrogów i wyzwolenia z ucisku, czas powrotu sprawiedliwości, bezpieczeństwa i pomyślności. Kiedy jednak prorocy zwracali się do Izraela w czasach jego odstępstwa, ukazywali go jako dzień gniewu i kary dla niewiernego ludu (Ez 7; Jl 1,15; 2,1n Am 5,18-20; 8,9n; So 1,14-18). Ezechiel zapowiada tutaj całkowite spustoszenie nie tylko samego Egiptu, ale i jego sprzymierzeńców, podkreślając raz jeszcze, że wykonujący ten wyrok Babilończycy są narzędziem w ręku Boga.

a) *Nof* - Memfis, dawna stolica Egiptu. Czczono tam bóstwa: Ptaha oraz Apisa.

b) *Patros* - zob. Ez 29,14+.

c) *Soan* - Tanis, miasto we wschodniej części delty Nilu.

d) *No* - Teby, stolica starożytnego Egiptu. Miasto to miało monumentalną świątynię boga Amona. Ok. 663 r. przed Chr. podbili je Asyryjczycy.

e) *Sin* - prawdopodobnie Peluzjum, twierdza egipska w północno-wschodniej części delty Nilu.

f) *On* - Heliopolis, czczono tam boga słońca Re-Harakti. W Jr 43,13 nazwane jest dosł. *domem słońca*.

g) *Pi-Beset* - dawna twierdza we wschodniej części delty Nilu. Jej patronem była bogini Bastet, przedstawiana z głową kota.

h) *Tachpanches* - Tahnis, miasto w północno-wschodniej delcie Nilu.

i) *W jedenastym... pierwszego miesiąca* - kwiecień 587 r. przed Chr., czyli krótko przed upadkiem Jerozolimy (2Krł 25,3n).

j) Zapowiedź definitywnego pokonania potęgi Egiptu i pozabawienie złudzeń tych Izraelitów, którzy liczyli na wsparcie Egipcjan w konfrontacji z Babilończykami.

k) *W jedenastym roku... trzeciego miesiąca* - 21 czerwca 587 r. przed Chr., a więc w trakcie oblężenia Jerozolimy.

l) *cedr* - drzewo szczególnie cenione ze względu na wielkość, długowieczność i wartościowe drewno. Największe lasy cedrowe znajdowały się w paśmie górskim Libanu.

¹³Tak mówi Pan Bóg: Zniszczę bożki, położę kres bóstwom z Nof^a. Nie będzie więcej książąt w ziemi egipskiej. Ześle trwogę na kraj Egiptu. ¹⁴Spustoszę Patros^b, podłożę ogień pod Soan^c. Nad miastem No^d dokonam sądu. ¹⁵Wyleję moje oburzenie na Sin^e, ostoję Egiptu, i wytrące mieszkańców No. ¹⁶Ześle ogień na Egipt. Sin bardzo się zatrzwoży. No popadnie w ruinę, a wrogowie Nof zdobędą je za dnia. ¹⁷Młodziejcy z On^f i Pi-Beset^g padną od miecza, a kobiety pójdą w niewolę. ¹⁸W Tachpanches^h dzień stanie się ciemnością, gdy złamię tam berło Egiptu i skończy się jego dumna potęga. Zakryje go chmura, a jego córki pójdą w niewolę. ¹⁹Dokonam sądów nad Egiptem i przekonają się, że Ja jestem PANEM¹.

Złamanie potęgi faraona

²⁰W jedenastym roku, w siódmym dniu pierwszego miesiącaⁱ, PAN² przemówił do mnie w tych słowach: ²¹„Synu człowieczy³, złamałem ramię faraona, króla Egiptu. Nie będzie obwiązane, nie będzie leżone, nie założą opatrunku, aby je wzmocnić. Nie chwyci już za miecz⁴. ²²Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wystąpię przeciwko faraonowi, królowi Egiptu. Złamię mu oba ramiona, to zdrowe i to już złamane. Wytrącę miecz z jego ręki. ²³Rozprzroszę Egipcjan między narody i rozrżucę ich po różnych krajach. ²⁴Wzmocnię ramiona króla Babilonu⁵ i włożę mój miecz w jego rękę. A ramiona faraona złamię i będzie przed nim jęczał, jak jęcza przebici. ²⁵Wzmocnię ramiona króla Babilonu, a ramiona faraona opadną. I wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy mój miecz włożę w rękę króla Babilonu, a on skieruje go przeciwko ziemi egipskiej. ²⁶Rozprzroszę Egipcjan między narody i rozrżucę ich po różnych krajach. I przekonają się, że Ja jestem PANEM¹.”

Upadek faraona

31 ¹W jedenastym roku, pierwszego dnia trzeciego miesiąca^k, PAN² przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy³, powiedz faraonowi, królowi Egiptu, i jego ludowi: Do czego jesteś podobny w twojej wielkości?

³Do drzewa,

do cedru^l na Libanie.

📖 Złamanie potęgi faraona. Historycznym tłem tego wystąpienia proroka jest klęska wojsk egipskich pod wodzą Apriasa w 588 r. przed Chr. (Jr 37,1-10). Prorok otrzymuje objawienie, w którym widzi klęskę Egiptu i tryumf Babilonu. Po upokorzeniu Egipcjan, chcących pomóc oblężonej Jerozolimie, Babilończycy będą dążyć do szybkiego zakończenia wojny. Przekazując objawione mu słowo Boga, Ezechiel pozabawia złudzeń wielu spośród swoich rodaków, którzy właśnie w Egipcie upatrywali jedynej nadziei na przeciwstawienie się babilońskiemu najeźdźcy. Prorok zapowiada, że kraj ten zostanie ukarany przez Boga, a Nabuchodonozor będzie wykonawcą Jego woli. Dementuje zarazem wszelkie pogłoski o rzekomej wyprawie faraona, który miałby spieszyć na odsiecz świętemu miastu - Jerozolimie.

📖 Upadek faraona. Symboliczne opowiadanie o upadku faraona rozpoczyna się od przedstawienia króla Egiptu jako potężnego cedru, którego korzenie miały zapewnioną obfitość wody, a konary sięgały nieba.

Ma on piękne gałęzie
i rzucające cień konary.
Wyrósł wysoko
i swoimi wierzchołkiem sięga chmur.

⁴Wody^a uczyniły go wielkim,
otchłani go wywyższyła,
kierując swoje strumienie
do miejsca, gdzie był posadzony.

A swoje strumyki puściła
ku wszystkim drzewom polnym.

⁵Przewyższył on wzrostem
wszystkie drzewa polne.
Pomnożyły się jego pędy
i wydłużyły gałęzie,
bo poity go obfite wody.

⁶W jego gałęziach gnieździło się
wszelkie ptactwo powietrzne.

Pod jego konarami mnożyły się
wszelkie dzikie zwierzęta.

W jego cieniu mieszkaly
liczne narody.

⁷Był piękny i wielki,
miał długie gałęzie,
gdyż jego korzenie sięgały obfitych wód.

⁸Nie przewyższyły go cedry ogrodu Bożego.

Cyprysy nie mogły się z nim równać.

Platany nie miały takich gałęzi jak on.

Żadne drzewo ogrodu Bożego
nie dorównywało mu swoją pięknnością.

⁹Ja uczyniłem^b go pięknym,
dając mu wspaniałe konary.

Zazdrościły mu wszystkie drzewa Edenu,
które były w ogrodzie Bożym.

¹⁰Dłatego tak mówi Pan Bóg: Skoro tak wysoko wyrósł, a swoimi wierzchołkiem sięgał chmur i wbił się w pychę z powodu własnej wielkości, ¹¹wydałem go w ręce wodza narodów^c, aby z nim postąpił stosownie do jego niegodziwości. Odrzuciłem go.

a) *Wody* – prawdopodobnie chodzi o wody Nilu wraz z kanałami irygacyjnymi. To im Egipt zawdzięczał swoje bogactwo.

b) *Ja uczyniłem* – tylko Bóg jest dawcą piękna i mocy, które są obecne w Jego stworzeniach.

c) *wódz narodów* – czyli Nabuchodonozor (Ez 26,7+).

Swoją wielkością i pięknem przewyższał on nawet wspaniałą roślinność ziemskiego raju. Dostrzegamy tu mityczny pierwowzór symbolu drzewa, którym mogło być znane również z Biblii drzewo życia (Rdz 2,9) albo drzewo kosmiczne, metafora porządku świata. Obydwa te motywy bardzo często pojawiają się w mitach, sztuce i literaturze starożytnego Bliskiego Wschodu (Iz 11,1; Jr 23,5; Ez 17; 19,10-14). Jednak wielkość i potęga wbiła faraona w pychę, dlatego Bóg nie mógł pozostać obojętny. Następuje więc opis upadku drzewa, ściętego przez Babilończyków, ponizonego i ostatecznie straconego do krainy umarłych. Ezechiel wygłosił tę wyrocznię w czasie, kiedy Nabuchodonozor oblegał Jerozolimę. Prorok raz jeszcze próbował uświadomić swoim rodakom, że mimo cudownych wyobrażeń, jakie mają na temat Egiptu, nie tylko nie przyjdzie on z odsieczką Jerozolimie, ale sam zostanie pokonany przez Babilończyków.

a) Obraz ten odzwierciedla wyobrażenia starożytnych na temat budowy świata, pod którym miał się znajdować nieogarniony praocean.

b) Być może jest to nawiązanie do znanej legendy o zstąpieniu do krainy umarłych wszystkich drzew ogrodu Eden po upadku i wypędzeniu człowieka z raju. Radość mieszkańców krainy umarłych wynikała zapewne z kary, jaka została wymierzona grzesznemu i pysznemu Egipcjowi.

c) Upadek Egiptu oznaczał klęskę wszystkich jego sojuszników.

d) *nieobrzezani* – zob. Ez 28,10+.

e) *W dwunastym roku... dwunastego miesiąca* – 3 marca 585 r. przed Chr.

¹²Wycięli go obcy, najokrutniejsi spośród narodów. Porzucili go na górach. Jego gałęzie opadły na wszystkie doliny, jego połamane konary zasypały wszystkie źródła w kraju. Z jego cienia wyszły wszystkie narody ziemi i porzuciły go.

¹³Na jego powalonym pniu usiadły ptaki powietrzne.

Wśród jego konarów zamieszkały dzikie zwierzęta.

¹⁴Stało się tak, aby żadne drzewo rosnące nad wodą nie unosiło się pychą, aby nie sięgało swoim wierzchołkiem chmur i aby żadne drzewo nadrzeczne nie liczyło w swojej pysze na siebie. Wszystkie bowiem zostały wydane na śmierć, na łup krainy podziemia, wraz z ludźmi, którzy już zstąpili do grobu.

¹⁵Tak mówi Pan Bóg: W dniu, gdy ten cedr zstąpił do krainy umarłych^a, kazałem obchodzić po nim żałobę. Zamknąłem nad nim głębiny, wstrzymałem jej rzeki i wchłonęły go wielkie wody^a. Z jego powodu Liban okrył się żałobą i uschły wszystkie drzewa na polach. ¹⁶Hukiem jego upadku przeraziłem narody, gdy straciłem go do krainy umarłych pośród tych, co zstąpili już do grobu. W podziemnej krainie doznały pociechy wszystkie najlepsze drzewa Edenu i wspaniałe drzewa Libanu, wszystkie, które obficie czerpią wodę^b. ¹⁷Także one zstąpiły wraz z nim do krainy umarłych, do zabitych mieczem, do jego pomocników, którzy mieszkali w jego cieniu pośród narodów^c.

¹⁸Do kogo byłeś podobny w chwale i wielkości pośród drzew Edenu? Z drzewami Edenu zostałeś strącony do podziemnej krainy. Będziesz leżał między nieobrzezаныmi^d, między pobitymi mieczem. Tak stanie się z faraonem i całą jego świtą – wyrocznia^e Pana Boga^e.

Pieśń żałobna nad faraonem

32 ¹W dwunastym roku, pierwszego dnia dwunastego miesiąca^a, PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^a, zaśpiewaj pieśń żałobną nad faraonem, królem Egiptu, i powiedz mu:

📖 Pieśń żałobna nad faraonem. Ta wyrocznia, w przeciwieństwie do poprzednich, pochodzi już z czasu po klęskę Jerozolimy i uprowadzeniu jej mieszkańców do Babilonu. Ukazując tragiczny los wyniosłego i niepokonanego dotąd władcy, prorok chce nie tyle uświadomić rodakom bezzasadność liczenia na pomoc Egiptu, co raczej przedstawić szerszą wizję Boga, który pokonuje wszelką pychę, tu ucieleśnioną w osobie faraona. Choć ten ostatni przybiera postać mitycznego, budzącego postrach potwora morskiego, zostaje jednak schwytyany przez Boga i wydany na pastwę dzikich zwierząt. Ten wstrząsający obraz, połączony z zapowiedzią całkowitych ciemności i ogólnego spustoszenia kraju, ukazuje Boga jako sędziego i jedyne Pana historii. Bóg posługuje się w tym celu swoim *mieczem* (w. 10), którym tutaj wydaje się Nabuchodonozor, choć w rzeczywistości temu królowi Babilonu udało się jedynie upokorzyć Egipt i znacznie go osłabić, ale nie zdołał go sobie w pełni podporządkować. Być może prorok zapowiada jakąś przyszłą klęskę Egiptu, bliżej nieokreśloną w czasie.

Wśród narodów podobny byłeś do młodego lwa^a.

Byłeś jak morski potwór.

Prychałeś wśród swoich rzek,

maćciłeś wody łapani

i burzyłeś ich nurty^b.

³Tak mówi Pan Bóg: Rozciągnę nad tobą sieci, na zgromadzeniu licznych narodów złapię cię w moją pułapkę^c. ⁴Wyrzucę cię na ląd i rozciągnę na stepie. Sprawię, że będą siadać na tobie wszystkie ptaki powietrzne i nakarmię tobą zwierzęta całej ziemi. ⁵Twoje ciało^d rozrzucę po górach, a doliny wypełnię twoimi szczątkami.

⁶Nasyce ziemię krwią^e, która z ciebie popłynie na górach. Zapelnia się tobą wąwozy. ⁷Gdy zgaśnie twoje światło, zasłonię niebo i zaciemnię gwiazdy. Słońce zakryję chmurami, a księżyc utraci swój blask. ⁸Wszystkie światła błyszczące na niebie zaciemnię z twojego powodu. Sprowadzę ciemność na twoją ziemię – wyrocznia^f Pana BOGA.

⁹Trwoga ogarnie serca^g licznych ludów, gdy o twoim upadku usłyszą narody i kraje, których nie znałeś. ¹⁰Przerażą liczne ludy, a ich królowie będą drżeć ze strachu z twojego powodu, gdy wzniosę mój miecz^h przed nimi. W dniu twojego upadku każdy nadal będzie drzeć o swoje życie. ¹¹Tak mówi Pan Bóg: Spadnie na ciebie miecz króla Babilonuⁱ.

¹²Wielu twoich poddanych wytracę mieczem wojowników, najokrutniejszych spośród narodów.

Zniszczą oni pychę Egiptu,

a cały jego lud będzie wyniszczony.

¹³Wytepię całe jego bydło nad wielką wodą.

I nie będzie jej maćciła ludzka noga

ani nie zmaćci jej kopyto bydlęcą.

¹⁴Potem uspokoję ich wody

i sprawię, że ich rzeki popłyną jak oliwa

– wyrocznia Pana BOGA.

¹⁵Gdy kraj Egiptu obróć w pustkowie, ziemia zostanie pozbawiona tego, co ją napelnia. Gdy wytracę wszystkich jego mieszkańców, poznają, że Ja jestem PANEM. ¹⁶Oto pieśń żałobna, którą będą śpiewać. Niech ją zaśpiewają córki narodów. Niech śpiewają tę pieśń żałobną nad Egiptem i nad całym jego ludem – wyrocznia Pana BOGA⁷.

Zejście faraona do krainy umarłych

¹⁷W dwunastym roku, w piętnastym dniu miesiąca^c, PAN^f przemówił do mnie w tych słowach: ¹⁸„Synu człowieczy^g, zaśpiewaj pieśń żałobną nad ludem Egiptu.

a) *lew* – symbol władzy, potęgi i królewskiego majestatu (Ez 19,3.5n).

b) Podobnie jak mitologiczny potwór niepodzielnie rządził w wodach pierwotnego chaosu (Hi 40,25nn), tak faraon wzbudzał grozę u innych narodów, które sobie podporządkował.

c) *pułapka* – w mitologii babilońskiej bogini Tiamat została złapana w sieci przez boga Marduka.

d) *mój miecz* – symbol karzącej misji króla Babilonu, narzędzia w ręku Boga (Ez 21).

e) *W dwunastym roku... miesiąca* – brak nazwy miesiąca. Przypuszczalnie chodzi o ten sam, co w Ez 32,1, czyli byłby to dzień 17 marca 585 r. przed Chr.

 **Zejście faraona do krainy umarłych.** W ostatniej wyroczni poświęconej Egiptowi znajdujemy najobszerniejszy opis tajemniczej krainy podziemia, dokąd – zgodnie z wyobrażeniami starożytnych – trafiali

a) *nieobrzezani* – zob. Ez 28,10+. W rzeczywistości w Egipcie obrzezani musieli być tylko kapłani i osoby pełniące wyższe urzędy.

b) Asyria wraz ze swoimi sojusznikami była odwiecznym rywalem Egiptu. Jej potęga opierała się niemal wyłącznie na terrrze i podbojach. Także dla Izraela okres jej hegemonii był kosztownym wspomnieniem.

c) *Elam* – kraina w południowej Mezopotamii, na wschód od Babilonu. W historii starożytnego Bliskiego Wschodu Elamici odgrywali nieraz bardzo znaczącą rolę. Ostatecznie zostali pokonani przez Asyrię.

d) *Meszek, Tubal* – zob. Ez 27,13+.

Niech zejdzie razem z córkami narodów do krainy podziemia, do tych, którzy zstąpili do grobu.

¹⁹Czy jesteś piękniejszy od innych?

Zstąp i spocznij wśród nieobrzezanych^a,

²⁰pomiędzy pobitymi mieczem!

Teraz, gdy miecz uderzył, pociągnij za sobą cały lud Egiptu.

²¹Wtedy zawołają do niego z krainy umarłych^c

najznakomitsi bohaterowie spośród jego sprzymierzeńców:

Zstąpcie, spocznijcie wśród nieobrzezanych,

pomiędzy pobitymi mieczem!

²²Tam spoczywa Asyria^e i ci, których zgromadziła.

Oto wokoło ich groby.

Wszyscy oni zabici, padli od miecza^b.

²³Groby Asyrii są w najgłębszym dole, a ci, których zgromadziła, leżą dokoła jej grobu.

Wszyscy oni zabici,

padli od miecza,

bo szerzyli postrach na ziemi żyjących.

²⁴Tam spoczywa Elam^e i cały jego lud.

Oto wokoło ich groby.

Wszyscy oni zabici,

padli od miecza.

Nieobrzezani, którzy zeszli do krainy podziemia,

bo szerzyli postrach na ziemi żyjących.

Teraz znoszą harbę z tymi, którzy zstąpili do grobu.

²⁵Spoczywa on z całym swoim ludem między pobitymi.

Dokoła jego grobu wszyscy nieobrzezani,

pobici mieczem,

bo szerzyli postrach na ziemi żyjących.

Znoszą harbę z tymi, którzy zstąpili do grobu.

Wśród pobitych zostali złożeni.

²⁶Tam spoczywa Meszek, Tubal^d i cały jego lud.

Oto wokoło ich groby.

wszyscy zmarli. Panowało wówczas przekonanie, że istnieje ścisły związek między rodzajem pochówku a pozycją zajmowaną w tym tzw. świecie cieni. Kto nie został godnie pogrzebany, nie mógł zaznać spokoju również po śmierci. Prorok, przedstawiając dramatyczny los faraona i wszystkich Egipcjan, wyobraża sobie scenę w zaświatach, gdzie zostaje im wyznaczone niesławne i budzące grozę miejsce między ostatnimi, to znaczy nieobrzezany. Opisuje procesję dawnych potęg, również tych szczególnie uprzykrzających życie Izraelowi i Judzie, połączonych teraz haniebnym losem w krainie umarłych. Ci, którzy wcześniej budzili postrach, teraz budzą jedynie litość. Ich przeciwieństwem są bohaterowie, pochowani z wszelkimi honorami w bojowym rynsztunku (w. 27). Przedstawiając tę wizję, prorok chce raz jeszcze przekonać swoich słuchaczy, że nie warto szukać wsparcia w zawodnych ludzkich potęgach, gdyż jedyną gwarancją zbawienia jest posłuszeństwo i wierność Bogu.

Wszyscy nieobrzezani,
którzy zostali pobici mieczem,
bo szerzyli postrach na ziemi żyjących.

²⁷Nie^a spoczywają z bohaterami,
którzy niegdyś padli,
którzy zstąpili do krainy umarłych w wojennym rynsztunku.
Miecze położono im pod głowy, a tarcze na ich kościach,
gdyż jako bohaterzy szerzyli postrach na ziemi żyjących.

²⁸Ty zaś będziesz pogrzebany między nieobrzezanyymi
i będziesz leżał wśród pobitych mieczem^b.

²⁹Tam spoczywa Edom^c, jego królowie i wszyscy jego dowódcy.
Mimo swojego męstwa zostali złożeni wśród pobitych mieczem.
Leżą z nieobrzezanyymi i z tymi, którzy zstąpili do grobu.³⁰ Tam
spoczywają wszyscy książęta północy^c i wszyscy Sydończycy^d.
Zstąpili oni do krainy umarłych, chociaż szerzyli postrach. Leżą
nieobrzezani razem z pobitymi mieczem. Znoszą swoją hańbę
z tymi, którzy zstąpili do grobu.

³¹Zobaczy ich faraon i ucieszy się całym tym tłumem. Faraon i całe
jego wojsko zostaną pobici mieczem – wyrocznia^e Pana BOGA.

³²Ponieważ faraon i cały jego lud szerzył postrach na ziemi
żyjących, zostanie położony wśród nieobrzezanych i pobitych
mieczem – wyrocznia Pana BOGA^f.

OBIETNICE ODRODZENIA IZRAELA

Stróż Izraela

33 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e,
przemów do swoich rodaków i powiedz im: Gdy sprowadzę
na kraj miecz^f, ludzie tego kraju wybiorą spośród siebie jednego
człowieka i ustanowią go swoim stróżem. ³Gdy zobaczy on miecz
spadający na kraj, zagra na rogu i ostrzeże lud. ⁴Gdy ktoś usłyszcy
głos rogu, ale nie posłucha ostrzeżenia, zostanie zabity mieczem.
Sam poniesie odpowiedzialność za swoją śmierć. ⁵Słyszał wprawdzie
dźwięk rogu, ale nie przyjął ostrzeżenia, dlatego poniesie odpowię-
dzialność za swoją śmierć. A ten, który ostrzeżał, ocali swoje życie.
⁶Jeśli stróż zobaczyłby zbliżający się miecz, a nie zagrałby na
rogu, wówczas lud nie zostałby ostrzeżony. Gdy nadejdzie miecz


a) *Nie* – niektóre starożytne wersje pomijają to słowo. Tekst hebr. pozwala przypuszczać, że pierwotnie była to konkluzja poematu – przeciwstawienie poħanbionym mocarstwom bohaterów, którzy zajmują w krainie umarłych honorowe miejsca, gdyż walczyli w dobrej sprawie i zostali pochowani zgodnie z pogrzebowym rytuałem.

b) Egipt nawet w krainie umarłych nie zasługuje na szacunek. Zajmie upokarzające miejsce, podobnie jak wymienione wcześniej królestwa, które zostały pobite i okryły się hańbą.

c) *książęta północy* – chodzi o królestwa leżące na północ od Izraela.

d) *Sydończycy* – zob. Ez 28,20-23. Tutaj jest to zapewne uogólnienie i Sydończycy reprezentują wszystkich mieszkańców południowej Fenicji. *Sydon* – zob. *Słownik*.

e) *miecz* – symbol kari BOżej (Ez 21,5nn; 32,30-32).

 **Stróż Izraela.** Ten fragment rozpoczyna kolejną część *Księgi Ezechiela*, złożoną głównie z obietnic odnowy Izraela. Skoro Jerozolima już padła i nie da się odwrócić jej tragicznego losu, prorok podejmuje się teraz nowego zadania, polegającego na wlewaniu nadziei w serca wygnanców. W tej wyroczni powraca motyw obecny już w Ez 3,7-21, gdzie Ezechiel jest przedstawiony w roli stróża, który ma sygnalizować zbliżające się niebezpieczeństwo i za wypełnianie tego zadania ponosi pełną odpowiedzialność. Nie wolno mu milczeć, gdyż w ten sposób na niego spadnie kara za grzechy innych. Jest to zadanie wciąż aktualne w odniesieniu do współczesnych proroków, którym Bóg powierzył troskę o swoich czcicieli.

a) *stróż* – posłannictwo proroka zostaje porównane do roli strażnika, który odpowiada za bezpieczeństwo ludzi oddanych pod jego opiekę (Ez 3,16-21).

b) Twierdzenie ogólne, którego sens jest rozwinięty w ww. 13-20.

c) *prawa dające życie* – czyli takie, których przestrzeganie pozwala żyć pełnią życia.

i ktoś zostanie zabity, to zginie z powodu swojego grzechu⁵, ale odpowiedzialnością za jego krew⁶ obciąży stróża.

⁷Otóż ciebie, synu człowieczy, ustanowiłem stróżem⁸ ludu Izraela⁹. Gdy usłyszysz słowo z moich ust, ostrzeżesz ich w moim imieniu.

⁸Gdy powiem bezbożnemu¹⁰: Bezbożniku, na pewno umrzesz, a ty nic nie powiesz, aby odwieść bezbożnego od jego postępowania, ten bezbożny umrze z powodu swojego grzechu, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczy ciebie.

⁹Lecz jeśli ostrzegałeś bezbożnego, aby zmienił swoje postępowanie, a on nie zmienił swojego postępowania, to umrze z powodu swojego grzechu, ty jednak ocalisz własne życie.


Zachowanie prawa Bożego

¹⁰Synu człowieczy⁶, powiedz ludowi Izraela⁷: Wy mówicie: «Nasze wykroczenia i nasze grzechy⁸ ciążyą na nas i z ich powodu ginimy. Czy możemy ocaleć?». ¹¹Powiedz im: Na moje życie – wyrocznia⁹ Pana¹⁰ BOGA – nie mam upodobania w śmierci bezbożnego¹¹, ale chcę, aby bezbożny porzucił swoje niegodziwe postępowanie i ocalił życie. Nawróćcie się, zawróćcie z waszych złych dróg¹². Dlaczego mielibyście umrzeć, ludu izraelski?

¹²Synu człowieczy, powiedz swoim rodakom: Jeśli człowiek prawy zgryzeszy, to nie uratuje go od kary to, że wcześniej nie gryzeszył. Podobnie jeśli bezbożnik porzuci swoje nieczne czyny, nie spotka go za nie kara¹³. Jeśli sprawiedliwy popełni grzech, nie może ocaleć¹⁴. ¹³Gdy powiem człowiekowi prawemu: Na pewno będziesz żył, a on, polegając na swojej prawości, dopuści się bezprawia, to cała jego prawość będzie mu zapomniana. Umrze on z powodu nieprawości, której się dopuścił. ¹⁴Jeśli powiem bezbożnemu: Na pewno umrzesz, a on porzuci swój grzech i będzie przestrzegał prawa i sprawiedliwości, ¹⁵odda zastaw, zwróci to, co zagrabił, będzie postępował zgodnie z prawami dającymi życie¹⁶, nie dopuszczając się bezprawia, to na pewno ocali życie. Nie umrze.

¹⁶Grzechy, które popełnił, będą mu zapomniane. Przestrzegał prawa¹⁷ i sprawiedliwości, więc na pewno ocali życie.

¹⁷Twoi rodacy uważają, że postępowanie Pana nie jest słuszne. Jednak to ich postępowanie nie jest słuszne. ¹⁸Jeśli człowiek prawy przestanie postępować uczciwie i dopuści się bezprawia, to umrze z tego powodu. ¹⁹Jeśli zaś bezbożny porzuci swoje niegodziwe postępowanie i będzie przestrzegał prawa i sprawiedliwości, dzięki temu ocali swoje życie. ²⁰Wy mówicie, że postępowanie

 **Zachowanie prawa Bożego.** Stając wobec zrozpaczonych wygnanców, prorok przedstawia im pełną nadziei wizję odbudowy więzi z Bogiem. Choć grzechy doprowadziły do klęski i upadku Jerozolimy, to jednak nawrócenie może doprowadzić do zwycięstwa. Nie można trwać w niegodnym postępowaniu, gdyż Bóg zapomni całe zło popełnione przez Izraelitów, jeśli ci znów zaczną zachowywać Jego prawo i będą Mu wierni.

Pana nie jest słuszne, lecz Ja osądzę każdego z was według jego postępowania, ludu Izraela!

Wieść o upadku Jerozolimy – koniec milczenia

²¹W dwunastym roku^a, piątego dnia dziesiątego miesiąca od naszego uprowadzenia, przybył do mnie zbieg z Jerozolimy i oznajmił: „Miasto zostało zdobyte”. ²²Ręka PANA^b, która była nade mną jeszcze poprzedniego wieczora, zanim przybył zbieg, rano otworzyła moje usta, kiedy ten przybył do mnie. Moje usta zostały otwarte i nie byłem już niemy^c.

Występki pozostałych w kraju

²³PAN^d przemówił do mnie w tych słowach: ²⁴„Synu człowieczy, mieszkańcy tych ruin w ziemi izraelskiej tak mówią: «Abraham był jeden i posiadał ten kraj, a my jesteśmy liczni. Nam jest dany ten kraj w posiadanie». ²⁵Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Jadacie z krwią^e, podnosicie oczy ku waszym bożkom, popełniacie zbrodnie, a mielibyście ten kraj wziąć w posiadanie? ²⁶Życiecie z miecza, popełniacie obrzydliwość, hańbicie żony swoich bliźnich^f, a mielibyście ten kraj wziąć w posiadanie? ²⁷Powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Na moje życie! – ci, którzy pozostaną wśród ruin, padną od miecza; tych, którzy będą na polu, wydam zwierzętom na pożarcie; a tych, którzy schronią się w kryjówkach lub w jaskiniach, dopadnie zaraza. ²⁸Kraj ten obróć w pustkowie i zgłiszczasz. Skończy się jego dumna potęga. Góry Izraela^g będą spustoszone. Nikt nie będzie tamtędy przechodził. ²⁹Przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy kraj ten obróć w pustkowie i w zgłiszczasz za wszystkie obrzydliwości, które popełniali.


³⁰Synu człowieczy, twoi rodacy mówią między sobą o tobie. Przy murach i w bramach domów jedni do drugich tak mówią: «Idźcie, słuchajcie, jakie to słowo wychodzi od PANA!^h»⁴. ³¹Potem przychodzą do ciebie, tak jak lud przychodzi na zgromadzenie^e. Mój lud siada przed tobą, słucha twoich słów, ale według nich nie postępuje, bo mają na ustach słowa pełne miłości, ale myślą tylko o zysku. ³²Jesteś dla nich jak ten, kto ma ładny głos i pięknie śpiewa o miłości przy akompaniamencie cytry. Słuchają twoich słów, ale według nich nie postępują.³³Gdy jednak spełni się to, co zapowiadasz, przekonają się, że mieli między sobą proroka^g”.

a) *W dwunastym roku* – podana tu data wskazuje na 8 stycznia 585 r. przed Chr., czyli aż półtora roku po upadku Jerozolimy. Z całą pewnością wiadomości o zwycięstwie Nabuchodonozora dotarła do wygnańców znacznie wcześniej, dlatego w wielu rękopisach podany jest rok jedenasty, a nie dwunasty.

b) *Ręka PANA* – zob. Ez 1,3+.

c) Zdanie nawiązuje do zapowiedzi z Ez 24,27.

d) *Księga Ezechiela* wspomina o starszych, którzy przychodzili do proroka z prośbą o radę (Ez 8,1; 14,1; 20,1,3).

 **Występki pozostałych w kraju.** Prorok zwraca się teraz do tych, którzy pozostali w Palestynie po klęsce Jerozolimy w 586 r. przed Chr. Odwołując się bowiem do obietnic danych Abrahamowi, domagają się oni od Boga, aby przywrócił dawny stan rzeczy i pozwolił im znów posiadać na własność Ziemię Obiecana. Tymczasem Ezechiel w ostrych słowach wyrzuca im niewierność i uprwanie bałwochwalstwa, wskazując właśnie na ich grzech jako przyczynę upadku kraju. Niewątpliwie można tu usłyszeć dalekie echo konfliktu między wygnańcami a ich rodakami pozostałymi w kraju. Ci ostatni bowiem uważali siebie za grupę uprzywilejowaną i jedynych prawowitych dziedziców Bożych obietnic.

a) *pasterze Izraela* – tytuł pasterza ludu stosowano do władców na całym starożytnym Bliskim Wschodzie. W odniesieniu do przywódców Izraela np. Jr 10,21; 23,1-4; Mi 5,4n; Za 10,2n. *Izrael* – zob. *Słownik*.


b) *Słabe, chore, poranione i zabłąkane owce* to alegoria zagubionych Izraelitów.

c) *dzikie zwierzęta* – tutaj symbol wrogów Izraela, przede wszystkim Babilonu i jego sprzymierzeńców.

d) *dzień mglisty i pochmurny* – chodzi o wydarzenia związane ze zniszczeniem Jerozolimy i świątyni w 586 r. przed Chr.

Dobry pasterz

34 ¹PAN^e przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^e, prorokuj przeciwko pasterzom Izraela^a. Prorokuj i powiedz pasterzom: Tak mówi Pan Bóg: Biada pasterzom Izraela, którzy pasą samych siebie. Czy pasterze nie powinni paść owiec? ³Spożywacie mleko, okrywacie się wełną, zabijacie tłuste sztuki, ale owiec nie chcecie paść. ⁴Słabej nie przywracacie sił, chorej nie leczycie, skałeczonej nie opatrujecie, zabłąkanej nie zawracacie, zaginionej nie szukacie^b. Traktujecie je surowo i okrutnie. ⁵Dlatego rozproszyły się z braku pasterza i stały się łupem wszystkich dzikich zwierząt. Rozpierzchły się. ⁶Błąkają się moje owce po wszystkich górach, po wszystkich wysokich pagórkach. Po całym kraju rozproszyły się moje owce. Nikt się nie troszczy o nie, nikt ich nie szuka. ⁷Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa PANA: ⁸Na moje życie – wyrocznia^f Pana BOGA – moje owce stały się łupem, moje owce stały się żerem dla dzikich zwierząt^c i nie mają pasterza, bo pasterze nie troszczą się o moje owce, lecz pasą samych siebie, a moich owiec nie pasą. ⁹Dlatego słuchajcie, pasterze, słowa PANA: ¹⁰Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja jestem przeciwko pasterzom. Upomnę się u nich o moje owce. Sprawię, że nie będą już paść moich owiec. Nie pozwolę, by pasterze paśli samych siebie. Wyrwę moje owce z ich ust. Nie będą ich łupem. ¹¹Tak mówi Pan Bóg: Ja sam będę się troszczył o moje owce i sam będę ich doglądał. ¹²Jak pasterz dogląda swojej trzody, gdy jest wśród swoich rozproszonych owiec, tak Ja będę doglądał moich owiec. Uwolnię je z wszystkich miejsc, gdzie zostały rozproszone w dzień mglisty i pochmurny^d. ¹³Wyprowadzę je spomiędzy narodów, zbiorę je z obcych krajów i wprowadzę je do ich kraju. Będę je pasł na górach Izraela, przy potokach i we wszystkich wioskach kraju. ¹⁴Będę je pasł na dobrym pastwisku. Na halach wyżyny izraelskiej będzie ich pastwisko. Będą tam na dobrym pastwisku, na tustych wypasach. Na górach izraelskich będą się paść. ¹⁵Ja sam będę pasł moje owce. Ja też będę je prowadził na legowisko – wyrocznia Pana BOGA. ¹⁶Będę szukał zaginionej, zabłąkaną zawrócę, skałeczoną opatrzę, chorej przywrócę siły, tustej i mocnej będę strzegł. Będę je pasł zgodnie z prawem^e.

 **Dobry pasterz.** Wypowiedź ta miała prawdopodobnie wpływ na późniejsze nauczanie Jezusa, który przedstawiając siebie jako dobrego pasterza (J 10), mógł czerpać z obrazów tu zawartych. Pewne motywy mógł też wykorzystać w przypowieści o zagubionej owcy (Łk 15,4-7) albo w opisie Sądu Ostatecznego (Mt 25,31-46). Dość trudno jest natomiast ustalić okoliczności powstania tej wyroczni, czerpiącej inspirację z tekstu Jr 23,1nn, gdzie prorok kierował zarzuty pod adresem ostatnich królów Judy: Jojakima i Sedecjasza. U Ezechiela jest to próba interpretacji historii albo opis sytuacji w Izraelu już po powrocie z wygnania babilońskiego. W każdym razie początek wyroczni jest utrzymany w surowym tonie i dotyka wszystkich sprawujących władzę, to znaczy książąt, kapłanów, starszych, oficjalnych proroków (Ez 22,23-31). Prorok zarzuca im szukanie osobistych korzyści, brak odpowiedzialności i przyzwolenie na uprawianie kultów bałwochwalczych przez lud (w. 6). Dlatego Bóg ma wystąpić przeciwko nim,

¹⁷Do was zaś, moje owce, tak mówi Pan Bóg: Ja sam będę rozsądzał między jedną owcą a drugą, między baranami a kozłami^a.

¹⁸Czy nie dość wam tego, że się pasiecie na dobrym pastwisku? Musicie jeszcze deptać resztę waszego pastwiska? Czy nie wystarczy wam, że pijecie czystą wodę? Musicie jeszcze deptać resztę nogami? ¹⁹I moje owce mają jeść to, co zostało przez was zdeptane? Mają pić to, co zostało zmałowane waszymi nogami?


²⁰Dlatego tak mówi do nich Pan Bóg: Oto Ja sam rozsądzę między owcą tustą a owcą chudą. ²¹Odpychaliście wszystkie słabe bokiem i grzbietem, i bodliście je rogami, aż wypchnęliście je na zewnątrz. ²²Dlatego przyjdę z pomocą moim owcom. Nie będą już waszym łupem. Rozsądzę między jedną owcą a drugą. ²³Ustanowię nad nimi jednego pasterza, aby je pał. Będzie je pał mój sługa, Dawid^b. On będzie ich pasterzem. ²⁴Ja, PAN, będę ich Bogiem, a mój sługa, Dawid, będzie pośród nich księciem^c. Ja, PAN, to powiedziałem.

²⁵Zawrę z nimi przymierze^e pokoju^f. Wytepię drapieżne zwierzęta w kraju. Owce zaś będą bezpiecznie przebywać na pustyni i będą bezpiecznie spać w lasach. ²⁶Obdarzę ich błogosławieństwem^f wokół mojej góry^d. Ześlę im deszczę we właściwym czasie. Będą to deszcze błogosławieństwa. ²⁷Drzewa polne zrodzą owoce, a ziemia wyda plon. Będą bezpieczni w swoim kraju. Poznają, że Ja jestem PANEM, gdy połamię drązki ich jarzma i uwolnię ich z ręki ciemniejszych. ²⁸Nie będą dłużej łupem narodów, a zwierzęta tego kraju nie będą ich pożerały. Będą mieszkać bezpiecznie i nikt nie będzie ich niepokoił. ²⁹Przygotuję dla nich wspaniały ogród. Nikt już nie będzie cierpiał głodu w kraju. Nie będą już znosić zniewag narodów. ³⁰Wtedy przekonają się, że Ja, PAN, ich Bóg, jestem z nimi. Oni zaś są moim ludem, domem Izraela – wyrocznia Pana BOGA. ³¹Wy jesteście moimi owcami, owcami mojego pastwiska, a Ja jestem waszym Bogiem – wyrocznia Pana BOGA^g.

Przeciwko górze Seir

35 ¹PAN^h przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^h, zwróć się ku górze Seir^c i prorokuj przeciwko niej. ³Powiedz jej: Tak mówi Pan Bóg:

pozabwić ich urzędów i przejąć ich rolę. On będzie ją sprawował we wzorowy sposób, chroniąc owce przed zewnętrznymi zagrożeniami i wewnętrznymi sporami. Konkretnie funkcję tę będzie wypełniać ustanowiony przez Niego nowy Dawid (w. 23), którego panowanie nastąpi w czasach mesjańskich. Oprze się on na nowym przymierzu, które zapewni pokój i szczęście. Chrześcijańmowi tekst ten niewątpliwie przywodzi na myśl osobę Jezusa, dobrego pasterza, ale jest też zachętą do refleksji nad własnym miejscem w społeczności Kościoła. Dla pasterzy, którym powierzono owczarnię – czyli lud Boży – tekst ten stanowi punkt wyjścia do osobistego rachunku sumienia.

 **Przeciwko górze Seir.** Ezechiel kontynuuje temat nadziei. Po wypędzeniu złych pasterzy spośród Izraela (Ez 34) teraz przychodzi kolej na pozbycie się wrogów zewnętrznych, których uosobieniem są

a) Być może prorok chce podkreślić, że chodzi o spory nie z obcymi, ale wewnątrz stada, czyli w samym Izraelu (Za 13,7-9).

b) *mój sługa, Dawid* – motyw pasterza mesjańskiego powraca w Ez 37,24 (por. Iz 44,28; Jr 23,4). Chodzi o odnowienie dynastii Dawida.

c) *książę* – nie król, gdyż tylko Pan może być królem narodu wybranego (1Krl 11,34.37).

d) *moja góra* – chodzi o Syjon (zob. Słownik), gdzie znajdowała się świątynia, symbol wierności Izraela.

e) *góra Seir* – zob. Ez 25,8+.

a) *wydałaś* – aluzja do poparcia udzielonego wojskom Nabuchodonozora przez Edomitów (Ha 10 - 14).

b) *krwawie będzie cię przesładować* – możliwa aluzja do instytucji mściciela krwi, czyli najbliższego krewnego zamordowanej osoby, który był zobowiązany do pomśzczenia jego śmierci (np. Lb 35,12).

c) *Obydwa narody* – czyli Juda i Izrael (zob. *Słownik*).

d) Choć sam naród został wygnany z kraju, to jednak w przekonaniu Izraelitów Bóg pozostał w Ziemi Obiecanej, aby jej pilnować. Edomici nie tylko czynnie wspierali Nabuchodonozora w jego podbojach (Ps 137,7), ale także wtargnęli na tereny Judy po deportacji jej ludności przez Babilończyków.

e) *góry Izraela* – tutaj są one symbolem całego kraju. Określenie to występuje 16 razy w *Księdze Ezechiela*, brak go natomiast w innych księgach ST.

Oto Ja jestem przeciwko tobie, góro Seir.

Wyciągnę moją rękę przeciwko tobie.

Zamienię cię w pustkowie i zgłiszca.

⁴Twoje miasta obrócę w ruinę,

ty zaś staniesz się pustkowie.

I przekonasz się, że Ja jestem PANEM.

⁵Ty żywiłaś zadawnioną wrogość i wydałaś^a Izraelitów pod miecz w czasie ich niedoli, gdy ich kara doszła do kresu. ⁶Dlatego – na moje życie, wyrocznia^a Pana BOGA – sprawię, że będziesz krwawic i krwawie^b będzie cię przesładować^b. Tak! Ponieważ nieustannie przelewałaś krew, krew będzie cię przesładować. ⁷Górze Seir zamienię w bezludną pustynię. Wytracę na niej każdego wędrowca. ⁸Jej wzgórza pokryją trupami pobitych. Na twoich pagórkach, w twoich dolinach i we wszystkich twoich wąwozach padną pobici mieczem.

⁹Zamienię cię w wieczne odludzie.

Twoje miasta nie będą zamieszkałe.

I przekonacie się, że Ja jestem PANEM.


¹⁰Mówiłaś: «Obydwa narody^c i obydwaj kraje będą moimi, wezmę je w posiadanie, nawet gdyby PAN tam przebywał»^d, ¹¹dlatego – na moje życie, wyrocznia Pana BOGA – postąpię z tobą według twojego gniewu i według zapalczywości, z jaką ty postępowałaś z nienawiści do nich. Dam ci się poznać, gdy będę cię sądził.

¹²Przekonasz się, że Ja, PAN, słyszałem wszystkie obelgi, które wypowiadałaś przeciwko góróm Izraela, mówiąc: «Obyście były spustoszone i dane nam na pożarcie!». ¹³Wywyższałaś się nade Mnie w swojej mowie i uragałaś Mi swoimi słowami – Ja to słyszałem. ¹⁴Tak mówi Pan Bóg: Ku radości całej ziemi uczynię z ciebie pustkowie. ¹⁵Jak ty cieszyłaś się, że dziedzictwo ludu Izraela stało się pustkowie, tak Ja uczynię tobie. Góra Seir i cały Edom^e staną się pustkowie. Wtedy przekonacie się, że Ja jestem PANEM^f.

Błogosławieństwa dla gór Izraela

36 ¹„Synu człowieczy^g, mów do gór Izraela^h i powiedz: Góry Izraela^h, słuchajcie słowa PANA^h. ²Tak mówi Pan Bóg: Wróg sztydził z was: «Oto prastare wzgórza stały się naszą własnością!».

Edomici – lud wprawdzie spokrewniony z Izraelem, ale szczególnie znenawidzony, czego świadectwo możemy znaleźć w niemal każdej księdze prorockiej (np. Iz 34; 63,1-6; Jr 49,7-12; Lm 4,21; Am 1,11n; Ml 1,2-5). Dlatego zapowiedź ich klęski musiała wywoływać u każdego Izraelity wielką radość. Ta wyrocznia ma jednak również wymiar religijny, gdyż mówi się o spustoszeniu gór, a tradycyjnie właśnie tam znajdowały się pogańskie sanktuaria. Zapowiedź ta pośrednio obwieszcza więc także zwycięstwo Boga nad grzechem bałwochwalstwa.

 **Błogosławieństwa dla gór Izraela.** Po wyroczni skierowanej przeciwko góróm Seiru (Ez 35,1-15) następuje błogosławieństwo dla gór Izraela. Kontrastuje ono z wizją klęski największych wrogów Izraela,

³Prorokuj więc i mów: Tak mówi Pan Bóg: Pustoszo no was i zewsząd na was napadano, abyście się stały własnością reszty narodów. Ludzie obmawiali was i zniesławiali. ⁴Dlatego, góry Izraela, słuchajcie słowa Pana BOGA: Tak mówi Pan Bóg góróm, pagórkóm, potokóm i dolinom, pustoszonóm ruinóm, opuszczonym miastóm, które stały się łupem i pośmiewiskiem dla reszty sąsiednich narodów, ⁵tak mówi Pan Bóg: Przysięgam wam żarliwie, mówię przeciwko reszcie narodów i przeciwko całemu Edomowi, który wziął mój kraj w posiadanie z radosnym sercem^a i z pogardą w duchu, aby uczynić jego pastwiska swoim łupem. ⁶Dlatego prorokuj o ziemi Izraela i powiedz góróm, pagórkóm, potokóm i dolinom: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja mówię w ogniu swojego oburzenia, gdy wy musicie zno sić te zniewagi narodów, ⁷dlatego tak mówi Pan Bóg: Przysięgam, że narody, które są dokoła was, same będą znieważane. ⁸Wy zaś, góry Izraela, zazielenicie się, przyniesiecie owoce mojemu ludowi, Izraelowi, bo wkrótce on tu wróci. ⁹Oto jestem i zwracam się do was: będziecie uprawiane i obsiewane. ¹⁰Sprawię, że mnóstwo ludzi tam zamieszka, cały lud Izraela. Miasta będą zamieszkane, ruiny zostaną odbudowane. ¹¹Sprawię, że będzie tam mnóstwo ludzi i zwierząt. Będą płodni i będą się mnożyć. Sprawię, że będziecie zamieszkane jak dawniej^a. Będę wam sprzyjał bardziej niż poprzednio i przekonacie się, że Ja jestem PANEM. ¹²Sprawię, że ludzie będą chodzili po tobie, ziemo izraelska. Mój lud weźmie cię w posiadanie. Staniez się ich dziedzictwem i już ich więcej nie osierocisz. ¹³Tak mówi Pan Bóg: Mówili o tobie, że pożerasz ludzi, że osierocaszb swój lud. ¹⁴Oto nie będziesz więcej pożerać ludzi i nie będziesz więcej osierocac swojego ludu – wyrocznia^a Pana BOGA. ¹⁵Sprawię, że narody nie będą cię już więcej znieważać. Nie będziesz już zno sić obelgi narodów, a ludu twojego nie będziesz więcej osierocac – wyrocznia Pana BOGA.

a) *jak dawniej* – Ezechiel nawiązuje do wyobrażeń stanu idealnego, w którym Bóg błogosławi swojemu ludowi na jego ziemi.

b) *osierocasz* – to znaczy ziemia nie może wyżywić swoich mieszkańców albo ze względu na ciągłe najazdy i wymykającą z nich biedę, albo ze względu na wewnętrzne spory, walki i rozlew krwi (Ez 11,6; 33,26).

Oczyszczenie Izraela

¹⁶PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ¹⁷„Synu człowieczy^e, gdy lud Izraela^a mieszkał w swojej ziemi, splamił ją swoim

których reprezentował Edom. Cierpienia, jakie spotkały naród wybrany, teraz dotkną jego ciemnościeli, a on sam będzie się cieszyć dostatkami wszelkich dóbr. Zauważyć tu można pewien związek z wyrocznią przeciwko Izraelowi z Ez 6. Wydany tam wyrok traci swoją moc i niemal tymi samymi słowami, którymi prorok niegdyś zapowiadał przekleństwo, teraz wygłasza błogosławieństwo. Po całej serii surowych wyroczni proroka wyrażenia mówiące o odnowie losu musiały działać na zdruzgotanych Izraelitów jak kojący balsam. Pod formułą odpowiedzi Pana na szyderstwa i zniewagi Edomu kryje się przesłanie nadziei dla wygnanców znajdujących się w dramatycznej sytuacji. Pozytywna wizja przyszłości ma ich zachęcić do przemiany życia i wyciągnięcia właściwych wniosków z nieszczęść, których doznali.

📖 Oczyszczenie Izraela. W wizji dziejów prezentowanej przez Ezechiela proces odnowy Izraela składa się z dwóch etapów. Pierwszy, czyli kara i oczyszczenie, już się dokonał (Ez 6,1-14). Jednak to

a) *krwawienia miesięczne* – o nieczystości związanej z krwawieniem miesięcznym kobiety jest mowa w Kpl 15,19-30; Pwt 21,23; Ez 18,6.

b) *oczyścić* – rytualne oczyszczenie (zob. *Słownik*) jest tutaj znakiem odpuszczenia grzechów (Lb 19,9-19; Ps 51,7,9).

c) *duch* – zob. Ez 1,12+.

d) *serce kamienne* – zob. Ez 11,19+.

e) *mój Duch* – nie ma tu mowy o Duchu Świętym, ale o mocy Boga, która działa w człowieku i przemienia go (np. Lb 11,29; Za 4,6; 6,8). W NT podobne stwierdzenia będą się odnosić do trzeciej osoby Trójcy Świętej (np. Mt 12,18; Dz 2,17-21; Ga 5,22n).

postępowaniem i swoimi czynami. Ich postęпки były w moich oczach równie nieczyste^e, jak kobieta mająca krwawienia miesięczne^a. ¹⁸Wylałem więc na nich moje oburzenie za krew^e, którą przelali w tej ziemi, i za ich bożki, którymi ją splamili. ¹⁹Rozproszyłem ich między narodami i rozrzuciłem po krajach. Osądziłem ich według ich postępowania i według ich uczynków. ²⁰Przychodząc do narodów, hańbili tam moje święte imię^e. Mówiono bowiem o nich: «Oni są ludem^e PANA, lecz opuścili Jego kraj». ²¹Ale zrobiło mi się przykro, że moje święte imię Izraelici zhańbili wśród narodów, do których przybyli. ²²Dlatego powiedziałem do Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Ja czynię to nie z waszego powodu, Izraelici, ale ze względu na moje święte imię, zbezczeszczone wśród narodów, do których przybyliście. ²³Uświęcę moje wielkie imię znieważone i zbezczeszczone przez was wśród narodów. Wtedy narody przekonają się, że Ja jestem PANEM, gdy wobec nich objawię wśród was swoją świętość – wyrocznia^a Pana Boga. ²⁴Zabiorę was spośród narodów, zgromadzę was ze wszystkich krajów i wprowadzę do waszej ziemi. ²⁵Pokropię was czystą wodą, aby was oczyścić^b. Oczyszczę^e was ze wszystkich waszych nieczystości^f i ze wszystkich waszych bożków. ²⁶Dam wam nowe serce^e i nowego ducha^e ześle^e do waszego wnętrza. Wyjmę z waszej piersi serce^e kamienne^d, a dam wam serce z ciała. ²⁷Posłę do waszego wnętrza mojego Ducha^e i sprawię, że będziecie postępowali według moich nakazów i zachowywali moje prawo^f. Będziecie go przestrzegali. ²⁸Zamieszkacie w kraju, który dałem waszym przodkom. Będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem. ²⁹Uwolnię was od wszystkich waszych nieczystości. Sprawię, że wszędzie zboże, pomnożę je i sprawię, że nie będziecie głodni. ³⁰Rozmnożę owoce drzew i plony ziemi, żebyście nie cierpieli więcej hańby głodu wśród narodów. ³¹Przypomniecie sobie wasze złe postępowanie i wasze czyny, które nie były dobre. Będziecie się brzydzić samych siebie z powodu waszych grzechów^e i waszych obrzydliwości. ³²Musicie jednak wiedzieć, że nie ze względu na was tak uczynię – wyrocznia Pana Boga. Wstydzicie się i rumienieć z powodu waszego postępowania, ludu izraelski!

upokorzenie narodu wybranego zostało odczytane przez jego wrogów jako znak słabości Boga i mało sposobność do znieważania Jego imienia (Pwt 9,28). Dlatego teraz On sam wywyższy swój lud, aby narody pogańskie poznały Jego prawdziwą wielkość i siłę (Iz 5,16). Dla Izraelitów będzie to oznaczać kres ich cierpień, a na dodatek ci, którzy cieszyli się z ich nieszczęścia, poniosą zasłużoną karę. Ezechiel w swoich wyroczniach nie akcentuje jednak aspektu zemsty, lecz podkreśla, że prawdziwa rehabilitacja narodu dokona się poprzez jego duchową przemianę. To nie zniszczenie wrogów przywróci Izraelowi godność i pomyślność, ale odrzucenie grzechów, odnowa duchowa i sumienne przestrzeganie Bożych przykazań. Dopiero taka postawa zaowocuje pomyślnością i dostatkiem, a równocześnie będzie najlepszym świadectwem majestatu i wspaniałomyślności Boga. Po raz kolejny prorok zwraca uwagę, że Bóg dokona tego wszystkiego nie ze względu na zasługi Izraelitów, ale dla chwały swojego imienia.

³⁷Tak mówi Pan Bóg: W dniu, w którym was oczyszczę ze wszystkich waszych grzechów, sprawię, że miasta będą zamieszkane, ruiny zostaną odbudowane, ³⁸spustoszona ziemia będzie uprawiana i nie będzie już pustkowiem w oczach każdego przechodnia. ³⁵Będą mówić: Ten kraj, niegdyś spustoszony, stał się jak ogród Edenu. ³⁶Miasta zrujnowane, spustoszone i zburzone są teraz umocnione i zamieszkane. ³⁶I przekonają się narody, które pozostały wokół was, że Ja jestem PANEM. Odbuduję to, co było zburzone. Obsięję to, co było spustoszone. Ja, PAN, powiedziałem to i wykonam. ³⁷Tak mówi Pan Bóg: Wysłucham prośby Izraela i tak im uczynię: pomnożę u nich ludzi jak owce. ³⁸Jak liczne są stada prowadzone do świątyni, jak liczne są owce w Jerozolimie^e podczas świąt, tak zrujnowane miasta będą pełne ludzi. I przekonają się, że Ja jestem PANEM^f.

Wizja odrodzenia narodu

37 ¹Ręka PANAb^o spoczęła na mnie. PAN^e wyprowadził mnie w duchu^c i postawił pośrodku równiny pełnej kości^d. ²Kazał mi przejść między nimi i obejść je dokoła. A na całej powierzchni równiny było ich bardzo dużo. Były zupełnie wyschnięte^e. ³Wtedy zapytał mnie: „Synu człowieczy, czy te kości mogą ożyć?”. Odpowiedziałem: Panie Boże, Ty wiesz najlepiej. ⁴Rzekł do mnie: „Wygłoś do tych kości prorocтво i powiedz im: Wyschnięte kości, słuchajcie słowa PANA. ⁵Tak mówi Pan Bóg do tych kości: Oto Ja zesłę na was ducha i ożywienie. ⁶Dam wam ścięgna, okryję was ciałem, oblokę was skórą i udzielię wam ducha. Ożywienie i przekonanie się, że Ja jestem PANEM^f. ⁷Wygłosiłem więc prorocтво zgodnie z nakazem. A gdy prorokowałem, powstał szum i szelest. Kości zaczęły się zbliżać jedna do drugiej. ⁸Patrzyłem, a oto pojawiły się na nich ścięgna, oblekły się ciałem i z wierzchu pokryła je skóra. Ale jeszcze nie było w nich życia. ⁹Wtedy rzekł do mnie: „Prorokuj do ducha. Wygłoś prorocтво, synu człowieczy, i powiedz duchowi: Tak mówi Pan Bóg: Przybądź, duchu, z czterech stron^f i tchnij na tych zabitych, aby ożyli”. ¹⁰Prorokowałem zgodnie z nakazem. I wstał w nich

a) ogród Edenu – czyli raj (Rdz 2,8.15; Iz 51,3; Jl 2,3).


b) Ręka PANA – zob. Ez 1,3+.

c) duch – zob. Ez 1,12+.

d) równina pełna kości – obraz przywodzący na myśl klęskę wielkiej armii w jakiejś bitwie z dawnej epoki. W ten obrazowy sposób prorok ukazuje stan ducha Izraelitów na wygnaniu.

e) wyschnięte – podkreślenie stanu beznadziei i niemocy.

f) z czterech stron – dosł. z czterech wiatrów. Być może jest to nawiązanie do ducha Bożego unoszącego się nad pierwotnym stworzeniem (Rdz 1,2; por. Hi 34,14n; Ps 104,29n) albo do czterech rzek Edenu (Rdz 2,10mn). Podobny motyw znajduje się w Jr 49,36; Za 2,10; 6,5.

 **Wizja odrodzenia narodu.** Jest to jeden z najbardziej znanych fragmentów *Księgi Ezechiela*. W sugestywny sposób prorok najpierw przedstawia sytuację Izraela na wygnaniu. Pokonany, rozproszony, pozbawiony nadziei, nie jest on w stanie o własnych siłach podnieść się do nowego życia. Dopiero powiew Bożego ducha obraca klęskę w zwycięstwo. Obraz kości oblekających się w ciało i oczekujących ożywczego tchnienia przywodzi na myśl scenę stworzenia pierwszego człowieka (Rdz 2,7). Sam Ezechiel wyjaśnia sens tej wizji, która jest jego odpowiedzią na postawę zniechęcenia i przygnębienia wygnańców w Babilonii. Prorok przekonuje, że nie wszystko jest stracone i wciąż możliwy jest powrót do nowego życia, ale może tego dokonać tylko Bóg. Mamy tu zatem wyraz nadziei na przyszłe narodowe odrodzenie, widziane jako dzieło Boga. Wbrew późniejszym interpretacjom nie jest to natomiast zapowiedź powszechnego zmartwychwstania ciał (Iz 26,19; Dn 12,1-3). Pewne ślady takiego odczytania wizji

a) *groby* – do tej pory była mowa o ożywieniu kości rozrzuconych na równinie. Groby są tutaj elementem nowym i wskazują na późniejsze uzupełnienie tekstu wyroczni.

b) Jest to zapowiedź zjednoczonego królestwa (Ez 4,4-8; 16,53).

c) *plemiona Izraela* – chodzi o pozostałe dziewięć plemion północnych.


d) *góry Izraela* – zob. Ez 36,1+.

duch. A oni ożyli i stanęli na nogach – bardzo liczne wojsko.¹¹Powiedział mi: „Synu człowieczy, te kości to cały lud Izraela”. Oto mówią oni: «Wyschły nasze kości, przepadła nasza nadzieja, jesteśmy zgubieni». ¹²Dlatego wypowiedz do nich prorocтво: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja otworzę wasze groby^a, wyprowadzę was z grobów, ludu mój, i wprowadzę do ziemi Izraela. ¹³Przekonacie się, że Ja jestem PANEM, gdy otworzę wasze groby i wyprowadzę was z grobów, ludu mój. ¹⁴Udzielę wam mojego ducha i ożyjecie. Osadzę was w waszej ziemi i przekonacie się, że skoro Ja, PAN, tak powiedziałem, to również to wykonam – wyrocznia^a PANA”.

Nowe przymierze z odnowionym ludem

¹⁵PAN^a przemówił do mnie w tych słowach: ¹⁶„Synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: «Juda i sprzymierzeni z nim Izraelici». Potem weź inny kawałek drewna i napisz na nim: «Józef, drewno Efraima i sprzymierzonego z nim całego ludu Izraela». ¹⁷Złóż razem obydwie kawałki drewna, aby stały się jednym w twojej ręce^b. ¹⁸A gdy twoi rodacy zapytają cię: «Co to znaczy?», ¹⁹odpowiesz im: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wezmę drewno Józefa, które jest w ręku Efraima i sprzymierzonych z nim plemion Izraela^c, i złączę je z drewnem Judy, i uczynię je jednym drewnem. W moim ręku będą stanowić jedno. ²⁰Będą widzieć w twoim ręku oba kawałki drewna, na których umieściłeś napis. ²¹Powiesz im: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja zbiorę Izraelitów spośród narodów, do których poszli. Zgromadzę ich zewsząd i wprowadzę do ich ziemi. ²²Uczynię z nich jeden naród w kraju na górach Izraela^d. Jeden król będzie panował nad nimi wszystkimi. Nie będą więcej dwoma narodami, nie będą już podzieleni na dwa królestwa. ²³Nie będą się więcej plamili ohydnyymi bożkami ani żadnymi odstępstwami. Uwolnię ich od wszelkich odstępstw,

znajdziemy nawet w NT (np. Mt 27,51-54; Rz 11,15; Ap 11,7nn). Tradycja chrześcijańska odczytywała tę wizję także jako zapowiedź działania Ducha Świętego w Kościele. Jest ona niewątpliwie inspiracją do refleksji nad obecnością w codziennym życiu Bożego Ducha, który podnosi ludzi z upadków i obdarza nowym życiem.

 **Nowe przymierze z odnowionym ludem.** Symboliczne połączenie w rękach proroka dwóch kawałków drewna zapowiada zjednoczenie narodu izraelskiego, podzielonego na dwa królestwa. Znaczenie tego symbolu jest jednak znacznie szersze niż tylko polityczne porozumienie zwaśnionych, bratnich królestw Judy i Izraela. Bóg bowiem wyzwoli swój lud, pozbiera Izraelitów rozproszonych po świecie i na nowo sprowadzi ich do ziemi, którą dał ich przodkom. Tam Bóg zawrze nowe przymierze z odnowionym ludem. Przymierze zawarte na Synaju było pełnym miłości Boga-Oblubieńca przygarńnięciem Izraela-Oblubienicy (16,8; 20,5), ale Izrael zerwał je poprzez długie pasmo swoich niewierności (16,15nn). Bóg wystąpi jednak z nową i doskonalszą inicjatywą: oczyści z grzechów uwolniony lud i postawi nad nim jednego króla, który podobnie jak Dawid będzie rządził swoimi poddanymi w sposób sprawiedliwy i miłosierny (Ps 72). Będzie to trwające wiecznie przymierze pokoju. Pośród odnowionego ludu Bóg ustanowi swoją świątynię i na trwałe zamieszka z ludźmi. Ostatecznie zapanuje doskonała harmonia i przyjaźń ludzi z Bogiem i z bliźnimi. W ten sposób powróci stan, w jakim znajdował się człowiek,

którymi zgrzeszyli. Oczyszczę ich i będą moim ludem^s, a Ja będę ich Bogiem. ²⁴Sluga^s mój, Dawid, będzie ich królem^s. Wszyscy będą mieli jednego pasterza. Będą postępowali według mojego prawa^s. Będą przestrzegali moich nakazów i wypełniali je. ²⁵Zamieszają w kraju, który dałem mojemu słudze, Jakubowi^s, i w którym przebywali ich przodkowie. Będą w nim mieszkali oni, ich dzieci oraz ich wnuki po wszystkie czasy. Mój sluga, Dawid, będzie ich księciem^b na zawsze. ²⁶Zawrę z nimi przymierze^s pokoju^s. Będzie to wieczne przymierze. Osadzę ich i rozmnożę. Umieszczę pośród nich moją świątynię^s na wieki. ²⁷Pośród nich będzie moje mieszkanie^s. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. ²⁸Gdy moja świątynia będzie wśród nich na wieki, narody poznają, że Ja jestem PANEM, który uświęca Izraela^s”.

WIZJA CZASÓW OSTATECZNYCH

Najazd Goga z kraju Magog

38 ¹PAN^s przemówił do mnie w tych słowach: ²„Synu człowieczy^s, zwróć się w stronę Goga^s w krainie Magog^s, i w stronę tego wielkiego księcia Meszek i Tubal^s. Prorokuj przeciwko niemu. ³Powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wystąpię przeciwko tobie, Gogu, wielki książę Meszek i Tubal. ⁴Zawrócę cię i włożę haki w twoje szczęki^f. Wyprowadzę ciebie i całe twoje wojsko, konie i jeźdźców, wszystkich wspaniale odzianych, liczną rzeszę z tarczami i puklerzami, wszystkich władających mieczem. ⁵Wraz z nimi jest: Persja^a, Kusz^g i Put^h, wszyscy w puklerzach i szyszakach; ⁶Gomerⁱ i wszystkie jego oddziały; Bet-Togarma^j z dalekiej północy i wszystkie jego oddziały. Staną przy tobie liczne narody. ⁷Przygotuj się dobrze, ty i wszyscy, którzy zgromadzili się przy

a) *król* – chodzi nie tylko o kolejnego króla z dynastii Dawida, ale o kogoś, kto tak jak on będzie się cieszył błogosławieństwem Boga i spełniał Jego wolę, będąc gwarantem jedności i wierności Izraela (2Sm 5,1-4; 1Krl 3,6.14).

b) *książę* – zob. Ez 34,24+.

c) *Gog* – tajemniczy władca reprezentujący mroczne siły zła, wrogie ludowi izraelskiemu. Niektórzy uważają, że chodzi o Gygesa, króla Lidii.

d) *Magog* – kraina, która pojawia się w Biblii w spisie narodów (Rdz 10,2; por. 1Krn 1,5).

e) *Meszek i Tubal* – zob. Ez 27,13+.

f) Tak postępowano z jeńcami wojennymi. Był to znak zdobycia władzy nad kimś.


g) *Kusz* – zob. Ez 29,10+.

h) *Put* – zob. Ez 27,10+.

i) *Gomer* – lud, który w dokumentach greckich nosi nazwę Gimmeri, a w asyryjskich – Gimirri. Wywodził się ze stępów dzisiejszej Ukrainy, lecz w późniejszym czasie zajął Frygię i Lidie. W VII w. przed Chr. został pokonany przez Asyryjczyków.

j) *Bet-Togarma* – zob. Ez 27,14+.

zanim zgrzeszył i został wypędzony z raju. To nowe przymierze zostało zawarte dzięki ofierze Jezusa, którą złożył ze swojego życia na drzewie krzyża. Celebrując Eucharystię, wspominamy i ponawiamy tę ofiarę. W Jezusie, Synu Bożym, Bóg na nowo i na zawsze zamieszkał ze swoim ludem, aby obdarowywać go pokojem i prowadzić do zbawienia.

 **Najazd Goga z kraju Magog.** Wizje zawarte w rozdziałach 38 – 39 *Księgi Ezechiela* tworzą jedną całość, opisując ostateczną walkę dobra ze złem. Tajemniczy Gog, władca kraju Magog, uosabia wszystkie potęgi zła, przeciwników ludu Bożego. Choć jego siła jest ogromna, tym bardziej że wspierają go najemnicy z różnych krajów (ww. 5n), to jednak wyraźnie pozostaje pod kontrolą Boga (w. 4). Niezliczone wojsko Goga otrzymuje od samego Boga rozkaz ataku na lud, który ocalał od miecza i żyje w górach Izraela. Dla autora biblijnego jest to jeden ze sposobów ukazania, że Bóg sprawuje pełną kontrolę również nad złem, które nie działa własną siłą (np. 1Sm 3,2-5; 2Sm 24,1-25). Jednocześnie Ezechiel przedstawia Boga stojącego w obronie zaatakowanego Izraela, aby wszystkim objawił swoją wielkość i świętość. Temu ogromnemu wojsku przeciwstawia On swoją armię złożoną z potężnych sił natury, które zdruzgoczą wroga. Ta wizja jest dopełnieniem wcześniejszych zapowiedzi nadejścia potężnego wroga z północy (np. Jr 4,5 – 6,26; Jl 2,20; So 1,14-18; Za 6,8), a równocześnie przesłaniem nadziei dla Izraela, który pomimo swojej słabości politycznej i militarnej, pod opieką Boga nie powinien obawiać się

a) *Na końcu czasów* – chodzi o określony przez Boga moment historii, który wprowadzie koniec pewien etap, ale nie oznacza końca historii w ogóle.

b) *miecz* – chodzi o kary i nie-szczęścia, jakie dotknęły Izraela (Ez 21).

c) *góry Izraela* – zob. Ez 36,1+.

d) Być może jest tu mowa o pozabawionej fortyfikacji Jerozolimy, która została otoczona murami dopiero wiele lat po powrocie wygnańców z Babilonu.

e) *pekup świata* – Jerozolima była uważana za środek ziemi (Sdz 9,37; Ez 5,5+).

f) *Szeba* – zob. Ez 27,12+.

g) *Dedan* – zob. Ez 27,20+.

h) *Tarsisz* – zob. Ez 27,22+.

i) Podkreślenie, że nadchodzące wydarzenia będą potwierdzeniem prawdziwości prorocत्व, a równocześnie świadectwem panowania Boga nad biegiem historii (Ez 39,8).

j) *trzęsienie ziemi* – znak przysięcia Boga, typowy element teofanii, czyli Jego objawiania się człowiekowi (Iz 24,18-20; 29,6; Ag 2,6n.21; Za 14,5).

tobie. Będziesz do mojej dyspozycji. ⁸Po wielu dniach zostaniesz posłany. Na końcu czasów^a wejdiesz do kraju, którego ludność ocalała po przejściu miecza^b, do tych, którzy zostali zgromadzeni spośród licznych narodów. Wyruszysz przeciwko góróm Izraela^c, które długo były spustoszone. Wrócili oni spośród narodów i wszyscy mieszkają bezpiecznie. ⁹Wtargniesz jak burza, naciągniesz jak chmura, aby przykryć kraj. Przybędziesz ze swoimi oddziałami i licznymi narodami.

¹⁰Tak mówi Pan Bóg: W tym dniu zrodzą się w tobie liczne zamysły i zawładną twoim sercem^d. Poweźmiesz zbrodniczy plan.

¹¹Powiesz: Wyruszę przeciwko bezbronnemu krajowi. Napadnę na ludzi spokojnych, mieszkających bezpiecznie. Mieszkają oni w miastach bez murów i zaryglowanych bram^d. ¹²Zabiorę zdobywcę, zagarnę łupy, zwrócę swoją rękę przeciwko zamieszkałym ruinom, przeciwko ludowi zgromadzonemu spośród narodów. Ten lud mieszkający w pepku świata^e zajmuje się swoim bydłem i majątkością. ¹³Szeba^f i Dedan^g, kupcy Tarsisz^h i wszyscy jego dostojnicy zapytają ciebie: «Czy przybyłeś zagarnąć łupy? Czy po to zgromadziłeś swoje wojsko, aby zagrabic srebro i złoto, by zabrać bydło i majątkości, aby zagarnąć wielkie łupy?». ¹⁴Dlatego prorokuj, synu człowieczy, i powiedz Gogowi: Tak mówi Pan Bóg: Oto, co stanie się w tym czasie, gdy mój lud izraelski będzie mieszkał bezpiecznie: ¹⁵Przybędziesz ze swojego kraju, z dalekiej północy, wraz z wieloma narodami. Będziesz miał liczną jazdę i niezliczoną piechotę. ¹⁶Naciągniesz przeciwko mojemu ludowi izraelskiemu jak chmura, aby przykryć kraj. Na końcu czasów sprowadzę cię przeciwko mojemu krajowi, aby poznały Mnie narody, gdy wobec nich na tobie, Gogu, objawię swoją świętość.

¹⁷Tak mówi Pan Bóg: Ty jesteś tym, o którym niegdyś mówiłem przez moje sługi, proroków Izraelaⁱ, którzy przez lata zapowiadali te dni, gdy przyprowadzę ciebie przeciwko niemuⁱ. ¹⁸W tym dniu, w dniu, kiedy Gog wejdzie do ziemi Izraela, ukaże się gniew^w na moim obliczu – wyrocznia^a Pana BOGA. ¹⁹W mojej zapalczywości, w ogniu mojego gniewu powiedziałem: Przysięgam, że w tym dniu sprowadzę na Izraela wielkie trzęsienie ziemi^j. ²⁰Zadrzą przede Mną ryby morskie i ptaki latające w powietrzu, dzikie zwierzęta, płazy pełzające po ziemi i każdy człowiek żyjący na ziemi. Rozpadną się góry, osuną się zbocza i runą wszystkie mury.

²¹Wzwewę do walki przeciwko Gogowi całą moją górzystą krainę – wyrocznia Pana BOGA. Jeden zwróci swój miecz przeciwko

żadnego zagrożenia. Mamy więc tutaj przykład typowej alegorii apokaliptycznej, opowiadającej o narastającym zagrożeniu zlem i cudownej interwencji Boga, który raz na zawsze pokona wszelkich wrogów Izraela. Echa tej eschatologicznej wizji walki Boga z Gogiem znajdujemy np. w Dn 11,40-45; Ap 20,7-10 oraz w licznych późniejszych pismach rabinackich, gnostyckich i chrześcijańskich.

drugiemu. ²²Dokonał sądu⁴ nad nim przez zarazę i krew⁶. Ześle ulewny deszcz i wielki grad. Ogień i siarkę spuszcze na niego, na jego oddziały i na liczne narody, które z nim będą. ²³Objawię swoją wielkość i świętość. Dam się poznać wobec licznych narodów i przekonają się, że Ja jestem PANEM.

Klęska Goga i jego sprzymierzeńców

39 ¹Synu człowieczy, prorokuj przeciwko Gogowi^a w słowach: Tak mówi Pan^b Bóg: Oto Ja wystąpię przeciwko tobie, Gogu, wielki książe Meszek i Tubal^b. ²Zawrócę cię, poprowadzę, każe ci przyjść z dalekiej północy i wprowadzę cię na góry izraelskie. ³Wytrącę łuk z twojej lewej ręki i sprawię, że strzały wypadną ci z prawej ręki. ⁴Na górach izraelskich polegiesz ty i wszystkie twoje oddziały oraz sprzymierzone z tobą narody. Wydam cię na żer ptakom drapieżnym, wszelkiemu ptactwu i dzikim zwierzętom. ⁵Padniesz na otwartym polu, bo Ja tak powiedziałem – wyrocznia^c Pana Boga. ⁶Zesłę ogień^d na Magog^d i żyjących bezpiecznie mieszkańców wysp. Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM. ⁷Poznają moje święte imię wśród mojego ludu izraelskiego i sprawię, że nie będą więcej hańbić mojego świętego imienia. Narody przekonają się, że Ja jestem PANEM, świętym Izraela.

⁸Oto nadchodzi i spełnia się – wyrocznia Pana Boga. To jest dzień, o którym mówiłem. ⁹Wyjdą mieszkańcy miast izraelskich, rozpalą ogień i będą palić broje, tarcze, puklerze, łuki, strzały, oszczepy i dzidy. Będą tym palić przez siedem lat^f. ¹⁰Nie będą musieli przynosić drewna z pola. Nie będą wycinać lasów, gdyż ogień będą podsycać orężem. Zabiorą ich zdobycz, zagarną ich łupy – wyrocznia Pana Boga. ¹¹W owym dniu wyznaczę dla Goga sławne miejsce na grób w Izraelu: dolinę Abarim^g na wschód od morza, tę, która zamyka drogę przechodniom. Tam pogrzebią Goga z całym towarzyszącym mu tłumem. Nazwą ją Doliną Tłumów Goga. ¹²Lud izraelski będzie ich grzebał przez siedem miesięcy^h, aby oczyścić kraj. ¹³Pogrzebie ich cały lud kraju i będzie to ich chlubą. Będzie to dzień, w którym się wsławię – wyrocznia Pana

a) *Gog* – zob. Ez 38,2+.

b) *Meszek i Tubal* – zob. Ez 27,13+.

c) *ogień* – element sądu i kary Bożej (Ez 21,3; Oz 8,14; Am 1,12).


d) *Magog* – zob. Ez 38,2+.

e) Nadchodzące wydarzenia będą potwierdzeniem prawdziwości proroctw, a równocześnie świadectwem, że Bóg ma pełną kontrolę nad biegiem historii (Ez 38,17).

f) *siedem lat* – zwykle symbol pełni czasu, jakiegoś wyznaczonego i zamkniętego okresu. Ilość broni przeznaczanej na palenie przez siedem lat musiała być ogromna, co podkreśla potęgę armii Goga, a pośrednio moc Boga, który go pokonał.

g) *dolina Abarim* – dolina w łańcuchu górskim na terytorium Moabu, na wschód od Morza Martwego. Niektórzy tłumaczą: *Dolina Podróżników* lub *Wdrówców*. Groby zostaną umieszczone poza Palestyną, aby nie uczynić kraju nieczystym.

h) *siedem miesięcy* – zob. Ez 39,9+.

 **Klęska Goga i jego sprzymierzeńców.** Jest to kontynuacja apokaliptycznej wizji walki Boga z Gogiem, ucieleśnieniem zła obecnego w historii. Klęska tego ostatniego oznacza zarazem objawienie chwały i potęgi Boga nie tylko ludom pogańskim, ale i samym Izraelitom, którzy od tej pory znów będą Mu wiernie służyć. Ten na pozór przerażający opis Dnia Pana brzmiał w uszach narodu wybranego jak dobra nowina, gdyż był zapowiedzią, że z nienawidzeni oprawcy zostaną raz na zawsze zgładzeni z ziemi (Iz 63,1-6; Ap 19,17-21). Dzień Pana był przedstawiany przez proroków w bardzo różny sposób, ale jednym z najczęstszych obrazów tego typu była wielka bitwa Boga z siłami zła (Iz 34,6n; Jr 46,10; So 1,1-9). Cały ten fragment jest w istocie radosną nowiną zapowiadającą szczęśliwy powrót do ziemi przodków, pokonanie wrogów i obfite błogosławieństwo. Wbrew dość powszechnemu przekonaniu teksty apokaliptyczne w ogromnej większości nie zapowiadają końca świata, ale jego oczyszczenie i odnowienie. Po interwencji Boga nie powstanie nowy świat, ale ten, który jest, zostanie gruntownie odnowiony.

a) *Baszan* – zob. Ez 27,6+.

b) Prorok uświadamia Izraelowi, że do tej pory zamiast oddawać chwałę Bogu i świadczyć o Jego wspaniałości, ośmieszał Go swoim postępowaniem.

c) *z powodu swoich grzechów* – a nie z powodu słabości Pana, jak mogłoby się wydawać poganom (Ez 36,20).

d) *mojego Ducha wylałem* – jest to odwrótność odejścia Boga od swojego ludu, początek odnowienia bliskiej więzi (Ez 36,26; 37,14). *Duch* – zob. Ez 1,12+.

Boga. ¹⁴Wyznaczą ludzi, którzy będą stale obchodzić kraj, aby go oczyścić, i będą grzebać przechodniów i porzuconych. Do końca siódmego miesiąca będą przeszukiwać kraj. ¹⁵Obchodzący będą przechodzić przez kraj i gdy ktoś zobaczy kość ludzką, pozostawi obok niej znak, aby grabarze pogrzebali ją w Dolinie Tłumów Goga. ¹⁶Stąd nawet miasto zostanie nazwane Hamon, to znaczy tłum. Tak dokona się oczyszczenie kraju.

¹⁷Tak mówi Pan Bóg: Synu człowieczy, powiedz ptakom, wszystkiemu co ma skrzydła, wszystkim dzikim zwierzętom: Zgromadźcie się i przyjdźcie! Zbierzcie się zewsząd na moją wielką ucztę ofiarną, którą wam przygotowałem na górach Izraela. Jedzcie mięso i pijcie krew^a. ¹⁸Będziecie jeść mięso bohaterów i pić krew książąt kraju: barany, baranki, kozły, cielęta, wszelkie tuczne bydło Baszanu^a. ¹⁹Nasyćcie się tłuszczem, upicie się krwią mojej uczyt ofiarnej, którą dla was przygotowałem. ²⁰Nasyćcie się przy moim stole mięsem koni, wierzchowców, bohaterów i wszystkich wojowników – wyrocznia Pana Boga.

Chwała imienia Bożego wśród narodów

²¹Tak objawię moją chwałę^a wśród narodów. Wszystkie narody zobaczą mój sąd^d, którego dokonałem, kładąc na nich swoją rękę^b. ²²Tego dnia przekona się lud Izraela^a, że Ja jestem PANEM^a, ich Bogiem na zawsze. ²³Narody zrozumieją, że lud Izraela poszedł do niewoli z powodu swoich grzechów^c. Ze względu na ich niewierność odwróciłem się od nich i wydałem ich w ręce wrogów, tak że wszyscy padli od miecza. ²⁴Postąpiłem z nimi według ich nieczystości^a i występków. Odwróciłem się od nich. ²⁵Dlatego tak mówi Pan Bóg: Teraz odmienię los Jakuba^a, ulituję się nad całym ludem Izraela i będę zazdrosny o moje święte imię^a. ²⁶Zapomną o swojej hańbie oraz o wszystkich niewiernościach, którymi Mnie obrazili. Zamieszkają w swojej ziemi bezpiecznie i nikt ich nie będzie już niepokoił. ²⁷Gdy sprowadzę ich spośród narodów i zgromadzę z wrogich krajów, objawię w nich swoją świętość wobec licznych narodów. ²⁸Wtedy przekonają się, że Ja jestem PANEM, ich Bogiem: Ja zesłałem ich na wygnanie pomiędzy narody, lecz teraz ich zgromadzę w ich kraju i już ich nie opuszczę. ²⁹Nie odwrócę się już więcej od nich, ponieważ mojego ducha wylałem^d na lud Izraela – wyrocznia^a Pana Boga^a.

📖 Chwała imienia Bożego wśród narodów. Prorok raz jeszcze przekonuje, że wygnanie Izraela nie wynikało ze słabości Boga, lecz zostało przez Niego postanowione, aby ukarać niewierności i grzechy ludu. Po odbyciu kary lud zostanie sprowadzony na nowo do swojej ziemi, a Bóg zapewni mu pokój i pomyślność, gdyż to On jest jedynym Panem historii. Ludziom zostanie też udzielony duch Boży, który doprowadzi do przemiany ich serc, aby prowadzili życie zgodne z Bożym zamysłem.

WIZJA NOWEJ ZIEMI

Nowa świątynia

40¹W dwudziestym piątym roku naszego wygnania, w dziesiątym dniu pierwszego miesiąca^a, czternaście lat po zburzeniu miasta, w tym właśnie dniu spoczęła na mnie ręka PAŃA^b. I wprowadził mnie tam. ²W widzeniach Bożych przyprowadził mnie do kraju Izraela^c i postawił mnie na bardzo wysokiej górze^c. Na niej, naprzeciwko mnie, było jakby budujące się miasto^d. ³Wprowadził mnie tam. A oto w bramie stał ktoś, kto wyglądał, jakby był z brązu^e. Miał on w ręku lniany sznur i pręt mierniczy. ⁴Człowiek ten powiedział do mnie: Synu człowieczy^e, patrz dokładnie, słuchaj uważnie i weź sobie do serca^f wszystko, co ci pokazuję, ponieważ po to zostałeś tu wprowadzony, żebym ci to pokazał. Opowiedz ludowi izraelskiemu o wszystkim, co zobaczysz.

Mur zewnętrzny

⁵A oto mur zewnętrzny okalał świątynię^f. Człowiek ten miał w ręku sześciolokciowy pręt mierniczy – każdy łokieć^f przedłużony o jedną szerokość dłoni^f. Dokonał pomiaru: grubość konstrukcji – jeden pręt, wysokość – jeden pręt.

Brama wschodnia

⁶Potem wszedł w bramę^g, której fasada była zwrócona na wschód. Wszedł po jej stopniach^h i zmierzył próg bramy: jeden pręt głębokości. Każdy próg – jeden pręt głębokości. ⁷Wnęka miała wymiary: jeden pręt na jeden. Między wnękami było pięć łokciⁱ. Próg bramy od strony przedsionka miał wewnątrz jeden pręt głębokości. ⁸Następnie zmierzył przedsionek bramy: osiem łokci. ⁹Jego filary: dwa łokcie. Przedsionek bramy był wewnątrz. ¹⁰Brama wschodnia miała trzy wnęki z jednej i z drugiej strony. Każda z nich miała ten sam wymiar. Taki sam był też wymiar filarów po jednej i po drugiej stronie. ¹¹Potem zmierzył szerokość wejścia do bramy: dziesięć łokci. Całkowita szerokość bramy

a) W dwudziestym piątym... pierwszego miesiąca – czyli 17 kwietnia 572 lub 28 kwietnia 573 przed Chr. Według tradycji kapłańskiej dziesiąty dzień pierwszego miesiąca to dzień wejścia Izraelitów do Ziemi Obiecanej (Joz 4,19, por. Wj 12,3). Inni podają np. 22 października, co odpowiada ogłoszeniu roku jubileuszowego (Kpł 25,10; Ez 46,17).

b) ręka PAŃA – zob. Ez 1,3+.

c) wysoka góra – czyli góra Syjon (zob. Słownik).

d) miasto – wizja Jerolimy odbudowywanej przez powracających z wygnania lub porównanie kompleksu świątynnego do odbudowywanego miasta.

e) ktoś... z brązu – zagadkowa postać, która od tej pory towarzyszy prorokowi i objaśnia mu sens wizji (Za 2,1n). Brąz wskazuje na przynależność tej postaci do sfery nieba (Ez 1,4,7,27; Dn 10,6).

f) łokieć... szerokość dłoni – łokieć liczył ok. 44,5 cm, a szerokość dłoni to ok. 7,6 cm. Przedłużony łokieć, jednostka miary rozpo-wszechmiona dopiero w czasach po wygnaniu, wynosił więc ok. 52 cm, a cały pręt mierniczy nieco ponad 3 m.

g) brama – przypomina bramę miejską, która obok funkcji komunikacyjnych i obronnych, służyła jako miejsce spotkań, sądów, zawierania umów.

h) stopnie – przejście do dwóch innych bram dziedzińca zewnętrznego prowadziło po siedmiu stopniach (Ez 40,22,26), co wskazuje na tarasową konstrukcję placu świątynnego.

Ez

📖 Nowa świątynia. Fragment ten wprowadza w ostatnią część *Księgi Ezechiela*, stanowiącą opis widzenia nowej świątyni (Ez 40 – 42), sprawowanego w niej nowego kultu (Ez 43 – 46) oraz nowej ziemi w jej różnych wymiarach (Ez 47 – 48). Wbrew pierwszemu wrażeniu nie jest to architektoniczny plan odbudowy, ale wizja symboliczna, silnie naznaczona wspomnieniami i emocjami. Trzeba pamiętać, że Ezechiel opisuje ją na wygnaniu w Babilonie, 25 lat po swojej deportacji, 14 lat po zburzeniu Jerolimy. Ezechiel otrzymał to widzenie w roku jubileuszowym (zob. *Słownik*), wiosną 573 r. przed Chr. Izraelici oczekiwali, że na końcu obchodów roku jubileuszowego otrzymają wolność i będą mogli wrócić do ojczyzny. W tym pełnym nadziei oczekiwaniu umacnia ich Ezechiel, który przedstawiając wizję nowej świątyni, wlewa w serca Izraelitów pewność, że Bóg o nich nie zapomniał i Jego obietnice ciągle są aktualne. Wizja ta ma więc charakter modlitwy odmawianej w idealnej świątyni, budowanej

a) *ozdobione... palmami* – symbol drzewa życia albo piękna, motyw znany we wszystkich kulturach starożytnego Bliskiego Wschodu (1Krl 6,29; Pnp 7,8n).

b) *trzydzieści sal* – służyły one prawdopodobnie lewitom i przybywającym do świątyni pielgrzymom.

c) *brama* – podane tu wymiary bram północnej i południowej odpowiadają wymiarom bramy wschodniej.

wynosiła trzynaście łokci. ¹²Przed wnękami była przegroda na jeden łokieć. Jeden łokieć miała też przegroda z przeciwnej strony. Wnęka miała po sześć łokci z każdej strony. ¹³Zmierzył też bramę od tylnej ściany jednej wnęki do tylnej ściany drugiej wnęki. Szerokość jej wynosiła dwadzieścia pięć łokci. Wejście było naprzeciw wyjścia. ¹⁴Zmierzył filary: sześćdziesiąt łokci. Za filarem bramy rozciągał się dziedziniec. ¹⁵Od fasady bramy wejściowej do fasady przedsionka wewnątrz bramy: pięćdziesiąt łokci. ¹⁶W bramie we wnękach i przy filarach po obu stronach znajdowały się okratowane okna. Także przedsionki miały dookoła okna od wewnątrz. Filary były ozdobione rzeźbionymi palmami^a.

Dziedziniec zewnętrzny

¹⁷Potem wprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny. Tu znajdowały się sale. Dziedziniec wyłożony był dookoła kamienną posadzką, a na niej znajdowało się trzydzieści sal^b. ¹⁸Kamienna posadzka była ułożona wzdłuż bram. To była posadzka dolna. ¹⁹Następnie zmierzył odległość od fasady bramy dolnej do dziedzińca wewnętrznego. Od strony zewnętrznej wynosiła ona sto łokci^c. To było od strony wschodniej.

Brama północna

Co do północy, ²⁰zmierzył długość i szerokość bramy^c zwróconej na północ, od strony dziedzińca wewnętrznego. ²¹Miała ona po trzy wnęki z jednej i drugiej strony. Jej filary i przedsionki miały takie same wymiary jak w pierwszej bramie: długość pięćdziesiąt łokci^c, a szerokość dwadzieścia pięć łokci. ²²Jej okna, przedsionek i palmy^d miały takie same wymiary jak w bramie wschodniej. Wchodziło się do niej po siedmiu stopniach. Naprzeciwko nich znajdował się przedsionek. ²³Brama dziedzińca wewnętrznego była naprzeciw bramy północnej i wschodniej. Zmierzył odległość od bramy do bramy. Wynosiła ona sto łokci.

Brama południowa

²⁴Potem poprowadził mnie na południe. Także po stronie południowej znajdowała się brama. Zmierzył jej filary i przedsionek.

w marzeniach i tęsknocie za utraconą bliskością Boga. Wizja ta wyraźnie nawiązuje do Ez 8 - 11, gdzie prorok opisywał zniszczenie świątyni jako karę za wiarołomstwo i odprawianie w niej obrzędów pogańskich. W opisie zaskakuje brak budowniczych, gwaru i zgłębku charakterystycznego dla placu budowy. Wszystko stoi już niemal gotowe i tylko czeka, aby zacząć pełnić przeznaczone poszczególnym budowlom funkcje. Budowniczym nowej świątyni nie jest więc Izrael - nawet ten z przyszłości, już oczyszczony karą wygnania - ale sam Bóg. Zadaniem proroka jest opowiedzieć swoim rodakom, że Pan zatroszczył się już o swoją świątynię, a teraz zaprasza do niej Izraela. Przewodnikiem proroka po nowej budowli jest tajemnicza postać niebiańska z dwoma narzędziami mierniczymi - jednym do miar dużych (*sznur*) i drugim do małych (*pręt*).

Miały takie same wymiary. ²⁵Brama i jej przedsionek miały wokoło okna podobne do tamtych. Jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci³, a szerokość dwadzieścia pięć. ²⁶Prowadziło do niej siedem stopni. Naprzeciw nich był przedsionek. Na jej filarach z jednej i z drugiej strony znajdowały się rzeźbione palmy^a.

²⁷Dziedziniec wewnętrzny miał bramę po stronie południowej. Zmierzył odległość od bramy do bramy po stronie południowej. Wynosiła ona sto łokci.

Dziedziniec wewnętrzny. Brama południowa

²⁸Następnie wprowadził mnie przez bramę południową na dziedziniec wewnętrzny. Zmierzył bramę południową. Miała takie same wymiary jak poprzednia. ²⁹Jej wnęki, filary i przedsionek miały takie same wymiary. Brama i jej przedsionek miały wokoło okna. Jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci³, a szerokość dwadzieścia pięć. ^{30b} ³¹Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach znajdowały się rzeźbione palmy^a. Do jej wejścia prowadziło osiem stopni.

Brama wschodnia

³²Potem wprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny po stronie wschodniej i zmierzył bramę. Miała takie same wymiary jak poprzednia. ³³Jej wnęki, filary i przedsionek miały takie same wymiary. Brama i jej przedsionek miały wokoło okna. Jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci³, a szerokość dwadzieścia pięć. ³⁴Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach z jednej i z drugiej strony znajdowały się rzeźbione palmy^a. Do jej wejścia prowadziło osiem stopni.

Brama północna

³⁵Następnie poprowadził mnie ku bramie północnej i zmierzył ją. Miała takie same wymiary jak poprzednia. ³⁶Zmierzył też jej wnęki, filary i przedsionek. Miała ona wokoło okna. Jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci³, a szerokość dwadzieścia pięć. ³⁷Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach z jednej i z drugiej strony znajdowały się rzeźbione palmy^a. Do jej wejścia prowadziło osiem stopni.

Przedsonki bram i sale dziedzińca wewnętrznego

³⁸Przy filarach każdej bramy znajdowała się sala z własnym wejściem. Obmywano tam mięso ofiar całopalnych^c. ³⁹W przedsonku bramy stały dwa stoły z jednej i dwa stoły z drugiej strony. Na nich zabijano zwierzęta na ofiary całopalne^c oraz na ofiary prześlągalne^c i wynagradzające^c. ⁴⁰Z boku od zewnętrznej strony bramy północnej były przygotowane dla wchodzących dwa stoły.

a) palmy – zob. Ez. 40,16+.

b) Werset 30, który brzmi: *Przedsonki wokoło miały dwadzieścia pięć łokci długości i pięć łokci szerokości*, został opuszczony, ponieważ jest zmodyfikowanym powtórzeniem informacji podanej w w. 29.

c) Zgodnie z Kpl 1,9.13 zwierzęta, które miały być złożone na ofiarę, myto już po uboju.

a) *synowie Sadoka* – chodzi o potomków Sadoka, kapłana z czasów Dawida i Salomona. Normy zawarte w *Pięcoksięgu*, późniejsze w stosunku do tekstu Ezechiela, dają natomiast prawo składania ofiar wszystkim kapłanom, potomkom Aarona, co być może było próbą złągodzenia zbyt rygorystycznego programu proroka.

b) *oltarz* – jego opis znajduje się w Ez 43,13-17. *Oltarz* – zob. *Słownik*.

c) *dziesięć stopni* – kolejne stopnie przypominają o coraz wyższych poziomach w świątyni. Cały kompleks świątynny wznosił się na wysokiej górze: na dziedzińcu zewnętrzny prowadziło 7 stopni, na wewnętrzny kolejne 8, do świętego mieszkania 10 – razem 25 stopni.

d) *kolumny* – utożsamia się je z dwoma wolno stojącymi kolumnami ze świątyni Salomona – Jachin i Boaz (1Krl 7,15-22). Przykłady tego typu kolumn znajdujemy także w innych świątyniach tego obszaru.

Również po przeciwnej stronie przedsionka bramy stały dwa stoły. ⁴¹Po jednej i po drugiej stronie bramy stały więc z boku cztery stoły. Razem było zatem osiem stołów do zabijania zwierząt ofiarnych. ⁴²Dla przygotowania ofiar całopalnych były cztery stoły z kamienia ciosanego długości półtora łokcia^a, szerokości półtora łokcia i wysokości jednego łokcia. Na nich kładziono narzędzia, którymi zabijano zwierzęta na ofiary całopalne i ofiary krwawe. ⁴³Do brzegów stołów wokoło były przymocowane listwy szerokości jednej dłoni. Na stołach składano mięso na ofiary.


⁴⁴Za bramą wewnętrzną na dziedzińcu wewnętrznym znajdowały się dwie sale: jedna przy bramie północnej z fasadą zwróconą ku południowi i druga przy bramie południowej z fasadą zwróconą ku północy. ⁴⁵Wtedy powiedział mi: „Ta sala, której fasada jest zwrócona ku południowi, przeznaczona jest dla kapłanów pełniących służbę w świątyni”. ⁴⁶Sala zaś, której fasada jest zwrócona ku północy, przeznaczona jest dla kapłanów pełniących służbę przy oltarzu^a. Są oni synami Sadoka^a, potomkami synów Lewiego w służbie PANA^a”.

Dziedziniec wewnętrzny. Przedsionek świątyni

⁴⁷Potem zmierzył kwadratowy dziedziniec: sto łokci^a długi i sto łokci szeroki. Przed świątynią^a znajdował się oltarz^b. ⁴⁸Następnie wprowadził mnie do przedsionka świątyni i zmierzył jego filary: miały po pięć łokci z jednej i drugiej strony. Szerokość wejścia wynosiła czternaście łokci. Boczne ściany wejścia miały po trzy łokcie z obu stron. ⁴⁹Przedsionek miał dwadzieścia łokci długości i dwanaście szerokości. Prowadziło do niego dziesięć stopni^c. Przy filarach stały dwie kolumny^d: jedna z jednej i druga z drugiej strony.

Miejsce święte

41 ¹Potem wprowadził mnie do świątyni^a i zmierzył filary. Miały po sześć łokci^a szerokości z jednej i drugiej strony. Taka była szerokość filaru. ²Szerokość wejścia wynosiła dziesięć łokci. Boczne ściany wejścia: po pięć łokci z jednej i drugiej

 **Dziedziniec wewnętrzny. Przedsionek świątyni.** Fragment ten wprowadza nas w opis zasadniczej części świątyni, czyli mieszkania Boga, które znajdowało się na dziedzińcu wewnętrznym, czyli części usytuowanej w najwyższym i najbardziej centralnym miejscu budynku świątynnego. Ta część stanowiła w świątyniach starożytnych miejsca, które obecnie można by porównać z tabernakulum. Dostęp do niej miała tylko bardzo ograniczona liczba uprawnionych. W wizji proroka to mieszkanie dzieli się na trzy części: przedsionek, miejsce święte i miejsce najświętsze (zob. *Słownik*). Taki podział był właściwy dla świątyni syryjskich i fenickich, ale podobne konstrukcje spotykamy również w świątyniach kananejskich sprzed przybycia Izraelitów na te tereny. Cała świątynia była rozumiana jako pałac dla królującego bóstwa. Główne pomieszczenie w świątyni było traktowane jako sala tronowa. Dokładnie według tego samego planu zbudowano świątynię Salomona (1Krl 6).

strony. Zmierzył jego długość: czterdzieści łokci, i szerokość: dwadzieścia łokci.

Miejsce najświętsze

³Potem wszedł do wnętrza^a. Zmierzył filary przy wejściu: dwa łokcie^b. Szerokość wejścia wynosiła sześć łokci. Boczne ściany wejścia: po siedem łokci. ⁴Zmierzył jego długość: dwadzieścia łokci i szerokość: dwadzieścia łokci. I rzekł do mnie: „To jest miejsce najświętsze”^c.

Sale boczne

⁵Następnie zmierzył mur świątyni: sześć łokci^d. Głębokość sal wokół świątyni: cztery łokcie. ⁶Sale boczne^b znajdowały się na trzech poziomach, na każdym poziomie po trzydzieści. Dookoła przy murze świątyni znajdowały się przejścia do sal bocznych, ale konstrukcja pięter nie naruszała muru świątyni. ⁷Im wyższe piętro, tym sale były obszerniejsze. Znajdowały się one naokoło świątyni w murze okalającym budowlę. Wewnętrzna przestrzeń poszerzała się ku górze. Z poziomu dolnego przez środkowy wchodziło się na górny. ⁸Widziałem podwyższenie dookoła świątyni. Fundamenty sal bocznych mierzyły cały pręt^c, czyli sześć łokci głębokości. ⁹Szerokość zewnętrznych ścian sal bocznych miała pięć łokci. Wolna przestrzeń między salami przy świątyni ¹⁰a salami bocznymi wynosiła dwadzieścia łokci wokół całej świątyni. ¹¹Drzwi sal bocznych wychodziły na tę wolną przestrzeń: jedno od północy, a drugie od południa. Szerokość muru przy wolnej przestrzeni wynosiła dookoła pięć łokci.

Budowla od strony zachodniej

¹²Budowla^d od strony zachodniej, znajdująca się poza przestrzenią zamkniętą, miała siedemdziesiąt łokci^e szerokości. Ściana budowli miała dookoła pięć łokci szerokości, a jej długość wynosiła dziewięćdziesiąt łokci.

Cały obiekt sakralny

¹³Potem zmierzył świątynię^f. Jej długość: sto łokci^e. Przestrzeń zamknięta i budowla oraz jej ściany miały sto łokci długości. ¹⁴Szerokość fasady świątyni oraz przestrzeni zamkniętej od strony wschodniej: sto łokci. ¹⁵Zmierzył długość budowli znajdującej się poza przestrzenią zamkniętą, która była za świątynią. Wraz z krużgankami po obu stronach mierzyła ona sto łokci.

Ozdoby wnętrza

Miejsce święte^g wewnątrz i jego przedsionek z zewnątrz ¹⁶były wyłożone drewnem. Okna były okratowane. Przed progiem

a) *wszedł do wnętrza* – prorok nie został wprowadzony do środka, gdyż prawo takie przysługiwało jedynie najwyższemu kapłanowi, i to tylko w Dniu Przeżłobienia (Kpl 16).

b) *Sale boczne* – o takich salach w świątyni Salomona wspomina 1Krl 6,5-10, choć nie ma tam wskazówek co do przeznaczenia tych pomieszczeń. Prawdopodobnie służyły one do przechowywania rzeczy potrzebnych przy sprawowaniu kultu i darów dla świątyni (1Krl 14,26; 15,15; 2Krl 14,14).

c) *pręt* – zob. Ez 40,5+.

d) *Budowla* – jej przeznaczenie jest niejasne. Mógł to być kolejny dziedziniec (na co wskazywałyby znaczne rozmiary: 36 x 47 m), stajnie (2Krl 23,11; 1Krn 26,18), magazyny na drewno lub obory dla bydła ofiarnego. Przestrzeń ta była niedostępna dla pielgrzymów.

e) *sto łokci* – wszystkie wymiary liczą 100 łokci, co w symbolice liczb podkreśla idealny charakter całej konstrukcji. *Łokieć* – zob. Słownik.

- a) *palmy* - zob. Ez 40,16+.
- b) *dwa oblicza* - cheruby, o których mowa na początku *Księgi Ezechiela*, miały po cztery oblicza (Ez 1,10; 10,14).
- c) *narożniki* - być może nawiązanie do rogów ołtarza (Ez 43,15+).
- d) *stół* - prawdopodobnie stół chlebów poświęconych (zob. *Słownik*). Znajdował się on przy wejściu do miejsca najświętszego (1Krl 6,20; por. Wj 25,23-30; 26,35). Tego typu stoły znajdowały się także w świątyniach kananejskich. Niektórzy twierdzą, że jest tu mowa o ołtarzu kadzenia (1Krl 6,20,22).

znajdowały się z trzech stron krużganki. Od ziemi aż do okien wykonane były z drewna hebanowego. Okna były zasłonięte.¹⁷Nad wejściem, we wnętrzu świątyni¹⁸ oraz na zewnątrz, na wszystkich ścianach wewnątrz i zewnątrz znajdowały się ozdoby: rzeźbione cheruby¹⁹ i palmy²⁰. Palmy były między cherubami. Każdy cherub miał dwa oblicza²¹: oblicze ludzkie zwrócone ku jednej palmie i oblicze lwa zwrócone ku drugiej. Znajdowały się one wokół całej świątyni.²⁰Cheruby i palmy były wyrzeźbione na ścianie miejsca świętego od podłogi aż ponad wejście.²¹Odrzwia miejsca świętego były prostokątne.

Ołtarz


To, co było widać przed miejscem świętym¹, wyglądało jak²²drewniany ołtarz²³. Był on wysoki na trzy łokcie²⁴, a długi na dwa łokcie. Miał drewniane narożniki²⁵, podstawę i ścianki. Człowiek ten powiedział do mnie: „To jest stół²⁶, który stoi przed PANEM²⁷”.

Drzwi świątyni

²³Świątynia²⁴ miała podwójne drzwi. Święte mieszkanie²⁵ też miało podwójne drzwi. Drzwi te miały ruchome skrzydła: jedno drzwi – dwa skrzydła i drugie dwa skrzydła.²⁵Na drzwiach miejsca świętego²⁶ były wyrzeźbione cheruby²⁷ i palmy²⁸ podobne do tych na ścianach. Na zewnątrz nad przedsionkiem znajdował się drewniany daszek.²⁶Okna były okratowane, a po obu stronach przedsionka znajdowały się palmy, również na bocznych salach świątyni i na zadaszeniu.

Sale na dziedzińcu zewnętrznym

42¹Potem wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny w kierunku północnym i wprowadził do sali, która była poza przestrzenią zamkniętą, naprzeciwko budowli po stronie północnej.²Jej długość wynosiła sto łokci³ po stronie północnej, a szerokość pięćdziesiąt łokci.³Naprzeciwko bram wewnętrznych dziedzińca i naprzeciwko posadzki dziedzińca zewnętrznego na wszystkich trzech poziomach znajdowały się balkony.⁴Przed salami było przejście do wewnątrz szerokie na dziesięć łokci i długie na sto łokci. Wejścia do sal znajdowały się od północy.⁵Sale górne były węższe od dolnych i środkowych, ponieważ

 **Sale na dziedzińcu zewnętrznym.** Opis ten jest uzupełnieniem fragmentu Ez 41,5-15a. Widoczne są w nim wyraźne ingerencje późniejszych redaktorów, którzy próbowali dostosować wizję proroka do rzeczywistego stanu rzeczy w ich czasach. Ezechiel został przeniesiony do części północnej dziedzińca zewnętrznego. Znajdowały się tam sale, które pełniły głównie rolę spichlerzy, gdzie kapłani magazynowali przysługujące im zgodnie z przepisami prawa części ofiar. Pomieszczenia te przeznaczano również do przechowywania szat liturgicznych, przebierania się w strój codzienny oraz do spożywania posiłków przez pełniących służbę w świątyni.

poniższe były balkony. ⁶Były one bowiem trzypiętrowe, a ponieważ nie miały kolumn, takich jak kolumny dziedzińca, były węższe od dolnych i środkowych. ⁷Mur, który biegł wzdłuż sal na zewnątrz w kierunku dziedzińca zewnętrznego naprzeciw sal, miał pięćdziesiąt łokci długości, ⁸gdź długość sal, które były na dziedzińcu zewnętrznym, wynosiła pięćdziesiąt łokci. Te zaś naprzeciw holu świątynnego miały sto łokci. ⁹Poniżej tych sal było wejście od wschodu, przez które wchodziło się do nich z dziedzińca zewnętrznego. ¹⁰Na przedłużeniu wschodniego muru dziedzińca, poza przestrzenią zamkniętą i naprzeciwko budowli, znajdowały się sale. ¹¹Przed nimi biegła droga. Wyglądały one tak samo jak sale, które były po stronie północnej. Miały taką samą długość i taką samą szerokość. Takie same były ich wyjścia i wejścia i taki sam układ. ¹²Podobnie jak w salach południowych, na początku muru przed zamkniętą przestrzenią znajdowało się wejście dla tych, którzy przychodzili od wschodu. ¹³Człowiek ten powiedział mi: „Sale północne i sale południowe, które znajdują się poza przestrzenią zamkniętą, to sale święte, gdyż tam kapłani, którzy zbliżają się do PANA^s, spożywają rzeczy najświętsze^a. Tam kładą rzeczy najświętsze: ofiarę pokarmową^a, ofiarę przełagalną^a i ofiarę wynagradzającą^a, bo jest to miejsce święte^e. ¹⁴Po wejściu nie wolno kapłanom wychodzić z miejsca świętego na dziedzińiec zewnętrzny, ale tam mają złożyć szaty, w których sprawowali służbę, bo są one święte. Następnie założą inne szaty i wtedy mogą udać się do miejsc przeznaczonych dla ludu”.

Wymiary całej świątyni

¹⁵Gdy skończył mierzenie świątyni^a wewnętrznej, wyprowadził mnie w stronę bramy wschodniej i zmierzył świątynię dookoła^b. ¹⁶Od strony wschodniej wymierzył prętem mierniczym^c pięćset prętów^d. Potem obrócił się ¹⁷i zmierzył stronę północną: pięćset prętów mierniczych. Następnie obrócił się ¹⁸w stronę południową i znowu wymierzył pięćset prętów. ¹⁹Obrócił się na zachód i odmierzył pięćset prętów. ²⁰Tak więc wymierzył ją z czterech stron. Otaczał ją mur długi i szeroki na pięćset prętów, aby oddzielić święte od świeckiego^e.

Powrót chwały Pana do świątyni

43 ¹Następnie zaprowadził mnie do bramy wschodniej^f. ²A oto chwała^a Boga Izraela^a przybyła od wschodu^g. Jej szum był jak szum wielkich wód. Ziemia jaśniała od Jego chwały^h.

a) *rzeczy najświętsze* – to znaczy części ofiar przynależne kapłanom (np. Kpł 2,1-10; 5,14-26; 6,17-22; por. Ez 44,28-31).

b) Na koniec opisu świętej budowli zostają podane jej całkowite wymiary, które wydają się bardziej symboliczne niż rzeczywiste. Wszystkie długości opierają się na liczbach: pięć, dziesięć i ich wielokrotnościach, a więc liczbach wyrażających kompletność i doskonałość. Prorok chce podkreślić święty charakter zabudowań świątynnych, a także potrzebę wyraźnego oddzielenia sfery sakralnej od wszystkiego, co świeckie.

c) *pręt mierniczy* – zob. Ez 40,5+.

d) *pięćset prętów* – czyli ok. 1560 metrów. Być może jest to późniejsza poprawka, mająca nadać świątyni bardziej monumentalne rozmiary. Grecki przekład ST (*Septuaginta*) poprawia na 500 łokci, czyli ok. 260 m, co odpowiada danym z Ez 40,6 – 41,15a. Wydaje się, że ważniejsze od konkretnych wymiarów jest tu kolejne podkreślenie ideału symetrii konstrukcji.


e) W wizji proroka mur świątyni oddzielał obszar sacrum od sfery profanum (Ez 40,5; 45,2-4; 48,10-12; Ap 21,16).

f) *brama wschodnia* – z logicznego punktu widzenia jest tu pewna niekonsekwencja, gdyż według Ez 42,15 prorok już znajdował się przy bramie wschodniej.

g) *wschód* – według początkowych wizji Ezechiela (Ez 10,18; 11,22) chwała Pana odeszła właśnie na wschód.

h) Choć opis powrotu chwały Pana jest mniej rozbudowany niż we wcześniejszych opisach momentów objawiania się Boga, to jednak wyraźnie podkreśla się tu, że Bóg powraca do swojej świątyni w takim samym majestacie, jaki otaczał Go wtedy, gdy z niej odchodził.

Ez

 **Powrót chwały Pana do świątyni.** W rozdziałach 8 – 11 *Księgi Ezechiela* prorok opisał odcięcie chwały Pana z Jerozolimy i udanie się jej na wschód (Ez 10,18n; 11,22n). Teraz natomiast, w scenarii przypominającej pierwszą wizję w dniu powołania proroka (Ez 1,1-28), zostaje mu ukazany jej powrót do

a) *Kebar* – zob. Ez 1,1+.

b) *duch* – zob. Ez 1,12+.

c) *człowiek* – anielski przewodnik (Ez 40,3+), przemawiający do Ezechiela w imieniu Boga.

d) Świątynia jest tu przedstawiona jako królewska rezydencja Boga (1Kr 8,13; Ps 99,5; Iz 6,1; 60,13; 66,1; Jr 3,17). Podnóżkiem Pana nie jest już zgodnie z tradycją Arka Przymierza, ale cała świątynia. Obraz ten należy interpretować symbolicznie (1Kr 8,27).

e) W okresie monarchii król pełnił rolę najwyższego kapłana, a świątynię traktował jako swoją własność i część kompleksu pałacowego (Am 7,13). Groby pierwszych królów znajdowały się w Jerozolimie (np. 1Kr 2,10).

f) Możliwe, że chodzi tu o grobowce królewskie w kształcie domów (Hi 17,13; Iz 14,18).

g) *szerokość dłoni* – zob. Ez 40,5+.

h) *pięć* – miara długości równa odległości pomiędzy rozstawionymi palcami dłoni, czyli ok. 25 cm.

i) *cztery rogi* – chodzi o przedłużenia czterech narożników ołtarza, które dzięki krwi wylewanej na ołtarz uważano za szczególnie święte. Chwywanie się rogów ołtarza było starożytnym zwyczajem szukania azylu, ponieważ ktokolwiek uchwycił się ołtarza, cieszył się Bożą ochroną i nie mógł być ukarany (wyjątkiem było tylko umyślne morderstwo). Zwyczaj ten sankcjonowało także prawo izraelskie, choć najczęstszym sposobem szukania schronienia były tzw. miasta azylu (np. Wj 21,13n; Pwt 4,41nn).

³A to widzenie było równe temu, które miałem nad rzeką Kebar^a. Upadłem na twarz. ⁴Chwała PANA^s weszła do świątyni^s przez bramę zwróconą ku wschodowi. ⁵Podniósł mnie duch^b i wprowadził na dziedziniec wewnętrzny. Wtedy to chwala PANA napełniła świątynię. ⁶I usłyszałem kogoś mówiącego do mnie ze świątyni, podczas gdy człowiek^c stał obok mnie. ⁷Powiedział on: „Synu człowieczy^e, to jest miejsce mojego tronu i mój podnóżek. Tu będę mieszkał pośród Izraelitów na wieki^d. Ani lud Izraela^a, ani jego królowie nie będą już więcej plamili mojego świętego imienia^a swoim nierządami i grobowcami, które kryją trupy królów^e. ⁸Kładli oni swój próg obok mojego progu, stawiali swoje drzwi obok moich drzwi i sąsiadowali ze Mną tylko przez ścianę^f. Znieważali moje święte imię swoimi obrzydliwościami. Dlatego wyniszczyłem ich w moim gniewie^e. ⁹Teraz jednak zaprzestaną nierządu i usuną grobowce swoich królów ode Mnie, a Ja zamieszkać wśród nich na wieki.

¹⁰Synu człowieczy, pokaż ludowi izraelskiemu świątynię. Niech się wstydzą swoich grzechów^g i niech wytyczą jej układ. ¹¹Gdy ogarnie ich wstyd z powodu ich czynów, opisz im wygląd świątyni, jej układ, jej wyjścia i wejścia, i cały jej kształt. Wypisziesz dla nich wszystkie jej urządzenia, wszystkie plany i cały jej regulamin. Niech przestrzegają wszystkich jej zasad i nakazów. Niech je zachowują! ¹²Takie jest prawo świątyni. Cały jej obszar na szczycie góry jest bardzo święty. Takie jest prawo świątyni^h”.

Ołtarz całopalenia

¹³Takie są wymiary ołtarza^a w łokciach^a – a każdy łokieć przedłużony o jedną szerokość dłoni^g. Rów głęboki i szeroki na łokieć, a jego obramowanie szerokie na pięć^h. A oto wymiary ołtarza: ¹⁴od rowu w ziemi do dolnego obramowania – dwa łokcie, a szerokość – jeden łokieć. Od małego obramowania do wielkiego obramowania – cztery łokcie, szerokość – jeden łokieć. ¹⁵Palenisko – cztery łokcie. Nad paleniskiem wznoszą się cztery rogiⁱ. ¹⁶Palenisko kwadratowe o boku dwunastu łokci. ¹⁷Obramowanie również kwadratowe o boku czternastu łokci. Ołtarz otacza gzyms szeroki na pół łokcia. Dokoła rów głęboki na jeden łokieć. Stopnie ołtarza są zwrócone na wschód.

nowej świątyni. Tajemniczy głos wyjaśnia Ezechielowi znaczenie wydarzenia, które rozgrywa się przed jego oczami. Tłumaczy mu, że od tej pory sam Bóg staje się na nowo gospodarzem swojego sanktuarium i nadaje prawa, jakie mają w nim obowiązywać. Podkreśla przy tym, że odtąd już Izrael nie da się zwieść bałwochwalstwu i innym występkom, które doprowadziły do zburzenia Jerozolimy wraz z dawną świątynią. Kiedy nadchodzi czas całkowitej odnowy, prorok otrzymuje zadanie spisania norm, jakie będą obowiązywać w nowej świątyni.

📖 Ołtarz całopalenia. Opisany tutaj ołtarz całopalenia przypomina mezopotamskie zigguraty (sztuczne wzgórza świątynne), gdyż składa się z piramidalnie ułożonych tarasów. Użyte tu słownictwo nawiązuje do pojęć kosmologii babilońskiej, a ołtarz wydaje się obrazem świata.

Poświęcenie ołtarza

¹⁸Powiedział do mnie: „Synu człowieczy, tak mówi Pan⁶ Bóg: Oto nakazy dotyczące ołtarza: Po ukończeniu jego budowy należy złożyć na nim całopalenie^e i skropić go krwią^f. ¹⁹Kapłanom lewickim^g, pochodzącym z rodu Sadoka^a, którzy zbliżają się do Mnie, aby Mi służyć, dasz młodego cielca na ofiarę przebłągalną^h – wyroczniaⁱ Pana BOGA. ²⁰Weźmiesz jego krew, namaścisz nią cztery rogi ołtarza^b, cztery narożniki obramowania i gzyms wokóło. Tak oczyścisz go i dokonasz zadośćuczynienia^e. ²¹Potem weźmiesz cielca przeznaczanego na ofiarę przebłągalną i spalisz go w świątyniⁱ, w miejscu wyznaczonym poza miejscem świątyni. ²²Następnego dnia złożysz kozła bez skazy na ofiarę przebłągalną. Tak dokona się oczyszczenie^e ołtarza, jak to było z ofiarą z cielca. ²³Kiedy dokonasz oczyszczenia, ofiarujesz młodego cielca bez skazy i barana^a bez skazy. ²⁴Przedstawisz je PANU. Kapłani rzucą na nie sól^d i złożą je na całopalenie dla PANA. ²⁵Przez siedem dni codziennie będziesz składał kozła na ofiarę przebłągalną. I będą składać młodego cielca i barana bez skazy. ²⁶Przez siedem dni będą dokonywać zadośćuczynienia za ołtarz, będą go oczyszczać i poświęcać. ²⁷Gdy upłyną te dni, w ósmym dniu kapłani będą nadal składać na ołtarzu wasze całopalenia i ofiary wspólnotowe^e. Wówczas okażę wam swoją łaskawość – wyrocznia Pana BOGA^a”.

Przedśionek zewnętrznej bramy wschodniej

44 ¹Potem zawrócił mnie ku zewnętrznej bramie świątyniⁱ, skierowanej na wschód. Była ona zamknięta. ²Rzekł do mnie PAN⁶: „Brama ta pozostanie zamknięta i nie będzie się jej otwierać. Nikt nie będzie przez nią wchodził, ponieważ wszedł przez nią PAN, Bóg Izraela^f. Pozostanie więc zamknięta^e. ³Tylko władca, ze względu na swoją godność, będzie w niej zasiadał, aby spożywać posiłek^f przed PANEM. Wejdzie przez przedśionek bramy i tą samą drogą wyjdzie^e”.

Wejście na teren świątyni

⁴Następnie bramą północną wprowadził mnie przed dom⁶ PANA⁶. Patrzyłem, a oto chwała^a PANA⁶ wypełniła dom PANA. Upadłem na twarz. ⁵PAN powiedział do mnie: „Synu człowieczy^e, weź sobie do serca^e, patrz dokładnie i słuchaj uważnie tego, co Ja ci powiem o wszystkich nakazach świątyniⁱ PANA i o jej przepisach. Zwróć

a) *rod Sadoka* – zob. Ez 40,46+.


b) *cztery rogi ołtarza* – zob. 40,16+.

c) Oczyszczenie odnosi się przede wszystkim do balwochwalczych praktyk Izraelitów sprzed wygnania.

d) *sól* – symbol przymierza (Lb 18,19; 2Krn 13,5); była obowiązkowa przy przygotowywaniu ofiar pokarmowych (Kpł 2,13).

e) *zamknięta* – prawdopodobnie jest to także znak, że Bóg już nigdy nie opuści swojej świątyni (Ez 43,7). W obecnych murach Jerozolimy kontynuacją tej tradycji jest zamurowana brama, zwana Złotą lub Piękną. Ten obraz bramy, przez którą może przejść tylko Bóg, tradycja chrześcijańska będzie wiązać z dziewictwem Marii.

f) *posiłek* – rytualny posiłek z mięsa ofiar.

 **Poświęcenie ołtarza.** Po ukończeniu budowy ołtarza należało go oczyścić i poświęcić, czyli przeznaczyć wyłącznie do użytku kultycznego. Przedstawione tu wskazówki dotyczące tego obrzędu nawiązują do podobnych tekstów Wj 29,36n; 40,1-38 oraz Kpł 8,11-15. Prorok pełni jakby rolę drugiego Mojżesza, zapoczątkowującego nowy kult. Przy uważnej lekturze można jednak zauważyć pewne różnice w porównaniu do tamtych norm. Świadczą one o tym, że przepisy kultyczne nie zostały ustanowione raz na zawsze, lecz z czasem ulegały pewnym zmianom.

a) *obrzydlivości* – nawiązanie do bałwochwalczych praktyk, które prorok zarzucał Izraelitom (Ez 6; 8).

b) *nieobrzezanych cudzoziemców... posłusznym – dosł. o nieobrzezanych ciele i nieobrzezanej sercu*. Wyrażenie zawiera aluzję do nieczystości kultycznej, niezachowywania tradycji, przymierza (Kpł 26,41; Pwt 10,16; Jr 4,4; 9,26). Tutaj prawdopodobnie jest mowa o Gabaonitach i innych obco krajowcach, którzy służyli w świątyni jako niewolnicy (np. Joz 9,23; 2Krl 11,4-8; Ezd 2,43-58).

c) Cudzoziemców obowiązywał zakaz wykonywania czynności kultycznych, a nawet wstępu na teren świątyni.

d) *rzeczy... najświętszych* – zob. Ez 42,13^a.

e) *Sadokici* – lewici należą do rodu Sadoka, potomka Aarona, jednego z dwóch kapłanów Dawida. Za rządów Salomona Sadok został najwyższym kapłanem i od tego czasu aż do II w. przed Chr. potomkowie Sadoka przewodzili kapłanom w świątyni jerozolimskiej i pełnili funkcje najwyższego kapłana.

f) *mój stół* – chodzi o ołtarz albo stół chlebów poświęconych.

g) *lniane szaty* – szaty kapłańskie wykonywano z lnu (np. Wj 28,6-39-43; 39,27-29). Prawo zakazywało mieszania tkanin (Kpł 19,19; Pwt 22,11).

h) *wetna* – mogła być rytualnie nieczysta.


uwagę na wchodzących do świątyni i na wszystkich, którzy ją opuszczają. ⁶Powiedz buntownicemu domowi Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Dosyć już, domu Izraela, wszystkich waszych obrzydliwości! ⁷Wprowadzacie do mojej świątyni nieobrzezanych cudzoziemców, którzy nie chcą być Mi posłusznymi^a, a oni hańbią moją świątynię, składając w ofierze^a mój chleb, tłuszcz i krew^a. Łamiecie moje przymierze^a przez wszystkie wasze obrzydliwości. ⁸Zamiast pełnić moją świętą służbę, sami ustanowiliście obcych stróżami w moim świętym mieszkaniu^a.

Funkcje lewitów

⁹Tak mówi Pan Bóg: Żaden nieobrzezany cudzoziemiec^b, który nie chce być Mi posłusznym, żaden obcy, który jest wśród Izraelitów, nie wejdzie do mojego świętego mieszkania^a. ¹⁰Lewici^c, którzy oddalili się ode Mnie, gdy Izrael^a błądził, którzy odeszli ode Mnie za swoimi bożkami, poniosą karę^a za swoją winę. ¹¹Będą służyć w mojej świątyni^a jako stróż bram świątyni i będą sługami świątyni. Oni będą zabijać zwierzęta na całopalenia^a i ofiary^a krwawe dla ludu. Oni będą służyć ludowi. ¹²Ponieważ usługiwali im przy ich bożkach i byli dla ludu izraelskiego przyczyną grzechu^a, dlatego podnoszę rękę przeciwko nim – wyrocznia^a Pana BOGA – poniosą karę za swoją winę. ¹³Nie będą Mi służyć jako kapłani, nie będą się zbliżać do moich rzeczy świętych i najświętszych^d. Będą pohańbieni za obrzydliwości, które popełnili. ¹⁴Ustanowię ich stróżami służby w świątyni, całej jej obsługi i całego jej rytuału.

Obowiązki kapłanów

¹⁵Kapłani lewiccy, Sadokici^e, którzy pełnili służbę w mojej świątyni^a, gdy Izraelici oddalili się ode Mnie, przystąpią do Mnie i będą Mi służyć. Będą stali przede Mną, żeby Mi ofiarować tłuszcz i krew^a – wyrocznia^a Pana BOGA. ¹⁶Będą wchodzili do mojego świętego mieszkania^a, będą przystępowali do mojego stołu^a, żeby Mi służyć i dbać o mój kult. ¹⁷Gdy wejdą w bramy dziedzińca wewnętrznego, włożą na siebie lniane szaty^f. Nie będą się okrywać wetną^h w czasie służby za bramami dziedzińca wewnętrznego

 **Funkcje lewitów.** Fragment ten pozwala nam częściowo zrekonstruować ewolucję kapłaństwa w Izraelu. Zdaniem wielu badaczy tego zagadnienia w najdawniejszym okresie wszystkim lewitom przysługiwała godność kapłańska. Kiedy w ramach reformy Jozjasza jedynym prawowitym miejscem kultu stała się świątynia w Jerozolimie, lewici pełniący służbę w różnych dotychczasowych sanktuariach izraelskich zostali zebrani właśnie w tym miejscu (być może nawiązuje do tego Pwt 18). Jednak rodziny kapłańskie wywodzące się z linii Sadoka (Ez 44,15n) i sprawujące służbę kultyczną w Jerozolimie nie pozwoliły, aby lewici zrównali się z nimi w prawach. Zachowały dla siebie część przywilejów, a tekst Ezechiela mógłby być odzwierciedleniem tej właśnie sytuacji. Tę niższą pozycję lewitów tłumaczy on uprawnieniem przez nich kultów bałwochwalczych w sanktuariach położonych z dala od świętego miasta (w. 10).

i świątyni. ¹⁸Na głowach będą mieć lniane zawoje, a na biodrach lniane spodnie zamiast przepasek, aby się nie pocić. ¹⁹Gdy będą wracać do ludu na dziedziniec zewnętrzny, zdejmą szaty, w których sprawowali służbę, złożą je w salach świętych i założą inne ubranie, aby przez swoje szaty nie przenosić świętości na lud. ²⁰Nie będą golić swoich głów. Nie będą zapuszczali włosów. Będą dokładnie strzyć swoje głowy^a. ²¹Żaden kapłan nie będzie pił wina, gdy wejdzie na dziedziniec wewnętrzny. ²²Nie wezmą sobie za żonę wdowy lub kobiety porzuconej, lecz wezmą sobie dziewczęcę pochodzącą z Izraela^b lub wdowę po kapłanie^b. ²³Będą uczyli mój lud^c rozróżniać między tym, co święte, a tym, co świeckie, i będą go pouczali o tym, co nieczyste^c, a co czyste^c. ²⁴W sprawach spornych oni będą sędziami^c. Będą sędzić^c według mojego prawa^c, będą przestrzegać moich praw i nakazów, będą obchodzić moje święta i będą zachowywać moje szabaty^c. ²⁵Nie będą się zbliżać do zmarłych^d, aby się nie splamić. Wolno im utracić rytualną czystość tylko przy zmarłym ojcu, matce, synu, córce, bracie lub niezamężnej siostrze. ²⁶Po oczyszczeniu doliczy się kapłanowi siedem dni. ²⁷W dniu, w którym wejdzie do miejsca świętego^e, na dziedziniec wewnętrzny dla posługi w tym miejscu świętym, złoży ofiarę za swoje grzechy^e – wyrocznia Pana BOGA. ²⁸Kapłani nie będą mieć dziedzictwa. Ja sam jestem ich dziedzictwem. Nie dacie im posiadłości w Izraelu. Ja sam jestem ich posiadłością. ²⁹Żywić się będą ofiarą pokarmową^f, ofiarą przebłągalną^f i ofiarą wynagradzającą. Do nich będzie należało wszystko, co w Izraelu jest przeznaczone dla Boga^f. ³⁰Do kapłanów ma należeć to, co najlepsze ze wszystkich pierwocin, wszystkie dary i wszystkie daniny. Najlepszą mąkę należy oddać kapłanowi, a błogosławieństwo^g spocznie na twoim domu. ³¹Kapłani nie będą spożywać żadnej padliny ani mięsa z rozszarpanego ptaka lub bydłęcia^h.

Obszar zastrzeżony

45 Kiedy przystąpicie do dzielenia kraju na części dziedziczone, wydzielicie obszar zastrzeżony⁶ dla PANA^a. Będzie on miał dwadzieścia pięć tysięcy łokci^b długości i dwadzieścia tysięcy^b łokci szerokości. Cała ta ziemia będzie święta. ²Wydzielicie z niej

a) *strzyć swoje głowy* – golenie głowy było znakiem żałoby, co kłóciłoby się z kultem sprawowanym w świątyni.

b) Nieco odmienną regulację prawną podaje Kpl 21,7.12-14.

c) *sędzić* – wcześniej sędziami byli raczej starsi (zob. *Słownik*), ale w niektórych sprawach, zwłaszcza związanych z religią, rozstrzygali także kapłani (Pwt 21,1-5).

d) *zmarli* – każdy zmarły był nieczysty i nawet pośredni z nim kontakt powodował nieczystość rytualną.

e) *przeznaczone dla Boga* – zob. Kpl 27,28; Lb 18,14; Ezd 10,7n.

f) Ten sam przepis dotyczył wszystkich Izraelitów (Kpl 7,24).

g) *obszar zastrzeżony* – ten wydzielony teren jest nazwany terminem oznaczającym *daninę* lub *ofiarę*. Tutaj stanowi on część terytorium, której lud świadomie się pozbawia, aby ofiarować ją wyłącznie swojemu Bogu.

h) *dwadzieścia tysięcy* – tekst popr. na podstawie *Septuaginty* (LXX) i zgodnie z późniejszymi wylíczeniami. W tekście hebr. jest *dziesięć*.

Obszar zastrzeżony. Kolejnym etapem wizji nowej ziemi jest podział kraju. Szczególnie miejsce zajmuje w nim świątyni teren, wydzielony wyłącznie dla Boga. Jego dokładne wymiary nie są najważniejsze (starożytne wersje różnie je ujmują), lecz podaje się je, aby podkreślić realność wyroczni i idealny charakter nowej rzeczywistości. Wyodrębniony obszar ma zostać podzielony na dwie równe części, z których jedna przypadnie lewitom, a druga kapłanom z rodu Sadoka. W strefie tych ostatnich mają się znaleźć Jerozolima, świątynia oraz pas bezpośrednio ją okalający, co dodatkowo powiększy wydzielony teren do idealnego kwadratu o boku 25 000 łokci. Wyznaczenie specjalnego terytorium dla kapłanów i lewitów przypomina listy miast lewickich z Joz 21,1-42 i 1Krn 6,39-66. Kontynuacja tej części poświęconej podziałowi znajduje się w końcowym fragmencie Ez 47,13 – 48,35.

a) obszar zastrzeżony – zob. Ez 45,1+.

kwadrat na świątynię⁶ o boku pięćset łokci. W środku będzie kwadrat wolnej przestrzeni o boku pięćdziesięciu łokci. ³Z tego obszaru świętego wydzielicie pas o długości dwudziestu pięciu tysięcy i szerokości dziesięciu tysięcy łokci. Na nim będzie stało święte mieszkanie⁷ – miejsce najświętsze⁸. ⁴Ta święta część kraju będzie należała do kapłanów pełniących służbę w świątyni mieszkaniu, do tych, którzy zbliżają się do PANA, aby Mu służyć. To będzie miejsce na ich domy i miejsce święte⁹, na święte mieszkanie. ⁵Drugi pas o długości dwudziestu pięciu tysięcy i szerokości dziesięciu tysięcy łokci będzie należał do lewitów⁶, sług świątyni. To będzie ich posiadłość i miejsce na ich domy.

Obszar dla miasta

⁶Na posiadłość dla miasta przeznaczycie obszar o wymiarach pięć tysięcy łokci⁷ na dwadzieścia pięć tysięcy wzdłuż obszaru zastrzeżonego⁸. Będzie to własność całego ludu izraelskiego.

Posiadłość księcia

⁷Z obu stron obszaru zastrzeżonego⁸ i posiadłości miasta, poza obszarem świętym i własnością miasta w kierunku zachodnim i wschodnim, wyznaczycie posiadłość księcia. Będzie miała tę samą długość, co inne części: od brzegu morza aż po granicę wschodnią⁹ kraju. To będzie jego posiadłość w Izraelu.

Moi książęta nie będą więcej uciskali mojego ludu¹⁰. Oddadzą kraj ludowi Izraela i jego plemionom. ⁹Tak mówi Pan¹¹ Bóg: Dość tego, książęta Izraela! Zaprzestańcie przemocy i ucisku! Przestrzegajcie prawa¹² i sprawiedliwości! Przestańcie ograbiać mój lud – wyrocznia¹³ Pana BOGA.

Miary i wagi

¹⁰Niech wasza waga będzie sprawiedliwa: sprawiedliwa efa¹¹ i sprawiedliwy bat¹². ¹¹Efa i bat będą miały jedną miarę: bat

📖 Posiadłość księcia. W wizji nowej Jerozolimy Ezechiel powraca do idei, że człowiek panujący nad Izraelem będzie pochodził z rodu Dawida. Określa go terminem: *książe*. Tytuł ten wywodzi się z epoki przedmonarchicznej i jest skromniejszy niż tytuł królewski oraz zakłada mniejszy zakres władzy. Prorok nie chciał nazywać nowego przywódcy królem, ponieważ tytuł ten został skompromitowany przez poprzednich władców Izraela. Mówiąc o księciu, Ezechiel podkreśla sakralną i zbawczą rolę przywódcy Izraela, zgodnie z tym, co już wcześniej mówił o pasterzu Izraela. Prorok wyjaśnia również kompetencje nowego księcia. Nie będzie on właścicielem ziemi należącej do narodu wybranego, ponieważ zostanie ona przekazana na własność ludowi Izraela. Dzięki temu zwykli ludzie nie będą więcej przedmiotem ucisku ze strony rządzących. Najważniejszym jego zadaniem będzie dostarczanie rzeczy i zwierząt, potrzebnych do składania codziennych ofiar w świątyni, i nieustanne oddawanie czci Bogu.

📖 Miary i wagi. Autor chce wprowadzić pewien ład w nieco chaotyczny lub arbitralny system miar i wag, jaki obowiązywał w czasach wygnania i później. Na uwagę zasługuje rozgraniczenie w nazewnictwie jednostek miary objętości materiałów sypkich i płynnych, choć sama objętość pozostawała niezmienną. Ustalenie miar i wag miało też zapewne konkretny cel, to znaczy dotyczyło wysokości

dziesiątą część chomera^a i efa dziesiątą część chomera. Chomer niech będzie podstawą miary. ¹²Syklar^b będzie miał dwadzieścia ger^a. Jedna mina^a będzie wynosiła dwadzieścia pięć syklarów plus dwadzieścia syklarów, plus piętnaście syklarów^b.

Daniny

¹³Takie są daniny, które macie pobierać: szóstą część efy^a z chomera^a pszenicy i szóstą część efy z chomera jęczmienia.

¹⁴Przepis dotyczący oliwy: miarą oliwy będzie bat^a; daniną będzie dziesiątą część bata z kora^a. Dziesięć batów to chomer, tak jak dziesięć batów stanowi jeden kor.

¹⁵Na ofiarę pokarmową^a, całopalną^a i ofiarę wspólnotową^a oddacie jedno jagnię z dwustu owiec z najlepszych pastwisk Izraela^a na przebłaganie^a za nich – wyrocznia^a Pana BOGA.

¹⁶Cały lud kraju będzie oddawał taką daninę księciu Izraela.

¹⁷Książę natomiast zatroszczy się o ofiary całopalne, ofiary pokarmowe i płynne składane w święta pielgrzymkowe, w święta nowiu^a, w szabat^a i wszystkie święta ludu izraelskiego. On ma dbać o ofiarę przebłagalną, ofiarę pokarmową, całopalną i wspólnotową na przebłaganie za lud izraelski.

Obrzęd oczyszczenia świątyni

¹⁸Tak mówi Pan^a Bóg: Pierwszego dnia pierwszego miesiąca weźmiesz^a młodego cielca bez skazy i dokonasz oczyszczenia^a świątyni^a.

¹⁹Kapłan weźmie nieco z krwi^a ofiary przebłagalnej^a i namaści nią odrzwia świątyni, cztery narożniki obramowania ołtarza^a i odrzwia bramy dziedzińca wewnętrznego. ²⁰Podobnie uczynisz siódmego dnia miesiąca za każdego, kto zgrzeszył przez nieuwagę lub nieświadomie. Tak złożysz ofiarę przebłagalną za świątynię.

Święto Paschy

²¹Czternastego dnia pierwszego miesiąca^d będzie dla was święto Paschy^a. Siedem dni będziecie jeść chleby bez zakwasu^a. ²²W tym dniu książęłoży młodego byczka na ofiarę przebłagalną^a za siebie i za cały lud kraju. ²³Święto będzie trwało siedem dni. Każdego dnia złożą na całopalenie^a dla PANA^a siedem byczków i siedem baranów^a bez skazy. Przez siedem dni będzie codziennie składał jako jasko ofiarę przebłagalną^a. ²⁴Złoży także ofiarę pokarmową^a:

a) *gera* – odpowiednik ok. 0,6 grama.

b) W Izraelu mina odpowiadała 50 syklom, ale tutaj, zapewne pod wpływem babilońskiego systemu sześćdziesiątnego, równa jest 60 (25+20+15) syklom.


c) *weźmiesz* – wypowiedź proroka kierowana jest bezpośrednio do władcy.

d) *pierwszy miesiąc* – w starożytnym kalendarzu nosił nazwę Abib, a w kalendarzu zapożyczonym od Babilończyków – Nisan. Przypadał na przełom marca i kwietnia.

e) *chleby bez zakwasu* – chleby wypiekane tylko z mąki i wody. Zakwas, czyli sfermentowane ciasto, pozostawione z poprzedniego wypieku, służył do spulchniania ciasta.

f) Prawodawstwo sprzed wygnania nie przewidywało składania ofiary przebłagalnej w święto Paschy.

podatku przeznaczanego dla władcy, który był zobowiązany do zapewnienia odpowiedniej jakości ofiar składanych w świątyni.

 **Obrzęd oczyszczenia świątyni.** Sugerowany tutaj rytuał oczyszczenia, który należało odprawić wiosną, nie stał się nigdy normą w Izraelu. Prawdopodobnie taki przepis pojawił się pod wpływem kultury babilońskiej. W Palestynie przyjął się natomiast dawny obyczaj Dnia Przebłagania (hebr. *Jom Kippur*), obchodzonego na jesieni (Kpł 16). W obecnym kalendarzu żydowskim święto to przypada dziesiątego dnia miesiąca Tiszri, czyli na przełomie września i października.

a) *Będzie otwierana* - Nehe-
miasz wydał zarządzenie, aby
bramy miasta w dniu szabatu
pozostały zamknięte (Ne
13,19-22).

b) *wyjdzie* - książę nie ma
prawa wejść na dziedziniec
wewnętrzny, ale może przez
otwartą bramę obserwować, jak
kapłani składają w jego imieniu
ofiary (Ez 40,31.34; 45,19b; por.
2Krl 11,14).

c) W żadnym innym miejscu
ST nie ma nakazu przyścia do
świątyni w dniu szabatu.

d) Również tutaj występują
różnice w porównaniu z pra-
wodawstwem sprzydgnania
(Lb 28,11-15).

e) Regulacje te mają usprawnić
ruch pielgrzymów przybywają-
cych na święta do Jeruzolimy,
gdź świątynia była przewi-
dziana jako miejsce, w którym
panował idealny ład.

f) *dobrowolne* - czyli dodatko-
we, niewymagane przez prawo
(np. Kpl 7,16; 22,18-25).

po jednej efi^e mąki na byczka i po jednej efi^e na barana. Do każdej efi^e doda hin^o oliwy. ²⁵Piętnastego dnia siódmego miesiąca w Święto Namiotów^w będzie czynił to samo przez siedem dni: złoży ofiarę przebłagalną, ofiarę całopalną i ofiarę pokarmową wraz z oliwą.

Szabat

46 ¹Tak mówi Pan^s Bóg: Wschodnia brama dziedzińca wewnętrznego będzie zamknięta przez sześć dni roboczych. Będzie otwierana^a w dniu szabatu^r i w dniu nowiu^s. ²Książę wejdzie z zewnątrz do przedsionka bramy i stanie w odzwiach bramy. Kapłani złożą jego ofiarę całopalną^a i jego ofiarę wspólnotową^a. On pokłoni się twarzą do ziemi na progu bramy i wyjdzie^b. Brama pozostanie otwarta aż do wieczora. ³W szabaty i święta nowiu lud kraju będzie się kłaniał twarzą do ziemi przed PANEM^s u wejścia do tej bramy^c. ⁴Całopalenie, które ofiaruje książę dla PANA w dniu szabatu, będzie się składać z sześciu jagniąt bez skazy i z barana^s bez skazy ⁵oraz z ofiary pokarmowej: jednej efi^e mąki na każdego barana. Do każdego jagnięcia doda ofiarę pokarmową według swojej woli oraz hin^o oliwy na jedną efi^e mąki. ⁶W dniu nowiu złoży młodego cielca bez skazy, sześć jagniąt i barana bez skazy ⁷oraz po efi^e mąki na cielca i barana jako ofiarę pokarmową. Do jagniąt doda ofiarę pokarmową według swojej woli i hin oliwy na efi^e mąki^d.

Różne przepisy

⁸Gdy książę będzie wchodził, wejdzie w przedsionek bramy i tą samą drogą wyjdzie. ⁹Lud natomiast będzie wchodził w święta przed PANA^s przez bramę północną, pokłoni się twarzą do ziemi i wyjdzie przez bramę południową. Ci zaś, którzy wejdą przez bramę południową, wyjdą przez bramę północną. Nie będą wracać przez tę samą bramę, przez którą weszli, lecz wyjdą przez przeciwną bramę^e. ¹⁰Książę będzie wchodził razem z nimi i z nimi będzie wychodził.

¹¹W święta pielgrzymkowe i w uroczystości będą składane ofiary pokarmowe^e: efa^s mąki na byczka, efa na barana^s, a na jagnięta według możliwości; ponadto hin^o oliwy na efi^e mąki. ¹²Gdy książę złoży dla PANA dobrowolne^f ofiary całopalne^e lub dobrowolną ofiarę wspólnotową^a, otworzy mu się bramę wschodnią. Złoży on swoje całopalenie i swoją ofiarę wspólnotową, tak jak składa je w dzień szabatu^r, i wyjdzie. Po jego wyjściu brama zostanie zamknięta.

¹³Codziennie złożysz PANU w ofierze roczne jagnię bez skazy na całopalenie. Ofiarujesz je każdego ranka. ¹⁴Jako ofiarę pokarmową każdego ranka dołączysz do niego szóstą część efi^e mąki i trzecią

część hinu oliwy, aby zwilżyć najprzedniejszą mąkę ofiary pokarmowej dla PANA. To są przepisy o codziennym całopaleniu¹⁵.

¹⁵Baranka, ofiarę pokarmową i oliwę złożą każdego ranka jako codzienne całopalenie.

¹⁶Tak mówi Pan Bóg: Jeśli książę przekaże dar jednemu ze swoich synów, będzie to dziedzictwo jego i jego dzieci, ich dziedziczna posiadłość. ¹⁷Jeśli zaś przekaże dar ze swojego dziedzictwa jednemu ze swoich sług, będzie to należało do niego tylko do roku wyzwolenia, a potem wróci do księcia, bo dziedzictwo księcia może należeć wyłącznie do jego potomków. ¹⁸Książę nie weźmie niczego z dziedzictwa ludu. Nie może pozbawiać go jego własności. Swoim synom na dziedzictwo może przekazać jedynie swoją własność, tak aby nikt z mojego ludu¹ nie był pozbawiony własności¹⁹.

Miejsce na gotowanie mięsa ofiarnego

¹⁹Następnie przez wejście, które było z boku bramy, poprowadził mnie do poświęconych sal, znajdujących się po stronie północnej i przeznaczonych dla kapłanów. Tam właśnie było miejsce wysunięte najdalej na zachód. ²⁰Rzekł do mnie: „W tym miejscu kapłani będą gotować mięso^c z ofiary wynagradzającej^d i ofiary przebłagalnej^e. Tu będą piec ofiarę pokarmową^f, żeby nie musieli wychodzić na dziedziniec zewnętrzny, przez co powodowaliby poświęcenie ludu^g”.

²¹Potem wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny i oprowadził mnie po czterech rogach dziedzińca. W każdym rogu dziedzińca było podwórko. ²²W czterech rogach dziedzińca były więc cztery małe podwórka o długości czterdziestu łokci i szerokości trzydziestu łokci. Wszystkie cztery były jednakowej wielkości. ²³Każde z nich było odgródzone ścianą. Na każdym podwórku znajdowało się palenisko. ²⁴Powiedział do mnie: „To są miejsca palenisk, w których służba świątyni^h ma gotować mięso z ofiary krwawej złożonej przez ludⁱ”.

Życiodajne źródło


47 ¹Potem zawrócił mnie ku wejściu do świątyni^f. A oto woda wypływała spod progu świątyni w kierunku wschodnim, gdyż fasada świątyni była skierowana na wschód. Woda

a) *codzienne całopalenie* - na temat ofiar ciągłych zob. np. Ezł 3,5; Ne 10,33; Dn 8,11-13.

b) Wersety 16-18 są uzupełnieniem do Ez 45,1-9. Tekst ten jednoznacznie broni własności rodowej. Z jednej strony uniemożliwia podział ziem należących do władcy (tym samym chroni dziedzictwo jego synów), z drugiej gwarantuje nietykalność własności poddanych (1Krł 21,18n). Gdyby książę ofiarował komuś jakieś ziemie, muszą one wrócić do niego lub jego spadkobiercy w roku jubileuszowym (Kpl 25,8-17).

c) *gotować mięso* - miejscem przygotowania ofiar miały być także dziedzińce opisane w Ez 46,21-24. Kuchnie znajdowały się przy wielu sanktuariach starożytnego Bliskiego Wschodu, również w świątyni jerozolimskiej (2Krn 35,11-13).

d) *święcenie ludu* - zwrot ten należy rozumieć w kategoriach kulturowych. Użyty tu czasownik hebr. znaczy 'być oddzielnym', 'wyłączyć'. Przedmioty poświęcone do kultu były chronione przed kontaktem z osobami niekonsekrowanymi (Ez 42,14; 44,19).

 **Życiodajne źródło.** Prorok opisuje źródło bijące spod ołtarza i dające początek rzece, ożywiającej tereny pustynne oraz wody Morza Martwego. Kto choć raz pielgrzymował do Jerozolimy, nie miał problemu ze zrozumieniem tego tekstu. Przed wejściem do świętego miasta pielgrzymi stawiali na Górze Oliwnej, na wschód od wzgórza świątynnego, skąd mogli obserwować, jak ze specjalnych kanałów wypływała do doliny Cedronu krew ofiar, a od czasu do czasu oczyszczający strumień wody. Krew zmieszana z wodą wpadała do potoku Cedron. Jeśli pora była deszczowa, niewielka rzeczka szybko wzbierała i płynęła przez Pustynię Judzką aż do Morza Martwego. Wody Cedronu przywodzą na myśl

a) *brama wschodnia* – prorok musi wyjść przez bramę północną, gdyż wschodnia była zamknięta. Następnie wraca do bramy wschodniej, skąd wypływał potok. Jest to pośrednie przypomnienie, że właśnie tą drogą Bóg wrócił do swojej świątyni (Ez 43,1-5).

b) *Człowiek* – anielska postać towarzysząca prorokowi (Ez 40,3+).

c) Mały potok przeobraża się w wielką rzekę na długości zaledwie ok. 2 km. Mamy tu do czynienia z cudem podobnym do zdarzenia opisanego w 1Kr 17,12-16.

d) *równina Arabyj* – rów tektoniczny, przez który płynie Jordan i na którego dnie rozlewa się Morze Martwe.

e) *morze* – Morze Martwe.

f) W Morzu Martwym żyją tylko nieliczne gatunki bakterii, dlatego symbolizuje ono śmierć. Przeobrażenie morza w krainę życia stanowi obraz odrodzenia się Izraela, którego sytuacja wydawała się beznadziejna.

g) *Engaddi* – oaza znana z orzeźwiającej wody i gorących źródeł, leżąca na zachodnim brzegu Morza Martwego, około 30 km na południowy wschód od Hebronu.

h) *Morze Wielkie* – in. Morze Śródziemne.


i) *Józef... dwa działy* – dla uzupełnienia liczby dwunastu plemion (Lewi nie otrzymał osobnego działu ziemi) potomkowie Józefa dzieleni byli na dwa plemiona: Efraima i Manasses.

wypływała spod prawego boku świątyni, z południowej strony ołtarza¹. Następnie wyprowadził mnie na zewnątrz przez bramę północną i poprowadził mnie do zewnętrznej bramy wschodniej². A oto woda wypływała z prawego boku. Człowiek³ ten wyszedł ze sznurem mierniczym w kierunku wschodnim, odmierzył tysiąc łokci⁴ i przeprowadził mnie przez wodę. Woda sięgała mi po kostki. Odmierzył następnie tysiąc łokci i przeprowadził mnie przez wodę. Woda sięgała mi po kolana. Znów odmierzył tysiąc łokci i przeprowadził mnie przez wodę. Woda sięgała mi do bioder. Odmierzył jeszcze tysiąc: był to już potok, którego nie mogłem przejść, gdyż poziom wody był tak wysoki, że trzeba było płynąć. Była to rzeka, której nie dało się przejść⁵. Zapytał mnie: „Czy widziałeś to, synu człowieczy?”⁶. I poprowadził mnie z powrotem na brzeg rzeki. Gdy wróciłem, na obu brzegach rzeki było bardzo dużo drzew. Wyjaśnił mi: „Wody te płyną w kierunku wschodnim, spływają na równinę Arabyj⁷ i wpadają do morza⁸. A kiedy wplyną do morza, uzdrawiają jego gorzkie wody. I będzie tak, że gdziekolwiek wplynie ta rzeka, będą mogły żyć wszelkie istoty pływające. Będzie tam bardzo dużo ryb, bo będą tam wplywać te uzdrawiające wody. Gdziekolwiek wplynie ta rzeka, wszystko będzie żyło⁹. Rybacy będą stać nad wodą od Engaddi¹⁰ po En-Glaim, rozciągając sieci. Ryby różnych gatunków będą tak liczne jak w Morzu Wielkim¹¹. Lecz bagna i zalewy nie będą uzdrowione, aby służyły do wydobywania soli. Na obu brzegach rzeki będą rosły różne drzewa owocowe. Ich liście nie będą wędznąć, a ich owoce się nie wyczerpią. Co miesiąc będą owocować, bo wody rzeki wypływają ze świątyni. Ich owoce będą służyć do jedzenia, a ich liście będą lekarstwem¹²”.

Nowy podział ziemi

¹³Tak mówi Pan Bóg: „Oto granice, według których wyznaczącie dziedzictwo dwunastu plemionom Izraela¹⁴ – Józef otrzyma dwa działy¹⁵. I każdy otrzyma taki sam dział dziedziczny, gdyż przysiągłem, że ziemię tę dam waszym ojcom. Kraj ten przypadnie wam w dziedzictwie. Oto granice kraju. Granica północna

rzeki Edenu (Rdz 2,10-14). Jego wody leczą, dają życie, gwarantują obfitość i pomyślność. Nawet nieprzyjazne ludziom i zwierzętom okolice Morza Martwego pod ich wpływem zaczynają kwitnąć i tętnić życiem. Podobną myśl zawarł prorok w wizji ożywienia wyschniętych kości (Ez 37), gdzie ożywcze technienie ducha przywraca do życia naród Izraela. O życiodajnych wodach wypływających z Jerozolimy będzie pisał po powrocie z wygnania babilońskiego także prorok Zachariasz (Za 13,1; 14,8; por. Ap 22,1). Również ewangelista Jan, opisując wodę i krew wypływające z boku ukrzyżowanego Chrystusa, mógł nawiązywać do tej wizji Ezechiela (J 19,34).

 **Nowy podział ziemi.** Podobnie jak za czasów Jozuego kraj zostaje podzielony pomiędzy dwanaście plemion, które na nowo otrzymują go od Boga. Granice Ziemi Świętej obejmują tylko Palestynę zachodnią, nie zaliczono do niej terenów na wschód od Jordanu, zamieszkałych wcześniej przez plemiona Rubena, Gada i Manasses. W tradycji kapłańskiej ziemi te były uważane za nieczyste

biegnie od Morza Wielkiego^a drogą w kierunku Chetlon^b aż do Lebo-Chamat^c, ¹⁶a dalej przez Sedad, Berotaj, Sibrain, między ziemiami Damaszk i Chamat^d oraz Chaser-Tikon, leżące w Chauranie^e. ¹⁷Granica będzie więc biegła od morza do Chasor-Enon. Od północy graniczyć będzie z ziemiami Damaszk^f i Chamat. To jest granica północna.

¹⁸Granicę wschodnią wyznaczący pomiędzy Chauranem a Damaszk, pomiędzy Gileadem^g a krajem Izraela. Jordan^h posłuży za granicę aż do Morza Wschodniegoⁱ, do Tamar^j. To jest granica wschodnia.

¹⁹Granica południowa od strony Negebu^k pobiegnie od Tamar do wód Meriba koło Kadesz, wzdłuż potoku^l do Morza Wielkiego. To jest granica południowa od strony Negebu.

²⁰Granicę zachodnią stanowi Morze Wielkie, aż do miejsca naprzeciwko Lebo-Chamat. To jest granica zachodnia.

²¹Kraj ten podzielić między siebie według plemion Izraela.

²²Przypadnie on w dziedzictwie wam i cudzoziemcom przebywającym wśród was, którym urodzą się wśród was dzieci. Będziecie ich traktować jak swoich wśród Izraelitów. Otrzymają oni dziedzictwo razem z wami wśród plemion Izraela¹. ²³Cudzoziemcowi dacie w posiadanie ziemię na obszarze zajmowanym przez to plemię, wśród którego on mieszka - wyrocznia² Pana BOGA.

48 ¹Oto nazwy plemion: ziemia od krańca północnego wzdłuż drogi do Chetlon, od Lebo-Chamat do Chasor-Enon, które leży przy granicy z Damaszkim na północy w okolicach Chamat od wschodu aż do morza^m:

dla Dana jeden dział.

²Obok ziemi Dana od strony wschodniej aż do morza:

dla Asera jeden dział.

³Obok ziemi Asera od strony wschodniej aż do morza:

dla Neftalego jeden dział.

⁴Obok ziemi Neftalego od strony wschodniej aż do morza:

dla Manasses a jeden dział.

⁵Obok ziemi Manasses a od strony wschodniej aż do morza:

dla Efraima jeden dział.

a) *Morze Wielkie* - zob. Ez. 47,10^a.

b) *Chetlon* - w Lb 34,7 jest to góra Hora.

c) *Lebo-Chamat* - miasto (obecnie Lewa w Syrii) leżące na południe od Chamat i będące pod jego jurysdykcją. Nazwa *Lebo-Chamat* oznacza 'Wejście do Chamat'.

d) *Chamat* - miasto nad rzeką Orontes w Syrii, zamieszkałe od ok. 8000 lat przed Chr. do dziś. Obecnie Hama. Mianem Chamat określano też region, którego stolicą było Chamat.

e) *Chauran* - wzgórze Golan, ziemie położone na wschód od Jeziora Galilejskiego.

f) *Damaszk* - zob. Ez. 27,18^a.

g) *Gilead* - region rozciągający się pomiędzy rzekami Arnon i Jarmuk.

h) *Morze Wschodnie* - in. Morze Martwe.

i) *Tamar* - miejscowość na południowo-zachodnim krańcu wybrzeża Morza Martwego.

j) *Negeb* - zob. Ez. 21,9^a.

k) *potok* - prawdopodobnie chodzi o Wadi al-Arisz, który stanowił granicę z Egiptem (Joz 15,4,47; 1Krl 8,65).

l) Nakaz traktowania cudzoziemców jak swoich skutkował uznaniem ich praw do posiadania i dziedziczenia ziemi. Grecki przekład ST (LXX) mówi tu o prozelitach, czyli pognanach nawróconych na judaizm.

m) *morze* - chodzi o Morze Wielkie (Ez. 47,10), czyli Śródziemne; oznacza ono także ogólnie kierunek zachodni.

[Joz 22,19.25.27]. Wymienione plemiona otrzymują więc nowe działki po zachodniej stronie Jordanu. W tym nowym podziale terytorialnym lokalizacja poszczególnych plemion zależy od godności, jaką nadaje im autor. Decyduje o tym pochodzenie od matek, które zrodziły ich protoplastów - synów Jakuba. Ziemi najbliższe świątyni otrzymują plemiona wywodzące się od synów Racheli i Lei. Dalej od świątyni zostają usytuowane plemiona wywodzące się od drugorzędnych żon Jakuba: Bilhy i Zilpy. W samym centrum znajduje się Juda. Identyfikacja wymienionych w tekście miejscowości jest w wielu wypadkach niepewna. Należy jednak pamiętać, że jest to nie tyle opis kartograficzny (tylko lokalizacja plemion Dana i Symeona mniej więcej odpowiada rzeczywistości historycznej), co raczej tekst symboliczny. Mówi on przede wszystkim o tym, że Bóg spełni obietnicę złożoną niegdyś Abrahamowi, to znaczy za Izraelowi ziemię, czyli bezpieczeństwo i dobrobyt. W nowych granicach Izraela będzie panować sprawiedliwość, a plemiona niegdyś rozdzielone znowu będą stanowiły nierozdzieloną jedność.

a) *obszar zastrzeżony* - zob. Ez 45,1+.

b) *ród Sadoka* - zob. Ez 40,46+.

c) *nieświęty* - czyli nieprzeznaczony do celów kultycznych, w tym wypadku leżący poza obszarem zastrzeżonym (Ez 22,26; 42,20; 44,23).

d) Rozmiary miasta i należących do niego ziem są dziesięć razy większe niż wymiary kompleksu świątynnego.

⁶Obok ziemi Efraima od strony wschodniej aż do morza: dla Rubena jeden dział.

⁷Obok ziemi Rubena od strony wschodniej aż do morza: dla Judy jeden dział.

⁸Obok ziemi Judy od strony wschodniej aż do morza znajdować się będzie obszar zastrzeżony⁸, o długości dwudziestu pięciu tysięcy łokci. Jego wymiary będą takie same jak każdego z działów, od strony wschodniej aż do morza. W środku tego działu będzie świątynia⁹. ⁹Obszar zastrzeżony, który ofiarujecie PANU, będzie długi na dwadzieścia pięć tysięcy i szeroki na dwadzieścia tysięcy łokci. ¹⁰W nim będzie się zawierała święta część dla kapłanów: z północy na południe dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości i z zachodu na wschód dwadzieścia pięć tysięcy łokci szerokości. W jej środku będzie świątynia PANA. ¹¹Poświęceni kapłani z rodu Sadoka¹¹ pełnili moją służbę i nie odstąpili ode Mnie, gdy Izraelci błędzili razem z lewitami¹². ¹²Dlatego do nich będzie należał dział z najświętszej części kraju, obok działu lewitów. ¹³Obok działu kapłanów będą mieli swój dział lewici: oba o długości dwudziestu pięciu tysięcy łokci i szerokości dziesięciu tysięcy łokci. ¹⁴Nie mogą sprzedawać, zamieniać ani odstępować tej najlepszej części kraju, bo jest ona poświęcona dla PANA.

¹⁵Pas o szerokości pięciu tysięcy łokci, który pozostał z szerokości dwudziestu pięciu tysięcy, jest nieświęty¹⁵ i przeznaczony dla miasta na budynki mieszkalne oraz na obszar niezabudowany. Miasto będzie w jego środku. ¹⁶Takie mają być jego wymiary: będzie to kwadrat o boku czterech tysięcy pięciuset łokci od północy, południa, wschodu i zachodu¹⁶. ¹⁷Miasto będzie mieć obszar niezabudowany o wymiarach dwieście pięćdziesiąt łokci z każdej strony.

¹⁸Obszar, który pozostał, rozciąga się wzdłuż świętej części na dziesięć tysięcy łokci na wschód i tak samo na zachód. Plony tej ziemi mają być przeznaczone na utrzymanie tych, którzy pracują w mieście. ¹⁹Będzie uprawiana przez robotników miejskich pochodzących ze wszystkich plemion Izraela. ²⁰Cały ten obszar o powierzchni dwadzieścia pięć tysięcy łokci na dwadzieścia pięć tysięcy łokci ofiarujecie jako obszar święty i posiadłość miasta.

²¹Do księcia będzie należeć pozostała część z jednej i z drugiej strony obszaru świętego i posiadłości miasta na wschód i na zachód poza tym obszarem o szerokości dwudziestu pięciu tysięcy łokci. Dział księcia będzie taki sam jak innych. W jego środku będzie obszar zastrzeżony i świątynia. ²²W środku tego, co należy do księcia, będą się znajdować posiadłości lewitów i posiadłości miasta. Własność księcia będzie leżeć między ziemią Judy a ziemią Beniamina.

²³Pozostałe plemiona. Od strony wschodniej aż do morza: dla Beniamina jeden dział.

²⁴Obok ziemi Beniamina od strony wschodniej aż do morza: dla Symeona jeden dział.

²⁵Obok ziemi Symeona od strony wschodniej aż do morza: dla Issachara jeden dział.

²⁶Obok ziemi Issachara od strony wschodniej aż do morza: dla Zabulona jeden dział.

²⁷Obok ziemi Zabulona od strony wschodniej aż do morza: dla Gada jeden dział.


²⁸Obok ziemi Gada po stronie południowej aż do Negebu będzie przebiegała granica: od Tamar przez wody Meriba koło Kadesz i dalej potokiem do Morza Wielkiego. ²⁹To jest kraj, który przypadnie w dziedzictwo plemionom Izraela i to są ich działy – wyrocznia Pana BOGA.

Bramy miasta

³⁰A takie są granice miasta: wymiar od strony północnej – cztery tysiące pięćset łokci. ³¹Bramy miasta będą nazwane zgodnie z nazwami plemion Izraela^e. Od północy trzy bramy: jedna brama Rubena, jedna brama Judy, jedna brama Lewiego^e. ³²Wymiar od strony wschodniej: cztery tysiące pięćset łokci. Trzy bramy: jedna brama Józefa, jedna brama Beniamina, jedna brama Dana. ³³Wymiar od strony południowej: cztery tysiące pięćset łokci. Trzy bramy: jedna brama Symeona, jedna brama Issachara, jedna brama Zabulona. ³⁴Wymiar od strony zachodniej: cztery tysiące pięćset łokci. Trzy bramy: jedna brama Gada, jedna brama Asera, jedna brama Neftalego. ³⁵Obwód miasta wynosi osiemnaście tysięcy łokci. A nazwa miasta będzie odłąd brzmieć: PAN^e tam jest^{br}.

a) W rzeczywistości miasto od północy miało jedną bramę nazywaną Bramą Beniamina, której obecnie odpowiada Brama Damascyńska (Jr 37,13; 38,7; Za 14,10; por. Ap 21,12-14).

b) *PAN tam jest* – nowa nazwa jest streszczeniem wizji proroka zawartej w Ez 40 - 48 (por. Iz 60,14; Jr 3,17; Ap 21-22). Zmiana nazwy miasta oznacza zmianę jego statusu, nowy charakter i przeznaczenie.

 **Bramy miasta.** Ostatnia informacja dotyczy bram nowego Syjonu, tworzącego idealny kwadrat o boku liczącym ok. 2,5 kilometra. Rozkład tych bram jest symetryczny i na każdy bok przypadają trzy bramy, noszące nazwy poszczególnych plemion. Czynią one z Jerozolimy doskonały symbol zjednoczonego Izraela. Pewne motywy tego widzenia pojawiają się w *Apokalipsie św. Jana*, gdzie zostało przedstawione nowe Jerozolimę o kształcie czworoboku z wypisanymi na murach imionami dwunastu apostołów Baranka (Ap 21,14nn). Ezechiel kończy swoją wizję symboliczną nazwą świętego miasta, czyniąc je miastem Emmanuela (Mt 1,23), gdyż Bóg będzie tam na zawsze obecny ze swoim ludem – oczyszczonym i uświęconym, złączonym z Nim nierozzerwalnymi więzami miłości. Dążenie do tego idealnego, ale zarazem realnego miasta ma także dodawać nadziei chrześcijaninowi.

EWANGELIA WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

WPROWADZENIE

Okoliczności powstania

Kościelna tradycja, sięgająca końca II w. (św. Ireneusz z Lyonu, św. Klemens Aleksandryjski, *Kanon Muratoriego*), łączy tę Ewangelię z osobą apostoła Jana. Opierając się na świadectwie Papiasza, podawano w wątpliwość apostołskie autorstwo tej Ewangelii, a przypisywano je innemu członkowi Kościoła, imieniem Jan (o przydomku *Starszy*). W samej *Ewangelii według św. Jana* nie ma mowy wprost, kto jest jej autorem. Ewangelia ta, jako jedyna, nie wspomina Jana Apostoła. Postacią, która wyróżnia się w opowiadaniu, jest *umilowany uczeń* Jezusa, często utożsamiany z apostołem Janem. Pojawia się on jedynie w opowiadaniach dotyczących ostatnich wydarzeń z ziemskiego życia Jezusa (J 13,23; 19,26; 20,2; 21,7.20).

Ewangelia według św. Jana jest tekstem, który stwarza trudności, jeśli chodzi o ciągłość narracji. Trudno pogodzić ze sobą sprzeczne informacje co do tego, czy Jezus udzielał chrztu (J 3,22 i J 4,2). Niezrozumiałe jest osadzenie akcji J 5 w Jerozolimie, podczas gdy w końcówce rozdz. 4 i na początku rozdz. 6 rozgrywa się ona w Galilei. Zdaje się więc, że J 5 został wstawiony w blok poświęcony działalności Jezusa w Galilei. Pewną niekonsekwencję można znaleźć w informacjach o miejscu pochodzenia Jezusa (J 7,27.42). Wiele starożytnych rękopisów nie zawiera tekstu J 8,1-11. W opisie Ostatniej Wieczerzy zastanawia fakt, że w J 14,31 słowa Jezusa zapowiadają czynność, która zostaje wykonana dopiero w J 18,1. Sprawia to wrażenie, że materiał zawarty w J 15 - 17 oryginalnie nie znajdował się w tym kontekście. Ewangelia posiada też dwa zakończenia (J 20,30n i J 21,24n). Faktów tych nie udało się połączyć w jedną, spójną teorię dotyczącą źródeł czwartej Ewangelii. Wskazują one, że tekst ten powstawał w długim czasie, a materiał, który posłużył do jego budowy, był niejednorodny.

Wspólnota chrześcijańska, w której dokonywał się przekaz *Ewangelii według św. Jana* i formował się jej ostateczny kształt, była zróżnicowana i ulegała stopniowym przeobrażeniom. Jej odbiorcami byli ludzie wywodzący się z kręgu judaizmu, ale także osoby, które nie miały styczności z religią żydowską. Przyjmuje się, że Ewangelia ta zaczęła się kształtować w środowisku palestyńskim, obecną formę osiągnęła jednak w kontekście nieżydowskim. Potwierdzeniem tego może być starożytna tradycja, według której Jan Apostoł ostatni okres życia spędził w Azji Mniejszej, w Efezie. Możliwe jest również to, że ostatecznego dopracowania tekstu pod względem teologicznym i literackim dokonali ludzie bezpośrednio związani z apostołem. Ustalenie czasu powstania tej Ewangelii także nie jest proste. Możemy tylko przyjąć, że zakończenie jej opracowywania dokonało się już po ostatecznym rozpadzie więzi między judaizmem a chrześcijaństwem, a więc po roku 90.

Treść i teologia

Ewangelia według św. Jana jest relacją o Jezusie Chrystusie, napisaną z wielkim talentem literackim i teologiczną głębią. Znacznie odbiega ona od Ewangelii synoptycznych napisanych

przez Mateusza, Marka i Łukasza. Ma inny styl, ponieważ posługuje się często wypowiedziami dialogowymi, rozbudowanymi opowiadaniem, ironią i nieporozumieniem. Nadaje to Ewangelii specyficzny rytm, wolniejszy niż w posługujących się krótkimi opowiadaniem Ewangeliiach synoptycznych. Brak natomiast w niej przypowieści, formy bardzo charakterystycznej dla trzech poprzednich Ewangelii.

Można jednak wskazać w czwartej Ewangelii na punkty zbieżne z opowieściami innych ewangelistów. Wszyscy czterej ewangelści piszą o świadectwie Jana Chrzciciela (J 1,26; por. Mt 3,11; Mk 1,7-8; Łk 3,16); chrzcie Jezusa (J 1,29-34; por. Mt 3,13-17; Mk 1,9-11; Łk 3,21n); oczyszczeniu świątyni (J 2,14-22; por. Mt 21,12n; Mk 11,15-17; Łk 19,45n); rozmnożeniu chlebów (J 6,1-15, por. Mt 14,13-21; Mk 6,34-44; Łk 9,12-17); wjeździe do Jerozolimy (J 12,12-19; por. Mt 21,1-10.14-16; Mk 11,1-11; Łk 19,29-44). Wiele wspólnych elementów występuje w opowieści o Męce i Zmartwychwstaniu Jezusa.

Ewangelia dzieli się na dwie zasadnicze części: 1) opowiadanie o objawieniu się Jezusa Żydom poprzez znaki (J 1,19 - 12,50); 2) nauczanie skierowane do uczniów (J 13,1 - 20,31). Księgę rozpoczyna prolog (J 1,1-18), a rozdz. 21 jest dodanym do opowiadania epilogiem. Pierwsza część dzieli się na dwa etapy. Najpierw Jezus często zmienia miejsce pobytu (Galilea - Jerozolima). Etap ten kończy się mową o chlebie życia i opisem następujących po niej wydarzeń (J 1,19 - 7,9). Czas Jezusa jeszcze się nie wypełnił, dlatego Jego objawienie nie budzi sprzeciwów. Wyjątkiem jest tu J 5,18, co daje się wyjaśnić wspomnianymi wyżej problemami z usytuowaniem rozdz. 5. Dopiero ostatnie opowiadanie z tego etapu działalności Jezusa (J 7,1-9) zawiera informację o tym, że Żydzi z Jerozolimy planują zabić Jezusa. Drugi etap pierwszej części (J 7,10 - 12,50) rozgrywa się w Jerozolimie i jej najbliższych okolicach (Betania). Naznaczony jest zaostrzającym się konfliktem między Jezusem a przywódcami religijnymi z Jerozolimy. Część ta dzieli się na czas nauczania (J 7,10 - 10,42) oraz bezpośredniego przygotowania do dramatycznych wydarzeń ostatniej Paschy Jezusa w Jerozolimie (J 11,1 - 12,50). Pierwsza część Ewangelii relacjonuje wydarzenia rozgrywające się w ciągu ponad dwóch lat, co można wywnioskować z aluzji do święta Paschy (J 2,13). Druga część Ewangelii (J 13,1 - 20,31) jest relacją obejmującą bardzo krótki okres: od dnia, w którym Jezus spożył Ostatnią Wieczerzę z uczniami, do dnia po szabacie, gdy Jezus Zmartwychwstał. Wydarzenia podczas Ostatniej Wieczerzy (J 13,1 - 14,31) oraz obszerna mowa Jezusa (J 15,1 - 17,26) poprzedzają opis Męki (J 18,1 - 19,42) i Zmartwychwstania Jezusa (J 20,1-31).

Czwarta Ewangelia jest skupiona na problemie, który miał zasadnicze znaczenie w misji Jezusa: Bóg z miłości do świata dokonuje zbawienia, którego Syn Boży - Słowo Boga jest jednocześnie głosi-cielem i wykonawcą (J 3,16). Przedwieczne Słowo Boże w Jezusie objawiło się światu. Wielu ludzi uwierzyło w Bóstwo Jezusa i przyjęło Jego posłannictwo, ale częściej spotykał się On z niezrozumieniem, a nawet z wrogością. Jezus w *Ewangelii według św. Jana* jest przede wszystkim ukazany jako Syn Boży (J 20,31). Godność Jezusa już na początku Jego publicznej działalności została rozpoznana przez Jana Chrzciciela (J 1,34) i Natanaela (J 1,49). Sam Jezus użył tego określenia wobec siebie dopiero pod koniec swojego posługiwania wśród ludzi (J 10,36). Ogłoszenie wprost tej prawdy stało się powodem skazania i śmierci Jezusa (J 19,7). Śmierć na krzyżu stała się jednocześnie Jego wywyższeniem (J 3,14; 8,12; 12,32.34). Jezus przyniósł ludziom wierzącym w Niego (J 3,15.36; 6,40) i w Tę, który Go posłał (J 5,24), nadzieję życia wiecznego. Woda (J 4,14) i pokarm (J 6,27), pochodzące od Jezusa, dają życie wieczne, ale źródłem życia jest On sam (J 11,25). Jezus jest także światłem (J 8,12; 12,46), które sprawia, że rozpraszają się ciemności zła i grzechu.

EWANGELIA WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

PROLOG

Odwieczne Słowo

1¹Na początku^a było Słowo^b,
a Słowo było u Boga -
i Bogiem było Słowo.

²Ono było na początku u Boga.

³Wszystko zaistniało^c dzięki Niemu.

Bez Niego zaś nic nie zaistniało.

To, co zaistniało,

⁴w Nim było życiem.

A życie^d to było światłością dla ludzi.

⁵Światłość świeci w ciemności,
lecz ciemność jej nie ogarnęła.

⁶Pojawił się człowiek posłany przez Boga -
miał na imię Jan.

⁷Przybył on, aby dać świadectwo:

miał świadczyć o światłości^e,

aby dzięki niemu wszyscy uwierzyli.

⁸On sam nie był światłością^f,

lecz miał świadczyć o światłości.

⁹Była światłość prawdziwa,

która oświeca każdego człowieka,
gdy przychodzi na świat.

¹⁰Na świecie^g było Słowo,

świat dzięki Niemu zaistniał,

lecz świat Go nie rozpoznał.

¹¹Przyszło do swojej własności^h,

a) Chodzi o czas, zanim cokolwiek zostało stworzone.

b) *Słowo* - gr. *Logos*. Termin w pismach Filona oznacza osobę dokonującą w imieniu Boga aktu stworzenia. W Biblii osobowe przedstawienie słowa Boga występuje poza J 1,1-18 w Mdr 18,15 i w Ap 19,13.

c) Zaistnienie w Słowie jest tożsamy z aktem stworzenia.

d) *życie* - Jan Ewangelista kładzie silny nacisk na życie rozumiane jako rzeczywistość nadprzyrodzona. Mówi więc o życiu wiecznym (J 3,15.16.36; 4,14.36; 5,24.39; 6,27.40.47.54.68; 10,28; 12,25.50; 17,2.3), o życiu, które Bóg ma w sobie (J 5,26), o życiu po zmartwychwstaniu (J 5,29). Jezus jest życiem (J 11,28; 14,6). W imię Jezusa otrzymuje się życie (J 20,31).

e) *światłości* - światłością świątą jest Jezus (J 8,12).

f) Różnica między Słowem a Janem Chrzcicielem ma charakter jakościowy. Jan pełni rolę świadka (J 1, 15.32.34; 3,26).

g) *Słowo*, będąc w świecie, jest równocześnie u Boga (J 1,1).

h) *własność* - może tu chodzić o społeczność religijno-etniczną, w której Jezus żył na ziemi.

📖 Odwieczne Słowo. Prolog *Ewangelii według św. Jana* omawia przede wszystkim relacje, jakie nawiązuje *Słowo*. Dotyczą one Boga, świata i ludzi. Nie są one sobie współczesne i mają bardzo różnorodny charakter. Podstawowa jest relacja *Słowo* - Bóg. Jest ona ponadczasowa (*Słowo* jest u Boga od początku, w. 2), bardzo wewnętrzną, *zażyła* (*Słowo* przebywa w łonie Ojca, w. 18), zakłada pełną równość (*Słowo* zawsze było Bogiem, w. 1). Skutkiem takiego właśnie stosunku *Słowa* do Boga jest to, że chwała otrzymana przez Nie od Boga stała się w Nim widzialna dla ludzi, czyli objawiona. Celem objawienia jest zbawienie, opisane w prologu jako nadanie za pośrednictwem *Słowa* nowego porządku łaski w miejsce starego (w. 16), którego przekazicielem był Mojżesz. Relacja *Słowo* - Bóg ma charakter objawiająco-zbawczy, jest więc otwarta na świat i ludzi. Dlatego w prologu najszerszej omawia się relacje *Słowo* - świat i *Słowo* - ludzie. Świat zresztą znajduje się w kręgu zainteresowania autora prologu o tyle, o ile dotyczy ludzi. *Słowo* było pośrednikiem stworzenia (wv. 3.10), ale dla ludzi jest przede wszystkim zbawieniem: życiem i światłem, które są biblijnymi symbolami Boga oraz ofiarowanego przez Niego zbawienia (Ps 36,10). Jezus z Nazaretu jest życiem (J 11,25) i światłem ludzi (J 8,12). Dzięki przyjęciu Go (uwierzeniu w Niego) stają się oni dziećmi Boga (w. 12). Nierozpoznanie *Słowa* - Jezusa przez część ludzi nie zniweczyło celu Jego misji, dokonało jednak podziału w świecie (J 12,48). *Utożsamienie Słowa* z Jezusem nie jest oczywiste. Nigdzie nie mówi się o tym wprost. Jednak podobierstwo w sposobie ukazania *Słowa* w prologu i Jezusa w Ewangelii jest

a) Chrzęścianie s nazywani *dziecimi Boga* w 1J 3,1.2.10; 5,2. W 1J 3,10 przeciwstawione im zostaj *dzieci diabla*.

b) *chwala* – w ST chwala Boga objawiała si poprzez ogie lub oblok spoczywajcy nad Namiotem Spotkania. Gdy Sowo Boe zamieszkao midzy ludzmi w ludzkim ciele, objawio swoj chwaę poprzez znaki (J 2,11).

c) *Jednorodzony* – tylko w pismach Jana okrelenie *Jednorodzony* ma znaczenie teologiczne. Poza tym sowo to występuje na okrelenie jedyneo dziecka w rodzinie (k 7,12; 8,42; 9,38; Hbr 11,17).

d) *laskę zamiast laski* – w miejsce Prawa, uwaanego za dar laski udzielonej przez Boga za porednictwem Mojesza, objawia si Jezus Chrystus, który jest jedyym porednikiem midzy Bogiem a ludzmi.

e) *w łonie Ojca* – jest to sytuacja oznaczajca wielk intymnoc i zjednoczenie midzy osobami (k 16,22n; J 13,23).

f) *Wjezna* – sowo to występuje w *Evangelii według św. Jana* w kontekcie wyznania wiary w Jezusa (J 9,22; 12,42). Jan Chrzciciel od pocztku wic skada wiadcstwo Jezusowi. W ten sposb lud dowiadcuje si, e Jan nie jest oczekiwanym Zbawicielem.

g) *Eliasz* – odgrywa wazn rol w ponych tekstach ST dotyczcych czas ostatecznych (1Mch 2,58; Syr 48,1.4.12; Ml 3,22).

lecz swoi Go nie przyjeli.

¹²Tych za, ktorzy Je przyjeli obdarzyo moc, aby si stali dziemi Boymi².

To s ci, ktorzy wierz w Jego imie,

¹³ktorzy narodzili si nie z krwi ani z pragnienia ciaa, ani z woli męzczyzny, lecz z Boga.

¹⁴Sowo stao si ciaem i zamieszkao wród nas.

Ogladalimy Jego chwaę, chwaę, ktor jako Jednorodzony^c, peen laski i prawdy, ma od Ojca.

¹⁵Jan daje o Nim wiadcstwo i gosi:

„To Ten, o ktorm powiedziaem:

Ten, który przychodzi po mnie, istnia ju przedemn, poniewa by wcześniej ode mnie²”.

¹⁶Z, Jego peni otrzymalimy wszyscy laskę zamiast laski^d.

¹⁷Mojesz bowiem przekaza Prawo^e,

a laska i prawda zaistniay przez Jezusa^f Chrystusa^f.

¹⁸Boga nikt nigdy nie widzia;

Jednorodzony Bg, który jest w łonie Ojca^g,

On nam Go objawi.

OBJAWIENIE SIĘ JEZUSA W GALILEI I JUDEI

wiadcstwo Jana Chrzciciela

¹⁹Takie jest wiadcstwo Jana, gdy z Jeruzolimy^e wysano do niego kaplanw i lewitw^e, aby go zapytali: Kim jeste? ²⁰Wyzna wówczas, niczego nie ukrywajc: „Nie jestem Chrystusem²”. ²¹Wtedy go zapytali: „Cw wic? Jeste Eliaszem^e?”. Odpar im: „Nie jestem”. „Jeste prorokiem²?”. Odpowiedzia: „Nie”. ²²Zapytali go

tak znaczne, e trudno mie wtpliwoci co do tosamoci osoby opisywanej za pomoc tych dwch okrele. W przeciwnym razie pojawiajca si tylko jedna wzmianka imienia Jezus w prologu (w. 17) byaby zupenie niespodziewana i niezrozumiaa. Wród ludzi szczegoln postaci jest Jan Chrzciciel, ktorego ewangelista przedstawia raczej jako Jana wiadka. Jego misja polega bowiem gównie na dawaniu wiadcstwa o Jezusie Chrystusie.

wiadcstwo Jana Chrzciciela. Fragment ten zawiera wiadcstwo Jana Chrzciciela o Jezusie. W kontekcie oskarania Jezusa przez ydw o to, e przypisuje sobie godnoc Syna Boego (J 19,7), ogromnego znaczenia nabieraj sowa Jana, e Jezus jest Synem Boym (w. 34). Tytu ten, uyty tutaj po raz pierwszy, zostanie nastepnie powtorzony w wiadcstwach innych osb (J 1,49; 11,27) i w nauczaniu Jezusa o sobie (J 3,18; 5,25; 8,54; 10,36; 11,4; zob. take 3,16n.36). wiadcstwo Jana Chrzciciela wprowadza jeden z najwazniejszych tematw Ewangelii Janowej, który jest rwnie jej celem: doprowadzenie do wiary w Jezusa Chrystusa jako Syna Boego (J 20,31). Jan wypenia swoje zadanie jako proroki gos (Iz 40,3; Mt 3,3; Mk 1,3; k 3,4). Cytowana wyrocznia Izajasza zapowiada nadejcie czasu zbawienia dla Jeruzolimy, czyli miasta, z ktorego przysli do Jana poslanicy. Sowa poprzednika Paskiego s wic nie tylko stwierdzeniem

więc: „Kim jesteś? Chcemy bowiem dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali. Za kogo się uważasz?”²³ Jan rzekł:

„Jestem głosem, który wola na pustyni:

Wyrównajcie drogę Pana^a,

zgodnie z tym, co powiedział prorok Izajasz”.

²⁴A wysłannicy byli faryzeuszami^a. ²⁵I zapytali go: „Dlaczego więc chrzczisz, skoro nie jesteś ani Chrystusem, ani Eliaszem, ani prorokiem?”²⁶ Jan im odpowiedział: „Ja chrzczę wodą, wśród was jednak pojawił się Ten, którego wy nie znacie. ²⁷Wprawdzie przychodzi On po mnie, lecz ja nie jestem godny rozwiązać Mu rzemyka u sandałów”.

²⁸Miało to miejsce w Betanii^b, na drugim brzegu Jordanu^c, gdzie Jan udzielał chrztu^d.

²⁹Następnego dnia^e, gdy Jan zobaczył zbliżającego się Jezusa^f, oświadczył: „Oto Baranek Boży^d, który gładzi grzech^e świata.

³⁰On jest Tym, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie mężczyzna, który istniał przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie. ³¹Ja Go nie znałem, lecz dlatego przyszedłem chrzczyć wodą, aby tak został objawiony Izraelowi”^g. ³²Jan zaświadczył również: „Ujrzałem Ducha, który zstępował z nieba jakby gołębicą^f i pozostał na Nim. ³³Ja wprawdzie Go nie znałem, lecz Ten, który posłał mnie chrzczyć wodą, zapowiedział mi: «Gdy zobaczysz, że na kogoś zstępuje Duch i na nim pozostaje, wiedz, że on będzie chrzczył Duchem Świętym»^g. ³⁴I zobaczyłem to, więc poświadczam: On jest Synem Bożym”^g.

Świadcstwo pierwszych uczniów Jezusa

³⁵Następnego dnia Jan stał tam ponownie, a wraz z nim dwóch jego uczniów. ³⁶A gdy przyjrzał się przechodzącemu Jezusowi^f, rzekł: „Oto Baranek Boży!”^g. ³⁷Obaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Nim^f. ³⁸Gdy Jezus odwrócił się i spostrzegł, że idą za Nim, zapytał ich: „Czego szukacie?”^g. Oni rzekli: „Rabbi

a) W czwartej Ewangelii faryzeusze są ukazani jako przeciwnicy Jezusa i organizatorzy przesładowań wymierzonych w Niego (J 7,32-45; 11,46-47-57; 18,3). Niektórzy z nich uwierzyli jednak w Jezusa (J 3,1nn).

b) *Betania* – miejscowość o trudnej do ustalenia lokalizacji, inna niż Betania koło Jerozolimy (J 11,1,18; 12,1).

c) *Następnego dnia* – wyrażenie to występuje w J 1,29.35.43 oraz w J 6,22; 12,12. W J 1 wyznacza ono ciąg wydarzeń od złozenia przez Jana Chrzciciela świadectwa wobec faryzeuszów z Jerozolimy, przez dzień wskazania Jezusa przez Jana, dzień ukazania Go uczniom oraz dzień powołania Filipa i rozmowy z Natanaelem.

d) *Baranek Boży* – podobnie jak Sługa Pański z Iz 53,6n, Jezus jest porównany do baranka paschalnego, który oddaje życie, aby wysłuchać ludzkości zbawienie i życie wieczne (Dz 8,32; 1P 1,19; Ap 5,6).

e) Wzmianka obecna także w Mt 3,16; Mk 1,10; Łk 3,22. U synoptyków (Mt, Mk, Łk) jednak występuje ona w kontekście chrztu Jezusa, którego czwarta Ewangelia nie opisuje.

f) Tylko tutaj jest mowa o tym, że pierwsi uczniowie Jezusa najpierw związani byli z Janem Chrzcicielem.

g) *Czego szukacie?* – pytanie jest wieloznaczne. Może oznaczać także: *Kogo szukacie?* lub *O co wam chodzi?*

tożsamości Jezusa, ale przede wszystkim ogłoszeniem nadejścia czasu zbawienia. Chrztz Janowy stanowi dla ewangelisty jedynie pretekst (w. 31), aby ogłosić przyjście Zbawiciela, który uwalnia świat od grzechu (w. 29). O tym, że świadectwo Jana pochodzi od Boga (w. 33), wskazuje znak gołębiczy. Duch Święty występuje w Ewangelii Jana stosunkowo rzadko. Jest On tożsamy ze Wspomożycielem – Parakletem (J 14,26), którego przekazał uczniom zmartwychwstały Jezus (J 20,22).

📖 **Świadcstwo pierwszych uczniów Jezusa.** Oczekiwanie na Chrystusa, czyli Mesjasza, jest jednym z ważnych tematów teologii judaizmu. Został on podjęty już na samym początku czwartej Ewangelii i pojawia się w różnych jej kontekstach. Najpierw Jezus jest przedstawiony w prologu jako Chrystus (J 1,17). Następnie Jan Chrzciciel, zapytany, czy jest Chrystusem, udziela negatywnej odpowiedzi (J 1,20-25). Z kolei wypowiedź Andrzeja wydaje się niezależna od wcześniejszych wzmianek. Swoje przekonanie, że Jezus jest Chrystusem, niekoniecznie musiał wymieść z kręgu Jana Chrzciciela. Podobnie jest ze świadectwem Filipa, który również nie należał do uczniów Jana (w. 45). Ewangelista dowodzi w ten sposób, że przyjęcie Jezusa jako Chrystusa dokonuje się w różnych środowiskach. Andrzej i Filip dzielą się swym odkryciem z innymi: Andrzej z Szymonem a Filip z Natanaelem. Jezus zwraca się do nich jako ktoś, kto

a) *godzina dziesiąta* - według obecnej miary czasu jest to godzina szesnasta.

b) *Mesjasz* - spośród ewangelistów tylko Jan używa tego tytułu w semickiej formie (J 4,25).

c) *Betsaida* - osada na północnym brzegu jeziora Genenezaret.

d) *o którym pisał Mojżesz... i prorocy* - jest to określenie wskazujące na Mesjasza. W Prawie przepowiednią mesjańską jest obietnica Mojżesza z Pwt 18,18 wykorzystana w Dz 3,22n. Z przepowiedni prorockich wyliczyć można np.: Iz 7,14; 11,1-5; Ez 34,23; Jr 23,5.

e) *syn Józefa* - zob. J 6,42^a.

f) *król Izraela* - tytuł ten wyraża tu cześć dla Jezusa (J 1,49; 12,13), u synoptyków natomiast pojawia się tylko w drwinach z ukrzyżowanego Jezusa (Mt 27,42; Mk 15,32).

g) W oryginale: *Amen, amen mówię wam*. Słowo *amen* w jęz. hebr. oznacza: 'tak jest', 'niech tak będzie'. Jezus często zaczyna swoje wypowiedzi podwójnym *Amen, amen*, aby nadać im bardzo uroczysty charakter.

h) Aluzja do Rdz 28,12. Wizja ta oznacza, że za pośrednictwem Jezusa człowiek może spotkać się z Bogiem.

i) *Syn Człowieczy* - tytuł ten w czwartej Ewangelii zawsze odnosi się do Boskiej godności Jezusa i nigdy nie ma prostego znaczenia: człowiek.

j) *W trzecim dniu* - może chodzić o trzeci dzień tygodnia (wtorek).

- to znaczy nauczycielu - gdzie mieszkaż?"³⁸ Odpowiedział im: „Chodźcie, zobaczcie”. Poszli więc i zobaczyli gdzie mieszkał. I w tym dniu pozostali u Niego. Działo się to około godziny dziesiątej.³⁹ Jednym z dwóch, którzy usłyszeli słowa Jana i poszli za Jezusem, był Andrzej, brat Szymona Piotra.⁴⁰ Odpukał on najpierw swego brata, Szymona i oznajmił mu: „Znaleźliśmy Mesjasza”, to znaczy Chrystusa.⁴¹ Następnie przyprowadził go do Jezusa. Gdy Jezus mu się przyjrzał, rzekł: „Ty jesteś Szymon, syn Jana. Odtąd będziesz nosił imię Kefas”, to znaczy Piotr.⁴² Następnego dnia Jezus zamierzał udać się do Galilei.⁴³ Wtedy to spotkał Filipa i powiedział Mu: „Pójdź za Mną!”.⁴⁴ A Filip pochodził z Betsaidy, czyli z tej samej miejscowości, co Andrzej i Piotr.⁴⁵ Filip spotkał Natanaela i oznajmił mu: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie⁴⁶ i prorocy⁴⁷ - Jezusa z Nazaretu, syna Józefa”.⁴⁸ Na to odrzekł Natanael: „Czy może być coś dobrego z Nazaretu?”. Filip jednak odparł: „Chodź i sam zobacz”.⁴⁹ Gdy Jezus ujrzał Natanaela, który się do Niego zbliżał, powiedział o nim: „Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma fałszu”.⁵⁰ Natanael zaś zapytał: „Skąd mnie znasz?”. Jezus mu odpowiedział: „Ujrzałem cię stojącego pod drzewem figowym, zanim cię zawołał Filip”.⁵¹ Wówczas Natanael wyznał: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym! Ty jesteś królem Izraela!”.⁵² Jezus odrzekł: „Wierzysz, ponieważ powiedziałem ci: Ujrzałem cię pod drzewem figowym; zobaczysz jeszcze więcej”.⁵³ I powiedział mu: „Uroczyste zapewniam was⁵⁴: Ujrzycie otwarte niebo, a także aniołów⁵⁵ Bożych, którzy będą wstępowali i zstępowali⁵⁶ na Syna Człowieczego”⁵⁷.

Uroczystość weselna w Kanie Galilejskiej

2¹W trzecim dniu² odbywało się w Kanie Galilejskiej wesele i była u niego Matka Jezusa.³ Na wesele zaproszono również Jezusa wraz z uczniami.⁴ Gdy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: „Nie mają wina”.⁵ Jezus odpowiedział: „Kobieto, czy to

posiada władzę: zmienia imię Szymona i daje dowód, że zna Natanaela. Relacja między Jezusem a uczniami jest więc ukształtowana już w momencie powołania. Zmieniać się może tylko ich sposób rozumienia, kim jest Jezus. Powołanie uczniów ma na celu utworzenie grona osób, którym zostanie w pełni objawiona tajemnica Syna Człowieczego. Choć Natanael wyznał wiarę w to, że Jezus jest Synem Boga i królem Izraela (w. 49), to jednak Jezus szczególnie skupia się na tytule Syna Człowieczego. Chce On objawić tę tajemnicę, nawiązując do mesjańskich oczekiwań narodu, gdyż tytuł Syna Bożego spowoduje konflikt między Jezusem a przedstawicielami judaizmu (J 19,7).

Uroczystość weselna w Kanie Galilejskiej. Obecność Jezusa na weselu nie była przypadkowa (w. 2), ale na początku opowiadania pozostaje On w cieniu swojej Matki. W miarę rozwoju sytuacji Jezus staje się postacią pierwszoplanową. Matka bezpośrednio nie uczyniła nic, aby gościom weselnym nie zabrakło wina, zachęciła natomiast sługi do wykonania każdego polecenia Jezusa. Na tym zakończyła się Jej rola. Przemiana wody w wino dokonała się w sposób bardzo dyskretny, niezauważony przez uczestników wesela. Tylko słudzy wiedzieli, skąd pochodzi napój, który zmienił swoje właściwości (w. 9). Uczniowie

należy do Mnie lub do ciebie? Jeszcze nie nadeszła moja godzina".⁵ Wtedy Jego Matka zwróciła się do służących: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”.⁶ A znajdowało się tam sześć kamiennych naczyń na wodę, które służyły do żydowskich obmyć rytualnych. Każde z nich mieściło po dwie lub trzy miary^b. Jezus polecił usługującym: „Napełnijcie naczynia wodą”. I napełnili je aż po brzegi.⁸ Następnie powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zaniescie przewodniczącemu uczy”. I zaniesli.⁹ Skoro przewodniczący uczy skosztował wody przemienionej w wino, a nie wiedział, skąd było – służący natomiast, którzy zaczerpnęli wodę, wiedzieli – poprosił pana młodego¹⁰ i rzekł mu: „Każdy podaje najpierw dobre wino, a gdy goście sobie podpiją, gorsze. Ty przechowałeś dobre wino aż dotąd”.¹¹ Taki początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i tak objawił swoją chwałę⁸, a Jego uczniowie uwierzyli w Niego.¹² Po tym wszystkim Jezus wraz z Matką, braćmi¹ i uczniami przybył do Kafarnaum, gdzie pozostał kilka dni.

Oczyszczenie świątyni ze sprzedawców

¹³Zbliżało się żydowskie święto Paschy⁷ i Jezus udał się do Jerozolimy.¹⁴ Na dziedzińcu świątyni^d napotkał sprzedawców wołów, owiec i gołębi^e oraz tych, którzy prowadzili wymianę pieniędzy.¹⁵ Wówczas splótł bicz ze sznurów i przepędził wszystkich z terenu świątyni, również owce i woły. Rozrzucił pieniądze tych, którzy je wymieniali, a ich stoły powywracał.¹⁶ Sprzedawcom gołębi zaś nakazał: „Zabierzcie stąd to wszystko i nie róbcie targowiska z domu^f mego Ojca!”.¹⁷ Uczniowie przypomnieli sobie tekst Pisma: *Gorliwość o Twój dom pochłania Mnie*.¹⁸ Żydzi natomiast zwrócili się do Niego z pytaniem: „Jakim znakiem wskażesz nam, że masz prawo to czynić?”.¹⁹ Na to Jezus odpowiedział: „Zburzcie tę świątynię^g, a Ja w ciągu trzech dni ją wzniosę”.²⁰ Żydzi odrzekli: „Czterdzieści sześć lat^h budowano tę świątynię^g, a Ty chcesz ją wzniesić w ciągu trzech dni?”.²¹ On jednak mówił o świątyni

a) *moja godzina* – jest to godzina smutku i bólu (J 12,27), której towarzyszy całkowite oddanie się Jezusa swoim (J 13,1).

b) Łącznie było to od 384 do 576 litrów.

c) Jan wspomina o trzech obchodach Paschy (J 6,4; 11,55), inne Ewangelie o jednej wycieczce Jezusa w Jerozolimie i jednym święcie Paschy. U synoptyków oczyszczenie świątyni powoduje je ostatnią fazę przesładowań Jezusa, u Jana jest deklaracją mesjańskiej samoświadomości Jezusa na początku Jego misji.

d) *Na dziedzińcu świątyni* – teren ogrodzony zewnętrzny murami świątyni był znacznie większy niż same zabudowania sanktuarium.

e) Były o zwierzęta ofiarne, konieczne do sprawowania kultu w świątyni.

f) Na terenie Judei używano różnych walut, w świątyni nie dopuszczano jednak do użytku monet z wyobrażeniami władców, co wykluczało praktycznie wszystkie ówczesne pieniądze z wyjątkiem bitych w Tyrze.

g) *Świątynia* – Jezus używa tu słowa oznaczającego główną część kompleksu świątynnego, gdzie znajdowało się miejsce najświętsze.

h) Przebudowa świątyni prowadzona przez Heroda Wielkiego zaczęła się ok. 20 r. przed Chr. Jej definitywne zakończenie nastąpiło w 63 r. po Chr. Nie wiemy, jaki istotny etap prac zakończył się w 27 r. po Chr.

jako jedyni zrozumieli znak objawiający chwałę Jezusa (w. 11). Chwała w Ewangelii Jana to przede wszystkim chwała Boża, którą przedtem widział tylko prorok Izajasz (J 12,41), a teraz objawiła się w Jezusie (np. J 1,14; 17,22), w Jego znakach (J 11,4.40). Jezus czyni wszystko, aby objawiła się chwała Ojca (J 7,18; 8,50), Bóg natomiast otacza Jezusa tą chwałą (J 8,54), którą otoczył Go jeszcze przed Wcieleniem (J 17,5). Przyjście Jezusa ma na celu ukazanie chwały Bożej, czyli obecności Boga pośród swego ludu. Jezus, objawiając chwałę Boga, ukazuje prawdę, że Bóg jest w Nim obecny. Początek znaków jest objawieniem początku epoki mesjańskiej, co wiąże się z symboliką wesela w Kanie jako mesjańskiej uczyty.

📖 Oczyszczenie świątyni ze sprzedawców. Proroctwo Zachariasza zapowiadało oczyszczenie świątyni z handlarzy w czasach mesjańskich (Za 14,21). Wystąpienie Jezusa jest więc kolejnym gestem, przez który ogłasza swoją mesjańską godność. Jednak w istotny sposób modyfikuje On starotestamentowe rozumienie mesjanizmu, do którego się odwołuje. Do dyskusji o czystości kultu Jezus wprowadza temat swego synostwa Bożego (w. 16) oraz Zmartwychwstania (ww. 20n). Jednak obydwie te zagadnienia nie zostały zrozumiane przez słuchaczy. Nawet uczniowie pojęli Pisma i uwierzyli słowom Jezusa dopiero po

a) *ciało* - występujący tu rzeczownik *soma* jest różny od użytego w J 1,14 czy w J 6,51-56.63 (*sarks*). W czwartej Ewangelii oznacza ciało ukrzyżowanego Jezusa (J 19,31.38.40; 20,12).

b) *Nikodem* - imię to ma pochodzenie greckie, ale wśród Żydów było dość często używane.

c) *noc* - wychodzenie z domu nocą i samotne wędrówki po ulicach były czymś nagannym według Talmudu. Noc to czas, który uczony powinien przeznaczyć na studiowanie Prawa i modlitwę.

d) *Uroczyscie... cię* - zob. J 1,51+.

e) *na nowo* - użyte w tekście gr. słowo można też tłumaczyć 'z góry'.

f) Treść tego wersetu odnosi się do sakramentu chrztu.

g) *Wiatr* - występuje tu to samo słowo greckie (*meuina*), którego autor używa na określenie Ducha.

swego ciała^a. ²²Kiedy więc powstał z martwych, uczniowie przypomnieli sobie, że właśnie to powiedział i uwierzyli Pismu oraz słowom Jezusa.

Znajomość ludzkiego wnętrza

²³Podczas pobytu Jezusa w Jerozolimie^c na święcie Paschy^e wielu ludzi uwierzyło w imię^f Jego, ponieważ widzieli znaki, które czynił. ²⁴Jezus^g jednak nie odsłaniał się przed nimi, bo znał wszystkich. ²⁵Nie potrzebował także, aby ktoś dawał Mu świadectwo o człowieku, ponieważ sam wiedział, co się w nim kryje.

Rozmowa Jezusa z Nikodemem

3 ¹Pewien faryzeusz^h, który miał na imię Nikodem^b, dostojnik żydowski, ²przyszedł do Jezusa^a nocą^c i oświadczył: „Rabbi, wiemy, że przybyłeś jako nauczyciel od Boga; nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakich Ty dokonujesz, jeśli Bóg nie byłby z nim”. ³Wówczas Jezus oznajmił: „Uroczyscie zapewniam cię^d: Żaden człowiek nie może zobaczyć królestwa Bożego, jeśli się nie narodzi na nowo^e”. ⁴Wtedy Nikodem powiedział: „Czy jest możliwe, aby człowiek, który jest starcem, narodził się powtórnie? To przecież niemożliwe, aby znalazł się jeszcze raz w łonie swej matki, a następnie się narodził”. ⁵Jezus mu odrzekł: „Uroczyscie zapewniam cię: Jeśli ktoś nie narodzi się z wody i Ducha^f, nie może wejść do królestwa Bożego^f. ⁶Co urodziło się z ciała^a, pozostanie cielesne, natomiast co zrodziło się z Ducha, jest duchowe. ⁷Nie dziw się, że ci oznajmiłem: Trzeba, abyście narodziли się na nowo. ⁸Wiatr^g wieje, gdzie chce, i nie wiesz, skąd przychodzi oraz

Jego Zmartwychwstaniu (w. 22). Domaganie się przez Żydów z Judei, aby Jezus dał im jakiś znak, idzie w parze z zamknięciem się na Jego misję i na istotną treść Jego przesłania. Ludzie współcześni Jezusowi nie rozumieli Go wskutek własnej zatwardziałości serca i ślepoty. W ten sposób czwarta Ewangelia zdaje się wyjaśniać paradoks odrzucenia Jezusa. Mimo że Jezus był wypełnieniem objawienia, które zostało dane wcześniej przez Boga Mojżeszowi i prorokom, właśnie w imię tego objawienia został odrzucony. Uwierzyć w Jezusa można dopiero wtedy, gdy uwierzy się jednocześnie w Jego nauczanie (w. 22) oraz w słowa Pisma (Stary Testament).

📖 Znajomość ludzkiego wnętrza. Pierwszy etap działalności Jezusa zaowocował zawiązaniem się grupy ludzi, którzy uwierzyli w Jego imię. Zrodziło to nadzieję, że wierzący staną się *dziećmi Bożymi* (J 1,12). Jezus pragnie wzbudzić wiarę za pomocą czynionych przez siebie znaków. Do uwierzenia w Niego prowadzi też świadectwo innych (Jana Chrzciciela, uczniów). Streszczenie kończące opis początkowego etapu działalności Jezusa wypyuka Jego wyższość nad ludźmi. On sam nie potrzebuje wiary opartej na świadectwie, gdyż dysponuje wiedzą.

📖 Rozmowa Jezusa z Nikodemem. O Nikodemie poza *Ewangelią według św. Jana* nie ma wzmianek w NT. W czwartej Ewangelii pojawia się natomiast jeszcze w J 7,50-52 i 19,39. Nikodem ma szczególną rolę do spełnienia. Uznaje w Jezusie nauczyciela przychodzącego od Boga, a w Jego znakach widzi świadectwo autentyczności Jego misji. Jest przedstawicielem mieszkańców Jerozolimy, którzy usłyszeli o znakach dokonanych przez Jezusa (J 2,23). Jezus jednak nie koncentruje się na wierze Nikodema, lecz mówi mu o możliwości oglądania królestwa Bożego (w. 3). Przedstawia mu też warunek wejścia do niego (w. 5), którym jest narodzenie się *na nowo* (ww. 3.7) *z wody i z Ducha* (w. 5, por. w. 6). Rozmowa skupia

dokąd zmierza, słyszysz tylko jego szum. Tak też jest z każdym, który zrodził się z Ducha". ⁹Wówczas Nikodem zapytał: „Jak to jest możliwe?”. ¹⁰Jezus mu odpowiedział: „Nie wiesz tego, mimo że jesteś nauczycielem Izraela?” ¹¹Uroczycie zapewniam cię: Głosimy to, co wiemy, i dajemy świadectwo o tym, co zobaczyliśmy, jednak nie przyjmujemy naszego świadectwa. ¹²Jeśli uczyłem was o tym, co ziemskie, a nie uwierzyliście, to jak uwierzycie, gdy będę was uczył o tym, co pochodzi z nieba? ¹³A nikt nie wstąpił do nieba poza Tym, który z niego przybył – Synem Człowieczym'. ¹⁴Podobnie jak Mojżesz na pustyni wywyższył^a węża, tak też jest konieczne wywyższenie Syna Człowieczego, ¹⁵aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne^b. ¹⁶Tak bardzo bowiem Bóg umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne. ¹⁷Bóg przecież nie posłał swego Syna na świat, aby go sądził, lecz aby go zbawił. ¹⁸Ten, kto w Niego wierzy, nie podlega sądowi; ten jednak, kto nie wierzy, już został osądzony^c, ponieważ nie uwierzył w to, kim jest jednorodzony Syn Boży^d. ¹⁹Sąd zaś polega na tym: na świecie pojawiła się światłość, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność^d niż światłość, ponieważ ich czyny były złe. ²⁰Każdy bowiem, kto popełnia zło, nienawidzi światłości i nie łączy się z nią, aby jego czyny nie stały się jawne. ²¹Ten natomiast, kto żyje w prawdzie^e, zbliża się do światłości, aby jego czyny były widoczne – jako dokonane w Bogu^f.

Ostatnie świadectwo Jana Chrzciciela o Jezusie

²²Następnie Jezus^g wraz z uczniami przybył do ziemi judzkiej, gdzie się z nimi zatrzymał i chrzczył. ²³Jan także udzielał chrztu^h w Aion^f, niedaleko Salim, bo było tam dużo wody i ludzie przychodzili do niego i przyjmowali chrzest^f. ²⁴W tym czasie Jan nie był jeszcze osadzony w więzieniu. ²⁵Między uczniami Jana

a) Wywyższenie Syna Człowieczego w teologii Jana pozwala poznać, kim jest Jezus (J 8,28), oznacza Jego śmierć (J 12,34). Zob. Lb 21,8n, jak i Mdr 16,6.

b) *Życie wieczne* – u synoptyków (Mt, Mk, Łk) życie wieczne wiąże się z zachowaniem prawa, natomiast w *Ewangelii według św. Jana* jest to raczej wynik osobistej wiary z Jezusem, opartej na darze zbawienia, słuchaniu Jego słowa, na wierze w Niego, spożywaniu Jego ciała i krwi. Życie wieczne polega na poznaniu Boga i Jego Posłańca. Wolą Boga jest, aby każdy wierzący w Jezusa miał życie wieczne. Żeby osiągnąć życie wieczne, trzeba je przedłożyć ponad życie doczesne.

c) Sąd polega na objawieniu człowiekowi jego własnej sytuacji wobec miłującego Boga.

d) *ciemność* – symbol tego, co przeciwne Bogu.

e) Prawda jest w Jezusie-Słowie i przez Niego przyszła do ludzi. Jezus przyszedł dać świadectwo prawdzie i jest prawdą. Uczniowie powinni poznać prawdę i tak stać się wolnymi. W prawdzie powinien odbywać się kult Ojca. Prawda uświęca serca uczniów. Wspomożyciel, który zostanie zesłany, będzie Duchem prawdy.

f) *Aion* – tradycyjnie utożsamiano to miejsce z En Faria, 10 km na północ od miasta Nablus.

się wokół pytania, w jaki sposób może dokonać się to ponowne narodzenie, czyli narodzenie z Ducha. Duch przeciwstawiony jest ciału. Wezniejszej o Duchu była mowa tylko przy chrzcie Jezusa (J 1,32.33). Był to Duch Boga zstępujący w widzialnej postaci na Jezusa. Narodzenie się z Boga (J 1,13) i stanie się dzieckiem Bożym realizuje się przez przyjęcie *Słowa* (J 1,12), a jego skutkiem jest oglądanie chwały Bożej (J 1,14). Jezus w rozmowie z Nikodemem wspomina o pewnej grupie osób, do której i on należy, a która nie przyjmuje świadectwa pochodzącego od Ojca i Syna (w. 11). Odrzucającym to świadectwo nie dane jest doświadczyć królestwa Bożego. Oni są też tymi, którzy nie przyjęli *Słowa*. Przyjęcie *Słowa* jest równoznaczne z narodzeniem się z Ducha, na nowo. Polega ono bowiem na doświadczeniu życia Bożego, które jest światłością (J 1,4n). Także świadectwo Jezusa jest światłością. Nie tylko rozprasza mrok, ale dokonuje również sądu przez ujawnienie postawy ludzi wobec światłości (ww. 19-21).

📖 Ostatnie świadectwo Jana Chrzciciela o Jezusie. W tym epizodzie Jan Chrzciciel pojawia się po raz ostatni. Dalej będzie już tylko wspomniany z imienia. Opis jego męczeńskiej śmierci, który występuje u synoptyków (Mt, Mk, Łk), w czwartej Ewangelii został zastąpiony wzmianką o jego pokorze i usunięciu się w cień. Jan nie rywalizuje z Jezusem o założenie szkoły czy grupy zwolenników. On ma swoją drogę, którą musi podjąć. To droga umiżenia i pokory.

a) *posłany* - Jan Chrzcziciel otrzymuje tytuł posłańca Bożego już w J 1,6. Od J 3,34 posłańcem Boga jest Jezus.

b) *pan młody* - z kontekstu można wywnioskować, że tym, co czyni z Jezusa pana młodego, jest obecność ludzi przychodzących do chrztu. To oni, zaczątek Kościoła, są „małżonką” Jezusa (2Kor 11,2).

a jakimś Żydem doszło do sporu co do rytualnego oczyszczenia.²⁶Poszli więc do Jana i powiedzieli mu: „Rabbi, ten, który był u ciebie na drugim brzegu Jordanu”, i o którym dałeś świadectwo - właśnie on udziela chrztu i wszyscy garną się do niego”.²⁷Jan odparł: „Człowiek nie może posiadać niczego, czego wpięrw nie otrzymał z nieba.²⁸Wy przecież sami jesteście świadkami, że wyznałem: Nie jestem Chrystusem²⁹, lecz zostałem posłany^a przed Nim.²⁹Ten, kto poślubił pannę młodą, jest panem młodym^b. Przyjaciel zaś pana młodego, który mu towarzyszy i słyszy go, cieszy się ogromnie na jego głos. Taka właśnie radość mnie przepelnia.³⁰I trzeba, aby On wzrastał, ja natomiast abym się umniejszał”.

Pochodzenie Jezusa i Jego nauki

³¹Ten, kto przybywa z wysoka, jest ponad wszystkim; kto zaś pochodzi z ziemi, do niej przynależy i mówi po ziemsku. Ten, kto przybywa z nieba, jest ponad wszystkim³²i daje świadectwo o tym, co widział i słyszał; tymczasem nikt nie przyjmuje Jego świadectwa.³³Ten jednak, kto przyjął Jego świadectwo, tym samym potwierdził, że Bóg jest prawdomówny.³⁴Ten, kogo Bóg posłał, głosi Jego naukę, gdyż Bóg daje Mu swojego Ducha³⁵ bez ograniczeń.³⁵Ojciec miłuje Syna i wszystko przekazał w Jego ręce.³⁶Stąd każdy, kto wierzy w Syna, ma życie wieczne. Kto natomiast nie jest posłuszny Synowi, nie będzie miał udziału w tym życiu, lecz ciąży na nim gniew Boży³⁶.

Rozmowa Jezusa z Samarytanką

4¹Gdy Jezus dowiedział się, że do faryzeuszów^a dotarła wiadomość, iż gromadzi więcej uczniów i częściej chrzci aniżeli Jan -²choć nie On sam chrzcił, tylko Jego uczniowie -³opuscił Judeę³ i udał się znowu do Galilei³.⁴Musiał przejść przez Samarię⁴.

📖 Pochodzenie Jezusa i Jego nauki. Po zakończeniu wypowiedzi Jana Chrzcziciela następują słowa, które trudno przypisać konkretnej osobie. Nic nie wskazuje na to, że wypowiada je Jezus. O relacji Syn - Ojciec mówi się bowiem w trzeciej osobie (w. 35). Należy więc uznać, że stwierdzenia te pochodzą od autora Ewangelii. Cały ten fragment stanowi komentarz do myśli, którą Jezus wypowiedział w J 3,6. Został On posłany przez Boga, dlatego przynosi słowa Boga (J 8,20.46; 14,10; 17,8). Określenie „głosić naukę Boga” (w. 34) w czwartej Ewangelii zawsze wskazuje na przesłanie pochodzące od Boga. Słowa Jezusa są słowami życia wiecznego (J 6,63.68). Dokonują one sądu (J 12,47n) i sprawiają, że ci, którzy mają je w sobie, są w jedności z Jezusem (J 15,7). Są więc drogą rzeczywistego spotkania z Bogiem. Słowa Jezusa przemawiają bardziej niż Pisma (J 10,35n). Ich Bożego charakteru nie da się zatrzeć, dlatego przytacza się je jako argument, że Jezus nie jest opętany (J 10,21).

📖 Rozmowa Jezusa z Samarytanką. Rozmowa z Samarytanką staje się dla Jezusa okazją, by zapowiedzieć bliskość nadejścia godziny mesjańskiej (w. 21, por. J 2,4). Służy temu szereg obrazów: żywej wody (ww. 10nn), ugąszonego na zawsze pragnienia (ww. 14nn), duchowego kultu (w. 23). Jezus po raz pierwszy wprost mówi o swojej mesjańskiej godności (w. 26), a czyni to na terytorium Samarytan. Jednocześnie jednak podkreśla kluczową rolę Żydów w historii zbawienia. Jezus w dialogu z Samarytanką określił swoją rolę wobec świata i ludzi. Jest to rola uniwersalnego Zbawiciela i mesjańskiego proroka (Pwt 18,15-18).

⁵I przybył do miejscowości samarytańskiej, zwanej Sychar^a, położonej niedaleko posiadłości, którą przekazał Jakub^b swemu synowi Józefowi. ⁶Tam znajdowała się studnia Jakuba. Jezus, zmęczony przebytą drogą, usiadł obok studni, a było to około godziny szóstej^b.

⁷Nadeszła wtedy kobieta – Samarytanka^a, aby zaczerpnąć wody. Jezus^c poprosił ją: „Daj Mi się napić”. ⁸Jego uczniowie natomiast poszli do miejscowości, aby kupić coś do jedzenia. ⁹Kobieta odparła jednak: „Jakże Ty, Żyd, możesz prosić mnie, kobietę samarytańską, o wodę?”. Żydzi bowiem nie utrzymują kontakt^c z Samarytanami. ¹⁰Na jej słowa Jezus odpowiedział: „Gdybyś знаła dar^c Boży, a także wiedziała, kim jest Ten, kto ci rzekł: «Daj Mi się napić», to byś Go poprosiła, a On dałby ci wody żywej^d”. ¹¹Kobieta zawołała wtedy: „Panie”, przecież Ty nie masz nawet czerpaka, a studnia jest głęboka. Skąd więc weźmiesz wodę żywą? ¹²Czyżbyś był większy od naszego ojca Jakuba, który dał nam tę studnię? Zresztą on sam z niej korzystał, jego synowie i trzoda”. ¹³Wówczas Jezus oznajmił jej: „Każdy, kto pije tę wodę, nadal będzie odczuwał pragnienie. ¹⁴Kto natomiast napije się wody, którą Ja mu dam, już nigdy więcej nie będzie odczuwał pragnienia, gdyż woda, którą mu dam, stanie się w nim obfitym źródłem na życie wieczne”. ¹⁵Kobieta odpowiedziała więc: „Panie, daj mi takiej wody, abym już więcej nie odczuwała pragnienia i nie musiała przychodzić tutaj i czerpać”. ¹⁶Jezus więc polecił jej: „Idź, zawołaj swojego męża i przyjdźcie tutaj”. ¹⁷Ona zaś odparła: „Nie mam męża”. Na co Jezus rzekł: „Śluszenie powiedziałaś: «Nie mam męża». ¹⁸Miałaś ich bowiem pięciu, a i ten, którego masz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś prawdziwie”. ¹⁹Wtedy kobieta zawołała: „Panie, widzę, że Ty jesteś prorokiem!” ²⁰Nasi przodkowie oddawali cześć Bogu na tej górze^e; wy zaś twierdzicie, że jedyne miejsce, gdzie należy Go czcić, znajduje się w Jeruzolimie”. ²¹Jezus jej odrzekł: „Wierz mi, kobieto. Oto nadchodzi czas, że ani na tej górze, ani też w Jeruzolimie nie będzie się już wielbiło Ojca. ²²Wy czcicie to, czego nie znacie^f; my zaś oddajemy cześć

a) *Sychar* – współcześnie utożsamia się Sychar z Askar, ok. 2 km od Nablus.

b) *godzina szósta* – to połowa dnia, południe.

c) *nie utrzymują kontaktu* – użyty tu czasownik grecki oznacza „wspólnie korzystać z czegoś i pojawia się w Piśmie Świętym tylko tu. Może odnosić się do cząsteczki, z którego miał napić się Jezus.

d) *woda żywa* – w sensie dosłownym oznacza wodę zródlaną. W sensie przenośnym oznacza źródło życia, które pochodzi od Boga i podtrzymuje życie duchowe. Tutaj symbolizuje naukę Jezusa. W J 7,39 woda dająca życie jest symbolem Ducha Świętego, który jest w człowieku źródłem życia Bożego.

e) *życie wieczne* – nauka głoszona przez Jezusa już tu na ziemi otwiera w człowieku źródło życia duchowego, które będzie trwało wiecznie (J 5,24).

f) *góra* – chodzi o Garizim (Dżebel el Tur) koło Nablus, ok. 870 m n.p.m. W latach 432-128 przed Chr. istniała tam świątynia Jahwe, która została zniszczona przez króla Jana Hirkana, co stało się jednym z powodów nienawiści Samarytan do Żydów i ich świątyni w Jeruzolimie.

g) *nie znacie* – Samarytanie znali i uznawali *Pięćoksiąg*. Chodzi więc raczej o niewiedzę dotyczącą tradycji religijnej kulturowanej w Judei.

Nie ma ona nie wspólnego z polityczną i zabarwioną nacjonalizmem koncepcją mesjasza – dziedzica tronu Dawida. Powrót uczniów staje się okazją do zmiany tematu. W rozmowie z nimi Jezus opisuje swoją tożsamość niejako od wewnątrz, to znaczy podkreśla swoją więź z Bogiem, który Go posłał. Czas „żniwa”, czyli sądu kończącego dzieje świata, już nastąpił (w. 36). Dla uczniów jest to czas pracy i odbierania nagrody, która nie ma wymiaru materialnego. Stanowi ją życie wieczne. Uczniowie Jezusa są w uprzywilejowanej sytuacji względem tych, którzy siali (w. 38), ponieważ mają udział w przelomowym momencie historii zbawienia, kiedy to Jezus wypełnia wolę Ojca (w. 34). Wiara Samarytan dotyczy uniwersalnej roli Jezusa jako Zbawcy. Użyty w tym miejscu (w. 42) tytuł *Zbawiciel* nie pojawia się więcej w Ewangelii Jana. Jest on zresztą charakterystyczny dla tej formy nauczania chrześcijańskiego, która była przeznaczona dla nieżydowskiej grupy chrześcijan. Występuje bowiem tylko jeszcze w dziele Łukasza (Łk 1,47; 2,11; Dz 5,31; 13,23). Samarytanie przyjęli Jezusa jako Zbawiciela, a nie Mesjasza. Jego misję odczytali jako czysto religijna, pozbawiona politycznych podtekstów.

a) To przekonanie może się opierać na Iz 2,3. Jest bliski temu, co pisze Paweł Apostoł w Rz 9,4.

b) Samarytanie oczekiwali mesjasza prorocznego (Taheba) równego Mojżeszowi (Pwt 18,18).

c) Obraz żniwa odnosi się do czasów ostatecznych (Mt 9,37n; Ełk 10,2) i wiąże się z nadejściem Dnia Pana (Mt 13,24nn; Mk 4,29; Ap 14,14-19).

Temu, kogo znamy. Zbawienie bowiem pochodzi od Żydów^a.

²³Nadchodzi jednak godzina, a właściwie już jest, kiedy prawdziwi czciciele będą wielbili Ojca w Duchu^r i w prawdzie. Zresztą takich czcicieli pragnie sam Ojciec. ²⁴Bóg jest duchem, stąd też ci, którzy Go wielbią, winni to czynić w Duchu i w prawdzie^r.

²⁵Wtedy kobieta odparła: „Wiem, że ma nadejść Mesjasz^r, czyli Chrystus^r. I gdy tylko On przybędzie, wszystko nam wyjaśni^{rb}”.

²⁶Jezus oznajmił jej wówczas: „To Ja nim jestem, Ja, który mówię do ciebie^r”.


²⁷W tym czasie wrócili uczniowie i zdziwili się, że rozmawiał z kobietą. Nikt z nich jednak nie zapytał: „Czego od niej chcesz?” lub „O czym z nią rozmawiasz?”. ²⁸Kobieta zaś zostawiła naczynie do czerpania, wróciła do swojej miejscowości i zaczęła namawiać mieszkańców: ²⁹„Chodźcie zobaczyć kogoś, kto wyjawił mi wszystko, co uczyniłam. Czyż nie jest On Chrystusem?”. ³⁰Ci więc wyszli z miasta i przybyli do Jezusa.

³¹Uczniowie tymczasem zachęcali Go: „Rabbi, jedz!”. ³²Wtedy Jezus oświadczył im: „Ja mam pokarm do spożycia, którego wy nie znacie”. ³³Pytali się więc nawzajem: „Czyżby ktoś przyniósł Mu coś do jedzenia?”. ³⁴Jezus odpowiedział im: „Moim pokarmem jest wypełnienie woli Tęgo, który Mnie posłał, oraz wykonanie wyznaczonego Mi dzieła”. ³⁵Czyż nie twierdzicie: «Jeszcze cztery miesiące i nadejdzie czas żniw?». Ja natomiast wam mówię: Podnieście tylko wzrok i popatrzcie na pola - już dojrzały do żniwa^r. ³⁶Żniwiarz otrzymuje zapłatę i gromadzi owoce swojej pracy na życie wieczne. W ten sposób siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. ³⁷Tak oto okazuje się prawdziwe powiedzenie: «Jeden siewca, a drugi zbiera». ³⁸Ja posłałem was, abyście zbierali plony, chociaż nie trudziliście się nad nimi wcześniej. Inni pracowali w znoju, a wy skorzystaliście z ich wysiłku^r”.

³⁹Wielu Samarytan z tej miejscowości uwierzyło w Niego na podstawie świadectwa danego przez ową kobietę: „Wyjawił mi wszystko, co uczyniłam”. ⁴⁰Przyszli więc do Niego z prośbą, aby pozostał u nich. I przebywał tam dwa dni. ⁴¹Wtedy jeszcze więcej uwierzyło dzięki głoszonej przez Niego nauce. ⁴²Do tej kobiety zaś mówiono: „Teraz wierzymy już nie na podstawie tego, co nam powiedziałeś, lecz dlatego, że sami Go usłyszeliśmy. Wiemy, że On naprawdę jest Zbawicielem świata^r”.

Uzdrowienie syna urzędnika z Kafarnaum

⁴³Po upływie dwóch dni Jezus^r wyruszył stamtąd do Galilei^r. ⁴⁴Sam bowiem kiedyś oświadczył: „Prorok^r nie cieszy się poważaniem

 **Uzdrowienie syna urzędnika z Kafarnaum.** Stwierdzenie, że jest to drugi znak (w. 54) uczyniony przez Jezusa, łączy ten opis z J 2,1-12. Opisane tu uzdrowienie pojawia się w nieco innej formie

w swojej ojczyźnie". ⁴⁵Gdy się więc pojawił w Galilei, przyjęli Go ci Galilejczycy, którzy widzieli wszystko, czego dokonał podczas świąt w Jeruzolimie, gdyż i oni byli tam na uroczystościach.

⁴⁶Jezus natomiast przybył powtórnie do Kany Galilejskiej, gdzie przedtem przemienił wodę w wino.

W Kafarnaum^a chorował syn pewnego urzędnika królewskiego.

⁴⁷Skoro dotarła do niego wiadomość, że Jezus wrócił z Judei^c do Galilei, udał się do Niego z prośbą, aby przyszedł i uleczył umierającego już chłopca.

⁴⁸Jezus rzekł do niego: „Doprawdy, nie uwierzycie, jeśli nie zobaczycie znaków i cudów”. ⁴⁹Urzędnik odparł: „Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko”. ⁵⁰Wtedy Jezus oznajmił mu: „Idź, syn twój żyje”. Człowiek ten uwierzył słowom Jezusa i odszedł do swego domu.

⁵¹A gdy jeszcze był w drodze, wybiegli mu naprzeciw słudzy z wiadomością, że chłopiec żyje.

⁵²Zaczął ich wtedy wypytywać o czas, kiedy mu się poprawiło. Odrzekli: „Wczoraj o siódmej spadła gorączka”. ⁵³Ojciec uświadomił sobie, że właśnie o tej godzinie Jezus mu powiedział: „Syn twój żyje”.

I uwierzył on sam, jak i wszyscy jego domownicy.

⁵⁴Ten drugi cudowny znak uczynił Jezus po powrocie z Judei do Galilei.

Uzdrowienie chorego przy sadzawce Betesda

5 ¹Wkrótce po tym przypadało święto^b żydowskie i Jezus^c przybył do Jeruzolimy. ²W Jeruzolimie przy Owczej Bramie znajdowała się sadzawka^e, nazywana po hebrajsku Betesda, mająca pięć krużganków. ³W ich obrębie leżało wielu chorych, niewidomych, kulawych, sparaliżowanych. ⁴Był tam także pewien człowiek, który chorował trzydzieści osiem lat. ⁵Jezus zauważył go, leżącego tam, a wiedział, że mężczyzna ten już od dłuższego czasu był chory. Zapytał go więc: „Chcesz być zdrowy?”. Chory odpowiedział: „Panie, nie mam nikogo, kto by

a) *Kafarnaum* – hebr. *kefar Nahum* ‘wieś Nahuma’, w czasach Chrystusa kilkutysięczna osada leżąca nad Jeziorem Galilejskim w pobliżu ujścia Jordanu; obok niej przebiegał ważny szlak handlowy wiodący do Damasku. Mieszkańcy Kafarnaum utrzymywali się z rybołówstwa, uprawy roli i handlu. Stacjonował tam garnizon wojskowy i mieścił się urząd celny. Była to rodzina miejscowości apostołów Piotra i Andrzeja.

b) *święto* – tradycja utożsamia to święto z Pięćdziesiątnicą (w judaizmie święto *Tory*), co wyjaśnialoby aluzję do Mojżesza w J 5,46n. Pobyt Jezusa w Galilei byłby więc bardzo krótki.

c) *sadzawka* – w 1873 r. odkryto w pobliżu kościoła św. Anny w Jeruzolimie sadzawkę, znaną wcześniej tylko z opisu czwartej Ewangelii. Okazało się, że sadzawka Betesda była podzielona na dwa zbiorniki. Piąty krużganek stał między tymi zbiornikami.

d) Niektóre rękopisy dodają w. 4: *Od czasu do czasu zstępował anioł Pana do sadzawki i poruszał wodę. Kto pierwszy wszedł do wody po jej poruszeniu, zostawał uzdrowiony z każdej choroby.* Wzmianka zawarta w w. 4 pochodzi prawdopodobnie z żydowskiego folkloru religijnego i ma wyjaśnić zachodzące tam uzdrowienia.

w Mt 8,5-13 i Ełk 7,1-10. Powrót Jezusa do Galilei jest nie tylko zmianą miejsca, ale oznacza również inne przedstawienie Jego nauki i misji w odmiennym środowisku. Dobre przyjęcie ze strony Galilejczyków było skutkiem doświadczenia mocy Jezusa okazanej w Jeruzolimie. Znak dokonany w Kanie Galilejskiej, objawiający tożsamość Jezusa, dalej pozostał niezrozumiany. Urzędnik królewski uwierzył, choć nie zobaczył znaków i cudów. Lecząca moc słowa Jezusa, wypowiedzianego na odległość, jest nową cechą osoby Jezusa ukazaną przez Jana. Bardzo wyraźnie podkreśla zbieżność między czasem, w którym Jezus wypowiedział swoje zapewnienie, a momentem poprawy stanu zdrowia chłopca. U Mateusza i Łukasza to sam setnik podkreśla swoją wiarę w moc słowa Jezusa, które może uzdrowiać na odległość. W teologii Jana ważniejsze jest jednak, że Jezus chciał okazać swoją moc, aby u opornych mieszkańców Kany Galilejskiej wzbudzić wiarę.

Uzdrowienie chorego przy sadzawce Betesda. Cud dokonuje się przy sadzawce, która od czasów Heroda Wielkiego (zm. w 4 r. przed Chr.) była uważana za miejsce cudownych uzdrowień. Po zburzeniu Jeruzolimy w 135 r. po Chr. była tam świątynia poświęcona Asklepiosowi, także związana z leczeniem chorób. Cud dokonuje się w miejscu publicznym, gdzie wielki tłum czeka na uzdrowienie. Przez swój czyn Jezus chce pokazać chorym, u kogo powinni szukać pomocy. Uzdrowienie człowieka przy sadzawce

a) Wcześniej brak wzmianek o usiłowaniu zabicia Jezusa (zob. *Wprowadzenie*).

b) *Uroczyćcie... was* – zob. J 1,51+.

mnie zanurzył w sadzawce po poruszeniu się wody. A kiedy ja już do niej wchodzę, ktoś inny mnie wyprzedza”.⁸ Wtedy Jezus polecił mu: „Wstań, weź swoje posłanie i chodź!”.⁹ I natychmiast człowiek ten wyzdrowiał. Zabrał swoje posłanie i chodził. W tym zaś dniu przypadał szabat.¹⁰ Żydzi więc upomnieli uzdrowionego: „Dzisiaj jest szabat i nie wolno ci nosić twego posłania”.¹¹ Lecz on im odparł: „Przecież ten, który mnie uzdrowił, powiedział mi: «Wstań, weź swoje posłanie i chodź!»”.¹² Zapytali go więc: „Kim był ten człowiek, który ci powiedział «Wstań i chodź?»?”.¹³ Uzdrowiony jednak nie wiedział, kto to był, ponieważ Jezus oddalił się od zgromadzonego tam tłumu.¹⁴ Gdy Jezus spotkał go później na terenie świątyni, powiedział do niego: „Spójrz, jesteś całkiem zdrowy. Nie grzesz już więcej, aby cię nie spotkało coś gorszego”.¹⁵ Po odejściu człowiek ten oznajmił Żydom, że to właśnie Jezus go uzdrowił.¹⁶ Z tego powodu, że Jezus uzdrawiał w szabat, Żydzi zaczęli Go prześladować.¹⁷ On jednak im odpowiedział: „Mój Ojciec działa stale, dlatego i Ja działam”.¹⁸ Żydzi więc tym bardziej usiłowali zabić Jezusa. Nie tylko bowiem łamał szabat, lecz samego Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się w ten sposób równym Bogu.

Władza udzielona Synowi przez Ojca

¹⁹Jezus oświadczył im: „Uroczyćcie zapewniam was^b: Syn nie może nic uczynić od siebie, jeśli nie widzi działającego Ojca. Wszystko bowiem, co On czyni, czyni również Syn.²⁰ Ojciec kocha Syna i ukazuje Mu wszystko, co sam czyni; ukaże Mu nawet większe dzieła od tych, aby wzbudzić w nich podziw.²¹ Ponieważ tak jak Ojciec wskrzesza umarłych i daje życie, tak też i Syn obdarza życiem tych, których chce.²² Ojciec bowiem nie osądza nikogo, lecz całą władzę sądzenia przekazał Synowi,²³ aby wszyscy oddawali taką cześć Synowi, jaką oddają Ojcu. Kto nie czci Syna,

jest pierwszym z epizodów związanych z kolejnym pobytem Jezusa w Jerozolimie. Przy tej okazji pojawia się także temat świętowania szabat. Spór o tę sprawę ujawni się jeszcze przy uzdrowieniu niewidomego (J 9,14.16) i w polemice dotyczącej Prawa Mojżeszowego (J 7,22n). Również u synoptyków (Mt, Mk, Łk) spory o szabat odgrywają ważną rolę. Stanowią pretekst do postawienia pytania: „Kim jest Jezus?”. Jezus powołuje się wtedy na tytuł Syna Człowieczego (Mt 12,8; Mk 2,28; Łk 6,5). U Jana podkreślona jest natomiast relacja Ojciec – Syn (w. 17). Syn jest równy Bogu (w. 18), co objawia się w tym, że działanie Jezusa jest takie samo jak działanie Boga Ojca. To właśnie stanie się powodem, dla którego Żydzi z Judei będą chcieli zgładzić Jezusa (J 19,7). Oni bowiem nie przyjęli Go jako Syna Boga. Na tym polega różnica między nimi a Samarytanami, którzy przyjęli Jezusa jako Zbawiciela, a także między nimi a Galilejczykami, którzy widząc znaki czynione przez Jezusa, uwierzyli w Niego.

Władza udzielona Synowi przez Ojca. Polemika Jezusa z Jego przeciwnikami jest ściśle związana z cudem przy sadzawce oraz dyskusją na temat szabat. Jezus obszernie udowadnia w niej, że jest Synem Boga, równym Ojcu. Rozwija wiele aspektów tej prawdy, lecz głównym przedmiotem Jego wywodu jest działanie Ojca i Syna (w. 17 i ww. 19-21). Boże działanie polega na wskrzeszaniu umarłych i sprawowaniu sądu. Tylko Bóg jest w stanie przywracać do życia (np. 2Krl 5,7; Ne 9,6; Ps 71,20; Rz 4,17; 8,11;

ten nie czci także Ojca, który Go posłał. ²⁴Uroczycie zapewniam was: Kto jest posłuszny mojej nauce i kto wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie będzie sądzony, lecz przeszedł ze śmierci do życia. ²⁵Uroczycie zapewniam was: Nadchodzi godzina – a właściwie już jest – kiedy zmarli usłyszą wołanie Syna Bożego. Ci, którzy Go usłyszą, będą żyli. ²⁶Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie samym, tak też sprawił, że Syn ma je w sobie. ²⁷Przekazał Mu również władzę sądenia, gdyż jest On Synem Człowieczym. ²⁸Przestańcie się dziwić. Nadchodzi godzina, kiedy wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą Jego wołanie ²⁹i wyjdą z nich. Ci, którzy czynili dobro, zmartwychwstaną do życia, ci natomiast, którzy czynili zło, zmartwychwstaną na sąd. ³⁰Ja nie mogę sam nic uczynić od siebie. Tak osądzam, jak słyszę od Ojca, i mój sąd jest sprawiedliwy, gdyż kieruję się wolą Tego, który Mnie posłał, a nie własną wolą.

Świadek Ojca o Jezusie

³¹Gdybym sam o sobie dawał świadectwo, to świadectwo moje nie byłoby prawdziwe. ³²Jest jednak ktoś inny, kto o Mnie świadczy, i wiem, że Jego świadectwo o Mnie jest prawdziwe. ³³Wy posłaście swoich przedstawicieli do Jana, a on zaświadczył zgodnie z prawdą. ³⁴Ja zaś nie przyjmuję świadectwa ludzi i jeśli o tym mówię, to jedynie dla waszego zbawienia. ³⁵Jan był jak płonąca i dająca światło lampa, wy zaś krótki czas chcieliście cieszyć się tym promieniejącym światłem. ³⁶Lecz posiadane przeze Mnie świadectwo jest mocniejsze niż Janowe. Czyny bowiem, które Ojciec przekazał Mi do spełnienia – one właśnie świadczą o tym, że Ojciec Mnie posłał. ³⁷Także sam Ojciec, który Mnie posłał, dał o Mnie świadectwo. Wy jednak ani nie usłyszeliście Jego głosu, ani też nie zobaczyliście Jego postaci. ³⁸Jesteście również pozbawieni Jego nauki, ponieważ nie wierzycie Temu, którego On

1Kor 15,22; 1P 3,18). W czwartej Ewangelii życie daje Jezus, a właściwie Jego słowo (J 6,63). Opis sądu sprawowanego przez Boga pokazuje, kim Jezus jest względem Ojca. Występuje On jako ten, któremu Bóg przekazał swoją władzę sądowniczą (J 5,22.27; 8,16). Ojciec i Syn mają równą chwałę (w. 23) oraz w jednokowy sposób posiadają życie w sobie (w. 26).

☞ **Świadek Ojca o Jezusie.** Jezus wskazuje, na jakim autorytecie opiera się to, co sam mówi o sobie. Najpierw zwraca więc uwagę, że świadectwo Jana Chrzciciela nie jest wystarczające. Uznaje jego prawdziwość, ale podkreśla, że żaden autorytet ludzki nie jest dostatecznym gwarantem tego, co ma do objawienia. Prawdą, którą Jezus przekazuje, dotyczy bowiem samego Boga i jedynie On może wiarygodnie wypowiedzieć się w tej kwestii. Jezus objawia niewidzialnego Boga (J 1,18), którego tylko On widział (J 5,19). Dzieła Jezusa objawiają Boga Ojca, ale jednocześnie świadczą, że Jezus jest równy Bogu i że Bóg Go posłał. Dzieła Jezusa odsłaniają też plan Ojca. To Bóg zlecił Mu je do wykonania (w. 36). Świadectwo Ojca polega na tym, że utożsamia się z działaniami Syna. Boży plan staje się czytelny dzięki Pismom. Zgadzając się, że wiara Pismom daje życie wieczne, Jezus potwierdza ich pochodzenie od Boga (w. 39). Wprowadza jednak istotny element warunkujący moc Pism. Muszą one być interpretowane z odniesieniem do Jego osoby, gdyż życie wieczne dają nie Pisma jako takie, ale Jezus, do którego prowadzą.

a) *miłość Boga* - zwrot ten może oznaczać miłość Boga do ludzi (J 1,4,9) oraz miłość ludzi do Boga (J 2,5; 3,17 i 5,3).

b) Takie wyjaśnienie mogło mieć sens tylko dla niezwydłych czytelników.

c) *Filip* - u synoptyków apostoł ten pojawia się tylko w spisach Dwunastu (Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,14). U Jana natomiast opisane jest jego powołanie (J 1,43-46.48), udział w cudzie rozmnożenia chlebow (J 6,5.7), pośrednictwo w kontakcie Greków z Jezusem (J 12,21.22) i jego rozmowa z Jezusem na temat widzenia Ojca (J 14,8.9).

d) *wystawić go na próbę* - Jezus poddaje próbie swojego ucznia. Zadaje mu pytanie, choć sam zna odpowiedź. Nie ujawnia więc swojej boskiej wiedzy, ale ją skrywa nawet przed uczniami.

e) *dwieście denarów* - to znaczna suma, która mogła wystarczyć na całodzienne utrzymanie kilkuset rodzin. Nie wiadomo, jaką ilość chleba można było wówczas kupić za te pieniądze.

posłał.³⁸ Zgłębiając Pisma, gdyż uważacie, że dzięki nim będziecie mieć życie wieczne. One właśnie świadczą o Mnie.⁴⁰ Mimo to nie chcecie zbliżyć się do Mnie, aby mieć życie.

Źródło i skutki niewiary ludzi

⁴¹Ja nie przyjmuję chwały od ludzi.⁴²Znam was i wiem, że nie ma w was miłości Boga.⁴³Przyszedłem w imieniu mego Ojca, a nie przyjmujecie Mnie. Przyjmiecie natomiast każdego innego, jeśli wystąpi we własnym imieniu.⁴⁴Jakże wy możecie stać się wierzącymi, skoro zabiegacie o wzajemne uznanie, a nie szukacie go u jedynego Boga?⁴⁵Nie sądzicie, że Ja będę was oskarżał przed Ojcem. Waszym oskarżycielem będzie Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję.⁴⁶Gdybyście wierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście także i Mnie. On przecież pisał o Mnie.⁴⁷Jeśli zaś nie wierzycie jego pismom, jak uwierzycie mojemu nauczaniu?⁴⁸

Cudowne nakarmienie wielkiej rzeszy ludzi

6¹Po tym wszystkim Jezus² udał się na drugą stronę Jeziora Galilejskiego, zwanego także Tyberiadzkim.³A szedł za Nim wielki tłum ludzi, gdyż widziano znaki, których dokonywał, uzdrawiając chorych.⁴Jezus wszedł na górę i usiadł tam ze swoimi uczniami.⁵Zbliżało się właśnie żydowskie święto Paschy.⁶Gdy Jezus popatrzył dookoła i zobaczył, że przybywa do Niego wielka rzesza ludzi, zapytał Filipa⁷: „Gdzie możemy kupić tyle chleba, aby ich nakarmić?”⁸Powiedział to, aby wystawić go na próbę⁹, ponieważ wiedział, co ma zrobić.¹⁰Filip Mu odrzekł: „Chleba za dwieście denarów¹¹ nie wystarczy, aby każdemu dać tylko kawałek”.¹²Wtedy odezwał się jeden z jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra:¹³ „Jest tutaj chłopiec, który ma pięć jęczmiennych chlebow

📖 **Źródło i skutki niewiary ludzi.** Niewiara Żydów z Judei wynika z tego, że nie mają w sobie miłości Boga (w. 42) i szukają wzajemnego uznania (w. 44). Ponowne wspomnienie Mojżesza i jego słów na temat Jezusa (w. 46) jest raczej ogólnym nawiązaniem do Prawa, a nie do konkretnych tekstów. Można jednak wskazać na miejsca, które stanowią uzasadnienie takiej wypowiedzi Jezusa (np. Rdz 49,10; Lb 24,17; Pwt 18,18). Pisma i autorytet Mojżesza są ze sobą utożsamione. Na tej podstawie można twierdzić, że Pismo to Prawo Mojżeszowe. Fragment ten wskazuje na przeświadczenie Jana Ewangelisty, że judaizm w swej czystej formie może stanowić podstawę do wiary w Jezusa.

📖 **Cudowne nakarmienie wielkiej rzeszy ludzi.** Ewangelista rozmnożenie chlebow nazywa znakiem. Celem tego znaku ma być narodzenie się wiary w uczestnikach tego wydarzenia (J 6,26n). Rozmowa Jezusa z uczniami, Filipem i Andrzejem, pokazuje, że Jezus ma gotowe rozwiązanie, które zna, i jest pewien, że je zrealizuje (w. 6). Znak ten ukazuje więc, kim jest Jezus: Bogiem, którego wiedza i moc przekraczają ludzkie ograniczenia. Modlitwa dziękczynna nad chlebami jest zasadniczą czynnością, przez którą Jezus dokonuje cudu. Modlitwa przed posiłkiem, wyrażająca wdzięczność Bogu Stwórcy za dary, jakimi karmi ludzi, jest typowym zachowaniem religijnego Żyda. Nie jest to gest nadzwyczajny. Zaskakujące są efekty tej modlitwy, bo na skutek jej wysłuchania Jezus daje chleb zgłodniałym ludziom. Występuje więc w roli, jaka według Starego Przymierza była właściwa Bogu (Ps 132,15). W opisie tym uczniowie nakazują usiąść ludziom na trawie i zbierać resztki jedzenia. Nie oni jednak, ale sam Jezus rozdaje żywność zgłodniałemu tłumowi (w. 11). Podkreśla to związek, jaki istnieje między rozdawanym chlebem a osobą Jezusa. Ten znak

i dwie ryby; ale cóż to jest dla tak wielu?”.¹⁰ Jezus polecił im: „Każcie ludziom usiąść”. W miejscu tym rośło dużo trawy. Usiedli więc, a liczba samych mężczyzn wynosiła około pięciu tysięcy.¹¹ Jezus natomiast wziął chleby, odmówił modlitwę dziękczynną^a, a następnie przekazał je siedzącym. Podobnie postąpił z rybami; dał im tyle, ile tylko chcieli.¹² Kiedy zaś nasycili się, powiedział uczniom: „Zbierzcie pozostałe resztki, aby nic się nie zmarnowało”.¹³ Zbrali więc okruchy z pięciu chlebów jęczmiennych i napełnili dwanaście koszy tym, co pozostało po spożywających.¹⁴ Ludzie, którzy widzieli dokonany przez Jezusa znak, zaczęli mówić: „On rzeczywiście jest tym prorokiem^b, który miał przyjść na świat”.¹⁵ Jezus, wiedząc, że ludzie mają zamiar Go pochwyć i ustanowić królem, oddalił się i sam udał się znowu na górę.

Jezus na jeziorze

¹⁶Z nadejściem wieczoru uczniowie Jezusa^a zeszli nad brzeg jeziora.¹⁷ Wsiadli do łodzi i popłynęli do Kafarnaum^b, na drugą stronę jeziora. Zapadł zmrok, a Jezus jeszcze do nich nie dotarł.¹⁸ Tymczasem jezioro burzyło się z powodu gwałtownie wiejącego wiatru.¹⁹ Gdy, wiosłując, przepłynęli około dwudziestu pięciu lub trzydziestu stadiów^c, dostrzegli idącego po jeziorze Jezusa, który zbliżył się do łodzi. I ogarnął ich lęk.²⁰ Lecz On odezwał się do nich: „To Ja jestem. Nie bójcie się!”.²¹ Chcieli Go zabrać do łodzi, ale łódź natychmiast znalazła się przy brzegu, do którego zmierzali.

Jezus chlebem dającym życie

²²Nazajutrz ludzie, którzy zostali po drugiej stronie jeziora, spostrzegli, że była tam tylko jedna łódź. Widzieli też, że Jezus^a

a) odmówił modlitwę dziękczynną - każdy pobożny Żyd na początku posiłku odmawiał modlitwę, w której dziękował Bogu za dar chleba. Jezus odmawia ją przed rozmnożeniem chleba oraz przed ustanowieniem Eucharystii (Mt 26,27; Mk 14,23; Łk 22,17.19). Od tego dziękczynienia (gr. *eucharisteo*) wziął nazwę cały obrzęd Eucharystii.

b) Kafarnaum - zob. J 4,46+.

c) Jest to odległość od 4,6 km do 5,5 km.

ukazuje wyraźnie, kim jest Jezus. Jako prorok Jezus miałby zostać ogłoszony królem. Jest to kolejna aluzja do prorockiego nurtu mesjanizmu, będąca odwołaniem do Mojżesza (Pwt 18,15-18). W czasach Jezusa Mojżeszowi przypisywano bowiem tytuł króla ze względu na jego przywódczą rolę.

☞ Jezus na jeziorze. Jezusa ukazuje się uczniom po zapadnięciu zmroku, gdy szaleje wichura. Tym bardziej zaskakuje, że uczniowie nie bali się, iż ich przeprawa przez Jezioro Tyberiadzkie może skończyć się katastrofą. Jako źródło lęku wspomniane jest dopiero ukazanie się Jezusa kroczącego po falach (w. 19). Słowa Nauczyciela *Ja jestem* są wieloznaczne. Można je interpretować albo jako zwyczajny sposób poinformowania o tożsamości osoby trudnej do rozpoznania w mroku, albo też szukać w nich aluzji do imienia Boga (Wj 3,14), które Jezus stosuje do samego siebie. Dwuznaczność ta wydaje się zamierzona przez ewangelistę, aby skłonić czytelnika do refleksji nad tym, kim jest Jezus. Uczniowie nie do końca zrozumieli treść tego, co widzieli. Proponując Jezusowi zabranie Go do łodzi, dają dowód, że w dalszym ciągu mierzą Jego moc zwykłą ludzką miarą. Uczniowie przeprawiali się z jednego brzegu jeziora na drugi. Wymiary tego akwenu (21 km z północy na południe i 12 km ze wschodu na zachód) wskazują, że w momencie spotkania łódź była co najwyżej w połowie drogi (w. 19). Nagłe przybycie do brzegu było kolejnym znakiem, przez który Jezus chciał pokazać uczniom, kim jest. Ten motyw spotykamy wyłącznie u Jana.

☞ Jezus chlebem dającym życie. Zniknięcie Jezusa i Jego niewytłumaczalne pojawienie się w gronic uczniów w okolicach Kafarnaum wzbudziło większe zainteresowanie wśród tłumów niż wśród samych

- a) *Kafarnaum* - zob. J 4,46+.
- b) *Uroczyście...was* - zob. J 1,51+.
- c) *Syn Człowieczy* - Jezus kilkakrotnie stosuje wobec siebie ten tytuł (J 1,51; 3,31n; 5,27). W J 5,27 ukazany jest bardzo silny związek między Synem Człowieczym a Bogiem, ale dopiero tu wraz z tym tytułem pojawia się określenie Boga jako Ojca.
- d) *pieczeń* - w J 3,33 jest mowa o tym, że człowiek, wierząc, potwierdza prawdomówność Boga. Tutaj to Bóg Ojciec potwierdza prawdomówność objawienia Syna. Obraz wyciskania pieczęci wiąże się z używaniem jej do potwierdzania autentyczności korespondencji.
- e) Chodzi tu o życie ludzi, którym Jezus zapewnia zbawienie i życie wieczne.

nie wszedł do łodzi z uczniami, lecz że odpłynęli sami.²³ Tymczasem z Tyberiady przybyły inne łodzie w pobliże miejsca, gdzie spożyto chleb, nad którym Pan^o odmówił modlitwę dziękczynną.²⁴ Gdy więc ludzie zauważyli, że nie ma tam Jezusa ani Jego uczniów, wsiadli do łodzi i popłynęli do Kafarnaum^a w poszukiwaniu Jezusa.²⁵ A gdy Go odnaleźli na przeciwległym brzegu, zapytali: „Rabbi, kiedy tu przybyłeś?”²⁶ Jezus im odpowiedział: „Uroczyście zapewniam was^b: Szukacie Mnie nie dlatego, że zobaczyliście znaki, lecz dlatego, że najedliście się chleba do syta.²⁷ Zabiegajcie nie o taki pokarm, który ulega zniszczeniu, lecz o ten, który przetrwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy^c. Na Nim bowiem Bóg Ojciec wycisnął swoją pieczęć^{db}.”²⁸ Zapytali Go więc: „Co mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?”²⁹ Wtedy Jezus oświadczył im: „Na tym właśnie polega dzieło Boże, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał”.³⁰ Oni jednak zapytali: „Jaki znak uczynisz, abyśmy go zobaczyli i mogli Ci uwierzyć? Czego dokonasz?”³¹ Nasi przodkowie karmili się na pustyni manną, jak napisano: *Dał im do spożycia chleb z nieba*”.³² Jezus im odrzekł: „Uroczyście zapewniam was: To nie Mojżesz dał wam chleb z nieba. Prawdziwy chleb z nieba daje wam mój Ojciec.³³ Bożym chlebem jest Ten, kto zstępuje z nieba i daje światu życie”.³⁴ Poprosili Go więc: „Pamię, dawaj nam stale tego chleba”.³⁵ Jezus oznajmił im wówczas: „To Ja jestem chlebem życia. Dlatego ten, kto przychodzi do Mnie, nie będzie już głodny. I ten, kto we Mnie wierzy, nie będzie już nigdy odczuwał pragnienia.³⁶ Powiedziałem wam jednak: Zobaczyliście Mnie, a mimo to nie wierzycie.³⁷ Wszyscy, których powierza Mi Ojciec, przyjdą do Mnie i nikogo z nich nie odrzucę,³⁸ gdyż nie zastąpiłem z nieba, aby

uczniów. Jezus jednak zarzuca szukającym Go, że nie wierzą w znaki (w. 26). Chce im uświadomić, że o wierze nie decyduje stwierdzenie, iż zaszło coś nadzwyczajnego, lecz zrozumienie, co przez znak zostaje objawione. Takiej wiary zabrakło jednak uczestnikom wydarzeń po drugiej stronie Jeziora Tyberiadzkiego. Tlum szukał Jezusa, aby zaspokoić fizyczny głód. Nie jest to więc postawa wiary. Jezus celowo schodzi do poziomu swoich rozmówców, ponieważ nie chce zerwać z nimi dialogu pozwalającego na objawienie siebie. Pierwsza rozmowa Jezusa z poszukującym Go tłumem (ww. 28-40) zaczyna się w sposób, który pozwalałby oczekiwać jej pozytywnego rozwoju. Rozmówcy wydają się bowiem dobrze usposobieni do pełnienia dzieł Boga, a więc Jego zbachwego planu objawienia ludziom swojej chwały (J 9,3). Według Jezusa dziełem Boga jest przyjęcie Go z wiarą (w. 29). Rozmówcy Jezusa domagają się jednak uczynienia przez Niego znaku, od którego uzależniają swoją wiarę (Mt 27,42; Mk 15,32; Łk 23,37). Domaganie się znaku świadczy o tym, że deklaruowana przez nich chęć uwierzenia jest pozorna. Rozmnożenie przez Jezusa chleba jest porównywalne z tym, co uczynił Bóg, kiedy dał Izraelitom mannę na pustyni. Zestawienie Jezusa z Mojżeszem ma uwiarygodnić Jego misję, pokazując, że jest posłany przez Boga i obdarzony szczególną mocą. Rozmówcy Jezusa już nie pamiętają niezwykłego wydarzenia, którego byli świadkami. Proszą Go o coś, co właśnie otrzymali. Ich prośba o chleb (w. 34) przypomina prośbę Samarytanki o wodę życia (J 4,15). Tu jednak Jezus od razu utożsamia się ze zstępującym z nieba chlebem. Właśnie „zstępowanie z nieba” manny (w. 31) i Syna Człowieczego (J 3,13) pozwala Jezusowi na nazwanie siebie chlebem (w. 35). Misją Jezusa jest dokonanie zbawienia opisanego jako wskrzeszenie do życia (ww. 39.40.44) albo udzielenie życia wiecznego (ww. 27.40.47.54). Drugi etap rozmowy (ww. 41-51) rozpoczyna się od zarzutów, które są reakcją słuchaczy na nauczanie Jezusa. Negatywny odzew wywołało Jezusowe

spełniać swoją wolę, lecz wolę Tego, który Mnie posłał.³⁹ Wolą zaś Tego, który Mnie posłał, jest to, abym z powierzonych Mi ludzi nie tylko nikogo nie stracił, lecz wzbudził ich do życia w dniu ostatecznym.⁴⁰ Taka jest bowiem wola mego Ojca, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne oraz abym go wskrzesił w dniu ostatecznym”.⁴¹ Żydzi jednak obrzucali się na Niego, że powiedział: „Ja jestem chlebem, który zstąpił z nieba”.⁴² I pytali: „Czy to nie jest Jezus, syn Józefa”? Czyż nie znamy Jego ojca i matki? Jakim więc prawem mówi teraz: «Zstąpiłem z nieba»?⁴³ Wtedy Jezus im odparł: „Prześciancie się burząc między sobą!⁴⁴ Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli go nie przyciągnie mój Ojciec, który Mnie posłał, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.⁴⁵ Przecież Prorocy⁴ zapisali: *Wszyscy będą uczniami Boga*. Każdy, kto posłuchał Ojca i przyjął Jego naukę, przychodzi do Mnie.⁴⁶ I nie dlatego, że zobaczył Ojca. Ojca bowiem zobaczył tylko Ten, kto pochodzi od Boga.⁴⁷ Uroczyste zapewniam was: Ten, kto wierzy, ma życie wieczne.⁴⁸ Ja jestem chlebem życia.⁴⁹ Wasi przodkowie jedli na pustyni mannę, ale pomarli.⁵⁰ To jest natomiast chleb, który zstępuje z nieba, aby każdy, kto go spożyje, nie zaznał śmierci.⁵¹ Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Ktokolwiek będzie spożywał ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata⁵²”.⁵³ Wtedy Żydzi zaczęli się sprzeczać między sobą, pytając: „Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?”⁵⁴ Jezus więc oświadczył: „Uroczyste zapewniam was: Jeśli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego⁵ i pili Jego krwi, nie będziecie mieli życia w sobie.⁵⁴ Kto spożywa⁶ moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne a Ja wskrzeszę go w dniu ostatecznym.⁵⁵ Bo moje ciało naprawdę jest pokarmem, a moja krew naprawdę jest napojem.⁵⁶ Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, pozostaje we Mnie,

a) *syn Józefa* - tylko tu, a także w J 1,45. Jezus nazwany jest synem Józefa. Poza tym o mężu Marii w czwartej Ewangelii się nie wspomina.

b) *Zob. J 6,33+*.

c) *Kto spożywa* - użyty tu czasownik grecki rzadko jest stosowany w NT (Mt 24,38; J 6,54.56.57.58; 13,18) i ma mocniejsze znaczenie niż zwykle „jeść”. Oznacza gryzienie, szarpanie zębami lub rozłupywanie np. orzechów. Spożywanie ciała Jezusa buduje wspólnotę z Nim. Wspólne spożywanie chleba i zasiadanie do stołu nie musi powodować takich skutków.

J

przedstawienie swojego ciała jako chleba. Jednak powodem oburzenia słuchaczy jest nie tyle Jego utożsamienie się z chlebem, co raczej przypisywanie sobie przez Jezusa pochodzenia z *nieba* (w. 42). Aby dowieść swojej prawdziwości, Jezus prowadzoną przez siebie działalność publiczną oraz obietnicę życia wiecznego łączy ściśle z działaniem Ojca. Nawiązanie do Iz 54,13 ma ukazać nauczycielską działalność Jezusa jako wypełnianie obietnicy zbawczej, danej przez Boga ludowi już w Starym Przymierzu. Dostęp do Ojca uzyskuje się tylko przez Jezusa, który jest jedynym pośrednikiem (w. 46). Jezus – Wcielone Słowo (J 1,18) realizuje swoją misję poprzez nauczanie nawiązujące do dzieła dokonanego przez Boga za pośrednictwem Mojżesza (Wj 16,8.14n). Dzieło Jezusa jest większe niż to, którego dokonał Mojżesz, bo chleb dany przez Niego nie tylko syci głód, ale też daje życie wieczne (ww. 49n). Utożsamienie nowej manny z nieba z ciałem Jezusa kończy tę część dialogu i stanowi punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Ostatnią część rozmowy Jezusa o chlebie żywym (ww. 52-59) ma charakter podsumowania wątków mówiących o ciele i krwi, które żywią wierzących w Jezusa, o darze życia wiecznego pochodzącym od Ojca i przekazywanym przez Jezusa, o posłaniu Jezusa przez Ojca, o wyższości chleba życia nad manną. Jezus nie udziela jednak odpowiedzi na zasadnicze pytanie nurtujące Jego słuchaczy: „W jaki sposób da On swoje ciało i krew na pożywienie?”. Można to zrozumieć dopiero wtedy, kiedy przyjmie się, że czasowniki „jeść” czy „spożywać” użyte są tutaj w sensie przenośnym. To spożywanie daje życie wieczne (w. 58), podobnie jak wiara (w. 47). Treścią wiary jest ciało i krew, czyli człowieczeństwo Jezusa oraz uznanie, że przyszedł On od Boga.

a) Jest to wyraźnie nawiązanie do słów ustanowienia Eucharystii. Ponieważ wydarzenie to nie jest osobno opisane w *Evangelii według św. Jana*, można sądzić, że właśnie tutaj ukazany został teologiczny sens sakramentu Eucharystii.

b) *synagoga* – choć w J 18,20 Jezus mówi: *Zawsze nauczałem w synagodze*, to wprost jest o tym mowa tylko w tym miejscu. Nawet na początku epizodu (w. 25) nie ma wzmianki o tym, że Jezus wszedł do synagogi i tam nauczał. Autor musiał zakładać, że czytelnicy znają z Ewangelii synoptycznych (Mt, Mk, Łk) sposób działania Jezusa, polegający na przemawianiu w synagogach. *Synagoga* – zob. *Słownik*.

c) *Święty Boga* – Piotr tymi słowami wyznaje, że Jezus jest szczególnym reprezentantem Boga na ziemi, Bożym człowiekiem, a nawet Synem Bożym.

d) *Dwunastu* – w czwartej Ewangelii nie ma opisu powołania Dwunastu jako zamkniętego grona (Mt 10,1nn; Mk 3,14nn; Łk 6,13nn). Jednak tak rozumiane kolegium Dwunastu pojawia się w J 6,67. 70,71; 20,24.

e) Jest to pierwsza wzmianka o Judaszu, któremu Jan poświęca stosunkowo dużo uwagi (J 12,4nn; 13,2; 13,26-30; 14,22; 18,2-5). Judasz symbolizuje postawę niewiary i niewierności.

a) Ja w nim^a. ⁵⁷Podobnie jak Mnie posłał Ojciec, który żyje, i jak Ja żyję dzięki Ojcu, tak również ten, kto Mnie spożywa, będzie żył dzięki Mnie. ⁵⁸To jest właśnie chleb, który zstąpił z nieba; inny od tego, jaki jedli przodkowie i pomarli. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki^b. ⁵⁹O tym mówił Jezus w synagodze^b, gdy nauczał w Kafarnaum.

Doniosłość nauczania Jezusa

⁶⁰Wielu z grona Jego uczniów, którzy to usłyszeli, twierdziło: „Ta nauka jest trudna do przyjęcia. Któż może tego słuchać?”. ⁶¹Jezus^c świadom, że Jego uczniowie oburzają się na to, co mówił, zwrócił się do nich: „Tak was to gorszy? ⁶²A co będzie, gdy zobaczycie Syna Człowieczego^d wstępującego tam, gdzie był poprzednio? ⁶³To Duch^e daje życie – ciało^f nie przydaje się na nic. Słowa, które wam powiedziałem, są właśnie Duchem i życiem. ⁶⁴Wśród was są jednak tacy, którzy nie wierzą”. Jezus bowiem od początku wiedział o tych, którzy nie wierzyli, oraz o tym, który miał Go zdradzić. ⁶⁵I dodał: „Dlatego właśnie powiedziałem wam: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli Ojciec mu tego nie da”. ⁶⁶Odtąd wielu Jego uczniów wycofało się i już więcej z Nim nie chodziło. ⁶⁷Jezus zapytał Dwunastu: „Czy i wy chcecie odejść?”. ⁶⁸Na to odparł Szymon Piotr: „Panie, do kogo mielibyśmy pójść? Przecież Ty masz słowa życia wiecznego. ⁶⁹A my uwierzeliśmy i przekonaaliśmy się, że Ty jesteś Świętym Bogam^e”. ⁷⁰Wtedy Jezus im oznajmił: „Czyż nie wybrałem was Dwunastu^f? Jednak jeden z was jest diabłem”. ⁷¹Powiedział to zaś o Judaszu^g, synu Szymona Iskarioty, który miał Go zdradzić, mimo iż był jednym z Dwunastu.

Niewiara krewnych Jezusa

7¹Po tych wydarzeniach Jezus^a chodził po Galilei^a. Nie chciał bowiem iść do Judei^a, gdyż Żydzi usiłowali Go zabić.

📖 Doniosłość nauczania Jezusa. Jezus wie, że ukazując relację równości między sobą a Ojcem, stwarza poważną trudność Żydom wyznającym wiarę w jedyne Boga. Dlatego wyjaśnienia dane uczniom (ww. 60-66), będące odpowiedzią na ich wątpliwości, koncentrują się na umocnieniu wiary w pochodzenie Jezusa „z wysoka” oraz w to, że Jego misja została Mu przekazana przez Ojca. Prawda ta rozwijana jest w czwartej Ewangelii stopniowo. Najpierw Jezus oświadcza, że zstępujący i wstępujący aniołowie będą dowodem prawdziwości Jego Boskiej natury (J 1,51). Potem zapowiada własne wstąpienie do nieba, będące konsekwencją zstąpienia na ziemię (J 3,13). W końcu mówi o ostatecznej próbie wiary – momencie swojego wstąpienia do nieba (w. 62). Tylko Duch, utożsamiony z Jego słowami (w. 63), jest sprawcą życia, czyli wiary. Źródłem wiary nie jest jednak działalność Jezusa – Syna Człowieczego, lecz inicjatywa Ojca. Wiara jest więc wynikiem wspólnego działania Ojca, Syna i Ducha, na które człowiek wierzący się otwiera. Dzieła zbawienia dokonują więc Ojciec, Syn i Duch, którzy są ze sobą w jedności. Dialog na temat relacji Jezus – uczniowie (ww. 67-71) rozpoczyna się od pytania, które zmusza ich do wyboru pomiędzy wiarą w Jezusa a odejściem, czyli zerwaniem z Nim więzi. Dokonany w takim momencie wybór nie jest jednak definitywny i może się jeszcze zmienić (1J 3,2).

📖 Niewiara krewnych Jezusa. Wszystko, co Jezus czynił, zwłaszcza Jego działania o charakterze znaków, działało się w obecności uczniów. Naleganie krewnych Jezusa, by działał jawnie, nie odnosi się więc do

²A zbliżało się żydowskie Świąto Namiotów^a. ³Powiedzieli więc do Jezusa Jego bracia^b: „Odejdź stąd i idź do Judei, aby również Twoi uczniowie mogli zobaczyć czyny, których dokonujesz. ⁴Nikt bowiem nie działa niczego w ukryciu, jeśli stara się być jawnym. Jeśli więc czynisz takie rzeczy, to ujawnij się światu”. ⁵Jego bracia bowiem nie wierzili w Niego. ⁶Jezus im odpowiedział: „Mój czas jeszcze nie nadszedł, podczas gdy dla was każdy czas jest odpowiedni. ⁷Was świat nie może nienawidzić – Mnie zaś nienawidzi, gdyż Ja poświadczam, że jego dzieła są złe. ⁸To wy udajcie się na święto. Ja nie pójdę na to święto, ponieważ mój czas jeszcze się nie wypełnił”. ⁹Po tej wypowiedzi pozostał w Galilei.

Jezus na Świącie Namiotów

¹⁰Gdy Jego bracia^a poszli na święto, poszedł na nie także i On; jednak nie jawnie, lecz potajemnie. ¹¹Podczas święta Żydzi poszukiwali Go, rozpytując się: „Gdzież On jest?”. ¹²Także wśród tłumów powstało z Jego powodu wielkie zamieszanie: jedni twierdzili, że jest dobry, inni natomiast, że nie, lecz zwodzi lud. ¹³Jednak z obawy przed Żydami nikt nie odważył się mówić o Nim jawnie. ¹⁴W połowie święta Jezus^a poszedł do świątyni^a i nauczał. ¹⁵Zdumieni Żydzi pytali: „Skąd On tak dobrze zna Pisma, skoro się nie uczył?”. ¹⁶Jezus im odpowiedział: „Moja nauka nie jest moja, lecz pochodzi od Tego, który Mnie posłał. ¹⁷Jeśli ktoś chce spełniać Jego wolę, przekona się, czy ta nauka pochodzi od Boga, czy też nauczam sam od siebie. ¹⁸Kto przemawia od siebie, szuka własnej chwały, ten zaś, kto szuka chwały Tego, który go posłał, okazuje się wiarygodny i nie ma w nim nieuczciwości. ¹⁹Czy to nie Mojżesz dał wam Prawo? A mimo to nikt z was nie przestrzega tego Prawa. Dlaczego usiłujecie Mnie zabić?”. ²⁰Wtedy tłum zaczął krzyknąć: „Jesteś opętany^a przez demona! Kto usiłuje Cię zabić?”. ²¹Na co Jezus odparł: „Dokonałem jednego czynu^a, a was

a) *Świąto Namiotów* – obchodzone jest od 15 do 22 dnia miesiąca Tisri, czyli pod koniec września lub w październiku. Początkowo trwało ono siedem, a potem osiem dni. Łączy ono w sobie odniesienia do wędrówki przez pustynię (budowa szałasów z gałęzi) i dziękczynienie za plony ziemi. Było to więc święto bardzo radosne.

b) *bracia* – chodzi tutaj o krewnych Jezusa (wv. 5.10). W innych miejscach słowo to odnosi się także do uczniów (J 20,17; 21,23; por. J 2,12).

c) W ustach Żydów miał to być zarzut, jednak w świetle J 6,45 i zacytowanego tam fragmentu Iz 54,13 wiedza Jezusa pochodząca bezpośrednio od Boga (w. 16) potwierdza prawdziwość Jego misji.

d) *jeden czyn* – Jezus nawiązuje do uzdrowienia opisanego w J 5,1-18. Był to jedyny cud, którego wcześniej dokonał w Jerozolimie.

samego działania, ale do ukrytego sensu owych znaków. Taka ocena postępowania Jezusa związana jest z brakiem wiary (J 2,18; 6,30). Także krewni Jezusa nie wierzają w Niego, choć są świadkami dokonywanych przez Niego znaków. Odpowiedź w w. 6 jest osnuta wokół pojęcia czasu, jaki Bóg wyznaczył na ujawnienie się Jezusa przed światem. Otóż ten czas jeszcze nie nadszedł i dlatego Jezus działa, nie ujawniając do końca, kim jest. Obecny w tym fragmencie temat nienawiści wobec Jezusa (w. 1) rozwinięty jest następnie w J 15,18-25 i dopełniony w J 17,14. O ile w J 15,25 mowa jest o nienawiści bez powodu, to w J 3,20 przytacza się zasadę, że ludzie dopuszczający się złych czynów nienawidzą światłości (J 1,4; 8,12; 12,46). Jezus pełni dobre czyny, które są wolą Ojca i wskazują na Jego bóstwo, a mimo to jest nienawidzony (J 15,24). Nienawiść do Jezusa jest formą sądu, jakiego świat dokonuje nad swoimi dziełami. Ten sąd nie może przyjść przed wyznaczonym czasem, dlatego Jezus nie może ukazać się jeszcze światu.

📖 **Jezus na Świącie Namiotów.** Tłem wydarzeń jest Jerozolima podczas Świąta Namiotów. Jezus uczestniczy w obchodach świątecznych najpierw potajemnie (w. 10), a następnie prowadzi działalność nauczycielską (w. 14). Czas niejawnego pobytu Jezusa w Jerozolimie nie jest wolny od dyskusji o Nim jako Nauczycielu z Galilei i o wydarzeniach z Nim związanych. Rozmowy o Jezusie, kontrowersyjne oceny Jego działania, a także zainteresowanie miejscem Jego pobytu wskazują, że Jezus stał się osobą publiczną. Zauważył na tym poprzedni pobyt w Jerozolimie, uzdrowienie paralytyka i dyskusja o szabacie (J 5,1-18).

a) *nie naruszyć* – według Kłp 12,3 obrzezanie chłopca należy dokonać w ósmym dniu po narodzeniu i czyni się to także w szabat, by nie złamać tego przepisu. Inne możliwe tłumaczenie: „*gdyż nie narusza to Prawa Mojżeszowego...*”

b) *przywódcy* – nie znamy dokładnie kompetencji i zakresu oddziaływania tej grupy w czasach Jezusa. Wielu z przywódców wierzyło w Jezusa, choć nie mieli odwagi wyznawać swojej wiary publicznie (J 3,1n).

c) W judaizmie prowadzono spekulacje oparte na Piśmie Świętym na temat pochodzenia Mesjasza (Mt 2,3-6; J 7,42). Tradycje o ukryciu Mesjasza w miejscu, którego nikt nie zna, znajdujemy w apokryficznej *Księdze Henucha etjopskiej* 48,6.

wszystkich to dziwi. ²²Przecież to Mojżesz dał wam obrzezanie – a nie pochodzi ono od niego, lecz od praocjów – i w szabat⁴ dokonujecie obrzezania człowieka. ²³Jeśli więc dokonuje się obrzezania kogoś w szabat, aby nie naruszyć Prawa Mojżeszowego, to dlaczego oburzacie się na Mnie, że w szabat uzdrowiłem całego człowieka? ²⁴Nie osądzajcie według pozorów, lecz wydawajcie sprawiedliwy wyrok”.

Dyskusje na temat godności Jezusa

²⁵Niektórzy mieszkańcy Jerozolimy zastanawiali się: „Czy nie jest On tym, którego usiłują zabić? ²⁶Tymczasem naucza całkiem jawnie i nikt Mu się nie sprzeciwia. Może przywódcy^b rzeczywiście uznali, że jest Chrystusem?” ²⁷Wiemy jednak, skąd On pochodzi. Gdy natomiast przyjdzie Chrystus, nikt nie będzie wiedział, skąd pochodzi”. ²⁸Jezus zaś, nauczając, wołał z mocą w świątyni: „Wprawdzie znacie Mnie i wiecie, skąd pochodzę. Nie przyszedłem jednak od samego siebie, ale wiarygodny jest Ten, który Mnie posłał, a którego wy nie znacie. ²⁹Ja Go znam, gdyż od Niego pochodzę – to On Mnie posłał”.

³⁰Próbowano Go więc uwięzić. Nikt Go jednak nie pojmał, ponieważ nie nadeszła jeszcze Jego godzina. ³¹Wielu z tłumu uwierzyło w Niego i mówiło: „Czy Chrystus, gdy przyjdzie, dokona więcej znaków, niż On uczynił?”.

Rozmówcy Jezusa wypierają się zamiarów zabicia Go (w. 20; por. J 5,18). Jednocześnie zarzucają Mu, że jest opętany. Oskarżenia takie pojawiają się jeszcze w J 8,48.52; 10,20 (Mk 3,20-22). Związane są one z zarzutami o bluźnierstwo, którym według Żydów było czynienie się przez Jezusa równym Bogu, a także stwierdzenie, że istniał odwiecznie. Również teraz Jezus zestawia swoją chwałę z chwałą Boga, przez co naraża się na zarzut bluźnierstwa. Oskarżenia o bluźnierstwo i zwołanie ludu miały nie tylko zdyskredytować Jezusa, ale także usprawiedliwić prześladowanie Go (Kłp 24,16; Pwt 13,6). Wbrew składanym zapewnieniom dyskutujący z Jezusem dążą do spowodowania Jego śmierci. Przedstawiają Mu bowiem zarzuty, których dowiedzenie zakończyłoby się wyrokiem śmierci. W *Ewangeliu według św. Jana* bardzo ważną postacią jest Mojżesz. Jako dawca Prawa (w. 19) i obrzezania (w. 22) reprezentuje on plan zbawczy, który Jezus zastępuje nowym i doskonalszym (J 1,17). Jezus broni się jednak nie przez podważanie autorytetu Mojżesza, lecz odwołując się do argumentu z Prawa. Wychodzi od dnia, w którym dokonywano obrzezania, aby obronić się przed zarzutem lekceważenia szabatu. Egzegeza Jezusa jest zgodna z duchem tzw. rabinicznej interpretacji Prawa, a zatem podłożem konfliktu nie był wrogi stosunek Jezusa (a później chrześcijan) do judaizmu rabinicznego, ale sprawa wiary w to, kim jest Jezus.

🔗 Dyskusje na temat godności Jezusa. Groźba zabójstwa Jezusa pozostaje nadal aktualna, a jej spełnienie nabiera konkretnego kształtu, gdy zostaje podjęta próba Jego aresztowania. Jednak to nie przeciwnicy Jezusa wyznaczają bieg wydarzeń. Ich plany nie mogą się zrealizować, jeżeli nie są zbieżne z nadejściem *godziny* (J 2,4+), a więc z Bożym planem. O związku aresztowania Jezusa z Jego *godziną* mowa jest jeszcze w J 8,20. Także powstrzymanie działań mających na celu aresztowanie Jezusa (J 7,44) oraz nieudana próba Jego pojmania (J 10,39) powinny być interpretowane w kontekście Bożego planu. Pełną władzę Jezusa nad momentem aresztowania dobrze ilustruje scena z Ogrodu Oliwnego (J 18,1-13). Pewność Jezusa, że pozostaje On poza zasięgiem swych przeciwników, świadczy o Jego Boskiej wiedzy na temat swojej przyszłości oraz o znajomości Bożego planu zbawienia. Dyskusja o miejscu pochodzenia Chrystusa i o tym, czy Jezus spełnia kryteria konieczne do uznania Go za Chrystusa, ma charakter zastępczy. Gdyby nawet uznano mesjańską godność Jezusa, to nie odpowiadałoby to pełnej prawdzie, którą Jezus chciał o sobie objawić. Znaki czynione przez Niego przewyższają mesjańskie nadzieje ludu. Związek tych nadziei

Zapowiedź odejścia

³²Do faryzeuszów⁶ dotarło to, że ludzie oburzali się na Jezusa⁶. Stąd wyżsi kapłani i faryzeusze posłali sługi, aby Go pojмали. ³³Wtedy Jezus oświadczył: „Jeszcze krótko będę wśród was, gdyż odchodzę do Tego, który Mnie posłał. ³⁴Będziecie Mnie szukać, lecz nie znajdziecie, gdyż nie będziecie mogli pójść tam, gdzie Ja jestem”. ³⁵Żydzi zastanawiali się więc między sobą: „Dokąd On zamierza pójść, że nie będziemy mogli Go odnaleźć? Może chce wyruszyć do rozproszonych w świecie helleriskim rodaków i nauczać Greków?” ³⁶Co znaczą te słowa: «Będziecie Mnie szukać, lecz nie znajdziecie, gdyż nie będziecie mogli pójść tam, gdzie Ja jestem?»”.

Jezus wodą dającą życie

³⁷W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu świąt^b, Jezus^c wstał i zawołał z mocą: „Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do Mnie i pije, wierząc we Mnie. ³⁸Jak mówi Pismo: Z jego wnętrza popłyną strumienie wody dającej życie”. ³⁹Powiedział to zaś o Duchu^f, którego mieli otrzymać wierzący w Niego. Duch bowiem jeszcze nie zstąpił, ponieważ nie dokonało się uwielbienie Jezusa.

Kolejny spór o godność Jezusa

⁴⁰Niektórzy z tłumy po usłyszeniu tych słów mówili: „On rzeczywiście jest prorokiem”⁷. ⁴¹Inni stwierdzali: „On jest Chrystusem”⁸. Inni jednak pytali: „Czy Chrystus może pochodzić z Galilei?”

z oczekiwaniami niezwykłych znaków może wynikać z wpływu tradycji Mojżesza lub Eliasza na mesjanizm czasów Jezusa. Chociaż znaki czynione przez Jezusa zostały prawidłowo odczytane przez znaczną część tłumy, która uznała w Nim kogoś więcej niż tylko oczekiwanego wybawcę, to jednak nie przekonały ludu, że to On jest Chrystusem.

📖 **Zapowiedź odejścia.** Do tej pory Jezus tłumaczył sens i cel swojego przyjscia na ziemię. Od tego momentu zaczyna wyjaśniać, czym jest Jego odejście do Ojca. O czasie tego odejścia jest mowa w J 13,3. Nie jest ono definitywne, bo po nim Jezus powróci na ziemię (J 14,28). Choć Jezus przygotowywał ludzi na swoje odejście, Jego słów nie zrozumieli nawet Jego uczniowie (J 16,5.17). Tajemnica odejścia Jezusa – na równi z tajemnicą Jego przyjscia – objawia, kim On jest i jaka więź łączy Go z Ojcem. Wcielenie nie przerwało tej relacji i nie zmieniło jej. Jezus stale przebywa u Ojca (w. 34).

📖 **Jezus wodą dającą życie.** Jezus ukazuje siebie jako źródło żywej wody (J 4,10n). Picie tej wody jest poetyckim opisem aktu wiary. Janowy sposób rozumienia wiary jest bardzo skupiony na jej zbawczych skutkach. Wierzyć to przyjmować Jezusa i Jego dar jako źródło życia, czyli zbawienia (J 1,4+). Darem tym jest Duch Święty, którego Jezus porównuje do wody. Aby otrzymać zbawienie, trzeba wierzyć w Ducha. Uwielbienie Jezusa przez Ojca (J 8,54; 11,4; 12,16.23.28; 13,31n; 16,14; 17,1.4.5.10) i Ojca przez Syna (J 14,13; 15,8) to stały motyw w czwartej Ewangelii. Uwielbienie to realizuje się w wydarzeniu paschalnym: Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa. Jezus wypełnił cel swojej misji dopiero wtedy, gdy składając swoje życie w ofierze na krzyżu, oddał Ducha (J 19,30).

📖 **Kolejny spór o godność Jezusa.** Ludziom otaczającym Jezusa trudno jest rozpoznać na podstawie znanych im kryteriów sposób realizacji przez Niego Bożego planu zbawienia. Ani rola proroka, ani oczekiwania mesjańskie w odniesieniu do Jezusa nie wyczerpują całkowicie Jego tajemnicy. Niewiedza

a) *Grecy* – może chodzić zarówno o Greków w sensie etnicznym, jak też greckojęzyczną ludność Cesarstwa Rzymskiego i państw ościennych.

b) Był to prawdopodobnie siódmy dzień świąta.

c) *Jak mówi Pismo* – cytat nie odpowiada żadnemu tekstowi biblijnemu. Może tu chodzić o bardzo ogólnikowe aluzje do czytań z liturgii świąta: Ez 47 i Za 14.

J

a) *Betelem* - kananejskie miasto, leżące 7 km na południe od Jerozolimy.

b) *śladzy* - o ich wysłaniu mówi się w w. 32. Ich zadaniem było pilnowanie porządku na terenie świątyni. Ostatecznie to oni dokonują aresztowania Jezusa (J 18,3,12), uczestniczą w Jego przesłuchaniu (J 18,15, 22,36) i nalegają na Pilata, aby Go skazał (J 19,6). Obecność tej grupy jest więc zapowiedzią wydarzeń Męki.

c) *przekłety* - przekleństwa dotyczą łamiących Prawo (Pwt 27,26; 28,15; Ps 119,21), nie zaś tych, którzy często bez własnej winy go nie znają (Jr 5,4).

d) *Zbadaj* - Jezus powiedział Żydom, że chociaż badają Pisma, nie dochodzą do poznania prawdy o Nim (J 5,39n). Są więc przykładem bezowocnego studiowania Pisma.

e) *Góra Oliwna* - ewangelści Mateusz, Marek i Łukasz kilka razy mówią o niej, wiążąc z tym miejscem także scenę pojmania Jezusa. Jan wspomina to miejsce tylko tutaj, a pojęcie według jego opisu dokonuje się w bliżej nieokreślonym miejscu (J 18,1m).

⁴²Czyż Pismo nie wskazało, że Chrystus będzie potomkiem Dawida i że przyjdzie z Betelem^a, miejscowości, z której pochodził Dawid²⁹. ⁴³I tak doszło z Jego powodu do podziału wśród zebranego tłumu. ⁴⁴Niektórzy chcieli Go uwięzić, lecz nikt nie odważył się Go pojmać.

Niewiara przywódców żydowskich

⁴⁵Tymczasem śladzy^b powrócili do wyższych kapłanów i faryzeuszów^c. Ci zapytali ich: „Dlaczego nie przywieśliście Go tutaj²⁹”.

⁴⁶Śladzy odpowiedzieli: „Nigdy żaden człowiek tak nie przemawiał”. ⁴⁷Faryzeusze zwrócili się do nich: „Czy może i wy dalsieście się Mu zwieścić⁴⁸? ⁴⁸Czy wierzył w Niego któryś z przywódców albo faryzeuszów? ⁴⁹A ten tłum nie znający Prawa^d jest przekłety^e!”.

⁵⁰Wówczas zabrał głos jeden z nich - Nikodem, który wcześniej przyszedł do Jezusa^f: „Czy zgodnie z naszym Prawem^d nie osądza się człowieka, dopiero gdy się go wysłucha i rozpozna, co uczynił²⁹”. ⁵²Odpowiedziano mu: „Czy i ty jesteś z Galilei? Zbadaj^d, a przekonasz się, że żaden prorok^e nie wywodzi się z Galilei^f”.

⁵³I rozeszli się do swoich domów.

Jezus i kobieta złapana na cudzołóstwie

8 ¹Jezus^f natomiast udał się na Górę Oliwną^f. ²Rankiem jednak przybył ponownie do świątyniⁱ. A gdy cały lud przyszedł do Niego, usiadł i nauczał ich. ³Wtedy nauczyciele Pisma i faryzeusze^e przyprowadzili do Niego kobietę przyłapaną na cudzołóstwie. Postawili ją w środku i ⁴powiedzieli do Niego:

prowadzi do nasilenia się wrogości wobec Niego. To, że Jezusa nie można aresztować, świadczy o zależności Jego losu od planu Boga (J 7,30) i mówi więcej o Jego tożsamości niż próby jej opisania za pomocą tytułów prorok czy Chrystus.

📖 Niewiara przywódców żydowskich. Podział, który powstał wśród Żydów w Judei, objął nawet najwyższe kręgi władzy religijnej oraz ludzi znajdujących się na służbie tych władz. Głos Nikodema (w. 50) podważa przekonanie, że nikt ze starszych ludu nie uwierzył Jezusowi. Ponadto Nikodem przedstawia trudność natury proceduralnej: nie można przeciw Jezusowi podjąć działań karnych, ponieważ nie przeprowadzono postępowania sądowego zgodnego z Prawem, które wymagało przesłuchania oskarżonego i świadków (Pwt 1,16n). Na swoje wątpliwości Nikodem nie otrzymuje jednak rzeczowej odpowiedzi. Osoby dążące wbrew prawu do aresztowania Jezusa usiłują podważyć kompetencje Nikodema jako znawcy Pisma, wykazując mu ignorancję w sprawie tak zasadniczej, jak wiedza na temat pochodzenia proroków. Jednak to nie Nikodem był w błędzie, ale jego rozmówcy. Właśnie z Galilei pochodził prorok Jonasz, syn Amittaja (2Krl 14,25), a rabini, których słowa utrwalono w Talmudzie, uczyli, że nie ma plemienia ani miasta w Izraelu, z którego nie pochodziłby prorok (Sukka 27b). Atak religijnych przywódców jerozolimskich na Jezusa, a w konsekwencji na Nikodema, był więc całkowicie bezpodstawny i świadczył jedynie o ich zaslepieniu spowodowanym nienawiścią.

📖 Jezus i kobieta złapana na cudzołóstwie. Istnieje wiele różnic w stylu tego fragmentu i reszty czwartej Ewangelii. Brak tego tekstu w wielu starożytnych rękopisach świadczy o tym, że dość późno został on włączony do *Ewangelii według św. Jana*. Występuje w nim szereg podobieństw do stylu *Ewangelii według św. Łukasza*. Żydzi zastawiają na Jezusa pułapkę. Jeśli osądzi kobietę, to stanie się winny albo wobec Prawa Mojżeszowego (gdymy ją utłaskawili), albo wobec prawa rzymskiego, które zabraniało Żydom wydawania wyroków śmierci poza przypadkiem profanacji świątyni. Jezus wybrnął z tej sytuacji, odwołując się do

„Nauczycielu”, tę kobietę dopiero co przyłapano na cudzołóstwie.
⁵Mojżesz polecił nam w Prawie, aby takie kobiety kamienować.
 A jakie jest Twoje zdanie?”⁶Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby móc Go oskarżyć. Jezus tymczasem pochylił się i pisł palcem na ziemi.⁷A gdy oni nie przestawali się dopytywać, wstał i rzekł: „Ten z was, który jest bez grzechu”, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”.⁸I znowu się pochylił i pisł na ziemi. „Gdy to usłyszeli, zaczęli po kolei rozchodzić się, poczynając od starszych ludu, tak że w końcu został tylko On i stojąca pośrodku kobieta.
¹⁰Gdy Jezus wstał, zapytał ją: „Kobieto, gdzie oni są? Nikt cię nie potępił?”.¹¹Ona zaś odparła: „Nikt, Panie?”. Wtedy jej oświadczył: „Ja też cię nie potępiam. Idź, lecz odtąd już nie grzesz”.

Jezus światłością świata

¹²Jezus^a po raz kolejny przemówił do nich: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”.¹³Faryzeusze^a rzucili Mu: „Ty sam o sobie świadczysz, dlatego Twoje świadectwo nie jest wiarygodne”.¹⁴Jezus odparł im: „Nawet gdy Ja sam sobie daję świadectwo, to świadectwo moje jest wiarygodne, ponieważ wiem, skąd przyszedłem i dokąd zmierzam – wy natomiast nie wiecie, skąd przyschodzę i dokąd zmierzam”.¹⁵Wy osądzacie według ludzkich reguł – Ja nikogo nie osądzam.¹⁶A jeśli nawet osądzam, to osąd ten jest prawdziwy, gdyż nie jestem sam, lecz Ja i Ojciec, który Mnie posłał.¹⁷Przecież już w naszym Prawie^a znajduje się zapis, że świadectwo dwóch osób^b jest wiarygodne.¹⁸Ja sam sobie daję

a) *Nauczyciel* – gdzie indziej tak nazywają Jezusa tylko wierzacy w Niego (J 1,38; 3,2; 11,28; 13,13; 20,16).

b) *Świadectwo dwóch osób* – przepisy w tej materii zawiera Pwt 17,6; 19,15. Prawdopodobnie rabiniackie wprowadziło w tej kwestii jeszcze bardziej rygorystyczne zasady.

zasady, że świadkowie przestępstwa mają rozpocząć egzekucję wyroku (Pwt 17,7). Okazało się wówczas, że nikt nie jest w stanie wystąpić w charakterze świadka przeciw oskarżonej kobiecie. W ten sposób zniknął przedmiot oskarżenia. Scena ta pokazuje, jakich manipulacji Prawem dopuszczali się zwierzchnicy religijni w Jerozolimie nie tylko wobec Jezusa.

☞ **Jezus światłością świata.** Czwartha Ewangelia stopniowo ogłasza prawdę o tym, że Jezus jest światłością świata. Najpierw *Slowo* przychodzi na świat jako światłość (J 1,9). Potem Jezus mówi o konsekwencjach przyjścia światłości na świat (J 3,19), aż w końcu sam utożsamia się ze światłem świata, a więc i ze *Slowem*. To utożsamienie jest potwierdzone w J 9,5 i 12,46. Stwierdzenie Jezusa, że nie sądzi nikogo (w. 15), zostanie powtórzone w J 12,47. Także motyw świadectwa, które Jezus daje o sobie, a które potwierdza Ojciec, jest wspólny obu fragmentom (por. J 8,18 i 12,50). Powstaje więc w ten sposób opowiadanie złożone z różnych epizodów z życia i nauk Jezusa, spiętych kłamrą przez powracające motywy. Dyskusja Jezusa z przywódcami religijnymi Jerozolimy trwa aż do nadejścia Jego *godziny*, która rozpocznie się Ostatnią Wieczerzą (J 13,1nn). Fragment J 8,12 – 12,50 opisuje jej decydującą fazę. Świadectwo Jezusa jest tu podważane nie ze względu na jego treść, ale z powodów formalnych. Nie może być wiarygodne, bo nie jest potwierdzone przez innego świadka. Właśnie ten szczegół prawny pozwala Jezusowi na przejście od zagadnień prawnych do zasadniczego wątku Jego nauczania, który jest ściśle teologiczny. Centralnym tematem nauczania Jezusa jest Jego równość i bezpośredni związek z Ojcem. Pytanie o Ojca Jezus interpretuje jako dowód niezrozumienia Jego nauczania i dzieł. Wytyka swoim przeciwnikom brak zarówno wiedzy, jak i dobrej woli. W dyskusji z uczniami pojawi się jednak ten sam problem niezrozumienia (J 14,8nn). W czasie ziemskiego życia Jezusa nie poznano istoty związku między Nim a Ojcem. Ujawnił się on dopiero w pełni poprzez wydarzenie paschalne, gdy Jezus zmartwychwstał i wstąpił do nieba.

a) *skarbona* – w świątyni jerozolimskiej było 13 skarbon ustawionych na Dziedzińcu Kobiet. Składano tam datki na utrzymanie świątyni. Gdyby w tej sytuacji uznano Jezusa za bluźniercę (J 10,36), wyrok na Nim jako na kimś, kto sprofanował świątynię mógł być wykonany bez odwołania się do władz rzymskich, (J 8,1-11+).

b) Jezus dwukrotnie mówi to szerokiej rzeszy słuchaczy (J 7,34,36) i powtarza to jeszcze swoim uczniom (J 13,33), podkreślając, że wcześniej mówił to Żydom. Nacisk na tę prawdę jest więc bardzo szczególny nawet w tekście tak przesyconym powtórzeniami, jak czwartą Ewangelią.

c) *targnąć się na własne życie* – rabini potępiali samobójstwo na podstawie Rdz 9,5.

d) Odpowiedź Jezusa jest dwuznaczna i może być zrozumiana także jako stwierdzenie, że On od samego początku mówi o tym, kim jest. W prologu Ewangelii Jezus został przedstawiony jako Słowo, które jest od samego początku u Boga i przez które wszystko zostało stworzone i objawione człowiekowi (J 1,1-9). Jezus jest więc w rzeczywistości znany każdemu człowiekowi jako prawda o nim samym i o świecie.

świadcstwo, lecz również Ojciec, który Mnie posłał, świadczy o Mnie”.¹⁹ Zapytano Go więc: „Gdzie jest Twój Ojciec?”. Jezus odpowiedział: „Nie znacie ani Mnie, ani mego Ojca. Gdybyście Mnie znali, znalibyście również mego Ojca”.²⁰ Te słowa powiedział podczas nauczania w świątyni⁵, w pobliżu skarbony⁶. Nikt Go jednak nie pojął, gdyż nie nadeszła jeszcze Jego godzina.

Kolejna zapowiedź odejścia

²¹I znowu Jezus⁷ zwrócił się do nich: „Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie szukać i umrzecie w swoich grzechach⁸. Tam, dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie⁹”.²² Żydzi więc zastanawiali się: „Czyżby chciał targnąć się na własne życie⁶, skoro twierdzi: «Tam, dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie?»”.²³ On zaś mówił do nich: „Wy jesteście z niskości, Ja zaś z wysokości. Wy jesteście z tego świata, a Ja nie jestem z tego świata”.²⁴ Już wam powiedziałem, że umrzecie w swoich grzechach. Jeśli nie uwierzycie, że to właśnie Ja jestem, umrzecie w swoich grzechach”.²⁵ Zapytano Go więc: „Kim Ty jesteś?”. Jezus odrzekł: „Dlaczego w ogóle z wami rozmawiam?”.²⁶ Miałbym wiele do mówienia o was, jak i do osądzania was. Lecz Ten, który Mnie posłał, jest wiarygodny, a Ja to przekazuję światu, co usłyszałem od Niego”.²⁷ Nie zrozumiano jednak, że mówił im o Ojcu.²⁸ Jezus powiedział więc: „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego⁵, wówczas poznacie, że Ja jestem i że niczego nie czynię sam z siebie, lecz to głoszę, czego nauczył Mnie Ojciec.²⁹ Ten zaś, który Mnie posłał, jest ze Mną. Nie pozostawił Mnie samego, ponieważ zawsze czynię to, co się Jemu podoba”.³⁰ Gdy to powiedział, wielu uwierzyło w Niego.

Syn Boży wyzwał

³¹Tym Żydom, którzy Mu uwierzyli, Jezus⁸ oświadczył: „Jeśli pozostaniecie wierni mojej nauce, będziecie rzeczywiście moimi uczniami³² i poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi”.

Kolejna zapowiedź odejścia. Związek między szukaniem Jezusa a śmiercią w grzechach nie jest bezpośredni. Uwalniające od grzechów znalezienie Zbawiciela jest możliwe, ale sam Jezus uważa, że nie nastąpi ono, jeśli Jego rozmówcy będą trwali w postawie niewiary. Znalezienie to jest możliwe jedynie przez wiarę (w. 24). Przedmiotem wiary jest bóstwo Jezusa wyrażone przez autora jako określenie będące aluzją do imienia Bożego: *Ja jestem* (w. 28). A więc to wiara w Jezusa jako Boga uwalnia od grzechów. Niezdolność do wiary ludzi dyskutujących z Jezusem ujawnia się w niezrozumieniu, którym reagują nie tylko na to, co Jezus mówi o sobie, ale nawet na imię Boga, którego nie potrafili zrozumieć ani rozpoznać. Odpowiadając na pytanie o swoją tożsamość (w. 25), Jezus tłumaczy, że Jego mowa przekazuje prawdę o człowieku, bo głosi On to, co otrzymał od Ojca, od którego wszystko pochodzi. Pełnia objawienia, które przynosi Jezus, dokonana się jednak dopiero w momencie Jego wywyższenia (J 3,14). Mimo to jeszcze za życia Jezusa zawiązała się wspólnota wiary, opierająca się jednak bardziej na zaufaniu Jezusowi, że głosi prawdziwe przesłanie pochodzące od Boga, niż na poznaniu Jego tajemnicy.

Syn Boży wyzwał. Rozpoczyna się długi dialog Jezusa z Żydami, którzy zdawali się przyjmować wiarę w Niego (J 8,31-59). Tematy przewodnie tego dialogu są mocno osadzone w ST. Jezus uznaje wartość

³³Oni odparli: „Jesteśmy potomkami Abrahama i nigdy dotąd nie podlegaliśmy nikomu jako niewolnicy. Jak więc możesz twierdzić: «Staniecie się wolni»?»³⁴Wtedy Jezus im odrzekł: „Uroczycie zapewniam was: Każdy, kto popełnia grzech^c, staje się niewolnikiem grzechu.³⁵Niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, stale natomiast pozostaje w nim Syn.³⁶Jeżeli więc Syn^b obdarzy was wolnością, będziecie naprawdę wolni.³⁷Wiem, że jesteście potomkami Abrahama, a mimo to usiłujecie Mnie zabić^c, ponieważ nie ma w was mojej nauki.³⁸Ja mówię o tym, co zobaczyłem u Ojca. Spełniajcie więc wszystko, co usłyszeliście od Ojca”.

Syn Boży i dzieci diabła

³⁹Odpowiedziano Mu: „Naszym ojcem jest Abraham”. Wówczas Jezus rzekł: „Gdybyście byli dziećmi Abrahama, pełnilibyście dzieła Abrahama.⁴⁰Lecz wy usiłujecie Mnie zabić - człowieka, który objawił wam prawdę, którą usłyszał od Boga. Tego Abraham nie uczynił.⁴¹Wy spełniacie dzieła waszego ojca”. Wtedy Mu odparli: „Nie urodziliśmy się z nierzędu; mamy jednego ojca^d - Boga”.⁴²Jezus im odpowiedział: „Gdyby Bóg był waszym ojcem, to i do Mnie odnosiłbyście się z miłością, ponieważ wyszedłem i przybywałem od Boga. Nie przyszedłem sam od siebie, lecz On Mnie posłał.⁴³Dlaczego nie rozumiecie tego, co mówię? Ponieważ nie jesteście w stanie słuchać moich słów.⁴⁴Waszym ojcem jest diabeł i chcecie pełnić jego zamiary. A on od początku był mordercą i nie kierował się prawdą, gdyż nie ma w nim prawdy. Gdy kłamie, mówi to ze swego wnętrza, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.⁴⁵Mnie natomiast nie chcecie wierzyć, ponieważ mówię wam prawdę.⁴⁶Któż z was może Mi dowieść, że popełniam grzech? Dlaczego więc Mi nie wierzycie, jeśli mówię prawdę?⁴⁷Kto jest z Boga, ten jest posłuszny słowom Bożym. Wy nie jesteście im posłuszni, ponieważ nie jesteście z Boga”.

a) *Uroczycie...* was - zob. J 1,51+.

b) *Syn* - tytuł ten oznaczać tu może Syna Człowieczego (zob. J 8,28, gdzie mówi się o relacji Jezusa z Ojcem) lub Syna Bożego (np. J 1,34.49; 5,25; 10,36; 11,27). Tytuły te nie są używane w opozycji do siebie.

c) *usiłujecie Mnie zabić* - próby takie Żydzi podejmowali już podczas drugiego pobytu Jezusa w Jerozolimie (J 5,18). Opinia publiczna wiedziała o tym (J 7,25). Jezus wypominał Żydom te zamiary (J 7,1.19). Wątek kończy się stwierdzeniem, że źle intencje odbierają Żydom prawo do uważania się za dziedziców obietnic danych przez Boga Abrahamowi (J 8,40).

d) *mamy jednego ojca* - Żydzi w rozmowie z Jezusem nazywają Boga swoim ojcem. Gdy natomiast Jezus powiedział, że Bóg jest Jego ojcem, uznali to za bluźnierstwo i chcieli Go zabić (J 5,18).

starotestamentowego planu zbawienia, reprezentowanego przez Abrahama. Zakłada, że daje on podstawę do poznania woli Boga i kontaktu z Nim (w. 38). Bezskutecznie stara się wykorzystać to, w co Żydzi już wierzą, aby przedstawić im swoją własną naukę dotyczącą natury odkupienia i prawdziwej wolności. Konieczność przyjęcia dzieła zbawczego, którego może dokonać tylko Syn, wywołuje konflikt między Jezusem a Żydami (w. 36). Temat zniewolenia przez grzech u Jana pojawia się tylko w tym miejscu, rozwija go natomiast apostoł Paweł w *Liście do Rzymian* (Rz 6,16-22). Świadomość doświadczenia niewoli pozwala Izraelitom świętować wyzwolenie, którego dokonał Bóg w noc paschalną: *Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i wyprowadził nas Jahwe Elohim (Haggada paschalna)*. Deklaracja wygłoszona przez słuchaczy Jezusa (w. 33) faktycznie odcina ich od historii zbawienia, do której się przecież odwołują. Nie mogą więc być nie tylko uczniami Jezusa, ale nawet uczestnikami zbawienia, które Bóg dał swojemu ludowi.

📖 **Syn Boży i dzieci diabła.** Rozmówcy uznają się za dzieci Abrahama i Boga, choć nie podają żadnych przemawiających za tym dowodów. Tym ich twierdzeniom Jezus przeciwstawia dowód na to, że są dziećmi diabła. Jan Ewangelista oprócz tego miejsca jeszcze trzykrotnie wspomina diabła, zawsze w związku z Judaszem (J 6,70; 13,2; 13,27). Dzieło diabła, polegające na kłamstwie i zabójczych zamiarach wobec głosicieli prawdy, przeciwstawia się dziełom Boga, które są dobre i służą głoszeniu prawdy. Pochodzenie rozmówców od diabła może być aluzją do tradycji, że Ewa poczęła Kaina ze

a) *Samarytanin* – określenie to jest wynikiem zarówno zwykłych uprzedzeń, jakie istniały między Żydami a Samarytanami, jak też lekceważącego stosunku Samarytan do religijnych przywilejów przypisywanych sobie przez Żydów.

b) *demon* – określenie złego ducha występujące u Jana tylko w kontekście oskarżeń Jezusa o opętanie (J 7,20; 8,48n.52; 10,20n).

c) *Uroczyć...* was – zob. J 1,51+.

Odwieczne istnienie Jezusa

⁴⁸Na to odpowiedzieli Żydzi: „Czyż nie mówimy słusznie, że jesteś Samarytaninem^a i opętał Cię demon^b?”. ⁴⁹Jezus^c im odparł: „Nie jestem opętany przez demona, lecz oddaję cześć memu Ojcu, wy zaś Mi ubliżacie”. ⁵⁰Ja nie zabiegam o chwałę^d dla siebie. Jest jednak ktoś, kto się o nią stara, i to On dokonuje osądu. ⁵¹Uroczyćście zapewniam was: Kto będzie przestrzegał mojej nauki, nie zazna śmierci na wieki”. ⁵²Wówczas Żydzi zawołali: „Teraz poznaliśmy, że jesteś opętany przez demona. Nawet Abraham umarł, a także prorocy^e, Ty natomiast twierdzisz: «Kto będzie przestrzegał mojej nauki, nie doświadczy śmierci na wieki». ⁵³Czy Ty jesteś większy niż nasz praojciec Abraham, który umarł? Pomierali również prorocy. Za kogo Ty się uważasz?”. ⁵⁴Jezus odrzekł: „Gdybym Ja sam siebie wychwalał, chwała ta byłaby niczym. Mnie obdarza chwałą mój Ojciec, którego wy nazywacie swoim Bogiem. ⁵⁵Ale wy Go nie poznaliście. Ja zaś Go znam. Gdybym więc stwierdził, że Go nie znam, byłbym kłamcą, podobnym do was. Lecz Ja Go znam i zachowuję Jego naukę. ⁵⁶Wasz praojciec Abraham uradował się, że będzie mógł zobaczyć mój dzień. Ujrzał go i ucieszył się”. ⁵⁷Wtedy Żydzi powiedzieli: „Jeszcze pięćdziesięciu lat nie masz, a widziałeś Abrahama?”. ⁵⁸Jezus zaś im odparł: „Uroczyćście zapewniam was: Zanim Abraham się urodził, Ja jestem”. ⁵⁹Na co z miejsca pochwycili kamienie, aby cisnąć w Niego. Jezus jednak ukrył się, a następnie opuścił świątynię.

związku z upadłym aniołem Samaelem, utrwalonej w targumie (używany w liturgii synagogałnej zbiorze swobodnych tłumaczeń ksiąg Biblii hebrajskiej na język aramejski, zawierających liczne parafrazy i uzupełnienia). Jezus w swojej polemice nie atakuje judaizmu jako systemu wierzeń, lecz zdecydowanie występuje przeciwko wypaczeniom postaw religijnych. Powodem, dla którego ojcostwo Boże wobec Izraela może być zakwestionowane, jest nieposłuszeństwo słowom Bożym, a nie dezaktywacja obietnic Bożych dla Izraela.

📖 Odweczne istnienie Jezusa. Punktem kulminacyjnym sporu między Jezusem a Jego rozmówcami (J 8,31) jest kwestia powszechności śmierci. Jezus podważa coś, co wydaje się pod każdym względem pewne, a mianowicie zasadę, że każdy musi umrzeć. Nieśmiertelność mają człowiekowi zapewnić postuch dany Jego słowem oraz spożywanie Jego ciała i krwi (J 6,58). Żydzi przeciwstawiają tej obietnicy Jezusa myśl, że nikt, nawet ludzie pozostający w szczególnej relacji z Bogiem, nie byli wolni od śmierci. Musiało to doprowadzić do pytania o tożsamość Jezusa (w. 53), który potwierdza swoje synostwo Boże (w. 54). To ono jest dla Niego podstawą do nazwania siebie jedynym Istniejącym – jak Bóg (w. 58). Jezus mówi tutaj o życiu wiecznym, które ma każdy wierzący w Niego (J 3,36; 5,24; 6,40.47) i które tylko On może dać (J 10,28; 17,2). Przedstawia je w swojej nauce jako rezultat odrodzenia się w duchu (J 3,3.5.15) albo plon „pracy” wierzącego, porównywanej do pracy żniwiarza (J 4,36). Jest ono związane z zachowywaniem przykazań (J 12,50), a także z gotowością do oddania swojego ziemskiego życia w ofierze (J 12,25). W swoim nauczaniu Jezus przedstawia życie wieczne jako skutek picia wody pochodzącej od Niego (J 4,14) oraz spożywania Jego Ciała i picia Jego Krwi (J 6,27.54). Życie wieczne polega na poznaniu Ojca (J 17,3). Słuchacze Jezusa natomiast nie odróżniają go od życia doczesnego, liczonego w latach (w. 57). Dlatego słowa Jezusa ich nie przekonują, a wręcz budzą podejrzenia, że jest On opętany (w. 48) lub pozbawiony rozumu.

Uleczenie niewidomego od urodzenia

9¹Gdy Jezus¹ siedł, spostrzegł człowieka niewidomego od urodzenia. ²Uczniowie zapytali Go: „Rabbi, kto popełnił grzech², że człowiek ten urodził się niewidomy: on sam czy jego rodzice?”. ³Jezus im odpowiedział: „Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, lecz stało się tak, aby w nim ukazały się dzieła Boże. ⁴Dopóki trwa dzień, konieczne jest, abyśmy spełniali dzieła Tego, który Mnie posłał. Nadchodzi bowiem noc i wtedy nikt nie będzie mógł działać. ⁵Jak długo pozostaję na świecie, jestem światłością świata”. ⁶Po tych słowach Jezus splunął na ziemię, z tego zrobił trochę błota, nałożył je na oczy niewidomego ⁷i polecił mu: „Idź i obmyj się w sadzawce Siloe”^{3b} – co znaczy: Posłany. On więc poszedł, obmył się i wrócił, widząc. ⁸Jego sąsiedzi i ci, którzy widywali go wcześniej jako żebraka, dopytywali się: „Czy to nie on siedział i błagał o wsparcie?”. ⁹Gdy jedni twierdzili: „Tak, to jest on”, inni przeczyli: „Ależ nie! Jest tylko do niego podobny”. On sam zaś przekonywał: „To ja jestem”. ¹⁰Zapytali go więc: „Jak to się stało, że widzisz?”. ¹¹On odparł: „Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił błoto, nałożył na moje oczy i powiedział mi: „Idź do sadzawki Siloe i obmyj się”. Poszedłem więc, a gdy się obmyłem, zacząłem widzieć”. ¹²Wtedy go zapytano: „Gdzie On jest?”, odpowiedział: „Nie wiem”.

Dochodzenie prowadzone przez faryzeuszów

¹³Tego, który do niedawna był niewidomy, zaprowadzono do faryzeuszów⁴. ¹⁴A w dniu, w którym Jezus¹ uczynił błoto i przywrócił

a) *światłość świata* – zob. J 8,12-20+.

b) *Siloe* – sadzawka o takiej nazwie istniała od bardzo dawna w południowo-wschodniej części Miasta Dawidowego. Stanowiła część systemu zaopatrzenia miasta w wodę, który zbudował Ezechiasz ok. 700 r. przed Chr. Jest o niej wzmianka w Ne 3,15, i w Iz 8,6. W NT nazwa ta występuje tylko w J 9,7,11.

¶ Uleczenie niewidomego od urodzenia. Opowiadanie o uzdrowieniu niewidomego od urodzenia jest pełne ironii. Pojęcie ślepoty poddano w tekście wielostronnej analizie, ukazując je jako rezultat grzechu (wv. 2,41), stan chorobowy (w. 1), nieumiejętność korzystania ze wzroku rozumianego dosłownie (w. 9) oraz jako obraz niewiary (w. 39). Ta analiza pozwala scharakteryzować różne osoby i grupy biorące udział w opisanych wydarzeniach: Jezusa, uzdrowionego człowieka, faryzeuszów. Zawarta w opowiadaniu ironia ma na celu uwypuklenie głębszego sensu ślepoty. Być niewidomym znaczy nie uwierzyć w znaki Jezusa i nie przyjąć, że pochodzi On od Ojca. Faryzeusze uparczywie uważają pochodzenie Jezusa za niejasne (w. 29). Argument ten jest szczególnie osobliwy w zestawieniu ze stwierdzeniem, że znane miejsce pochodzenia Jezusa jest przeszkodą do uznania Go za Chrystusa, czyli Mesjasza (J 7,27). W Janowej relacji uzdrowienia zupełnie brak jest inicjatywy niewidomego (por. Mk 10,46nn). Jezus zauważa go, aby ukazały się w nim wielkie *dzieła Boże* (w. 3). Podkreślenie, że jest *jeszcze dzień* (w. 4), oznacza czas Jezusowej aktywności polegającej na objawianiu siebie jako Zbawiciela posłanego na świat i Ojca jako Tego, który Go posłał. Niewidomy posłusznie wykonuje polecenia Jezusa. Nie wiadomo, skąd wie, kto go uzdrowił (w. 11), gdyż Jezus mu się nie przedstawia. Narrator podkreśla jednak, że na tym etapie wiedza tego człowieka o Jezusie nie jest pełna (w. 12). Choć został uzdrowiony przez Jezusa, to nie widział Go aż do ponownego spotkania (J 9,37). Wcześniej więc jego wiara w Jezusa jest zawężona do kategorii starotestamentowych (J 9,17). Dopiero powtórne spotkanie z Jezusem i zobaczenie Go pozwala temu człowiekowi uwierzyć w Niego jako w Syna Człowieczego.

¶ Dochodzenie prowadzone przez faryzeuszów. Opowiadanie o cudownym uzdrowieniu nabiera nowej dynamiki, gdy dowiadujemy się więcej o jego okolicznościach. Aż do w. 14 pozostaje ono opisem uzdrowienia. Dopiero pod wpływem informacji chronologicznej, podanej z przemyślanym opóźnieniem, zaczynamy je czytać jako kolejny epizod konfliktu Jezusa z faryzeuszami, dotyczącego świętowania szabatu.

a) Żydzi uważali, że leczenie jest czynnością, która narusza odpoczynek szabat, i było ono zakazane w tym dniu (np. Wj 35,2; Pwt 5,13n).

b) Wykluczenie ze wspólnoty religijnej judaizmu miało dla Żydów ogromne konsekwencje, także społeczne. Teksty, mówiące o wyłączeniu z synagogi (J 12,42; 16,2), mogą być odbicie wprowadzenia przez przywódców ruchu faryzejskiego restrykcyjnej polityki wobec chrześcijan. Napięcia te mają jednak swój początek w konflikcie między Jezusem a elitą religijno-polityczną w Jerozolimie.

mu wzrok, przypadał szabat¹⁵. Faryzeusze pytali go ponownie, w jaki sposób został uzdrowiony. On zaś odpowiedział: „Nalożył błoto na moje oczy, obmyłem się i widzę”¹⁶. Niektórzy z faryzeuszów orzekli: „Ten człowiek nie pochodzi od Boga, ponieważ nie przestrzega szabat”¹⁷. Inni jednak pytali: „Jak człowiek, który jest grzesznikiem, może dokonywać takich znaków?”. I doszło wśród nich do podziału.¹⁷ Zwrócili się więc powtórnie do niewidomego: „Co ty o Nim sądzisz? Przecież uzdrowił twoje oczy”. A ten odparł: „On jest prorokiem”¹⁸. Żydzi jednak nie wierzyli, że był niewidomy i odzyskał wzrok, dopóki nie wezwano rodziców uzdrowionego.¹⁹ Zapytano ich: „Czy to jest wasz syn? Czy urodził się, jak mówicie, niewidomy? Jak więc może teraz widzieć?”.²⁰ Jego rodzice odpowiedzieli: „Wiemy, że to jest nasz syn oraz że urodził się niewidomy.”²¹ Nie wiemy jednak, w jaki sposób może teraz widzieć ani też kto uzdrowił jego oczy. Zapytajcie jego samego. Jest pełnoletni, niech mówi sam za siebie.”²² Rodzice jego dali taką odpowiedź z obawy przed Żydami. Żydzi bowiem uzgodnili już wcześniej między sobą, że wykluczą ze wspólnoty synagogalnej każdego, kto wyzna, że Jezus jest Chrystusem^b.²³ Z tego to właśnie powodu rzekli rodzice uzdrowionego: „Jest pełnoletni, jego samego zapytajcie”.²⁴ Po raz drugi wezwano więc tego, który przedtem był niewidomy, i zażądano: „Oddaj chwałę Bogu! My wiemy, że ten człowiek jest grzesznikiem”.²⁵ On zaś oświadczył: „Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Wiem natomiast jedno, że byłem niewidomy, a teraz widzę”.²⁶ Zapytali go więc: „Co ci uczynił? Jak ci przywrócił wzrok?”.²⁷ On im odparł: „Przecież już wam powiedziałem, ale wy nie słuchaliście. Dlaczego chcecie o tym powtórnie słyszeć? Może i wy chcecie zostać Jego uczniami?”.²⁸ Wtedy zaczęli mu wymyślać: „Ty możesz być Jego zwolennikiem, my zaś jesteśmy uczniami Mojżesza.”²⁹ My wiemy, że sam Bóg przemówił do Mojżesza. O Nim zaś nawet nie wiadomo, skąd pochodzi”.³⁰ Na co odpowiedział im ów człowiek: „Dziwne to, iż nie wiecie, skąd pochodzi, a przecież przywrócił

W czwartej Ewangelii jest to drugie i ostatnie (po epizodzie z paralitykiem, opisanym w J 5,1-18 i komentowanym w J 7,22n) uzdrowienie dokonane w szabat. Naruszenie szabat przez Jezusa było oczywiste i takie postępowanie musiało być przez Żydów uznane za grzech. Niejednoznaczne postawy wobec Niego nie dotyczyły stwierdzenia tego faktu, ale prowadziły do refleksji nad pochodzeniem Jego władzy od Boga. Niezwykle znaki (w. 16), których wyjątkowość dała się zauważyć (w. 32), miały ważne znaczenie dla uwiarygodnienia misji Jezusa. Problem prawny jest więc potraktowany w opowiadaniu marginalnie jako sposób zapoczątkowania kolejnej dyskusji nad Jego tożsamością. Jan informuje o rozdwojeniu wśród faryzeuszów, spowodowanym tym, że w sposób bardzo różny odbierali czyn Jezusa (w. 16). W innych miejscach Ewangelii była mowa o rozdwojeniu wśród tumu (J 7,43) lub Żydów z Judei (J 10,19). Faryzeusze w czwartej Ewangelii pojawiają się zwykle w sytuacji konfliktów z Jezusem, gdy w podtekście jest użycie przemocy i chęć zgładzenia Go. Wysłuchanie opinii uzdrowionego człowieka i jego rodziców nie prowadzi do zmiany ich wrogiej postawy, ale raczej do rozszerzenia represji na osoby związane z Jezusem i przyjmujące Jego naukę (w. 22). Jest to dowód wewnętrznej ślepoty faryzeuszów.

mi wzrok. ³¹Wiemy zaś, że Bóg nie wysłuchuje ludzi grzesznych, natomiast wysłuchuje każdego, kto jest pobożny i pełni Jego wolę. ³²Dotychczas nie słyszano, aby ktoś przywrócił wzrok niewidomemu od urodzenia^a. ³³Gdyby więc On nie pochodził od Boga, nie mógłby niczego dokonać^b. ³⁴Wtedy dali mu taką odpowiedź: „Urodziłeś się pogrążony w grzechach” i ty chcesz nas pouczyć^c. Po czym wyrzucono go precz.

Duchowa ślepotą

³⁵Jezus dowiedział się, że go wyrzucono. Gdy więc go spotkał, zapytał: „Czy wierzysz w Syna Człowieczego?” ³⁶On zaś powiedział: „A kto to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?” ³⁷Wówczas Jezus oświadczył: „To jest Ten, którego zobaczyłeś i który z tobą rozmawia”. ³⁸Na co on rzekł: „Wierzę, Panie”, po czym oddał Mu głęboki pokłon. ³⁹A Jezus powiedział: „Przyszedłem na ten świat, aby sędzić^b: Ci, którzy nie widzą, odzyskają wzrok, ci zaś, którzy widzą, staną się ślepcami”. ⁴⁰Kiedy usłyszeli to niektórzy faryzeusze^c obecni przy Nim, zapytali: „Czy my też jesteśmy ślepi?” ⁴¹Jezus im odpowiedział: „Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu; ponieważ jednak teraz stwierdzacie: «Widzimy», pozostajecie w grzechu.

Przypowieść o dobrym pasterzu i owczarni

10 ¹Uroczycie zapewniam was^c: Kto nie wchodzi do zagrody owiec przez bramę, lecz innym sposobem, jest złodziejem i przestępcą. ²Ten natomiast, kto wchodzi do niej przez bramę, jest pasterzem owiec. ³Jemu też otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu. Te, które należą do niego, woła po imieniu i wyprowadza. ⁴Gdy wyprowadzi wszystkie swoje owce, idzie przed nimi, a one idą za nim, gdyż rozpoznają jego głos. ⁵Za kimś obcym nie pójdą wcale, lecz uciekną od niego, bo nie znają głosu obcych”. ⁶Jezus^c opowiedział im tę przypowieść^c, lecz oni nie zrozumieli, o czym mówił.

📖 Duchowa ślepotą. Niewidomy odzyskał wzrok, bo zobaczył Jezusa (uwierzył w Niego). Przeciwnością dla niego są faryzeusze. Oni bowiem widzieli, ale wobec Jezusa zachowywali się jak niewidomi, którzy nie dostrzegają rzeczy najbardziej oczywistych. Grzech i ślepotą są ze sobą powiązane, gdyż są skutkiem odrzucenia światła (J 3,19). Obietnica dotycząca czasów ostatecznych, kiedy to niewidomi mieli odzyskać wzrok, została wykorzystana także w innych Ewangeliach (Mt 11,5; Łk 7,22). Występuje ona również u Jana, ale z własnym rozwinięciem.

📖 Przypowieść o dobrym pasterzu i owczarni. Ta wypowiedź Jezusa jest kontynuacją Jego dialogu z faryzeuszami, zawartego w J 9,39-41. Świadczy o tym pojawienie się tych samych elementów w obu wypowiedziach (por. J 10,19 i 9,16, oraz zob. J 10,21). Przypowieść Jezusa obejmuje J 10,1-18. Trzeba jednak zauważyć, że wyraźny jest jej wewnętrzny podział. Nakreślony przez Jezusa obraz z życia pasterskiego zostaje zakończony stwierdzeniem, że słuchacze niczego nie zrozumieli (w. 6). Dalej Jezus wyjaśnia poszczególne elementy tego obrazu, precyzuje ich znaczenie teologiczne (J 10,7-18). W J 10,19-21 opisana natomiast została reakcja na nauczanie Jezusa. Taka budowa wypowiedzi Jezusa wskazuje, że adresatami

a) W ST znajdujemy jeden opis uzdrowienia wzroku (Tb 11,12n). Tobiasz nie był jednak niewidomy od urodzenia, ale na skutek wypadku (Tb 2,10). Według Izajasza Chrystus miał przywracać wzrok niewidomym (Iz 35,5; 42,7).

b) *sędzić* – celem misji Jezusa nie był sąd, ale zbawienie ludzi (J 3,17; 12,47). Już sama Jego obecność dokonała pewnego sądu, ponieważ jedni zbliżyli się do Niego, a inni Go odrzucili (J 3,19-21). Sąd ten jest ściśle związany z wiarą lub niewiarą ludzi w posłannictwo i boską godność Jezusa (J 3,18).

c) *Uroczycie...* – zob. J 1,51+.

a) Uroczyćście... was - zob.
J 1,51+.

Jezus dobrym pasterzem

7Jezus^s zaczął więc ponownie mówić: „Uroczyćście zapewniam was^a: To Ja jestem bramą owiec. ⁸Wszyscy, którzy Mnie poprzędzili, są złodziejami i przestępcami, a owce nie były im posłuszne. ⁹Ja jestem bramą. Jeśli ktoś ją przekroczy, uzyska zbawienie. Będzie wchodził i wychodził i znajdzie pokarm. ¹⁰Złodziej przychodzi tylko po to, aby coś ukraść, zabić lub zniszczyć. Ja natomiast przyszedłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni. ¹¹Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz poświęca swoje życie za owce. ¹²Najemnik zaś, i ten który nie jest pasterzem ani właścicielem owiec, gdy zobaczy zbliżającego się wilka, opuszcza je i ucieka, a wilk je porzywa i rozprasza. ¹³Jest bowiem najemnikiem i nie troszczy się o owce. ¹⁴Ja jestem dobrym pasterzem. Znam moje owce i one Mnie znają, ¹⁵podobnie jak Mnie zna Ojciec i jak Ja znam Ojca. Poświęcam też swoje życie za owce. ¹⁶Posiadam jeszcze inne owce, które wprowadzie nie są z tej zagrody, lecz trzeba, abym je przyprowadził. Pójdą one za moim głosem i tak powstanie jedna trzoda z jednym pasterzem. ¹⁷Ojciec miłuje Mnie, dlatego że oddaję swoje życie, aby je znowu odzyskać. ¹⁸Nikt Mi go nie zabiera, lecz oddaję je z własnej woli. Posiadam bowiem władzę, aby je oddać, jak i ponownie odzyskać. Takie polecenie otrzymałem od mojego Ojca”. ¹⁹Z powodu tej wypowiedzi kolejny raz doszło do podziału między Żydami. ²⁰Wielu z nich mówiło: „Opętał Go demon^s i szaleje. Dlaczego Go słuchacie?”. ²¹Inni jednak stwierdzali: „Takie nauczanie nie pochodzi od opętanego. Zresztą, czy demon może przywrócić wzrok niewidomemu?”.

pierwszej jej części (ww. 1-6) są faryzeusze. W konsekwencji określenia *złodziej* i *przestępca* również odnoszą się do nich. Nie wyjaśnia się jednak na tym etapie, kogo Jezus uważa za pasterza i odźwiernego ani też kim są owce. Treścią obrazu jest doskonała harmonia w relacji pasterz - owce. Trudno w pełnej konfliktów działalności Jezusa dopatrzeć się cech takiej idealnej relacji. Niezrozumienie ze strony słuchaczy może więc być do pewnego stopnia uzasadnione. Tak jak owce wolane po imieniu (w. 3) idą za swym pasterzem, tak uczniowie Jezusa podążają za Nim (J 1,37.38.40.43; 21,19.20.22). Osoba „idąca za Jezusem” to idealna postać, dla której spełniają się obietnice (J 8,12), to służa Jezusa (J 12,26). Niezrozumienie przypowieści Jezusa jest skutkiem braku doświadczenia pójścia za Nim. Potwierdza to przekonanie, że Jego słuchaczami byli wrogo nastawieni faryzeusze, którzy Mu nie wierzyli.

🔗 Jezus dobrym pasterzem. Określenie *złodziej* i *przestępca* Jezus odnosi do tych, którzy Go poprzędzili (w. 8). Trudno pogodzić tak kategoryczne odrzucenie wszystkich, którzy byli posłańcami Boga przed Jezusem, z potwierdzoną przez wszystkie tradycje ewangeliczne Jezusową praktyką sięgania do autorytetu Mojżesza i Proroków. Najprawdopodobniej chodzi więc o fałszywych proroków i przywódców żydowskich, którzy nie prowadzili narodu zgodnie z zamysłem Bożym, ale sprowadzali go z drogi zbawienia. Słowa, w których Jezus utożsamia siebie z bramą i pasterzem, zawierają naukę o Kościele i jego wiernych. Jezus jest bramą, ponieważ tylko przez Niego można dojść do Ojca (J 14,6). Jego nauka zaś jest tą bramą, przez którą trzeba przejść, aby przystąpić do wspólnoty Jego uczniów i osiągnąć życie wieczne. Jezus jest także pasterzem, ponieważ prowadzi wiernych do Ojca, karmi ich swoim słowem, opiekuje się nimi, a nawet naraża swoje życie w obronie swoich uczniów. Zaskakującą nowością jest tu idea oddania życia (ww. 11.15.17n). W Ewangelii jest ona rozwijana stopniowo: najpierw w obrazie pasterza oddającego życie za owce (w. 11), następnie przez utożsamienie się Jezusa z tym obrazem (w. 15), by dojść do

Postawa ludzi wobec Syna Bożego

²²W Jerozolimie^e obchodzono pamiątkę Poświęcenia świątyni^a, a była zima. ²³Jezus^e przechadzał się po terenie świątynnym, w krużganku Salomona^b. ²⁴Tam otoczyli Go Żydzi i zaczęli pytać: „Jak długo jeszcze będziesz nas trzymał w niepewności? Powiedz nam otwarcie, czy jesteś Chrystusem^c?”. ²⁵Wówczas im odparł: „Już wam powiedziałem^d, a mimo to nie wierzycie. Dzieła, których dokonuję w imię mego Ojca, właśnie one świadczą o Mnie. ²⁶Wy jednak nie wierzycie, gdyż nie należycie do moich owiec. ²⁷Moje owce są Mi posłuszne. Ja je znam, a one podążają za Mną. ²⁸Ja też daję im życie wieczne i nigdy nie zginą, ani nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. ²⁹Mój Ojciec, który jest większy od wszystkich, dał Mi je i nikt nie może ich wyrwać z ręki Ojca. ³⁰Ja i Ojciec jesteśmy jedno^e”. ³¹Wtedy Żydzi znowu porwali kamienie, aby zabić Jezusa^e. ³²Jezus zapytał ich: „Ukazałem wam wiele dobrych dzieł od Ojca. Za które z nich zamierzacie Mnie ukamienować^f?”. ³³Żydzi odpowiedzieli: „Nie chcemy Cię kamienować za dobre czyny, lecz za bluźnierstwo; za to, że Ty, będąc człowiekiem, czynisz siebie Bogiem^g”. ³⁴Jezus im odrzekł: „Czy w waszym Prawie^e nie ma zapisu: *Ja mówię. Jesteście bogami*? ³⁵Jeśli ono nazywa bogami tych, do których zostało skierowane słowo Boże – a przecież Pisma nie można unieważnić – ³⁶to dlaczego do Tego, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat, mówicie: «Bluźnisz», bo stwierdziłem: Jestem Synem Bożym^h? ³⁷Jeśli nie wypełniam dzieł Ojca, to Mi nie wierzcie. ³⁸Skoro jednak je wypełniam, to nawet jeśli Mi nie wierzycie, uwierzcie moim czynom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcuⁱ”. ³⁹I po raz kolejny usiłowano Go

a) *Poświęcenie świątyni* – chodzący o żydowski święto Chanuka, obchodzone w grudniu (początek 25 dnia miesiąca Kislew). Trwało osiem dni, podobnie jak Święto Namiotów (2Mch 1,9.18; 10,6). Upamiętniało moment ponownego rozpalenia ognia w świątyni (2Mch 10,3).

b) *krużganki Salomona* – kolumnada zewnętrznego dziedzińca świątyni (Dz 3,11; 5,12).

c) *powiedziałem* – w czwartej Ewangelii nie znajdujemy wcześniej żadnej deklaracji Jezusa, że jest Chrystusem Bożym, czyli Mesjaszem. Pojawia się ona dopiero w J 17,3.

podkreślenia całkowitej dobrowolności Jego decyzji o swoim życiu (ww. 17n). Wreszcie temat ten pojawia się w odniesieniu do uczniów. Piotr chce oddać życie za Jezusa, ale przeszkadza mu w tym słabość (J 13,37n). Oddanie życia jest ideałem miłości, która powinna łączyć uczniów z Jezusem (J 15,13), tak jak łączy Jezusa z uczniami (w. 15; por. J 17,19). Komentarz do obrazu pasterza przewodzącego owcom ma więc charakter przede wszystkim etyczny. Mówi o tym, jaka powinna być postawa ucznia, który poszedł za Jezusem – dobrym pasterzem. Odrzucenie nauczania Jezusa (w. 20) wiąże się z kolejnym i ostatnim oskarżeniem Jezusa o opętanie. Podobne oskarżenia padały przy okazji wcześniejszych dyskusji Jezusa z Żydami (J 7,20; 8,48.52).

📖 Postawa ludzi wobec Syna Bożego. Ten dialog z Żydami nawiązuje do obrazu pasterza (ww. 26n). Prawdopodobnie słuchacze Jezusa interpretowali ten obraz jako mesjański. Stawiają bowiem pytanie o to, czy Jezus jest Chrystusem – pomazaniem Bożym. Godność mesjańska Jezusa była więc do zaakceptowania przez Żydów. Został jednak przez nich odrzucony, ponieważ nie chciał pozostać na tym, co oni wiązali z osobą Chrystusa, czyli Mesjasza. Dlatego oskarżyli Go o bluźnierstwo i chcieli ukamienować (Kpł 24,15n). Tryb, w jakim usiłowali dokonać egzekucji, był w najwyższym stopniu niezgodny z zasadami sprawiedliwego procesu. Nie przedstawiono bowiem ani nie sprawdzono zarzutów. Oskarżenie zaś Żydzi sformułowali dopiero wtedy, gdy Jezus spytał o przyczynę wybuchu nienawiści z ich strony (w. 33). Jezus głosi swoją jedność z Ojcem (w. 30). Nie mówi, że są jedną osobą, ale że są jednością. Świadczy o tym rodzaj nijaki liczebnika („jedno”, a nie „jeden”). Wypowiedź ta zostaje odczytana jako wyniesienie przez Jezusa samego siebie do rangi Boga. Jezus broni swojego prawa do uważania się za Boga, powołując się zarówno na treść Ps 82,6, jak i na fakt, że jest uświęcony i posłany przez Ojca. W czwartej Ewangelii tylko w tym miejscu jest mowa o uświęceniu Jezusa (w J 17,17.19 mówi się o uświęceniu uczniów). Natomiast

- a) Mowa o Betanii (J 1,28+).
- b) *Betania* - wspomniana miejscowość to dzisiejsze el-Aziryjeh, które leży w pobliżu Jerozolimy (ok. 3 km), na Górze Oliwnej, przy drodze do Jerycha. Należy tę miejscowość odróżnić od Betanii nad Jordanem (J 1,28+). Także inni ewangelści mówią, że gośczonego Jezusa w tej miejscowości, wiąza ją jednak z osobą i domem Szymona Tredowatego (Mt 26,6; Mk 14,3).
- c) *Maria... Marta* - postaci te pojawiają się dopiero tutaj. Jan nie przedstawia ich, jakby zakładał, że są znane czytelnikowi (Łk 10,38-42).
- d) *wonny olejek* - zob. J 12,3+.
- e) *dwanaście godzin* - doba dzielona na dwie równe części, tak że dzień i noc miały zawsze po dwanaście godzin.
- f) *światło... światła* - Jezus określa tak siebie wprost w J 8,12; 9,5; 12,46. O Słowie jako światłości świata mowa jest w J 1,9. Zob. także J 3,19.

uwięzić, lecz On uszedł z ich rąk.⁴⁰Wtedy też udał się ponownie na drugi brzeg Jordanu⁴¹, do miejsca, gdzie wcześniej chrzczył Jan, i tam pozostał.⁴¹Wiele osób przychodziło do Niego i stwierdzało, że wprawdzie Jan nie uczynił żadnego znaku, jednak wszystko, co powiedział o Nim, było prawdą.⁴²Tam też wielu uwierzyło w Niego.

Śmierć Łazarza

11¹Pewien człowiek z Betanii^b, miejscowości Marii i jej siostry Marty^c, był chory. Miał on na imię Łazarz.²Maria zaś była tą kobietą, która namaściła Pana^a wonnym olejkiem^d i swymi włosami wytarła Jego stopy. Właśnie jej brat Łazarz chorował.³Siostry przekazały więc Jezusowi^e wiadomość: „Panie^e, ten, którego kochasz, jest chory”.⁴Gdy Jezus to usłyszał, rzekł: „Ta choroba nie zmierza ku śmierci, lecz ku chwale^e Bożej. Dzięki niej Syn Boży^e dozna chwały”.⁵A Jezus miłował Martę, jej siostrę oraz Łazarza.⁶Gdy jednak usłyszał, że choruje, pozostał w tamtym miejscu jeszcze dwa dni.⁷Dopiero po ich upływie zwrócił się do uczniów: „Wróćmy znowu do Judei”.⁸Uczniowie Mu powiedzieli: „Rabbi, Żydzi dopiero co usiłowali Cię ukamienować, a Ty chcesz tam ponownie wrócić?”.⁹Jezus im odparł: „Czy dzień nie ma dwunastu godzin? Kto chodzi za dnia, nie potyka się, gdyż widzi światło tego świata^f”.¹⁰Kto natomiast chodzi nocą, potyka się, ponieważ nie ma w nim światła”.¹¹A gdy to powiedział, dodał: „Nasz przyjaciel Łazarz zasnął, lecz pójdę, aby go wyrwać ze snu”.¹²Uczniowie odrzekli: „Panie, jeśli usnął,

„bycie posłanym” to u Jana stały element Jezusowego nauczania na temat własnej tożsamości (J 3,17,34; 5,36.38; 6,29.57; 7,29; 8,42; 11,42; 17,3.8.18.21.23.25; 20,21). Przytoczone argumenty nie przekonują przeciwników Jezusa. Odwołuje się więc On do świadectwa własnych czynów. Są one dobre (ww. 32n), pochodzą od Ojca (ww. 37n). Ukazują relację między Jezusem a Ojcem, polegającą na wzajemnym przebywaniu Ich w sobie (J 14,10). Jednak to nie znaki odgrywają decydującą rolę w kształtowaniu się wiary. Ci, którzy uwierzyli w Jezusa, nie opierali się na znakach, ale na słowie świadectwa złożonego przez Jana Chrzciciela (w. 41).

☞ Śmierć Łazarza. Opowiadanie ewangeliczne wchodzi w końcową fazę. Jezus po raz ostatni zmierza do Judei. Ten pobyt w Jerozolimie będzie miał szczególnie związek z wypełnieniem Jego misji i woli Ojca. Kluczową postacią tej części Ewangelii jest Łazarz. Ale to nie jedyny bohater wkraczający na scenę. Do tej grupy należą jeszcze Maria i Marta oraz Tomasz. Wątkiem przewodnim opowiadania jest śmierć Jezusa. Wzmianka o namaszczeniu (w. 2) i deklaracja Tomasza (w. 16) uświadniają nieuchronność i bliskość tego faktu. W tym momencie Jezus jest jednak poza zasięgiem swoich wrogów. Jeszcze trwa dzień (w. 9), co oznacza, że Jezusowi - Chrystusowi Bożemu i Światłości Świata - nie złego się nie przydarzy. Kontekst, w którym została ukazana zapowiedź śmierci Jezusa (wskrzeszenie Łazarza) sugeruje, że Jego śmierć przyniesie objawienie chwały Bożej (w. 4). Stwierdzenie, że Łazarz nie umarł, ale zasnął i się obudzi, wskazuje na to, że Jezus panuje nad śmiercią i ma moc przywracania do życia. Wskrzeszenie Łazarza ma umocnić wiarę uczniów Jezusa (w. 15), którzy uwierzyli w Niego już po pierwszym znaku, dokonanym w Kanie (J 2,11). Teraz boją się tego, co może spotkać Jezusa w Judei (w. 8). Mają świadomość, że oni też mogą podzielić los Mistrza (w. 16). Ich wiara zostanie poddana wielkiej próbie, jaką będzie śmierć Jezusa na krzyżu. Zachęta *chodźmy*, którą wypowiada Tomasz, zostanie podjęta przez Jezusa w J 14,31, gdzie odnosi się już bezpośrednio do wyjścia naprzeciw przesładowcom.

to będzie zdrowy”.¹³ Jezus jednak powiedział tak o jego śmierci, uczniowie natomiast uważali, że mówił o zapadnięciu w sen. ¹⁴Oświadczył im więc otwarcie: „Łazarz umarł. ¹⁵Ale raduję się ze względu na was, abyście uwierzyli”. Z tego właśnie powodu nie było Mnie tam, lecz teraz chodźmy do niego”. ¹⁶Tomasz, zwany Bliźniakiem^b, zawołał wtedy do współuczniów: „Chodźmy i my, aby razem z Nim umrzeć!”.

Jezus zmartwychwstaniem i życiem

¹⁷Gdy Jezus^c tam dotarł, zastał go już od czterech dni leżącego w grobie. ¹⁸Betania^c zaś leżała w pobliżu Jerozolimy^a, w odległości około piętnastu stadiów^a. ¹⁹Wielu Żydów przybyło więc do Marty i Marii, aby je pocieszyć po śmierci brata. ²⁰Kiedy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wybiegła Mu naprzeciw, Maria natomiast pozostała w domu. ²¹Marta zwróciła się do Jezusa: „Panie^e, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł. ²²Lecz nawet teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o co tylko Go poprosisz”. ²³Jezus jej rzekł: „Twój brat powstanie z martwych”. ²⁴Marta odpowiedziała: „Wiem, że zmartwychwstanie podczas zmartwychwstania w dniu ostatecznym^d”. ²⁵Jezus oświadczył jej: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we Mnie, nawet jeśli umarł, będzie żył. ²⁶Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to?”. ²⁷Marta odrzekła: „Tak, Panie! Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem^f, Synem Bożym^f, który przyszedł na świat”. ²⁸A gdy to powiedziała, odeszła i zawołała swoją siostrę Marię, mówiąc jej po kryjomu: „Nauczyciel jest tutaj i prosi cię”. ²⁹Ona zaś, gdy to usłyszała, szybko wstała i pobięła do Niego. ³⁰A Jezus nie wszedł jeszcze do miejscowości, lecz pozostał tam, gdzie spotkała Go Marta. ³¹Również Żydzi, którzy przebywali w jej domu

a) *abyście uwierzyli* - konstrukcja grecka jest wieloznaczna. Można ją interpretować także *ponieważ uwierzyście*.

b) *Tomasz, zwany Bliźniakiem* - pojawia się dopiero tutaj, by odegrać znaczną rolę w dalszym ciągu Janowej Ewangelii: podczas Ostatniej Wieczerzy (J 14,5), a zwłaszcza po Zmartwychwstaniu Jezusa (J 20,24-28 i 21,2). Tylko Jan wspomina o przydomku Tomasza. W innych tekstach NT imię to występuje jedynie w spisach apostołów (Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,15; Dz 1,13). Z osobą Tomasza związane są pisma apokryficzne: *Evangelia Tomasza*, *Deiście Tomasza*, *Apokalipsa Tomasza*.

c) *Betania* - zob. J 11,1+.

d) *dnia ostateczny* - o zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym Jezus uczył tylko podczas mowy eucharystycznej (J 6,39.40.44.54). W J 12,48 Jezus mówi o tym, że w dniu ostatecznym będzie sądził.

📖 **Jezus zmartwychwstaniem i życiem.** O ile w poprzednim epizodzie ważną rolę odgrywali uczniowie Jezusa, o tyle w reszcie opowiadania osnutego wokół wskrzeszenia Łazarza i reakcji na ten fakt nie pojawiają się zupełnie. W J 12,16 będzie mowa o tym, że nie zrozumieli wydarzeń, których byli świadkami. Obydwie siostry Łazarza są przekonane, że Jezus mógł uchronić ich brata od śmierci (wv. 21.32). Podobnie uważają niektórzy świadkowie tego wydarzenia (w. 37). Uznają jednak, że wobec śmierci Łazarza Jezus jest już bezradny. Co prawda Marta wyznaje wiarę w zmartwychwstanie w dniu ostatecznym (w. 24) - wiarę podzielaną przez część Żydów, np. faryzeuszów i essericyków, opartą na autorytecie Pisma Świętego (Dn 12,2) - jednak ta wiara dotyczy odległej przyszłości, a nie wydarzeń bezpośrednio związanych z Jezusem i Łazarzem. Jezus zadaje Marcie pytanie, czy wierzy, że On jest źródłem życia dla wierzących w Niego (w. 26). Odpowiedź kobiety, chociaż wydaje się twierdząca, jest nieprecyzyjna (w. 27). Marta potwierdza wiarę w to, że Jezus jest Chrystusem i Synem Bożym, ale nie bierze pod uwagę możliwości dokonania przez Niego cudu wskrzeszenia z martwych jej brata. Tymczasem prawda o zmartwychwstaniu w Jezusie jest istotą Ewangelii, którą głosił. Jezus chce ukazać nie tyle samą prawdę o życiu wiecznym, przeciwstawiając się doktrynie saduceuszy, którzy odrzucali zmartwychwstanie (Mt 22,23), ile raczej związek między własną osobą a życiem wiecznym wierzących w Niego. Jezus już wcześniej mówił o tym, że umarli zmartwychwstaną dzięki Niemu (J 5,29; 6,39n.44.54). Nauka ta została jednak zrozumiana w pełni, dopiero gdy On sam powstał z martwych i ofiarował wszystkim wierzącym w Niego życie wieczne w łączności z Bogiem.

a) *wzburzył się... wstrząśnięty* - Jezus nie pozostaje obojętny wobec śmierci. To właśnie ze względu na śmierć człowieka On sam stał się człowiekiem i przyjął na siebie ciężar zła (J 12,27). Uczniowie Jezusa mogą być wolni od lęku i od wstrząsu związanego ze śmiercią (J 14,1.27), ponieważ Jezus otworzył im drogę prowadzącą do wiecznego życia (np. J 3,16.36; 6,54).

b) *od czterech dni* - według poglądów rabinackich, dusza zmarłego po trzech dniach definitywnie opuszcza ciało. Na czwarty dzień można więc było mówić, że cieleśno-duchowa jedność człowieka jest unicestwiona.

i pocieszali ją, poszli jej śladem, widząc, że zerwała się i wybiegła. Sądziła bowiem, że udała się do grobu, aby tam płakać.³²Tymczasem Maria dotarła do miejsca, gdzie zatrzymał się Jezus. Kiedy Go zobaczyła, upadła Mu do nóg i rzekła: „Panie, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł”.³³Gdy więc Jezus zobaczył, że ona płacze, a także płaczą Żydzi, którzy z nią idą, wzburzył się wewnętrznie i był wstrząśnięty.³⁴Następnie zapytał: „Gdzie złożyliście go do grobu?”. Odparli: „Panie, chodź zobaczyć”.³⁵Jezus zapłakał.³⁶Wtedy Żydzi powiedzieli: „Zobaczcie, jak go kochał”.³⁷Niektórzy zaś mówili: „Czy Ten, który przywrócił wzrok niewidomemu, nie mógł sprawić, aby on nie umarł?”.

Wskreszenie Łazarza

³⁸Jezus^s, ponownie wzbudzony, podszedł do grobu. A była to grota zastawiona kamieniem.³⁹Polecił więc: „Odsuńcie kamień!”. Wtedy odezwała się Marta, siostra zmarłego: „Panie^s, już cuchnie. Nie żyje bowiem od czterech dni^{bp}”.⁴⁰Jezus powiedział jej: „Czy nie zapewnilem cię, że zobaczysz chwałę Bożą, jeśli tylko uwierzysz?”.⁴¹I odsunięto kamień. Wówczas Jezus wznosił oczy w górę i zaczął się modlić: „Dziękuję Ci, Ojczy, że Mnie wysłuchałeś”.⁴²Ja wiedziałem, że zawsze Mnie wysłuchujesz. Powiedziałem to jednak ze względu na otaczających Mnie ludzi, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś”.⁴³Po tych słowach zawołał z mocą: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”.⁴⁴Wtedy zmarły wyszedł, mając nogi i ręce owinięte opaskami, twarz zaś przysłoniętą chustą. Jezus polecił im: „Uwolnijcie go z tego i pozwólcie mu chodzić!”.

Decyzja Wysokiej Rady o zgładzeniu Jezusa

⁴⁵Wielu spośród Żydów, którzy przybyli do Marii i zobaczyli, czego Jezus^s dokonał, uwierzyło w Niego.⁴⁶Niektórzy z nich poszli natomiast do faryzeuszów^w i poinformowali ich o tym, co uczynił Jezus.⁴⁷Wyżsi kapłani oraz faryzeusze zwołali więc

📖 **Wskreszenie Łazarza.** Ewangelista nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Łazarz umarł. O Marcie mówi jako o *siostrze zmarłego* i podkreśla, że czas spowodował już nieodwracalne zmiany w stanie zwłok (w. 39). Powtarza też szczegóły dotyczące upływu czasu od śmierci Łazarza (ww. 17.39). Dziękczynienie Jezusa za wysłuchanie Go przez Ojca pozostaje w związku z pewnością Marty, wyrażoną w w. 22. Marta jednak uważa, że nic już nie można zrobić w sytuacji, jaka powstała po śmierci jej brata. Kierując się zdrowym rozsądkiem, sprzeciwia się decyzji Jezusa, który prosi, aby otworzono grób. Jezus więc upomina Martę, aby wierzyła w to, co przed chwilą wyznała ustami. Przez powrót Łazarza do życia potwierdzony jest fakt, że Jezus panuje nad światem umarłych i nad śmiercią. Jego polecenie, aby uwolniono wskrzeszonego z więzów całunu i pozwolono mu chodzić, podkreśla, że to On uwalnia od śmierci i pozwala żyć.

📖 **Decyzja Wysokiej Rady o zgładzeniu Jezusa.** Wiara części świadków wskreszenia Łazarza staje się powodem poważnego zaniepokojenia przywódców religijnych z Jerozolimy. Ulegają wręcz panice, dlatego ich opinie są przesadnie katastroficzne. Przyjęcie przez wszystkich wiary w Jezusa wcale nie musiało prowadzić do zbrojnej interwencji Rzymu (w. 48). Ta irracjonalna reakcja daje jednak sposobność do tego, by najwyższy kapłan Kajfasz na mocy swego urzędu wypowiedział prorocтво dotyczące charakteru śmierci Jezusa. Ma to być śmierć zastępcza: *za lud* (w. 50), *za naród* (ww. 51.52). Stwierdzenie, że Jezus

Wysoką Radę^a i zastanawiali się: „Co mamy zrobić? Człowiek ten dokonuje wielu znaków. ⁴⁸Jeśli Go tak pozostawimy, wszyscy Mu uwierzą. Wtedy też wkroczą Rzymianie i zniszczą zarówno naszą świątynię, jak i naród”. ⁴⁹Jeden z ich grona, Kajfasz^b, który w tym roku^d pełnił funkcję najwyższego kapłana^e, rzekł do nich: „Wy nic nie rozumiecie. ⁵⁰Nie bierzcie także pod uwagę tego, że będzie korzystniej, jeśli jeden człowiek umrze za lud, niż gdyby miał zginąć cały naród”. ⁵¹Nie powiedział zaś tego od siebie, lecz jako najwyższy kapłan sprawujący wówczas urząd wygłosił proroctwo^f, że Jezus umrze za naród. ⁵²A nie tylko za naród, ale również, aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże. ⁵³Tego więc dnia podjęto decyzję, aby Go zabić. ⁵⁴Jezus więc nie pojawiał się już jawnie wśród Żydów, lecz usunął się w okolice w pobliżu pustyni, do miejscowości zwanej Efraim^d, gdzie przebywał ze swymi uczniami.

⁵⁵Zbliżało się zaś żydowskie święto Paschy^e. Wielu mieszkańców z tamtej okolicy podążało do Jerozolimy^f jeszcze przed uroczystościami, aby się oczyścić. ⁵⁶Poszukiwali oni Jezusa i zastanawiali się między sobą, będąc na terenie świątyni: „Cóż wam się wydaje? Czyżby nie zamierzał przyjść na święto?”. ⁵⁷Wyżsi kapłani i faryzeusze wydali też rozporządzenie, aby każdy, kto tylko zna miejsce pobytu Jezusa, powiadomił ich, aby mogli Go uwięzić.

Namaszczenie w Betanii

12 ¹Sześć dni przed świętem Paschy^e Jezus^e przyszedł do Betanii, gdzie przebywał Łazarz, którego wskrzesił z martwych. ²Tam urządzono dla Niego przyjęcie, podczas którego Marta obsługiwała, natomiast Łazarz był jednym z tych, którzy siedzieli z Nim przy stole. ³Maria zaś wzięła funt^e pachnącego i drogiego olejku nardowego^e, namaściła^f nim stopy Jezusa, po czym wytarła je własnymi włosami, a woń olejku napełniła cały

a) *Wysoka Rada* - instytucja ta jest tylko raz wspomniana w czwartej Ewangelii. Była to rada ustanowiona przez Rzymian ok. 65 r. przed Chr. W jej skład wchodził przedstawiciel arystokracji. Wielki Sanhedryn składał się z 71 członków, ale czasem pracował w okrojonym składzie (Mały Sanhedryn - 23 członków). Rada zajmowała się ściąganiem podatków, spisami ludności i częścią problemów związanych z obronnością terytorium, a także kwestiami religijnymi. Od ok. 200 r. po Chr. nazwę tę nosiła rada rabinacka.

b) *Kajfasz* - najwyższy kapłan w latach 18-36 po Chr.

c) *wygłosił proroctwo* - żydowski historyk Józef Flawiusz wspomina, że proroctwo było związane z urzędem najwyższego kapłana. W NT jest to jedne świadectwo takich poglądów.

d) *Efraim* - być może jest to dzisiejsza Et-Taiyebah, na północny wschód od Jerozolimy.

e) *oczyścić* - przed głównymi świętami dokonywano rytualnych oczyszczeń, aby uwolnić się od wszelkiej nieczystości, w którą łatwo było popaść w życiu codziennym, a która nie pozwalała na pełne uczestnictwo w kulcie.

f) *Czyli po szabacie*, w sobotę wieczór.

g) *olejek nardowy* - wytwarzano go z korzenia rośliny występującej w Himalajach.

umrze za naród, nie obejmuje całego sensu Jego zbawczego dzieła. On bowiem odda życie za wszystkie *rozproszone dzieci Boże*, czyli także za pogan, których synostwo Boże jest tu pośrednio potwierdzone (w. 52). Niestety Kajfasz ani inni członkowie Wysokiej Rady, którzy odrzucają Jezusa, nie są w stanie uchwycić pełnego sensu wydarzeń z Nim związanych. Ich spojrzenie pozostaje zawężone do horyzontu narodowej wspólnoty i jej interesów. Plan Boży pozostaje dla nich nieprzenikniony. Trzecie święto Paschy, o którym mówi ewangelista (J 2,13+), ma się okazać decydujące. Faktyczne skazanie Jezusa na śmierć (w. 53) i wykorzystanie przeciwko Niemu władzy nad sumieniami, którą miała Wysoka Rada (w. 57), świadczą, że dramat wchodzi w ostateczną fazę. Decyzja o wycofaniu się z okolic Jerozolimy (w. 54) pokazuje, że Jezus jest w pełni świadomy niebezpieczeństwa. Rozważania mieszkańców przygotowującej się do świąt Jerozolimy (w. 56) potwierdzają, że napięcie osiągnęło szczyt.

☞ Namaszczenie w Betanii. Wydarzenie to opisują jeszcze dwaj inni ewangelści (Mt 26,6-13; Mk 14,3-9). W czwartej Ewangelii scena namaszczenia została jednak w sposób najbardziej konsekwentny powiązana z wydarzeniami paschalnymi. Jezus zapowiada swoje rychłe odejście (w. 7), które będzie miało drastyczny przebieg. Tylko On jest świadomy znaczenia gestu Marii. Takiej świadomości brak natomiast osobom z otoczenia Jezusa. Co więcej, niektórzy z nich, jak Judasz, jawnie okazują Mu wrogość.

a) *trzysta denarów* - zwykle przyjmuje się, że denar stanowił dzienną stawkę płacy dla niewykwalifikowanego robotnika. Wartość olejku została więc wyceniona na równowartość rocznych zarobków takiego robotnika (*denar* - zob. *Słownik*).

b) *dnia mojego pogrzebu* - pogrzeb następował przeważnie w dniu śmierci. Owcześnie pachnidła były substancjami mocno zagęszczonymi i dlatego charakteryzowały się bardzo silną wonią. Tłumaczy to ich wysoką cenę, a także ich zastosowanie w zwyczajach pogrzebowych. Ze względu na ich intensywność thumiono nimi zapach rozkładającego się ciała zmarłego.

dom. ⁴Wtedy odezwał się Judasz Iskariota, jeden z Jego uczniów, ten który miał Go wydać: ⁵„Dlaczego nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów^a, a pieniędzy nie rozdano ubogim?”. ⁶Powiedział to jednak nie dlatego, że zależało mu na ubogich, lecz dlatego, że był złodziejem. Mając bowiem sakiewkę, zabierał wkładane do niej datki. ⁷Jezus więc rzekł do niego: „Zostaw ją w spokoju. Ona przechowała go na dzień mojego pogrzebu^b. ⁸Ubogich bowiem stale będziecie mieć u siebie, Mnie natomiast nie będziecie mieć zawsze”.

Spisek przeciwko Łazarzowi

⁹Wielki tłum Żydów dowiedział się, że Jezus^c tam przebywa. Żydzi przyszli jednak nie tylko ze względu na Jezusa, lecz także, aby zobaczyć Łazarza, którego wskrzesił z martwych. ¹⁰Stąd wyżsi kapłani postanowili zabić również Łazarza, ¹¹ponieważ wielu Żydów nawracało się z jego powodu i wierzyło w Jezusa.

Uroczysty wjazd do Jerozolimy

¹²Następnego dnia wielki tłum, który przybył na święto, dowiedział się, że Jezus^c zbliża się do Jerozolimy^d. ¹³Ludzie ci zerwali więc gałązki palmowe i wybiegli Mu na spotkanie, wołając:

„Hosanna!”

Chwała^e Temu,

który przychodzi w imię Pana^f”

oraz: „Król Izraela!”.

¹⁴Jezus zaś znalazł osiołka i wsiadł na niego - zgodnie z tym, co zapisano:

📖 **Spisek przeciwko Łazarzowi.** Ewangelista zaznacza, że decyzję o zglądzeniu Łazarza podjęli tylko kapłani. Nic nie wspomina o faryzeuszach, którzy do tej pory konsekwentnie pojawiali się razem z kapłanami (J 7,32.45; 11,47.57; por. J 18,3). Jest to typowe dla Janowego opisu Męki, w którym głównymi oskarżycielami Jezusa są kapłani (J 18,13.19.22.24.35; 19,6.15.21). Prześladowanie Łazarza ze strony religijnych zwierzchników jest zapowiedzią tego, co spotka Jezusa.

📖 **Uroczysty wjazd do Jerozolimy.** Wszyscy czterej ewangelistów w podobny sposób opisują tryumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy (Mt 21,1-10; Mk 11,1-11; Łk 19,29n), przytaczając ten sam fragment ze ST - Ps 118,25n. U Jana (w. 15) i Mateusza (Mt 21,5) znajduje się jeszcze cytata z Za 9,9. W swoim opisie Jan wyznaje, że uczniowie właściwie zrozumieli to wydarzenie dopiero po Zmartwychwstaniu Jezusa, na podstawie refleksji nad Pismami (J 2,22). W samym momencie Jego wjazdu do Jerozolimy nie rozumieli, że widzą objawienie się Chrystusa, potomka Dawida. Jan ukazuje kontrast między zewnętrznym tryumfem Jezusa a niezdolnością uczniów do zrozumienia, że w ten sposób objawia On swą królewską i mesjańską godność. Opowieści świadków wskrzeszenia Łazarza budzą podziw mieszkańców Jerozolimy dla Jezusa i wywołują powszechny entuzjazm w mieście. Faryzeusze czują się wobec tego faktu bezradni. Jezus, który jest Słowem Boga, przyszedł na świat (J 1,10) będący Jego własnością (J 1,11), ponieważ Bóg Go posłał (J 10,36), żeby zglądzić grzech świata (J 1,29) i zbawić go (J 3,16; 4,42), dać mu życie (J 6,33), uleczyć ze ślepoty (J 9,39). Jezus jest światłością świata (J 8,12; 9,5; 12,46). Miał jednak świadomość, że świat Go znienawidzi (J 7,7), ponieważ On nie jest z tego świata (J 8,23), podobnie jak Jego królestwo (J 18,36). Wjazd Jezusa do Jerozolimy wywołuje wrażenie, że Jezus zdobył panowanie nad światem, który poszedł za Nim. Przekonanie to jest nieprawdziwe, ponieważ dopiero Męka i Zmartwychwstanie dadzą Jezusowi możliwość przyciągnięcia wszystkich do siebie (J 12,32).

¹⁵Nie bój się, Szymonie!

Oto przybywa twój król,
siedząc na źrebięciu osliwym!

¹⁶Uczniowie nie zrozumieli tego od razu, ale gdy Jezus został uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to zostało o Nim napisane i że tak Mu uczyniono. ¹⁷Również ludzie, którzy byli wraz z Nim, gdy wywołał Łazarza z grobu i wskrzesił go z martwych, dawali o Nim świadectwo. ¹⁸Dlatego wielki tłum wybiegł Mu naprzeciw, ponieważ usłyszano o dokonanych przez Niego znaku. ¹⁹Faryzeusze zaś mówili między sobą: „Zobaczcie: nic nie zyskujecie. Oto świat poszedł za Nim”.

Zapowiedź uwielbienia Jezusa

²⁰Wśród tych, którzy przybyli na święto, aby oddać cześć Bogu, byli także Grecy^a. ²¹Przyszli oni do Filipa^b, pochodzącego z Betsaidy w Galilei^c, i poprosili: „Panie, pragniemy zobaczyć Jezusa”^d. ²²Filip powiedział o tym Andrzejowi, a następnie obaj przekazali to Jezusowi. ²³Jezus zaś im odrzekł: „Nadeszła już godzina^e, aby Syn Człowieczy^f doznał chwały^g. ²⁴Uroczycie zapewniam was^d: Jeśli ziarno pszenicy wrzucone w ziemię nie obumrze, pozostanie tam samo; jeśli zaś obumrze, przynosi obfity plon. ²⁵Ten, kto kocha swoje życie, traci je; ten zaś, kto nie przeczenia swojego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. ²⁶Jeśli ktoś Mi służy, niech idzie za Mną. A gdzie Ja jestem, tam będzie też mój sługa. Jeśli ktoś Mi służy, Ojciec okaże mu cześć.

²⁷Teraz jestem głęboko wstrząśnięty^e. I cóż mam powiedzieć? Ojcze, ocal Mnie od tej godziny? Przecież przyszedłem z tego powodu - dla tej godziny. ²⁸Ojcze, uwielbaj swoje imię!”^f. Wtedy zabrzmiał głos z nieba: „Już uwielbiłem i jeszcze uwielbię”^g. ²⁹Ludzie, którzy

a) Grecy - chodzi tu o greckojęzycznych Żydów z diaspory, czyli wspólnoty żydowskiej znajdującej się poza granicami Izraela.

b) Filip - zob. J 6,5+.

c) godzina - zob. J 2,4+.

d) Uroczycie... was - zob. J 1,51+.

e) wstrząśnięty - zob. J 11,33+.

📖 **Zapowiedź uwielbienia Jezusa.** Nadejście *godziny* polega na otoczeniu Jezusa chwałą (w. 23). Objawi się ona jednak poprzez Jego Śmierć, którą ilustruje ziarno umierające w ziemi i wydające dzięki temu plon (w. 24). Ogłoszenie wypełnienia się *godziny* Jezusa dokonuje się wobec Greków (ww. 20n). Do nich też jest skierowany dyskretny apel, by zostali sługami Jezusa (w. 26). Owym sługom Jezus obiecuje nagrodę: przebywanie tam, gdzie On przebywa, i uczenie przez Ojca. Są to raczej dwa aspekty tej samej nagrody, a nie dwa jej rodzaje. Nastanie *godziny Jezusa* nie polega na zmianie Jego sytuacji na bardziej chwalebna, ale oznacza odsłonięcie przed światem tej chwały, którą ciągle otrzymuje od Ojca. Ogłoszenie wspólnej chwały Jezusa i Ojca odbywa się w sposób niezwykły za pośrednictwem *głosu z nieba* (w. 28). Inni ewangelici wspominają o *głosie z nieba* wyłącznie w scenie chrztu Jezusa (Mt 3,17; Mk 1,11; Łk 3,22), a więc na początku Jego publicznej działalności. Jan też tylko raz wykorzystuje ten motyw, ale na zakończenie publicznego nauczania. W Janowym opisie spotkania Jezusa z Janem Chrzcicielem nad Jordanem nie ma wzmianki o *głosie z nieba* (J 1,29-34). Ewangelista stara się ukazać prawdę, że dopiero przez Śmierć Jezusa Ojciec wypowiada się wprost na temat swojej więzi z Nim (Mt 17,5; Mk 9,7; Łk 9,35). *Wywyższenie* Jezusa oznacza śmierć i tak je rozumieją Jego rozmówcy. Według nich fakt ten stoi jednak w opozycji do obietnicy, że Chrystus będzie wiecznie przebywał na świecie. W domyśle pojawia się więc zarzut, że Jezus nie jest oczekiwanym Chrystusem. W ten sposób owi zainteresowani Jezusem Grecy (podobne zainteresowanie osobą Jezusa okazuje Herod Antypas, zob. Łk 23,8-11) dołączają do wrogo nastawionego wobec Niego tłumu. Jezus broni autentyczności swojej misji, odwołując się do swej roli światłości świata (ww. 35n).

a) *dokonał... znabów* - chodzi o znaki, których Jezus dokonał od cudu w Kanie aż do wskrzeszenia Łazarza.

b) *ramię Pana* - wyrażenie zaczerpnięte z obrazu ukazującego Boga jako wojownika. Pojawia się już w *Pięcioksięgu* (np. Wj 6,6; 15,16; 32,11; Pwt 3,24; 4,34; 5,15; 7,19), a następnie u proroków (np. Iz 26,11; 40,10; 51,9; 52,10; 62,8; Dn 9,15).

tam stali i usłyszeli ów dźwięk, mówili: „Zagrzmiało”, inni jednak twierdzili: „Anioł przemówił do Niego”.³⁰ Jezus więc wyjaśnił: „Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, lecz ze względu na was.”³¹ Teraz dokonuje się sąd nad tym światem. Teraz zostanie usunięty władca tego świata.³² Ja natomiast, gdy zostanę wywyższony nad ziemię, pociągnę wszystkich ku sobie”.³³ Powiedział to, aby zaznaczyć, w jaki sposób miał umrzeć.³⁴ Zgromadzony tłum zaczął Go jednak pytać: „Z Prawa^s dowiedzieliśmy się, że Chrystus^s trwa przez wieki. Jak więc możesz twierdzić, że jest konieczne wywyższenie Syna Człowieczego? Kto jest tym Synem Człowieczym?”³⁵ Jezus odparł im: „Jeszcze krótki czas światłość będzie wśród was. Chodźcie więc, dopóki macie światłość, aby nie ogarnęła was ciemność. Ten bowiem, kto porusza się w ciemności, nie wie, dokąd zmierza.”³⁶ „Dopóki jest jeszcze światłość, ufajcie jej, abyście się stali synami światłości”. Po tych słowach Jezus oddalił się i ukrył przed słuchaczami.

Brak wiary ze strony ludzi

³⁷Mimo że Jezus^s dokonał tak wielkich znaków^a wobec nich, nie wierzono Mu,³⁸ aby spełniły się słowa, które wypowiedział prorok^k Izajasz:

*Panie, kto uwierzył w to, co usłyszeliśmy,
i komu objawiło się ramię Pana^b?*

³⁹Nie mogli uwierzyć, dlatego że Izajasz powiedział jeszcze:

*40Sprawil, że ich oczy stały się ociemniałe,
a ich serce uczynił kamiennym,
aby nie widzieli oczyma
i niczego nie rozumieli w swoim wnętrzu,
oraz się nie nawrócili,
abym ich nie uzdrowił.*

Brak wiary ze strony ludzi. Niewiara świadków cudotwórczej działalności Jezusa ukazana jest przez ewangelistę jako swego rodzaju konieczność, wynikająca z prorockiej zapowiedzi Izajasza. Ewangelista przypomina ukazanego przez Izajasza Sługę Pana, który jest odrzucony przez lud i zlekceważony (Iz 53,1). Daje do zrozumienia, że tak samo Jezus przez całą swoją działalność był niezrozumiany i ostatecznie odrzucony przez własny naród. Tym sposobem przeciwstawia się ogólnie panującym poglądom, według których Chrystus, podobnie jak niegdyś król Dawid, miał zatryumfować nad narodami. Jan ponadto stwierdza, że swoją niewiarą Żydzi wypełniają proroctwo Iz 6,10 (w. 40; por. Mt 13,15; Mk 4,12). Nie oznacza to, że przepowiednia Izajasza znosi ludzką wolność. J 12,42 pokazuje, że ci ludzie, którzy otworzyli się na słowo Jezusa, uwierzyli w Niego. Jednakże już przed wiekami Bóg przewidział, że wielu nie uwierzy i włączył ich niewiarę w swój plan zbawienia: odrzucenie Jezusa doprowadziło do skazania Go na śmierć, a to w rezultacie przyniosło odkupienie grzechów. Do tego momentu w Ewangelii przywódcy religijni i faryzeusze występowali zgodnie przeciwko Jezusowi i Jego nauce. Teraz niektórzy przywódcy religijni uwierzyli w Jezusa. Faryzeusze jednak, najwięksi przeciwnicy Jezusa (J 1,24+), odrzucili Go i posługując się groźbą kłątwy oraz wykluczenia ze wspólnoty religijnej, narzucili swoje poglądy innym (J 9,22+). Powodem niewiary wśród ludzi nie był więc brak przekonujących argumentów w nauce Jezusa, ale presja wpływowej grupy i strach.

⁴¹Izajasz wypowiedział te słowa, ponieważ miał widzenie Jego chwały^a i o Nim prorokował.⁴²Mimo to wielu przywódców uwierzyło w Jezusa, lecz nie przyznawali się do tego ze względu na faryzeuszów^b, aby uniknąć wykluczenia ze wspólnoty synagogałnej.⁴³Bardziej bowiem cenili sobie uznanie w oczach ludzi niż Boga.

Sąd nad niewiarą ludzi

⁴⁴Jezus^c natomiast wołał z mocą: „Kto wierzy we Mnie, wierzy nie tylko we Mnie, lecz w Tego, który Mnie posłał.⁴⁵I kto Mnie widzi, widzi również Tego, który Mnie posłał.⁴⁶Ja przyszedłem na świat jako światłość, aby ten, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności.⁴⁷Tego zaś, kto usłyszy moje słowa, lecz ich nie przestrzeże, nie Ja osądzam. Nie przybyłem bowiem, aby dokonać sądu^d nad światem, lecz żeby świat zbawić.⁴⁸Kto Mnie odrzuca i nie przyjmuje moich słów, ten już ma swego sędziego. Słowo, które powiedziałem, będzie jego sędzią w dniu ostatecznym.⁴⁹Nie przemawiałem bowiem sam od siebie, ponieważ Ojciec, który Mnie posłał, polecił Mi, co mam mówić i czego mam uczyć.⁵⁰A wiem, że Jego polecenie^e jest życiem wiecznym. Stąd też Ja głoszę tak, jak Mi nakazał Ojciec. Właśnie tak uczyć^f”.

OSTATNIA WIECZERZA.

MĘKA, ŚMIERĆ I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA

Obmycie nóg uczniom

13¹Przed świętem Paschy^a Jezus^b wiedział, że nadeszła godzina Jego przejścia^b z tego świata do Ojca. A ponieważ umiłował swoich, którzy mieli pozostać na świecie, tę miłość okazał im aż do końca.²Podczas wieczerzy, gdy diabeł zajął się^c już tym, by Judasz, syn Szymona Iskarioty Go wydał,³Jezus świadomy, że

a) *polecenie* - dosł. *przykazanie*. W czwartej Ewangelii słowo *przykazanie* użyte jest w podwójnym znaczeniu. W pierwszej części Ewangelii (J 1,19 - 12,50) ma sens teologiczny i odnosi się do relacji między Jezusem a Ojcem lub między Jezusem a uczniami. W znaczeniu teologicznym *przykazanie* oznacza objawienie, które Jezus otrzymał od Ojca, aby je przekazać ludziom. W drugiej części Ewangelii (J 13,1 - 20,31) podkreśla się etyczne rozumienie *przykazania*. Obydwa te znaczenia uzupełniają się (J 15,10).

b) *przejście* - słowo to ma przerośnięte znaczenie. Jan opisuje nim odejście Jezusa z tego świata, a także osiągnięcie życia wiecznego przez Jego uczniów (J 5,24; 1J 3,14).

c) *zajął się* - dosł. *wrucił w serce*. Trudny zwrot grecki, który poza tym miejscem nie występuje w Piśmie Świętym. Może on wskazywać na chwilę, w której szatan zaczął silniej oddziaływać na Judasza.

📖 **Sąd nad niewiarą ludzi.** Podkreślana z ogromnym naciskiem jedność Jezusa i Ojca jest podstawą zapowiedzi sądu. Jezus jako światłość przychodzi do ludzi, aby wypełnić odwieczną wolę Ojca. Przyjście światłości na świat jest wydarzeniem przełomowym. Sprawia, że każdy człowiek musi skonfrontować swoje życie z prawdą zawartą w nauczaniu Jezusa (J 3,19). Jednocześnie Jezus przynosi słowo, któremu każdy człowiek powinien się poddać. Cała postawa Jezusa jest przykładem doskonałego wypełnienia przykazań Ojca. W sądzie, który ma się dokonać nad światem, Jezus nie pełni roli sędziego czy oskarżyciela, ale występuje jako świadek prawdy. Wraz z zakończeniem publicznego nauczania Jezusa dokonuje się ostateczny podział na tych, którzy przyjęły objawienie, i tych, którzy je odrzucili. W drugiej części Ewangelii (J 13,1 - 20,31) Jezus będzie nauczał już tylko tych, którzy otworzyli się na Jego naukę i przedstawi im warunki bycia w jedności z Ojcem.

📖 **Obmycie nóg uczniom.** Zaczęło się przechodzenie Jezusa z tego świata do Ojca. Proces formacji uczniów, którzy pozostaną na świecie (J 17,11), wkracza więc w ostatnią fazę. Jezus pragnie ukształtować ich przez gest umycia im nóg. Wyraża w ten sposób bezgraniczną miłość do swoich (w. 1) i podkreśla wyjątkowość chwili, którą przeżywają. Uczniowie są zaskoczeni postawą Jezusa. Opór Piotra, a potem

a) *kto się wykapał* - może tu być mowa o zabiegu higienicznym (np. Wj 2,5; Rt 3,3; 2Sm 11,2; 12,20; Ez 16,4,9; 23,40; Dn 13,15.17; Dz 9,37; 16,33) lub o obmyciu rytualnym (np. Wj 29,4; Kpł 8,6; Lb 19,7n; Pwt 23,12; Tb 2,5; Iz 1,16; Hbr 10,22).

b) *Uroczycie... was* - zob. J 1,51+.

c) *to* - w tekście greckim nie ma zaimka. Zdanie pozostaje z podmiotem domyślnym, którym może być wypełnienie słów Pisma (J 13,18) albo wydarzenie paschalne jako całość.

Ojciec przekazał Mu wszystko w ręce, a także, że od Boga wyszedł i do Boga wraca, ⁴wstał od wieczerzy, zjął szatę, wziął płócienny ręcznik i przepasał się nim. ⁵Następnie wlał wodę do miednicy i zaczął obmywać uczniom nogi oraz wycierać je płóciennym ręcznikiem, którym był przepasany. ⁶Gdy podszedł do Szymona Piotra, ten zapytał: „Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?”. ⁷Jezus mu odpowiedział: „Tęgo, co Ja teraz czynię, ty jeszcze nie rozumiesz, ale później to pojmiesz”. ⁸Mimo to Piotr sprzeciwił się: „Nigdy nie będziesz mi umywał nóg!”. Jezus więc powiedział: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną”. ⁹Wtedy Szymon Piotr powiedział: „Panie, umyj mi nie tylko nogi, ale też ręce i głowę!”. ¹⁰Jezus mu odrzekł: „Ten, kto się wykapał”, nie potrzebuje jeszcze raz się myć, chyba z wyjątkiem nóg, gdyż cały jest czysty. I wy jesteście czysti, lecz nie wszyscy”. ¹¹Powiedział: „Nie wszyscy jesteście czysti”, gdyż znał swojego zdrajcę.

Wyjaśnienie obmycia nóg

¹²Po umyciu im nóg Jezus^c nałożył szatę, ponownie zajął miejsce przy stole i zaczął mówić: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? ¹³Wy nazywacie Mnie Nauczycielem i Panem^r - i słusznie mówicie, bo Nim jestem. ¹⁴Jeśli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wasze nogi, również i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. ¹⁵Dałem wam przykład, abyście tak postępowali wobec siebie, jak Ja postąpiłem względem was. ¹⁶Uroczycie zapewniam was^b: Sługa nie jest ważniejszy od swego pana ani posłaniec od tego, kto go posłał. ¹⁷Jeśli nawet wiecie to wszystko, szczęśliwi będziecie dopiero wtedy, gdy będziecie to spełniać. ¹⁸Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, kogo wybrałem, lecz muszą się wypełnić słowa Pisma: *Kto jadł ze mną chleb, uknuł przeciwko mnie podstęp*. ¹⁹Teraz wam to^c oznajmiam, zanim się to stanie,

jego zapał świadczą, że on sam i inni uczniowie nie zdają sobie sprawy ani ze skutków tego, co czyni Jezus, obmywając im nogi, ani ze swego stanu czystości. Ważnym „uczestnikiem” wydarzeń tego wieczoru jest diabeł, który z „wielkim zaangażowaniem” przystępuje do realizowania planu zniszczenia Jezusa, posługując się Judaszem (J 8,39-47+). Jezus zna rolę tego apostoła w zbliżających się wydarzeniach (J 13,11.18.26), nie czyni jednak nic, co miałyby zniweczyć plan diabła. Wypełnia wytyczny plan Ojca, który dał Mu władzę nad wszystkim (w. 3).

📖 **Wyjaśnienie obmycia nóg.** Ostatnie pouczenia udzielone przez Jezusa Jego uczniom zaczynają się od interpretacji gestu, którym zaskoczył On swoich uczniów w czasie posiłku. Jezus wyjaśnia, że posyła uczniów, aby świadczili o Jego jedności z Ojcem, który Go posłał. Świadcstwo uczniów stanie się wiarygodne przez to, że będą sobie nawzajem okazywać oddanie i szacunek, jakie Jezus żywi wobec Ojca. Zdrada Judasza jest wypełnieniem Pisma (w. 18) i ma swoje miejsce w planie Bożym (J 12,37-43+). Obecność zdrajcy w gronie uczniów nie jest więc błędem, ale koniecznością. Pozostali uczniowie mają jednak za zadanie uwierzyć, że Jezus jest Bogiem i przyszedł od Boga. Taki sens ma stwierdzenie: *abyście... uwierzyli, że Ja jestem* (w. 19). Wiara ta uwalnia od śmierci w grzechach (J 8,24), a więc staje się warunkiem zbawienia. Szczęście uczniów polega na tym, że uwierzyli w Jezusa i żyją w zgodzie z wiarą. Sama wiedza nie prowadzi do szczęścia (w. 17). Być wybranym przez Jezusa oznacza więc nie tyle posiadać wiedzę o Nim, ile uwierzyć w Niego.

abyście wtedy, gdy to nastąpi, uwierzyli, że Ja jestem.²⁰ Uroczyscie zapewniam was: Kto przyjmuje tego, kogo Ja wysyłam^a, Mnie przyjmuje. Ten zaś, kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał^b.

Ujawnienie zdrajcy

²¹Po tych słowach Jezus^c, wstrząśnięty^b do głębi, oświadczył: „Uroczyscie zapewniam was: Jeden z was Mnie zdradzi”.

²²Zakłopotani uczniowie spoglądali na siebie, nie wiedząc, o kim mówił. ²³Jednym z tych, którzy zajmowali miejsce najbliżej Jezusa, był uczeń, którego Jezus miłował. ²⁴Jemu to Szymon Piotr dał znak, aby dowiedział się, o kim mówił. ²⁵On więc oparł się na piersi Jezusa i zapytał: „Panie, kto to jest?”. ²⁶Jezus odrzekł: „To ten, dla którego zamoczę kawałek chleba i dam mu”. I po zamoczeniu kawałka chleba dał go Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty.

²⁷A gdy spożył kawałek chleba, wszedł w niego szatan^d. Jezus zwrócił się więc do niego: „Zrób szybciej, co masz uczynić”. ²⁸Nikt z obecnych przy stole nie rozumiał jednak, w jakim celu mu to powiedział. ²⁹A ponieważ Judasz miał sakiewkę z pieniędzmi, niektórzy sądzili, że Jezus polecił mu: „Zakup to, czego potrzebujemy na święto”, lub aby coś dał ubogim. ³⁰On więc przyjął ów kawałek chleba i zaraz wyszedł. A była noc.

Nowe przykazanie miłości. Zapowiedź zaparcia się Piotra

³¹Po jego wyjściu Jezus^e powiedział: „Teraz Syn Człowieczy^f dostąpił chwały^e, ale i w Nim Bóg doznał chwały. ³²Jeśli w Nim Bóg doznał chwały, to i Jego Bóg obdarzy w sobie chwałą – i to zaraz obdarzy. ³³Dzieci, krótko już będę przebywał z wami. Będziecie Mnie szukać, lecz teraz powtarzam wam to, co powiedziałem Żydom: Dokąd Ja odchodzę, wy nie możecie się udać.

a) *Ja wysyłam* – po raz pierwszy w *Evangelii według św. Jana* mowa jest o tym, że to Jezus posyła i słowa te odnoszą się raczej do posłania uczniów (J 13,16). W dalszej części *Evangelii* będzie jeszcze mowa o posłaniu Ducha Wspomożyciela (J 15,26; 16,7) i uczniów (J 20,21).

b) *wstrząśnięty* – zob. J 11,33+.

c) *uczeń, którego Jezus miłował* – postać bliżej nieznaną, pojawiającą się jeszcze w J 19,26; 20,2; 21,7,20. Prawdopodobnie chodzi o Jana Ewangelistę, Imię ucznia Jezusa – Jana nie pojawia się w czwartej *Evangelii*, podobnie jak imię brata Jana – Jakuba.

d) *wszedł w niego szatan* – ewangelista zazwyczaj posługuje się terminem *diabeł* (J 8,39-47+) i tylko w tym miejscu używa słowa *szatan* (zob. *Słownik*). Zwrot taki występuje jeszcze w Łk 22,3.

e) W tym miejscu zaczyna się długa poezjalna mowa Jezusa, obejmująca trzy niezależne sekcje: J 14,31-28; J 15 – 16; J 17. Stanowi ona komentarz do mających nadzieję wydarzeń: zbawczej Śmierci Jezusa, Jego Zmartwychwstania i obecności Bożej w Kościele. Od strony formy literackiej nawiązuje ona do mów poezjalnych (tzw. testamentów) spotykanych w literaturze biblijnej i w apokryfach.

📖 **Ujawnienie zdrajcy.** Choć Jezus wyraźnie już wskazał, kto Go zdradzi, Jego uczniowie dalej nie rozumieją, jaki dramat rozgrywa się na ich oczach. Polecenie Jezusa skierowane do Judasza interpretują tak, jakby dotyczyło ono jego codziennych obowiązków. Judasz ma we wspólnocie uczniów swoje miejsce, które pozwala mu pełnić odpowiedzialną i pozytywną funkcję. Wybiera jednak samotność w złu. Dramat Judasza podkreślają okoliczności – nagłość działania i nocna pora. W tej scenie po raz pierwszy pojawia się umiłowany uczeń Jezusa, któremu On udziela poufnej informacji. Przez niego Szymon Piotr kontaktuje się z Jezusem. Trudno wyjaśnić, dlaczego Jan wprowadza tę kluczową postać dopiero tak późno. Zastanawia też fakt, że ewangelista, który chętnie wymienia imiona uczniów Jezusa występujące w innych *Evangeliach* jedynie w spisach (Filip, Tomasz) lub nawet nieznanie (Nataaniel), nie przekazuje imienia właśnie tego ucznia (zob. *Wprowadzenie*).

📖 **Nowe przykazanie miłości. Zapowiedź zaparcia się Piotra.** Jezus przez swoje czyny objawił chwałę Ojca. W ten sposób sam został otoczony chwałą. Uwielbienie Jezusa przez Ojca już się więc dokonało. Mowa o konieczności odejścia Jezusa pojawia się już podczas Jego publicznej działalności (J 7,33n). Niezrozumienie tego, dokąd Jezus odchodzi, wskazuje na brak zrozumienia, kim On jest, skąd przyszedł i jaki jest cel Jego misji. Jezus zwraca się do uczniów zdrobniałym tytułem *dzieci*. To słowo oraz zwrot *nowe przykazanie* stanowią charakterystyczne elementy języka Janowego. *Nowe przykazanie* zawiera nakaz wzajemnej miłości we wspólnocie uczniów, odzworowującej miłość Jezusa do nich. Wcześniej

a) *nowe przykazanie* - wyrażenie to występuje tylko w pismach Jana (1J 2,7n; 2J 5).

b) *wzajemnie miłować* - zwrot charakterystyczny dla pism Janowych (1J 15,12-17; 1J 3,11-23; 4,7.11.12; 2J 5; por. Rz 13,8; 1Tes 4,9; 1P 1,22). Inni ewangelici używają wyrażenia *miłować bliźniego* (Mt 5,43; 19,19; 22,39; Mk 12,31.33; Łk 10,27; por. Rz 13,9; Ga 5,14).

c) Zob. J 1,51+.

d) W rozdziale 14 rozwinęta została myśl o wyzwoleniu wierzących od śmierci. Znaczące jest to, że zaczyna się on i kończy (w. 27) wezwaniem do tego, aby uczniowie Jezusa nie przeżywali tego, co On sam przeżywał w zetknięciu ze śmiercią (J 11,33; 12,27; 13,21), której panowanie ostatecznie pokonał.

e) *znovu powrócić* - Jezus mówi o swoim powrocie na ziemię - Paruzji (J 14,28).

f) *droga* - Jan nie używa słowa *droga* w sensie dosłownym. Tutaj chodzi o drogę do Ojca, którą jest Jezus (w. 6). W J 1,23 także jest *drogą do Ojca Pana*.

³⁴Daję wam nowe przykazanie^a, abyście się wzajemnie miłowali^b. Podobnie jak Ja was umiłowalem, tak i wy macie miłować jeden drugiego. ³⁵Po tym wszyscy rozpoznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali^c. ³⁶Wtedy odezwał się do Niego Szymon Piotr: „Panie^e, dokąd chcesz odejść?”. Jezus mu odrzekł: „Dokąd Ja idę, ty teraz nie możesz pójść ze Mną, później jednak pójdziesz”. ³⁷Na to Piotr: „Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść z Tobą? Życie moje oddam za Ciebie!”. ³⁸Jezus mu odpowiedział: „Chcesz za Mnie oddać swoje życie? Uroczyście zapewniam cię^f: Zanim kogut zapieje, trzykrotnie się Mnie zaprzese.

Jezus drogą do Ojca

14¹Nie pozwólcie, aby wasze serca^a były wstrząśnięte^d. Wierzycie w Boga i we Mnie wierzcie. ²W domu mego Ojca jest wiele mieszkań; gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Teraz idę tam, aby przygotować wam miejsce. ³A jeśli pójde i przygotuję wam miejsce, to znowu powrócę^e i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie Ja jestem. ⁴A znacie drogę^f tam, dokąd idę”. ⁵Na co rzekł Tomasz: „Panie^e, nie wiemy dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?”. ⁶Jezus mu odpowiedział: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze Mnie. ⁷Jeśli Mnie poznaliscie, będziecie również znać mego Ojca. Wy zresztą już Go znacie, a nawet ujrzeliście”. ⁸Wtedy Filip poprosił: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. ⁹Jezus^e mu odparł: „Filipie! Jeszcze Mnie nie znasz, mimo że tak długo jestem z wami? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca. Dlaczego więc prosisz: «Pokaż nam Ojca»? ¹⁰Czyżbyś nie wierzył, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we Mnie? Słów, które mówię do was, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który jest we Mnie, dokonuje swoich dzieł. ¹¹Wierzcie Mi, że Ja jestem

Jezus nie mówił o swojej miłości do uczniów. W J 11,5 mowa jest tylko o tym, że Jezus miłował Martę, Marię i Łazarza, a w J 13,1, w uroczystym wprowadzeniu do drugiej części Ewangelii, wyeksponowana została miłość Jezusa do *swoich*. Uczniowie mogli ją jednak poznać i doświadczyć jej w czynach Jezusa. Największym dowodem miłości jest oddanie życia (J 15,13), dlatego Szymon Piotr zapewnia o gotowości poświęcenia go za Jezusa (w. 37). Nie jest jednak jeszcze gotowy do takiej ofiary. Chociaż zna przykazanie Jezusa, nie jest w stanie go wypełnić (J 13,17).

📖 Jezus drogą do Ojca. Rozmowa z apostołami Tomaszem i Filipem świadczy o tym, że grono uczniów Jezusa jeszcze nie wierzy w to, co On chciał im objawić. Nie *widzą* bowiem Ojca, którego ukazał im Jezus. Nie znają też *drogi* do Ojca, a więc nie poznali Jezusa. Treścią wiary, którą Jezus chce przekazać, jest prawda o tym, że Ojciec jest w Synu i Syn jest w Ojcu. Jezus już wcześniej ukazał tę wzajemną relację szerokiemu gronu odbiorców, powołując się na swoje dzieła (J 10,37n). Ta ścisła więź Osób Boskich jest czymś, co uwidacznia się w czynach spełnianych przez Jezusa. Wierzący w Jezusa mogą, w Jego imię, czynić takie same dzieła (ww. 12n), a więc mogą być w takiej samej bliskości z Ojcem, w jakiej pozostaje Syn. Wierzyć w Jezusa oznacza przyjąć, że jest On w Ojcu (w. 11). Wypowiedź Jezusa (ww. 3.10.11) wskazuje na to, że Jego trwanie w Ojcu nie zostało „zawieszona” przez Wcielenie. Problemem uczniów jest więc to, że na Jezusa potrafia patrzeć wyłącznie jak na człowieka obecnego w konkretnym miejscu i czasie. W czwartej Ewangelii pojawiają się stwierdzenia, że Jezus mówi prawdę (J 8,45n; 16,7) oraz daje

w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeśli zaś nie, to przynajmniej wierzyć ze względu na dzieła. ¹²Uroczycie zapewniam was: Kto wierzy we Mnie, będzie dokonywał takich samych dzieł, jakie Ja czynię, a nawet dokona większych od nich, ponieważ Ja odchodzę do Ojca. ¹³O co tylko poprosicie w moje imię, spełnię to, aby Ojciec został uwielbiony w Synu. ¹⁴Jeśli o coś poprosicie w moje imię, Ja to spełnię.

Obietnica Ducha Wspomoźciela

¹⁵Jeśli Mnie miłujecie, będziecie zachowywali moje przykazania. ¹⁶A Ja będę prosił Ojca i da wam innego Wspomoźciela^a, aby pozostał z wami na zawsze, ¹⁷Ducha Prawdy, którego świat nie jest w stanie przyjąć, ponieważ ani Go nie widzi, ani nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i będzie w was. ¹⁸Nie pozostawię was sierotami, lecz powrócę do was. ¹⁹Jeszcze trochę, a świat już Mnie nie zobaczy. Wy jednak będziecie Mnie widzieć, ponieważ Ja żyję i wy będziecie żyć. ²⁰W owym dniu poznacie, że Ja jestem w moim Ojcu, wy we Mnie, a Ja w was. ²¹Kto zna moje przykazania i postępuje według nich, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, doświadczy miłości mego Ojca i Ja także go umiłuje i mu się objawię. ²²Juda, lecz nie Iskariota, zapytał Go: „Panie, co sprawiło, że masz objawić się nam, a nie światu?”. ²³Jezus mu odpowiedział: „Każdy, kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać. ²⁴Ten, kto Mnie nie miłuje, nie przestrzeżę mojej nauki. Nauka, jednak, której słuchacie, nie jest moja, lecz Ojca, który Mnie posłał.

a) *Wspomoźciel* - użyte tu w tekście gr. słowo *parakletos*, czyli dosłownie 'przywołany' (łac. *advocatus*), oznacza 'ore-downnika', 'obroncę', lub też 'pocieszyciela'.

J

świadectwo prawdzie (J 18,37). Nie stwierdza się natomiast nigdzie, poza J 14,6, że On sam jest prawdą. Podobnie też nigdzie indziej Jezus nie utożsamia się z drogą. Wydaje się więc, że te dwa elementy (prawda i droga) stanowią ilustrację zasadniczego przesłania, w które powinni uwierzyć uczniowie, że Jezus jest życiem. Stwierdzenie to pojawiło się już w rozmowie z Martą, w kontekście wskrzeszenia Łazarza (J 11,25). Jezus jest jedynym pośrednikiem w relacjach z Ojcem. Opisowo przedstawiał to poetycki obraz bramy (J 10,7-9). W J 14,6 prawda ta znalazła bardzo konkretny i dosłowny wyraz. Nauczanie skierowane do uczniów sięga przeważnie głębiej niż mowy kierowane do tłumów, jednak nie zawiera istotnych różnic. Jezus nie głosił żadnej specjalnej nauki dla wąskiego grona wtajemniczonych (J 18,20).

📖 **Obietnica Ducha Wspomoźciela.** Jezus przygotowuje uczniów na moment swojego odejścia do Ojca. Czas Jego nieobecności pośród uczniów nie jest okresem pustki czy odwrócenia się Boga od tych, których Jezus zgromadził. Obecność Jezusa wśród uczniów będzie kontynuowana przez Wspomoźciela, czyli Ducha Świętego (w. 26), który jest Duchem Prawdy (w. 17; por. J 15,26). Uczniowie znają Ducha, bo Duchem są słowa Jezusa (J 6,63), ale Duch nie został im jeszcze dany (J 7,39). Nastąpi to dopiero po Zmartwychwstaniu Jezusa (J 20,22). Jezus odchodzi, lecz Jego odejście nie jest ostateczne. Zapowiada bowiem swój powrót (w. 28), który może dotyczyć albo Jego przyjścia po Zmartwychwstaniu, opisanego w samej Ewangelii, albo przyjścia na końcu czasów. Wezwanie Jezusa *Wstańcie, chodźmy stąd!* (w. 31) znajduje swoją logiczną kontynuację w J 18,1. Wskazywałoby to, że rozdziały J 15 - 17 nie należały do pierwotnego kształtu Janowej Ewangelii i zostały dodane później. Ich treść jest jednak nawiązaniem do nauki Jezusa, przez którą w sposób wystarczający przygotował uczniów na wydarzenia, które miały się rozegrać podczas Jego Męki i Zmartwychwstania.

a) *pokój* - słowo to pojawia się w *Evangelii według św. Jana* dopiero tutaj i w dalszej części będzie mieć bardzo ważne znaczenie (J 16,33). Pokój (zob. *Słownik*) jest owocem Zmartwychwstania Jezusa (J 20,19.21.26).

b) *serca... wstrząśnięte* - zob. J 14,1+.

c) *władca tego świata* - pozostałe wzmianki o *władcy tego świata* pojawiają się w kontekście sądu, który dokonał się nad przeciwnikiem Boga (J 12,31; 16,11). Ta wypowiedź zdaje się natomiast sugerować, że władza szatana nad światem nie tylko nie jest ograniczona, ale nawet czasowo ogranicza ona działania Jezusa.

d) *gałązka* - chodzi o jednoroczne odrośle winnych krzewów (latorośle).

e) *nie owocuje we Mnie* - nie tylko przyniesienie owocu jest warunkiem pozytywnego sądu przeprowadzonego przez Ojca. Owoc ten musi być przynoszony w Chrystusie.

²⁵Powiedziałem to, przeżywając jeszcze wśród was. ²⁶A Wspomożyciel - Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu^a, nauczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem.


²⁷Pozostawiam wam pokój^a, obdarzam was moim pokojem. Ale Ja nie obdarzam was w taki sposób, jak czyni to świat. Nie pozwólcie, aby wasze serca^a były wstrząśnięte^b i nie lękajcie się.

²⁸Słyszeliście przecież, co wam powiedziałem: Odchodzę, lecz powrócę do was. Gdybyście Mnie miłowali, to rozradowalibyście się, że idę do Ojca. Ojciec bowiem jest większy ode Mnie.

²⁹A mówię wam to teraz, zanim się stanie, abyście uwierzyli, gdy to nastąpi. ³⁰Już nie będę długo z wami rozmawiał, gdyż nadchodzi władca tego świata^c, który nie ma nic wspólnego ze Mną. ³¹Trzeba jednak, aby świat zrozumiał, że miłuję Ojca i tak postępuję, jak On mi polecił. Wstańcie, chodźmy stąd!

Alegoria o winorośli

15 ¹Ja jestem prawdziwym krzewem winorośli, mój Ojciec zaś jest hodowcą winnej latorośli. ²Każdą gałązkę^d, która nie owocuje we Mnie^e, odcina. Tę zaś, która rodzi owoce, oczyszcza, aby dawała ich jeszcze więcej. ³Wy już jesteście oczyszczeni dzięki nauce, którą wam przekazałem. ⁴Trwajcie we Mnie tak, jak Ja w was. Podobnie jak winna gałązka nie może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie. ⁵Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić. ⁶Jeśli ktoś nie trwa we Mnie, będzie odrzucony jak gałązki i uschnie. Zbiera się je, wrzuca w ogień i spala. ⁷Jeśli będziecie trwać we Mnie i jeśli moja nauka będzie w was trwać, proście, a spełni się wszystko, cokolwiek tykło pragniecie. ⁸Przez to bowiem doznał chwały^f mój Ojciec,

 **Alegoria o winorośli.** Jest ona kontynuacją i rozwinięciem myśli z rozdziałów 13 - 14, na co wskazują liczne podobieństwa (J 15,4 i 14,20; 15,10 i 14,15; 15,12.17 i 13,34). Dosłowna warstwa alegorii koncentruje się na uprawie winorośli, popularnej dziedziny rolnictwa w basenie Morza Śródziemnego. W opisie tym nie ma odwołania do relacji społecznych związanych z prowadzeniem winnicy (np. Mt 21,33-41), ale mowa jest o samej technice uprawy. Symboliczna warstwa alegorii odnosi się do relacji między Ojcem, Jezusem i wspólnotą, którą On skupił wokół siebie. W obrazie nie zostały rozwinięte wszystkie możliwe elementy. Nie wiadomo na przykład, co należy rozumieć przez oczyszczanie krzewu: prześladowania dopuszczone przez Boga celem oczyszczenia wspólnoty czy też jakieś inne wydarzenie. Owoc, jaki przynoszą uczniowie, oraz sam fakt, że są uczniami - to objawienie chwały Bożej (J 15,8). Słowo *owoc* pojawiało się już wcześniej (J 4,36; por. J 12,24) w odniesieniu do tego, co z ludzkiego życia zachowuje wartość wobec próby śmierci. Podobne znaczenie słowo to zdaje się mieć w J 15,2.4.5.8.16. Wcześniejsze teksty nie mówiły jednak nic o tym, że warunkiem przyniesienia owocu jest związek z Jezusem. Ta myśl jest natomiast w J 15 najważniejsza. W J 15,9n.13 mówi się o miłości Jezusa do uczniów, podobnie jak w J 13,35. Miłość ta polega na dawaniu siebie, co symbolizuje odżywianie gałązek przez krzew. Z tego obrazu wypływa zasada doskonałego modelu miłości, który polega na oddaniu życia za tego, kogo się kocha (ww. 12n). Miłość Jezusa jest więc wymagająca. Wymagania te wyrażają się w przykazaniach, które mają być realizowane poprzez naśladowanie Jezusa (w. 12; por. J 13,34).

że przyniosicie obfity owoc i jesteście moimi uczniami. ⁹Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w mojej miłości. ¹⁰Będziecie zaś trwać w mojej miłości, jeśli zachowacie moje przykazania^a, podobnie jak Ja spełniłem przykazania mojego Ojca i trwam w Jego miłości.

¹¹Powiedziałem wam to, aby wypełniała was moja radość i aby ta radość była doskonała^a. ¹²To jest bowiem moje przykazanie^b, abyście się wzajemnie tak miłowali, jak Ja was umiłowalem. ¹³Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół. ¹⁴Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli spełnacie wszystko, co wam polecam. ¹⁵Już nie nazywam was sługami, bo służa nie wie, co czyni jego pan. Nazwałem was przyjaciółmi, gdyż dałem wam poznać wszystko, czego dowiedziałem się od Ojca. ¹⁶To nie wy wybrałście Mnie, lecz Ja wybrałem^c was i Ja wyznaczyłem was, abyście szli, przynosili owoc i aby wasz owoc był trwały; aby mój Ojciec dał wam wszystko, o co Go poprosicie w moje imię^e. ¹⁷To wam nakazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

Nienawiść świata do uczniów Jezusa

¹⁸Jeśli świat was nienawidzi, to wieście, że Mnie wcześniej znie-nawdził niż was. ¹⁹Gdybyście byli ze świata, świat kochałby to, co do niego należy. Wy jednak nie jesteście ze świata, gdyż wybrałem was z tego świata dla siebie. Dlatego świat was nienawidzi. ²⁰Czy przypominacie sobie słowa wypowiedziane przeze Mnie: Sługa nie jest ważniejszy od swego pana? Jeśli Mnie prześladowali, także i was będą prześladować. Jeśli zachowywali moją naukę, będą przestrzegać również waszej. ²¹Dopuszczą się zaś tego wszystkiego w stosunku do was ze względu na moje imię^e, ponieważ nie znają Tego, który Mnie posłał. ²²A nie mieliby grzechu^f, gdybym nie wystąpił i nie nauczał ich. Teraz jednak nie mają żadnej wymówki dla swego grzechu. ²³Kto Mnie nienawidzi, nienawidzi także mojego Ojca. ²⁴I gdybym nie dokonał wśród nich takich dzieł^g, jakich nikt inny nie dokonał, nie mieliby grzechu. Lecz je widzieli, a jednak trwają w nienawiści do Mnie i do mojego Ojca, ²⁵aby wypełniło się słowo zapisane w ich Prawie^e: *Znienawidzono*

a) *radość... doskonała* - najpierw do takiej radości doszedł Jan Chrzciciel, gdy uzyskał pewność co do tego, kim jest Jezus (J 3,29). Zob. też J 16,24; 17,13.

b) *moje przykazanie* - zob. J 13,34+. W J 14,15.21 Jezus mówi o przykazaniach w liczbie mnogiej.

c) *Ja wybrałem* - kilkakrotnie podkreślone jest, że to Jezus wybiera uczniów (J 6,70; 13,18; 15,16.19).

d) *dokonał... dzieł* - o Jezusie świadczą Jego dzieła (J 10,25), które stanowią podstawę wiary w to, że Jezus został posłany przez Ojca (J 10,37).

Nienawiść świata do uczniów Jezusa. Motyw nienawiści świata do Jezusa i Jego uczniów pojawił się w J 7,7. O prześladowaniu Jezusa była mowa już w J 5,16. Zapowiedź przemocy wobec uczniów pojawia się tylko tutaj. O prześladowaniach z powodu imienia Jezusa (w. 21) piszą także inni ewangelisci (Mt 10,22; 24,9; Mk 13,13; Łk 21,17). Ze słów zawartych w J 7,28 można wysnuć wniosek, że brak wiary w Jezusa jest wynikiem nieznanomości Tego, który Go posłał. Tutaj natomiast zauważa się, że niewiara, trwanie w grzechu, a nawet nienawiść wobec Boga pozbawione są jakiegokolwiek motywu, choćby fałszywego. Te wątki, nowe względem wcześniejszych treści, służą jako wprowadzenie do cytatu, który ukazuje Jezusa jako niewinnie cierpiącego człowieka sprawiedliwego (w. 25). W rozumieniu czwartej Ewangelii istotą grzechu jest niewiara. Ma ona charakter grzeszny, bo spowodowana jest uporczywym odrzucaniem prawdziwości tego, czego dowodzi nauczanie Jezusa i dzieła przez Niego dokonane. W przyszłości świadectwo o wiarygodności Jezusa dawane będzie przez Ducha Prawdy i przez uczniów.

a) Zob. J 12,37-43+.

b) *Wspomożyciel... będzie świadczyl o Mnie* - tylko tu Jezus mówi, że Duch Święty będzie świadczyl o Nim, ale świadectwo takie zostało złożone już przy chrzcie Jezusa (J 1,32, por. 1J 5,6).

c) *oddaje cześć* - chodzi o liturgiczny kult, który był sprawowany w świątyni.

d) *ich godzina* - jest tu wyraźne przeciwstawienie *godzinie* Jezusa (J 2,4+).

e) *poprowadzi* - chodzi tu o prowadzenie kogoś, kto sam nie może iść lub nie zna drogi (Mt 15,14; Łk 6,39; Ap 7,17). Przenośne słowo to może oznaczać udzielanie wyjaśnień (Dz 8,31).


mnie bez powodu^a. ²⁶Kiedy jednak przyjdzie Wspomożyciel, którego Ja pošlę wam od Ojca - Duch Prawdy, który pochodzi od Ojca, On będzie świadczyl o Mnie^b. ²⁷Wy także powinniście dawać świadectwo o Mnie, gdyż jesteście ze Mną od początku.


Zapowiedź prześladowań

16 ¹Powiedziałem wam to wszystko, abyście się nie załamali. ²Usuną was ze wspólnoty synagogalnej, a nawet nadchodzą godzina, kiedy każdy, kto pozbawi was życia, będzie uważał, że tak oddaje cześć^c Bogu. ³Uczynią to, ponieważ nie poznali ani Ojca, ani Mnie. ⁴Powiedziałem wam to wszystko, abyście przypomnieli sobie, gdy nadejdzie ich godzina^d, że to wam oznajmiłem. A nie powiedziałem o tym od początku, ponieważ przebywałem z wami.

Dzieło Ducha Wspomożyciela

⁵Teraz natomiast powracam do Tego, który Mnie pošlął. A kłt z was nie pyta: «Dokąd idziesz?». ⁶Lecz ponieważ to wam oznajmiłem, smutek wypełnił wasze serca^e. ⁷Ja jednak mówię wam prawdę: Będzie lepiej dla was, abym odszedł. Jeśli nie odejdę, nie przyjdzie do was Wspomożyciel; jeśli zaś odejdę, pošlę Go wam. ⁸A gdy On się pojawi, udowodni światu grzech^f, sprawiedliwość i sąd^g. ⁹Grzech - bo nie wierzą we Mnie; ¹⁰sprawiedliwość - bo idę do Ojca i nie będziecie Mnie już widzieć; ¹¹sąd - bo władca tego świata został osądzony. ¹²Miałbym wam jeszcze dużo do powiedzenia, lecz teraz nie jesteście w stanie tego udźwignąć. ¹³Po swoim przyjsciu On - Duch Prawdy - poprowadzi^h was ku pełnej prawdzie. Nie będzie bowiem mówił od siebie, lecz powie to wszystko, co usłyszycie. Będzie także nauczał o sprawach

 **Zapowiedź prześladowań.** Słowa Jezusa dotyczące prześladowań spełniły się po Jego Wniebowstąpieniu. O prześladowaniach jako akcie kultu religijnego mówi prorok Izajasz (Iz 66,5). Słowa Jezusa mają wydźwięk apokaliptyczny, czyli odsłaniający sprawy ukryte. Jezus po to odsłania przed uczniami przyszłość, aby pomóc im przetrwać momenty trudne oraz wymagające wielkiej wiary i cierpliwości. Jako przewidziane przez Nauczyciela, nie będą one podawać w wątpliwość Bożego planu i nie zaskoczą wspólnoty.

 **Dzieło Ducha Wspomożyciela.** Fragment ten wydaje się oderwany od tego, o czym wcześniej Jezus rozmawiał z uczniami. Są w nim pewne cechy stylistyczne oraz idee, które różnią ten tekst od innych fragmentów Ewangelii Janowej. Jedną z idei przewodnich tej perykopy jest stwierdzenie, że Duch ma dokonać sądu nad światem. Myśl ta u Jana nie występuje nigdzie więcej. Sąd polega na odkryciu prawdziwej natury grzechu, sprawiedliwości i samego aktu rozstrzygnięcia. Grzech (w. 9) został tutaj określony podobnie jak w J 8,24. Sprawiedliwość natomiast wiąże się z odejściem do Boga, podobnie jak było w przypadku Henocha, którego Bóg zabrał do siebie (Rdz 5,24; Syr 44,16). Jezus jest sprawiedliwy, skoro po swojej śmierci odchodzi do Boga. Sąd nie jest potępieniem świata, ale szatana, który uzurpował sobie władzę nad światem. Dlatego sąd nie polega na odrzuceniu świata, ale na jego oczyszczeniu z grzechu i słusznej zapłacie za sprawiedliwość. Objawienie dokonane przez Jezusa jest niepełne i wymaga dopowiedzenia, ponieważ uczniowie nie są w stanie go pojąć. Będzie je dopełniał Duch Święty. Ciągłość nauczania Jezusa i Ducha będzie podobna do jedności, jaka panuje w tym względzie pomiędzy Ojcem a Jezusem (J 12,49).

przyszłych^a. ¹⁴On Mnie uwielbi, gdyż będzie czerpał z tego, co moje, i będzie wam to głosił. ¹⁵Wszystko, co należy do Ojca, jest moje; dlatego powiedziałem: Będzie czerpał z tego, co moje, i będzie wam to głosił.

Przemiana smutku w radość

¹⁶Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie”. ¹⁷Niektórzy uczniowie zaczęli pytać między sobą: „Co znaczą słowa, które do nas mówi: «Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie» oraz: «Odchodzę do Ojca?»”. ¹⁸Mówili również: „Co oznacza owo «jeszcze chwila»? Nie wiemy, o czym mówi”. ¹⁹Jezus^s, wiedząc, że chcieli Go zapytać, powiedział im: „Zastanawiacie się między sobą nad tym, że powiedziałem: Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie. ²⁰Uroczycie zapewniam was^b: Wy będziecie płakać i narzekać, świat zaś będzie się cieszył. Wy będziecie się smucić, lecz wasz smutek przemieni się w radość. ²¹Kobieta, gdy ma rodzić, przejmuje się, bo nadszedł jej czas. Kiedy jednak wyda na świat dziecko, zapomina o udruce z powodu szczęścia, że oto pojawił się na świecie człowiek. ²²Podobnie i wy - teraz się smucicie, lecz Ja znów was zobaczę i wtedy wasze serce^c będzie się radoowało, a nikt nie pozbawi was tej radości. ²³W owym dniu^d o nic nie będziecie Mnie już pytać. Uroczycie zapewniam was: O cokolwiek poprosicie Ojca w imię^e moje, da wam. ²⁴Dotychczas nie prosiście o nic w imię moje. Proście więc, a otrzymacie, aby wasza radość była pełna.

Zwycięstwo Jezusa nad światem

²⁵Dotąd mówiłem wam o tym, posługując się przypowieściami^f. Nadchodzi jednak godzina, kiedy już nie będę używał

a) W J 18,4 przyszłość odnosi się do wydarzeń związanych z Męką i Zmartwychwstaniem Jezusa. Tutaj zwrot ten dotyczy raczej tego, czego w przyszłości doświadczą wspólnota wierzących.

b) *Uroczyć... was* - zob. J 1,51+.

c) *W owym dniu* - jest to dzień przełomowy dla poznania relacji Ojciec - Jezus - uczniowie (J 14,20). Przełom ten dokonuje się w ciągu historii, nie jest związany z końcem świata (Łk 17,31; 2Tes 1,10) czy sądem (Mt 10,15; Łk 10,12; 2Tm 1,18; 4,8). W tym dniu uczniowie poznają, że prosić trzeba Ojca w imię Syna (J 16,26).

¶ Przemiana smutku w radość. Styl tego fragmentu jest bardzo specyficzny. Duża ilość powtórzeń (ww. 16-19), nietypowe słownictwo, obecność przypowieści (ww. 21n), która pojawia się w czwartej Ewangelii znacznie rzadziej niż w pozostałych Ewangeliach synoptycznych - wszystko to sprawia, że różni się on znacznie od rozmowy Jezusa z uczniami w J 13 - 14. Pozostaje natomiast w dość ścisłym związku z fragmentem poprzednim, który tutaj znajduje wyjaśnienie. Jezus zapowiada, że po prześladowaniach uczniowie doświadczą radości. Zalecenie, by prosić Ojca w imię Jezusa (ww. 23n), jest powtórzeniem J 15,16 (zob. J 14,13n). Nie wnosi ono nic nowego w porównaniu z wcześniejszymi zaleceniami, ma jedynie uroczystszą formę, o czym świadczą wprowadzenie. Owocem prób ma być pełnia radości. Możemy znaleźć wzmianki o tym w J 15,11; 17,13 oraz w listach Janowych (1J 1,4; 2J 12). Tylko tutaj wyrażenie to łączy się z motywem prosby w imię Jezusa. Cały ten fragment jest pocieszeniem skierowanym do wspólnoty Jego uczniów na czas prześladowań.

¶ Zwycięstwo Jezusa nad światem. Podobnie jak poprzedni fragment, także ten jest skierowany do wspólnoty, która trzeba przygotować na doświadczenia związane z prześladowaniami. Ucisk ten nie będzie trwał ciągle. Zmieni się on w radość ostatecznego zwycięstwa (w. 33). Wspólnota uczniów jest przedstawiona w bardzo korzystnym świetle: wierzą oni Jezusowi i kochają Go (w. 27). Dlatego Jezus

a) *otwarcie* – już w J 7,26 mowa jest o tym, że Jezus nauczał otwarcie, co potwierdza w J 18,20.

b) *Ja zwyciężyłem świat* – owocem tego zwycięstwa jest pokój, którego uczniowie Jezusa doświadczają nawet wśród prześladowań. Zwycięstwo to dokonało się poprzez Mękę i Zmartwychwstanie (J 14,27+).

przypowieści, lecz otwarcie^a będę was nauczał o Ojcu. ²⁶W owym dniu sami będziecie prosić Ojca w moje imię^a. A nie mówię, że to Ja będę prosił Ojca za wami, ²⁷sam Ojciec bowiem was kocha, gdyż wy darzycie Mnie miłością i wierzycie, że przyszedłem od Boga. ²⁸Ja wyszedłem od Ojca i przybyłem na świat. Teraz znów opuszczam świat i wracam do Ojca”. ²⁹Wówczas odezwali się Jego uczniowie: „Oto teraz nauczasz otwarcie i nie używasz przypowieści. ³⁰Teraz wiemy, że wszystko jest Ci znane i nie potrzebujesz, aby ktoś Cię pytał. Dlatego wierzymy, że przyszedłeś od Boga”. ³¹Jezus^a im odpowiedział: „Dopiero teraz wierzycie? ³²Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że rozpierzchniecie się, każdy w swoją stronę i pozostawicie Mnie samego. Lecz Ja nie jestem sam, ponieważ ze Mną jest Ojciec. ³³To wam powiedziałem, abyście radowali się pokojem^a dzięki Mnie. W świecie będziecie doświadczać ucisków, lecz ufajcie! – Ja zwyciężyłem świat^b”.

Modlitwa Jezusa

17¹Po tych słowach Jezus^a podniósł swoje oczy ku niebu i powiedział: „Ojczy, nadeszła godzina. Odbierz chwałę swego Syna, aby i Syn Ciebie obdarzył chwałą. ²Przekazałeś Mu władzę nad wszystkim, co żyje, aby On dał życie wieczne wszystkiemu, co Mu dałeś. ³A życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie, jedyne, prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś – Jezusa Chrystusa”. ⁴Ja obdarzyłem Cię chwałą na ziemi przez wypełnienie dzieła, które Mi zleciłeś do wykonania. ⁵Teraz zaś Ty, Ojczy, odbierz Mnie u siebie tą chwałą, jaką miałem u Ciebie przed zaistnieniem świata. ⁶Objawiłem Twoje imię^a ludziom, których Mi dałeś ze świata. Należeli do Ciebie, lecz dałeś Mi ich, a oni zachowali Twoją naukę. ⁷Teraz wiedzą, że wszystko, co Mi dałeś, pochodzi od Ciebie ⁸oraz że przekazałem im naukę,

może nauczać ich wprost, nie posługując się już przypowieściami (w. 29). Nawet zapowiedź opuszczenia Jezusa przez uczniów nie ma tu tak negatywnego wydźwięku (w. 32). U innych ewangelistów, którzy także o tym mówią (Mt 26,31; Mk 14,27), zapowiedź ta opiera się na przepowiedni proroka Zachariasza (Za 13,7). U Jana nie ma nawiązania do Zachariasza, jest natomiast deklaracja, której nie ma w innych Ewangeliach, że Ojciec nie opuszcza Syna. Jest ona prawdopodobnie odpowiedzią na przytoczony przez Mateusza i Marka cytat z Ps 22,2, mówiący o opuszczeniu Jezusa przez Boga (Mt 27,46; Mk 15,34). W J 16 także Męka Jezusa jest więc ukazana w jaśniejszych barwach niż w pozostałych Ewangeliach.

📖 Modlitwa Jezusa. Jest to najdłuższa modlitwa w całym NT. Jej celem nie jest danie wzorca modlitwy, jak to miało miejsce w przypadku *Ojczy nasz* (np. Mt 6,9nn), ale ukazanie przede wszystkim szczególnej więzi, jaka łączy Jezusa z Ojcem. Modlitwa Jezusa najpierw koncentruje się na uwielbieniu Ojca (wv. 1-8), następnie jest wstawieniem za uczniów (wv. 9-19) oraz za wszystkich wierzących (wv. 20-23). Zakończenie modlitwy (wv. 24-26) porusza wszystkie te trzy wątki i je podsumowuje. Modlitwa Jezusa uwielbiająca Ojca (wv. 1-8) jest oparta na świadomości, że nadeszła ostateczna chwila – *godzina*, w której spełnia się najważniejsza część misji Jezusa oraz zakomunikowany jest najważniejszy element objawienia: istota życia wiecznego (w. 3). Jezus swoją chwałę i chwałę Ojca widzi w tym, że prawda o relacji Ojciec – Syn oraz o zbawczym zamiarze Boga wobec ludzi została objawiona światu.

jaką Ty Mi przekazałeś. Oni ją przyjęli i naprawdę poznali, że przyszedłem od Ciebie. Uwierzyli też, że to Ty Mnie posłałeś.⁹ Ja za nimi proszę – nie proszę za światem. Proszę za tymi, których Mi powierzyłeś, gdyż należą do Ciebie.¹⁰ Wszystko, co jest moje, jest Twoje, a to, co Twoje, jest moje. Ja w nich doznałem chwały.¹¹ I już nie jestem na świecie, lecz oni są na świecie. Ja wracam do Ciebie. Ojciec Święty, strzeż ich w imię Twoje, które Mi dałeś, aby byli jedno jak My.¹² Kiedy byłem z nimi, chroniłem ich w imię Twoje, które Mi dałeś, i ich ustrzegłem. Żaden z nich się nie zagubił, poza synem zatracenia^a, aby wypełniło się Pismo^b.¹³ Teraz wracam do Ciebie, a mówię to na świecie, aby wypełniała ich moja radość.¹⁴ Ja przekazałem im Twoją naukę, a świat ich znienawidził, gdyż nie należą do świata, podobnie jak i Ja nie należę do tego świata.¹⁵ Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, lecz abyś ich ustrzegł przed złem^c.¹⁶ Oni nie należą do świata, tak jak i Ja nie należę do tego świata.¹⁷ Uświęć^d ich przez prawdę! Twoja nauka jest prawdą.¹⁸ Podobnie jak Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich posłałem na świat.¹⁹ Ja uświęcam się za nich, aby i oni zostali uświęceni w prawdzie.

²⁰ Proszę Cię nie tylko za nimi, lecz także za tymi, którzy wierzą we Mnie dzięki ich nauczaniu,²¹ aby wszyscy byli jedno. Podobnie jak Ty, Ojciec, we Mnie, a Ja w Tobie, tak i oni niech będą w Nas, aby świat uwierzył, że to Ty Mnie posłałeś.²² Odbarzyłem ich chwałą, jaką otrzymałem od Ciebie, aby byli jedno, podobnie jak My jedno jesteśmy.²³ Ja w nich, a Ty we Mnie – niech staną się doskonałą jednością, aby świat poznał, że to Ty Mnie posłałeś i tak ich umiłowałeś, jak Mnie umiłowałeś.²⁴ Ojciec, pragnę, aby ci, których Mi powierzyłeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby oglądali moją chwałę, którą Mnie obdarzyłeś. Umilowałeś Mnie bowiem przed stworzeniem świata.²⁵ Sprawiedliwy Ojciec! Świat Cię nie poznał, Ja jednak Cię poznałem. I oni poznali, że

a) *syn zatracenia* – chodzi o Judasza. W 2Tes 2,3 określenie to odnosi się do fałszywego nauczyciela.

b) *wypełniło się Pismo* – prawdopodobnie chodzi o Ps 41,10 zacytowany w J 13,18.

c) *ustrzegł przed złem* – podobne słowa w 1J 5,18. W obydwu przypadkach może chodzić o zło rozumiane w sensie moralnym albo wprost o diabła.

d) *Uświęć* – w J 10,36 jest mowa o już dokonanym uświęceniu Syna przez Ojca. Uczniowie Jezusa mają stać się uczestnikami tego samego uświęcenia. Tym, który uświęca przez prawdę, jest Ojciec, ale Syn także ma swój udział w uświęceniu wierzących (w. 19), gdyż otrzymał od Ojca. Ap 22,11 wiąże uświęcenie z życiem moralnym.

Drugi element modlitwy Jezusa to błaganie za uczniami, których znalazł na świecie (ww. 9-19). Jezus wstawia się za nimi, gdyż zostają w świecie, który jest wobec nich wrogi, a nawet agresywny (w. 14). Już wcześniej było wiadomo, że świat nienawidzi uczniów za to, że przynależą do Boga (J 15,18n). Teraz ten fakt zostaje potwierdzony. Uczniów spotyka ten sam los, który spotkał Bogu. Chociaż są odrzuceni i znienawidzeni przez świat, to jednak podobnie jak Syn są umiłowani przez Ojca. Zostali także uświęceni, bo Jezus przekazał im uświęcenie, które otrzymał od Ojca. Komunia między Jezusem a uczniami, a także dzięki Jezusowi między Ojcem a uczniami, jest więc pełna i wielopłaszczyznowa. Obejmuje zarówno prześladowania na świecie, jak i chwałę w Bogu. Modlitwa wstawiennicza za uczniów, których Jezus powołał podczas swego ziemskiego życia, prowadzi bezpośrednio do trzeciego wątku: modlitwy za przyszły Kościół. Ten trzeci wątek (ww. 20-23), skoncentrowany na temacie jedności, wydaje się najważniejszy w całej modlitwie. Jedność Kościoła apostołskiego, choć podatna na zagrożenia i kryzysy, ma bardzo mocne fundamenty. Opiera się bowiem na jedności Ojca i Syna (ww. 11.21.22) oraz na jedności Jezusa z uczniami, którzy Mu towarzyszyli (w. 14). Poprzez swoje objawienie przekazane uczniom Jezus tworzy jedność obejmującą Ojca, Syna i Kościół (ww. 21.23). Odejsia i zdrady nie niweczą tej jedności, podobnie jak zdrada Judasza nie zniszczyła relacji Jezusa z Jego uczniami, bo przewidziana była w Bożym planie zbawienia zawartym (w. 12).

a) *potok Cedron* - płynie na południe doliną leżącą na wschód od Jeruzolimy.

b) *ogród* - zob. Mt 26,36; Mk 14,32; Łk 22,39.

c) *oddział* - czyli 1/3 kohorty (ok. 160 żołnierzy w legionach, w oddziałach posiłkowych - więcej). Użyty tu termin grecki może też oznaczać całą kohortę (czyli 1/10 legionu, ok. 600 żołnierzy). Na to rozwiązanie wskazuje wysoka rangą dowódcy oddziału wojskowego (tyśacznik - w rzymskim nazewnictwie trybun, zob. w.12). A zatem do aresztowania Jezusa użyto rzymskich sił wojskowych lub porządkowych, choć ewangelista nie mówi o tym wprost. Pozostali ewangelicści zaangażowanie Rzymian w spisek przeciw Jezusowi traktują jako efekt działań Żydów.

d) *Nazaret* - miejscowość rolnicza w Galilei, położona nad żyzną doliną Ezzreleon.

e) *ucho* - tylko Łukasz i Jan podają, że było to prawe ucho (Mt 26,51; Mk 14,47; Łk 22,50).

f) Słowa o kielichu nawiązują do nieobecnej w *Ewangelii według św. Jana* modlitwy Jezusa (Mt 26,39.42; Mk 14,36; Łk 22,42).

g) *Annasz* - najwyższy kapłan w latach 6-15 po Chr. Prawdopodobnie on był głównym sprawcą skazania Jezusa.

Ty Mnie posłałeś.²⁶ Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby była w nich ta miłość, jaką Mnie umiłowałeś, i abym Ja był w nich¹⁷.

Pojmanie Jezusa

18¹Po tych słowach Jezus^a udał się z uczniami za potok Cedron^a, do znajdującego się tam ogrodu^b. I wszedł do niego On i jego uczniowie. ²Judasz, Jego zdrajca, też znał to miejsce, gdyż Jezus często spotykał się tam ze swymi uczniami. ³Judasz więc przybył tam wraz z oddziałem^c żołnierzy oraz służącymi wyższych kapłanów i faryzeuszów^d, zaopatrzonymi w pochodnie, lampy i broń. ⁴Ponieważ Jezus wiedział o wszystkim, co Go spotka, wyszedł im naprzeciw i zapytał: „Kogo szukacie?” ⁵Odpowiedzieli Mu: „Jezusa z Nazaretu^e”. Wtedy On powiedział: „Ja jestem”. A wśród nich znajdował się Judasz, Jego zdrajca. ⁶Kiedy zaś usłyszeli: „Ja jestem”, cofnęli się i upadli na ziemię. ⁷Zapytał ich więc powtórnie: „Kogo szukacie?”. A oni zawołali: „Jezusa z Nazaretu”. ⁸Wówczas Jezus im rzekł: „Powiedziałem wam, że Ja jestem. Skoro więc Mnie szukacie, pozwólcie im odejść”. ⁹Tak miały się spełnić słowa, które wypowiedział: „Nie utracilem nikogo z tych, których Mi powierzyłeś”. ¹⁰Wtedy Szymon Piotr, który nosił miecz, wy dobył go i uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho^f. Sługa zaś nazywał się Malchos. ¹¹Jezus zwrócił się do Piotra: „Schowaj miecz do pochwy! Czy nie mam wypić kielicha, który podałeś Mi Ojciec^g?” ¹²Żołnierze więc ze swym dowódcą oraz słudzy żydowskiej pochwyli Jezusa, związali Go ¹³i zaprowadzili najpierw do Annasza^g, teścia Kajfasza, który sprawował w owym roku urząd najwyższego kapłana^g. ¹⁴To właśnie Kajfasz poradził Żydom: „Lepiej przecież, aby jeden człowiek umarł za naród”.

📖 Pojmanie Jezusa. Wydaje się, że siły zaangażowane do aresztowania Jezusa są przesadne. Atmosfera wielkości otacza jednak przede wszystkim postać Jezusa, który nie tylko zna swoją przyszłość (w. 4), ale jednym słowem powoła na ziemię swoich przesławców. Fakty te stanowią to dla samookreślenia się Jezusa, który na początku swojej Męki objawia jednocześnie swoje człowieczeństwo (pochodzi z Nazaretu) i bóstwo (aluzja do imienia Boga w słowach: *Ja jestem*, zob. Wj 3,14). Troska Jezusa o uczniów, zawarta w Jego modlitwie (J 17), znajduje swoje odbicie w Jego postawie podczas aresztowania. Nie chce On sprowadzić na uczniów niebezpieczeństwa, którego jednak sam nie unika. Opuszczenie Jezusa przez uczniów nie jest w ujęciu Janowym skutkiem słabości ich charakteru czy woli. O ile bowiem pozostali ewangelicści podkreślają rozczarowanie Mistraza tym, że nawet najbliżsi uczniowie nie towarzyszyli Mu w chwilach wewnętrznej zmagania (Mt 26,40; Mk 14,37; Łk 22,45n), o tyle Jan nie podkreśla małoduszności uczniów, lecz ukazuje odważną, choć niewłaściwą, postawę Piotra (ww. 10n). Jezus traktuje odejście uczniów jako spełnienie się proroctwa, które potwierdza, kim On jest. Główną postacią prowadzącą religijny proces Jezusa jest Annasz. Rola Kajfasza sprowadziła się właściwie do wygłoszenia proroctwa (J 11,49). Jan w swoim przekazie na temat pojmania Jezusa nie zabiega o to, by dać dokładny opis tego, co się działo. Zależy mu przede wszystkim na tym, aby na tle wydarzeń ukazać, kim jest Jezus: prawdziwym Synem Bożym oraz prawdziwym, cierpiącym i umierającym człowiekiem.

Jezus przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

¹⁵Tymczasem za Jezusem^s podążał Szymon Piotr oraz jeszcze inny uczeń^a. Uczeń ten był znany najwyższemu kapłanowi^b, dlatego wszedł z Jezusem aż na dziedzińiec pałacu najwyższego kapłana.

¹⁶Piotr natomiast pozostał na zewnątrz przy bramie. Ten inny uczeń, znany najwyższemu kapłanowi^c, wrócił jednak, porozmawiał z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. ¹⁷A służąca odźwierna zapytała Piotra: „Czy i ty jesteś jednym z uczniów tego człowieka?”. On odpowiedział: „Nie jestem”. ¹⁸A wokół rozpalonego na dziedzińcu ogniska stali służcy oraz podwładni najwyższego kapłana i grzali się, bo było chłodno. Także Piotr stanął wśród nich i grzał się.

¹⁹Najwyższy kapłan postawił Jezusowi pytanie o Jego uczniów oraz o Jego naukę^d. ²⁰Jezus mu odpowiedział: „Ja otwarcie przemawiałem do ludzi. Zawsze nauczałem w synagodze^d i świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Niczego nie powiedziałem w ukryciu. ²¹Dlaczego więc Mnie wypytyujesz? Zapytaj tych, którzy Mnie słuchali, o czym ich uczyłem; oni wiedzą, co im powiedziałem”. ²²Po tych słowach jeden ze stojących tam sług wymierzył Jezusowi policzek, mówiąc: „W taki sposób odpowiadasz najwyższemu kapłanowi?”. ²³Jezus mu odrzekł: „Jeśli źle coś powiedziałem, to udowodnij, co było złe, a jeśli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?”. ²⁴Następnie Annasz odesłał związanego Jezusa do najwyższego kapłana Kajfasza.

²⁵Tymczasem Piotr stał na dziedzińcu i grzał się. Wtem zapytano go: „Czy i ty jesteś jednym z Jego uczniów?”. A on zaprzeczył, stwierdzając: „Nie jestem”. ²⁶Jeden ze sług najwyższego kapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, zwrócił się do niego: „Czyż nie widziałem cię razem z Nim w ogrodzie?”. ²⁷Piotr jednak znowu zaprzeczył i zaraz kołtu zapiał.

- a) *inny uczeń* - w J 20,2 wyrażenie na formę rozbudowaną: *inny uczeń, którego Jezus kochał*. O tym samym uczniu dalej (J 20,3.4.8) mówi się, używając tylko krótkiego określenia *inny uczeń*. Nie daje to jednak pewności, że w J 18,15.16 mowa jest o tej samej postaci (zob. *Wprowadzenie*, J 13,23+).
- b) *znany najwyższemu kapłanowi* - według Polikratesa, biskupa Efezu (koniec II w.), Jan, umiłowany uczeń, sam był wyższym kapłanem. *Najwyższy kapłan* - zob. *Słownik*.
- c) *nauka* - słowo to pojawia się w *Ewangeliu według św. Jana* jeszcze w J 7,16n, gdzie nauka Jezusa jest przedstawiona jako pochodząca od Boga. Jezus jest jej przekazicielem, a nie autorem.
- d) *synagoga* - zob. J 6,59+.

☞ **Jezus przed Annaszem. Zaparcie się Piotra.** Przepowiednia zaparcia się Piotra (J 13,38) spełnia się na dziedzińcu pałacu najwyższego kapłana. Piotr zaczepiany przez służbę zaprzecza, że jest uczniem Jezusa. Wobec zagrożenia reaguje zupełnie inaczej niż Jezus, który potwierdził swoją tożsamość, wiedząc, czym to grozi. Jan zaznacza, że razem z Piotrem był inny uczeń, o czym pozostali ewangelici nie wspominają. Dodają natomiast, co Jan pominął, że Piotr z daleka siedział z Jezusem (Mt 26,58; Mk 14,54; Łk 22,54). Według Jana pójście uczniów za Jezusem było szczerze i bezkompromisowe. Nawet zaparcie się Piotra ukazane zostało jako spełnienie przepowiedni. Przy Jezusie do samego końca pozostał przynajmniej jeden uczeń (J 19,26). Janowy obraz uczniów jest więc bardziej pozytywny niż obraz ukazany przez pozostałych ewangelistów, którzy sceną zaparcia się Piotra zamykają obecność uczniów przy Jezusie. U Jana w przesłuchaniu przed najwyższym kapłanem nie występują świadkowie (por. Mt 26,60nn; Mk 14,56nn), a przesłuchujący nie wydają wyroku. W tym jego wersja wydarzeń zbieżna jest z relacją Łukasza. U Jana występuje jednak temat świadectwa (w. 23), co może być śladem wpływu Marka na Janowy opis Męki Jezusa. Jezus nie podejmuje dialogu z najwyższym kapłanem. Odwołuje się do swego nauczania, nie wspominając jednak nic o swojej działalności. Nie rozwija też wątku uczniów, a jedynie podkreśla, że nie otrzymali oni żadnych sekretnych nauk. Zaznacza też, że publicznie przedstawił objawienie o sobie, o swojej relacji z Ojcem i zbawczym

a) *pretorium* - Jan zdaje się traktować pretorium jako miejsce urzędowania Pilata (J 18,33; 19,9; por. Mt 27,27-31; Mk 15,16-20).

b) *nie skalać* - chodzi o nieczystość rytualną.

c) *Pilat* - piąty namiestnik prowincji rzymskiej, obejmującej Judeę, Samarię i Idumeę. Pełnił urząd w latach 26-36 po Chr.

d) *złoczyńca* - Jezus nie uczynił żadnego zła (J 10,31n).

e) W J 12,32n Jezus zapowiedział, w jaki sposób umrze. Wywyższenie oznaczało ukrzyżowanie.

f) *naród* - w Ewangeliach poza tą deklaracją Pilata naród nie jest obwiniany za śmierć Jezusa. Jan używa słowa *naród* wyłącznie w związku ze śmiercią Jezusa. Poza J 18,35 pojawia się ono bowiem tylko w związku z przeprowadnią Kajfasza, że Jezus ma umrzeć za naród (J 11,48.50-52).

g) *Teraz* - nie znaczy to, że wcześniej królestwo Jezusa pochodziło z tego świata.

h) Tylko Łukasz (23,15) i Jan mówią o tym, że Pilat uznał Jezusa za niewinnego. Być może jest to echo tradycji o śnie żony Pilata (Mt 27,19).

Jezus przed Pilatem

²⁸Wczesnym rankiem przeprowadzono Jezusa^a od Kajfasza do pretorium^a. Oskarżyciele nie weszli jednak do pretorium, aby się nie skalać^b i móc spożyć wiecezrę paschalną. ²⁹Dlatego też Pilat wyszedł do nich i zapytał: „Jakie oskarżenie wnosicie przeciwko temu człowiekowi?” ³⁰Oni odpowiedzieli: „Nie wydalilibyśmy Go tobie, gdyby On nie był złoczyńcą^b”. ³¹Pilat im odparł: „Zabierzcie Go sobie i osądźcie zgodnie z waszym prawem”. Wówczas Żydzi rzekli: „Nam nie wolno nikogo zabić”. ³²Tak miała wypełnić się zapowiedź Jezusa, w której zaznaczył, jaką poniesie śmierć^c. ³³Pilat więc znowu wrócił do pretorium, przywołał Jezusa i zapytał Go: „Czy Ty jesteś królem Żydów?”. ³⁴Jezus rzekł: „Mówisz to od siebie, czy też inni powiedzieli ci to o Mnie?”. ³⁵Wówczas Pilat powiedział: „Czy ja jestem Żydem? To Twój naród^d i wyżsi kapłani wydali mi Ciebie. Co zrobiłeś?”. ³⁶Jezus odpowiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata. Gdyby moje królestwo było z tego świata, moi podwładni walczyliby, abym nie został wydany Żydom. Teraz^e zaś moje królestwo nie jest stąd”. ³⁷Wówczas Pilat rzekł Mu: „A więc jesteś królem”. Jezus odparł: „To ty mówisz, że jestem królem. Ja urodziłem się i przyszedłem na świat po to, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, jest Mi posłuszny”. ³⁸Wtedy Pilat rzekł do Niego: „A cóż to jest prawda?”. I gdy to powiedział, znowu wyszedł do Żydów, stwierdzając wobec nich: „Ja nie znajduję w Nim żadnej winy^h”. ³⁹Jest zaś u was zwyczaj, że uwalniam wam kogoś na święto Paschy^f. Chcecie więc, abym wam wypuścił na wolność króla Żydów?”. ⁴⁰Ponownie zaczęli wołać: „Nie Jęgo, ale Barabasz!”. A Barabasz był przestępcą.

planie Boga. Jest to istotny szczegół w Janowym opisie Męki Jezusa, który stoi w pewnej opozycji do treści zawartych w J 17,18-21, gdzie była mowa o nauczaniu skierowanym wyłącznie do uczniów, a także do wybraniów ich ze świata. Przesłuchanie Jezusa ma u Jana mniejsze znaczenie niż u Mateusza i Marka, którzy zaznaczają, że Wysoka Rada postanowiła Jezusa uśmiercić (Mt 26,66; Mk 14,64). Jan jako jedyny nie wspomina o nocnej sesji Wysokiej Rady, której towarzyszyło znechęnie się nad Jezusem. Być może świadomie chciał ograniczyć opis aktów przemocy skierowanych wobec Niego.

📖 **Jezus przed Pilatem.** Jan odnotowuje, że Jezus wiedział, jaką śmiercią umrze, i wcześniej to zapowiedział (w. 32; zob. J 12,32n). Nadludzka wiedza Jezusa jest objawieniem Jego Boskiej natury. Po przesłuchaniach Jezusa przez Żydów dopiero proces przed namiestnikiem rzymskim nosi formalne znamiona rozprawy sądowej. Nie jest on jednak przeprowadzony prawidłowo, ponieważ oskarżyciele nie podają przyczyn postawienia Jezusa przed sądem (w. 30). Pilat nie chce więc kontynuować rozprawy ani wydać wyroku (w. 31). Dochodzi do paradoksalnej sytuacji, w której Jezus sam miałby powiedzieć, o co jest oskarżony (w. 35). Taki obrót spraw urąga porządkowi prawnemu, ale też po raz kolejny potwierdza tezę, że Jezusowi nie można zarzucić. W toku opowiadania niespodziewanie pojawia się pytanie Pilata: „Czy Jezus jest królem?”. Pytanie to nie ma podstaw w informacjach, które Pilat wcześniej otrzymał na temat Jezusa. Widać więc wyraźnie, że Jan odnosi się tutaj do treści, które były już znane z innych źródeł (zob. Łk 23,2; w Mt 27,11 i Mk 15,2 pytanie Pilata pojawia się tak samo niespodziewanie). Przebieg procesu schodzi na dalszy plan wobec dialogu między Jezusem a Pilatem, w którym Jezus przedstawia naturę swojego królowania i królestwa. Objawienie królestwa, które nie pochodzi z tego świata, gdyż nie opiera się na sile polityczno-militarnej, jest spełnieniem misji Jezusa. Jezus dokonał Wcielenia, aby zapoczątkować

Wyrok śmierci na Jezusa

19¹Wówczas Piłat zabrał Jezusa^a i kazał ubiczować. ²A żołnierze spleli koronę z cierni i włożyli na Jego głowę. Narzucili Mu purpurowy płaszcz,³ podchodzili do Niego i mówili: „Bądź pozdrowiony, królu Żydów”. Bili Go też po twarzy. ⁴Piłat zaś znowu wyszedł na zewnątrz i oznajmił im: „Oto wyprowadzam Go do was, abyście wiedzieli, że nie znajduję w Nim żadnej winy”. ⁵I Jezus wyszedł na zewnątrz w cierniowej koronie i purpurowym płaszczu. Wtedy Piłat powiedział do nich: „Oto człowiek!” ⁶Gdy wyżsi kapłani i słudzy zobaczyli Go, zaczęli krzyczyć: „Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!”. Piłat im odparł: „Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ponieważ ja nie znajduję w Nim żadnej winy”. ⁷Żydzi mu odpowiedzieli: „My posiadamy Prawo^f i zgodnie z Prawem powinien umrzeć, gdyż uznał się za Syna Bożego^g”. ⁸Gdy Piłat usłyszał ten zarzut, bardzo się przestraszył. ⁹Wrócił ponownie do pretorium i zapytał Jezusa: „Skąd pochodzisz?”. Lecz Jezus nie dał mu żadnej odpowiedzi. ¹⁰Wtedy Piłat rzekł do Niego: „Nie chcesz ze mną rozmawiać? Czy nie wiesz, że mam władzę Cię uwolnić i mam władzę Cię ukrzyżować?”. ¹¹Jezus mu odpowiedział: „Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdybyś nie otrzymał jej z góry. Stąd większy grzech popełnił ten, kto wydał Mnie tobie”. ¹²Od tej chwili Piłat usłuchał Go uwolnić, lecz Żydzi zaczęli głośno wołać: „Jeśli Go wypuścisz, przestanieś być przyjacielem cesarza”. Kto bowiem uznaje siebie za króla, przeciwstawia się cesarzowi”. ¹³Kiedy Piłat usłyszał te słowa, polecił wyprowadzić Jezusa na zewnątrz i posadzić^d na ławie sędziowskiej^e, znajdującej się na miejscu zwanym Lithotrotos^f, a w języku hebrajskim Gabbata^g. ¹⁴Był to zaś dzień przygotowania^h Paschy^e, około godziny szóstej.

a) *purpurowy płaszcz* - symbolem władzy monarchej.

b) Określenie się mianem Syna Bożego, co uczynił Jezus, uznawane było za bluźnierstwo podlegające karze śmierci (Kpl 24,16; J 10,33,36). Wykonywano ją przez ukamienowanie.

c) *przyjaciel cesarza* - oficjalny tytuł nadawany najbliższymi współpracownikom władcy.

d) *posadzić* - czasownik „sidać” użyty jest z podmiotem domyślnym, a ostatnim rzeczownikiem mogącym pełnić funkcję podmiotu jest imię Jezus.

e) *ławca sędziowska* - drewniane podwyższenie, służące do publicznych przemówień lub do sprawowania sądów (np. Ne 8,4; 2Mch 13,26; Mt 27,19).

f) *Lithotrotos* - kamienna lub mozaikowa posadzka.

g) *Gabbata* - nazwa pochodząca prawdopodobnie od aramejskiego słowa *gabbeta* - 'pagórek'.

h) *dzień przygotowania* - tj. dzień poprzedzający szabaz albo święto. Wszyskie ewangelieści (Mt 27,62; Mk 15,42; Lk 23,54) w ten sposób określają dzień śmierci Jezusa.

i) *godzina szósta* - według obecnej miary czasu jest to godzina dwunasta (J 4,6).

swoje królestwo oparte na prawdzie, czyli na sobie samym (J 14,6). W odpowiedzi danej Piłatowi Jezus składa świadectwo prawdzie. Namiestnik jednak nie jest w stanie pojąć nawet tego, że istnieje obiektywna prawda (w. 38). Jezusowe objawienie wobec Piłata, podobnie jak wszystkie poprzednie Jego słowa, nie spotyka się więc ze zrozumieniem. Epizod z Barabaszem Jan przedstawia w sposób bardzo syntetyczny. Opuszcza wszystkie wyjaśnienia, by dojść jak najkrótszą drogą do stwierdzenia, że Barabasz był przestępcą. Jan posługuje się tu kontrastem. Jezus, którego nie można o nic oskarżyć (nie mogą tego dokonać ani ci, którzy Go przyprowadzili przed sąd, ani sędzia), zostaje potraktowany gorzej niż pospolity przestępca.

📖 **Wyrok śmierci na Jezusa.** Jan, podobnie jak Mateusz i Marek, wspomina o ubiczowaniu Jezusa (Mt 27,26; Mk 15,15). Traktuje jednak to wydarzenie w odmienny sposób i włącza przy tej okazji treści znane jedynie sobie (ww. 4-15). Wyprowadzenie Jezusa z pretorium na zewnątrz tworzy nową sytuację, która dopiero doprowadzi do skazania Go na śmierć (w. 16). Przesłuchanie przeprowadzone przez rzymskiego namiestnika nie potwierdziło zasadności oskarżenia (J 18,38). Piłat zabięgał więc o uwolnienie Jezusa, co doprowadziło do konfliktu z judejskimi Żydami. Wtedy nastąpiło też odwołanie ról, a mianowicie przedstawiciele okupowanej ludności przypomnieli rzymskiemu namiestnikowi, że Judea nie ma formalnie innego władcy niż cesarz Tyberiusz. Odwołanie ról dotyczy też tego, kim jest Jezus. Miał być oskarżonym, ale skoro nie znaleziono dowodów Jego winy, to On zasiada na miejscu sędziwego (w. 13). W ten sposób spełniają się zapowiedzi sądu, jaki Jezus ma przeprowadzić (J 5,30; 8,16; 12,48). Piłat nie potrafi zrozumieć, że ma przed sobą osobową Prawdę (J 18,38, por. J 14,6). Dostrzega jednak w Jezusie kogoś o nadprzyrodzonym pochodzeniu, kto wywołuje lęk właściwy objawieniu się bóstwa. Okazuje się

a) *Nie mamy króla* - Herod Antypas nie był królem Judei i do jego śmierci (39 r. po Chr.) jej władzą pozostawał cesarz rzymski reprezentowany przez namiestnika. Dopiero później urząd królewski i władzę nad Judeą otrzymał Herod Agryppa (do 44 r. po Chr.).

b) *Jezus Nazarejczyk* - zob. J 18,5+.

c) Tylko Jan wspomina, że napis był w trzech językach.

Następnie Piłat rzekł do Żydów: „Oto wasz król!”. ¹⁵Ci natomiast zakrzyknęli: „Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!”. Piłat więc ich zapytał: „Waszego króla mam ukrzyżować?”. Wyżsi kapłani odpowiedzieli: „Nie mamy króla^a oprócz cesarza”. ¹⁶Wtedy Piłat wydał Go im na ukrzyżowanie. Oni zaś zabrali Jezusa.

Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa

¹⁷A Jezus^e, dźwigając krzyż dla siebie, przyszedł na tak zwane Miejsce Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. ¹⁸Tam Go ukrzyżowano, a wraz z Nim - z jednej i drugiej strony - jeszcze dwóch innych; Jezusa zaś w środku. ¹⁹Piłat kazał też sporządzić i umieścić na krzyżu tytuł kary, a było napisane: „Jezus Nazarejczyk^b, król Żydów”. ²⁰Wielu Żydów czytało ten napis, ponieważ miejsce ukrzyżowania Jezusa znajdowało się blisko miasta i był on sporządzony w języku hebrajskim, łacińskim i greckim^c. ²¹Wyżsi kapłani żydowscy mówili więc Piłatowi: „Nie pisz «król Żydów», lecz: «To On powiedział: Jestem królem Żydów»”. ²²Piłat jednak odparł: „To, co napisałem, napisałem”.

²³Żołnierze po ukrzyżowaniu Jezusa zabrali Jego tunikę i płaszcz, który podzielili na cztery części - dla każdego żołnierza po jednej. Tunika nie była szyta, lecz z góry na dół cała tkana. ²⁴Dlatego też postanowili wspólnie: „Nie rozrywajmy jej, lecz losujmy, do kogo ma należeć”. Tak miało wypełnić się Pismo:

*Podzielili między siebie moje ubrania
i o moją szatę rzucili los.*

To właśnie uczynili żołnierze.

²⁵Przy krzyżu Jezusa stała zaś Jego Matka, siostra Jego Matki, Maria, żona Kleofasa oraz Maria Magdalena. ²⁶Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do

jednak bezsilny wobec determinacji tłumów domagających się śmierci Jezusa. Ich zdecydowane odrzucenie Go opiera się na przekonaniu, że wyrok śmierci będzie wypełnieniem Prawa (J 16,2). Jan ograniczył do minimum rolę Piłata w wydaniu wyroku. Wzmianka o szantażu wobec niego oraz o staraniach, jakie podjął dla uwolnienia Jezusa, a także brak z jego strony oficjalnego aktu skazującego (w. 16) - wszystko to przemawia za tym, że Jan uważał elitę jerozolimską, na czele z najwyższym kapłanem, za bardziej winną śmierci Jezusa.

Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa. Po opisie skazania Jezusa ewangelista bezpośrednio przechodzi do sceny ukrzyżowania, opuszczając epizody z drogi krzyżowej. Nie zajmuje się również osobami ukrzyżowanymi z Jezusem, zaznacza tylko, że zajmował On centralne miejsce. Opis więc koncentruje się na Jezusie, który prawdziwie jest królem Żydów, co potwierdza rzymski namiestnik (w. 22). Jan bardzo mocno podkreśla spełnienie się przepowiedni zawartej w Ps 22,19, uwypuklając zgodność szczegółów. Opuszcza natomiast dramatyczną modlitwę Jezusa zaczerpniętą z tego samego Psalmu (Ps 22,2; por. Mt 27,46; Mk 15,34). Jan unika szczegółów, które mogłyby rzucić cień na doskonałą samoświadomość Jezusa co do własnej godności i sensu swojej śmierci. Zapewnienie opieki Matce przez powierzenie Jej umiłowanemu uczniowi świadczy o tym, że Jezus umiera przytomny i świadomy tego, co się wokół Niego i z Nim dzieje. Z wielką godnością doprowadza On swoją misję do doskonałego wypełnienia. Interpretacja śmierci Jezusa jako momentu przekazania Ducha nawiązuje do wcześniejszych zapowiedzi, że Duch zostaje dany w momencie uwielbienia Jezusa (J 7,39; 19,34+).

Matki: „Kobieto, oto Twój syn”.²⁷ Następnie rzekł do ucznia: „Oto twoja Matka”. I od tej godziny uczeń przyjął Ją do siebie.

²⁸Potem Jezus, wiedząc, że już wszystko się dokonało, aby wypełniło się Pismo, rzekł: „Pragnę”.²⁹ A znajdowało się tam naczynie pełne octu^a. Nałożono więc na hizop^b gąbkę nasączoną octem i podano Mu do ust.³⁰ Kiedy Jezus skosztował octu, powiedział: „Wykonało się”; po czym skłonił głowę i oddał ducha.

Przebicie boku Jezusowi

³¹Ponieważ był to dzień przygotowania Paschy, i aby ciała nie wisiały na krzyżach w szabat^c – był to bowiem uroczysty dzień szabatu^d – Żydzi poprosili Piłata o połamanie nóg skazańcom i usunięcie ich.³² Przyszli więc żołnierze i połamali gołonie pierwszemu, a potem drugiemu, którzy byli z Nim ukrzyżowani.³³ Gdy podeszli do Jezusa^e i zobaczyli, że On już nie żyje, nie połamali Mu gołoni,³⁴ natomiast jeden z żołnierzy włócznią przebił Jego bok, z którego zaraz wypłynęła krew^f i woda^g.³⁵ O tym daje świadectwo ten, który to widział^h, a jego świadectwo jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy uwierzyli.³⁶ Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: *Nie będziecie łamać jego kościⁱ*.³⁷ Pismo mówi też w innym miejscu: *Będą patrzeć na Tego, którego przebili*.

Złożenie Jezusa do grobu

³⁸Po tym wszystkim Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa^j, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. Gdy Piłat wyraził zgodę, przyszedł i wziął Jego ciało.³⁹ Przybył także Nikodem, który po raz pierwszy zjawił się u Jezusa nocą. On przyniósł około stu funtów^k mirry^l zmieszanej z aloesem.⁴⁰ Zabrali oni ciało Jezusa i zgodnie z żydowskim zwyczajem grzebania owinęli je w płótna wraz z wonnościami.⁴¹ W miejscu ukrzyżowania znajdował się ogród, w ogrodzie zaś nowy grobowiec, w którym jeszcze nikt nie był pochowany.⁴² Tam więc, ponieważ grobowiec był blisko, złożono ciało Jezusa ze względu na żydowski dzień przygotowania^m.

a) *ocet* – w Mt 27,48 i Mk 15,36 ten epizod został wpisany w kontekst oczekiwania na niezwykłą interwencję Boga, który miałby nie dopuścić do śmierci Jezusa. W Łk 23,36 podanie octu zostało zinterpretowane jako część wyszydzenia Jezusa na krzyżu. Jan zwraca uwagę na to, że Jezus przyjął napój i w ten sposób wypełnił zapowiedź zawartą w Ps 69,22.

b) *hizop* – majeranek syryjski, którego gałązki osiągają do 90 cm długości. Trudno wyjaśnić, dlaczego tej rośliny użyto podczas ukrzyżowania. Stąd czasem poprawiano to słowo na „dzida” (Mt 27,48; Mk 15,36).

c) Szczególny charakter tego szabatu polegał na tym, że tego roku w tym dniu przypadała Pascha.

d) *wypłynęła krew i woda* – z przebitego ciała Jezusa oprócz krwi wypłynął jasny płyn surowiczy. Wziankę tę można odnieść do zapowiedzi Jezusa z J 7,37-39.

e) *ten, który to widział* – słowa te mogą wskazywać na umiłowanego ucznia, który jest wymieniony spośród naocznych świadków śmierci Jezusa (J 19,26).

f) Wj 12,46 (cytat za *Septuagintą*, greckim przekładem ST).

g) *mirra* – oleista i aromatyczna substancja wydzielana przez korę drzewek lub krzewów (np. *Commiphora abyssinica*). Mędrcy ze Wschodu dali ją w prezencie małemu Jezusowi (Mt 2,11).

h) *dzień przygotowania* – zob. J 19,14+.

📖 **Przebicie boku Jezusowi.** Troska judejskich Żydów o to, by nie zostało złamane Prawo, jest dość zaskakująca w zestawieniu z niesprawiedliwością procesu. Ale już wcześniej zachowywali się oni w podobny sposób, dbając jedynie o rytualną poprawność (J 18,28). Wraz ze śmiercią Jezusa nie kończy się wypełnianie Pisma. Opis wydarzeń, które nastąpiły po Jego śmierci, dowodzi, że dzieło Jezusa dalej jest kontynuowane przez Ducha, którego przekazał w momencie śmierci. W ten sposób ciałe możliwe jest dojście do wiary w Jezusa, o czym zapewnia naoczny świadek (jak można się domyślać, sam ewangelista).

📖 **Złożenie Jezusa do grobu.** Jezus został pochowany jak człowiek zamożny w grobie wykutym w skale, z użyciem znacznej ilości pachnideł. Mimo to spełniło się proroctwo Izajasza o zrównaniu Go z przestępcami (Iz 53,9).

a) *zobaczył* - podkreślono tu wagę osobistego doświadczenia, podobnie jak w J 19,35. Natomiast w J 20,14, a zwłaszcza J 20,29 jego wartość została umniejszona.

b) *do siebie* - zob. J 19,27+. Nie wiemy, w jakim miejscu uczniowie zbierali się czy mieszkali razem po śmierci Jezusa. Mogło to być miejsce Ostatniej Wieczerzy.

c) Ewangeliczne opisy wskazują, że wygląd Jezusa po Zmartwychwstaniu był zmieniony (J 21,4).

Zmartwychwstanie Jezusa

20^{1W} pierwszym dniu tygodnia, wczesnym rankiem, gdy jeszcze panowały ciemności, przyszła Maria Magdalena do grobu i zauważyła kamień odsunięty od grobowca.²Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do innego ucznia, którego Jezus kochał, i oznajmiła im: „Zabrano Pana” z grobu i nie wiemy, gdzie Go złożono”.³Piotr i ten inny uczeń wyruszyli więc i udali się do grobu.⁴Obydwaj biegli razem, lecz ten inny uczeń wyprzedził Piotra i jako pierwszy znalazł się przy grobie.⁵A gdy się pochylił, zobaczył leżące płótna. Nie wszedł jednak do środka.⁶Przybył także idący za nim Szymon Piotr i on wszedł do grobowca. Tam spostrzegł leżące płótna⁷ oraz chustę, która była na Jego głowie. Nie leżała ona razem z tamtymi płótnami, lecz zwinięta osobno w innym miejscu.⁸Wtedy wszedł ten inny uczeń, który dotarł wcześniej do grobu. A gdy zobaczył⁸, uwierzył.⁹Nie pojmowali bowiem jeszcze Pisma, iż trzeba, aby On powstał z martwych.¹⁰Uczniowie wrócili więc z powrotem do siebie⁸.

Spotkanie Zmartwychwstałego z Marią Magdaleną

¹¹Maria zaś stała na zewnątrz grobowca i płakała. Płacząc, pochyliła się w stronę grobu¹² i zobaczyła, że tam, gdzie spoczywało ciało Jezusa⁸, siedzi dwóch aniołów⁸ w białych szatach. Jeden w miejscu głowy, a drugi w miejscu nóg.¹³Zapytali ją: „Kobieto, dlaczego płaczesz?”. Odpowiedziała im: „Zabrano mojego Pana” i nie wiem, gdzie Go złożono”.¹⁴Po tych słowach odwróciła się za siebie i zobaczyła stojącego Jezusa, lecz nie wiedziała, że to Jezus^c.

☞ Zmartwychwstanie Jezusa. Ewangelista próbuje bardzo starannie ustalić hierarchię świadków Zmartwychwstania Jezusa. Pierwszym, choć pośrednim świadkiem jest Maria Magdalena, która sama przychodzi do grobu i widzi jedynie odsunięty kamień. Drugim jest umiłowany uczeń, który jako pierwszy zobaczył wnętrze grobu. Trzecim świadkiem jest Piotr, który jako pierwszy wszedł do wnętrza grobu. Zaszczyt pierwszeństwa powróci następnie do Marii Magdaleny, bo to ona jako pierwsza ujrzy Zmartwychwstałego (J 20,14). Tak więc te trzy osoby wspólnie są pierwszymi świadkami Zmartwychwstania. Żadna z nich nie ma możliwości zniekształcenia prawdy, gdyż świadectwo jednej osoby jest potwierdzone przez niezależne świadectwa pozostałych. Do tej pory uczniowie byli z Jezusem, słuchali Jego słów, widzieli Jego dzieła, ale ich znajomość Nauczyciela była niepełna, gdyż nie mieli jasnej świadomości, kim On jest. Stąd rozdził się w nich brak wiary. Dopiero Zmartwychwstanie budzi w uczniach wiarę, która jest równoznaczna z przyjęciem tego, co Pisma mówią o Jezusie. Żeby więc w Niego uwierzyć, nie wystarczy skoncentrować się tylko na świadectwach naocznych świadków, ale konieczne jest zrozumienie i przyjęcie Pisma, w którym Bóg objawił prawdę o swoim Synu.

☞ Spotkanie Zmartwychwstałego z Marią Magdaleną. Rozmowa Marii Magdaleny z aniołami i Jezusem ujawnia jej wielkie przywiązanie do Mistraza, ale zarazem ukazuje jej brak wiary. Chociaż jest pierwszą osobą, która widzi Zmartwychwstałego Jezusa, to jednak nie potrafi Go rozpoznać. Nadal szuka zwłok Nauczyciela i rozpoczyna z powodu ich zniknięcia. Mimo tych trudności z uwierzeniem, to właśnie ona będzie przekazicielką radosnej nowiny o tym, że misja Jezusa dobiegła końca i że powraca tam, skąd przyszedł. Dopiero powrót do Ojca zakończy dzieło Jezusa. To, że powstał z martwych i prowadzi rozmowę z Marią, nie znaczy, że dopełnił dzieła, które miał do wykonania. Zwycięstwo nad śmiercią nie było celem samym w sobie, ale koniecznym etapem w drodze powrotnej do Ojca.

¹⁵A Jezus także ją zapytał: „Kobieto, dlaczego płaczesz? Kogo szukasz?”. Ona, sądząc, że to ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, jeśli to ty Go przeniósłeś, powiedz mi, gdzie Go złożyłeś, a ja Go zabiorę”. ¹⁶Wtedy Jezus powiedział do niej: „Mario!”. Ona zaś odwróciła się do Niego i powiedziała po hebrajsku: „Rabbuni!”¹⁷, co znaczy: Nauczycielu. ¹⁷Jezus oznajmił jej jednak: „Nie dotykaj Mnie. Ponieważ nie wstąpiłem jeszcze do Ojca. Idź natomiast do moich braci i powiedz im: «Wstępuję do mojego Ojca i waszego Ojca, mojego Boga i waszego Boga»”.

¹⁸Maria Magdalena poszła więc i oświadczyła uczniom: „Zobaczyłam Pana”, oraz że to jej polecil.

Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami

¹⁹Gdy tego pierwszego dnia tygodnia zapadł wieczór, a tam, gdzie przebywali uczniowie, zamknięto drzwi z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus¹⁹, stanął w środku i pozdrowił ich: „Pokój wam”²⁰.

²⁰A gdy to powiedział, pokazał im ręce oraz bok. Uczniowie uradowali się, że ujrzeli Pana²¹. Jezus zaś odezwał się do nich ponownie: „Pokój wam! Jak Mnie posłał Ojciec, tak i Ja was posyłam”. ²²Po tych słowach tchnął²² i oznajmił im: „Przyjmijcie Ducha Świętego”. ²³Tym, którym odpuście grzechy²³, są im odpuszczone; którym zatrzymacie, są zatrzymane”.

²⁴Tomasz²⁴, zwany Bliźniakiem, jeden z Dwunastu, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. ²⁵Pozostali uczniowie mówili więc do niego: „Zobaczyliśmy Pana”. On jednak odparł: „Nie uwierzę, jeśli nie ujrzę na Jego rękach śladów po gwoździach, nie włożę swego palca w miejsce gwoździ i nie umieszczę swojej ręki w Jego boku”. ²⁶Po ośmiu dniach uczniowie znów byli wewnątrz i Tomasz razem z nimi. Mimo zamkniętych drzwi, Jezus wszedł, stanął w środku i pozdrowił ich: „Pokój wam”. ²⁷Następnie rzekł do Tomasza: „Unieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce, podnieś też swoją rękę i włoż w mój bok. I przestań być niedowiakiem, a bądź wierzącym”.

²⁸Tomasz wyznał Mu w odpowiedzi: „Pan mój i Bóg mój!”.

²⁹Jezus zaś rzekł do niego: „Wierzysz, ponieważ Mnie ujrzałeś? Szczęśliwi ci, którzy nie zobaczyli, a uwierzyli”.

a) *Rabbuni* - oznacza 'mój mistrzu'. Jest to zwrot wyrażający większe zaangażowanie uczuciowe u tego, kto je wypowiada, niż zwyczajne *Rabbi* - 'nauczycielu' (Mk 10,51).

b) *Pokój wam* - podobne pozdrowienie przy objawieniu się Zmartwychwstałego występuje w Łk 24,36 (zob. J 14,27; 16,33).

c) *tchnął* - słowo to użyte jest jeszcze w Rdz 2,7 na określenie tchnienia Bożego na człowieka, a w Ez 37,9 na określenie ożywczego tchnienia Bożego ducha na martwe kości (Mdr 15,11).

d) *Tomasz* - zob. J 11,16+.

☞ **Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami.** Jezus udziela uczniom Ducha, co świadczy o tym, że został otoczony chwałą przez Ojca (J 7,39; 14,15-31+). Fakt ten oznacza, że misja Jezusa została dopełniona. Dlatego teraz posyła On swoich uczniów, tak jak Ojciec posłał Jego. Dana im władza odpuszczania i nieodpuszczania grzechów nawiązuje do władzy Jezusa i jest znakiem, że uczniowie mają kontynuować Jego misję. Tomasz może dotknąć Jezusa, co także oznacza, że wrócił On do swojego Ojca (J 20,17). Apostoł doszedł do pełni wiary w bóstwo Jezusa przez bezpośrednie doświadczenie Jezusa Zmartwychwstałego. Jednak jego droga do wiary nie jest doskonała. Ideałem będzie dojście do pełnej wiary bez pośrednictwa zmysłów (w. 29).

a) *mieli życie* – Jezus wielokrotnie mówił o życiu wiecznym (np. J 3,15.16.36; 5,24.26.39; 6,40. 47.54.68).

b) *Jezioro Tyberiadzkie* – tylko Jan używa takiej nazwy (J 6,1.23). Stosuje też nazwę Jezioro Galilejskie (J 6,1), która występuje w pozostałych Ewangeliach (Mt 4,18; 15,29; Mk 1,16; 7,31) obok nazwy jezioro Genezaret (Łk 5,1; por. Mt 14,34; Mk 6,53).

c) *Tomasz* – zob. J 11,16+.

d) *synowie Zebedeusza* – tylko tu Jakub i Jan wspomniani są w *Ewangeliu według św. Jana* wprost, choć nie z imienia. Wzmianka ta jest jednak zrozumiała tylko dla czytelnika znającego inne przekazy o uczniach Jezusa (np. Mt 4,21; 10,2; Mk 3,17; Łk 5,10).

e) *nie poznali* – zob. J 20,14+.

Cel napisania Ewangelii

³⁰Jezus dokonał jeszcze wielu innych znaków wobec swoich uczniów, których nie zapisano w tej księdze. ³¹Te natomiast spisano, abyście wierzyli, że Jezus^a jest Chrystusem^a, Synem Bożym^a, oraz abyście wierząc, mieli życie^a w Jego imię^a.

EPILOG

Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami w Galilei

21 ¹Potem Jezus^a ponownie ukazał się uczniom nad Jeziorem Tyberiadzkim^b. Ukazał się zaś w następujący sposób. ²Przebywali tam wspólnie Szymon Piotr, Tomasz^c, zwany Bliźniakiem, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza^d i jeszcze dwóch innych Jego uczniów. ³Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę coś złowić”. Rzekli mu: „I my popłyniemy z tobą”. Wyszli więc i wsiadli do łodzi, lecz tej nocy nic nie złowili. ⁴Gdy nastał poranek, Jezus stanął na brzegu jeziora, lecz uczniowie nie poznali^e, że to jest Jezus. ⁵Jezus zapytał ich: „Dzieci! Nie macie nic do jedzenia?”. Odpowiedzieli Mu: „Nie”. ⁶On zaś polecił im: „Zrzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a złowicie”. Zrzućli więc, ale nie mogli jej już wyciągnąć z powodu mnóstwa ryb. ⁷Wtedy uczeń, którego Jezus miłował, powiedział do Piotra: „To jest Pan^f”. Skoro tylko Szymon Piotr usłyszał, że to Pan, nałożył ubranie, bo był rozebrany, i rzucił się do jeziora. ⁸Pozostali uczniowie przyплыли łodzią, ciągnąc sieć wypełnioną rybami, ponieważ nie byli daleko od łądu, tylko około dwustu łokci^g.

📖 Cel napisania Ewangelii. To formalne zakończenie Ewangelii przedstawia jej założenia i cele. Podstawowym założeniem było utrwalenie historii Jezusa w formie spisanej, aby dzięki temu każdy człowiek mógł uwierzyć w Jezusa i uzyskać życie wieczne. Wiara w Jezusa jako Syna Bożego możliwa jest w każdym miejscu i czasie. Kościół będzie się rozwijać, ponieważ ma wiarygodny przekaz zapisany w księdze Ewangelii. Jest to relacja o bezpośrednim doświadczeniu uczniów Jezusa, potwierdzona wiarą i świadectwem pozostałych członków wspólnoty. Wiara przekazywana w Kościele prowadzi do życia wiecznego. Podobnie jak przedwieczne Słowo daje życie światu (J 1,4), tak wspólnota wierzących niesie w sobie to samo światło życia i obdarza nim wszystkich, którzy się w nią włączają. Ewangelista nie podkreśla swojej indywidualnej roli. Występuje raczej jako reprezentant wspólnoty uczniów (J 21,24).

📖 Spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami w Galilei. Jest wiele powodów, by uznać rozdział 21 za fragment dodany do zakończonego już tekstu Ewangelii. Wskazuje na to na przykład wzmianka o synach Zebedeusza (w. 2), różnica w ukazaniu roli umiłowanego ucznia (por. J 20,30n+ i J 21,24), a przede wszystkim występujący wcześniej fragment o cechach epilogu (J 20,30-31). Nie można jednak pominąć milczeniem występujących w rozdziale 21 elementów charakterystycznych dla reszty Ewangelii. Jeżeli więc nawet jest to tekst dodany, to pozostaje on w ścisłym związku z całością. Opowiadanie ukazujące spotkanie Jezusa z uczniami jest raczej kompozycją literacką opartą na elementach zaczerpniętych z samej Ewangelii Janowej (J 20,11-18 – ukazanie się Jezusa Marii Magdalenie) i z pozostałych Ewangelii (Łk 5,4-11 – cudowny połów ryb; Mt 14,28-31 – Piotr chodzący po wodzie; Mt 16,13-20 – powierzenie Piotrowi władzy kluczy). Dopiero w scenie spotkania wszyscy uczniowie poznają Jezusa (w. 12). Znajdując się więc tutaj dopełnienie wątku obecnego już w poprzednim rozdziale i mówiącego o rozpoznaniu Pana (J 20,2.14). Uczniowie po raz kolejny zostają cudownie nakarmieni przez Jezusa, co ożywia nie tylko

⁹Gdy wysiedli na brzeg, zobaczyli rozniecone ognisko, położoną na nim rybę oraz chleb. ¹⁰Jezus powiedział do nich: „Przyniescie kilka ryb, które teraz złowiliście”. ¹¹Poszedł więc Szymon Piotr i wyciągnął na łód sieć wypelnioną stu pięćdziesięciu trzema wielkimi rybami. A chociaż ryb było tak dużo, sieć się nie rozwała. ¹²Jezus zaś im powiedział: „Chodźcie coś zjeść”. Żaden z uczniów nie odważył się zapytać Go: „Kim jesteś?”, ponieważ wiedzieli, że to Pan. ¹³A Jezus podszedł, wziął chleb i podał im; podobnie uczynił z rybą.

¹⁴To już po raz trzeci Pan objawił się uczniom po swoim zmartwychwstaniu.

Powierzenie Piotrowi zadań pasterskich

¹⁵Gdy spożyli posiłek, Jezus^a zapytał Szymona Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie bardziej niż oni?”. Piotr odparł: „Tak, Panie! Ty wiesz, że Cię kocham”. Wtedy powiedział do niego: „Paś moje baranki”. ¹⁶Zapytał go powtórnie: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?”. Odrzekł Mu: „Tak, Panie! Ty wiesz, że Cię kocham”. Powiedział mu: „Paś moje owce”. ¹⁷I zapytał go po raz trzeci: „Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?”. Wtedy Piotr się zasmucił, że już trzeci raz go zapytał: „Czy kochasz Mnie?”. I odpowiedział Mu: „Panie, Ty wiesz o wszystkim. Ty wiesz, że Cię kocham”. Jezus rzekł do niego: „Paś moje owce. ¹⁸Uroczycie zapewniam cię^b: Kiedy byłeś młodszy, przepasywałeś się i siedleś, dokąd chciałeś. Kiedy jednak się zestarzejesz, wyciągniesz swoje ręce, a ktoś inny cię przepasze i poprowadzi, dokąd

a) *sto pięćdziesiąt trzy* – prawdopodobnie liczba symboliczna, której znaczenia nie da się ustalić.

b) *Uroczycie... cię* – zob. J 1,51+.

J

wspomnienie wydarzeń, które rozegrały się na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego (J 6,1nn), ale przypomina także nauczanie Jezusa o chlebie żywym, który On ma dać wierzącym w Niego, aby mieli życie wieczne (J 6,32nn). Przyjęcie chleba od Jezusa następuje jednak dopiero po tym, jak uczniowie Go poznają, a więc nie jest przyczyną rozpoznania Pana (Łk 24,30-32.35). Tym, co wzbudziło wiarę uczniów, jest cudowny połów ryb. Od tej pory uczniowie nie tylko widzą znaki, które czyni Jezus, ale również rozumieją je. To obrazuje, jak wielka przemiana się w nich dokonała.

📖 Powierzenie Piotrowi zadań pasterskich. Proces dojrzewania wiary uczniów został zakończony, gdyż są już zdolni do rozpoznawania znaków. Dlatego Jezus może określić ich zadania w przyszłym Kościele. Najpierw omawia przyszły los Szymona Piotra, potem zajmuje się losem umiłowanego ucznia. Dialog Jezusa z Szymonem Piotrem ma trzyczęściową strukturę. Powtórzenia, które w nim występują, i użycie synonimów sprawiają, że rozmowa jest misternym splotem nieporozumień. Jezus nie otrzymuje odpowiedzi na dwa postawione pytania: *czy miłujesz Mnie?*, gdyż Piotr używa w odpowiedzi innego słowa: *kocham*. Jezus w końcu zadaje pytanie z użyciem słowa, którego stale używa Piotr. Wtedy uczeń wyznaje wiarę we wszechwładze Jezusa. Dialog między Jezusem i Piotrem jest potwierdzeniem przez Jezusa pasterskiej funkcji Piotra we wspólnocie wierzących. Piotr kontynuuje pasterską misję Jezusa – dobrego pasterza. Zapowiedź śmierci Piotra jest bardzo uroczysta. Na początku swojej Męki Jezus ogłosił, że Bóg został otoczony chwałą (J 13,31n). Również śmierć Szymona Piotra będzie uwielbieniem Boga. Jezus przepowiedział rodzaj własnej śmierci (J 12,33; 18,32), teraz zapowiada także śmierć Piotra. Trudno jednak na podstawie słów Jezusa określić, jaki będzie jej rodzaj. Wyciągnięcie rąk kojarzone jest z tradycją o śmierci krzyżowej Piotra, której elementem było przywiązanie lub przybicie rozłożonych rąk do belki krzyża. Poprzez męczeńską śmierć dopełni się to, co zaczęło się wraz z powołaniem Piotra.

nie chcesz”.¹⁹Powiedział to, aby wskazać, jaką śmiercią uwielbi Boga. Następnie rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”.

Przyszłość umiłowanego ucznia

²⁰Piotr odwrócił się i zobaczył ucznia, którego Jezus^s miłował, idącego z tyłu. To on podczas wieczerzy oparł się na Jego pierś i zapytał: „Panie^s, kto Cię zdradzi?”.²¹Gdy Piotr go spostrzegł, rzekł do Jezusa: „Panie, a co z nim?”.²²Jezus mu odpowiedział: „Jeśli zechcę, żeby on pozostał aż do mego powrotu, czy to twoja sprawa? Ty pójdź za Mną”.²³Rozeszła się więc między braćmi wiadomość, że ten uczeń nie umrze. Tymczasem Jezus wcale mu nie powiedział, że nie umrze, lecz: „Jeśli zechcę, aby on pozostał aż do mego powrotu, czy to twoja sprawa?”.

Zakończenie Ewangelii

²⁴To właśnie ten uczeń świadczy o tych sprawach i on je spisał. A wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe.²⁵Jezus^s uczynił jeszcze wiele innych rzeczy, lecz sądzę, że gdyby to wszystko spisano, cały świat nie pomieściłby napisanych ksiąg.

📖 **Przyszłość umiłowanego ucznia.** Jego los przedstawiony jest w sposób jeszcze bardziej zagadkowy niż przyszłość Piotra. Jest to bardziej komentarz do fałszywej pogłoski aniżeli przepowiednia. Słowa te świadczą jednak o istnieniu tradycji dotyczącej umiłowanego ucznia oraz o istnieniu wspólnoty, która tę tradycję przechowywała. Wspólnota trwała w oczekiwaniu na powtórne przyjście Jezusa, ale nie było ono gorączkowe, skoro wierzący zdawali sobie sprawę, że umiłowany uczeń nie dożył Paruzji.

📖 **Zakończenie Ewangelii.** Epilog na końcu rozdziału 20 (ww. 30n) zawierał istotne treści związane z teologią księgi, natomiast zakończenie w J 21 koncentruje się raczej na kwestii autorstwa. Można powiedzieć, że J 21,25 odnosi się do J 20,30, chociaż w J 21,25 pominięty został kluczowy termin teologiczny *znak*, z przesadą natomiast mówi się o niemożności opisanja ziemskiej działalności Jezusa. Może to być forma obrony czwartej Ewangelii przed zarzutami niekompletności w zestawieniu z pozostałymi Ewangeliami. Dodatek znajdujący się w J 21 świadczy o tym, że *Ewangelia według św. Jana* podlegała jeszcze zabiegom redakcyjnym po spisaniu jej przez ewangelistę. Czynili to uczniowie Jana, dla których umiłowany uczeń Pana był naczynym świadkiem ziemskiej działalności Jezusa.

SŁOWNIK

SŁOWA OZNACZONE W TEKŚCIE ZNAKIEM (S)

ADAM (hebr. *adam* – ‘człowiek’) – imię własne postaci ukazanej w pierwszych rozdziałach *Księgi Rodzaju* (Rdz 1 – 5). Częściej termin ten występuje w Piśmie Świętym w znaczeniu ogólnym jako ‘człowiek’, ‘ludzkość’ i ‘rodzaj ludzki’ (np. Rdz 1,26n; 2,7). Jest też pokrewny z hebr. rzeczownikiem rodzaju żeńskiego *adama* oznaczającym ‘ziemię uprawną’ (Rdz 2,7). Autorzy NT, nawiązując do obrazów zawartych w ST, mówią o pierwszym Adamie – ziemskim, który okazał się nieposłuszny nakazowi Boga. Jego grzech symbolizuje nieposłuszeństwo wszystkich ludzi wobec Stwórcy (np. Rz 3,23; 5,12). Skutkiem odwrócenia się człowieka od Boga jest śmierć, której doświadcza cały rodzaj ludzki (np. Mdr 1,13-16). Pierwszemu Adamowi przeciwstawiony został ostatni Adam – z nieba, czyli Jezus Chrystus, którego posłuszeństwo Bogu dało początek nowemu życiu ludzkości (np. Rz 5,12-21; 1Kor 15,22).

ALLELUJA (hebr. *hallelu jah* – ‘wysławiajcie Boga’) – żydowska aklamacja liturgiczna wyrażająca radość. W ST pojawia się tylko w *Księdze Psalmów* (Ps 104 – 150). Tłumacze *Septuaginty* (LXX), *Wulgaty* i innych starożytnych oraz nowożytnych przekładów Biblii transliterują to hebrajskie wezwanie, nie tłumacząc go. Posługiwano się nim nie tylko w liturgii. Żydzi z diaspory stosowali je jako okrzyk wyrażający radość i dziękczynienie Bogu za Jego dzieła. Stało się ono także nieodłącznym elementem liturgii chrześcijańskiej jako aklamacja wyrażająca uwielbienie Boga.

AMALEKICI – lud koczowniczy, wywodzący się od Amaleka, wnuka Ezawa, potomka

Abrahama (Rdz 36,12-16). Według Rdz 14,7, Amalekici byli już obecni w historii wtedy, gdy żył Abraham. Balaam, wypowiadający wyrocznię, zapisaną w Lb 24,20, widzi w nich pradawny lud, który będzie skazany na zagładę. W czasie wędrówki z Egiptu do Ziemi Obiecanej Izraelici zostali zaatakowani na Półwyspie Synajskim przez przebywających tam Amalekitów (Wj 17,8-16). Po zamieszkaniu Izraelitów w Kanaanie amalekicy koczownicy często napadali na izraelskie wioski (1Sm 30,1-20). Ostatnie wzmianki biblijne o Amalekitach odnoszą się do czasów króla Dawida. Do ich ostatecznej zagłady doprowadziły prawdopodobnie liczne wojny, zwłaszcza z Izraelitami (Pwt 25,17-19).

AMEN (hebr. *amen* – ‘być mocnym’, częściej tłumaczone jako ‘zaprawdę’, ‘tak jest’) – w ST słowo to funkcjonowało jako wypowiedziana indywidualnie lub wspólnotowo aklamacja, będąca uroczystym potwierdzeniem przymierza, przysięgi, polecenia (np. Lb 5,22; Pwt 27,15nn; Ne 5,13). Słowo *amen* wyraża ideę bycia stałym, godnym zaufania, wiarygodnym, bezpiecznym. Często stanowiło konkluzję psalmów i innych modlitw. Starożytne i nowożytne przekłady Biblii stosują je w jego oryginalnym brzmieniu. Jezus posługiwał się nim dla potwierdzenia wagi swoich słów. (W ramach tego przekładu *amen* jest tłumaczone jako ‘zapewniam was’, zob. np. Mt 5,18; Mk 3,28; Łk 4,24. Podwójne *amen* – występujące tylko w *Evangelii według św. Jana* – zostało przetłumaczone jako ‘uroczyście zapewniam was’, zob. np. J 1,51). W pierwszych wspólnotach chrześcijan, opierając się na tradycji ST, każdą modlitwę kończono,

wypowiadając słowo *amen* jako wyraz odpowiedzi Kościoła na obietnice dane mu w Chrystusie (2Kor 1,20).

AMMONICI (od hebr. *ammon* – ‘ludowy’, ‘mój lud’) – aramejski lud wywodzący się od Lota, bratanka Abrahama (Rdz 19,30-38). Zamieszkiwali tereny nad wschodnim dopływem Jordanu Jabbokiem, na wschód i na północ od Morza Martwego. Ich terytorium znajdowało się na terenie dzisiejszej Jordanii. Państwo Ammonitów powstało na przełomie epok brązu i żelaza (1500-1000 przed Chr.). Stolicą była Rabba położona w miejscu, gdzie znajduje się obecna stolica Jordanii – Amman. W Piśmie Świętym zostały opisane liczne wojny Izraelitów z Ammonitami, które rozpoczęły się niedługo po przybyciu Izraelitów do Kanaanu (np. Sdz 10,7-9). Zwycięską walkę z Ammonitami stoczył sędzia Jefte (Sdz 11). Pokonał ich również Saul pod Jabesz w Gileadzie (1Sm 11) oraz Dawid w bitwie pod Rabba (2Sm 11,14-21). Pomimo tych klęsk państwo Ammonitów przetrwało, a w okresie asyryjskim (VIII-VII w. przed Chr.) znacznie wzrosło jego znaczenie na Bliskim Wschodzie. Świadczą o tym liczne znaleziska archeologiczne z tego okresu, teksty asyryjskie oraz pisma proroków ST (np. Jr 49,1-6; Ez 25,1-7; Am 1,13-15; So 2,8). Państwo Ammonitów prawdopodobnie zostało wcielone do nowobabilońskiego imperium Nabuchodonozora i już nigdy się nie odrodziło. Niewiele można powiedzieć na temat religii Ammonitów. Wiadomo tylko, że ich najważniejszym bóstwem był, czczony także przez Fenicjan, Milkom. Zob. KANAAN.

AMORYCI (hebr. *emori*, akad. *ammuru* – ‘zachodni’) – jedna z grup etnicznych zamieszkujących Kanaan w czasach poprzedzających przybycie tam Izraelitów. W Piśmie Świętym słowo to ma kilka znaczeń. Może odnosić się do mieszkańców Kanaanu

w ogólności (np. Rdz 14,7,13; 48,22; Pwt 3,8; 4,48; Sdz 6,1-10; 1Krl 21,26), do mieszkańców terenów górzystych, dla odróżnienia od mieszkańców nizin (Lb 13,29) lub może oznaczać konkretny naród, posiadający swoje państwo, rządzone przez króla (Lb 21,21-31; Pwt 2,26-35). Początek królestwa Amorytów należy łączyć z plemionami semickich nomadów, którzy w trzecim tysiącleciu przed Chr. utworzyli własne państwo, obejmujące znaczną część Mezopotamii i Syrii. W tekstach klinowych i egipskich znajdują się świadectwa o Amorytach, posługujących się językiem semickim. Przedstawieni są w nich jako lud politycznie dominujący nad Mezopotamią w początkach II tysiąclecia przed Chr. Dla Izraelitów Amoryci byli bałwochwalcami, których Bóg usunął z Kanaanu za popełnianie niegodziwości (Joz 24,15; Sdz 6,10). Zob. KANAAN.

ANAKICI – potomkowie Anaka, zamieszkujący tereny południowego Kanaanu, w okolicach Hebronu (Lb 13,22,28). Przyпуска się, że byli spokrewnieni z Filistynami i przywędrowali do Kanaanu z okolic Morza Egejskiego. Izraelici uważali, że Anakici pochodzą od gigantów mających cechy boskie i ludzkie (Lb 13,33). Chociaż w Pwt 9,2 zostali przedstawieni jako niepokonani, nie uległ im Kaleb, który przepędził ich z Hebronu (Joz 15,14; Sdz 1,20). O Anakitach wspominają także źródła egipskie. Zob. KANAAN.

ANIOŁ (hebr. *mal'ak*, gr. *angelos* – ‘zwiastun’, ‘posłaniec’) – istota duchowa, podporządkowana Bogu, któremu służy w różny sposób, zależny od potrzeby konkretnej sytuacji. W księgach ST nie wspomina się często o aniołach jako pośrednikach między Bogiem a ludźmi. Według opisów biblijnych Bóg najczęściej zwracał się do ludzi w sposób bezpośredni. Rozwój myśli religijnej

sprawił, że Izraelici coraz mocniej podkreślali wszechmoc Boga i tym samym stawał się On dla nich coraz bardziej niedostępny, odległy. Wówczas w świadomości religijnej Żydów ugruntowało się przekonanie o istnieniu aniołów – istot pośredniczących w kontakcie Boga z człowiekiem. Biblia nie zawiera żadnych informacji na temat ich natury. Tożsamość aniołów określa ich misja, w której oznajmniają ludziom wolę Boga. Zadaniem aniołów jest również troska o ludzi (np. Ps 91,11). Bóg posłał swojego anioła, który przeprowadził Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej (Wj 23,20nn). Obecność aniołów pośród ludu była potwierdzeniem i symbolem realnej obecności samego Boga. Mogli też pełnić misję niszycielską (np. Rdz 19,1nn – zniszczenie Sodomy; 2Krl 19,35 – zniszczenie armii asyryjskiej) lub zwiastować nieszczęście (Ps 78, 49). Niekiedy nazywani są świętymi (Hi 5, 1; Ps 89, 6; Dn 4, 10) albo synami Bożymi (Ps 29, 1; 89, 7). W imię Boga aniołowie mogą także odpuszczać ludziom grzechy. W NT aktywność aniołów widoczna jest szczególnie na początku Nowego Przymierza w kontekście poczęcia, narodzenia i pierwszych lat życia Jezusa na ziemi (Mt 1,20.24; 2,13.19; Łk 1 – 2). Anioł towarzyszył Jezusowi także w czasie kuszenia na pustyni oraz przed Męką w czasie modlitwy w Ogrodzie Oliwnym (np. Mt 4,11; Łk 22,43). Autorzy NT ukazują również istotną rolę aniołów w przekazie Bożego orędzia oraz w rozszerzaniu się i wzroście Kościoła (np. Dz 8,26; 10,3nn). Dopiero w czasach NT nastąpiło wyraźne rozróżnienie aniołów na tych, którzy są wysłannikami Boga, oraz na demony – uosabiające zło, szkodzące człowiekowi. Zob. DEMON, OPEŁTANIE.

ANTIOCHIA SYRYJSKA – miasto położone nad rzeką Orontes (dzisiejsze Antakya w Turcji); założone przez Seleukosa Nikatora

w 300 r. przed Chr.; zdobyte w 64 r. przed Chr. przez Rzymian, stało się stolicą rzymskiej prowincji Syrii. Wielki ośrodek handlu i kultury greckiej, zamieszkały przez Rzymian, Greków, Syryjczyków i Żydów. Pod względem powierzchni i bogactwa trzecie po Rzymie i Aleksandrii miasto Cesarstwa Rzymskiego. Tam powstała jedna z pierwszych i największych wspólnot chrześcijańskich poza Palestyną. W Antiochii Syryjskiej wyznawcy Chrystusa po raz pierwszy zostali nazwani chrześcijanami (Dz 11,26). Stała się ona bazą dla misji ewangelizacyjnych prowadzonych przez Pawła Apostoła (Dz 13,1-3) i ważnym centrum kształtowania się myśli chrześcijańskiej.

ANTYCHRYST (gr. *antichristos* – ‘wróg Chrystusa’) – przeciwnik Boga, odstępca podważający godność Jezusa jako Syna Bożego i Chrystusa. Termin ten w NT występuje tylko w pismach apostoła Jana, gdzie używany jest na oznaczenie tajemniczej postaci lub jakiejś wrogiej Chrystusowi siły. Mówiąc o antychrystycie, trudno jest wskazać jakieś konkretne osoby, ale z pewnością jest nim każdy, kto nie uznał faktu mesjańskiego posłannictwa Jezusa i sprzeciwia się głoszeniu Jego Ewangelii. Prawda dotycząca wrogów Chrystusa obecna jest również w innych pismach NT, choć została wyrażona za pomocą innych terminów. Ewangelicści zapowiadają nadejście fałszywych chrystusów na końcu czasów (Mt 24,24); apostoł Paweł mówi o człowieku niegodziwym, który stawia siebie ponad Bogiem (2Tes 2,3-12). W *Apokalipsie św. Jana* autor przedstawia antychrysta jako bestię budującą swoje królestwo (Ap 13), która ostatecznie zostanie pokonana przez Chrystusa (Ap 19,11-20).

APOSTOŁ (gr. *apostolos* – ‘wysłannik’, ‘posłaniec’) – tytuł zarezerwowany w NT dla osób powołanych przez Jezusa i obdarzonych

specjalną misją. W Ewangeliach termin ten odnoszony jest przede wszystkim do ustanowionego przez Jezusa kolegium Dwunastu, czyli Jego najbliższych współpracowników (np. Mt 10,2-4). Apostołowie towarzyszyli Mu podczas całej działalności publicznej i jako wiarygodni świadkowie Jego nauczania, Męki i Zmartwychwstania stali się później głosicielami Ewangelii, kontynuatorami Jego misji oraz fundamentem tworzącej się wspólnoty Kościoła. Do grona apostołów został zaliczony również Paweł z Tarsu (Dz 9,11; 22,3), któremu tradycja przypisała tytuł Apostoła Narodów (Rz 11,13). W I w. po Chr. mianem apostołów określano misjonarzy głoszących Ewangelię poganom, ale tytuł ten odnosił się wyłącznie do osób z pierwszego pokolenia chrześcijan, pamiętających Jezusa.

ARAM, ARAMEJCZYCY - silne państwo (lub federacja państw), które nabrało wielkiego znaczenia na początku I tysiąclecia przed Chr. i walczyło z Izraelem o władzę nad terytorium Palestyny. O Aramie, jako terytorium nad górnym Eufratem, znajdujemy wzmianki już na tabliczkach klinowych z Aram-Sin (z ok. 2300 r. przed Chr.) oraz z Drehem (z ok. 2000 r. przed Chr.). Hebrajski termin *aram* występuje w Piśmie Świętym zarówno w odniesieniu do obszaru, jak i osób. W źródłach biblijnych i pozabiblijnych termin ten oznaczał ziemię zamieszkałą przez ludy mówiące po aramejsku (język semicki północno-zachodni, którym posługiwano się w Syrii w I tysiącleciu przed Chr.). Autorzy biblijni określają tym słowem nie tylko duże państwo ze stolicą w Damaszku, obejmujące tereny południowej Syrii, lecz również mniejsze państwa graniczące na północy z Izraelem (Aram-Maaka, Aram-Soba). W *Septuagincie* (greckim przekładzie ST) hebr. termin *aram* został oddany jako 'Syria', a mieszkańców tych ziem (hebr. *arami*)

określono mianem 'Syryjczyków'. Według *Księgi Rodzaju* Aram to jeden z pięciu synów Sema (Rdz 10,22n). Według innej tradycji był on wnukiem Nachora (brata Abrahama) i synem Kemuela (Rdz 22,20n). Pokrewieństwo Izraelitów z Aramejczykami podkreśla również fakt, że Izaak poślubił Rebeke, wnuczkę Nachora a córkę Betuela, której bratem był Aramejczyk Laban (Rdz 25,20). Żonami patriarchy Jakuba, syna Izaaka, były natomiast Rachela i Lea, córki Labana (Rdz 28 - 30). W czasach monarchii izraelskiej Aramejczycy z Damaszku byli jednym z największych wrogów Izraela. W VIII w. przed Chr., pomimo koalicji z Izraelem, państwo aramejskie zostało zdobyte przez Asyryjczyków i włączone do ich imperium (Iz 17,1-3; Jr 49,23-27; Am 1,2-5).

ARKA PRZYMIERZA, ARKA BOŻA, ARKA PANA, ARKA ŚWIADECTWA - drewniana skrzynia pokryta złotem. Przechowywano w niej otrzymane od Boga i przekazane przez Mojżesza kamienne tablice z Dziesięcioma przykazaniami (Wj 25,16), naczynie z manną (Wj 16,33n) oraz łaskę Aarona. W sposób symboliczny arka wyrażała obecność Boga pośród Jego ludu. Podczas wędrówki Izraelitów przez pustynię Arka Przymierza znajdowała się w przenośnym sanktuarium (Namiot Spotkania), później przechowywano ją w sanktuarium w Szilo, a następnie umieszczono w miejscu najświętszym świątyni wybudowanej w Jerozolimie przez Salomona (1Krl 8,4-7). Przypominała Izraelowi o jego zobowiązaniach wynikających z przymierza. W czasach pomojeszowych to właśnie przed arkę ludzie przychodzili na spotkanie z Bogiem (1Sm 3; 2Sm 7,18). Po zburzeniu świątyni w 587/586 r. przed Chr. prawdopodobnie zabrali ją Babilończycy. Dalsze jej losy są nieznane. Prorok Jeremiasz (Jr 3,16n) nie każe żałować zaginionej arki, ponieważ w nowym przymierzu prawo będzie

wypisane w sercach. Zob. CHERUBY, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, NAMIOT SPOTKANIA, PAN ZASTĘPÓW.

ASYRIA, ASYRYJCZYCY – starożytne miasto-państwo Assur na północnym-wschodzie obecnego Iraku, ze stolicą na zachodnim brzegu Tygrysu. Starożytne inskrypcje poświadczają, że ok. 1900 r. przed Chr. władcą tego niezawisłego miasta-państwa był Szalim-Ahum. Pod koniec XIX w. przed Chr. Assur został zawładnięty przez Amorytów z nad Eufratu. W połowie XIV w. przed Chr. za Assurbalita I ukonstytuowało się imperium asyryjskie, zajmując w następnych stuleciach rozległe terytoria Mitanni i Babilonii. Ok. 1200 r. przed Chr. imperium asyryjskie przeżywało głęboki kryzys. Prawdziwy jego rozkwit rozpoczął się ok. 935 r. przed Chr. od odzyskania terenów utraczonych uprzednio na rzecz Aramejczyków. Stopniowa ekspansja imperium nowoasyryjskiego pozwoliła mu ok. 660 r. przed Chr. zająć znaczną część starożytnego Bliskiego Wschodu. Upadek tego imperium został zapoczątkowany wojną domową pomiędzy wojskami trzech pretendentów do tronu. Sytuację tę wykorzystała koalicja Medów i Babilończyków, którzy zaatakowali i zniszczyli środkową część imperium asyryjskiego. Ostatni król Asyrii, Assurubalipat II (612-609 przed Chr.), panował jeszcze przez krótki czas na zachodzie dawnego imperium, w Charanie, dzięki wsparciu ze strony władcy egipskiego. Został jednak zdetronizowany przez Babilończyków, a na zgłiszczach wielkiego państwa powstały imperia Babilonii i Medii. W Biblii są jedynie wzmianki o kontaktach Izraela z Asyrią w okresie imperium nowoasyryjskiego. Autorzy 2Krl i 2Krn odnotowują, że Izrael i Juda wykorzystały konflikt pomiędzy Asyrią i Aramem dla poszerzenia swojego terytorium. Było to możliwe za królów Jeroboama II (2Krl 14,23-29) oraz Ozjasza (2Krn 26).

Ostatecznie jednak zarówno Izrael, jak i Juda zostały podporządkowane władcom imperium nowoasyryjskiego. Podczas gdy Juda pozostawała ich lojalnym wasalem, Izrael buntował się przeciwko władzy Tiglat-Pilesera, Salmanassara i Sargona. Skutkiem tego był podział terytorium Izraela na prowincje i deportacja ludności w latach 732-720 przed Chr. (2Krl 17,1 - 18,12). Zob. AMORYCY, BABILON.

ASZERA – zielone drzewo, wyrażające siłę życia, albo drewniany słup stawiany np. na wzniesieniach kultowych. Prawdopodobnie w niektórych miejscach słowo „Aszera” było imieniem własnym żony kananejskiego boga El lub Baala. Autorzy ksiąg biblijnych wielokrotnie wypowiadają się przeciwko aszerom (np. Pwt 16,21; Mi 5,12n), których kult wypaczał religię Izraela, ponieważ wiązał się z sakralną prostytutką i praktykami magicznymi. Aszery stawiane były zarówno w miejscach kultu bóstw pogańskich (1Krl 16,33; 2Krl 13,6), jak i w świątyniach Boga Izraela: w Betel (2Krl 23,15) i w Jeruzolimie (2Krl 18,4; 23,6). Zob. BAAL, STELA, WZNIESIENIE KULTOWE.

ASZTARTE – bogini matka, żona kananejskiego boga El lub Baala, nazywana inaczej Asztoret lub Asztarot. Była kananejskim odpowiednikiem greckiej Afrodyty, a więc boginią płodności i miłości. Widzi się w niej również odpowiednik mezopotamskiej Ishtar. W sztuce przedstawiano ją jako kobietę z rogami na głowie. Kult Asztarte cieszył się dużą popularnością wśród Izraelitów; związany był z prostytutką sakralną i z kultem sprawowanym na wzniesieniach kultowych. Jednoznaczne jego potępienie napotykaemy w Sdz, 1Krl oraz u proroka Jeremiasza. Zob. BAAL, WZNIESIENIE KULTOWE.

AZJA, AZJA MNIEJSZA – w ST gr. termin *Asia* oznaczał państwo Seleucydów

obejmujące Azję Mniejszą, Syrię, Palestynę i przez pewien czas Iran i Irak (np. 1Mch 11,13; 13,32). W NT termin ten odnosi się do powstałej w 133 r. przed Chr. rzymskiej prowincji, której stolicą był Efez. W jej skład wchodziły Myzja, Lidia, Karia i Frygia. Azja Mniejsza, zwana też Anatolią, to wyżynny półwysep położony między Morzem Czarnym a Morzem Śródziemnym. Stanowi naturalny pomost łączący Europę z Azją. Była gospodarczym i kulturalnym centrum hellenizmu. Azja Mniejsza bardzo wczesnie stała się terenem działalności chrześcijańskich misjonarzy (Dz 13 - 16). Znajdujące się w *Apokalipsie św. Jana* listy, adresowane do siedmiu Kościołów, potwierdzają, że wspólnoty chrześcijańskie już wtedy działały w najważniejszych miastach tego regionu (Ap 1,4nn).

BAAL (hebr. *baal* - 'pan', 'władca', 'mąż') - bóstwo pogańskie pochodzenia semickiego, czczone jako władca sił natury i uosobienie mocy słońca. W Palestynie Baal był uważany za męża bogini Asz-tarte (Sdz 2,13; 10,6), a także Aszery (np. Sdz 3,7). Przedstawiano go pod postacią byka i widziano w nim uosobienie męskiej siły i płodności oraz władcę burz przynoszących deszcz i urodzaj. Baal czczony był w licznych sanktuariach, np. w Sychem jako Baal przymierza (Sdz 9,4), w Szit-tim jako Baal z Peor (Lb 25,1-3). Królowa Izebel ustanowiła w Samarii, stolicy Królestwa północnego, kult Baala zapożyczony z Tyru (1Krl 16,30-32). Jego świątynia znajdowała się również w Jerozolimie (2Krl 11,18). Trudno rozsądzić, czy lokalnych Baalów uważano za odrębne bóstwa, czy też za różne postaci tego samego boga. Rozpowszechniony w Kanaanie kult Baala stanowił największe zagrożenie dla religii Izraelitów, w której oddawali oni cześć jednemu Bogu. W ST wielokrotnie został potępiony bałwochwalczy kult Baala. W sposób

najbardziej zdeterminowany walczyli z nim prorocy: Eliasz, Ozeasz i Jeremiasz. Zob. **ASZTARTE**.

BABILON, BABILONIA (hebr. *babel*, akad. *bab ili* - 'brama boga') - akadyjska nazwa największego miasta Mezopotamii. W Piśmie Świętym słowo to oznacza zarówno państwo babilońskie [nazywane również Szinear (np. Rdz 11,2; Iz 11,11) lub krajem Chaldejczyków (np. Iz 23,13; Jr 24,5)], jak również jego stolicę - Babilon. Państwo to leżało na terenie dzisiejszego Iraku, między Eufratem i Tygrysem, i było zasiedlone przez semickich Sumerów i Akadyjczyków. Najstarsze ślady osiadłego życia w Babilonii sięgają szóstego tysiąclecia przed Chr. Państwo babilońskie powstało na tych terenach w XIX w. przed Chr. Położenie na północnym krańcu obszarów zalewowych Eufratu dawało Babilonowi możliwość kontroli głównych dróg handlowych na Bliskim Wschodzie. Najbardziej znanym królem z pierwszych wieków jego istnienia jest Hammurabi (1792-1750 przed Chr.), twórca słynnego kodeksu regulującego życie społeczne. Okres starobabiloński to również czas prężnego rozwoju na tym terenie literatury zapisywanej pismem klinowym i nauki, zwłaszcza astronomii i astrologii. W XVI w. przed Chr. Babilonia została zdobyta przez Chetytów i znalazła się pod panowaniem dynastii Kasztów. Nowy okres jej rozkwitu rozpoczął się w połowie VIII w. przed Chr. za panowania Nabonas-sara. Za twórcę państwa nowobabilońskiego uważa się Nabopolassara, króla Chaldejczyków (625-605 przed Chr.). Terytorium Babilonii obejmowało wówczas całą Azję Przednią, a jej stolica stała się naukowym i politycznym centrum starożytnego świata. Następca Nabopolassara Nabuchodonozor II (605-562 przed Chr.) zajął Judę i zburzył Jerozolimę wraz ze świątynią (587/586 r. przed Chr.), a ludność izraelską deportował

do Babilonii. W 539 r. przed Chr. państwo babilońskie zostało podbite przez władcę perskiego, Cyrusa Wielkiego. Z rąk perskich tereny te przeszły pod panowanie helleńskie, a w końcu przypadły w udziale Seleucydom. Zauważa się liczne podobieństwa pomiędzy tekstami ST a literaturą babilońską i chaldejską.

BARAN, BARANEK - zwierzę ofiarne, które, stosownie do okoliczności, składano w ofierze całopalnej lub przebląganej. Wyjątkowość ofiary składanej z baranka wynikała z odniesienia do baranka paschalnego, którego krew uchroniła od śmierci pierworodnych synów Izraelitów w czasie przejścia anioła niszczyciela w noc poprzedzającą Wyjście z niewoli egipskiej (Wj 12,23). Jednoroczny baranek bez skazy był synonimem niewinności i prostoduszności, dlatego uważano go za dar ofiarny szczególnie miły Bogu. W NT termin baranek nabrał szczególnego znaczenia symbolicznego, ponieważ został odniesiony do osoby i misji Jezusa Chrystusa (J 1,29,36; 1P 1,19; Ap 5,12; 14,1; 17,14; 21,22n). Jego doskonała ofiara, którą złożył na krzyżu z samego siebie, stała się źródłem odkupienia i zbawienia dla wszystkich ludzi (1Kor 5,7).

BAT - miara objętości produktów płynnych (ok. 22 l), stanowiąca dziesiątą część koru i dzieląca się na sześć hinów. Odpowiada jednej efie, za pomocą której mierzono objętość produktów sypkich. Zob. **EFA**, **HIN**, **KOR**.

BEER-SZEBA - miasto w północnej części pustyni Negeb, leżące na terytorium plemienia Symenona (Joz 19,2). Uznawano je za punkt określający południową granicę Izraela. Zanim Izraelici zasiedlili te tereny, Beer-Szeba była ważnym miejscem kultu bóstw pogańskich. Równina Beer-Szeby i otaczające ją pastwiska

doskonale nadawały się do prowadzenia na tych terenach życia półkoczowniczego. Tam paśli swoje trzody patriarchowie: Abraham, Izaak i Jakub. Abraham wiódł tam z królem Geraru Abimelekiem spór o studnię (hebr. *beer*). Ich porozumienie zostało potwierdzone przysięgą i złożeniem Bogu ofiary z siedmiu jagniąt. Odtąd miejsce to zyskało nazwę *Beer-Szeba* - dosł. 'studnia przysięgi siedmiu' (Rdz 21,22-33). W czasach monarchii izraelskiej (1004-586 przed Chr.) Beer-Szeba była lokalnym centrum administracyjnym.

BELZEBUB - szatan, książę demonów i władca złych duchów (Mt 12,24). W czasach ST gr. termin *Baal-Zebub* - 'pan wzniosłości' stanowił imię własne bóstwa filistyńskiego, czczzonego w mieście Ekron. Żydzi, widząc w nim przeciwnika Boga, zmienili brzmienie jego imienia na pogardliwe określenia aramejskie *Beel-Zebul* - 'pan much', 'pan odchodów' lub *Beel-Zebub* - 'wróg'. Z czasem zatarło się pierwotne znaczenie imienia bóstwa Ekronu i nazwa ta służyła na określenie walczącego z Bogiem władcy wszystkich demonów. Zob. **DEMON**, **DIABEL**.

BETEL (hebr. 'dom Boży') - starożytne miasto, dzisiejsze Bejtin, usytuowane ok. 15 km na północ od Jerozolimy. Leżało na skrzyżowaniu dwóch szlaków, z których jeden prowadził z północy na południe Palestyny, drugi natomiast łączył Jerycho z Morzem Śródziemnym. Z racji swojego położenia, a także licznych źródeł słodkiej wody, Betel miało duże znaczenie strategiczne. Już w czasach patriarchów było ważnym ośrodkiem kultu. Według Rdz 28,10-19 pierwotnie miejscowość ta nosiła nazwę Luz, a nazwę Betel nadał jej Jakub. Pod koniec XIII w. przed Chr. Betel zostało zdobyte przez Izraelitów i przypadło w udziale plemieniu Efraima. Ważną funkcję pełniło w okresie sędziów (1200-1000 przed Chr.),

kiedy było miejscem spotkań wszystkich plemion Izraela. Przez pewien czas w tym mieście przechowywano Arkę Przymierza (Sdz 20,18-28). Centralizacja kultu w Jeruzolimie, jaka dokonana się na początku okresu monarchii izraelskiej, sprawiła, że miejscowe sanktuarium, a zarazem całe miasto, straciło na znaczeniu. Po podziale królestwa za czasów Jeroboama (922 r. przed Chr.) sanktuarium w Betel wraz z umieszczonym w nim złotym cielcem stało się głównym ośrodkiem kultu w Królestwie Północnym (Izraelu). Miasto zostało zniszczone podczas inwazji asyryjskiej w 722/721 r. przed Chr. W dobie reform w VII w. przed Chr. król Judy Jozjasz zniszczył sanktuarium w Betel i kazał zabić miejscowych kapłanów (2Krl 23,15-20). Miasto przetrwało najazd Nabuchodonozora i zostało prawdopodobnie zniszczone przez Persów. Po odbudowie rozwijało się pomyślnie w okresach: hellenistycznym, rzymskim i bizantyjskim. Zostało opuszczone dopiero pod naporem podbojów arabskich w VI w. po Chr. Zob. DAN.

BETLEJEM – niewielkie miasto, leżące 9 km na południe od Jeruzolimy. Nazwę Betlejem ('dom Lahmu'), pojawiającą się już w korespondencji z Amarna (XIV w. przed Chr.), odczytano jako 'dom chleba' (hebr. *lechem* – 'chleb'), ale pochodzi ona najprawdopodobniej od sanktuarium bóstwa akadyjskiego Lahmu (albo bogini Lahamy). Miasto położone jest na wysokości 770 m n.p.m. przy drodze biegnącej z północy na południe przez główne wzgórze Palestyny. Od zachodu sąsiaduje z żyznymi stokami, a od południa z Pustynią Judzką. Przy podziale Kanaanu przypadło plemieniu Judy. Z niego pochodził król Dawid (1Sm 16,1-13). Z miastem tym wiązano nadzieje, że tutaj przyjdzie na świat przyszły Mesjasz (Mi 5,1-4). Ewangelista Mateusz i Łukasz podają, że Jezus narodził się w Betlejem, co pierwsi z nich interpretuje

jako wypełnienie się proroctwa Micheasza (Mi 5,2; Mt 2,1). Tradycja chrześcijańska lokalizuje narodzenie Jezusa w grocie, nad którą cesarz Konstantyn wzniósł ok. 338 r. Bazylikę Narodzenia.

BEZBOŻNOŚĆ, BEZBOŻNY – w ujęciu autorów ST bezbożność to sposób postępowania, wyrażający się w życiu prowadzonym tak, jakby Boga nie było. Nie jest ona jednak równoznaczna z teoretycznym, światopoglądowym negowaniem istnienia Boga (ateizm). Bezbożność w ST ma więc wymiar ściśle etyczny i oznacza, że człowiek nie wierzy w Bożą sprawiedliwość i nie uznaje, że za popełnione zło będzie musiał odpowiedzieć przed Bogiem. Bezbożność wyraża się w pysze, przemocy wobec innych oraz w braku pobożności i ufności w stosunku do Boga. Łączy się ściśle z głupotą i jest przeciwieństwem mądrości. W ujęciu NT bezbożność (określana też jako nieprawość) wyraża się w negowaniu istnienia jedyne-go i prawdziwego Boga poprzez oddawanie czci bóstwom pogańskim. Konsekwencją takiej postawy jest zagubienie prawdziwego sensu i celu istnienia człowieka.

BLIŹNI – hebrajski termin *rea*, oddawany zazwyczaj w tłumaczeniach słowem 'bliźni', posiada w Piśmie Świętym wiele znaczeń. Może określać znajomego lub sąsiada (np. Wj 11,2; Prz 27,10), przyjaciela (np. Hi 2,11), ukochanego (Pnp 5,16). Termin ten nie obejmuje jednak bliskich krewnych, których określano mianem brat i siostra, ani wrogów. Ogólnie słowo to w ST określa rodaka, członka ludu zjednoczonego przymierzem z Bogiem. Za bliźnich uważano także prozelitów. W czasach Jezusa w różnych nurtach judaizmu istniały spory co do tego, kogo należy uważać za bliźniego. Jezus dał na to odpowiedź w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,29-37). Według nauczania Jezusa bliźnim jest każdy

człowiek, dlatego wszystkich należy traktować z miłością, współczuciem i udzielać im koniecznej pomocy. W okazywaniu dobra nie można ograniczać się tylko do osób, które przynależą do tej samej wspólnoty społecznej lub religijnej. Jezus ukazał także ścisłą współzależność dwóch starostamentowych przykazań (np. Mt 22,34-40) – miłości Boga (Pwt 6,5) i bliźniego (Kpł 19,18). Miłość bliźniego będzie kryterium osądu człowieka na Sądzie Ostatecznym (Mt 25,31-46). Apostoł Paweł w praktykowaniu przykazania miłości bliźniego widzi wypełnienie prawa, pierwszy owoc Ducha oraz jedyny sposób realizacji wiary (np. Ga 5). Według autora *1 Listu św. Jana* miłość braterska jest miarą bycia chrześcijaninem i sprawdzianem autentyczności miłości człowieka do Boga (1J 2,8-11; 3,11-24; 4,7-21).

BŁOGOSŁAWIĆ, BŁOGOSŁAWIENSTWO, BŁOGOSŁAWIONY – w ST rzeczywistość błogosławieństwa wyraża więź między Bogiem i Jego ludem albo między poszczególnymi ludźmi. Podmiotem udzielającym błogosławieństwa może być zarówno Bóg, jak i człowiek. Gdy Bóg udziela błogosławieństwa, oznacza to, że okazuje On człowiekowi swoją łaskę, przychyłność i pozwala mu nawiązać ze sobą więź. Człowiek natomiast, błogosławiąc Boga, uznaje Go za swojego Pana i wyraża pragnienie podporządkowania Jemu całego swojego życia. W ten sposób oddaje Mu również część i składa dziękczynienie za Jego opiekę. W relacjach międzyludzkich błogosławieństwo wyrasta z tradycji plemiennych. Wyraża ono nie tylko akceptację człowieka, lecz pociąga za sobą konieczność przyjęcia przez niego praw i obowiązków rodowych (np. Rdz 49,1-28). Niektórzy autorzy biblijni stwierdzali, że błogosławieństwo Boga odnosi się tylko do relacji między Nim a Jego ludem. Warunkiem otrzymania przez naród wybrany błogosławieństwa jest

posłuszeństwo Bogu. Brak posłuszeństwa skutkuje przekleństwem, którego wyrazem są różnego rodzaju klęski i nieszczęścia w życiu narodu (Kpł 26,14-39; Pwt 28,15-68). Inni autorzy biblijni uważali, że błogosławieństwo wiąże się ściśle z kultem. W NT są liczne świadectwa potwierdzające udzielanie ludziom błogosławieństwa przez Jezusa (np. Mk 10,16; Łk 24,50; Dz 3,26). Skutkiem błogosławieństwa udzielonego przez Jezusa jest doświadczenie szczęścia, które wypełnia wszystkie sfery ludzkiego życia. W pełni szczęśliwy jest człowiek, który z wiarą przyjmuje błogosławieństwo i uznaje, że Jezus jest Synem Bożym i Zbawcą świata (np. Mt 16,17; por. Mt 5,3-12).

BOJAŻŃ BOŻA, BOJAŻŃ PANA – wyraża się ona w głębokim szacunku, jaki człowiek nieustannie powinien okazywać Bogu (Koh 12,13). W istocie oznacza ona głęboką więź łączącą stworzenie ze swoim Stwórcą. W księgach ST bojaźń Boża często przejawia się w postawie lęku, jaki człowiek odczuwa, doświadczając własnej małości i grzeszności wobec majestatu i potęgi Boga. Wrazem bojaźni może być też obawa przed karą za popełnione grzechy, które obrażają świętość Boga. Zasadniczo jednak tradycja żydowska wyraźnie odróżnia bojaźń od poczucia strachu i obawy, zaznaczając, że wypływa ona przede wszystkim z miłości oraz troski człowieka o jego relację z Bogiem. Stąd w tradycji mądrościowej ST bojaźń Boża jest początkiem wiary i charakteryzuje postawę człowieka pobożnego (Syr 1,11-20), a zarazem mądrego (Prz 1,7). Człowiek bojący się Boga jest synonimem człowieka sprawiedliwego (Ps 1), który całe swoje życie zwraca ku Stwórcy i zawsze pragnie postępować zgodnie z Jego wskazaniem. Bojący się Boga to ten, kto ma świadomość Jego nieustannej obecności i opieki. Ta świadomość daje poczucie bezpieczeństwa

we wszystkich okolicznościach życia. Taka bojaźń nie jest więc nieuzasadnionym strachem przed karzącym bóstwem, ale jednym z darów Ducha Świętego, który prowadzi do pełnej zaufania adoracji Boga przez człowieka (Iz 11,2; Rz 8,15; 1J 3,20n). Postawie tej towarzyszy poczucie szczęścia i posiadania Bożego błogosławieństwa, co skłania do dawania świadectwa o wielkości i dobroci Stwórcy.

BRAT – słowo ‘brat’ (siostra) w Piśmie Świętym może oznaczać brata rodzonego, współmałżonka lub narzeczonego (Tb 7,12; por. Pnp 4,9), dalszego krewnego, przyjaciela, rodaka, a nawet sojusznika. ST, obok braterstwa opartego na więzach krwi, wyraźnie podkreśla sens tego pojęcia w odniesieniu do wspólnoty i więzi duchowej ufundowanej na współodczuwaniu (1Sm 1,26) lub na mocy tego samego przymierza (Am 1,9; 1Mch 12,10). W NT pojęcie to odnosi się przede wszystkim do braci w wierze (Mt 18,15). Członkowie pierwszych wspólnot chrześcijan samych siebie określali mianem braci (np. 1Kor 6,6; Ef 6,21; Kol 1,1; Ap 1,9) i siostr (np. Rz 16,1; 1Kor 9,5); takie braterstwo ma swoje źródło we wspólnym dziecięctwie Bożym (Rz 8,14-17). Jako dzieci jednego Ojca wszyscy wierzący stają się dziedzicami Jego obietnic.

CAŁOPALENIE, CAŁOPALNA OFIARA (hebr. *ola* – ‘to, co się wznosi’, lub *kalil* – ‘doskonała’) – ofiara składana dwa razy dziennie, rano i wieczorem, w świątyni jerozolimskiej, a także przy okazji różnych specjalnych okoliczności. Różniła się od innych ofiar tym, że spalano całe zwierzę (z wyjątkiem skóry, którą otrzymywał kapłan). Dlatego też w terminologii greckiej ofiarę tę określano jako *holokaustos* – ‘całkowite spalanie’. Ogień, w którym ofiara była spalana, symbolizowała Bożą obecność. Nie-rozcinanie zwierzęcia na kawałki oznaczało,

że ofiara była pełna i doskonała. Zwierzę ofiarne musiało być starannie wyselekcjonowane i nie mogło mieć na ciele żadnej skazy. Obrzęd składania ofiary całopalnej rozpoczynał się od gestu położenia dłoni na głowie ofiarowanego zwierzęcia (Kpł 1,4), co wyrażało intencję uczynienia ofiary z samego siebie. Jej celem było pojednanie człowieka z Bogiem. Ofiary całopalne składane w czasach ST były zapowiedzią jedynej doskonałej ofiary, którą złożył z siebie Jezus Chrystus. Dopiero ofiara Chrystusa na krzyżu w sposób całkowity pojednała ludzi z Bogiem i stała się źródłem odpuszczenia grzechów (zob. np. Rz 5). Zob. **OFIARA**.

CHARYZMAT (gr. *charisma* – w znaczeniu dosł. ‘dar darmo dany’, ‘łaskawość’ lub ‘to, co napęlnia radością’; w znaczeniu religijnym: dar udzielony człowiekowi przez Boga, wszelki dar duchowy) – w NT wylicza się wiele charyzmatów (Rz 12,6-8; 1Kor 12), które są udzielane ludziom po to, by posługując się nimi, służyli dobru wspólnoty wierzących (Rz 12,6). Powodem udzielania wszelkich charyzmatów jest troska Boga o umocnienie i rozwój Kościoła (1Kor 14,12).

CHERUBY – rodzaj istot duchowych, przebywających w bliskości Boga, gotowych do spełniania różnych poleceń. W Piśmie Świętym przedstawione są jako stworzenia ponadnaturalne, przybierające różne postaci dziwnych, niewystępujących w przyrodzie zwierząt, mających niekiedy pewne cechy ludzkie. Najczęściej ukazują się je jako skrzydlate lwy o ludzkich twarzach. Ich postaciami ozdobiona była Arka Przymierza. Zob. **ARKA PRZYMIERZA**.

CHETYCI – indoeuropejski lud zamieszkujący wschodnią część środkowej Anatolii. Od XVII w. przez Chr. zaczęła się ekspansja Chetytów, którzy m.in. zdobyli Aleppo

i złupili Babilon. W okresie rozkwitu, w XIV w. przed Chr. podporządkowali sobie ludy zamieszkujące północną Syrię i terytoria Libanu. Kres potężde Chetytów położyły tzw. Ludy Morza, które ok. XIII w. przed Chr. przybyły z rejonów Morza Egejskiego. Nie ma dowodów na to, że Chetyci kiedykolwiek zamieszkiwali Kanaan. Wymienia się ich wśród mieszkańców tego regionu być może dlatego, że Asyryjczycy i Babilończycy w taki sposób nazywali żyjące tam ludy.

CHLEBY POŚWIĘCONE – dwanaście bochenków wypieczonych z ciasta bez zakwasu i układanych w każdy szabat na specjalnym stole ustawionym w pobliżu miejsca najświętszego (Kpł 24,5-9; Lb 4,7). Początkowo uważano je za pokarm przeznaczony wyłącznie dla Boga. Były znakiem przymierza oraz wyrazem wdzięczności za dar codziennego pokarmu. W każdy szabat kapłani uroczysto je spożywali, a w ich miejsce kładziono świeże. Gdy Dawid uciekał przed Saulem i nie miał się czym posilić, kapłan Achimelek ofiarował jemu oraz jego towarzyszom do spożycia święty chleb ze świątyni (1Sm 21,1-7; Mt 12,3n).

CHIWWICI – lud zamieszkujący Sychem (Rdz 33,18nn), Gabaon (Joz 9,3nn), podnóże Hermonu (Joz 11,3) oraz góry Libanu (Sdz 3,3). Niektórzy utożsamiają ich z Chorytami, inni twierdzą, że nazwy tej używano na określenie Hurytów z rejonu Zajordanii.

CHOMER – miara produktów sypkich, licząca 230 litrów (Ez 45,11-14). Według niektórych obliczeń chomer wynosił nawet 500 litrów.

CHRYSTUS (gr. *christos* – ‘namaszczone’, odpowiednik hebr. *masziach* – ‘mesjasz’, ‘pomazaniec’) – w ST w ten sposób określano królów Izraela, którym przekazywano

władzę w obrzędzie namaszczenia oliwą (Sdz 9,8-15; 2Sm 5,3; 1Krl 1,39; Ps 89,21; Syr 43,13), a także kapłanów, których takim obrzędem wprowadzano w urząd (Wj 29,7; Kpł 4,3.5.16; Syr 45,15). Pismo Święte używa tego terminu w odniesieniu do Dawida i jego sukcesorów, kontynuujących zapoczątkowaną przez niego dynastię (2Sm 7,12nn). Z czasem utrwaliła się w Izraelu wizja króla-kapłana, który miał być idealnym władcą czasów ostatecznych. Miał on zamknąć dynastię królów i utrwalić królestwo Boże na ziemi. Jego panowanie miało mieć charakter duchowy i powszechny. W NT tytuł *pomazaniec* prawie wyłącznie występuje w greckiej formie *christos* i odnosi się jedynie do osoby Jezusa z Nazaretu jako Zbawiciela namaszczonego i objawianego światu przez Ojca, który Go posłał na ziemię, aby wypełnił dzieło odkupienia (Mt 16,16n). W Kościele pierwotnym powszechnie posługiwano się tym określeniem w odniesieniu do Jezusa i dlatego zaczęło ono funkcjonować jako Jego imię własne. Zob. **NAMASZCZENIE**.

CHRZEST (od gr. *baptizein* – ‘zanurzyć’, ‘obmywać’) – znak oczyszczenia z grzechów i nowego życia. Obrzęd polegający na zanurzeniu w wodzie, praktykowany był już w czasach ST, występował również w religiach pogańskich. Nowość w stosowaniu rytualnych obmyć wprowadził Jan Chrzciciel (np. Mt 3,1nn), ponieważ chrzest, którego udzielał na znak pokuty i nawrócenia, można było przyjąć tylko raz. We wspólnotach chrześcijańskich od początku misjonarzy udzielał chrztu w imię Jezusa, wypełniając w ten sposób Jego wyraźne polecenie, aby ludzie wszystkich narodów przyjmowali ten znak (Mt 28,19). Chrzest stanowi konieczny warunek i podstawę do rozpoczęcia życia chrześcijańskiego. Dla chrześcijan jest znakiem uczestnictwa w Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa (Rz 6,3-9). Jego

skutkiem jest nowe życie w Duchu Świętym, uwolnienie od skutków grzechu pierworodnego i innych grzechów, a także włączenie do wspólnoty Kościoła (Kol 2,12).

CHRZEŚCJANIE – uczniowie oraz zwolennicy Jezusa Chrystusa. Po raz pierwszy wyznawców Chrystusa nazwano chrześcijanami w Antiochii Syryjskiej (Dz 11,26). Najpierw określenia tego używali poganie, sami chrześcijanie stosunkowo późno zaczęli stosować je wobec siebie. Częściej nazywali siebie braćmi, świętymi, uczniami, wierzącymi (np. Dz 9,41; 21,16; Rz 15,25; 1Kor 6,6; 9,5; 16,1; Ef 6,21; Kol 1,1; 1Tes 2,13; Ap 1,9). Zob. **CHRYSTUS**.

CHWAŁA (hebr. *kawod* – ‘znaczenie’, ‘waga’, ‘szacunek’, ‘blask’) – w ST chwala oznaczała przymiot Boga, który objawiał się przede wszystkim w dziełach stworzenia (np. Iz 6,3) i zbawienia (np. Iz 35,1-4). Ukazywała się również w sposób dostrzegalny przez człowieka jako obłok (np. Wj 14,24) lub słup ognia (np. Pwt 4,36). Czasami słowo to oznaczało obecność Boga (Wj 40,34n). W NT chwala Boża w sposób pełny objawiła się w osobie i dziele Jezusa Chrystusa (np. J 1,14; 17,1,4). Oddawać chwałę Bogu oznacza czcić Go, uwielbiać, adorerować i być wdzięcznym za otrzymane łaski (np. Łk 17,18; 1Kor 10,31). Dzięki Jezusowi Chrystusowi ludzie będą mieli udział w chwale Boga (Rz 2,7; 8,17; 2Tes 2,14), co nastąpi przy Jego powtórnym przyjściu na ziemię (Kol 3,4).

CIAŁO – termin wieloznaczny; zarówno jęz. hebr., jak i jęz. gr. posiadały dwa terminy na określenie ciała: hebr. *szē'er*, gr. *sarks* – dosł. ‘mięso’, ‘cielesność’ i hebr. *basar*, gr. *soma* – ‘ciało’. W mentalności semickiej człowiek był jednością, bez podziału na ciało i duszę, stosowanego w świecie greckim. *Basar* oznacza całego człowieka,

ale także odnosi się do ciała zwierząt. Inne znaczenie słowa *ciało* pojawia się dopiero w NT, gdzie apostoł Paweł używał tego terminu, przeciwstawiając życie według łaski i ducha życiu według ciała, to znaczy oparciu na podążaniu za cielesnymi popędami (np. Rz 8,1nn). Nie oznacza to, że apostoł uważał ciało za zło z natury (np. 1Kor 6,19n). Życie według ciała charakteryzuje się dążeniem do zaspokajania ludzkiej pożądlivosti (np. 1J 2,16n). Jest konsekwencją skażenia ludzkiej natury przez grzech (Rz 5,12), ale dzięki wierze, łasce i pomocy Ducha Świętego, człowiek jest wezwany, aby panować nad własnym ciałem, czyli skłonnościami do ulegania pożądlivosti. Życiu według ciała przeciwstawione jest życie duchowe, w którym nie ma miejsca na grzech (np. J 5,14; 8,11; 1J 3,6,9). W Piśmie Świętym ciało jest postrzegane jako godne szacunku, gdyż tylko jako ludzie, czyli istoty posiadające ciało, możemy dostąpić objawienia Boga (np. Ps 40,8nn; Hbr 10,5-10), żyć z Nim w przymierzu tu na ziemi, a po śmierci, w wieczności zjednoczyć się z Nim w pełni, posiadając ciała zmartwychwstałe, przemienione na podobieństwo ciała Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu (np. 1Kor 15,51nn).

CUD – specjalne działanie Boga, podejmowane ze względu na dobro człowieka. Cud ma charakter niezwykłego zjawiska, przez które Bóg objawia siebie, swoją moc i miłość oraz daje ludziom konkretny znak. Cuda dokonywane przez Jezusa były potwierdzeniem Jego jedności z Ojcem (J 11,41), uwierzytelniały Jego posłannictwo jako Chrystusa, symbolizowały tryumf nad szatanem oraz budziły i umacniały wiarę. Właściwy sens cudów i zawarte w nich objawienie Boże można zrozumieć i odczytać tylko w świetle wiary (Mk 6,54). Cuda czynione przez Jezusa i Jego uczniów są wyraźnymi znakami potwierdzającymi nadejście królestwa Bożego. Zob. **KRÓLESTWO BOŻE**.

CZARY - zob. **MAGIA**.

CZYSTOŚĆ, CZYSTY - biblijne pojęcie określające stan, który pozwala człowiekowi nawiązać kontakt z Bogiem (np. Rdz 35,2n; Joz 3,5; Jk 4,8). W kulturach Bliskiego Wschodu powszechnie stosowano różne praktyki mające na celu uzyskanie rytualnej czystości. Wśród Izraelitów również istniało przekonanie, że świętość Boga wymaga się, aby człowiek, który pragnie nawiązać z Nim kontakt, był wolny od wszystkiego, co mogło go uczynić nieczystym. Nieczystość człowieka, według ówczesnej wiedzy, mogła być spowodowana np. przez kontakt ze zmarłym (np. Kpł 21,1n) lub przez kontakt z przedmiotami albo zwierzętami, które zawierały w sobie niebezpieczne siły (np. Kpł 11). Mogła też być związana z pewnymi stanami człowieka (np. menstruacją u kobiet, polucją u mężczyzn, chorobami itp.). Za nieczyste uważano również terytoria zajmowane przez pogan, dlatego łupy tam zdobyte były obłożone klątwą i najczęściej je niszczone (np. Joz 6,18.21; 7,1; 8,26n). Czystość rytualna pozwalała Izraelitom uczestniczyć w kulcie i w życiu społecznym. W stosowaniu przepisów odnoszących się do czystości, Izraelici popadali często w formalizm religijny, któremu ostro sprzeciwiali się prorocy ST. Według ich nauczania (np. Iz 10,1-17; Oz 6,6; Am 5,21-25) praktyki oczyszczające nie mogą ograniczać się do odprawiania zewnętrznych rytuałów, lecz powinny prowadzić do postuszeństwa Bożym przykazaniom, czego wyrazem jest pełnienie uczynków miłosierdzia, pobożność i sprawiedliwość. Myśl proroków została podjęta i rozwinięta w NT. Według Jezusa, jedynie czystość moralna ma wartość religijną (np. Mk 7,1-23). Zob. **KŁĄTWA, POŚWIĘCENIE**.

DAN - miasto na północnej granicy Izraela. Inne jego nazwy to Laisz (Sdz 18,7) lub

Leszem (Joz 19,47). Wspominae w egipskich tekstach zlorzeczających, znalezionych na tabliczkach z Mari z XVIII w. przed Chr., a także w zapisach faraona Thotmesa III. Utożsamia się je z Tell Dan, położonym w środku żyznej doliny, w pobliżu głównego źródła Jordanu. Dan było ważnym miejscem kultu. Król Jeroboam I uczynił w nim jedno z dwóch sanktuariów narodowych Królestwa Północnego i umieścił tam złotego cielca (1Krl 12,25-30). Zob. **BETEL**.

DAR - zob. **CHARYZMAT**.

DEKAPOL (gr. *deka* - 'dziesięć' i *polis* - 'miasto') - federacja dziesięciu miast hellenistycznych, powstała w 63 r. przed Chr. Miasta te leżały na wschód od Samarii i Galilei. W czasach NT należały do rzymskiej prowincji Syrii. Jezus odwiedził terytorium Dekapolu przynajmniej dwa razy (Mk 5,1; 7,31).

DEMON (gr. *daimon* - 'zły duch', 'istota duchowa') - na początku nie traktowano demonów jako bytów z natury złych, choć niektóre mogły być tak postrzegane. W wierzeniach pogańskich demony uważano za istoty posiadające wielką moc i będące dla człowieka zagrożeniem. Wykształcił się pogląd, że demony mogą zawładnąć człowiekiem, jego ciałem, a także mogą użyć władzę nad siłami przyrody. Te wierzenia znajdują odzwierciedlenie w NT. Jezus Chrystus wyrzucał złe duchy i uwalniał ludzi z opętania (np. Łk 6,18). Ostateczne zwycięstwo nad szatanem i siłami zła dokonało się na krzyżu przez Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa. Władza uwalniania od złych duchów udzielona została także uczniom Jezusa (np. Mt 10,8; Dz 8,7). Zob. **DIABEŁ**.

DENAR - rzymska moneta bita z 3,85 g srebra, równa co do wartości greckiej drachmie.

Widniała na niej podobizna aktualnie panującego cesarza. Wartość jednego denara równała się dziennemu wynagrodzeniu robotnika (Mt 20,2). Tyle też wynosił roczny podatek, który każdy Izraelita zobowiązany był płacić na rzecz cesarza.

DIABEŁ (gr. *diabolos* – ‘oskarżyciel’, ‘oszczerca’; nazywany również szatanem) – najczęściej nazwa ta odnosiła się do anioła, który sprzeciwił się Bogu i został od Niego odsunięty (Łk 10,18; por. Hi 1,6nn). W NT diabeł ukazany jest jako zaciekle przeciwnik Boga i królestwa Bożego, ojciec kłamstwa (J 8,44). Dąży on do zburzenia harmonii pomiędzy Bogiem a człowiekiem (1P 5,8). Jezus, urzeczywistniając przebaczącą miłość Boga, jest tym, który niszczy dzieło diabła i pozbawia go jakiegokolwiek władzy (1J 3,8). Diabeł, choć został pokonany na krzyżu, ciągle zagroża ludziom. W jego sidła wpadają ci, którzy świadomie odwracają się od Boga lub szukają kontaktu ze złym duchem. Uwolnić od jego wpływu może tylko Bóg, który udziela takiej władzy także ludziom powołanym do tej posługi w Kościele. Zob. DEMON.

DIASPORA – termin pochodzenia greckiego, określający mniejszość żydowską rozproszoną między poganami, czyli żyjącą poza terytorium Palestyny. Pierwsze masowe rozproszenie ludności żydowskiej nastąpiło w 722 r. przed Chr., po podboju Królestwa Północnego (Izraela) przez Asyrię i uprowadzeniu tamtejszej ludności. Społeczność żydowska poza Palestyną nabrała trwałego charakteru dopiero po podbiciu Królestwa Południowego (Judy) przez Babilończyków w 586 r. przed Chr. i uprowadzeniu części tamtejszej ludności do Babilonii. Wielu Żydów skupionych w niewielkich wspólnotach mieszało także w Azji Mniejszej i Egipcie. Na potrzeby diaspory egipskiej powstał grecki przekład Biblii – tzw.

Septuaginta (LXX). W diasporze babilońskiej powstał natomiast tzw. *Talmud Babiloński*, czyli interpretacja prawa religijnego i obyczajowego. W czasach Jezusa żydowskie diaspory liczyły w sumie około 4 milionów ludzi, podczas gdy w Palestynie mieszkało wówczas około miliona Żydów. Miejscem celebracji religijnych w *diasporach* były synagogi, które dla misjonarzy chrześcijańskich stały się miejscami, od których zaczęli głosić Ewangelię Chrystusa na terenach pogańskich. Zob. SYNAGOGA.

DOKUMENT ROZWODU – pismo stwierdzające wygaśnięcie związku małżeńskiego. Tego typu dokumenty stosowano nie tylko w Izraelu, lecz także np. w Mezopotamii. Prawo wystawiania takiego aktu biblijni prawodawcy dają tylko mężowi, ale żona mogła wymóc go na mężu. Nigdzie nie zostały określone sytuacje w pożyciu małżeńskim, uprawniające do wystawienia dokumentu rozwodu (najczęściej powodem była bezdzietność, cudzołóstwo, niezadowolenie, kłótniowość). W czasach Jezusa mędrcy żydowscy twierdzili, że jedynie cudzołóstwo żony jest wystarczającym powodem do rozwodu. Późniejszy judaizm stał się w tej sprawie bardzo liberalny i mężczyzna mógł oddalić żonę z jakiegokolwiek powodu. Dokument rozwodu traktowano jako rozwiązanie lepsze od separacji, gdyż dawał rozwodzonym się stronom prawną możliwość powtórnego wstąpienia w związek małżeński. Rozwód pociągał za sobą skutki materialne, to znaczy rozwodnik musiał zwrócić swojej małżonce wiano, które wniosła w małżeństwo. Nauczanie Jezusa na temat rozwodu jest bardzo radykalne. Według Mt 19,3-8 raz zawarte małżeństwo jest nierozzerwalne, a rozwód jest niedozwolony, ponieważ – zgodnie z prawem Bożym – mąż i żona stanowią jedno ciało (Rdz 2,24). Tylko śmierć współmałżonka daje partnerowi prawo do ponownego

zawarcia małżeństwa. Według nauczania Jezusa powtórny związek osoby rozwiedzionej lub poślubienie rozwodnika lub rozwódki jest aktem cudzołóstwa (Łk 16,18).

DOM, DOM PANA - zob. ŚWIĄTYNIA.

DRACHMA - zob. DENAR.

DROGA - w Piśmie Świętym termin ten ma często znaczenie symboliczne. Zwykle oznacza wzorzec postępowania Boga (Iz 55,8n) i ludzi (Ps 1,6). Słowem tym posługuje się również biblijna literatura mądrościowa, której autorzy zachęcają do wyboru drogi, która prowadzi do życia i przestrzegają przed błędną drogą prowadzącą do śmierci (np. Pwt 30,15-20; Ps 119,1; Prz 4,19; Mt 7,13n). Lud Izraela, mający swoje korzenie w koczowniczych plemionach, rozumiał swoją historię jako wędrówkę, jako nieustanne „bycie w drodze” zapoczątkowane przez Abrahama. W NT słowo to nabiera jeszcze bardziej specyficznego znaczenia. Jezus siebie samego nazywa drogą prowadzącą do Ojca (J 14,6). Każdy, kto łączy się z Chrystusem, otrzymuje nowe życie (Hbr 10,20). Jednym z pierwszych określeń tworzącej się wspólnoty chrześcijan był zwrot *zwoleńnicy tej drogi* (np. Dz 9,2).

DUCH BOŻY, DUCH PAŃSKI - Bóg przez swojego Ducha działa w świecie i w ten sposób jest Panem historii. W ST Ducha Bożego rozumiano nie jako osobę, ale jako moc. W NT mówi się o działaniu Ducha Bożego, który zstępuje na ludzi i uzdalnia ich do życia w prawdzie, wolności i miłości (J 16,5nn). Duch Boży w sposób szczególnie zstąpił na Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Całe Jego życie naznaczone było mocą Ducha, który działał w Nim od momentu poczęcia (Łk 1,35), poprzez chrzest w Jordanie (Mt 3,16), aż do wypełnienia na krzyżu ofiary odkupienia (Hbr 9,14). Chrystus przekazał swojego

Ducha uczniom i uzdolnił ich do kontynuowania swojej misji w świecie (J 16,5-15).

DUSZA - hebr. termin *nefesz* może być tłumaczony na różne sposoby. W ST oznaczał pierwotnie ‘gardło’, ‘oddech’, w konsekwencji więc ‘życie’ i ‘osobę’. Termin dusza odnosił się także do tego, co duchowe w człowieku (do myśli, pragnień, uczuć), ale nie był rozumiany jako przeciwieństwo ciała. Dla autorów biblijnych dusza jest tym, co odróżnia człowieka żyjącego od umarłego. Nigdy nie oddzielali oni duszy od ciała. Mówiąc o duszy, mogli mieć na myśli życie (Joz 9,24), całego człowieka (Rdz 2,7), a także tożsamość konkretnego człowieka (Ps 103,1). Człowiek stał się *istotą* (duszą) *żyjącą* (1Kor 15,45), ponieważ Bóg, Pan życia, tchnął w jego nozdrza tchnienie życia (Rdz 2,7). W NT zasadniczo zostało zachowane starotestamentowe rozumienie duszy. Oznacza ona życie (Mt 2,20) lub odnosi się do całej osoby (Dz 2,41). Choć w NT brakuje rozróżnienia między śmiertelnym ciałem i nieśmiertelną duszą, obecnego w filozofii greckiej, to dusza oznacza także istnienie osoby po śmierci. Zob. KREW.

DWANAŚCIE PLEMION - naród żydowski według Pisma Świętego wywodzi się od synów patriarchy Jakuba, którego imię Bóg zmienił później na Izrael (Rdz 32,28). W Rdz 29 - 35 podane zostały imiona dwunastu synów Jakuba: Ruben, Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Zabulon, Józef, Beniamin, Dan, Neftali, Gad i Aser. Uważa się ich za przodków dwunastu plemion, które wzięły swoje nazwy od imion swoich protoplastów (1Krl 18,31). Przy osiedleniu się w Kanaanie każde z plemion otrzymało w dziedzictwo swoją część Ziemi Obiecanej (Joz 13 - 20). Na wzór przodków narodu wybranego, również nowy lud Boży ustanowiony przez Chrystusa jest reprezentowany przez dwunastu apostołów (Mt 10,2-4).

DZIEŃ PANA, DZIEŃ PAŃSKI - zwrot często stosowany w Piśmie Świętym na oznaczenie mającego nastąpić w przyszłości tryumfu Boga nad Jego nieprzyjaciółmi. Wówczas Bóg objawi pełnię swojego panowania i chwały oraz dokona ostatecznego sądu. Wybranych obdarzy życiem wiecznym, a tych, którzy odrzucili Jego miłość, stosownie ukarze. Początkowo w wyobrażeniach Izraelitów Dzień Pana wiązał się z majestatycznym nadejściem Boga i objawieniem Jego chwały wszystkim mieszkańcom ziemi. Miał to być także czas wywyższenia samego Izraela, wzrostu jego potęgi i znaczenia politycznego. Liczne teksty prorockie ukazują negatywny charakter Dnia Pana jako wydarzenia objawiającego gniew Boży i powszechną katastrofę (Iz 13,4-6; Jl 2,2-9; Za 14,1-3). Dlatego do charakterystycznych zjawisk towarzyszących mu należą: ogień (Iz 10,16; 65,5), burza (Iz 28,2; 30,30), wstrząs nieba i ziemi (Ez 38,19; Ag 2,21n), potop (Jr 47,2-7), susza (Ez 30,12), głód (Jl 1,10-12), zniszczenie wszystkich bożków (So 1,4), zaćmienia (Iz 5,30; Am 8,9; So 1,15), a nawet katastroficzne wydarzenia, które położą kres istnieniu świata (Jl 3,1-4.21; Za 14,1-21). To wszystko podkreśla osobisty udział Boga w wydarzeniach tego czasu, a także ich powszechny charakter. W NT Dzień Pana to dzień Chrystusa. Dotyczy on nie tylko Żydów, ale wszystkich narodów, i zbiegnie się w czasie z powtórnym przyjściem Jezusa na ziemię (Paruzja). Zmartwychwstanie Jezusa, jako tryumf Boga nad śmiercią i szatanem, uprzedza w czasie jego nadejście. Od momentu Zmartwychwstania Dzień Pana jest nie tylko oczekiwanym wydarzeniem końca świata, ale także rzeczywistością dokonującą się w życiu każdego, kto wierzy w Chrystusa. Przybliżanie się Dnia Pana widoczne jest w przemianie ludzi, którzy upodobniają się do Jezusa, pełnią Jego wolę, stają się synami światłości (1Tes 5,2-5) i już na ziemi mają

udział w królestwie Bożym. Dniem Pana nazywana jest również niedziela, dzień poświęcony na modlitwę i odpoczynek, upamiętniający Zmartwychwstanie Chrystusa i przypominający zapowiedź Jego powtórnego przyjścia.

DZIESIĘCINA - ofiara składana z dziesiątej części plonów (Pwt 14,22-29), przeznaczona na cele sakralne (potrzeby świątynne, utrzymanie lewitów, pomoc ubogim), a także stała podatek płacony władcy przez ludność (1Mch 11,35). Zwyczaj płacenia dziesięciny praktykowany był nie tylko w Izraelu, ale na całym Bliskim Wschodzie. Pierwotnie dziesięcina była ofiarą, a następnie stała się podatkiem świątynnym. Wynikała ona z przekonania, że plody ziemi i pierworodne zwierzęta należą do Boga (np. Wj 13,2). Dlatego nadano jej charakter powszechnego obowiązku. Składający dziesięcinę spożywali ją w świątyni, natomiast co trzy lata w całości była przekazywana na potrzeby lewitów, cudzoziemców, wdów i sierot. Pierwowzorem dziesięciny jest dar złożony przez Abrama kapłanowi Melchizedekowi (Rdz 14,20). Zob. LEWICI.

EDOM, EDMICI - górzysta kraina rozciągająca się od Morza Martwego po zatokę Akaba, zamieszkała przez Edomitów, potomków Edoma-Ezawa, syna patriarchy Jakuba. Edomici przybyli z Pustyni Syro-arabskiej na przełomie XIV i XIII w. przed Chr. i zamieszkali po obu stronach doliny Araba na południe od potoku Zared (Lb 21,12) aż do zatoki Akaba. Skupili się w kilku niezależnych grupach, z których każda miała swojego władcę. W tekstach biblijnych Edom jest utożsamiany z ziemią Seir (Rdz 32,4; Sdz 5,4). Edomickie porty nad Morzem Czerwonym w Elat i Esjon-Geber oraz bogate złoża rudy przyczyniły się do dużego znaczenia Edomitów w ówczesnym handlu. Dawid podporządkował sobie

Edomitów (2Sm 8,13-15), ale w połowie IX w. przed Chr. odzyskali oni niezależność. Mimo krótkich okresów ponownego podporządkowania Edomu Izraelowi, zachował on suwerenność. W 552 r. przed Chr. ostatni król babiloński Nabonid najechał i zdobył Edom, który już nigdy się nie odrodził.

EFA - miara objętości produktów sypkich, wynosząca ok. 23 litrów, równoważność 3 sei.

EWANGELIA (gr. *euangelion* - 'dobra nowina') - słowo to było używane w języku potocznym i oznaczało pomyslną wieść, najczęściej dotyczącą odniesionych zwycięstw. Takie znaczenie można znaleźć również w ST (2Sm 4,10). Pierwszy raz w kontekście religijnym słowo *ewangelia* zostało użyte dopiero w czasie przesiedlenia babilońskiego, kiedy stało się zapowiedzią mającego nadejść zbawienia (Na 2,1). Szczególnego, ściśle religijnego znaczenia nabiera w NT. Jezus, odwołując się do proroctwa Izajasza (Iz 40,9; 52,7), siebie samego nazywa zwiastunem Ewangelii, czyli radosnej nowiny o zbawieniu (Mk 1,15). Później termin ten stał się określeniem całej Jego nauki, Jego osoby (Mk 14,9), Jego historii (Mk 13,10), a podjęte przez uczniów dzieło przekazywania tej nauki nazywane jest głoszeniem Ewangelii (Dz 5,42). Miano Ewangelii noszą także spisane opowiadania o Jezusie, włączone do kanonu Pisma Świętego, a także specyficzny gatunek literacki, którym posłużyli się autorzy tych pism. Zob. EWANGELIE.

EWANGELIE (gr. *euangelia* - 'dobre nowiny') - księgi NT, w których opisano historię życia Jezusa oraz treść głoszonej przez Niego nauki. Księgi te, ze względu na szczególnie sposób, w jaki zostały zredagowane, stanowią odrębny gatunek literacki. Proces tworzenia się Ewangelii można podzielić na trzy

etapy: nauczanie Jezusa; etap tradycji ustnej po Zmartwychwstaniu Jezusa, kiedy uczniowie opowiadali o Nim i przekazywali Jego naukę; oraz etap spisania przez ewangelistów wszystkich tradycji i przekazów ustnych. Ewangelie nie są tylko historyczną relacją z życia Chrystusa, lecz dają odpowiedź na konkretne pytania wierzących, do których były adresowane (m.in. stąd różnice pomiędzy poszczególnymi tekstami). Powodem, dla którego powstały Ewangelie, była troska o to, aby Jezus wraz ze swoją nauką mógł dotrzeć do wszystkich oczekujących dobrej nowiny o zbawieniu. Oprócz czterech Ewangelii, które znajdują się w kanonie Pisma Świętego, jest jeszcze szereg pism apokryficznych, mających w tytule słowo *ewangelia*. Zob. EWANGELIA.

FARYZEUSZ, FARYZEUSZE - żydowskie stronnictwo religijne skupiające osoby skrupulatnie przestrzegające Prawa Mojżeszowego. Z tej racji nazywani byli *oddzielonymi*. Grupa ta istniała głównie w Palestynie od II w. przed Chr. do I w. po Chr. Ze względu na prawowierne życie i bardzo dobrą znajomość tekstów biblijnych faryzeusze cieszyli się wielkim autorytetem i wywierali duży wpływ na życie polityczne i relacje społeczne w Izraelu. W NT prawie zawsze przedstawiani są jako przeciwnicy Jezusa, ale ich sprzeciw dotyczy nie tyle osoby Jezusa, ile kwestii doktrynalnych i kulturowych, wiążących się z odmiennym postrzeganiem roli Prawa w życiu człowieka. Jezus bardzo poważnie traktuje wiedzę i pobożność faryzeuszów, a spory między Nim a nimi dotyczą rozumienia Prawa i sposobu jego wypełnienia. W każdej Ewangelii przedstawiony został nieco inny obraz faryzeuszów. Z tego stronnictwa wywodziło się kilka znaczących postaci NT, np. Nikodem (J 3,1) i Paweł Apostoł (Dz 9,1-19). Niestuszone jest popularne utożsamianie wszystkich faryzeuszów z postawą nazywaną faryzeizmem,

czyli obłudą, hipokryzją religijną i zwracaniem uwagi tylko na to, co zewnętrzne. Zob. **SADUCEUSZE**.

FENICJA, FENICJANIE - pas wybrzeża Morza Śródziemnego o długości ok. 260 km, ciągnący się od pasma wzgórz Karmelu na południu aż do rzeki Eleuter na północy. Teren ten pokrywa się w przybliżeniu z obszarem dzisiejszego Libanu. Powstały tam liczne miasta-państwa rządzone przez królów. Najważniejsze z nich to: Tyr (miasto-wyspa i jego lądowy odpowiednik Uszu), Sydon, Sarepta, Bejrut, Arwad i Byblos. W panteonie bóstw czczonych w miastach-państwach obszaru Fenicji szczególne miejsce zajmowały bóstwa natury i płodności. Najważniejsi bogowie to Baal i jego żona Asztarte, El i jego żona Baalat, poza tym Eszmun, Adonis, Melkart, Tanit. Obszar Fenicji nigdy nie był objęty jedną spójną strukturą polityczną, lecz stanowił luźną federację miast-państw. Mieszkańcy tych ziem ani ich sąsiedzi nie używali nazw *Fenicja* czy *Fenicjanie*. Określenie to spotykamy po raz pierwszy u Homera (IX/VIII w. przed Chr.), gdy mówi o mieszkańcach Sydonu. Gorący i obfity w deszcze klimat sprawiał, że tereny te porastała bujna roślinność. Słynne stały się cedry Libanu, które były towarem eksportowym. W starożytności Fenicjanie cieszyli się sławą wyśmienitych żeglarzy. Zakładali liczne kolonie w zachodniej części wybrzeża Morza Śródziemnego (np. w Kartaginie). Przyczyniło się to do przyjęcia na tych terenach linearnego alfabetu fenickiego i jego stopniowej ekspansji. Izrael utrzymywał bliskie kontakty z fenickimi miastami-państwami, szczególnie na początku okresu monarchii, za panowania Dawida (2Sm 5,11) i Salomona (1Krl 5,15-32). Pod dużym wpływem Fenicji pozostawało zwłaszcza Królestwo Północne (Izrael). Poślubienie przez Achaba Izebel, córki króla sydońskiego (1Krl

16,31), spowodowało rozprzestrzenienie się w Izraelu kultu Baala. W okresie asyryjskim i nowobabilońskim władcy fenickich miast-państw stawiali opór najeźdźcom, co często prowadziło do całkowitego zniszczenia miast. Mimo tolerancyjnej polityki Persów władcy Tyru, Sydonu i Arwadu zawiązali przeciw nim zbrojną koalicję, której skutkiem było zniszczenie Sydonu przez Persów w 351 r. przed Chr. Po podbojach Aleksandra Wielkiego fenickie miasta-państwa zostały zhellenizowane i stały się ośrodkami przenikania kultury hellenistycznej do Syrii i Palestyny. W 68 r. przed Chr. Fenicja została włączona do Cesarstwa Rzymskiego, a jej miasta-państwa stały się centrami administracyjnymi władzy rzymskiej. Fenicja była jednym z pierwszych terenów, na których zostało podjęte dzieło chrześcijańskiej ewangelizacji (Dz 11,19; 15,3; 21,2-7).

FILISTEA, FILISTYNI - terytorium położone nad brzegiem Morza Śródziemnego, rozciągające się od Nilu do gór Karmel, zamieszkałe przez Filistynów należących do tzw. Ludów Morza, którzy w XII w. przed Chr. przybyli do Palestyny z rejonów Morza Egejskiego, prawdopodobnie z Krety. Faraon Ramzes III zdołał odeprzeć ich atak i po zwycięskich bitwach osiedlił ich na południowym wybrzeżu Kanaanu. Największe miasta Filistei, skupione w konfederacji zwanej pentapolem filistynskim, czyli: Aszdod, Ekron, Aszkelon, Gat, Gaza, były ważnymi ośrodkami międzynarodowego handlu. Wojowniczy charakter Filistynów sprawił, że stali się jednym z głównych wrogów Izraela. Ich ekspansję w głąb Kanaanu powstrzymał w X w. przed Chr. król Dawid, zadając im klęskę, która na zawsze złamała ich potęgę.

FUNT - rzymska jednostka wagi, która wynosiła ok. 327,5 g.

GALILEA - północna część Palestyny, obejmująca około dwustu osad. Galilea wielokrotnie znajdowała się pod panowaniem różnych władców i tym samym podlegała wpływom różnych kultur. Po najazdach asyryjskich i chaldejskich nastąpiło w niej znaczące przemieszanie rdzennej ludności z napływowymi poganami (1Mch 5,15), czego efektem był specyficzny akcent, z jakim mówili ludzie zamieszkujący te tereny (Mt 26,73). Galilea była miejscem, gdzie Jezus się wychował i rozpoczął publiczną działalność (Mt 2,22n), i skąd w większości wywodzili się Jego uczniowie. Była ważnym ośrodkiem myśli judaistycznej.

GESZURYCI - mieszkańcy małego królestwa położonego w południowej części Golanu, na wschód od Jeziora Galilejskiego (Joz 12,5; 13,1n). W okresie podboju Kanaanu Izraelici nie byli dość silni, aby podbić Geszur (Joz 13,11.13), dlatego aż do czasów Dawida, który poślubił Maakę, córkę króla Geszurytów (2Sm 3,3), pozostawał on niezależnym królestwem aramejskim. Niekiedy termin *Geszur* jest w Piśmie Świętym używany na określenie zdobytych przez Dawida ziem położonych na południu Palestyny (1Sm 27,8n).

GŁOS BOGA - wyrażenie wskazujące na realne objawianie się Boga człowiekowi. Głos Boga przybiera różne formy i często wyraża się np. przez zjawiska przyrodnicze (Wj 19,19; Ps 18,4). Najbardziej wyraźnie przejawia się w słowach, które Bóg kieruje do swojego ludu poprzez wybranych przez siebie ludzi, np. charyzmatycznych przywódców, proroków. W sposób szczególny głos Boga objawiającego się człowiekowi zawarty jest w Bożych przykazaniach. Najważniejszym zadaniem wszystkich członków ludu Bożego jest słuchanie Boga. Potwierdza to uroczysta formuła: *Śluchaj Izraelu* (Pwt 6,4). W świetle świadectw

zawartych w NT Bóg przemówił podczas chrztu Jezusa w Jordanie (np. Mk 1,11), aby potwierdzić, że Jezus jest Jego umiłowanym Synem, którego wszyscy powinni słuchać. Nauczanie Jezusa Chrystusa jest więc rzeczywistym głosem samego Boga. Jezus głosi prawdę, dzięki której każdy człowiek otrzymuje pełnię życia (np. J 1,17; 8,32; 14,6; 17,19).

GNIEW BOŻY - zwrot wskazujący na to, że Bóg, będąc doskonale sprawiedliwy i święty, odrzuca wszystko, co sprzeczne jest świętości. Autorzy biblijni, opowiadając różne wydarzenia, używają zwrotu *gniew Boga*, aby uzmysłowić ludziom, jak wielkim złem jest grzech i nieposłuszeństwo wobec Bożego prawa. Zwrot ten ukazuje więc nie tyle dosłowną reakcję Boga na ludzkie działanie, ile ma być bodźcem do opamiętania się człowieka. W tym kontekście gniewu Boga nie można porównywać do ludzkiej reakcji gniewu, w której człowiek pod wpływem doznanego zła lub krzywdy przeżywa wzburzenie, a nawet pojawia się w nim chęć odwetu lub zemsty. Już w ST, w równym stopniu co gniew Boga, podkreślone jest Jego miłosierdzie (np. Ps 103,8nn). Idea ta jest także wyraźnie obecna w NT. Jezus, spotykając się z zatwardziałością ludzi, okazywał wzburzenie i gniew, które miały prowadzić do opamiętania się grzeszników (np. Mk 3,5; J 2,13-17). Istotą misji Jezusa było jednak bezgraniczne miłosierdzie, w którym wyraziła się miłość Boga do całego stworzenia (np. J 3,16; 12,47). Gniew Boży, szczególnie w nauczaniu Pawła Apostoła, odnosi się do końca czasów, kiedy Bóg sprawiedliwie osądzi każdego człowieka. Apostoł przestrzega, że nieposłuszeństwo Bogu ściąga na człowieka Jego gniew (np. Rz 1,18). Nadzieja ludzka polega na tym, że mocniejsza od Bożego gniewu jest Jego miłość, gdyż On sam jest miłością (1J 4,8). Rola Jezusa polega na wzięciu gniewu Bożego na siebie

(np. Kol 1,20; 2,14), dlatego obawiać się gniewu Boga mogą jedynie ci, którzy nie chcą uwierzyć w Chrystusa i odrzucają Jego miłość. Zob. KARA BOŻA.

GRZECH - postawa człowieka przeciwna woli, jaką Bóg ma wobec swojego stworzenia, którą przekazał człowiekowi w prawie naturalnym i objawił w ustanowionych przez siebie przykazaniach. Autorzy ksiąg biblijnych stosują wiele pojęć, za pomocą których opisują rzeczywistość grzechu. Grzech jest rozumiany przede wszystkim jako akt buntu przeciwko Bogu, wyrażający się w świadomym i dobrowolnym zanegowaniu Jego panowania (Rdz 3,1-7). Zawsze towarzyszy mu próba postawienia kogoś lub czegoś na miejscu Boga. Dlatego każdy przejaw grzechu w swojej istocie jest aktem bawochowalstwa (Rz 1,18 - 3,20). Konsekwencją buntu przeciwko Bogu jest pogwałcenie Jego praw, co księgi Pisma Świętego oddają obrazowym wyrażeniem: *chybienie celu*. Inny sposób opisywania rzeczywistości grzechu w Piśmie Świętym polega na przedstawianiu go w kategoriach obrazy Boga, przestępstwa, które pociąga za sobą winę i karę. Autorzy NT rozumieją grzech również jako dług, który człowiek zaciąga względem Boga (np. Mt 6,12-15; Łk 7,40-43; Kol 2,14). Apostoł Paweł, omawiając w *Liście do Rzymian* (Rz 5 - 7) genezę grzechu i śmierci, odwołuje się do obrazów zawartych w *Księdze Rodzaju* (Rdz 3,1nn). Powszechne nieposłuszeństwo ludzi, ukazane w grzechu Adama, zostało odkupione Męką i Śmiercią Jezusa. Tryumf Chrystusa nad grzechem i śmiercią otworzył ludziom drogę do Boga i życia wiecznego. Zob. ADAM.

HEBRAJCZYCY, HEBRAJCZYK - określenie narodu izraelskiego. Hebr. *iwri* jest przymiotnikiem pochodzącym prawdopodobnie od czasownika *awar* - 'przechodzić'. Hebrajczycy więc to ci, którzy przeszli

z drugiej strony Eufratu (Joz 24,3) albo przez Jordan (Rdz 50,10) lub przez Morze Czerwone (Wj 14 - 15). Niektórzy pochodzenie tej nazwy wywodzą od sumeryjskiego słowa *apiru* - dosł. 'wyrzutek', którym określano odmienne grupy etniczne, żyjące na obrzeżach cywilizacji. Mówi o nich wiele źródeł egipskich i mezopotamskich z II tysiąclecia przed Chr., określając ich jako wyrzutków i rabusiów. Autorzy ST używają terminu *iwri* tylko 33 razy, odnosząc go zawsze do etnicznej grupy Izraelitów, dla odróżnienia ich od innych ludów Bliskiego Wschodu. W NT słowo *Hebrajczycy* określa Żydów palestyńskich, którzy zachowali łączność z językiem ojczystym, religią i kulturą, w odróżnieniu od tzw. hellenistów, czyli Żydów z diaspyry, mówiących po grecku i przyjmujących hellenistyczne obyczaje. Paweł, pochodzący z diaspyry żydowskiej - z Tarsu w Cylicji - chlubił się tym, że jest Hebrajczykiem (np. Dz 22,2n; 2Kor 11,22). NT zawiera pismo zatytułowane *List do Hebrajczyków*, którego adresatami było drugie pokolenie chrześcijan.

HIN - egipska miara objętości produktów płynnych, wynosząca ok. 0,46 litra. Izraelski hin równy był 4 litrom.

HOSANNA (hebr. *hoszi anna* - wyrażenie składające się z dwóch słów 'zbaw' i 'modlimy się') - na początku był to zwrot przyzywający Bożej pomocy (Ps 118,25), później stał się okrzykiem wznoszonym na cześć króla (2Sm 14,4) i Boga. Z czasem słowo *hosanna* stało się zwrotem liturgicznym związanym ze Świętem Namiotów, podczas którego wielokrotnie recytowano *Psalm 118*. Okrzyk ten wznoszono również na cześć Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy (Mt 21,9; Mk 11,10; J 12,13).

IMIE - oznaczało istotę, tożsamość i tajemnicę osoby, do której się odnosiło. Nadanie

dziecku konkretnego imienia wyrażało oczekiwania rodziców, jakie z nim wiązali, jak również zadania, jakie dana osoba ma do spełnienia w życiu (Mt 16,18). Dlatego w kulturze semickiej imię zawsze wyrażało możliwości społeczne człowieka (Lb 16,2). Izraelici przywiązywali wielką wagę do nadawania imion. Zmienić komuś imię oznaczało obdarzyć go nową osobowością (Rdz 17,5; 17,15). Bóg, objawiając swoje imię człowiekowi (Wj 3,14), pozwolił mu zbliżyć się do swojej tajemnicy, dopuścił go do głębokiej zażyłości ze sobą (J 17,6,26). Jego imię jest uświęcane (Iz 29,23), uwielbiane (Ps 7,18), kochane (Ps 5,12), wieczne (Ps 135,13) i groźne (Pwt 28,58). Świątynia była miejscem, w którym z woli Boga przebywało Jego imię (Pwt 12,5), czyli stale była napełniona Jego obecnością. Żydzi z szacunku dla Boga nigdy nie wypowiadali Jego imienia, zastępując je pomocznymi określeniami typu: *mój Pan, Bóg, Ten, co przebywa w górach*. Bóg wybrał również imię dla swojego Syna. Imię Jezus jest święte i tożsame z imieniem Bożym (Ap 14,1). Apostołowie w imię Jezusa uzdrawiali chorych (Dz 3,6), wyrzucali demony (Mk 9,38), czynili cuda (Mt 7,22). Ich działania były w istocie działaniami samego Jezusa, który przekazując uczniom władzę i moc, uczynił ich kontynuatorami swojej misji. Zob. JEZUS.

IZRAEL (hebr. *Israel* – ‘ten który walczył z Bogiem’) – imię nadane przez Boga patriarsze Jakubowi (Rdz 32,29), które stało się później określeniem dwunastu plemion jego potomków, a z czasem zaczęło funkcjonować jako określenie całego narodu (Joz 24). Najstarsza pozabiblijna wzmianka o Izraelu datowana jest na ok. 1230 r. przed Chr. i pochodzi z hymnu napisanego na cześć egipskiego faraona Merenptaha. Plemiona izraelskie były mocno ze sobą powiązane więzami krwi i licznymi

traktatami. Jednolitą i zjednoczoną organizacją państwową, istniejącą pod nazwą Izrael, stały się w latach panowania króla Dawida. Po śmierci króla Salomona, w 922 r. przed Chr., nastąpił rozłam na Królestwo Północne (Izrael) i Królestwo Południowe (Juda). Autorzy biblijni mianem Izrael określają dziesięć plemion Królestwa Północnego. Pozostałe dwa plemiona południowe nazywają Judą. W tekstach pisanych po przesiedleniu babilońskim (586 r. przed Chr.) termin *Izrael* przyjmuje różne znaczenia. Może oznaczać osobę patriarchy Jakuba lub pochodzący od niego naród, zjednoczone królestwo, Królestwo Północne oraz Królestwo Południowe. W NT słowem *Izrael* określa się naród żydowski (np. Rz 11,26; 2Kor 3,12), a czasem Kościół Boży (np. Ga 6,16). Zob. JUDA.

JAKUB – zob. IZRAEL.

JEBUSYCI – jedna z grup etnicznych zamieszkujących Palestynę przed przybyciem Izraelitów do Kanaanu (np. Rdz 15,21; Lb 13,29). Niektórzy autorzy ksiąg ST twierdzą, że byli oni spokrewnieni z Kananejczykami (Rdz 10,15n; 1Krn 1,14), inni natomiast te dwa ludy zdecydowanie odróżniają (Wj 33,2; 34,11; Joz 11,3; 12,6). Najważniejszym ich miastem było Jebus (Sdz 19,10; 1Krn 11,4) – późniejsza Jerozolima. Po podboju Kanaanu przez plemiona Izraelskie, Jebusyci długo zachowywali niezależność. Dopiero król Dawid zdobył ich twierdzę Syjon, którą uczynił swoją rezydencją, a Jerozolimę stolicą swojego królestwa (2Sm 5,6n; 1Krn 11,4-7). Dawid prawdopodobnie pozwolił im pozostać w mieście, o czym może świadczyć zakup terenu pod przyszłą świątynię, którego król dokonał u niejakiego Arauny Jebusyty (2Sm 24,18-24). Według proroka Zachariasza Jebusyci zostali zasymilowani przez ludność Judy (Za 9,7). Zob. JEROZOLIMA.

JEROZOLIMA, JERUZALEM - starożytne miasto położone w górach Judei (ok. 760 m n.p.m.), 50 km na wschód od wybrzeża Morza Śródziemnego. Pierwsze ślady osadnictwa datowane są tam na ok. 3200 r. przed Chr. Wielkiego znaczenia miasto nabrało po zdobyciu go przez Dawida w X w. przed Chr., który uczynił z niego stolicę zjednoczonego i rosnącego w siłę Izraela (2Sm 5,6). Po sprowadzeniu tam Arki Przymierza i wybudowaniu przez Salomona okazałej świątyni na górze Moria (1Krl 6) Jerozolima stała się centrum życia religijnego całego narodu. W 586 r. przed Chr. król babiloński Nabuchodonozor zburzył miasto, a ludność deportował do Babilonii. Po powrocie z wygnania Żydzi odbudowali świątynię, a miasto odzyskało swoje dawne znaczenie. W 63 r. przed Chr. Jerozolima dostała się pod panowanie Rzymian. Po nieudanym powstaniu żydowskim w 70 r. po Chr. została zniszczona, a jej świątynia doszczętnie splonęła. Jerozolima jest centralnym miejscem historii zbawienia, gdyż tam właśnie miały miejsce najważniejsze wydarzenia zbawcze dokonane przez Jezusa: Jego nauczanie, Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie. Tam też swój początek wzięła wspólnota Kościoła. Już ST zapowiada Nowe Jeruzalem (Iz 2,2; Mi 4,1-3), miejsce, w którym na końcu czasów Bóg zamieszka wraz ze wszystkimi narodami. Nowa Jerozolima będzie miejscem ostatecznego zjednoczenia zbawionej przez Chrystusa ludzkości (Ap 21). Pojawiający się w księgach NT termin *Jeruzalem* (np. Mt 23,37; Łk 2,25; Dz 1,8; Rz 15,19; 1Kor 16,3; Ga 4,25; Hbr 12,22; Ap 3,12) jest archaiczną formą nazwy Jerozolima stosowaną w *Septuaginie* (greckim przekładzie ksiąg ST). W niniejszym przekładzie zachowano rozróżnienie występujące w oryginale. Zob. **SYJON**.

JEZUS (hebr. *Jehoszua*, *Jeszua* - 'Bóg zbawia' lub 'Bóg jest moim zbawieniem') - imię

wybrane przez Boga dla swojego Syna. Archanioł Gabriel, oznajmiając Maryi, że Bóg wybrał Ją na matkę Zbawiciela, polecił Jej, aby mającemu urodzić się dziecku nadano imię Jezus (Łk 1,31). W ST imię to nosili: następca Mojżesza (Wj 17,8nn) oraz autor *Mądrości Syracycydesa*, jednak przez szacunek do Zbawiciela, sukcesora Mojżesza nazywa się Jozuem, a księga *Mądrość Syracycydesa* wzięła swoją nazwę od imienia ojca jej autora. Często w NT Jezus jest nazywany Chrystusem, co wynika z Jego mesjańskiego posłannictwa. Zob. **CHRYSTUS**.

JORDAN - najdłuższa i największa rzeka Palestyny, a także najniżej położona rzeka świata. Znaczna część koryta Jordanu znajduje się poniżej poziomu morza. Swoją początek bierze z czterech źródeł znajdujących się u stóp Hermonu, których wody łączą się ze sobą w północnej części doliny Hule. Jordan wpada do Jeziora Galilejskiego, a następnie meandrycznymi zakolami płynie na południe, by znaleźć swoje ujście w Morzu Martwym (np. Rdz 14,3). Na odcinku 105 km, który w linii prostej łączy Jezioro Galilejskie i Morze Martwe, Jordan ma 320 km długości. Rzeka ta stanowi główne źródło życiodajnej wody i centralny element palestyńskiego krajobrazu. Nad Jordaniem rozegrało się wiele wydarzeń istotnych dla historii zbawienia, z których najważniejsze to wejście do Ziemi Obiecanej Izraelitów wracających z niewoli egipskiej (Joz 3 - 4) oraz chrzest Jezusa, który oznaczał rozpoczęcie przez Niego publicznej działalności (np. Mt 3,13-17).

JUDA - termin posiadający w Piśmie Świętym wiele znaczeń. Może oznaczać region w Palestynie (np. Ps 60,9), nazwę jednego z plemion izraelskich, które wzięło swoją nazwę od Judy, czwartego syna patriarchy Jakuba (np. Rdz 29,35), a także terytorium powstałe po śmierci Salomona

i rozpadzie monarchii izraelskiej na dwa królestwa (1Krl 14,21,29; 15,1,7; Jr 1,2). Przy podziale ziemi Kanaan pomiędzy plemiona, które powróciły z niewoli egipskiej, plemieniu Judy przypadły znaczne obszary na południu Palestyny (Joz 15) z głównymi ośrodkami w Hebronie i Betlejem. Pozycja plemienia Judy znacznie wzrosła, kiedy wywodzący się z niego król Dawid zjednoczył plemiona izraelskie i przeniósł stolicę do Jerozolimy. Po odłączeniu się dziesięciu plemion północnych, przy plemieniu Judy pozostało jedynie plemię Beniamina. W ten sposób powstało Królestwo Południowe. Po powrocie z wygnania babilońskiego Juda, a szczególnie Jerozolima, w której znajdowała się świątynia, stała się miejscem powrotu wygnańców. Według zapowiedzi prorockich ST w Judzie miał się narodzić przyszły Mesjasz. Autorzy NT widzą spełnienie tych obietnic w Jezusie, którego nazywają *ludem z plemienia Judy i synem Dawida* (np. Mt 1,2n.16; Hbr 7,14; Ap 5,5). Zob. IZRAEL.

JUDEA – grecko-laciński odpowiednik hebr. nazwy *Juda*; południowa część Palestyny zamieszkała przez plemiona Judy i Beniamina, której najważniejszym miastem była Jerozolima. W czasach NT Judea najpierw należała do królestwa Heroda Wielkiego, a później do rzymskiej prowincji Syrii, w imieniu której rządu sprawowali rzymscy prokuratorzy (np. Poncjusz Piłat). Terytorium Judei w dużej części obejmowało obszar pustynny, nie przebiegały tamtędy szlaki handlowe, a jej mieszkańcy trudnili się pasterstwem i rolnictwem.

KANAAN, KANANEJCZYCY – starożytna nazwa kraju położonego na obszarze dzisiejszego Izraela i Libanu. Dotychczas nie ustalono dokładnych granic starożytnego Kanaanu (Rdz 10,19). Zanim Izraelici pojawili się na tych terenach pod koniec XIII w. przed Chr., żyły tam różne plemiona (ok. 30

skupione wokół większych miast (Rdz 10,15-18; 15,19-21; Wj 3,8,17; 13,5; Pwt 7,1; 20,17; Joz 3,10). Każde plemię miało swojego władcę i rywalizowało z sąsiadami. Ludność zamieszkująca Kanaan zajmowała się głównie rolnictwem, a także żeglarsstwem i kupiectwem. Religia Kananejczyków była ściśle związana z codziennym rytmem życia. Koncentrowała się wokół kultu płodności. W Biblii mieszkańcy Kanaanu zasadniczo są ukazywani w negatywnym świetle (np. Rdz 9,18-27; Dn 13,56nn). Chociaż Izraelici gardzili nimi jako ludnością podbitą (Sdz 1,28), to jednak pod względem rozwoju cywilizacyjnego wiele zawdzięczają kulturze kananejskiej.

KARA BOŻA – w Piśmie Świętym obecny jest obraz Boga rozgniewanego, który karze człowieka za jego złe czyny (np. Ps 94,2). Aby właściwie zrozumieć sens kary Bożej, należy odczytać ją w perspektywie teologicznej. Wskazywanie na karę Bożą uznawania człowieka trzy ważne rzeczywistości: człowiek jest istotą grzeszną, w życiu ludzkim konieczne jest nawracanie się, Bóg jest sędzią i zbawcą stworzenia. Chociaż Bóg jest najwyższym sędzią ludzkiego postępowania i gwarantem sprawiedliwości, to jednak rozumienie Jego działania nie może być sprowadzone do prostego nagradzania lub karania człowieka przez zapewnienie mu ziemskiego powodzenia za dobre postępowanie albo sprowadzenie na niego nieszczenia w życiu osobistym, rodzinnym czy społecznym, gdy popełnił on zło. Boże działanie zawsze pozostaje tajemnicą (np. Prz 30,2-5; Iz 29,13n; 1Kor 1,19-21). Istotą kary Bożej jest pozwolenie na to, aby człowiek poniósł konsekwencje swoich złych wyborów. Kara Boża nie może być więc rozumiana jako odwet Boga na człowieku. Jej cel jest przede wszystkim wychowawczy, aby człowiek uświadomił sobie swoje oddalenie od Boga i na przyszłość zaniechał

czynienia zła. Bóg w swojej mądrości przede wszystkim prowadzi człowieka do pełnego rozwoju i na różne sposoby uczy go, jak poznawać prawdę, dobro i piękno oraz jak żyć według zasad miłości i sprawiedliwości (np. Łk 13,1-9; 19,2-10; J 8,3-11). Bóg objawia się człowiekowi przede wszystkim jako miłosierny Stwórca. W zależności od nastawienia człowieka doświadczającego kary, może mieć ona dwojaki skutek: albo człowiek biernie przyjmie potępiający wyrok i nie wyciągnie żadnych wniosków z doświadczenia, które go spotkało, albo zobaczy w karze wezwanie do przemiany i powróci do Boga (np. Łk 15,14-20). Kara Boża, wpisana w zbawczy plan Boga, jest więc skutecznym środkiem pomagającym człowiekowi trwać przy Nim i mimo grzechu nieustannie do Niego wracać. W oparciu o Pismo Święte wykształciła się idea kary, która trwa nawet po śmierci człowieka (np. Mt 10,28; 18,9; 25,41; J 5,29; Jud 4). Może być ona czasowa, aby człowiek dopełnił swojego oczyszczenia ze zła popełnionego za życia ziemskiego (np. 1Kor 3,12-15), ale też może trwać wiecznie, jeśli człowiek w sposób świadomy i bezwzględny odrzuca Boga i Jego miłosierdzie (np. Mk 9,47n). Zob. GNIEW BOŻY.

KLĄTWA - w Piśmie Świętym określenie „obłożyć klątwą” oznacza m.in. wykluczenie ze świeckiego użytku osób, zwierząt i przedmiotów, by oddać je na własność Bogu (np. Kpł 27,28). Badania archeologiczne potwierdzają, że wśród ludów starożytnego Bliskiego Wschodu stosowano w czasie wojen tzw. prawo klątwy, polegające na eksterminacji przeciwnika i na zniszczeniu jego majątności (np. 1Mch 5,4n). Klątwa oznaczała wówczas ofiarę dla bogów, którym zawdzięczano powodzenie i zwycięstwo. WST pojęcie klątwy służy głównie do ukazania sądu Bożego nad Kananejczykami, którego wykonawcami byli Izraelici. Przejęcie przez nich

Kanaanu zostało przedstawione jako kara wymierzona zamieszkującym go ludom za ich przestępstwa (Kpł 18,24-25; Pwt 9,4n; 18,12). Opis postawy, do której Izraelici byli zobowiązani (Pwt 7,16), nawiązuje do sformułowań ukazujących zadanie sędziego, który nie może układać się z przestępcą, ale ma skrupulatnie wypełnić ciążący na nim obowiązek przywrócenia sprawiedliwości. Biblijne opisy nakładania klątwy przez Izraelitów na poszczególne ludy czy miejscowości nie mają charakteru historycznego, ale służą do przekazania prawdy o tym, że Bóg nie toleruje zła (Joz 24,19) i oczekuje od wszystkich ludzi wierności Jego prawu i zachowywania Jego nakazów. Zob. GNIEW BOŻY, KARA BOŻA, POŚWIĘCENIE.

KOR - miara pojemności produktów sypkich lub płynów, pochodząca z asyryjsko-babilońskiego systemu miar. Jeden kor równał się jednemu chomerowi i składał się z dziesięciu bat lub ef (Ez 45,11-14). W przypadku produktów sypkich kor liczył około 500 (lub 230) litrów. Dla produktów płynnych miał nieco inną miarę i zawierał 159 litrów (lub nawet do 270 l). Zob. BAT, CHOMER, EFA.

KRAINA UMARŁYCH (hebr. *Szeol*; gr. *Hades*) - określenie odnoszące się do miejsca, w którym przebywają ludzie po śmierci. Istniało przekonanie, że znajduje się ono pod ziemią. Żydzi twierdzili, że przebywający tam zmarli są oddzieleni od Boga. ST nie zawiera jednoznacznych wyjaśnień na temat tego, co dzieje się z człowiekiem po jego śmierci (np. 2Mch 7,9.11.14.23.29.36; Hi 19,25-27). W kilku psalmach znajdujemy sugestię, że w miejscu przebywania zmarłych więz z Bogiem nie jest tak silna jak za życia. Umarli są tylko cieniami, odbiciami tych istot, którymi niegdyś byli (np. Koh 9,10), a egzystencję w krainie umarłych

cechuje zapomnienie i bierność (np. Ps 88,12). Autor Ps 139,8 wyraża przekonanie, że Bóg jest obecny w tej krainie, jednak uważano, że człowiek nie ma tam odpowiedniej znajomości Boga, a tym samym nie może Mu oddawać czci. W Ps 49,16 zawarta jest sugestia, że Bóg może wybawić człowieka od konieczności wiecznego przebywania w krainie umarłych.

KREW - substancja uważana za siedlisko życia (Kpł 17,11), a nawet utożsamiana z życiem (Rdz 9,5). W myśl prawa starotestamentowego każdy, kto z premedytacją przelewa ludzką krew, musi ponieść karę śmierci (np. Lb 35,16-21; Pwt 19,11-13.21). Zabójstwo człowieka uważane było za sprzeciw wobec Boga, dawcy życia. Prawo zakazywało również spożywania krwi zwierząt (np. Kpł 17,12-14; Pwt 12,15n). Krew miała swoje zastosowanie w żydowskich obrzędach liturgicznych. Używano jej do skrapiania ołtarzy i przy obrzędzie ustanawiania kapłanów (Wj 29,15n.19-21). Jako symbol życia była darem ofiarnym składanym Bogu jako zadośćuczynienie za popełnione grzechy (Kpł 17,11). W pełni skuteczną ofiarą niweczącą ludzki grzech była krew Jezusa przelana na krzyżu. Jest to krew Nowego Przymierza, dzięki której dokonuje się ostateczne pojednanie człowieka z Bogiem (np. Mk 14,24). Od Ostatniej Wieczerzy, podczas której Jezus ustanowił sakrament Eucharystii, wierzący w Niego gromadzą się na ucztach eucharystycznych, na których spożywają chleb i wino, które po konsekracji stają się Ciałem i Krwią Chrystusa (np. 1Kor 10,16; 11,23-26). Zob. **DUSZA**.

KRÓLESTWO BOŻE - w Piśmie Świętym oznacza władzę Boga, Jego królewskie panowanie. Przekonanie o królowaniu Boga jest bardzo wyraźne w Sdz 8,23 i 1Sm 8,7n, gdzie podkreśla się, że panowanie to wyklucza wszelką ludzką władzę królewską nad

ludem przymierza. Ustanowienie ludzkiego króla wymaga przyzwolenia Bożego (np. 2Sm 7,5-17) i jest postrzegane jako sposób reprezentacji Bożego panowania nad Izraelem. Idea królestwa Bożego najwyraźniej jest obecna w pismach proroków ST, którzy mówią o niej w perspektywie eschatologicznej, to znaczy oczekują czasu, kiedy Bóg w sposób ostateczny i definitywny ustanowi na ziemi swoje królestwo (np. Ab 21; Ag 2,21-23; Za 14,9). W NT przyjście na świat Jezusa Chrystusa jest postrzegane jako wypełnienie się zapowiedzi mesjańskich i nadejście królestwa Bożego. Jezus ukazuje w swoim nauczaniu, że jest ono już obecne w życiu wierzących (np. Mk 1,15) i dostępne dla każdego (np. Mt 11,28), ale jednocześnie pozostaje rzeczywistością jeszcze niezrealizowaną, o którą należy prosić Boga (Mt 6,10; Łk 11,2). Idea rozprzestrzeniania się królestwa Bożego jest w sposób szczególny ukazana w przypowieściach Jezusa (np. Mt 13,24-33.44-52; Mk 4,26-32; Łk 13,18-21).

LEWICI - członkowie plemienia Lewiego, którym na Synaju została powierzona służba kapłańska (Lb 1,50). Po wejściu do Ziemi Obiecanej potomkowie Lewiego nie otrzymali żadnego terytorium, na którym, wzorem innych plemion, mogliby stworzyć własną strukturę społeczną. Ich jedynym zadaniem była troska o kult we wszystkich sanktuariach Izraela, składanie ofiar, nauczanie prawa Bożego i czuwanie, aby było ono przestrzegane (Pwt 17,18; 33,10). Źródłem ich utrzymania były ofiary składane przez lud (Lb 18,20-32). W wyniku reformy liturgicznej za czasów króla Jozjasza (622 r. przed Chr.) i centralizacji kultu w Jerozolimie lewici stracili swoje znaczenie. Kapłani jerozolimscy ograniczyli ich rolę do personelu świątynnego, spełniającego drugorzędne funkcje kultyczne (2Krl 23,8n).

Lewici odzyskali swoją pozycję po powrocie z przesiedlenia babilońskiego i zachowali ją aż do momentu zburzenia świątyni jerozolimskiej przez Rzymian w 70 r. po Chr. Zob. **DZIESIĘCINA, NAJWIŻSZY KAPŁAN**.

LUD BOŻY – w ST wyrażenie to odnosi się do ludu Izraela, który Bóg wybrał sobie na własność (np. Wj 19,5n) i z którym zawarł przymierze. Przynależność do Boga miała być źródłem świętości ludu i podstawą do świadczenia przez członków ludu o Jego dobroci i miłości. Pismo Święte ukazuje historię realizacji powołania do świętości przez naród wybrany. Była ona naznaczona ciągłym łamaniem przez lud przymierza z Bogiem, bałwochwalstwem i grzechami, które Go obrażały. Mimo to Bóg nigdy nie odrzucił swojego ludu, ale darzył go przebaczącą miłością, porównywaną do miłości ojca do syna (np. Wj 4,22n; Pwt 32,6) lub małżonka do niewiernej żony (Jr 3,6nn; Oz 1 – 3). Prorocy ST zapowiadali nowe przymierze, na podstawie którego Bóg ustanowi nowy lud Boży spośród tych, którzy są Mu wierni. Miało się to łączyć z przyjściem na świat Mesjasza i zapoczątkowaniem na ziemi królestwa Bożego. Chrześcijaństwo wierzy, że nastąpiło to w chwili Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, przez które Bóg ustanowił Nowe Przymierze (np. Łk 22,20), otwarte dla wszystkich, którzy uwierzą (np. Mk 16,16). W ten sposób podstawą ludu Bożego nie jest przynależność etniczna, lecz wiara w Jezusa Chrystusa. Wspólnoty chrześcijańskie od początku postrzegały siebie jako nowy lud Boży (np. Ga 6,16), otwarty na wszystkich, którzy przyjmą wiarę w Jezusa Chrystusa (Ef 2,11-22). Zob. **KRÓLESTWO BOŻE**.

ŁOKIEC – jednostka miary długości, liczona od kości łokciowej do końca palca środkowego. Wynosiła ok. 45 cm.

MAGIA – środki i praktyki, za pomocą których ludzie otrzymują informacje niedostępne w zwyczajny sposób lub wywołują działanie ponadludzkiej mocy. Zaliczyć do nich można: wróżby, zaklęcia, przywoływanie duchów zmarłych, jasnowidzenie itp. Praktyki magiczne były i są rozpowszechnione we wszystkich kulturach, a świadectwa o nich można znaleźć już w najstarszych źródłach napisanych przez człowieka (np. Pwt 18,14; Dz 8,9nn). ST dowodzi, że magia była praktykowana także w Izraelu (Kpł 19,26; Pwt 18,10-13; 1Sm 28,7nn). W Piśmie Świętym wszystkie praktyki magiczne są jednoznacznie potępione, ponieważ zawsze u ich podstaw leży sprzeniewierzenie się Bogu. W czasach ST za uprawianie praktyk magicznych groziła śmierć (np. Wj 22,17). Równie stanowczo magia została potępiona w NT. Apostoł Paweł zalicza ją do grzechów, które nie pozwalają wejść do królestwa Bożego (Ga 5,20n).

MESJASZ (hebr. *masziach* – ‘namaszczony’, ‘pomazaniec’) – w ST w ten sposób określano królów Izraela, którym przekazywano władzę przez obrzęd namaszczenia oliwą (Sdz 9,8-15; 2Sm 5,3; 1Krl 1,39; Ps 89,21; Syr 43,13), a także kapłanów, których takim samym obrzędem wprowadzano w urząd (Wj 29,7; Kpł 4,3.5.16; Syr 45,15). Z czasem utrwaliła się w Izraelu wizja króla-kapłana, który miał być idealnym władcą czasów ostatecznych. Miał on zakończyć dynastię królów i utrwalić królestwo Boże na ziemi. Jego panowanie miało mieć charakter duchowy i powszechny. W NT określenie *pomazaniec*, poza dwoma przypadkami (J 1,41; 4,25), występuje w gr. formie *christos* i odnosi się tylko do Jezusa. Zob. **CHRYSTUS**.

MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE – pomieszczenie uważane za miejsce obecności Boga.

W czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię znajdowało się ono w przenośnej świątyni i było oddzielone specjalnymi zasłonami. W pomieszczeniu tym, zwanym *święte świętych*, umieszczona była Arka Przymierza. Na tej samej zasadzie wybudowano świątynię jerozolimską, w której wydzielono specjalną, oddzieloną zasłonami przestrzeń, najbardziej wewnętrzną część świątyni w kształcie sześcianu o bokach długości 10 metrów, zwaną miejscem najświętszym, gdzie złożono Arkę Przymierza. Prawo wejścia do miejsca najświętszego miał jedynie najwyższy kapłan, tylko jeden raz w roku, w Dniu Przebłagania, gdy prosił o przebaczenie grzechów ludu (Kpł 16,2). Zob. ARKA PRZYMIERZA, MIESZKANIE, NAJWYŻSZY KAPŁAN, ŚWIĄTYNIA.

MIEJSCE ŚWIĘTE – nawa główna świątyni jerozolimskiej, oddzielona przedsionkiem od świątynnego dziedzińca. Czasem wyrażenie to stosowano w sensie ogólnym, mówiąc o całym kompleksie świątynnym lub jego części. W miejscu świętym odbywała się większość obrzędów religijnych sprawowanych w świątyni jerozolimskiej. Znajdował się tam pokryty złotem ołtarz z drewna cedrowego, stół na chleby poświęcone oraz dziesięć złotych świeczników. Do miejsca świętego mogli wchodzić tylko kapłani. Zob. MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, MIESZKANIE, ŚWIĄTYNIA.

MIESZKANIE – przenośna świątynia zbudowana przez Mojżesza na Synaju, a także jedno z określeń oznaczających świątynię wzniesioną w Jerozolimie. Inne ich nazwy to: święte mieszkanie, mieszkanie świadectwa, mieszkanie Pana, namiot, Namiot Spotkania. Przenośna świątynia służyła Izraelitom podczas wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Szczegółowe wskazówki dotyczącą jej konstrukcji oraz wyglądu znajdują się w Wj 25 – 31; 35 – 40.

Miała podstawę prostokąta o wymiarach 44 na 22 m, a jej wysokość wynosiła 2,2 m. Zewnętrzne ściany stanowiły zawieszona na żerdziach zasłony. Wewnątrz *mieszkania* wydzielono przestrzeń zwaną miejscem najświętszym, gdzie znajdowała się Arka Przymierza, która, jak wierzyli Izraelici, była tronem Boga mieszkającego na ziemi. Przed wejściem do miejsca najświętszego stał świecznik siedmioramienny, ołtarz kadzielnny oraz stół na chleby poświęcone. Na zewnątrz *mieszkania* znajdował się ołtarz całopalny. Za składanie, rozkładanie i przenoszenie *mieszkania* odpowiedzialni byli lewici (Lb 1,51). Obecnie podaje się w wątpliwość istnienie *mieszkania* w formie i rozmiarach opisanych w *Księdze Wjścia*. Wydaje się, że opis ten dostosowany jest do wymiarów świątyni wybudowanej w Jerozolimie przez Salomona. Prawdopodobnie w czasie wędrówki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu przenośna świątynia miała formę wielkiego namiotu. Zob. ARKA PRZYMIERZA, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, NAMIOT SPOTKANIA, ŚWIĄTYNIA.

MİŁOSİERDZİE BŌZE – przymiot Boga wyrażający się w Jego pełnej miłości postawie wobec człowieka, bez względu na jego zasługi. ST nie wypracował jednego pojęcia na określenie Bożego miłosierdzia, lecz używa kilku uzupełniających się terminów. W jęz. hebr. miłosierdzie Boże określane jest jako *rachamim*, które pochodzi od wyrazu oznaczającego ‘macić’, ‘łono’. Bóg przyjmuje więc wobec człowieka postawę macierzyńską, jest kochającym rodzicem (np. Iz 49,14n). Ponadto używa się rzeczownika *chesed*, który wskazuje na takie cechy Boga, jak ‘życzliwość’, ‘miłość’, ‘lojalność’, ‘wierność’. Innym określeniem jest *chanun* – ‘łagodność’, ‘łitość’, ‘przebaczenie’. Według autorów NT najpełniejszym wyrazem miłosierdzia Bożego było

Wcielenie Jezusa, który przyszedł na ziemię, aby zbawić wszystkich ludzi (np. J 12,47; Rz 11,30-32; Ef 2,4nn; 1Tm 1,15). Miłosierna miłość Chrystusa do ludzi cechowała całą Jego publiczną działalność i wyrażała się w niezliczonych gestach pomocy okazywanej ludziom (np. głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu, przebaczenie grzechów, uzdrawianie z chorób, uwalnianie od złych duchów, wskrzeszanie z martwych). Przekazane przez Jezusa świadectwo o Bożym miłosierdziu pozwala ludziom wierzyć i mieć nadzieję, że na Sądzie Ostatecznym każdy człowiek doświadczy go od Boga w sposób pełny. Wszyscy ludzie powinni w całym swoim życiu naśladować ten przymiot Boga (np. Jk 2,13).

MINA – jednostka pomiaru wagi, równa jednej sześćdziesiątej talentu i dzieląca się na 60 syklów. Według tzw. wzorca ciężkiego mina była równa 1 kg, a według wzorca lekkiego 0,5 kg. Jako moneta mina stanowiła ekwiwalent 100 drachm. Zob. **DENAR**, **SYKL**.

MOAB, MOABICI – lud wywodzący się od Moaba, syna Lota (Rdz 19,30-33.37), zamieszkujący królestwo Moabu, którego terytorium obejmowało równinę położoną na południowy wschód od Morza Martwego. Granice Moabu wyznaczają rzeki: Arnon od północy i Zared od południa. Kraina ta ma charakter rozległego, dobrze nawodnionego płaskowyżu. Moabici byli ludem rolniczym. Zajmowali się uprawą zbóż i pasterstwem. Izraelici na jakiś czas podporządkowali sobie królestwo Moabu. Następnie stało się ono wasalem Asyrii. Kres politycznej historii Moabu położył prawdopodobnie w VI w. przed Chr. babiloński władca Nabuchodonozor.

MOC BOŻA – zob. **RÓG**.

NAJWYŻSZY KAPŁAN – urząd zwierzchnika kapłanów świątynnych, zwanego także

arcykapłanem. Funkcja ta powierzana była osobom wywodzącym się z arystokratycznych rodów kapłańskich Jerozolimy. W czasach Jezusa najwyższy kapłan miał bardzo szeroki zakres uprawnień. Przede wszystkim strzegł kultu sprawowanego w świątyni, ale także stał na czele Wysokiej Rady, reprezentował Judeę w rozmowach z władzami politycznymi, zbierał podatki i był odpowiedzialny za duchowe prowadzenie całego narodu. Podjęcie tej funkcji poprzedzone było specjalnym obrzędem konsekracji, podczas którego dokonywano rytualnego namaszczenia. Jako przełożony świątyni codziennie składał ofiary i przewodniczył uroczystym obrzędem; tylko on raz w roku miał prawo wejść do miejsca najświętszego. W czasach NT decydujący wpływ na obsadzenie tego urzędu miały władze rzymskie. W *Liście do Hebrajczyków* jest mowa o Jezusie jako nowym najwyższym kapłanie, który złożył ofiarę doskonałą i jako pierwszy wszedł do nowej, duchowej świątyni, w której wraz z Nim będą przebywać wszyscy zbawieni. Zob. **LEWICI**, **MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE**, **WYSOKA RADA**.

NAMASZCZENIE – pokrycie ciała lub przedmiotu oliwą lub wonnymi maściami. Zwyczaj ten był bardzo rozpowszechniony na Bliskim Wschodzie i praktykowany w różnych kontekstach. Namaszczenie ciała po kąpieli było znakiem radości i dobrobytu, dlatego pokutnicy rezygnowali z tej praktyki (Iz 61,3). Gest ten towarzyszył nadaniu komuś władzy, np. namaszczenie na króla (1Krl 1,39) czy na kapłana (Wj 40,12-15). Posiadał również wymiar symboliczny w czynnościach kultycznych: oznaczał poświęcenie osoby bądź przedmiotu i przeznaczenie go na wyłączną służbę Bogu. Dlatego namaszczano ołtarze (Lb 7,10), naczynia kultu (Wj 30,23-29), ale przede wszystkim osoby królów (1Sm 9,16), kapłanów (Wj 29,21) i proroków (1Krl 19,16).

W ST o królu mówi się jako o *pomazańcu Pańskim* (1Sm 24,7). Zob. **CHRYSTUS**.

NAMIOT SPOTKANIA (ŚWIADECTWA)

- mały namiot stawiany poza obozem i służący do otrzymywania wyroczni od Boga (Wj 33,7-11). Różnił się on od przenośnej świątyni, która w Piśmie Świętym jest niekiedy nazywana także Namiotem Spotkania lub świętym mieszkaniem, mieszkaniem świadectwa, mieszkaniem Pana, namiotem. Przenośna świątynia znajdowała się zawsze w centrum obozu Izraelitów (Lb 2,1-31), przechowywano w niej Arkę Przymierza i sprawowano kult (Wj 25 - 30; 35 - 40). Zob. **MIESZKANIE, ŚWIĄTYNIA, WYROCZNIA PANA**.

NERKI - wraz z sercem symbolizują w Piśmie Świętym całe wnętrze człowieka. Nerki to z jednej strony siedlisko sumienia, uczuć, odczuwania bólu (np. Ps 72,21; 139,13; Ap 2,23), z drugiej zaś symbol fizycznej tężyzny człowieka i siedlisko funkcji rozrodczych (2Sm 7,12; Ps 132,11; Hbr 7,5). Uważano je za najbardziej intymne miejsce w człowieku. Tylko Bóg przenika nerki i serce (Ps 7,10; Jr 11,20). Zob. **SERCE**.

NIECZYSTOŚĆ, NIECZYSTY - zob. CZYSTOŚĆ.

NIEPŁODNOŚĆ - stan wiążący się najczęściej z brakiem potomstwa. W Izraelu rozumiano ją jako oznakę braku Bożego błogosławieństwa. W Piśmie Świętym wspomina się tylko o niepłodności kobiet (np. Rdz 11,30; 25,21; 29,31; Sdz 13,2; Łk 1,7). Posiadanie potomstwa było najważniejszym zadaniem każdego Izraelity, dlatego jego brak był powodem wielkiego wstydu i hańby. Cudowne interwencje Boga, przywracające płodność kobiecie w podeszłym wieku, jak w przypadku Sary (Rdz 21,1-7) czy Elżbiety (Łk 1,5-25), ukazują, że to Bóg jest

Panem ludzkiej płodności, ale także świadczą o tym, iż niepłodność nie jest przejawem kary Bożej.

NÓW KSIĘŻYCA - dzień, w którym padał początek nowego miesiąca, gdyż Izraelici stosowali kalendarz księżycowy. W tym dniu wyznaczono święto religijne (Lz 1,13n; Oz 2,13), w czasie którego składano specjalne ofiary (Lb 10,10; 28,11-14), odpoczywano (Am 8,5) i ucztowano (1Sm 20,5.18.24.27). Najważniejsza uroczystość związana z nowiem księżyca - Rosz ha-Szana (początek roku, nowy rok) - odbywała się w miesiącu Tiszri (wrzesień/październik), siódmym w kalendarzu żydowskim (Kpł 23,23-25; Lb 29,1-6).

OBMYCIE - stosowane przez Żydów symboliczne pozbycie się skutków kontaktu tak z rzeczami świętymi, jak i nieczystymi. Do obmycia używano wody. Przepisy prawne odnoszące się do czystości (Kpł 11,24n) nakazywały obmywanie wszystkiego, co zostało splamione nieczystościami (np. naczynia, ubrania, całe ciało). Kapłani sprawujący służbę w świątyni przed jej rozpoczęciem musieli się obmyć, aby usunąć nieczystość i w sposób godny wkroczyć w świętą przestrzeń. Obmycia służyły też do usunięcia skutków zetknięcia się z tym, co święte. Najwyższy kapłan po wyjściu z miejsca najświętszego musiał się wykąpać i wyprać ubranie (Kpł 16,24). Obowiązek obmycia spoczywał także na tych, którzy wprowadzali koźła ofiarnego na pustynię (Kpł 16,26), oraz tych, którzy sprawowali obrzęd palenia krowy (Lb 19,7-21). Zewnętrzne obmycia są symbolem wewnętrznego obmycia, oczyszczenia z grzechów, którego w człowieku może dokonać tylko Bóg (Ps 51,4-9; Iz 1,16; Jr 4,14). W czasach NT przepisy dotyczące obmyć były bardzo uszczegółowione i przesadnie interpretowane, co spotkało się z surową krytyką ze

strony Jezusa (Mk 7,2-8). Zob. **CZYSTOŚĆ, OCZYSZCZENIE**.

OBRZEZANIE - zabieg polegający na usunięciu części napletka. Znanе było u ludów Wschodu jako obrzęd inicjacji seksualnej i przejścia z dzieciństwa w dorosłość. Tylko w Izraelu obrzezanie miało sens religijny, ponieważ już od czasów Abrahama było znakiem przymierza z Bogiem (Rdz 17,9-14). U Żydów dokonywał go ojciec w ósmym dniu życia noworodka (Kpł 12,3). Przez specjalny, bardzo bolesny zabieg można było pozbyć się znaku obrzezania (1Mch 1,15). Już w ST podkreślano, że samo obrzezanie nie wystarcza do tego, aby cieszyć się błogosławieństwem, którego Bóg udziela swojemu ludowi, ale potrzeba jeszcze obrzezania serca, czyli odrzucenia grzesznych postaw i czynów (Pwt 10,16; Jr 4,4; 9,24n; por. Rz 2,28n). Chrześcijaństwo wyrosłe z judaizmu stanęło wobec problemu obrzezania mężczyzn pochodzenia pogańskiego (Dz 15,1nn; Ga 2,3nn). Paweł Apostoł głosił, że obrzezanie należy do przemijającego porządku Starego Przymierza i dlatego nie powinno obowiązywać w Nowym (Ga 5,6; 6,15). Ostatecznie tzw. Sobór Jerozolimski nałożył na chrześcijan obowiązek obrzezania (Dz 15,23-29).

OCZYSZCZENIE - usunięcie różnego rodzaju nieczystości, przez oddzielenie ich od tego, co czyste. Prawo nakładało na Izraelitów stosowanie praktyk oczyszczenia, mających przywrócić im rytualną czystość, która dawała człowiekowi prawo do uczestnictwa w kulcie i życiu społecznym. Najczęstszym sposobem oczyszczenia były ablucje, czyli obmycia. Szczegółową wiedzę na temat sposobów oczyszczenia, a także przepisów regulujących ich stosowanie podają Kpł i Pwt. Znak oczyszczenia symbolizuje pokutę za grzechy (np. Ml 3,3) lub oczyszczenie wiary, która umacnia się wśród

prześladowań (1P 1,7; por. Rz 12,2). Zob. **CZYSTOŚĆ, OBMYCIE**.

OFIARA - polega na przekazaniu Bogu rzeczy lub zwierząt, najczęściej w akcie oficjalnego kultu. Biblijna idea ofiary ewoluowała wraz z biegiem historii zbawienia. W historii składania ofiar znajduje swoje odbicie historia wiary Izraela w jedynego Boga. Dary składane Bogu w ofierze mogły być krwawe lub bezkrwawe, ze zwierząt lub z roślin, z pokarmów lub z płynów. W czasach patriarchów ofiary były składane przez głowę rodziny, z okazji ważnych wydarzeń, na zbudowanym przez ofiarodawców kamiennym ołtarzu. Od czasów wędrowki przez pustynię ukształtował się kult instytucjonalny, w którym składanie ofiar zostało zarezerwowane dla kapłanów. Przepisy składania ofiar są podane w Kpł 1 - 7 i Lb 15. Najbardziej typową była ofiara całopalna, składana przez kapłanów każdego dnia rano i wieczorem w świątyni w Jerozolimie. Składano ją w imieniu całego ludu jako wyraz hołdu i wdzięczności Bogu, który jest Panem życia. Rodzaj i sposób składania ofiary uzależniony był od celu, który ofiarodawca chciał osiągnąć przez jej złożenie (pojednanie z Bogiem, przebłaganie Boga za popełnione grzechy, wyproszenie u Boga szczególnej łaski itp.). Starotestamentowy kult ofiarniczy nie był jedynie zewnętrznym rytuałem, jak niekiedy próbowano go interpretować. Obrzędem składania ofiar towarzyszył wymiar duchowy, który wyrażał się w wierze ofiarodawców. Liturgia ofiarnicza jest odpowiedzią człowieka na miłość Boga i przede wszystkim oznacza oddanie się ofiarodawcy w opiekę i moc Stwórcy. Rutynę w składaniu ofiar mocno krytykowali prorocy ST. Niektórzy twierdzili nawet, że Bóg całkowicie je odrzuca, jeśli nie towarzyszy im duchowa przemiana ofiarodawcy (np. Ps 51,16-21; Iz 1,10-20; Am 5,21-27). Jezus zapowiedział kres ofiar ST i wspominał

o godzinie, w której Bóg będzie otrzymywał kult w *Duchu i w prawdzie* od prawdziwych czcicieli (J 4,23n). Godzina ta wypełniła się wtedy, gdy na krzyżu złożył z siebie najdoskonalszą ofiarę za całe stworzenie. Jedyna ofiara Chrystusa ostatecznie zakończyła kult starotestamentowy i przyniosła zbawienie całej ludzkości (Hbr 9,23-28). Zob. CAŁOPALENIE, OŁTARZ.

OŁTARZ – miejsce składania ofiary. Pierwotnie w tradycji biblijnej ołtarze usypywano z nieociosanych kamieni lub ziemi. Nie składano na nich ofiar, lecz były one pamiątką objawienia się Boga i świętym miejscem modlitwy (np. Rdz 12,8; Ps 43,3n). Z czasem stały się wyłącznie miejscami składania ofiar Bogu (lub bóstwom pogańskim) i znajdowały się w świątyniach. Praktyka budowania ołtarzy ofiarnych dla bóstw jest typowa dla kultur i religii Bliskiego Wschodu i nie jest oryginalnym pomysłem Izraelitów. Uważano, że ołtarze i otaczające je świątynie są ziemskimi mieszkaniami bóstw, którym należy ofiarować pokarm i miłą woń. Idea karmienia Boga była obca Izraelitom. Dla nich ołtarze były miejscami świętymi, pomagającymi w komunikacji z Bogiem. Składając na nich ofiary, wyrażali uwielbienie, dziękczynienie, przebieganie za grzechy itp. Po centralizacji kultu w Jerozolimie (reformacja Jozjasza w drugiej połowie VII w. przed Chr.) i zlikwidowaniu lokalnych sanktuariów, pozostały tylko trzy ołtarze w świątyni jerozolimskiej: ołtarz do ofiar całopalnych (wykonany z brązu), ołtarz kadzielnny (wykonany ze złota) i ołtarz chlebów poświęconych (Wj 37,25 – 38,7). Zob. OFIARA, RÓG.

OPĘTANIE – owładnięcie przez złego ducha, który próbuje utożsamić się z człowiekiem. Skutkiem takiego zawładnięcia są różne choroby i zaburzenia psychiczne. Człowiek opętany traci kontrolę nad samym

sobą, jednak nie traci przez to swojej tożsamości. Moce, które nim władają, mają swoje korzenie w podstawowym źródle zła, którym jest osoba i działanie szatana. Jezus uzdrawiał ludzi opętanych (Mt 8,16) i władzę tę przekazał również swoim uczniom (Mt 10,1), ponieważ wyrzucanie złych duchów jest jednym ze znaków nadejścia królestwa Bożego. Zob. DEMON, DIABEŁ, KRÓLESTWO BOŻE.

PAN (hebr. *Adonai* – ‘pan’; gr. *Kyrios* – ‘władca’, ‘ten który ma władzę nad innym człowiekiem lub całym ludem’) – tytuł wyrażający dostojność i cześć. W ST termin ten stosowano w zastępstwie imienia Boga, którego ze względu na jego świętość nie wypowiadano. W obecnym przekładzie tam, gdzie występuje słowo „PAN”, w oryginale jest słowo JHWH (tzw. tetragram), wymawiane zazwyczaj jako Jahwe. W ST jest to najważniejsze imię Boga, które prawdopodobnie oznacza Tego, który jest, który wyzwał, który stwarza, który panuje (Wj 3,14n). W *Septuagincie* – greckim przekładzie ST – tytuł PAN (*Kyrios*) stał się imieniem własnym Boga, najwyższego spośród wszystkich władców (Pwt 10,17). NT tytuł *Kyrios* odnosi do Jezusa. Upowszechnił się on w pierwszych wspólnotach chrześcijan, którzy oddając się pod panowanie Chrystusa, uznali Go za jedynego Pana, władcę życia i śmierci (Rz 14,9), tego, który powróci (1Tes 4,17), aby ostatecznie zatryumfować nad wszystkim (Flp 2,9-11). Rzeczywiste uznanie Jezusa za Pana jest warunkiem wystarczającym do otrzymania zbawienia (Rz 10,9; por. J 13,13n).

PAN ZASTĘPÓW – jedno z imion Boga. Słowo *zastępy* obejmuje wszystkie siły, które działają w świecie, realizując Boże rozkazy i polecenia. Bóg w rozumieniu Izraelitów był dowódcą wojsk ziemskich – armii żydowskiej, a także wojsk niebieskich tworzących

przez aniołów. Przekonanie to znalazło wyraz w zwyczaju zabierania na wyprawę wojenne Arki Przymierza – znaku obecności Boga pośród ludu. Starożytny przekład Biblii na jęz. gr. tłumaczył ten zwrot często jako ‘Pan Wszechmocny’ i w takiej formie pojawia się on w NT (np. 2Kor 6,18; Ap 4,8). Zob. ARKA PRZYMIERZA.

PASCHA (hebr. *pesach* – ‘przejść’, ‘przejść obok’, ‘minąć’) – największe święto żydowskie, obchodzone na wiosnę w miesiącu Nisan (marzec/kwiecień). Słowo *Pascha* ma też znaczenie ‘ochrony’. Izraelici zostali bowiem ominięci przez dziesiątą plagę, przed którą ochroniła ich krew baranka na drzwiach ich domów (Wj 12,21-23.29). Święto Paschy wywodzi się z czasów, kiedy Izraelici byli koczowniczym ludem pasterskim. Obchodzono je na pamiątkę cudownego uwolnienia z niewoli egipskiej (Wj 12 – 13). Z tym świętem wiązała się wieczerza paschalna, w czasie której poprzez potrawy i obrzędy odtwarzano szczegóły tamtej dramatycznej nocy i następującego po niej pierwszego dnia wolności. Spożywano więc odpowiednio przyrządzonego baranka, upamiętniającego ofiarę, której krew uratowała Izraelitów od śmierci (Wj 12,21-27). Z mięsem baranka spożywano prażony chleb (tzw. prażniki, hebr. *maccot*), przygotowany jedynie z mąki i wody na pamiątkę chleba, który jedli przodkowie (Wj 12,34.39). Spożywano przy tym gorzkie zioła, aby przypomnieć sobie ciężkie lata niewoli. Potrawy pijano posoloną wodą, dla wspomnienia wielu łez wylanych w czasie niewoli, a cztery kielichy wina, wypijane w czasie wieczerzy w odpowiednich odstępach, miały być zapowiedzią przyszłej, obiecanej ojczyzny. Po osiedleniu się Izraelitów w Kanaanie do obchodów Paschy włączono także obrzędy związane ze Świętem Prażników. Ponieważ oba święta zbiegały się w czasie z pierwszą wiosenną pełnią księżyca, w praktyce zostały

połączone i obchodzono je równocześnie. W czasach monarchii Paschę obchodzono w świątyni. Po powrocie z przesiedlenia babilońskiego święto to nabrało charakteru bardziej rodzinnego. Baranka ofiarowanego w świątyni spożywano w domach. Także Jezus świętował Paschę ze swoimi uczniami (np. Mt 26,18). Podczas Paschy, która stała się Ostatnią Wieczerzą, ustanowił sakrament Eucharystii (np. Łk 22,14-23+). Ofiara Jezusa na krzyżu została w NT utożsamiona z ofiarą baranka paschalnego (np. Łk 23,44-46).

PERSJA, PERSOWIE – imperium stworzone przez indogermańskich Persów, czyli lud, który osiedlił się w dolinie irańskiej na przełomie XI i X w. przed Chr. Za twórcę potężnego imperium perskiego, opartego na idei kreatywnej współpracy wielu narodów pod jednym panowaniem, które w szczytowym momencie swojego rozwoju obejmowało tereny od Grecji do Indii, uznaje się Cyrusa II (559-530 przed Chr.), zwanego Wielkim. Początkiem dominacji perskiej było jego zwycięstwo nad Medami. Po podboju Babilończyków władca ten w 539 r. przed Chr. pozwolił wrócić Izraelitom do ziemi ojczyznej po blisko pięćdziesięcioletnim wygnaniu (Ezd 1,1-4). Inny władca perski Dariusz I (522-486 przed Chr.) pozwolił Żydom na odbudowanie świątyni w Jerozolimie (Ezd 6). Imperium perskie przetrwało do czasów podbojów Aleksandra Wielkiego (ok. 330 r. przed Chr.).

PERYZYCY – jedna z najstarszych grup etnicznych zamieszkujących Kanaan, która zasiedlała centralną wyżynę Palestyny (Joz 17,15). Znana jedynie ze ST (np. Wj 3,8; 23,23; Joz 3,10; Sdz 3,5). Niekiedy w Biblii zestawia się ich z Kananejczykami i przedstawia jako dwa ludy pierwotnie zamieszkujące te ziemie (Rdz 13,7; Sdz 1,4n). Zostali podbici przez Izraelitów (Joz 17,14-18; Sdz

1,4), ale zachowali swoją odrębność. Teksty biblijne potwierdzają ich istnienie jeszcze w czasach Salomona i Ezdrasza (1Krl 9,20n; Ezd 9,1).

PIEKŁO - tradycja chrześcijańska łączy piekło z miejscem odbywania wiecznej kary za grzechy. Kościół definiuje piekło jako *stan ostatecznego samowylęczenia z jedności z Bogiem i świętymi* (KKK 1033). Tym, co przerywa tę jedność, jest grzech śmiertelny. Jezus wielokrotnie mówił o karze ognia nieugaszonego (Mt 5,22.29; 13,42.50; Mk 9,43-48), dotyczącej wszystkich, którzy w sposób świadomy do końca ziemskiego życia będą odrzucać wiarę w Boga, będą trwać w złu i nie nawrócą się. Bóg z własnej woli nikogo nie skazuje na piekło. Człowiek doświadczają go z powodu dobrowolnego i trwałego odwrócenia się od Boga.

PIERWORODNY, PIERWORÓDZTWO - Izraelici, podobnie jak inne ludy Bliskiego Wschodu, wierzyli, że to, co pierwsze, a więc najważniejsze, należy się Bogu. Dotyczyło to zwierząt, plonów ziemi (pierwocin), a także wszelkiego rodzaju wytworów ludzkiej pracy. W sposób szczególny prawo pierworództwa odnosiło się do ludzi. Najstarszy, pierworodny syn w rodzinie należał do Boga. Przynależność ta ma swoje uzasadnienie teologiczne w tym, że Bóg, zanim wyprowadził Izraelitów z Egiptu, wyniszczył tam wszystko, co pierworodne, nie oszczędzając nawet ludzi (Wj 12,29). Ocalał jednak pierworodnych z Izraela, którzy stali się odtąd Jego własnością (np. Wj 13,2; Lb 3,13). To tłumaczy genezę stosowanej przez Żydów praktyki wykupywania każdego pierworodnego syna za pieniądze lub stosowne ofiary składane Bogu (Wj 13,13). W rodzinach żydowskich pierworodni mieli uprzywilejowaną pozycję. Uważano ich za dziedziców i spadkobierców siły i mocy ojca (Rdz 49,3). Naród izraelski uważał siebie za

pierworodnego syna Boga (Wj 4,22). Również Jezus podlegał prawu pierworództwa (Łk 2,22-24). W NT mówi się o Nim jako o *Pierworodnym* Boga (Hbr 1,6), *pierworodnym spośród umarłych* (Kol 1,18), *pierworodnym wobec całego stworzenia* (Kol 1,15), *pierworodnym wśród wielu braci* (Rz 8,29). Stosując te wyrażenia autorzy NT podkreślają wyjątkową więź Jezusa z Bogiem Ojcem, Jego synowską godność oraz Jego pierwszeństwo jako pośrednika w dziele zbawienia świata i człowieka.

PIĘĆDZIESIĄTNICA - święto żydowskie obchodzone pięćdziesiąt dni po święcie Paschy. Hebrajski tekst ST nazywa je Świętem Tygodni, hebr. *Szawuot* (obchodzone siedem tygodni po Passze); dla Żydów jedno z trzech świąt obowiązujących, podczas których należało przybyć do świątyni (Wj 34,23; Pwt 16,16) i złożyć ofiary ze zwierząt oraz chleba upieczonego z nowego zboża. Początkowo było to święto typowo rolnicze, nazywane Świętem Zbiorów, obchodzone jako wyraz dziękczynienia za zbiory zboża. Później zaczęto je łączyć z historią Izraela i traktowano jako wspomnienie otrzymania przez Mojżesza Prawa na górze Synaj oraz zawarcia przymierza z Bogiem. Święto to zostało przejęte również przez chrześcijan, którzy pięćdziesiąt dni po obchodach uroczystości Zmartwychwstania świętują wspomnienie Zesłania Ducha Świętego (Dz 2,1-42) i początku Kościoła jako wspólnoty otwartej na wszystkie narody.

POKARMOWA OFIARA - jej podstawą były produkty spożywcze, np. oliwa, mąka (Kpł 2). Nie można było jednak składać produktów kwaszonych ani miodu (Kpł 2,11). Ofiarę tę składano zazwyczaj razem z ofiarą krwawą. Część ofiary pokarmowej palono na ołtarzu, a reszta stawała się własnością kapłanów. Stanowiła ona element codziennej ofiary składanej w świątyni przez

najwyższego kapłana (Kpł 6) oraz ofiary przebłągalnej ubogich (Kpł 5,11-13).

POKÓJ – tak najczęściej tłumaczone jest hebrajskie słowo *szalom*, które występuje w Piśmie Świętym ponad 250 razy i ma bardzo szerokie zastosowanie. Najogólniej oznacza ono pełnię, jedność, szczęście, pomyślność, zdrowie, a także spokój, wyciszenie. Pokój w ujęciu biblijnym nie jest pojęciem abstrakcyjnym, ale bardzo konkretnym, obejmującym zarówno świecką, jak i religijną sferę ludzkiego życia. Do dziś słowo *szalom* przetrwało w kulturze żydowskiej jako pozdrowienie używane zarówno przy powitaniu, jak i pożegnaniu. Za świeckim użyciem słowa *szalom* stoją jednak głębokie racje teologiczne. W Piśmie Świętym pokój nazywany jest Bóg (Sdz 6,24) i uważa się Go za twórcę i źródło pokoju, którego hojnie udziela ludziom (np. Kpł 26,6; Lb 6,26; 1Krn 22,9; Iz 26,12). Według autorów ksiąg ST pokój w relacjach międzyludzkich nie może istnieć bez Boga, ponieważ jest Jego darem (np. Kpł 26,6; Ps 29,11; Iz 26,12; 54,10; Ez 37,26; Za 8,10-12). Nie ograniczają oni tej rzeczywistości tylko do pojedynczych ludzi, ale mówią o pokoju między większymi społecznościami i całymi narodami (np. Sdz 4,17; 1Krl 5,26). W NT greckim odpowiednikiem hebr. *szalom* jest rzeczownik *eirene*, który zawiera ponadto pewne odcienie znaczeniowe obecne w literaturze greckiej. W kulturze hellenistycznej pokój oznacza nie tylko przeciwieństwo wojny i niezgody, lecz także niewzruszony wewnętrzny spokój, wynikający z harmonii umysłu. Według autorów NT Chrystus jest pokojem i źródłem pokoju dla wierzących, ponieważ przez swoją Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie wszystkich pojednał w swoim ciełe z Bogiem (Ef 2,14-17). W tym ujęciu pokój dotyczy nie tylko relacji międzyludzkich, lecz przede wszystkim odnosi się do relacji człowieka z Bogiem i jest owocem

zbawienia dokonanego w Chrystusie oraz Jego darem dla uczniów (J 14,27). Autorzy NT, mówiąc o pokoju, widzą w nim owoc działania w wierzących Ducha Świętego (Rz 8,6) oraz zamię obecności na ziemi królestwa Bożego (Rz 14,17) i jego realizacji w Kościele (Dz 9,31).

POKUTA – w ST jest wyrażona przede wszystkim przez hebr. *nacham* i *szuw*. Pierwsze słowo kładzie nacisk na aspekt żalu za popełniony czyn, drugie natomiast ujmuje pokutę jako zawrótce z niewłaściwej drogi i poprzez zmianę kierunku powrót (stąd hebr. *teszuwa*) na drogę Bożą. W historii Izraela bardzo wyraźnie widać rozwój idei pokuty od pojmanej na sposób zbiorowy do takiej, która oznacza osobistą odpowiedzialność za grzechy i świadomość potrzeby własnego nawrócenia. Po narodowych katastrofach i upadkach zazwyczaj miały miejsce publiczne obrzędy pokutne, podczas których wszyscy zgromadzeni pościli, publicznie wyznawali grzechy i wyrażali za nie szczery żal. Prorocy ST często krytykowali publiczne formy pokuty, gdyż ograniczała się ona tylko do czynności kultycznych, nie pociągając za sobą rzeczywistej zmiany postawy (np. Iz 1,10-17; 58,5-7; Oz 6,1-3; Am 4,6-11; 5,21n). Kładli oni nacisk na indywidualną odpowiedzialność człowieka za każdy popełniony grzech (Ez 3,16nn; 18; 33,10nn). Istotą pokuty jest nawrócenie wyrażające się m.in. w sprawiedliwości, pobożności i pokorze (Mi 6,6-8). Każdy, kto się nawraca, otrzymuje od Boga odpuszczenie grzechów (Iz 1,18n) i Bóg stwarza w nim nowe serce i nowego ducha (Jr 24,7; Ez 36,26). W NT ideę pokuty najlepiej określa gr. *metanoia*. Wyraża ona przede wszystkim zmianę sposobu myślenia i całkowitą przemianę umysłu (np. Rz 12,2). Jezus w swoim nauczaniu nie sprowadza istoty pokuty do tzw. praktyk pokutnych, lecz łączy ją z osobistą decyzją człowieka,

polegającą na byciu z Jezusem lub przeciwko Niemu (Mt 11,20-24; 12,41n). Chrystus został posłany na ziemię przez Ojca, aby wzywać wszystkich do nawrócenia. Ci, którzy uznają własną grzeszność, otrzymają od Boga przebaczenie grzechów (np. Łk 15; 18,9-14). Przez pokutę oraz odrzucenie samousprawiedliwienia i egoizmu wierzący wchodzą na drogę naśladowania Jezusa (np. Mk 10,35-45) i stają się *nowymi ludźmi* (Ef 4,23).

POMAZANIEC – zob. **CHRYSTUS**.

POŚWIĘCENIE – polegało na wyłączeniu czegoś lub kogoś ze sfery świeckiej po to, aby przeznaczyć jedynie do sfery religijnej. Wynikało to ze świadomości radykalnego podziału całej rzeczywistości na to, co świeckie, oraz to, co święte. Poświęcenie było więc traktowane jako działanie zmierzające do uświęcenia, to znaczy do zbliżenia kogoś lub czegoś do Boga, który sam jest świętością. Osoba, zwierzę lub rzecz – przez akt poświęcenia – stawały się wyłączną własnością Boga i nie można ich było wykupić (Kpł 27,28n). Poświęcenia wymagało przede wszystkim to, co wiązało się z kultem, a więc kapłani (np. Wj 29,1nn), miejsca przeznaczone do kultu oraz naczynia używane w kulcie. Dokonywało się ono przez specjalne obrzędy (np. Wj 30,22-33). Poza tym każdy mógł osobiście poświęcić Bogu jakąś rzecz (np. Kpł 22,21; 23,38; Lb 15,3). Poświęcenie może przyjmować niekiedy w Piśmie Świętym specyficzne znaczenie, kiedy jest mowa o obłożeniu klątwą rzeczy, miejsc lub ludzi. Zob. **KLĄTWA**.

PRAWO (hebr. *Tora* – dosł. 'nauka', 'pouczenie') – termin mający wiele znaczeń, dlatego trzeba uważać, aby przez przekład na język polski nie zawęzić jego rozumienia. *Tora* jest nazwą pięciu pierwszych ksiąg w Biblii hebrajskiej (*Pięcioksiąg*) i odnosi

się do przykazań, przepisów oraz pouczeń tam zapisanych. Termin ten obejmuje także wszelkie pouczenia, przekazane za pomocą narracji. Kodeks Prawa zawierający nakazy i zakazy jest przypisywany Mojżeszowi, ale kształtował się on dosyć długo i w wielu kwestiach podobny jest do ówczesnego starożytnego prawodawstwa innych narodów Bliskiego Wschodu. Przepisy zawarte w *Pięcioksięgu* obejmują i regulują różne dziedziny życia: kult, moralność oraz zasady życia społecznego. Prawo jest rozumiane także jako mądrość, wyraz woli Bożej (Ps 19,8-11) wobec narodu wybranego, a jego przestrzeganie było warunkiem zachowania przymierza (Pwt 28,1nn). W tradycji żydowskiej istniała także *Tora* ustna jako interpretacja *Tory* pisanej. Została ona spisana w dziełach judaizmu rabinicznego, zwanych *Miszną* i *Talmudem*. Zob. **PRZYMIERZE**.

PROROK (hebr. *nawi* – 'nawoływać', 'zwastować') – człowiek przemawiający w imieniu Boga i z Jego polecenia. Profetyzm był praktyką znaną także w innych religiach starożytnego Wschodu. Proroków izraelskich wyróżnia jednak fakt odejścia przez nich od praktyk zmierzających do uzyskania stanów ekstatycznych przy pomocy muzyki, tańca lub środków odurzających. W czasach ST zjawisko profetyzmu było bardzo rozpowszechnione, a nawet zinstytucjonalizowane. Władcy mieli swoich urzędowych proroków, istniały też całe grupy proroków (np. uczniowie Eliasza), a nawet szkoły prorockie. Największe znaczenie dla Izraela mieli prorocy charyzmatyczni, niezwiązani z żadną instytucją, niezależni od królów i od miejsc kultu. Ich charakterystyczną cechą był fakt powołania przez Boga i świadomość powierzonej im misji (np. Wj 7,1n, Jr 15,19). Zadaniem proroków było przekazywanie słów, które otrzymali od Boga. Głoszenie woli Bożej odbywało się ustnie, a księgi prorockie ST

są późniejszym, w stosunku do działalności proroków, zapisem danego im objawienia. W okresie przesiedlenia babilońskiego teksty zapisanych objawień zaczęto łączyć w jeden zbiór nazwany *Prorocy*. W NT tytuł proroka odnoszony jest do Jana Chrzciciela i do samego Jezusa (np. J 6,14). Dar prorocтва jest również jednym z darów Ducha Świętego, wyrażającym się w objawianiu tajemnic, napominaniu, pocieszaniu i budowaniu wspólnoty (1Kor 12,28n).

PROZELICI – osoby przechodzące z jednej wiary czy religii na inną. W ST chodzi głównie o pogan nawróconych na judaizm. Wśród Żydów mieszało sporo ludności napływowej, której przysługiwało wiele praw na równi z Żydami. Jeżeli byli obrzezani, mogli nawet uczestniczyć w kulcie i obchodach świąt żydowskich (Lb 15,15.30). W czasach NT prozelitom przyjmującym judaizm stawiano trzy konkretne wymagania: uznanie jedynego Boga, żydowskiego prawa i norm etycznych, a także obojętne obrzezanie mężczyzn.

PRZEBŁAGALNA OFIARA – system ofiarniczy w świątyni jerozolimskiej rozróżniał dwa rodzaje ofiar przeblagalnych (Kpł 4 - 7): ofiarę za grzech (hebr. *chattat*) oraz ofiarę wynagradzającą (hebr. *aszam*). To rozróżnienie terminologiczne nie jest jednak ściśle przestrzegane w Biblii hebrajskiej. Nie ma też osobnych rytów odróżniających procedury składania obu ofiar ani wykazów sytuacji, w których należy składać taką czy inną ofiarę (Kpł 7,7). Ofierze przeblagalnej towarzyszyło przekonanie, że grzech popełniony względem Boga burzy relację z Nim. To samo dotyczyło relacji z bliźnim. Grzech domaga się więc odpowiedniego zadośćuczynienia, aby odnowić zachwiane więzi. Ofiara przeblagalna była ofiarą krwawą ze zwierząt (głównie z baranka) i wiązała się z uczą biesiadną. W odróżnieniu od ofiary

całopalnej na ołtarzu spalano tylko tłuszcz zwierzęcia, pozostałe mięso i kości stawały się własnością kapłana, który dokonywał obrzędu pokropienia krwią, albo też były one usuwane poza obóz (Kpł 4,11). Wydaje się, że ofiara przeblagalna, o charakterze bardziej publicznym, miała przeblagać za nieumyślne przestępstwo wobec drugiego człowieka, natomiast ofiara wynagradzająca miała być zadośćuczynieniem względem Boga.

PRZEKLEŃSTWO – przeciwieństwo błogosławieństwa. Polegało ono na przepowiadaniu lub życzeniu złego losu komuś albo czemuś. Biblijny jęz. hebr. na określenie rzeczywistości przekleństwa posługuje się wieloma słowami (błogosławieństwo określane jest przy pomocy jednego tylko rdzenia hebr. – *barach*). Hebr. rdzeń *kalal* oznacza znieważanie kogoś i dotyczy nie tylko obrazy słownej, wyrażającej się brakiem szacunku lub poniżaniem kogoś, lecz także wszelkiego rodzaju szkód materialnych. Adresatem takiego przekleństwa może być również Bóg (np. Kpł 24,15; 1Sm 3,13), którego na swój sposób przeklina się, nie respektując ustanowionych przez Niego zasad etycznych. Kolejny hebr. rdzeń – *arar* najczęściej występuje w formułach przekleństw wypowiedzianych przez osobę stojącą wyżej w hierarchii religijnej i społecznej niż osoba przeklinana. Formuły takie zaczynają się najczęściej od słów: *Przekleń ty kto...* (np. Pwt 27,15-25; 28,16-19). Tego rodzaju przekleństwo było środkiem pedagogicznym służącym utrzymaniu określonych przez władzę norm życia społecznego. Wypowiedzenie nad kimś takiego przekleństwa było reakcją na jawne pogwałcenie przez niego obowiązujących norm i wiązało się z wykluczeniem go ze społeczności przez nałożenie na niego oficjalnej klątwy. Kolejny rdzeń hebr. *ala* stosowano w przekleństwach i zlorzeczeniach zapowiadających

nieszczęście dla tego, kto pogwałci słuszne prawo innych do posiadania jakichś rzeczy. Przekleństwo można było wypowiedzieć nad potencjalnym złodziejem (np. Sdz 17,2; Prz 29,24), którego ma spotkać nieszczęście, jeśli dopuści się kradzieży przedmiotu obłożonego klątwą. Wypełnienie się przekleństwa wypowiedianego nad osobą już wcześniej o coś oskarżoną było potwierdzeniem jej winy (np. Lb 5,21-28; 1Krl 8,31). Przekleństwami obwarowane były umowy zawierane przez ludzi, w których przewidywano warunkowe sankcje za niedochowanie złożonych obietnic. Również w ramach przymierza między Bogiem a Izraelem przewidziana była cała lista nieszczęść i gróźb, które miały spotkać Izraelitów w przypadku sprzeniewierzenia się przez nich zobowiązaniom wynikającym z przymierza (Kpł 26,14nn; Pwt 28,15nn). Zob. **BŁOGOŚLAWIENSTWO**.

PRZYKAZANIE – żądanie wyrażone przez słowo mówione lub na piśmie. Termin ten odnosi się niekiedy w Piśmie Świętym do relacji międzyludzkich, np. może wyrażać żądanie rodzica względem dziecka (Jr 35,14; Prz 6,20) lub króla wobec poddanych (2Krl 18,36). Zasadniczo ma jednak znaczenie teologiczne i określa wymagania wynikające z przymierza zawartego na Synaju między Bogiem a Jego ludem. Terminem *przykazanie* określa się przede wszystkim polecenia zawarte w Dekalogu (Wj 20,1-17; Pwt 5,6-21). W sensie szerszym odnosi się on do różnego rodzaju regulacji prawnych, etycznych i kulturowych, wynikających z Dekalogu, które zawarte są w *Pięcioksięgu* (Wj 20,22n; 25 - 31; 35 - 40; Kpł 17 - 26; Pwt 12 - 26). Przykazania nie są narzuconym przez Boga bezdusznym prawem, lecz stanowią konsekwencję zbawczych dzieł Boga dokonanych w historii Izraela (wybranie, wyzwolenie z Egiptu, zawarcie przymierza). Są również przejawem

odpowiedzialności Boga za swój lud, do którego ma On wyłączne prawo. Odpowiedzią człowieka na Boże przykazania ma być ich przestrzeganie (Kpł 26,3), ponieważ są one dla człowieka *rozkoszą i przedmiotem miłości* (Ps 119,47.127.143), a także w skuteczny sposób przygotowują go na przyjęcie zbawienia. Sankcją za lekceważenie przykazań jest przekleństwo (Kpł 26,14nn; Pwt 27,15-26). Jezus nie odrzucił przykazań ST, lecz je zaktualizował i uczynił jeszcze bardziej radykalnymi, przez postawienie na pierwszym miejscu przykazania miłości Boga i bliźniego (np. Mt 22,35-40). Zob. **PRZEKLEŃSTWO**.

PRZYMIERZE – rodzaj umowy, gwarantującej porządek i ustalającej prawa i obowiązki stron zawierających układ. Termin ten odnosi się nie tylko do relacji międzyludzkich czy międzynarodowych, ale także używa się go w odniesieniu do relacji między Bogiem a ludźmi. Jest to kluczowe pojęcie dla teologii ST i historii narodu wybranego. ST wymienia kilka przymierzy, które Bóg zawierał z ludźmi: z Noem (Rdz 9), z Abrahamem (Rdz 15 i 17), z ludem izraelskim na Synaju (Wj 19nn), z Dawidem (2Sm 7) oraz przymierze nazwane kapłańskim (Lb 18,19). Na Synaju zostało zawarte najważniejsze z nich, na mocy którego Izrael otrzymał prawa i zobowiązał się do wierności Bogu. Inicjatorem każdego przymierza był Bóg, który w ten sposób wyraził swoją miłość i łaskę wobec ludzi. Zewnętrzny znak przymierza Izraela z Bogiem było obrzezanie. Obchodzono także Święto Odnowienia Przymierza. Nagminne łamanie przymierza przez członków ludu Bożego doprowadziło do konieczności zawarcia Nowego Przymierza (Jr 31,31-33). To ostateczne przymierze Bóg zawarł z wszystkimi ludźmi przez swojego Syna Jezusa Chrystusa. Nowe Przymierze nie opiera się już na przepisach prawa, ale ma swoje źródło

w Duchu (2Kor 3,6; por. J 4,23n). Wierność temu przymierzowi jest możliwa dzięki ofierze Chrystusa i Jego żywej obecności pośród tych, którzy w Niego uwierzyli. Zob. **OBREZANIE, PRZYKAZANIE**.

PRZYPOWIEŚĆ (gr. *parabole* – ‘porównanie’, ‘zestawienie’) – krótkie opowiadanie o podwójnym znaczeniu (dosłownym i przenośnym), oparte na trzech podstawowych zasadach: narracji, metaforze oraz zwięzłości. Pierwszą warstwę znaczeniową tworzą treści, które w jakiś sposób odnoszą się do życia słuchaczy. Przedstawiana historia ma ich sprowokować do zinterpretowania – poprzez porównanie – treści przypowieści w kontekście własnego życia i do wyciągnięcia wniosków natury dydaktyczno-religijnej. Także prorocy ST posługiwali się przypowieściami, zarówno w celu ukazania ludzkich błędów (Iz 5,18; Oz 4,16), jak i dla przekazania Bożej obietnicy (Iz 11,6-9; Jr 31,21). Spotykamy je również w księgach historycznych ST (Sdz 9,8-15; 2Sm 12,1-4). Próby systematyzacji przypowieści Jezusa pod względem formalnym nie są do końca zadowalające. Najbardziej przekonujący wydaje się podział na trzy rodzaje. Pierwszy tworzą tzw. przypowieści właściwe, w których przedstawienie konkretnej sytuacji z życia codziennego ma wyrazić rzeczywistość religijną (np. przypowieść o ziarnku gorczycy – Mt 13,31n lub zaginionej owcy – Łk 15,1-7). Drugi rodzaj stanowi parabola, w której opowiadana historia jest tak nietypowa, że słuchacze mogą wątpić, czy rzeczywiście zaistniała (np. przypowieść o dziesięciu pannach – Mt 25,1-13). Ostatni typ przypowieści to tzw. opowiadanie paradygmatyczne, gdzie nie ma przeniesienia znaczenia z jednej rzeczywistości na drugą, lecz następuje zilustrowanie pewnej idei religijno-moralnej za pomocą jakiegoś szczególnego przypadku (np. przypowieść o faryzeuszu i celniku – Łk 18,9-14).

Interpretując teksty biblijne, należy zwrócić uwagę na różnice gatunkowe między przypowieścią a alegorią. W przypadku alegorii każdy element opowiadania ma odrębne odniesienia symboliczne, przypowieść natomiast ma tylko jedno, bardzo czytelne odniesienie religijne oparte na zestawieniu porównawczym.

RESZTA, RESZTA IZRAELA – pojęcie biblijne odnoszące się do tej części narodu wybranego, która dochowała wierności Bogu i dzięki temu zostanie uchroniona od kary Bożej. W ciągu dziejów znaczenie tego pojęcia bardzo się zmieniało. Dla proroków działających przed przesiedleniem Izraelitów do Babilonii, które nastąpiło w 586 r. przed Chr., *resztą* byli ci, którzy przeżyli najazdy wrogów, a także ci, którzy ocalają na końcu czasów (Mi 4,6nn). Dla proroków nauczających po przesiedleniu *resztą* byli ci, którzy mieli wrócić do ojczyzny. Z czasem pojęcie to nabierało coraz bardziej teologicznego wymiaru i odnoszono je do tych, którzy zostaną odkupieni (So 3,11-20). W NT *resztą*, która na mocy ofiary Jezusa uniknie kary za grzechy, jest wspólnota wierzących – Kościół (Rz 11,5).

RODOWÓD – katalog nazywany często genealogią, zawierający informacje o kolejnych członkach danej rodziny lub rodu. W rodowodach podaje się imię osoby, czas i miejsce narodzin, ewentualne małżeństwo, potomstwo, długość życia. W Piśmie Świętym występują dwa zasadnicze typy rodowodów: 1) linearne – podające dane o głowach rodzin, zaczynając od założyciela do ostatniego lub aktualnie żyjącego członka; 2) rozgałęzione – ukazujące rozwój klanu wywodzącego się od synów jednego przodka. W ST zamieszczono ok. 24 rodowodów (np. od Adama do Noego – Rdz 5,1-32; potomków Jakuba – Rdz 46,8-27; potomków Lewiego – Wj 6,16-25;

czy najbardziej szczegółowy rodowód, od Adama do Saula – 1Krn 1,1 – 9,44). Celem rodowodów jest określenie pochodzenia, a zarazem tożsamości danej osoby. Najstarsze teksty ST przejawiają małe zainteresowanie tego typu informacjami. Jeżeli już są one podawane, to przede wszystkim dla ukazania różnic etnicznych i kulturowych. Impuls do zainteresowania w Izraelu rodowdami dała reforma religijna zapoczątkowana przez króla Jozjasza (VII w. przed Chr.). Kolejne nasilenie tego trendu nastąpiło po powrocie z wygnania babilońskiego w 538 r. przed Chr. (np. Ezd 2,59-63). Obie te fazy inspirowane były ideą zachowania czystości etnicznej i oddzielenia się od tego, co obce (np. Pwt 7,1-4; Ne 13,23-28). Szczególną wagę przykładano do rodowodów kapłańskich, dokumentujących pochodzenie danego kapłana od Lewiego (np. Rdz 46,11; Wj 6,16-25; Lb 3,17-39), gdyż od tego zależała ważność sprawowanego kultu. Podobne znaczenie miały rodowody królewskie, z których najważniejszy był rodowód potomków Dawida, ponieważ wierzono, że z jego rodu będzie pochodził Mesjasz (Ps 89,3-5; Iz 11,1-5). W NT znajdują się tylko dwa rodowody, które dotyczą Jezusa (Mt 1,1-17; Łk 3,23-38). Celem ich jest ukazanie, że w Jezusie wypełniają się zapowiedzi mesjańskie ST.

ROK JUBILEUSZOWY – rok odpoczynku i szczególnej łaski, obchodzony co pięćdziesiąt lat (Kpł 25,8-17), po siedmiu cyklach tzw. lat szabatowych (Kpł 25,1-7). Jego nastanie ogłaszano w Dniach Prześlągnięcia dźwiękiem rogu (hebr. *jobel* – ‘róg’, od tego słowa pochodzi termin jubileusz). W roku jubileuszowym obowiązywały takie same prawa, jak w roku szabatowym. Opierały się one na przekonaniu, że całe stworzenie jest własnością Boga i człowiek w używaniu dóbr ziemskich musi przestrzegać praw Bożych. Dlatego stało się zwyczajem, że

w latach szabatowych i jubileuszowych ziemia nie była uprawiana, aby jej nie wyjął, a plon z tego, co na niej wyrosło, należało zostawić dla ludzi ubogich i dla dzikich zwierząt (Wj 23,10m; Kpł 25,1-7). Ponadto wierzyciele byli zobowiązani darować wszelkie długi (Pwt 15,2), co miało służyć przywróceniu sprawiedliwości i równości społecznej. Niewolnicy mogli odzyskiwać wolność (Kpł 25,39-54). Wszelka własność ziemską wracała do swoich pierwotnych właścicieli (Kpł 25,13-34; 27,16-24). Istnieją poważne wątpliwości, czy rok jubileuszowy był kiedykolwiek obchodzony w taki sposób, jak opisuje go Biblia, czy była to tylko utopijna idea Izraelitów, którzy powrócili z wygnania babilońskiego. Jako argument podaje się fakt, że rok jubileuszowy następowałby bezpośrednio po roku szabatowym, co w praktyce oznaczałoby obchodzenie niemal identycznego święta przez dwa kolejne lata. Prawdopodobnie więc po powrocie z wygnania siódmy z kolei rok szabatowy traktowano jako rok jubileuszowy.

ROZWÓD – zob. DOKUMENT ROZWODU.

RÓD – społeczna jednostka organizacyjna, oparta na więzach krwi. Rody łączyły się w większe grupy zwane plemionami lub szczepami, odwołującymi się do wspólnego przodka (np. 1Sm 10,21). Ród jest pojęciem szerszym niż rodzina rozumiana jako wspólnota zamieszkania. Poszczególne rodziny izraelskie łączyły się w rody, na czele których stała jedna osoba (np. Lb 36,1). Przynależność do danego rodu pociągała za sobą konieczność przyjęcia tej samej tradycji religijnej, czyli wyznawanie wiary w Boga swoich przodków (np. Rdz 26,24).

RÓG – jęz. hebr. dysponuje kilkoma terminami, które w jęz. pol. oddaje się jako róg: *sofar* – instrument muzyczny wykonany

z rogu barana; *keren* – róg zwierzęcy; *jobel* – róg barani. *Szofar* to instrument muzyczny, wykonywany z rogu baraniego, a później z metalu. Najpierw służył tylko do celów religijnych, używano go przy składaniu ofiar w świątyni, inaugurowano nim uroczystości religijne, nawoływano do pokuty i nawrócenia (Kpł 25,9). Według zapowiedzi proroka Joela dźwięk rogu miał ogłosić nadejście Dnia Pana (Jl 2,1). Rzecznik *keren* określa nie tylko róg zwierzęcia, lecz także każdy z czterech rogów umieszczonych na ołtarzu w świątyni jerozolimskiej (np. Wj 27,2). Taka konstrukcja ołtarza była powszechna na starożytnym Bliskim Wschodzie. Rogi prawdopodobnie były symbolem obecności i mocy Boga. Podczas składania krwawych ofiar kapłan skrapiał je krwią, co mogło oznaczać oddawanie czci Bogu – dawcy życia (np. Kpł 4,7). Uchwylenie się rogów ołtarza dawało azyl ściganym przestępcom (np. 1Krl 1,50). Słowo *keren* może oznaczać również naczynie wykonane z rogu baraniego, w którym przechowywano olej używany do namaszczenia królów (1Sm 16,1.13; 1Krl 1,39). W Biblii słowo *róg* występuje także w znaczeniu symbolicznym jako znak siły (np. Pwt 33,17) lub zwycięskiego króla (1Krl 22,11). W NT słowo *róg* pojawia się w *Apokalipsie św. Jana*, gdzie jest symbolem nadprzyrodzonej mocy (np. Ap 5,6; 12,3).

SADUCEUSZE – stronnictwo polityczne i religijne w Izraelu, prawdopodobnie wywodzące się od zwolenników Sadoka, kapłana z czasów Dawida. Do grupy tej należeli zazwyczaj kapłani oraz przedstawiciele arystokracji. Nie uznawali zmartwychwstania ciał, istnienia aniołów ani żadnego przejawu opatrności czy przeznaczenia (Mt 22,23). Mieli duży wpływ na życie społeczno-polityczne Izraela. Posiadali liczną reprezentację w Wysokiej Radzie, gdzie stanowili opozycję wobec faryzeuszów. Po

zburzeniu świątyni w 70 r. po Chr. stronnictwo to praktycznie przestało istnieć. Zob. **FARYZEUSZE**.

SAMARIA, SAMARYTANIE – miasto oraz gorzysty region w środkowej Palestynie, który bierze swoją nazwę od miasta Samaria, wzniesionego w IX w. przed Chr. przez króla Omriego, który uczynił z niej stolicę Królestwa Północnego (Izraela). Miało ono duże znaczenie strategiczne, ponieważ było usytuowane na wysokim wzgórzu, z dala od głównych dróg i umożliwiała łatwy dostęp do Jerozolimy, Megiddo, dolin Jezreel i Jordanu, a także do doliny nadmorskiej. Samaria pozostała stolicą Królestwa Północnego do końca jego istnienia, czyli do roku 722 przed Chr., kiedy to zostało zdobyte przez Asyryjczyków. Pojawiło się tam wówczas wielu kolonistów mezopotamskich, którzy wymieszali się z rdzenną ludnością żydowską, tworząc specyficzną społeczność etniczną. Do ostrego konfliktu między Samarytanami a Żydami doszło po powrocie z przesiedlenia babilońskiego, kiedy Żydzi odrzucili ofertę pomocy Samarytan przy odbudowie świątyni. Powodem tej odmowy był fakt, że Samarytanie, z racji mocnych wpływów pogańskich, uważani byli przez Żydów za nieczystych. Wybudowali więc własne centrum kultu ze świątynią na górze Garizim i w ten sposób utworzyli odrębną społeczność religijną. Mimo wspólnego dziedzictwa historycznego Żydzi uważali ich za pogan, a ich kult za niezgodny z prawem. Samarytanie przestrzegali dokładnie Prawa Mojżeszowego, zachowywali ścisły monoteizm, ale za księgi święte uważali tylko *Pięćoksiąg*, odrzucając późniejszą tradycję żydowską, którą uznali za heretycką. W czasach NT miasto Samaria zostało odbudowane przez Heroda Wielkiego i na cześć cesarza Augusta nazwano je Sebaste. Jezus kilkakrotnie przemierzał okolicę Samarii (np. Łk 17,11; J 4,5.39). Na tych

terenach Ewangelię głosili Filip, Piotr i Jan (Dz 8,1-25). Zob. **IZRAEL**.

SĄD BOŻY – określenie wskazujące na to, że w historii zbawienia przewidziane jest rozliczenie ludzi z ich wierności Bogu i Jego przykazaniom. Według autorów ST będzie to konsekwencja przymierza zawartego między Bogiem i Izraelem. Świadcami na sądzie Bożym będą niebo i ziemia (Iz 1,2). Karą za niedotrzymanie warunków przymierza ma być nieszczęście, które spadnie na cały naród. W niektórych tekstach prorockich jest mowa o odpowiedzialności zbiorowej za grzechy narodu. Prorok Ezechiel jednak wyraźnie wskazuje na indywidualną odpowiedzialność człowieka przed Bogiem za popełnione czyny (Ez 18). W późniejszej myśli żydowskiej wypracowano pogląd, że człowiek już za życia otrzymuje częściową odpłatę za wyrządzone zło, która zostanie dopełniona w dniu Sądu Ostatecznego. Kryterium Bożego sądu będą dobre uczynki, na podstawie których uzna On człowieka za usprawiedliwionego lub potępionego. Sąd Boży łączy się z rzeczywistością gniewu Bożego, czyli reakcją Boga na pogwałcenie przez człowieka Jego praw. Pełnia Bożego gniewu ma się jednak ujawnić dopiero w dniu ostatecznego sądu nad światem. Autorzy NT nawiązują do starotestamentowych idei dotyczących Bożego sądu nad światem i je rozwijają. Według pism NT władza sędziowska została przekazana posłanemu przez Boga Chrystusowi (J 5,22.27), który każdego człowieka będzie sądził na podstawie wypełnienia przez niego przykazania miłości Boga i bliźniego (np. Mt 22,36-40; J 13,34; 15,12; 1J 3,23). Sąd ten odbędzie się w momencie Paruzji, czyli powtórnego przyjścia Chrystusa na ziemię (np. Mt 25,31; J 16,16nn; Dz 1,11; 1Kor 11,26; 15,23nn; Hbr 9,28; 10,37; 1J 2,28). Apostoł Paweł wzywa chrześcijan do tego, aby nie osądzali się wzajemnie, ale sąd

zostawili Bogu, który jako jedyny zna rzeczywiste intencje i możliwości każdego człowieka i może go ocenić w prawdzie i miłosierdziu (1Kor 4,5). Zob. **GNIEW BOŻY**, **KARA BOŻA**, **SĄD OSTATECZNY**.

SĄD OSTATECZNY – w myśli ST dojrzało przekonanie o tym, że każdy dobry czyn człowieka zostanie przez Boga nagrodzony, a każdy zły ukarany. Autorzy biblijni łączą to nauczanie z ideą dnia sądu, dnia ostatecznego, Dnia Pana, dnia gniewu itp. Ta wielość określeń świadczy o braku pewności i zróżnicowaniu tradycji, w których dojrzały poglądy na temat Sądu Ostatecznego. Według autorów ST, Bogu, jako Stwórcy świata, przysługuje władza sędziowska nad stworzeniem. Dotyczy ona całej ziemi (np. Rdz 18,25; Ps 9,7-9), poszczególnych narodów (np. Sdz 11,27), jak i pojedynczych ludzi (np. Rdz 16,5). Sąd Boga nad światem ma się odbyć w czasie historycznym. Ma to być sąd uniwersalny obejmujący zarówno Izraela, jak i wszystkie narody. Wierzone, że na Sądzie Ostatecznym umarli powstaną do życia (np. Ez 37,1-14; Dn 12,1-3), a nagrodą za sprawiedliwe życie będzie wieczne szczęście. Bezbożnych natomiast czeka potępienie (np. Iz 66,24). W literaturze żydowskiej, która powstała pomiędzy ST a NT, idei Sądu Ostatecznego towarzyszą wyraźne wzmianki o zmartwychwstaniu (np. Hen 22,4; 4Ezd 7,32). Liczne teksty NT zawierają rozwiniętą naukę o Sądzie Ostatecznym, podaną najczęściej przy pomocy języka właściwego apokaliptyce żydowskiej tamtego czasu. W tekstach tych zwrócono uwagę na to, że Sąd Ostateczny nastąpi nagle i nie da się go przewidzieć (np. Mt 24,42.44). Ma się on łączyć z powtórnym przyjściem na ziemię Syna Człowieczego, który założy na ziemi królestwo Boże (np. 1Tes 5,1-3; Jk 5,8n; 1P 4,5). Niektórzy autorzy NT uważali, że sąd Boży nad człowiekiem odbywa się bezpośrednio po jego śmierci (np.

Łk 16,1-9; Hbr 9,27). Podane w Ewangelii nauczanie Jezusa na temat Sądu Ostatecznego łączy się nierozzerwalnie z Jego wezwaniem do pokuty i nawrócenia. Sąd ten ma mieć charakter indywidualny, a jego kryterium będą ludzkie uczynki (Mt 25,31-46). Według *Ewangelii św. Jana* sąd ma mieć nie tylko wymiar przyszły (J 5,28n; 12,48), lecz dokonuje się również w teraźniejszości (J 9,39; 12,31). Tematykę Bożego sądu na końcu czasów podejmuje także Paweł Apostoł. Uważa on, że sąd ten odbędzie się w Dniu Pana, który nastąpi nagle (np. 1 Tes 5,2-4). Bóg dokona sądu przez Jezusa Chrystusa, według kryteriów zawartych w Ewangelii (np. Rz 2,16). Zdaniem apostoła Pawła wierni wyznawcy Chrystusa, czyli święci, będą uczestniczyć w ostatecznym sądzie nad światem (1 Kor 6,2). Zob. **GNIEW BOŻY, KARA BOŻA, SĄD BOŻY**.

SELA - słowo o nieustalonym do dziś pochodzeniu i znaczeniu, występujące w *Księdze Psalmów* i w miejscach cytujących psalmy w *Księdze Habakuka*. Najczęściej proponowane przez uczonych próby tłumaczenia tego terminu to: notacja muzyczna, pauza w czasie śpiewania, wskazówka dla chóru bądź muzyków akompaniujących do śpiewu psalmów.

SEPTUAGINTA (łac. 'siedemdziesiąt') - pierwsze kompletne tłumaczenie ST z języka hebrajskiego na grecki. Prace nad tym przekładem rozpoczęto w III w. przed Chr. w Aleksandrii. Według tzw. *Legendy Arysteasa* dokonało go 70 (lub 72) tłumaczy, dlatego powszechnie tłumaczenie to oznacza się rzymską liczbą LXX. Dzieło to podjęto z myślą o Żydach mieszkających poza granicami Izraela, którzy nie znali języka hebrajskiego. *Septuaginta* cieszyła się wielką powagą u Żydów aż do czasu, kiedy powszechnie zaczęli się nią posługiwać chrześcijanie. Prawdopodobnie

znajdowała się wśród rękopisów Biblioteki Aleksandryjskiej. Większość cytatów ze ST zamieszczonych w NT przejęto właśnie z *Septuaginty*. Zob. **WULGATA**.

SERCE - w Piśmie Świętym oznacza najczęściej siedlisko myśli (Iz 6,10; Mk 7,21-23). Uważano je również za ośrodek uczuć, namiętności, nastrojów, emocji. Z nim wiązano różne stany psychiczne człowieka, np. radość (Pwt 28,47), smutek (Ps 13,3), miłość (Flp 1,7). Serce wypełnione pychą prowadzi do przyjmowania postaw sprzeciwiających się Bogu (Iz 6,10) i stoi w opozycji do serca Jezusa, które charakteryzuje się pokorą i łagodnością (Mt 11,29). Dzięki mądrymu sercu można odróżniać dobro od zła oraz roztropnie i sprawiedliwie rządzić (1 Kr 3,12). Serce utożsamiane jest również z podstawowymi władzami człowieka: wolą i sumieniem (2 Sm 24,10). To ono podejmuje decyzje (2 Sm 7,21), stanowi centrum posłuszeństwa, świadomego działania i jako takie reprezentuje całą osobę. Jest miejscem spotkania człowieka ze słowem Bożym i dlatego w nim musi dokonać się nawrócenie (Ps 51,12). Zob. **NERKI**.

SĘDZIA, SĘDZIOWIE - określenie odnoszące się w ST do przywódców rodów poszczególnych plemion izraelskich po ich osiedleniu się w Kanaanie, a przed nastaniem monarchii. Działali mniej więcej w okresie od 1200 do 1000 r. przed Chr. Pełnili nie tylko funkcje sędziowskie, ale sprawowali faktyczną władzę nad plemionami. W *Księdze Sędziów* wymienia się sześciu tzw. wielkich sędziów, ukazując ich jako charyzmatycznych przywódców i wybawców Izraela, na których spoczywał duch Boży. Zaliczono do nich Debora, Baraka, Otniela, Gedeona, Ehuda oraz Jeftego. W ich gronie nie znalazł się Samson, bohater walk z Filistynami, chociaż w księdze poświęcono mu aż cztery rozdziały (Sdz 13 - 16).

Oprócz tego w *Księdze Sędziów* znajdujemy wzmianki o sześciu innych tzw. mniejszych sędziach, którzy nie byli postaciami charyzmatycznymi, lecz stali na straży przestrzegania prawa Bożego w powierzonych im plemionach. W Piśmie Świętym słowa *sędzia* używa się również w znaczeniu szerszym. Odnosi się ono np. do Mojżesza jako pośrednika przymierza między Bogiem i Jego ludem. Sędziami nazywano także królów oraz najwyższych urzędników państwowych. Uważano, że ich władza pochodzi od Boga, który jest sędzią świata (Rdz 18,25). Sposób postępowania sędziów regulowały specjalne kodeksy. Musieli oni odznaczać się przede wszystkim uczciwością i bezstronnością w wydawaniach przez siebie orzeczeniach (np. Wj 23,1-9; Kpl 19,15n; Pwt 17,8-13).

SIOSTRA - zob. BRAT.

ŚLUGA PANA - tytuł, który w Piśmie Świętym nadawany jest ludziom będącym w szczególnie bliskiej relacji z Bogiem, np. Abrahamowi (np. Rdz 26,24) czy Mojżeszowi (np. Wj 14,31). W szczególony sposób wiąże się on jednak z anonimową postacią z czterech pieśni proroka Izajasza (Iz 42,1-9; 49,1-7; 50,4-9; 52,13 - 53,12). Brak jasnego określenia, kto jest wspomnianym Sługą Pańskim, sprawia, że istnieje wiele interpretacji i domysłów, kogo faktycznie miał na myśli Izajasz. Żydzi widzieli w nim symbol idealnego Izraela, dzięki któremu przyjdzie na świat zbawienie, albo utożsamiali go z konkretnymi postaciami historycznymi. Tradycja chrześcijańska w proroctwie Izajasza widzi zapowiedź cierpiącego Chrystusa, a postać Sługi Pańskiego identyfikuje z osobą Jezusa (Dz 3,13nn; 1P 2,22-25).

STADION - miara długości odpowiadająca ok. 185 m. Tyle wynosiła długość bieżni na stadionie w starożytnej Olimpii.

STARSI, STARSZY (gr. *presbyteroi, presbyteros*) - w Piśmie Świętym termin odnoszący się do mężczyzn, którzy sprawowali funkcję przełożonych wspólnoty. W NT słowo to określa kierujących wspólnotami chrześcijańskimi, ustanowionych przez apostołów lub ich następców (Dz 11,30; 14,23). Urząd ten nawiązuje bardzo wyraźnie do tradycji żydowskiej (Lb 11,16n). Każda wspólnota chrześcijan miała swoich starszych. Apostoł Paweł, mając na uwadze dobro wspólnot i potrzebę zachowania w nich określonego porządku, ustanawiał w tym celu starszych (Dz 14,23), którzy przewodzili wspólnotom, rozstrzygali sporne kwestie i byli duchowymi przewodnikami wiernych. Niekiedy mianem starszych określano biskupów (Tt 1,5-9).

STELA - blok kamienny umieszczany w pozycji pionowej, w miejscach upamiętniających ważne wydarzenia. Bardzo często stele były opatrzone inskrypcją. Służyły one również celom religijnym, ponieważ upamiętniały kult oddawany bóstwu. Niekiedy pełniły funkcję kamienia wskazującego na miejsce pochówku zmarłego. Zwyczaj umieszczania stel znany był nie tylko na terenie Palestyny, lecz na całym Bliskim Wschodzie. Na terenie dzisiejszego Izraela znaleziono stele kananejskie i egipskie w takich miejscowościach, jak: Chasor, Bet-Szean, Tell Bajt Mirsim czy Deir el-Bala. Wiele stel hebrajskich odnaleziono w sanktuarium w Arad, ale nie widziano na nich żadne inskrypcje. Z Samarii pochodzi fragment steli, na którym zachował się tylko jeden wyraz. Najbardziej znana z Ziemi Świętej jest tzw. *stela Meszy*, pochodząca z ok. 850 r. przed Chr. Znajdują się na niej inskrypcje sławiące zwycięstwo moabickiego króla Meszy nad Izraelem.

SYCHEM - starożytne miasto leżące ok. 70 km na północ od Jerozolimy. W XIX w.

przed Chr. miało już fortyfikację i kompleks pałacowo-świątynny, które w ciągu wieków były przebudowywane i odnawiane. Przez Sychem przebiegał ważny szlak handlowy. Tam zatrzymał się Abraham, gdy przybył z Charanu (Rdz 12,6). W pobliżu Sychem został pochowany Jakub (Rdz 49,29nn). Po podboju Kanaanu przez Izraelitów Sychem stało się dla nich ważnym ośrodkiem religijnym. W X w. przed Chr. miasto przez jakiś czas było stolicą Królestwa Północnego (1Krl 12,25). W 722 r. przed Chr. Asyryjczycy zaatakowali Królestwo Północne i zniszczyli Sychem. Ok. 350 r. przed Chr. miasto odbudowano i stało się ono głównym ośrodkiem Samarii. W niedalekiej odległości od niego, na górze Garizim, znajdowała się świątynia i centrum kultu Samarytan. W 107 r. przed Chr. prawdopodobnie Jan Hirkan zniszczył Sychem, którego już nigdy nie odbudowano.

SYDON – starożytny fenicki port handlowy położony na wąskiej równinie pomiędzy górami Libanu a Morzem Śródziemnym, 35 km na północ od Tyru; dzisiejsze Saïda na terenie Libanu. W Piśmie Świętym Sydon jest nazywany pierworodnym synem Kanaanu (Rdz 10,15) oraz wielką metropolią (Joz 11,8). Uchodził za najznamienitsze miasto Fenicji (wspomina o nim Homer, IX/VIII w. przed Chr.). Jego hegemonia wyrażała się również w tym, że wszystkich mieszkańców Fenicji nazywano niekiedy Sydończykami (np. 1Krl 5,20; 16,31). Z czasem królestwo Sydonu utraciło swoje znaczenie na rzecz sąsiedniego Tyru. Na nowo odzyskało swoją pozycję w czasach perskich. Jezus tylko jeden raz udał się w okolice Tyru i Sydonu, gdzie uwolnił od złego ducha córkę Syrofenicjanki (Mk 7,24-30). Również apostoł Paweł zatrzymał się w Sydonie podczas swojej podróży z Cezarei do Rzymu (Dz 27,3). Zob. FENICJA, TYR.

SYJON – początkowo nazwa południowo-wschodniego wzgórza Jerozolimy, na którym stała, zdobyta przez Dawida, twierdza Jebusytów. Na cześć zwycięzcy miejsce to nazwano Miastem Dawida (2Sm 5,7). W Biblii określenie Syjon często ma sens metaforyczny. Występuje jako synonim całej Jerozolimy. Oznacza świętą górę, którą Bóg wybrał na swoje mieszkanie (Hbr 12,22). Prorocy widzieli w Syjonie miejsce, w którym dokonana się zbawienie (Iz 2,2-4). W NT nazwa Syjon funkcjonuje jako synonim niebieskiego Jeruzalem (Hbr 12,22; Ap 14,1), czyli miejsca przebywania Boga i odkupionych przez Niego ludzi. Zob. JEROZOLIMA.

SYKL – miara wagi stosowana najczęściej w odniesieniu do metali szlachetnych i wynosząca ok. 11,4 g kruszcu (tzw. sykl lekki; niektórzy podają 8,33 g) lub 12,5 g kruszcu (tzw. sykl ciężki, niektórzy podają 16,6 g). Częściej posługiwano się syklem lekkim. Z czasem sykl stał się jednostką monetarną bitą przez Żydów.

SYN BOŻY – tytuł biblijny, przysługujący wybrańcom Boga, których obdarza On szczególnie upodobaniem. W ST tytuł ten odnosił się do aniołów (Hi 1,6), narodu wybranego (Wj 4,22; Pwt 14,1; Oz 2,1), przywódców Izraela (Ps 82,6). Mianem Syna Bożego określano również oczekiwanego Chrystusa, czyli Mesjasza (1Krn 17,13; Ps 2,7; 89,27). W NT Jezus został nazwany Synem Bożym i tylko On jest nim w sensie właściwym (Mt 4,3,6; 17,5; 26,63; Mk 3,11.17; 5,7; 15,39; Łk 4,41). Prawdę tę Jezus wielokrotnie objawiał w swoim nauczaniu (Mt 7,21; 11,27; 21,37; 22,42-46; 24,36; J 10,36; 20,17). Apostołowie Paweł i Jan, mówiąc o Jezusie jako Synu Bożym, wskazują na Jego odwieczne istnienie wraz z Bogiem. Jezus – Syn Boży – istniał jako Słowo, ma swój udział w dziele stworzenia i jest pośrednikiem objawienia i odkupienia.

SYN CZŁOWIECZY – biblijny zwrot stosowany na określenie człowieka (np. Ps 8,5; 144,3; Ez 2,1) lub całej ludzkości (Ps 4,3; Prz 8,31). W ST wyrażenie to jest używane dla podkreślenia dystansu między Bogiem a człowiekiem. W apokalipcyce żydowskiej oznaczało ono godność i stało się tytułem specjalnego pośrednika, który ukaże się na końcu czasów. W *Księdze Daniela* jest mowa o przybywającym na obłokach Synu Człowieczym, który na wieki będzie panował nad ludźmi (Dn 7,13nn). W NT Jezus wielokrotnie nazywa siebie Synem Człowieczym. Wypowiedzi Jezusa, w których używa tego określenia w stosunku do własnej osoby, można podzielić na dwie grupy: kiedy mówi o godności przysługującej Synowi Człowieczemu, który ma władzę odpuszczania grzechów i jest Panem szabatu, oraz gdy mówi o sobie jako tym, który przyszedł, żeby służyć, który nie ma mieszkania, który będzie musiał cierpieć i zostanie zabity. Taki kontekst użycia tego zwrotu przez Jezusa sugeruje, że z jednej strony akcentował On w ten sposób swoje człowieczeństwo, a z drugiej objawiał swoje mesjańskie posłannictwo, przywołując znany Żydom obraz Syna Człowieczego jako sędziego, który ma przyjść na końcu czasów i zapanować nad wszystkim.

SYN DAWIDA – tytuł mesjański, odniesiony w NT do Jezusa. Jest to bezpośrednie nawiązanie do faktu, że w Jezusie wypełniło się proroctwo dane Dawidowi, iż z jego potomstwa będzie wywodził się Chrystus, doskonały i wieczny król Izraela (2Sm 7,11-16). Sam Jezus pozwalał, aby tak do Niego się zwracano (np. Mt 9,27; 21,9), choć w niektórych sytuacjach ukrywał swoją godność, aby uniknąć utożsamienia Go z politycznym wyzwolicielem oczekiwany przez Żydów (np. Mk 1,40-45+). Tytuł Syna Dawida odnosi do Jezusa również Kościół pierwotny (Rz 1,3n; 2Tm

2,8), podkreślając tym samym autentyzm Jego mesjańskiego posłannictwa. Ewangelista Mateusz zamieszcza rodowód Jezusa, potwierdzający Jego pochodzenie z rodu Dawida (Mt 1,1-17).

SYNAGOGA (gr. *synagoge* – ‘zgromadzenie’) – miejsce modlitewnych zgromadzeń Żydów. Geneza synagogi jest sprawą dyskusyjną. Jedni uważają, że od pierwszych lat obecności Izraelitów w Kanaanie istniały specjalne namioty lub budynki, które służyły celom modlitewnym. Ich zdaniem instytucja synagogi ukształtowała się na drodze powolnej ewolucji. Inni natomiast wiążą powstanie synagog z faktem zburzenia świątyni jerozolimskiej i deportacji Izraelitów do Babilonii (586 r. przed Chr.). Brak świątyni spowodował, że punkt ciężkości religii izraelskiej przesunął się z obchodów liturgicznych w świątyni na gromadzenie się w synagogach, aby czytać, studiować i rozważać Prawo. Wygnańcy, którzy powrócili z Babilonii do swojej ziemi, przynieśli ze sobą zwyczaje związane z synagogami (Ne 8,2; Ezd 8,15), które nawet po odbudowaniu świątyni jerozolimskiej stały się integralną częścią religii Izraela. Powstał również zwyczaj, że gdziekolwiek istniała żydowska diaspora, tam wznoszono synagogę. Pod względem architektonicznym synagogi wpisywały się w lokalną zabudowę. Najczęściej były to budynki wzniesione na planie prostokąta, posiadające trzy nawy i zwrócone w kierunku Jeruzolimy. Z czasem terminem *synagoga* zaczęto określać nie tylko sam budynek, lecz także gromadzącą się w nim wspólnotę modlących się ludzi. Celebracje w synagogach miały wspólne elementy: rozpoczynanie liturgii o tym samym czasie co w świątyni; odmawianie tych samych, przewidzianych na daną okoliczność modlitw; odczytywanie tych samych, ustalonych wcześniej fragmentów Pisma Świętego; homilię. Do ważności modlitwy

potrzebna była obecność dziesięciu mężczyzn. Synagogi służyły jako miejsca rozstrzygnięcia sporów pomiędzy członkami wspólnoty. W nich zazwyczaj mieściła się szkoła dla dzieci członków wspólnoty. Synagogi integrowały więc żydowską wspólnotę lokalną. Początek publicznej działalności Jezusa wiąże się z Jego uczestnictwem w liturgiach synagogałnych. W synagogach Jezus nauczał i uzdrowiał (np. Łk 4,16-37). Misyjna działalność apostołów, zwłaszcza Pawła, w pierwszej kolejności ukierunkowana była na żydowskie synagogi gęsto rozsiane po terenie Cesarstwa Rzymskiego.

SYNAJ – półwysep o kształcie odwróconego trójkąta, stanowiący pomost między Afryką i Azją, położony pomiędzy Kanałem Sueskim a Zatoką Akaba. Dominuje tam klimat pustylny z niską ilością opadów. Obszar ten mimo niekorzystnych warunków jest zamieszkały przez ludzi od trzydziestu tysięcy lat. Przecinały go liczne trakty, którymi przemieszczały się grupy etniczne, armie i rzesze kupców. Na Synaju znajduje się góra nosząca tę samą nazwę, na której Mojżesz otrzymał od Boga Prawo (Wj 31,18). Góra ta nosi również nazwę Horeb (np. Pwt 1,2). Jako miejsce objawienia się Boga człowiekowi stała się ona miejscem świętym i symbolem Bożej opieki (Ps 68,9). Apostoł Paweł, pokazując różnice między Starym a Nowym Przymierzem, odwołuje się do Synaju jako symbolu starego porządku (Ga 4,24n). Zob. **PRZYMIERZE**.

SZABAT – ostatni dzień tygodnia, świętowany przez Żydów jako dzień przeznaczony na modlitwę i odpoczynek. Tradycja świętowania szabatów jest zakorzeniona w biblijnym opisie stwarzania świata (Rdz 2,1-3), według którego Bóg w siódmym dniu po zakończonym dziele przestał pracować, a następnie pobożosławił ten dzień i ustanowił go świętym. Od początków istnienia

biblijnego Izraela szabat stanowił centrum żydowskich praktyk religijnych. Żydowskie prawodawstwo bardzo ściśle obwarowało ten dzień stosownymi normami, które dokładnie wyjaśniały, jak należy go świętować i od jakich prac bezwzględnie należy się powstrzymać (Pwt 5,12-15). Szabat był dniem radości oraz znakiem jedności między Bogiem a ludem Izraela. Jego zachowywanie stanowiło jeden z czynników umacniających narodową i religijną tożsamość Żydów.

SZATAN – zob. **DIABEŁ**.

ŚWIĄTYNIA – budowla wzniesiona w Jerozolimie, w której złożono Arkę Przymierza, symbol obecności Boga wśród ludu izraelskiego. Stanowiła centrum życia religijnego i społecznego Izraela od czasów monarchii (X w. przed Chr.) aż do jej ostatecznego zburzenia w 70 r. po Chr. Po raz pierwszy zbudowano ją w ok. 960 r. przed Chr., za panowania Salomona (965-926 przed Chr.) na wzgórzu Moria w Jerozolimie, na którym Abraham miał złożyć ofiarę ze swojego syna Izaaka. Ta świątynia została zburzona przez Babilończyków w 586 r. przed Chr. Odbudowano ją po powrocie z przesiedlenia babilońskiego (ok. 520 r. przed Chr.), ale nie było już w niej Arki Przymierza, zabranej prawdopodobnie przez Babilończyków. Drugą rekonstrukcję przeprowadził Herod Wielki, który w ramach prowadzonych z ogromnym rozmachem prac architektonicznych przywrócił jej dawną świetność. Kilka lat po zakończeniu odbudowy, Rzymianie, tłumiąc żydowskie powstanie w 70 r. po Chr., spalili doszczętnie świątynne budynki. Według opisu z 1Krl 6 – 9, świątynię zbudowano na planie prostokąta o wymiarach ok. 27 m na 9 m i podzielono na trzy części: przedsionek, nawę główną, zwaną miejscem świętym, i wydzielone zastonami miejsce najświętsze, w którym przechowywano Arkę Przymierza. Świątynia była oddzielona

dziedzińcem od pałaca królewskiego, a cały kompleks budynków usytuowano na wielkim placu otoczonym murem. Przed świątynią stał wielki ołtarz ofiarny. Jej wnętrze wyłożone było drewnem cedrowym pokrytym złotem. Umieszczono tam złoty ołtarz, dziesięć złotych świeczników i sprzęty liturgiczne. Do wnętrza świątyni mogli wchodzić tylko wybrani, a do miejsca najświętszego wyłącznie najwyższy kapłan, raz w roku. Na terenie świątynnym składano codzienne ofiary całopalenia i kadzenia. Każdy Żyd przynajmniej raz w roku miał obowiązek odbyć pielgrzymkę do świątyni. Jezus aprobował świątynne praktyki, sam w nich uczestniczył, ale potępiał przesadny formalizm (Łk 22,50) i zapowiedział jej zniszczenie (Mt 23,38n). Zob. ARKA PRZYMIERZA, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, MIEJSCE ŚWIĘTE, MIESZKANIE.

ŚWIĘCI – osoby wyróżniające się szczególną więzią z Bogiem. W ST termin ten ma podwójne znaczenie. Świętymi są ci, którzy dochowują wierności przymierzu i są związani z Bogiem relacją miłości (Ps 31,24), a także ci, którzy są przeznaczeni na wyłączną służbę Bogu i przez to oddzieleni od reszty społeczności (Dn 7,27). W NT terminem tym określa się chrześcijan, którzy dzięki wierze w Chrystusa są oddzieleni od pogan (1Kor 6,2). Apostoł Paweł mówi tak o wszystkich członkach wspólnot chrześcijańskich, które odwiedza i do których wysłała listy (np. Flp 4,22).

ŚWIĘTE MIESZKANIE – zob. MIESZKANIE.

ŚWIĘTO NAMIENTÓW (hebr. *Sukkot*) – jedno z trzech najważniejszych świąt żydowskich, związanych ze zwyczajem pielgrzymowania do Jerozolimy. Jego obchody odbywały się jesienią i trwały osiem dni. Święto Namientów było radosnym

dziękczynieniem za zbiory zboża i winogron. Podstawowym rytuałem tego święta było nakazane przez Boga mieszkanie w szałasach (Ne 8,13-18). W ten sposób nawiązywano do wędrówki przez pustynię i przypominano o nieustannie towarzyszącej Izraelowi opiece Boga. W czasie tej uroczystości miało miejsce poświęcenie świątyni Salomona (1Krl 8). Co siedem lat, w ramach obchodów Święta Namientów, publicznie odczytywano Prawo. W judaizmie panowało też przekonanie, że w przyszłości właśnie podczas tego święta w Jerozolimie zbiorą się wszystkie narody, aby wielbić Boga (Za 14,16).

ŚWIĘTO PRZAŚNIKÓW – zob. PASCHA.

ŚWIĘTO PRZEBŁAGANIA (hebr. *Jom Kippurim* – ‘Dzień Przebłagania’ lub ‘Dzień Pojednania’) – jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu religijnym Izraela, wprowadzone do niego po przesiedleniu babilońskim (586 r. przed Chr.). Obchodzone je na początku roku – dziesiątego dnia miesiąca Tiszri (pierwszy miesiąc roku, przełom września i października). Przepisy dotyczące sposobu świętowania Dnia Przebłagania oraz jego teologiczne uzasadnienie znajdują się w Kpł 16,1-34; 23,26-32; Lb 29,7-11. Teksty te pochodzą z tradycji kapłańskiej i powstały po powrocie z wygnania babilońskiego (538 r. przed Chr.). Ustanowienie tego święta przypisywano Mojżeszowi, który otrzymał od Boga stosowne polecenie odnośnie do jego przebiegu. Obrzędy liturgiczne wykonywane corocznie w świątyni jerozolimskiej, w tym wolnym od pracy dniu, miały być wyrazem postu i pokuty narodu wybranego, aby wyjednać przebaczenie za grzechy kapłanów i ludu oraz usunąć nieczystości ze świątyni i z ołtarza (Kpł 16). Za grzechy kapłanów składano Bogu krwawą ofiarę

przeblągana z cielca i barana. Za grzechy ludu ofiarowany był baran oraz dwa kozły, z których jednego pozostawiano przy życiu. W tym dniu, jedynym w roku, najwyższy kapłan wchodził za zasłonę miejsca najświętszego, aby krwią złożonych w ofierze zwierząt siedmiokrotnie pokropić płytę przebląganą (Wj 25,17nn), na znak przeblągania Boga. Następnie, w symbolicznym geście włożenia rąk na głowę pozostawionego przy życiu kozła, najwyższy kapłan zrzucił na niego wszystkie grzechy Izraela. Zaraz potem kozioł był wypędzany na pustynię. Jego śmierć oznaczała uwolnienie ludu od grzechów.

ŚWIĘTO TYGODNI - zob.
PIĘĆDZIESIĄTNICA.

TALENT - jednostka wagi wynosząca około 34 kg, odpowiednik 60 min oraz jednostka monetarna, równowartość 6000 drachm. Zob. **DENAR**, **MINA**.

TYR - starożytne miasto fenickie, położone na terenie dzisiejszego Libanu, ok. 35 km na południe od Sydonu (obecna nazwa es-Sur). Miasto to ma nietypowe położenie geograficzne, ponieważ znaczna jego część jest usytuowana na wyspie, którą Aleksander Wielki połączył z lądem rampą obłężniczą. Ta lokalizacja sprawiła, że przez długie wieki Tyr był cenionym portem handlowym. Początki osadnictwa miejskiego w Tyrze sięgają III tysiąclecia przed Chr. Istnienie miasta w II tysiącleciu potwierdzają wzmianki ugaryckie, hetyckie oraz egipskie. Chociaż odkrycia archeologiczne pokazują, że nie było żadnej przerwy w osadnictwie na terenie Tyru, przyjęła się opinia, że miasto zostało odbudowane ok. 1200 r. przed Chr. przez Sydończyków (być może zniszczeń dokonały tzw. Ludy Morza, zob. Filistyni). W *Pięcioksięgu* nie znajdujemy żadnej wzmianki o Tyrze, a pierwsza informacja w Piśmie Świętym

na jego temat znajduje się w Joz 19,29, gdzie wspomina się o jego fortyfikacjach. Stosunki handlowe Izraela z Tyrem zostały zainicjowane przez króla Dawida, który poprosił Hirama, króla Tyru, o dostarczenie drewna cedrowego oraz robotników do budowy pałacu w Jerozolimie (2Sm 5,11; 1Krn 14,1; 22,4). Następca Dawida, Salomon, także sprowadzał z Tyru drewno cedrowe i cyprysose oraz rzemieślników, którzy pomagali przy budowie świątyni w Jerozolimie (np. 1Krl 7,13nn). Mieszkańcy Tyru byli doskonałymi żeglarzami i wzięli udział w wyprawie floty Salomona do Ofiru (np. 1Krl 9,26-28). Izebel, córka Ittobaala, króla Tyru, poślubiła Achaba, władcę Królestwa Północnego, co przyczyniło się do asymilacji tyryjskich elementów religijnych i kulturowych w Samarii. Ewangelie wspominają o jednym tylko pobycie Jezusa w okolicy Tyru i Sydonu (Mk 7,24). Chrystus podaje Tyr jako przykład miasta pogańskiego, które na Sądzie Ostatecznym czeka lepszy los niż te miasta palestyńskie, które Go odrzuciły (Mt 11,21n). Zob. **FENICJA**, **SYDON**.

UCZTA WESELNA, UROCZYSTOŚĆ WESELNA - uroczyste przyjęcie, następujące po ceremonii zaślubin, trwające cały tydzień, obchodzone w gronie rodziny, sąsiadów i przyjaciół. Te wyjątkowe dni uczty weselnej - dzielenia się miłością - stały się dla autorów biblijnych doskonałym obrazem dla wyrażenia odubieńczej miłości pomiędzy Bogiem i Jego ludem oraz pomiędzy Bogiem i pojedynczym człowiekiem. Jezus swoje przyjście na ziemię porównał m.in. do rozpoczęcia się uczty weselnej, na której On jest panem młodym, a wierzący w Niego są panną młodą. W ten sposób została przekazana prawda o królestwie Bożym, które gdy się w pełni objawi, będzie stanem nieprzerwanej radości i szczęścia (Mk 2,19; J 3,29). W przypowieściach nawiązujących do uczty weselnej

Jezus jednoznacznie stwierdził, że nie ma człowieka, którego Bóg nie powołałby do radości przebywania z Nim w wieczności. Każdy człowiek wezwany jest więc do tego, aby pozytywnie odpowiedzieć na zaproszenie Boga, a następnie w odpowiedni sposób przygotować się do spotkania ze swoim Stwórcą (Mt 22,1-14; 25,1-13). W *Apokalipsie św. Jana* metafora uczy weselnej wyraża wieczne królowanie zmartwychwstałego Baranka – Jezusa Chrystusa (Ap 19,9).

WRÓŻBITA, WRÓŻBIARSTWO – zob. **MAGIA**.

WSPÓLNOTOWA OFIARA (hebr. *zewach, szelamim* lub *zewach szelamim*) – ofiara nazywana także ‘ofiara biesiadną’ albo ‘ofiara za pokój’. Była to ofiara krwawa składana na życzenie indywidualnych pielgrzymów, szczególnie rodzin przybywających do Jerozolimy. Jej celem było z jednej strony wyrażenie wdzięczności Bogu za otrzymane przez rodzinę dobrodziejstwa, z drugiej natomiast, prośba o jeszcze większe zacieśnienie więzów rodzinnych oraz pogłębienie relacji rodziny z Bogiem (np. Rdz 31,54; Kpł 3,1nn; 1Sm 1,21). W księgach biblijnych nie ma przepisów, które w jednoznaczny sposób określałyby, co ma być przedmiotem ofiary wspólnotowej i w jaki sposób należy ją składać. W ofierze tej można było złożyć młoda krowę, owcę, wołu itp. Po zabiciu zwierzęcia kapłan zobowiązany był wylać jego krew na ołtarz (np. Pwt 12,27), a następnie spalić jego tłuszcz (np. Kpł 3,3-5). Po ofiarowaniu Bogu krwi i tłuszczu zwierzęcia kapłani otrzymywali jego mostek oraz prawą łopatkę (Kpł 7,28-34). To, co zostało, zabierał ofiarodawca, aby przygotować ucztę dla rodziny i zaproszonych gości.

WULGATA (łac. *vulgata* – ‘rozpowszechniona’) – łaciński przekład Pisma Świętego, przygotowany w IV w. z polecenia papieża

Damazego I (366-384) przez św. Hieronima (340-419), który poprawił i uzupełnił istniejące przekłady ksiąg biblijnych oraz przetłumaczył brakujące. W ten sposób powstało integralne tłumaczenie całego tekstu Pisma Świętego na łacinę. Przekład ten nie od razu przyjął się w Kościele. Ostatecznie Sobór Trydencki w 1546 r. dokonał jego rewizji i uznał za autentyczny, oficjalny tekst kościelny. Nazwa *Wulgata* przyjęła się z tego względu, że tekst ten stał się z czasem bardzo popularny w całym Kościele. Zob. **SEPTUAGINTA**.

WYNAGRADZAJĄCA OFIARA – zob. **PRZEBŁAGALNA OFIARA**.

WYROCZNIA – w Piśmie Świętym jest to informacja lub przesłanie, które Bóg kieruje do człowieka lub do całej społeczności. Często wyrocznia jest odpowiedzią na postawione przez człowieka pytanie lub stanowi szczególną interwencję Boga, który objawiając swoją wolę, kieruje losami świata. W Piśmie Świętym mamy ukazane trzy sposoby otrzymywania wyroczni: 1) w czasie snu (np. Rdz 40,8nn; 1Sm 15,16; Mt 1,20-24); 2) pod wpływem natchnienia lub w widzeniu (np. 1Sm 8,21n; 9,17; Ez 2,1nn; Dz 9,10nn); 3) przez rzucanie losów (np. Wj 28,30; Joz 7,16nn; 1Sm 14,41nn; Dz 1,26). W ciągu dziejów Izraela istniały wyznaczone miejsca i osoby umożliwiające otrzymanie wyroczni od Boga. Szczególnymi przekazicielami Bożych wyroków byli charyzmatyczni prorocy. Władcy na dworach mieli zazwyczaj kogoś, kto przekazywał Bożą wolę i głos takiego człowieka brano pod uwagę na przykład w organizacji wypraw wojennych (np. 2Krn 18,3nn). Prawo zabraniało Żydom stosowania jakichkolwiek praktyk magicznych, którymi często posługiwali się ludzie przekazujący wyrocznie w społecznościach pogańskich. Bóg sam przekazywał swoje objawienie

w sposób pewny i jednoznaczny i nie miało to nic wspólnego z praktyką magiczną czy wróżbiarską.

WYROCZNIA PANA – specyficzny zwrot, formuła biblijna stosowana przez proroków, którzy powoływali się na otrzymane od Boga objawienie za pomocą słów: *Tak mówi Pan* lub *wyrocznia Pana*, nadając w ten sposób swojej wypowiedzi szczególną siłę wyrazu. Takie wypowiedzi budowały autorytet proroków jako autentycznych przekazicieli woli Bożej oraz miały często charakter normatywny, zobowiązujący do wypełnienia objawionego przez proroków Bożego zamysłu.

WYSOKA RADA – Sanhedryon (gr. *synedrion* – ‘rada przywódców’). Ewangelie i *Dzieje Apostolskie*, a także źródła pozabiblijne stosują ten termin na określenie wielu różnych rad żydowskich. NT najczęściej używa go w odniesieniu do najwyższego sądu w Jerozolimie. W czasach Jezusa organ ten stanowił najwyższą żydowską władzę religijną i sądowniczą w Jerozolimie. W jej ławach zasiadało 71 osób: urzędujący najwyższy kapłan i jego poprzednicy; starsi, czyli przedstawiciele zamożnych rodów arystokratycznych; nauczyciele wywodzący się z kręgów faryzeuszów i saduceuszów. Wysoka Rada była organem, który dokonał sądu nad Jezusem (Mt 26,59), a także badał działalność i nauczanie pierwszej wspólnoty Kościoła w Jerozolimie, na której członków nałożył pewne sankcje mające zatrzymać ekspansję chrześcijaństwa (Dz 4 – 6; 23).

WZNIESIENIE KULTOWE – ogólne określenie miejsca, w którym składano ofiary i sprawowano kult. Mogły to być naturalne pagórki albo też podwyższenia zbudowane

przez człowieka w celach kulturowych. Przed reformą deuteronomiczną i scentralizowaniem kultu w świątyni jerozolimskiej wzniesienia służyły Izraelitom do oddawania czci Jahwe i były uznawane za legalne miejsca kultu. W czasach ST wzniesienia stanowiły jednak typowy element kananejskiego kultu płodności oraz kultu Baala (Jr 19,5). Ponieważ przyczyniały się do upadania publicznego bałwochwalstwa, spotykały się z coraz bardziej zdecydowanym potępieniem ze strony proroków i niektórych królów. W końcu całkowicie wyeliminowano tę formę kultu (początek VI w. przed Chr.).

ZGROMADZENIE (hebr. *kahal*, gr. *ekklesia*) – termin odnoszący się do wspólnoty ludzi jednoczących się ze względu na wspólne pochodzenie lub ze względu na wspólny cel. Pierwotnie termin *zgromadzenie* dotyczył powszechnego zwołania mężczyzn z Izraela w celu stawienia czoła wrogowi lub wyruszenia na wyprawę wojenną (np. Lb 10,7). Sygnałem nakazującym zebranie się w oznaczonym miejscu był dźwięk trąby. Wielokrotnie w Piśmie Świętym (szczególnie w Wj, Lb, Pwt, 1-2Krn) *zgromadzeniem* nazywany jest cały Izrael. Po instytucjonalizacji kultu świątynnego hebr. termin *kahal* przybrał także znaczenie religijne i określał wspólnotę ludu zwołanego, aby oddawać cześć Bogu. Kościół jako wspólnota ludzi wierzących jest określanym w NT mianem *ekklesia* (najbliższy gr. odpowiednik hebr. *kahal*), czyli ‘zgromadzenie ludu Nowego Przymierza’. Kościół jest więc postrzegany jako nowy Lud Boży zwołany przez Boga. Najpełniejszym urzeczywistnieniem tego zwołania jest zgromadzenie eucharystyczne (np. 1Kor 11,17-34).

TABLICE CHRONOLOGICZNE

Chronologia wydarzeń Starego Testamentu pozostaje wciąż w sferze badań archeologicznych i historycznych. W Piśmie Świętym historia służy teologii, co nie wyklucza prawdziwości zdarzeń, ale wskazuje na inne ich rozumienie. Chronologię wydarzeń dotyczącą św. Pawła oparto na wynikach badań egzegety ks. W. Rakocego CM (*Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003).

HISTORIA ZBAWIENIA

HISTORIA POWSZECHNA

2000

ok. 1850 Wyjście Abrama
z Mezopotamii do ziemi
Kanaan.

1830-1530 Starożytne imperium
babilońskie.

1728-1686 Panowanie Hammurabiego.
Kodeks prawa.

1720-1570 Panowanie Hyksosów
w Egipcie.

ok. 1700 Rozwój plemion izraelskich
we wschodniej części delty
Nilu. Jakub patriarchą
plemion izraelskich.

ok. 1650 Józef zarządcą Egiptu.

1500

ok. 1300 Izraelici zmuszeni do
pracy na rzecz faraona.

ok. 1400 Listy z Tell-el-Amarna.

1294-1279 Panowanie faraona Setiego I.

1279-1213 Panowanie faraona Ramzesa II.

ok. 1270-1230 Wyjście Izraelitów
z Egiptu; wędrówka
przez pustynię.
Przymierze na Synaju.

ok. 1230-1200	Wejście Izraelitów do ziemi Kanaan pod wodzą Jozuego.		
ok. 1200-1030	Czasy sędziów w Izraelu.	1213-1204	Panowanie faraona Merneptaha. W hymnie ułożonym na jego cześć znajduje się najstarsza pozabiblijna wzmianka nazwy Izrael.
ok. 1040	Prorocka działalność Samuela.		
ok. 1020-1004	Instytucja monarchii w Izraelu. Saul pierwszym królem Izraela.		
ok. 1004-965	Panowanie króla Dawida.		

1000

ok. 965-926	Panowanie Salomona. Budowa pałacu królewskiego i świątyni. Koniec podboju Kanaanu.		
ok. 926-910	Panowanie Roboama.		
922	Podział Izraela na dwa królestwa: Królestwo Północne ze stolicą w Samarii i Królestwo Południowe ze stolicą w Jerozolimie.		
722	Zburzenie Samarii i upadek Królestwa Północnego. Wygnanie Izraelitów do Asyrii.	753	Założenie Rzymu.
701	Najazd Asyryjczyków na Judę.		

700

640-609 Jozjasz królem Judy
(Królestwa Południowego).

622 Odnalezienie Księgi Prawa.
Reforma religijna za króla
Jozjasza.

612 Zburzenie Niniwy.

609 Bitwa pod Megiddo.

605-562 Nabuchodonozor II
królem babilońskim.

605/604 Pierwsza wyprawa
Nabuchodonozora II
na Palestynę.

605 Bitwa pod Karkemis.
Ostateczne pokonanie faraona
Necho.

600

597 Pierwsze przesiedlenie
Izraelitów do Babilonii.

586 Zdobyte i zniszczenie
Jerozolimy przez
Nabuchodonozora II.
Drugie przesiedlenie
mieszkańców Judy.

582 Trzecie przesiedlenie
mieszkańców Judy.

559-530 Cyrus II Wielki królem
perskim.

539 Dekret Cyrusa II pozwalający
Izraelitom na powrót
do ojczyzny.

539 Cyrus II Wielki zajmuje
Babilon.

538 Początek powrotu Izraelitów
z wygnania do Jerozolimy.

536-515 Odbudowa (intensywna
od 520 r. przed Chr.)
i poświęcenie świątyni
jerozolimskiej.

500

458 Powrót Izraelitów
pod wodzą Ezdrasza.

445-433 Nehemiasz namiestnikiem
władcy perskiego w Judzie.
Odbudowa murów
Jerozolimy.

ok. 300 Wg *Listu Pseudo-Arysteasza*
- na potrzeby licznej kolonii
żydowskiej mieszkającej
w Egipcie w okresie rządów
Ptolemeusza II powstaje
grecki przekład *Tory*,
początek późniejszej
Septuaginty (LXX).

200

198 Palestyna
pod władzą Seleucydów.

175-163 Antioch IV Epifanes władca
Syrii. Prześladowanie Żydów.

167-164 Antioch IV bezczęści
świątynię w Jerozolimie.
Wielkie prześladowanie
Żydów. Powstanie
Machabejskie.

166-160 Rządy Judy Machabeusza.
Walka o wyzwolenie spod
władzy Seleucydów.

164 Oczyszczenie świątyni
zbezczeszczonej przez pogan.

63	Zdobycie Jerozolimy przez Pompejusza. Palestyna prowincją rzymską.	60	Pierwszy triumwirat w Rzymie (Pompejusz, Juliusz Cezar i Krassus).
		51-30	Kleopatra królową Egiptu.
		49	Juliusz Cezar obejmuje dyktatorską władzę w Rzymie.
		44	Zabójstwo Juliusza Cezara.
40-4	Panowanie Heroda Wielkiego.	40	Senat rzymski ogłasza Heroda „królem Żydów”.
		35	Małżeństwo Marka Antoniusza z Kleopatram.
		31	Bitwa pod Akcjum. Oktawian pokonuje Marka Antoniusza.
		30	Samobójstwo Marka Antoniusza i Kleopatry.
		27 przed Chr. - 14 po Chr.	Panowanie cesarza Oktawiana Augusta.
		20-19	Początek budowy nowej świątyni w Jerozolimie.

		4 przed Chr. - 6 po Chr.	Archelaos etnarchą Idumei, Judei i Samarii.
4 przed Chr. - 39 po Chr.	Panowanie Heroda Antypasa (znany z NT jako „Herod”).	4 przed Chr. - 39 po Chr.	Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu.
7 lub 6	Narodzenie Jezusa Chrystusa.	4 przed Chr. - 39 po Chr.	Herod Antypas tetrarchą Galilei i Perei.

0

5 lub 6	Narodzenie Szawła z Tarsu.	6-41	Judea, Samaria i Idumea zarządzane przez prokuratorów rzymskich zależnych od cesarskiego legata Syrii.
18-36	Kajfasz najwyższym kapłanem.	14-37	Tyberiusz cesarzem Rzymu.
ok. 27	Początek działalności Jana Chrzciciela.	26-36	Poncjusz Piłat prokuratorem Judei.

30

ok. 30	Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa.
ok. 34	Męczeństwo Szczepana.
34	Nawrócenie Szawła (Pawła) pod Damazkiem.

37	Paweł odwiedza Jerozolimę.	37-41	Kaligula cesarzem Rzymu.
		39	Herod Antypas wygnany przez Kaligulę.
40			
		41-54	Klaudiusz cesarzem Rzymu.
		41-44	Herod Agryppa I królem Palestyny.
43-44	Prześladowania chrześcijan za Heroda Agryppy I. Męczeństwo Jakuba Starszego. Aresztowanie i wyzwolenie Piotra.		
44 lub 45	Paweł i Barnaba głoszą Ewangelię w Antiochii Syryjskiej.	44	Śmierć Heroda Agryppy I. Palestyna staje się prowincją rzymską.
od 45 do 46	Pierwsza wyprawa misyjna Pawła i Barnaby. Powstanie wspólnot chrześcijan na Cyprze, w Antiochii Pizydyjskiej, Ikonium, Listrze i Derbe.		
od 47 do 51	Druga wyprawa misyjna Pawła. Powstanie wspólnot chrześcijan w Troadzie, Filipi, Tesalonice, Berei i Koryncie.	49	Edykt Klaudiusza, na mocy którego Żydzi musieli opuścić Rzym.
50			
51	Tzw. Sobór Jerozolimski.	51 lub 52	Gallio prokonsulem Achai.

od 52 do 56	Trzecia wyprawa misyjna Pawła. Powstanie wspólnot chrześcijan w Efezie i Kolosach.	52-60	Antoniusz Feliks prokuratorem Judei.
od 56 do 58	Uwięzienie Pawła w Jerozolimie. Pobyt w więzieniu w Cezarei.	54-68	Neron cesarzem Rzymu.
od ok. 59 do 61	Paweł więziony w Rzymie.		

60

		60-62	Porcjusz Festus prokuratorem Judei.
od 61 do 62/63	Ostatni etap działalności Pawła.		
62	Męczeństwo Jakuba Młodszego.		
63 lub 64	Ostatnie uwięzienie (Rzym) i męczeństwo Pawła.		
64	Męczeństwo Piotra w Rzymie.	64	Pożar Rzymu i prześladowanie chrześcijan. Gessius Florus prokuratorem Judei.
		66-70	Powstanie żydowskie. Wespazjan i Tytus okupują Palestynę i zdobywają Jerozolimę. W grotach Qumran ukryto dokumenty esseńczyków, odnalezione w 1947 r.
		68	Panowanie rzymskich cesarzy: Galby, Ottona, Witeliusza.
		69-79	Wespazjan cesarzem Rzymu.

70

- 70 Zburzenie Jerozolimy i świątyni. Rozproszenie Żydów.
- 73 lub 74 Upadek Masady; koniec oporu Żydów przeciwko Rzymowi.
- 79-81 Tytus cesarzem Rzymu.

80

- 81-96 Domicjan cesarzem Rzymu. Prześladowanie chrześcijan.
- ok. 85 Tzw. synod w Jawne (Jamnia).

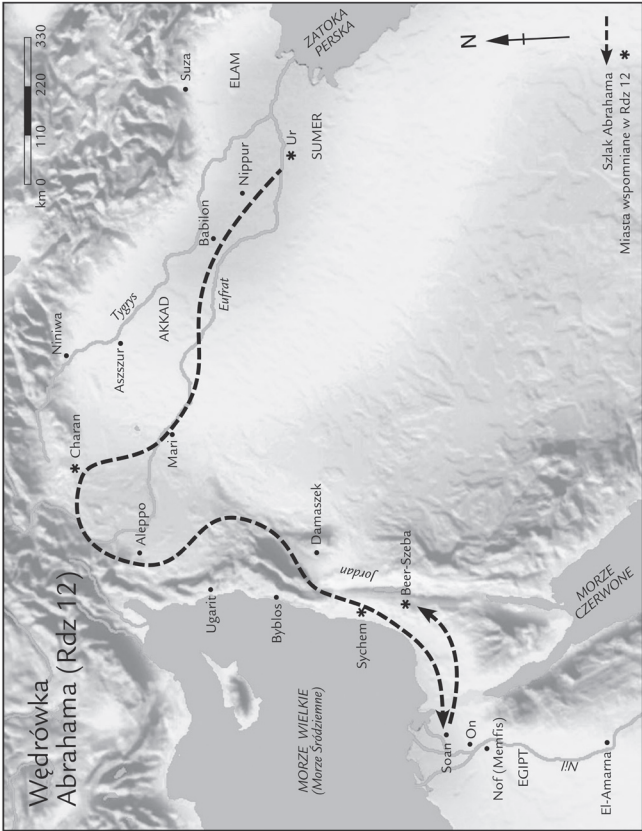
90

- ok. 95 Jan Apostoł zesłany na Patmos.
- 96-98 Nerwa cesarzem Rzymu.
- 98-117 Trajan cesarzem Rzymu.

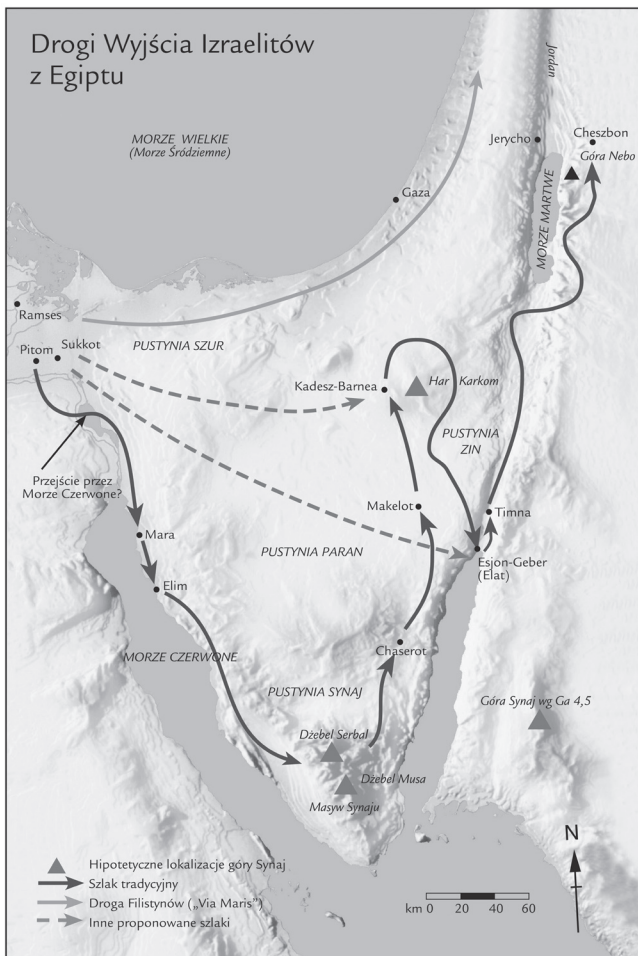
100

- ok. 100 Śmierć Jana Apostoła.

MAPY



Drogi Wyjścia Izraelitów z Egiptu



Terytoria dwunastu plemion





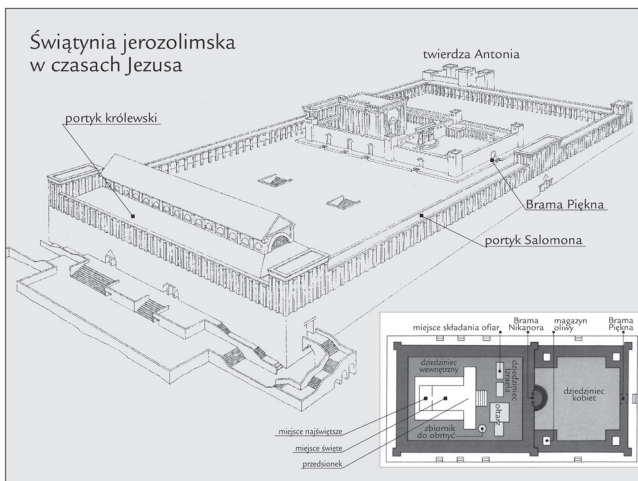
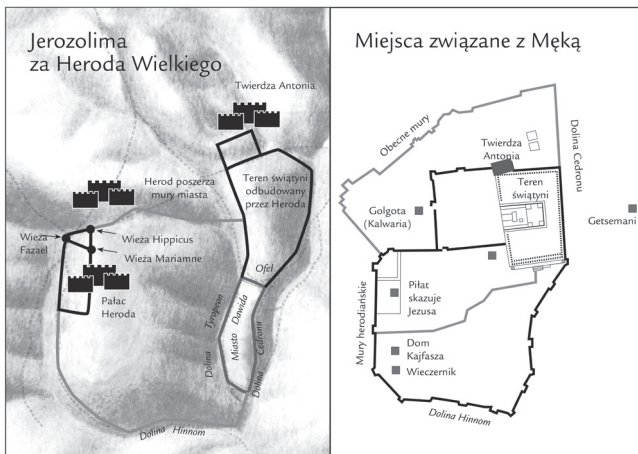
Podział Królestwa

-
Królestwo Judy
- Królestwo Izraela



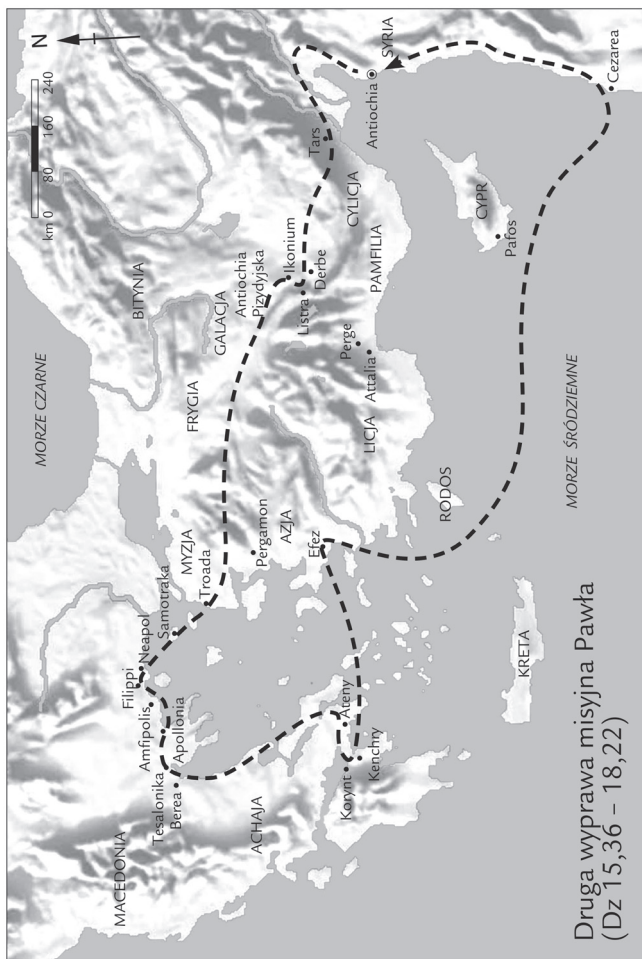
Palestyna za czasów Chrystusa



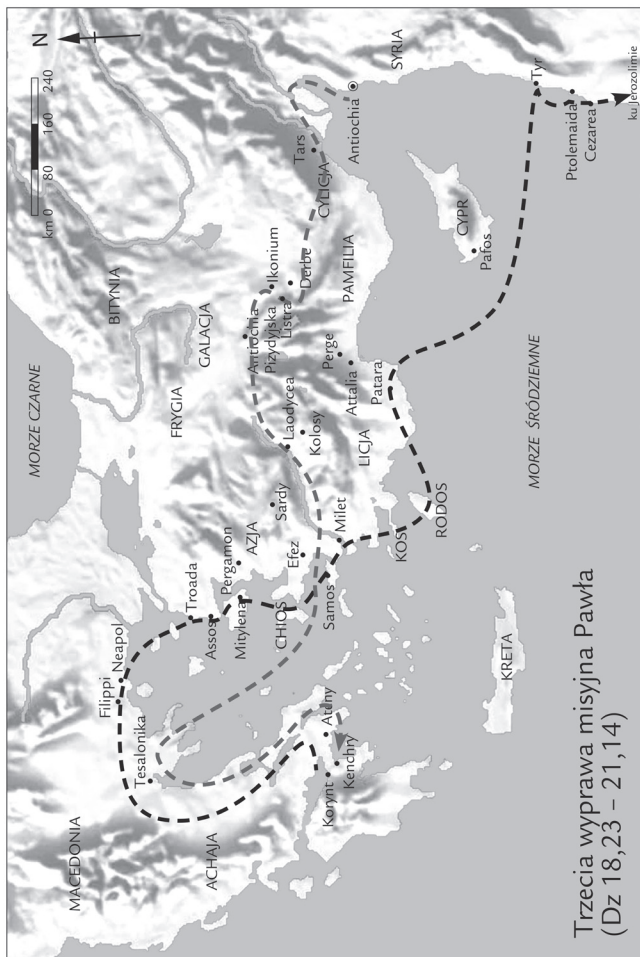




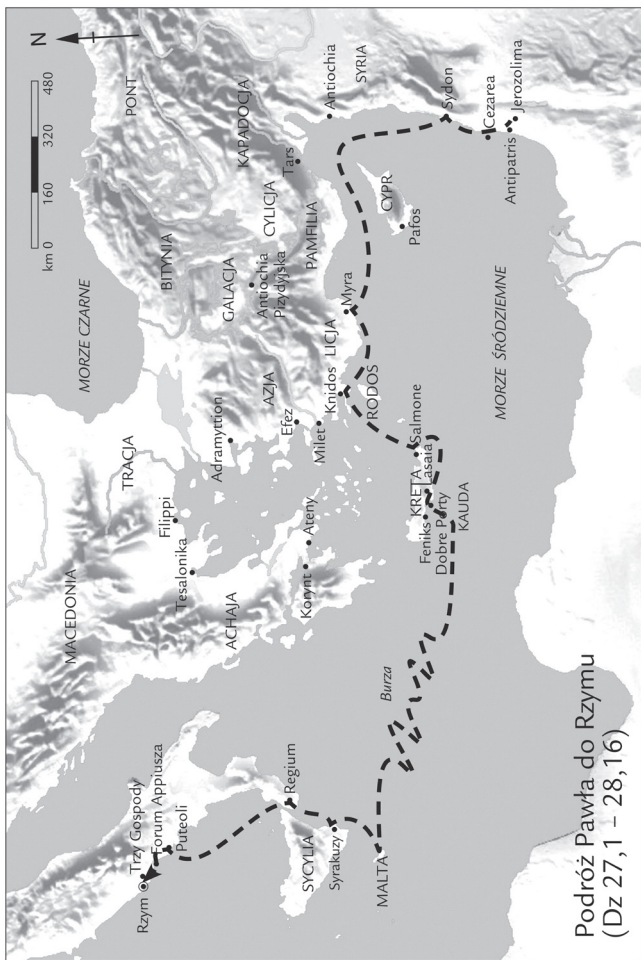
Pierwsza wyprawa misyjna Pawła i Barnaby
(Dz 13,1 – 14,28)



Druga wyprawa misyjna Pawła
(Dz 15,36 – 18,22)



Trzecia wyprawa misyjna Pawła
(Dz 18,23 - 21,14)



Podróż Pawła do Rzymu
(Dz 27,1 - 28,16)

© Edycja Świętego Pawła, 2011
ul. Św. Pawła 13/15 • 42-221 Częstochowa
tel. 34.362.06.89 • fax 34.362.09.89
www.edycja.pl • e-mail: edycja@edycja.pl